Uniwersytet w Białymstoku

Wydział Prawa

Milena Zajkowska

Karnoprawne i kryminologiczne aspekty zabójstw dokonywanych przez kobiety

Rozprawa doktorska

przygotowana pod kierunkiem

Prof. dr hab. Katarzyny Laskowskiej

Białystok 2022

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie 4

Rozdział I. Metodyka badań 9

§ 1. Przedmiot i cel badań 9

§ 2. Problemy i hipotezy badawcze 11

§ 3. Metody, techniki i narzędzia badawcze 13

§ 4. Organizacja i przebieg badań 20

Rozdział II. Ewolucja przestępstwa zabójstwa w polskim ustawodawstwie karnym 25

§ 1. Przestępstwo zabójstwa w świetle przepisów karnych do 1932 r. 25

§ 2. Przestępstwo zabójstwa w świetle kodeksu karnego z 1932 r. 45

1. Ustawowe znamiona przestępstwa zabójstwa 46
2. Typy kwalifikowane przestępstwa zabójstwa 49
3. Typy uprzywilejowane przestępstwa zabójstwa 50

§ 3. Przestępstwo zabójstwa w świetle kodeksu karnego z 1969 r. 52

1. Typ podstawowy przestępstwa zabójstwa 53
2. Typy kwalifikowane przestępstwa zabójstwa 56
3. Typy uprzywilejowane przestępstwa zabójstwa 56

Rozdział III. Przestępstwo zabójstwa w świetle kodeksu karnego z 1997 r. 60

§ 1. Ustawowe znamiona przestępstwa zabójstwa 65

§ 2. Typy kwalifikowane przestępstwa zabójstwa 72

§ 3. Typy uprzywilejowane przestępstwa zabójstwa 79

Rozdział IV. Stan i tendencje przestępczości kobiet w Polsce 84

§ 1. Przestępczość kobiet do roku 1918 84

§ 2. Przestępczość kobiet w latach 1918 – 1939 89

§ 3. Przestępczość kobiet w latach 1946 – 1989 94

§ 4. Przestępczość kobiet w latach 1990 – 2020 100

Rozdział V. Etiologia przestępczości kobiet 123

§ 1. Teorie biologiczne 123

§ 2. Teorie psychologiczne 130

§ 3. Teorie socjologiczne 148

§ 4. Czynnik sytuacyjny 165

Rozdział VI. Dynamika i struktura zabójstw dokonanych przez kobiety w świetle wyników badań statystycznych 168

§ 1. Dynamika i struktura zabójstw dokonanych przez kobiety na podstawie danych statystycznych Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku w latach 1999-2019 na obszarze województwa podlaskiego 168

§ 2. Dynamika i struktura przestępstw zabójstw dokonanych przez kobiety na podstawie danych statystycznych Komendy Głównej Policji w latach 1999-2019 w Polsce 177

Rozdział VII. Sposoby działania i zachowania kobiet podejrzanych o zabójstwa w świetle wywiadów z funkcjonariuszami Policji 188

§ 1. Źródło informacji o przestępstwie 190

§ 2. Sposób zatrzymania, *modus operandi* i charakterystyka kobiet podejrzanych o zabójstwa 192

§ 3. Specyfika przesłuchania kobiet podejrzanych o zabójstwa 204

Rozdział VIII. Mechanizm zabójstw dokonanych przez kobiety w świetle wyników badań aktowych 212

§ 1. Charakterystyka badanych spraw 212

§ 2. Charakterystyka sprawczyń zabójstw 223

§ 3. Charakterystyka czynu 241

§ 4. Informacje o dowodach w sprawie 261

Rozdział IX. Zabójstwo z perspektywy jego sprawczyni w świetle wywiadów ze skazanymi kobietami 274

§ 1. Charakterystyka skazanych kobiet 275

§ 2. Motywy popełnienia zabójstw 278

§ 3. Sposoby dokonania zabójstw 279

§ 4. Wpływ kary pozbawienia wolności na kobiety skazane za zabójstwa 280

Rozdział X. Ofiara zabójstwa w świetle teorii i wyników badań empirycznych 290

§ 1. Dane osobopoznawcze ofiar zabójstw 291

§ 2. Teorie przyczynienia się ofiar do popełnienia przestępstwa 301

§ 3. Rola ofiary w genezie zabójstwa dokonanego przez kobietę 309

Rozdział XI. Reakcja wymiaru sprawiedliwości wobec skazanych zabójczyń 320

§ 1. Polityka karna sądów wobec skazanych zabójczyń w latach 1990-2020 w świetle danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości oraz danych Centralnego Zarządu Służby Więziennej 321

§ 2. Polityka karna sądów wobec skazanych zabójczyń w latach 1999-2020 w świetle wyników badań aktowych.....332

Rozdział XII. Funkcjonowanie skazanych zabójczyń w zakładzie karnym z perspektywy wywiadów z funkcjonariuszami Służby Więziennej 344

§ 1. Sytuacja prawna skazanych zabójczyń w świetle regulacji kodeksu karnego wykonawczego z 1997 r.....345

§ 2. Osobowość sprawczyń zabójstw oraz ich adaptacja do warunków zakładu karnego w świetle wywiadu z psychologiem więziennym.....363

§ 3. Przystosowanie skazanych zabójczyń do warunków izolacji w opinii wychowawcy oraz funkcjonariusza działu ochrony zakładu karnego.....372

§ 4. Prognozy w zakresie przyszłości skazanych zabójczyń poza zakładem karnym 384

Rozdział XIII. Zapobieganie i przeciwdziałanie zabójstwom popełnianym przez kobiety 391

§ 1. Wprowadzenie do profilaktyki kryminologicznej 391

§ 2. Przedsięwzięcia organów i instytucji państwowych podejmowane na rzecz zapobiegania i przeciwdziałania zabójstwom popełnianym przez kobiety w Polsce 397

§ 3. Inicjatywy polskich organizacji pozarządowych 427

§ 4. Program profilaktyczny dotyczący przestępczości kobiet, w tym zabójstw – propozycja autorskiego projektu.....437

Podsumowanie.....455

Bibliografia 466

Aneks.....495

WPROWADZENIE

Problematyka przestępczości kobiet stała się przedmiotem szczególnego zainteresowania społecznego w Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym. Zbrodnie dokonywane przez osoby płci żeńskiej uważane były za wyjątkowe, niespotykane i zaskakujące. Nie rozumiano, że kobieta, która jest istotą delikatną, wrażliwą, pełniącą rolę opiekunki ogniska domowego, może być zdolna do przemocy i agresji. Problem przestępczości kobiet zaczął także zajmować badaczy, w tym przedstawicieli nauk społecznych. Zastanawiano się nad etiologią przestępczości kobiet. Doszukiwano się podobieństw i różnic w przestępczych zachowaniach kobiet i mężczyzn. Starano się je wyjaśniać.

Temat niniejszej rozprawy dotyczy przestępczości kobiet. Przedmiotem dysertacji jest przestępstwo zabójstwa dokonanego przez kobiety. Zostanie ono omówione w aspekcie karnoprawnym i kryminologicznym. W dysertacji poruszone będą zagadnienia dotyczące ewolucji przestępstwa w polskim ustawodawstwie karnym, regulacji czynu w obowiązującej ustawie karnej, reakcji wymiaru sprawiedliwości wobec skazanych zabójczyń (aspekty karnoprawne), stanu i tendencji przestępczości kobiet w Polsce, etiologii zjawiska, dynamiki i struktury zabójstw dokonanych przez kobiety w świetle wyników badań statystycznych, sposobów działania i zachowania kobiet podejrzanych o zabójstwa w świetle wywiadów z funkcjonariuszami Policji, mechanizmów przestępstw dokonanych przez kobiety, zabójstwa z perspektywy jego sprawczyni w świetle wywiadów ze skazanymi, ofiary zabójstwa w świetle teorii i wyników badań empirycznych, funkcjonowania skazanych w zakładzie karnym z perspektywy wywiadów z funkcjonariuszami Służby Więziennej oraz zapobiegania i przeciwdziałania zabójstwom popełnianym przez kobiety (aspekty kryminologiczne).

Mimo, iż tytułowa problematyka podejmowana jest w literaturze naukowej[1], nie została jednak zbadana wyczerpująco. Przestępstwo zabójstwa, czyli odebrania życia drugiemu człowiekowi stanowi zbrodnię. Społeczna waga zjawiska, jego złożoność, zainteresowanie społeczne oraz aktualność sprawiają, iż wymaga ono pogłębionych analiz. Ponadto, przestępstwo, jak każde zjawisko społeczne, podlega zmianom. Zmieniają się nie tylko sposoby

[1] Zob. M. Budyn-Kulik, Zabójstwo tyrana domowego. Stadium prawnokarne i wiktymologiczne, Wydawnictwo Verba, Lublin 2005; Z. Majchrzyk, Kiedy kobieta zabija. Motywy, osobowość, relacja sprawca-ofiara, strategie obronne, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2009; Z. Majchrzyk, Zabójczynie i zabójcy. Osobowość, motywy, uwarunkowania sytuacyjne. Analiza z perspektywy psychologicznego orzecznictwa sądowego, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2008; J. Brzezińska, E. Habzda-Siwek, Kobiety - sprawczynie przestępstw. Wybrane aspekty, E-Wydawnictwo, Wrocław 2021.

popełniania przestępstw, ale także warunki społeczne oraz możliwości zapobiegania zjawiskom społecznie niepożądanym. Wszystko to wpływa na stan przestępczości.

Należy zauważyć, że poza nielicznymi publikacjami, problem zabójstw dokonanych przez kobiety nie jest często poruszany. Niektóre z dostępnych źródeł są współcześnie nieaktualne. Determinuje to potrzebę powiększania zasobów naukowych, zwłaszcza, iż przestępstwo to wymaga multidyscyplinarnego podejścia. W związku z tym, mimo, iż niniejsza rozprawa przedstawia głównie perspektywę karnoprawną i kryminologiczną, należało skorzystać z literatury dotyczącej wielu dziedzin naukowych. W rozprawie wykorzystano literaturę z zakresu metodologii badań społecznych, kryminologii, historii prawa, prawa karnego materialnego, prawa karnego procesowego, prawa karnego wykonawczego, psychologii, medycyny, socjologii, wiktymologii, medycyny sądowej, kryminalistyki, pedagogiki i innych.

Celem niniejszej dysertacji jest przedstawienie przestępstwa zabójstwa dokonanego przez kobiety z różnych perspektyw oraz zaproponowanie możliwości zapobiegania zjawisku. Założono więc, iż należy poznać i przedstawić proces kształtowania się tytułowego przestępstwa w polskim ustawodawstwie karnym (od najwcześniejszych źródeł do współczesności). Kolejnym celem jest poznanie historii przestępczości kobiet, jej fenomenu, struktury i dynamiki. Za istotne uznano także poznanie etiologii przestępczości, w tym kobiet. Celem rozprawy jest również sprawdzenie fenomenu, dynamiki i struktury przestępstwa zabójstwa. Co oczywiste niemożliwym jest poznanie rzeczywistej liczby przestępstw, w związku z tym za zadanie przyjęto analizę przestępstw stwierdzonych, a źródło będą stanowić policyjne dane statystyczne. Jednym z głównych założeń rozprawy jest przedstawienie czynu z różnych perspektyw, tj. doświadczeń funkcjonariuszy Policji, z punktu widzenia sprawczyń oraz opinii funkcjonariuszy Służby Więziennej. W celu dogłębnego zbadania przestępstwa za niezbędne uznano poznanie stanu faktycznego dotyczącego czynu, jego mechanizmów i okoliczności. Źródło tych informacji będą stanowiły dane zawarte w aktach spraw karnych. Za celowe uznano także zbadanie roli ofiary w genezie analizowanego przestępstwa oraz wskazanie typologii ofiar zabójstw dokonanych przez kobiety. Celem niniejszej rozprawy jest także analiza reakcji wymiaru sprawiedliwości, czyli zbadanie polityki karnej sądów wobec skazanych zabójczyń. Dostrzeżono również potrzebę stworzenia projektu programu profilaktycznego, który może oddziaływać na potencjalnych sprawców i ograniczyć popełnianie przestępstw, w tym zabójstw.

Założone cele badawcze zostaną zrealizowane przy wykorzystaniu siedmiu metod badawczych, tj.: dogmatycznej, analizy danych historycznych, analizy piśmiennictwa, analizy

orzecznictwa sądowego, badań statystycznych, badań aktowych oraz wywiadu. Warto wspomnieć, iż oprócz analizy historycznych i obowiązujących przepisów prawa, literatury, orzeczeń sądowych, danych statystycznych Policji, Ministerstwa Sprawiedliwości, Centralnego Zarządu Służby Więziennej i akt spraw karnych Sądu Okręgowego w Białymstoku, dokonano także badań jakościowych. Wywiady przeprowadzono wśród funkcjonariuszy Policji Komendy Wojewódzkiej w Białymstoku, skazanych za przestępstwo zabójstwa, odbywających prawomocną karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym mieszczącym się przy Areszcie Śledczym w Białymstoku oraz funkcjonariuszy Służby Więziennej oddziału dla kobiet, zakładu karnego mieszczącego się przy Areszcie Śledczym w Białymstoku. Metody, narzędzia i techniki badawcze zostaną omówione w rozdziale I.

Na potrzeby realizacji celów i zadań badawczych rozprawy opracowano strukturę składającą się z 13 rozdziałów. Pierwszy z nich przedstawia metodykę badań i określa ich przedmiot i cel, problemy i hipotezy badawcze, metody, techniki i narzędzia badawcze oraz organizację i przebieg badań.

W związku z tym, iż niniejsza rozprawa jest opracowaniem karnoprawnym i kryminologicznym podzielono ją na dwie części. W pierwszej z nich, karnoprawnej, stworzono dwa rozdziały. Rozdział II omawia ewolucję przestępstwa zabójstwa w polskim ustawodawstwie karnym. W celu przedstawienia zmian w przepisach karnych przeanalizowano rozwiązania ustanowione przed rokiem 1932. W związku z tym, przedstawiono akty prawne z czasów króla Kazimierza Wielkiego, które obowiązywały aż do XVIII w. oraz kodeksy zaborców. Przedstawiono również przestępstwo zabójstwa w świetle kodeksu karnego z 1932 r. oraz 1969 r. Rozdział III omawia tytułowe przestępstwo w aktualnie obowiązującej ustawie karnej (stan na 05.09.2022 r.).

Rozdział IV przedstawia stan i tendencje przestępczości kobiet w Polsce. Analizy zjawiska dokonano ze względu na ważne społecznie i historycznie okresy. W pierwszej części przedstawiono, w miarę możliwości, stan przestępczości kobiet do roku 1918 (pierwsze źródła datowane są na epokę średniowiecza). Następnie omówiono zjawisko w latach 1918-1939, 1945-1989 (główne źródła informacji stanowiły statystyki skazań kobiet) oraz w okresie między 1990 a 2020 r. (główny materiał badawczy stanowiły dane statystyczne Komendy Głównej Policji). Ta część dysertacji stanowi tło dla kolejnych części.

Rozdział V zawiera analizę teorii kryminologicznych, chociaż stanowi opracowanie multidyscyplinarne, z pogranicza biologii, medycyny, psychologii, pedagogiki oraz socjologii. Dotyczy etiologii przestępczości kobiet.

Rozdział VI omawia dynamikę i strukturę zabójstw dokonanych przez kobiety w świetle wyników analiz statystycznych. Dane przedstawiono w skali lokalnej (na terenie województwa podlaskiego, na podstawie informacji z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku) oraz krajowej (na podstawie informacji uzyskanych z Komendy Głównej Policji).

Rozdział VII przedstawia wyniki badań jakościowych - wywiadów z funkcjonariuszami Policji. Omówiono w nim sposoby działania i zachowanie kobiet podejrzanych o zabójstwa. Przedstawiono źródło informacji o przestępstwie, sposób zatrzymania kobiet podejrzanych o zabójstwa oraz specyfikę ich przesłuchania.

Rozdział VIII omawia wyniki badań aktowych. Na podstawie akt spraw karnych Sądu Okręgowego w Białymstoku, dotyczących kobiet skazanych z art. 148 i 149 kk omówiono charakterystykę sprawczyń zabójstw, charakterystykę czynu oraz informacje o dowodach w sprawie.

Uzupełnienie poprzedniej części rozprawy i przedstawienie problemu z perspektywy sprawczyń stanowi rozdział IX. Na podstawie wywiadów omówiono charakterystykę skazanych kobiet, motywy popełniania zabójstw, sposoby dokonania czynu oraz wpływ kary pozbawienia wolności na skazane za czyn z art. 148 kk.

Rozdział X zawiera informacje dotyczące ofiar zabójstwa w świetle teorii i wyników badań empirycznych. Omówiono w nim dane osobopoznawcze ofiar tego przestępstwa, teorie przyczynienia się ich do popełnienia przestępstwa oraz rolę w genezie zabójstwa dokonanego przez kobiety. Dokonano tego na podstawie badań aktowych, wywiadów z funkcjonariuszami Policji oraz wywiadów ze skazanymi kobietami.

Rozdział XI omawia reakcję wymiaru sprawiedliwości wobec skazanych zabójczyń. Przedstawiono w nim politykę karną sądów wobec nich w latach 1999-2020 w świetle danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości oraz danych Centralnego Zarządu Służby Więziennej, a także na podstawie wyników badań aktowych.

Rozdział XII przedstawia funkcjonowanie skazanych zabójczyń w izolacji penitencjarnej na podstawie informacji uzyskanych podczas wywiadów z funkcjonariuszami Służby Więziennej. W pierwszej kolejności omówiono sytuację prawną skazanych zabójczyń w świetle regulacji kodeksu karnego wykonawczego z 1997 r. Następnie przedstawiono osobowość sprawczyń zabójstw oraz problemy ich adaptacji do warunków zakładu karnego w wyniku wywiadu z psychologiem więziennym. W wyniku wywiadów przedstawiono także opinię wychowawcy w Służbie Więziennej oraz funkcjonariusza działu ochrony zakładu karnego na temat przystosowania skazanych do warunków zakładu karnego. Wszyscy eksperci przedstawili subiektywne prognozy co do przyszłości skazanych poza zakładem karnym.

Ostatni, rozdział XIII, przedstawia problem zapobiegania i przeciwdziałania zabójstwom popełnianym przez kobiety. Omówiono w nim przedsięwzięcia podejmowane na rzecz ograniczenia zabójstw popełnianych przez kobiety. Przedstawiono także inicjatywy polskich organizacji pozarządowych oraz zaproponowano autorski program profilaktyczny dotyczący zapobiegania przestępczości kobiet, w tym zabójstw.

ROZDZIAŁ I.
METODYKA BADAŃ

W niniejszej dysertacji, która jest opracowaniem karnoprawnym i kryminologicznym, przeprowadzono kilka badań empirycznych, wykorzystujących różne metody, techniki i narzędzia badawcze. W celu usystematyzowania informacji, w rozdziale I omówione zostaną metody badań empirycznych wykorzystanych w rozprawie. Prawidłowa organizacja badań empirycznych wymaga określenia przedmiotu i celu badań, problemów i hipotez badawczych, metod, technik i narzędzi badawczych oraz omówienia organizacji i przebiegu badań.

§ 1. Przedmiot i cel badań

Przedmiot badań społecznych, socjologicznych jest bardzo szeroki, ponieważ obejmuje różnorodne twory życia społecznego, materialne (np. zbiorowości społeczne) i idealne (np. wierzenia ludzi). Do badań rzeczywistości społecznej można zaliczyć te, które skupiają się na zbiorowościach i zbiorach, instytucjach, procesach oraz zjawiskach społecznych[1].

Przedmiotem badań niniejszej rozprawy było przestępstwo zabójstwa popełnione przez kobiety. Zatem, centrum analiz uczyniono czyn naruszający najważniejsze dobro człowieka – życie, którego dokonała kobieta, tj. jednostka rzadko naruszająca prawo, a przez społeczeństwo postrzegana jako nieagresywna, wrażliwa, opiekuńcza.

Głównym celem nauki, w tym badań, jest dostarczenie wiedzy, którą można zweryfikować. Dzięki temu można wyjaśnić, zrozumieć, a nawet przewidzieć zjawiska społeczne. Podstawowym zadaniem staje się objaśnienie i określenie procesu przyczynowo-skutkowego procesów zachodzących w społeczeństwie[2]. Dlatego też badania naukowe zwykle dotyczą eksploracji, opisu i wyjaśniania. Eksploracja polega na rozeznaniu się w jakimś temacie, poznaniu go. Dotyczy więc badania zjawisk nowych, nieopisanych. W związku z tym eksploracja może nie być wystarczająca, aby poznać problem dogłębnie. Jednak może stanowić znakomity wstęp do rozszerzenia badań, np. zweryfikować zmienne, które będą wykorzystane w następnych częściach badania. Kolejnym etapem może być następny cel, czyli opis zjawiska. Polega on na obserwacji, a następnie opisaniu badanego problemu. Opis naukowy jest zwykle

[1] J. Sztumski, Wstęp do metod i technik badań społecznych, wyd. 6, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 2005, s. 18-19; R. Mayntz, K. Holm, P. Hübner, Wprowadzenie do metod socjologii empirycznej, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1985, s. 12.

[2] R. A. Podgórski, Metodologia badań socjologicznych. Kompendium wiedzy metodologicznej dla studentów, Wydawnictwo Branta, Bydgoszcz – Olsztyn 2007, s. 22; W. Pytkowski, Organizacja badań i ocena prac naukowych, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1981, s. 187.

trafniejszy i dokładniejszy niż opis zwykły. Odpowiada na pytania: co, gdzie, kiedy, jak? Może stanowić drugi etap dokładniejszych badań. Trzeci cel badań, wyjaśnianie, powinien odpowiedzieć na pytanie „dlaczego". Często jest to główny cel badań społecznych. Bywa również tak, jak w niniejszej rozprawie, że badania zawierają wszystkie omówione cele[3].

Za J. Sztumskim warto przytoczyć, iż badania socjologiczne służą nie tylko rozwojowi teorii, ale pomagają w praktyce społecznej i kształtują ją. Dzięki społecznym badaniom empirycznym uzyskuje się możliwość: „1) sprawdzenia prawdziwości istniejących już teorii oraz wniosków jakie z nich wynikają, które mogą okazać się przydatne zarówno dla celów poznawczych, jak i praktycznych; 2) uściślenia zakresu stosowalności poszczególnych teorii dla potrzeb praktyki; 3) wzbogacenia dotychczasowej wiedzy o poszczególnych przejawach życia społecznego poprzez uzupełnianie jej nowymi danymi i wynikającymi z nich wnioskami; 4) uzyskania wiadomości o nieznanych dotąd, czyli niezbadanych faktach i zjawiskach społecznych, co umożliwia rozszerzenie penetracji naukowej na nowe obszary rzeczywistości społecznej; 5) określenie możliwych tendencji rozwojowych badanych struktur, instytucji i zjawisk społecznych"[4].

Podstawowym celem badań dysertacji było dokładne poznanie zjawiska jakim są zabójstwa dokonane przez kobiety. Właściwie każdy rozdział opracowania posiadał swój własny cel badawczy. Celem rozdziału I było przedstawienie metod badawczych wykorzystanych w rozprawie. Rozdział II miał na celu opisanie, jak ewoluowało przestępstwo zabójstwa w polskim ustawodawstwie karnym oraz czy regulacje prawne zmieniały się wraz z upływem lat. Jako, że dysertacja ma charakter karnoprawny i kryminologiczny, należało także przedstawić, regulacje prawne, które obowiązują w aktualnym kodeksie karnym, co stanowiło cel III rozdziału. Rozdział IV przygotowano, aby opisać stan i tendencje przestępczości kobiet w Polsce, tworząc tło historyczne i fenomenologiczne (przestępczości kobiet) dla tytułowego problemu. Celem rozdziału V było opisanie etiologii przestępczości, czyli objaśnienie przyczyn i warunków genezy przestępstw popełnianych przez kobiety. Rozdział VI miał na celu przedstawienie dynamiki i struktury zabójstw dokonanych przez kobiety. W dysertacji opisano także sposoby działania i zachowanie kobiet podejrzanych o zabójstwa z perspektywy pracy funkcjonariuszy Policji, co stanowiło cel VII rozdziału. W rozdziale VIII przedstawiono motywy i mechanizm zabójstw dokonanych przez kobiety. Celem rozdziału IX było przedstawienie przestępstwa zabójstwa z perspektywy samych sprawczyń. Rozdział X miał na celu przedstawienie tytułowego przestępstwa z perspektywy jego ofiary. W rozdziale XI

[3] E. Babbie, Badania społeczne w praktyce, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 110-113.
[4] J. Sztumski, *op. cit.*, s. 21.

opisano reakcję wymiaru sprawiedliwości wobec skazanych zabójczyń. Objaśnienie funkcjonowania skazanych zabójczyń w zakładzie karnym w opinii funkcjonariuszy Służby Więziennej stanowiło cel rozdziału XII. Cel praktyczny, który może pomóc w kształtowaniu sytuacji społecznej, stanowił podstawę ostatniego, XIII rozdziału. Opisano w nim profilaktykę społeczną, która może, przynajmniej potencjalnie, wpłynąć na tytułowe przestępstwo oraz zaproponowano własny pomysł na działania prewencyjne.

§ 2. Problemy i hipotezy badawcze

Podstawowym celem każdej pracy naukowej, badawczej jest rozwiązanie problemów naukowych. Ustalenie problemu głównego i problemów szczegółowych jest więc kluczowym i podstawowym zadaniem każdej metody naukowej. Słowo „problem" pochodzi z języka greckiego i oznacza przeszkodę, trudność. Ustalenie problemu badawczego to inaczej przedstawienie w bieżącym stanie wiedzy, jakiegoś braku. Jest to zweryfikowanie trudności do pokonania[5]. Jest to właściwie obiektywny stan niewiedzy w obrębie danej dyscypliny. Problemem naukowym staje się więc subiektywnie rozumiany stan niedostatków w konkretnej specjalności[6]. Inaczej mówiąc, problem badawczy, to przedmiot wysiłków badawczych, czyli to, co determinuje podjęcie badań. Problemy badawcze można podzielić na szeroko i wąsko rozumiane. W naukach społecznych szeroko rozumianymi problemami są te, które dotyczą zjawisk społecznych, w ogólnym znaczeniu. Problemy rozumiane w węższym znaczeniu dotyczą zjawisk społecznych, które są przedmiotem zainteresowania nie tylko samych badaczy, ale także społeczeństwa. Są to więc problemy, których nie da się pogodzić z normami, zasadami, standardami obowiązującymi w danej społeczności oraz/lub da się je rozwiązać poprzez zbiorową aktywność[7]. Można także powiedzieć, że problem w wąskim znaczeniu oznacza stan społecznie niepożądany. Związane jest to z uznaniem, wartościowaniem, co konkretnie stanowi problem społeczny. To, czy badania będą istotne z punktu widzenia społeczeństwa, zależy od tego, czy dane opracowanie proponuje rozwiązanie problemu, czy tylko jego opis[8].

Odpowiedzią na postawione problemy badawcze są hipotezy. Słowo hipoteza pochodzi od greckiego *„hipotesis",* tj. podkład, przypuszczenie. Faktycznie, stanowi ona przypuszczenie, pewne prawdopodobieństwo istnienia, obecności lub ich braku, danej rzeczy,

[5] R. A. Podgórski, *op. cit.*, s. 83;
[6] A. Apanowicz, Metodologia ogólna, Wydawnictwo Bernardinum, Gdynia 2002, s. 44.
[7] J. Sztumski, *op. cit.*, s. 42, 43.
[8] R. Mayntz, K. Holm, P. Hübner, *op. cit.*, s. 35.

zjawiska, procesu, zdarzenia w określonym czasie i miejscu. Jest to więc pewne prawdopodobieństwo zależności jednych zjawisk od innych lub związków, które zostały statystycznie, empirycznie ustalone. Hipoteza to racja, która nie została jeszcze przyjęta i jest weryfikowana w trakcie próby wyjaśnienia jakiejś sytuacji[9]. Jest prowizorycznie wysuniętym domysłem służącym do określenia lub wyjaśnienia jakiegoś zjawiska, wymaga jednak weryfikacji poprzez badania naukowe[10]. Inaczej mówiąc jest to przypuszczenie, które wynika z dotychczasowego stanu badań (opartych o naukę) oraz dotyczących aktualnego stanu wiedzy[11]. Można również powiedzieć, iż jest to wyrażenie, zdanie, które ma stwierdzić spodziewaną relację między zjawiskami, które zostaną zbadane[12]. Hipotezy to przypuszczenia badacza, które dotyczą procesów, zjawisk, a także zależności między nimi. Pozwalają na wyjaśnienie niewytłumaczonych dotąd faktów stanowiących problemy badawcze. Tworzy się je, gdy istniejące rozwiązania nie są wystarczające. Hipotezę poddaje się procesowi weryfikacji (który jest procedurą badawczą). Można ją więc obalić lub potwierdzić. Tworzy ją badacz, którego interesują konkretne problemy badawcze. Każda hipoteza jest więc indywidualna, gdyż wynika z doświadczeń i oczekiwań autora. Hipotezy mogą być proste (jako uogólnienie obserwacji) lub złożone (gdy postuluje się istnienie powiązań czy związków przyczynowo-skutkowych). To problemy badawcze determinują zakres oraz etapy badań, w których należy posłużyć się hipotezami[13].

Głównym problemem badawczym niniejszej dysertacji było ustalenie: „Na czym polega specyfika zabójstw popełnianych przez kobiety?". Hipotezę główną stanowiło przypuszczenie, iż „Zabójstwo jest przestępstwem rzadko popełnianym przez kobiety, jednakże cechującym się celowym doborem ofiar".

Jako że problem zabójstw dokonanych przez kobiety jest dość złożony, zauważono potrzebę pogłębienia badań oraz wyodrębnienia problemów i hipotez szczegółowych.

Sformułowano następujące problemy szczegółowe:

1. Jak na przestrzeni lat kształtował się obraz przestępczości kobiet, ze szczególnym uwzględnieniem zabójstwa?
2. Które z teorii kryminologicznych, wyjaśniających etiologię przestępczości kobiet, w tym zabójstw, współcześnie najbardziej odpowiadają rzeczywistości?
3. Na czym polega współcześnie *modus operandi* sprawczyń przestępstwa zabójstwa?

[9] A. Apanowicz, *op. cit.*, s. 47-48.
[10] J. Sztumski, *op. cit.*, s. 53.
[11] W. Pytkowski, *op. cit.*, s. 153.
[12] R. Mayntz, K. Holm, P. Hübner, *op. cit.*, s. 39.
[13] A. Apanowicz, *op. cit.*, s. 49.

4. Jakie czynniki determinują popełnianie zabójstw przez kobiety?
5. Jakie rozstrzygnięcia sądów zapadają najczęściej wobec sprawczyń zabójstw?

W odpowiedzi na podstawione problemy, wyodrębniono następujące hipotezy szczegółowe:

1. Dynamika przestępczości kobiet na przestrzeni lat wykazuje wzrost.
2. Współcześnie najbardziej odpowiadającymi rzeczywistości teoriami wyjaśniającymi etiologię przestępczości kobiet są teorie socjologiczne.
3. *Modus operandi* sprawczyń najczęściej polega na zabójstwie w domu osoby najbliższej przy użyciu noża.
4. Współcześnie najczęstszą przyczyną dokonywania zabójstw przez kobiety stanowią problemy rodzinne związane ze stosowaniem przemocy wobec najbliższych.
5. Sądy najczęściej orzekają wysokie kary wobec sprawczyń zabójstw.

§ 3. Metody, techniki i narzędzia badawcze

Słowo „metoda" wywodzi się z języka greckiego, od „*metahodos*", które oznacza drogę do celu, posuwanie się, podążanie za kimś, ściganie go lub śledzenie[14]. Metodą badawczą jest system założeń, reguł pozwalających na uporządkowanie wiedzy praktycznej lub teoretycznej tak, aby osiągnąć zamierzony cel. Wybór, rodzaj, użyteczność oraz charakter metody badania można rozpatrywać ze względu na teorię naukową, podmiot i narzędzia badań. Podmiot badający determinowany jest przez wiele czynników, np. społecznych. Narzędzia badawcze zależne są od możliwości, w tym technologicznych. W związku z tym metoda badania zależna jest od stanu kultury i techniki danego społeczeństwa. Ważną cechą metody jest jej celowość, powinna być ona dobrana tak, aby była jak najlepszym, adekwatnym (zawsze prowadzącym do zamierzonego skutku) środkiem do realizacji celu[15]. Zastosowanie metod badawczych można podzielić na przetwarzanie materiałów i systematyzowanie wyników. „Przetwarzanie materiałów ma na celu ocenę i wyważenie znaczenia faktów i ich powiązań. To umożliwia przejście do następnego etapu, jakim jest systematyzowanie wyników. Cechuje go uogólnianie polegające na wyważeniu i ocenie już nie faktów, ale całego ich zbioru traktowanego jako całość"[16].

[14] A. Apanowicz, *op. cit.*, s. 59.
[15] J. Sztumski, *op. cit.*, s. 68-70.
[16] W. Pytkowski, *op. cit.*, s. 111.

Metody badań socjologicznych można podzielić na metody jakościowe oraz metody ilościowe. Badania jakościowe pozwalają na pogłębioną analizę, stąd przedmiotem badań jest mniejsza ilość przypadków. Dzięki nim można generować nową wiedzę. Przy wykorzystaniu metody ilościowej należy orientować się w temacie, który ma być przedmiotem badań. Posiadając podstawę można mierzyć, określać czynniki i badać zależności między danymi. Badania ilościowe pozwalają zmierzyć zakres występowania zjawisk, które są obserwowane. Metody badawcze powinny być odpowiednio dobrane do postawionych problemów badawczych i środowiska, w którym zostaną przeprowadzone[17]. Najprościej ujmując, badania jakościowe odpowiadają na pytania: „jak" i „dlaczego", a ilościowe na pytania: „ile" oraz „jak często".

Niniejsza rozprawa bazuje na siedmiu różnych metodach badawczych. Jako pierwszą wykorzystano metodę dogmatyczną. Polega ona na badaniu aktualnie obowiązującego prawa w ramach poszczególnych gałęzi (np. prawa karnego)[18]. W rozprawie omówiono przepisy dotyczące zabójstwa (art. 148, 190 oraz 150) zawarte w kodeksie karnym z 1997 r. Dzięki analizie omówiono ustawowe znamiona przestępstwa oraz jego typy kwalifikowane i uprzywilejowane. Przedstawiono także trudności interpretacyjne oraz najważniejsze zmiany, w tym kontrowersje dotyczące typu kwalifikowanego.

Drugą metodę stanowiła analiza danych historycznych. Stosuje się ją w celu poznania zjawisk, które miały miejsce w przeszłości. Materiały historyczne mogą pełnić rolę zasadniczą lub pomocniczą, w zależności od przedmiotu i celu badań. W metodzie opartej na danych historycznych można wykorzystać źródła pierwotne i wtórne. Pierwotnymi nazywane są te „z pierwszej ręki", będą to dokumenty, materiały, źródła, rejestrowane przez bezpośrednich świadków. Źródła wtórne podają informacje przekazane przez następną osobą, a nie samego autora. Najistotniejsze w materiałach historycznych jest to, że powstały w omawianym okresie, a nie są pisane o przeszłości[19]. W niniejszej rozprawie metoda została wykorzystana do częściowego opisania historycznej przestępczości kobiet (na podstawie opracowań pochodzących z XVIII w. oraz okresu międzywojennego) oraz niektórych teorii kryminologicznych (np. na podstawie monografii C. Lombroso).

Dzięki połączeniu obu metod, dogmatycznej i opartej na danych historycznych, zbadano przepisy prawa karnego sprzed 1932 r. do aktualnie obowiązujących przepisów z kodeksu

[17] R. A. Podgórski, *op. cit.*, s. 177-179.
[18] D. van Kędzierski, Metodologia i paradygmat polskich szczegółowych nauk prawnych, Transformacje Prawa Prywatnego 2018, nr 3, s. 7.
[19] R. A. Podgórski, *op. cit.*, s. 182-183.

karnego z 1997 r. Ukazano ewolucję i kierunki rozwoju prawa karnego w zakresie przestępstwa zabójstwa.

Istotne znaczenie miała też metoda analizy piśmiennictwa, która polega na analizie literatury i innych publikacji naukowych. Jest ona niezbędna do udowodnienia celowości, oryginalności i potrzeby konkretnego ujęcia problemu, który jest badany. W tym celu należy udowodnić co jest znane literaturze, a co wymaga wyjaśnienia lub dodatkowych badań. Metoda polega na przeanalizowaniu oraz krytyce istniejącej literatury. Zebranie różnych materiałów, właściwe zaplanowanie i przeprowadzenie badania może prowadzić do ciekawych odkryć i nowych rozwiązań, ewentualnie skorygować błędne teorie i poglądy. Wyniki badania metodą analizy piśmiennictwa dają solidną podstawę, która może stanowić wstęp do kolejnych badań i następnych metod badawczych[20]. Metoda analizy literatury niezbędna była do określenia stanu, tendencji i etiologii przestępczości kobiet. Przeanalizowana została literatura z zakresu prawa karnego, kryminologii, socjologii, psychologii, kryminalistyki, a także innych dziedzin nauki. Metoda pozwoliła na określenie stanu i tendencji przestępczości kobiet w latach przed 1918 r. do roku 2020. Dodatkowo, określono teorie wyjaśniające przyczyny przestępczości kobiet. Dzięki analizie literatury przedstawiono podejmowane działania profilaktyczne dotyczące przestępczości kobiet (a także poprawiające ich sytuację życiową) w wymiarze instytucjonalnym i pozarządowym.

Kolejną metodę badań stanowiła analiza orzecznictwa sądowego. Polega ona na badaniu wyroków i postanowień sądowych w celu ustalenia interpretacji przepisów prawa przez polskie sądy. W dysertacji dokonano analizy orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, sądów apelacyjnych i okręgowych z lat 1999 – 2020 dotyczących art. 148 kodeksu karnego z 1997 r. Metodę wykorzystano w celu ustalenia wątpliwości interpretacyjnych związanych z treścią przepisów dotyczących zabójstwa.

W rozprawie zastosowano także metodę badań statystycznych. Jest ona szczególnie istotna, ponieważ może stanowić zasadnicze lub uzupełniające źródło danych. Dane statystyczne mogą także dostarczyć kontekstu historycznego i pojęciowego. Z tą metodą związane są dwie dziedziny statystyki: statystyka opisowa i wnioskowanie statystyczne. Statystyka opisowa to narzędzie opisywania danych w przystępnej formie. Wnioskowanie, jak nazwa wskazuje, pomaga w formułowaniu konkluzji. Metoda badań statystycznych polega na gromadzeniu i porządkowaniu informacji, danych, faktów naukowych dotyczących danego zjawiska, procesu, systemu itp. Na podstawie cech zbiorów danych wyprowadza się wnioski.

[20] A. Apanowicz, *op. cit.*, s. 72

Najczęściej dotyczy problemu rozproszenia jednej zmiennej lub korelacji dwóch lub więcej zmiennych. Tym sposobem poszukuje się średniej, odchyleń od średniej lub współczynnika korelacji[21]. Metoda badań statystycznych pozwoliła na przedstawienie dynamiki i struktury przestępczości kobiet w Polsce (w latach do 1918 r. oraz w latach 1918-2020). W celu określenia fenomenu przestępstw popełnionych przez kobiety przeanalizowano dane wtórne (za lata do 1918 r.), roczniki statystyczne GUS (za lata 1929-1939), dane statystyczne Komendy Głównej Policji oraz Komendy Wojewódzkiej w Białymstoku (za lata 1999-2019). Dodatkowo metoda została wykorzystana do określenia polityki karnej sądów wobec skazanych zabójczyń w latach 1999 – 2020. Jest to rezultat analizy danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczących prawomocnych skazań. Przeanalizowano także roczne informacje statystyczne Centralnego Zarządu Służby Więziennej (za lata 2001-2020). Ukazano dzięki temu strukturę i dynamikę osadzonych oraz wymiar kary pozbawienia wolności wobec osadzonych kobiet.

W ramach prowadzonych analiz zastosowano też metodę badań aktowych. Jako że akta sądowe, są rodzajem dokumentacji sądu, można je zaliczyć do metody badań dokumentów. Sądy, jak każda inna instytucja, zakład czy zawodowa grupa społeczna, opracowuje i przechowuje dokumenty. Przeważnie dotyczą one systemu zadaniowego, organizacyjnego oraz sprawozdawczego. Akta spraw sądowych stanowią pewien typ sprawozdania. Jest to więc bardzo konkretny materiał badawczy. To najlepszy sposób na ustalenie rzeczywistego obrazu konkretnych zdarzeń i faktów. „Metoda badania dokumentów w swojej zasadniczej istocie polega zatem na gromadzeniu, selekcji, opisie i naukowej interpretacji zawartych w nich interesujących nas faktów. Jest to analiza polegająca na wyodrębnieniu, a następnie rozłożeniu i interpretacji elementów składowych konkretnego zjawiska lub procesu rzeczywistego działania”[22]. Ze względu na trwającą pandemię wirusa COVID-19, brak możliwości wysyłania akt przez sądy oraz ograniczone środki finansowe, badania przeprowadzono w jednym sądzie okręgowym. Analizie poddano akta spraw karnych z art. 148 oraz 149 kodeksu karnego (akt z art. 150 nie stwierdzono) zakończone prawomocnym wyrokiem sądu w latach 1999-2020 (czyli od pierwszego pełnego roku obowiązywania kodeksu karnego z 1997 r. do współczesności) dostępne w Sądzie Okręgowym w Białymstoku. Ustalono, iż sąd powinien archiwizować 45 akt spraw karnych, w których co najmniej jednym oskarżonym była kobieta. Jednakże nie uzyskano dostępu do 6 z nich. Przyczyn, dla których akta nie były dostępne nie podano. Przeanalizowano pozostałe 39 akt. Szczegółowym badaniom poddano 24 z nich, bowiem w

[21] E. Babbie, *op. cit.*, s. 353, 479; A. Apanowicz, *op. cit.*, s. 75.
[22] A. Apanowicz, *op. cit.*, s. 68-69, 89.

pozostałych prawomocną kwalifikacją czynu nie było zabójstwo, dzieciobójstwo ani zabójstwo eutanatyczne. Analiza akt spraw pozwoliła na ustalenie danych osobopoznowaczych sprawczyń, charakterystyki ofiar zabójstw, motywów popełniania oraz *modus operandi* sprawczyń. Dodatkowo, dzięki tej metodzie określono politykę karną sądów wobec skazanych zabójczyń w latach 1999-2020.

Uzupełnienie powyższych metod stanowiła metoda wywiadu. Dzięki wywiadom można poznać wyobrażenia, uczucia, motywacje, zamiary, przekonania, stany psychiczne respondentów. Wywiad jest rozmową, w której uczestniczą minimum dwie osoby – prowadzący wywiad i badany. Jest to więc bezpośrednia relacja interpersonalna, w której prowadzący zadaje wcześniej opracowane pytania, aby uzyskać dane określone celem badań, w związku z hipotezą badawczą. Pytania zadaje się pojedynczym osobom lub grupie osób, ale celem badania jest uzyskanie informacji o pewnej zbiorowości, grupie bądź konkretnych typach ludzkich. Warto zauważyć, iż jest to najbardziej elastyczna i wnikliwa metoda badań społecznych. Treść pytań można dodatkowo zmieniać i kreować już w trakcie badania. Jeśli jest potrzeba, można zadawać dodatkowe pytania i kierować rozmową tak, aby uzyskać jak najwięcej danych. Dużą przewagą wywiadów nad badaniami jest możliwość upewnienia się, iż respondenci odpowiedzą na każde pytanie. Wywiady mogą być ustne i pisemne, skategoryzowane i nieskategoryzowane, jawne i ukryte, indywidualne i zbiorowe, jednorazowe i panelowe[23]. Na potrzeby rozprawy przeprowadzono wywiady zogniskowane, tj. przeprowadzone według planu. Mają one swoją specyfikę: rozmowę przeprowadza się z respondentami, o których wiadomo, że mają określone doświadczenie (w tym, np. eksperci); sytuacje, do których odwołuje się badanie były przeanalizowane przed rozpoczęciem wywiadu; badanie oparte jest o plan, który określa tematy zgodne z hipotezą badawczą; rozmowa skupia się na tych doświadczeniach respondentów, które dotyczą konkretnej, badanej sytuacji[24].

Niektórzy badacze uważają, iż wywiady przeprowadza się wyłącznie wtedy, gdy nie ma innej możliwości uzyskania informacji lub ustalenia faktów. Wydaje się jednak, iż trudno kategorycznie potwierdzić taką opinię. Wszystko zależy od przedmiotu i celu badań, w niektórych sytuacjach, jak np. w niniejszej rozprawie, najodpowiedniejszą metodą wydaje się wywiad (badania ankietowe mogłyby nie przynieść porównywalnych rezultatów)[25].

[23] J. Sztumski, *op. cit.*, s. 159-162; Ch. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, Metody badawcze w naukach społecznych, Wydawnictwo Zyska i S-ka, Poznań 2001, s. 249; R. Mayntz, K. Holm, P. Hübner, *op. cit.*, s. 131-134.
[24] Ch. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, *op. cit.*, s. 251.
[25] A. Apanowicz, *op. cit.*, s. 85.

W ramach badań przeprowadzono pięć wywiadów indywidualnych (z kobietami skazanymi za zabójstwo oraz funkcjonariuszami Służby Więziennej – psychologiem, wychowawcą oraz funkcjonariuszem działu ochrony) i jeden grupowy (z funkcjonariuszami Policji). Wszystkie były badaniami bezpośrednimi, skategoryzowanymi, jawnymi, jednorazowymi i zogniskowanymi. Respondentów wybrano tak, aby charakteryzowało ich duże doświadczenie i obszerna wiedza na badany temat.

W badaniach indywidualnych wzięły udział dwie kobiety skazane z art. 148 kk, odbywające karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu zamkniętego znajdującego się przy Areszcie Śledczym w Białymstoku[26]. Badanie pozwoliło na określenie danych osobopoznawczych sprawczyń, motywów popełnienia zabójstw, sposobów dokonania czynu, roli ofiary w omawianym przestępstwie oraz wpływu kary pozbawienia wolności na skazane, tj. ich funkcjonowanie w zakładzie karnym, a także planów związanych z przyszłością po jego opuszczeniu.

W wywiadach indywidualnych jako eksperci, wzięli także udział funkcjonariusze Służby Więziennej. Respondentami byli psycholog więzienny, wychowawca (pełniący również rolę wychowawcy penitencjarnego) oraz funkcjonariusz działu ochrony. Wszyscy pełnili służbę, m. in., w zakładzie karnym dla kobiet znajdującym się przy Areszcie Śledczym w Białymstoku. Wywiad z psychologiem pozwolił na określenie osobowości sprawczyń zabójstw, ich adaptacji w zakładzie karnym, a także prognoz w zakresie przyszłości skazanych po odbyciu kary pozbawienia wolności. Rozmowa z wychowawcą zarysowała problem adaptacji skazanych do warunków zakładu karnego, a także prognoz dotyczących przyszłości na wolności. Badanie, w którym wzięła udział funkcjonariuszka działu ochrony zostało przeprowadzone w celu określenia adaptacji skazanych do warunków zakładu karnego, a także prognoz dotyczących przyszłości na wolności. Do wszystkich funkcjonariuszy Służby Więziennej skierowano także pytania dotyczące różnic w pracy z kobietami i mężczyznami, czy osobistych doświadczeń związanych z charakterem pracy (np. radzenie z presją wynikającą z charakteru pracy).

W badaniu grupowym, w roli ekspertów, wzięło udział dwóch funkcjonariuszy Zespołu do Spraw Przestępstw Niewykrytych (tzw. Archiwum X) Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Policji przy Komendzie Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. Ta część badania pozwoliła na

[26] Badane były skazane prawomocnym wyrokiem sądu, fakt przebywania w AŚ w Białymstoku wynika z tego, iż w jednostce przebywają nie tylko tymczasowo aresztowani, ale także skazani, którzy odbywają karę w warunkach zakładu karnego typu zamkniętego. Zob. szerzej: https://sw.gov.pl/strona/opis-areszt-sledczy-w-bialymstoku (dostęp: 27.08.2022).

ustalenie źródła informacji o przestępstwie, sposobów zatrzymania kobiet podejrzanych o zabójstwo, *modus operandi* podejrzanych, a także umożliwiła na określenie specyfiki przesłuchania kobiet, które były podejrzane o zabójstwo.

Przechodząc do kolejnego etapu dotyczącego metodyki badawczej należy określić techniki i narzędzia badawcze. Techniką badawczą jest szczegółowy sposób, czynność wykonania danego rodzaju zadań badawczych, przede wszystkim jest to sposób gromadzenia materiałów. Technika jest więc elementem metody. Techniki od metod odróżnia fakt, iż są one konkretnymi środkami działania (lub dyrektywami posługiwania się środkami) oraz mogą być wykorzystane w różnych metodach badawczych. Ich przykładami są: techniki obserwacyjne, wywiad kwestionariuszowy, ankieta, badanie dokumentów oraz techniki socjometryczne[27]. W niniejszej rozprawie wykorzystano techniki: badania dokumentów cyfrowych (danych statystycznych), wywiadów kwestionariuszowych (5 różnych wywiadów) oraz ankiety badań akt sądowych.

Narzędzia badawcze ściśle wiążą się ze sposobem zbierania informacji, danych, które służą do opracowania problemów badawczych oraz weryfikacji hipotez. Dokładniej ujmując, narzędziem badawczym jest przedmiot, za pomocną którego zbierany jest materiał badawczy. Narzędzia, tak jak techniki i metody badawcze, powinny być dobrane za zasadach obiektywności, rzetelności oraz trafności[28]. „Do współczesnych narzędzi badawczych należy zaliczyć takie środki materialne, jak skomplikowane narzędzia techniczne i systemy elektroniczne wraz z oprogramowaniem, gdyż stają się one nieodzowne do ustalania rzeczywistych faktów i decydują o uzyskaniu pożądanych (rzetelnych) wyników. Jak z tego wynika jest to rozległy wachlarz środków materialnych bardzo prostych, ale także i wysoce zautomatyzowanych (technicznych, elektronicznych, komputerowych) zapewniających gromadzenie materiału źródłowego, jego rejestrację i przechowywanie oraz poprawne funkcjonowanie procedury badawczej”[29]. Najczęściej stosowanymi narzędziami badawczymi w badaniach społecznych są kwestionariusz ankiety lub wywiadu, test oraz arkusz obserwacji. Narzędziami badawczymi wykorzystanymi w niniejszej dysertacji były: 1) kwestionariusz wywiadu z funkcjonariuszami Policji (zawierający 55 pytań w kategoriach: dane dotyczące badanych, źródło informacji o przestępstwie, sposób zatrzymania podejrzanych o zabójstwo, ich *modus operandi*, charakterystyka podejrzanych, charakterystyka ofiar oraz specyfika przesłuchania kobiet podejrzanych o popełnienie zabójstwa); 2) kwestionariusz ankiety badań

[27] R. A. Podgórski, *op. cit.*, s. 190 i nast.; A. Apanowicz, *op. cit.*, s. 91.
[28] R. A. Podgórski, *op. cit.*, s. 190, 202.
[29] A. Apanowicz, *op. cit.*, s. 91.

aktowych (zawierający 86 pytań w kategoriach: informacje ogólne, charakterystyka sprawcy czynu, charakterystyka pokrzywdzonego, charakterystyka czynu, informacje o dowodach w sprawie oraz informacje dotyczące postępowania sądowego); 3) kwestionariusz wywiadu z kobietami skazanymi z art. 148 kk (zawierający 40 pytań w kategoriach: charakterystyka skazanej, motyw popełnienia zabójstwa, sposób jego dokonania, rola ofiary w genezie zabójstwa oraz wpływ kary pozbawienia wolności na skazaną); 4) kwestionariusz wywiadu z psychologiem więziennym (zawierający 39 pytań w kategoriach: dane dotyczące badanych, osobowość skazanych kobiet, adaptacja do warunków zakładu karnego oraz prognoza dotycząca ich przyszłości poza zakładem karnym); 5) kwestionariusz wywiadu z wychowawcą więziennym (zawierający 40 pytań w kategoriach: dane dotyczące badanych, przystosowanie do warunków zakładu karnego oraz prognoza dotycząca przyszłości skazanych poza zakładem karnym); 6) kwestionariusz wywiadu z funkcjonariuszem działu ochrony (zawierający 21 pytań w kategoriach: dane dotyczące badanych, przystosowanie do warunków zakładu karnego oraz prognoza dotycząca przyszłości skazanych poza zakładem karnym). Wszystkie omówione narzędzia badawcze umieszczono w aneksie do rozprawy.

§ 4. Organizacja i przebieg badań

Ze względu na szeroki zakres badań przeprowadzono je w siedmiu etapach. Etap I polegał na zebraniu materiałów i informacji niezbędnych do przedstawienia problematyki zabójstw dokonanych przez kobiety. W celu opracowania teoretycznych podstaw zjawiska, takich jak ewolucja przestępstwa zabójstwa w polskim ustawodawstwie karnym, zakres przestępstwa zabójstwa w świetle kodeksu karnego z 1997 r., stan i tendencje przestępczości kobiet, etiologia przestępczości kobiet oraz zapobieganie i przeciwdziałanie zabójstwom dokonanym przez kobiety przeanalizowano literaturę i ogólnodostępne statystyki. Materiał zgromadzono w oparciu o pozycje dostępne w Bibliotece Prawniczej Uniwersytetu w Białymstoku, Bibliotece Narodowej, bibliotekach i czytelniach *online* oraz w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych. Posłużono się źródłami w języku polskim i angielskim. W celu zebrania i opracowania materiałów dotyczących zapobiegania i przeciwdziałania zabójstwom dokonanym przez kobiety, autorka niniejszej rozprawy uczestniczyła w spotkaniach Anonimowych Alkoholików oraz Al-Anon w Białymstoku, wzięła udział w sesji terapeutycznej, dołączyła do grupy samopomocowej działającej na portalu *Facebook* oraz kontaktowała się z założycielem fundacji „Zatrzymajmy przemoc w naszych rodzinach".

W etapie II organizacji badań, 20 maja 2019 r., wysłano prośbę do Komendy Głównej Policji o udostępnienie danych o przestępstwach stwierdzonych (z podziałem na niektóre rodzaje przestępczości i niektóre przestępstwa) i liczbie podejrzanych, z podziałem na płeć, w latach 2002-2018 (dane za wcześniejsze lata były ogólnodostępne na stronie internetowej Policji) w trybie dostępu do informacji publicznej. Otrzymane informacje posłużyły do opracowania rozdziału dotyczącego stanu i tendencji przestępczości kobiet w Polsce. Z podobną prośbą, w celu stworzenia fenomenologicznego obrazu przestępstwa zabójstwa dokonanego przez kobiety w skali krajowej, zwrócono się ponownie 24 czerwca 2020 r. Potrzebne informacje uzyskano 8 lipca 2020 r. Prośbę ponowiono 22 września 2022 r., jednakże otrzymano informacje, iż dane zostaną wysłane dopiero pod koniec listopada 2022 r. O niezbędne dane zwrócono się też do Komendy Wojewódzkiej w Białymstoku. W dniu 24 czerwca 2020 r. zgłoszono prośbę w trybie dostępu do informacji publicznej, 23 lipca 2020 r. otrzymano potrzebne dane.

W III etapie badań, również w trybie dostępu do informacji publicznej, poproszono o dane dotyczące skazań kobiet. W dniu 21 maja 2019 r. wysłano pismo do Ministerstwa Sprawiedliwości. Potrzebne informacje uzyskano 31 maja 2019 r. Wskazane dane posłużyły do opracowania rozdziału pt. „Reakcja wymiaru sprawiedliwości wobec skazanych zabójczyń".

Etap IV polegał na przeprowadzeniu najbardziej czasochłonnych badań akt spraw karnych zakończonych prawomocnym wyrokiem sądu i ich analizie. W dniu 10 września 2020 r. złożono podanie do Prezesa Sądu Okręgowego w Białymstoku z prośbą o możliwość przeprowadzenia badań. 22 września 2020 r. otrzymano zgodę, dzięki czemu 25 września 2020 r. rozpoczęto badania. Ukończono je 20 października 2020 r. Badania aktowe spraw karnych dotyczących kobiet oskarżonych z art. 148, 149 lub 150 kk przeprowadzono na podstawie 39 z 45 spraw (6 z nich było niedostępnych). Dane dotyczyły postępowań z lat 1998-2020, jednak w praktyce okazało się, iż dostępne sprawy z tego okresu obejmowały lata 1999-2017. Wynika z tego, iż po roku 2017, w Sądzie Okręgowym w Białymstoku, nie zapadł żaden prawomocny wyrok skazujący za zabójstwo (art. 148-150 kk), w którym sprawcą była kobieta.

Po przeanalizowaniu danych uzyskanych w toku powyższych badań, możliwe było przystąpienie do kolejnego, V etapu prac. Było nim badanie jakościowe, któremu poddano skazane z art. 148 kk oraz funkcjonariuszy Służby Więziennej. Pod względem organizacyjnym był to najtrudniejszy ze wszystkich badań. Prośbę o możliwość przeprowadzenia wywiadów skierowano do 8 zakładów karnych, w których karę pozbawienia wolności odbywały kobiety osadzone za zabójstwo, dzieciobójstwo lub zabójstwo eutanatyczne. Były to: Zakład Karny Nr 1 w Grudziądzu, Zakład Karny w Krakowie-Nowej Hucie, Zakład Karny w Koronowie Oddział

zewnętrzny w Czersku, Zakład Karny w Herbach Oddział Zewnętrzny w Lublińcu, Zakład Karny Nr 1 w Łodzi, Zakład Karny w Krzywańcu, Zakład Karny przy Areszcie Śledczym w Warszawie-Grochowie oraz Zakład Karny przy Areszcie Śledczym w Białymstoku. Prośby wysłano 24 czerwca (Zakład Karny Nr 1 w Grudziądzu) oraz 1 lipca (pozostałe zakłady). Część podań zostało bez odpowiedzi, w niektórych podano wiele powodów odmownych (np. „(…) z uwagi na obecną sytuację epidemiczną panującą w kraju nie mogę zająć przychylnego stanowiska w powyższej sprawie. Kadra podległej mi jednostki obciążona jest wieloma dodatkowymi zadaniami związanymi z wprowadzonymi przedsięwzięciami sanitarno-ochronnymi (…). Wszelkie dodatkowe czynności mogą zakłócić normalny tok działania jednostki i utrudniać wykonywanie zadań (…). Ponadto nadmieniam, iż z uwagi na specyfikę tutejszej jednostki, a w szczególności różnorodność populacji osadzonych, w celu przeprowadzenia badań naukowych zgłasza się do nas bardzo duża liczba pracowników naukowych i studentów. Zbyt częste przeprowadzanie badań wpływa demotywująco na osoby pozbawione wolności (…), zgodę na realizację badań w tutejszej jednostce otrzymują studenci i pracownicy tych uczelni, które podpisały porozumienia (…) Uniwersytet w Białymstoku nie zawarł takiego porozumienia (…)”. Część odpowiedzi negatywnych brzmiała podobnie jak następujące: „(…) chciałam poinformować, że Pani prośba o przeprowadzenie badań w tutejszej jednostce została rozpatrzona negatywnie – wymagana zgoda Dyrektora Generalnego Służby Więziennej”, „w odpowiedzi na Pani prośbę o wyrażenie zgody na przeprowadzenie badań, uprzejmie informuję, że obecnie z uwagi na pandemię koronawirusa Dyrektor nie udziela na nie zgody”. Zgodę, po uprzednim zapoznaniu się z kwestionariuszami wywiadów, wyraził jedynie Dyrektor Aresztu Śledczego w Białymstoku. Badanie przeprowadzono 22 lipca 2021 r. w budynkach AŚ. Mimo, iż badanie było czasochłonne, gdyż przeprowadzono wywiady indywidualne z 5 osobami, udało się je ukończyć jednego dnia. Warto wspomnieć, iż niektórzy z funkcjonariuszy musieli w związku z tym zostać dłużej na służbie. Badania rozpoczęto od wywiadów z kobietami prawomocnie skazanymi za czyny z art. 148 kk. Co istotne, w badanym zakładzie karnym osadzone rzadko odbywają karę za przestępstwo zabójstwa. Jako, że z czynem z art. 148 kk wiąże się zwykle dość długa kara pozbawienia wolności, są one zwykle przenoszone do innych jednostek. Obu respondentkom niedługo przed badaniem uprawomocniły się wyroki, stąd nie było problemu z ich udziałem. W trakcie przygotowywania, planowania badań i materiałów liczono, co prawda, na bardziej reprezentatywną próbę badawczą, jednak biorąc pod uwagę okoliczności, dużym sukcesem był już fakt, iż wywiady udało się zorganizować. Najkorzystniejsze byłoby także, aby osoba przeprowadzająca wywiad (autorka niniejszej rozprawy) i badana przebywały w jednym

pomieszczeniu same, jednak ze względów organizacyjnych oraz bezpieczeństwa, nie było takiej możliwości. W trakcie wywiadów obie respondentki przebywały w pokoju widzeń razem z osobą przeprowadzającą badanie, oddziałową oraz wychowawczynią. Na szczęście okazało się, iż obie badane mieszkały w jednej celi, znały więc swoje historie i nie krępowały się siebie nawzajem, odpowiadając na pytania. W związku z tym, że poruszano tematy trudne i bolesne, ale respondentki dość chętnie udzielały odpowiedzi. Jedna z nich, odbywająca karę pozbawienia wolności za zabójstwo noworodka, nie chciała rozmawiać o czynie i o ofierze. Można było zauważyć, iż trudno jej było opowiadać o swoich przeżyciach, w jej oczach pojawiły się łzy.

Interesującym doświadczeniem były wywiady z funkcjonariuszami Służby Więziennej. Jako pierwsza wywiadu udzieliła psycholog. Rozmowa z nią trwała najdłużej, była bogata nie tylko w opis doświadczenia badanej, ale także jej dygresje i spostrzeżenia. Autorka rozprawy nie jest psychologiem, więc wszelkie dodatkowe wiadomości uzyskane od respondentki wzbogaciły samo badanie i jego wyniki. Wywiad przeprowadzono na osobności, w gabinecie Zastępcy Kierownika Działu Penitencjarnego. Druga badana, na początku rozmowy, zachowywała się z dystansem i zachowawczo, jakby spodziewając się negatywnego podejścia od osoby przeprowadzającej badanie. Być może wychowawczyni obawiała się, iż autorka chciała doszukać się jakichś nieprawidłowości (jako że rozprawa ma również charakter prawny). Oczywiście z góry założono, jeszcze przed badaniem, iż zakład karny działa zgodnie i w granicach prawa, nie doszukiwano się więc problemów. Wraz z postępowaniem wywiadu, gdy intencje stały się wyraźniejsze, badana chętniej odpowiadała na pytania, dzieliła się swoimi spostrzeżeniami, także spoza listy pytań. W związku z tym, że druga badana pełniła także rolę wychowawcy penitencjarnego, wzbogaciła ona zebrane dane o dodatkowe informacje, z korzyścią dla badania i jego wyników. Rozmowa odbyła się w gabinecie badanej, na osobności. Trzecią ekspertką, która wzięła udział w badaniu była funkcjonariuszka działu ochrony. To badanie było najkrótsze, gdyż badana miała zapisane odpowiedzi, więc nie musiała się długo nad nimi zastanawiać, w związku z tym rozmowa przebiegła gładko. Respondentka również wzbogaciła badanie o opis swoich doświadczeń i spostrzeżeń. Wywiad odbył się w gabinecie Zastępcy Kierownika Działu Penitencjarnego oraz przy jego obecności, jednakże nie uczestniczył on w rozmowie, zajmował się swoimi obowiązkami.

Wszystkie wywiady zostały nagrane. Przeprowadzone badanie z całą pewnością dezorganizowało pracę jednostki, jednak wszyscy respondenci, zwłaszcza w roli ekspertów, chętnie poddali się badaniu. Dzięki temu, że znali pytania wcześniej, gdyż przekazano im kwestionariusze, mogli oni udzielać przemyślanych odpowiedzi. Oczywiście, wszyscy badani

mogli odmówić odpowiedzi na którekolwiek z pytań oraz przerwać uczestnictwo w badaniu. Warto również wspomnieć, iż badani, zwłaszcza eksperci, byli bardzo sympatyczni i przeprowadzenie badań było czystą przyjemnością. Pozytywnym doświadczeniem było także samo przeprowadzenie rozmów z funkcjonariuszami, gdyż byli bardzo pomocni, profesjonalni i serdeczni. W dowód wdzięczności wysłano pismo, w którym podziękowano Dyrektorowi Aresztu Śledczego w Białymstoku oraz pogratulowano profesjonalnej kadry funkcjonariuszy.

W etapie VI przewidziano wywiady z funkcjonariuszami Policji. Organizacja badań nie należała do najtrudniejszych, ale wymagała cierpliwości. Pierwszą, nieoficjalną prośbę wysłano 18 maja 2021 r., po uzyskaniu wstępnej zgody, w dniu 14 września 2021 r., wystąpiono z podaniem o możliwość przeprowadzenia badań, okazało się jednak, iż wniosek musi zostać stworzony na podstawie konkretnego wzoru. W związku z tym, ponowną prośbę wysłano 17 września 2021 r., zgodę na przeprowadzenie badań oraz nagrywanie wywiadu otrzymano 28 września 2021 r. Ekspercki wywiad grupowy z funkcjonariuszami Policji Zespołu do spraw Przestępstw Niewykrytych (tzw. Archiwum X) Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Policji przy Komendzie Wojewódzkiej Policji w Białymstoku przeprowadzono 13 października 2021 r. w siedzibie komendy. Rozmowa zajęła kilka godzin, w związku z czym badani musieli zostać w pracy jeszcze po służbie. Wywiad nagrano. W związku z tym, iż respondentów charakteryzowało duże doświadczenie, badanie znacznie wzbogaciło rozprawę. Tak, jak wszyscy eksperci z którymi kontaktowano się w ramach badań, funkcjonariusze wykazali się dużym profesjonalizmem, chętnie odpowiadali na pytania oraz przekazywali swoje spostrzeżenia.

Przedostatni etap, VII, polegał na stworzeniu autorskiego projektu profilaktycznego. Po rozpoznaniu zjawiska, przyczyn, okoliczności faktu popełnienia przestępstwa zabójstwa przez kobiety, najczęstszych problemów z którymi się spotkały, możliwe było określenie czynników ryzyka, które wpływają na etiologię przestępczości oraz czynniki chroniące wyciszające zjawisko. W związku z tym stworzono propozycję działań profilaktycznych, które mają na celu poprawę jakości życia, nauczenie uczestników samodzielności, proaktywności, samosprawczości oraz wskazanie, gdzie w razie potrzeby można szukać pomocy. Nie jest to więc gotowy przepis na to, aby wyeliminować problem, a jedynie propozycja, która może skłonić do pewnej refleksji, może być impulsem do zmian.

Ostatni, VIII etap polegał na ostatecznym usystematyzowaniu i opracowaniu zgromadzonych materiałów oraz weryfikacji postawionych hipotez.

ROZDZIAŁ II.
EWOLUCJA PRZESTĘPSTWA ZABÓJSTWA W POLSKIM USTAWODAWSTWIE KARNYM

Jako, że przedmiotem badań niniejszej rozprawy doktorskiej jest przestępstwo zabójstwa, należałoby wskazać, w jaki sposób czyn ten ewoluował w polskim prawie karnym.

Odkąd ludzie łączą się w grupy społeczne powstają regulacje, które określają ich prawa i obowiązki. Niezależnie od istnienia władzy czy państwa. Normy wspólnot plemiennych tworzyły swoiste prawo, które badacze nazywają „prawem prymitywnym". Charakter regulacji prawnych zależał od warunków bytowych społeczeństw. Czyny zabronione mogły dotyczyć członków własnego rodu, za które najsurowszą karą była śmierć lub wykluczenie ze wspólnoty lub osoby z innego rodu, wskutek czego dochodziło do wojen między plemionami, gdyż za wyrządzoną krzywdę oczekiwano krwawej zemsty. Wraz z rozwojem społeczeństwa, gdy utrwalał się rozpad na klasy społeczne, a konfliktów nie dało się już rozwiązywać siłą rodowo-plemienną zaczęły wykształcać się aparaty przymusu, czyli organizacje państwowe. Prawo prymitywne przekształciło się w prawo archaiczne. Normy zwyczajowe stawały się normami prawa zwyczajowego. W państwach starożytnych powstawały pierwsze zbiory praw, takie jak zbiór króla Urukaginy (Mezopotamia), kodeks Hammurabiego (Mezopotamia), system Talmudu (Izrael), prawo poszczególnych *polis* greckich oraz system prawa rzymskiego[1]. Dały one początek systemom prawa, które funkcjonują obecnie. Polskie prawo karne również wywodzi się z podanych źródeł, zwłaszcza z prawa rzymskiego, np. zasada *lex retro non agit*, obowiązuje do dziś.

§ 1. Przestępstwo zabójstwa w świetle przepisów karnych do 1932 r.

W społeczeństwach pierwotnych, w dobie państewek plemiennych, w tym z pewnością w tych na ternach obecnej Polski, decydowano o tym, co jest przestępstwem i jak je karać, w ramach rodu, siłami rodowej społeczności. Przestępstwami były czyny, które godziły w interesy jednostki lub rodu, zagrażały porządkowi społecznemu. Można więc wnioskować, iż w niektórych przypadkach, zabijanie było przestępstwem, zwłaszcza gdy ofiarą była osoba z

[1] K. Sójka-Zielińska, Historia Prawa, wyd. II, PWN, Warszawa 1986, s. 8 i nast.

wyższej warstwy społecznej. Część przypadków pozbawiania życia było bezkarne, np. przestępcę, który zbiegł można było zabić bez ponoszenia jakichkolwiek konsekwencji[2].

W latach późniejszych, w epoce średniowiecza przestępstwem, rozumianym dzisiaj jako zabójstwo, było mężobójstwo. Pojęcie to pojawia się w statutach Kazimierza Wielkiego i używane jest w aktach prawnych od XIV aż do XVIII wieku[3]. Zgodnie z zapisem Księgi Elbląskiej[4]: „Gościniec publiczny jest mirem monarszym obwarowany i kto na gościńcu komu główną krzywdę wyrządza, ten łamie mir monarchy, co Polacy nazywają ręką pańską. Kto gościa na gościńcu zabije, ten pokupi głowę pięćdziesięciu grzywnami[5], które odbiorą krewni zabitego; a jeśli tych nie ma, to monarcha, który prócz tego za złamanie swego miru na gościńcu, również pięćdziesiąt grzywien pobiera”[6]. Przedmiotem wykonawczym przestępstwa był, przede wszystkim, człowiek żyjący, bez względu na płeć, wiek, stan. Dotyczy to także dziecka, w tym nienarodzonego. Ówczesne prawo karne nie rozróżniało takich przestępstw jak dzieciobójstwo czy spędzanie płodu. Czyny te także były rozumiane jako mężobójstwo. Jednakże zabójstwo kobiety nierządnej nie było przestępstwem, bowiem „powłóczona niewiasta” pozbawiona była ochrony prawnej. Bezkarnym było także zabójstwo: w trakcie wojny prywatnej (wróżdy), wyjętego spod prawa (wywołańca; wywołanie to wyjęcie spod prawa), w czasie pojedynku sądowego oraz przestępcy złapanego na gorącym uczynku, pod warunkiem spełnienia określonych reguł (np. kiedy może zacząć się wróżda i ile trwać)[7]. Nieistotny był sposób działania, a jedynie skutek – śmierć człowieka. Problematycznym był związek przyczynowo-skutkowy, bowiem w niektórych sytuacjach trudno było go wskazać, mimo, iż przyjęto, że rany powodują śmierć (np. istnieje zapis, w którym sąd nie mogąc rozstrzygnąć, czy uderzenie w policzek spowodowało śmierć, czy jednak śmierć nastąpiła po zdarzeniu, jednak nie w jego skutek, przekierował sprawę na wiec; nieznana jest decyzja w tej sprawie)[8].

W przestępstwie mężobójstwa oddzielnie wyróżniano ojcobójstwo, krewnobójstwo (w tym bratogłowstwo) i inne, jednak nie stanowiły one odrębnego przestępstwa, a typy kwalifikowane mężobójstwa. Rozróżnienie to wprowadzono statutem małopolskim Kazimierza

---

[2] *Ibidem*, s. 159-160.
[3] S. Kutrzeba, Mężobójstwo w prawie polskim XIV i XV wieku, Wydział Historyczno-filozoficzny, Rozprawy Akademii Umiejętności 1907, Seria II, t. XXV, s. 83.
[4] Księga Elbląska inaczej Najstarszy Zwód Prawa Polskiego to najstarszy znany spis prawa zwyczajowego; pochodzi prawdopodobnie z XIII w., zob. K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 84.
[5] Kara dotyczy rycerza lub kupca. W wypadku chłopa lub „Niemca, którego Polacy nazywają gościem” wynosi ona 30 grzywien, zob. K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 172.
[6] K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 161.
[7] S. Kutrzeba, *op. cit.*, s. 84; K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 167.
[8] S. Kutrzeba, *op. cit.*, s. 85.

Wielkiego. Co ciekawe, zabójstwo małżonka nie było traktowane oddzielnie, chociaż wyróżniało je prawdopodobnie prawo mazowieckie[9].

Epoka średniowiecza związana była dość silnie z władzą Kościoła Katolickiego i autorytetem papieża. Zgodnie z nauką Nowego Testamentu Kościół chciał ograniczyć zwyczaj krwawej zemsty, postulował więc o kary o charakterze pokuty i zadośćuczynienia pieniężne. Pod wpływem Kościoła powstała instytucja azylu (schronienie w murach świątyni udzielone przestępcy i wydanie sprawcy jedynie pod warunkiem zniesienia kary śmierci) oraz ograniczenie czasu, na wykonanie zemsty (przedawnienie)[10].

Bardzo ciekawą kwestią w przypadku mężobójstwa była kwestia winy i odpowiedzialności za przestępstwo. Początkowo za czyn odpowiadano zbiorowo, za członka wspólnoty rodzinnej lub terytorialnej. Spłacić okup, w wypadku, gdy sprawca nie mógł tego uczynić, musieli krewni. Gdy nie odnaleziono sprawcy zabójstwa, odpowiedzialnością obciążano całą gminę, na terenie której znaleziono zwłoki. Przy takich najcięższych zbrodniach karano publicznie krewnych sprawcy na wygnanie, infamię (utrata czci szlacheckiej; infamis nie mógł piastować urzędów i godności), a nawet śmierć. Później zaczęto dążyć do indywidualizacji kary. Zabójstwo z przypadku, nieświadome nie podlegało odpowiedzialności karnej. Jednakże zatajenie czynu świadczyło o umyślności. Mężobójstwo tego, kto swoim zachowaniem sprowokował zajście, nie podlegało obowiązkowi zapłaty główszczyzny (przesłanki obrony koniecznej). Co ciekawe, odpowiedzialność za śmierć człowieka, który spadł z drzewa ponosił właściciel drzewa, za śmierć wskutek utopienia właściciel stawu, itp.[11].

Jako, że podstawową reakcją na mężobójstwo była krwawa zemsta (zabicie krzywdziciela; uważano bowiem, że dusza, która nie zostanie pomszczona nie zazna spokoju) oraz zasada „oko za oko, ząb za ząb", zauważono potrzebę ograniczenia rozlewu krwi. Zaproponowano okup jako formę wykupienia się od zemsty i ukończenie waśni i wróżd (wojen rodowych). Wysokość takiego okupu regulowała np. wspomniana wcześniej Księga Elbląska, tj. 50 lub 30 grzywien, w zależności od tego, czy ofiarą zabójstwa był rycerz, kupiec czy chłop. Najprawdopodobniej (tak bowiem było w innych państwach) wysokość główszczyzny (kary „za głowę") zależała od płci i wieku ofiary, możliwe też, że od wielkości i rodzaju zranienia (np. według prawa salickiego wrzucenie zwłok i przykrycie ich kamieniami karane było trzykrotnością okupu). W prawie rypuarskim za zabójstwo kobiety w wieku rozrodczym płacono trzykrotną główszczyznę mężczyzny. Na Mazowszu obowiązywała także kara

[9] K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 162-163; S. Kutrzeba, *op. cit.*, s. 87.
[10] K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 164.
[11] S. Kutrzeba, *op. cit.*, s. 86-90, 97-99, 101; K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 166-168, 178.

specjalna za zabójstwo kobiety, tzw. ruszyca, płacona na rzecz księżnej. W Polsce pieniężne kary prywatne nazywano płatem. Podstawową karą publiczną była kara śmierci, którą wykonywano przez powieszenie, kamieniowanie, łamanie kołem, utopienie w bagnie, spalenie na stosie. Miała ona funkcję odstraszającą. W przypadku darowania najsurowszej kary, zastępowano ją okaleczeniem, które polegało przede wszystkim na odcinaniu kończyn, uszu, nosa, języka, oślepieniu, kastracji. Wobec sprawców złapanych na gorącym uczynku stosowano czasami wyjęcie spod prawa, czyli wywołanie. Był to niejako zaoczny wyrok śmierci, bowiem można było takich wywołanych przestępców bezkarnie zabić. Wobec darowania najsurowszej kary czasami skazywano na wygnanie z kraju, które mogło być połączone z konfiskatą lub zniszczeniem mienia. Karą publiczną była także kara pieniężna, która często była ustanawiana razem z główszczyzną. Co ważne, od kary śmierci i okaleczenia można się było wykupić, co stanowiło jaskrawy przejaw klasowości prawa karnego. Co oczywiste, nie każdy mógł sobie pozwolić na wykupienie. Najczęściej nakładano na sprawców oba rodzaje kar: prywatne i publiczne[12].

Ziemskie prawo karne opierało się na statutach Kazimierza Wielkiego. W roku 1532 stworzono korekturę praw, która obejmowała także prawo karne, ale nie zawierała wszystkich przepisów. Nie została ona wprowadzona w życie[13].

Rozumiane w przedstawiony sposób zabójstwo, ówcześnie mężobójstwo przetrwało w polskim ustawodawstwie karnym do XVIII wieku, czyli do okresu Oświecenia. Rozpoczęto wtedy prace nad nową kodyfikacją prawa sądowego, w skład którego wchodziło także prawo karne. W 1776 r. powołana została komisja kodyfikacyjna. Wynikiem jej pracy było przedłożenie Sejmowi w 1778 r. projektu „Zbiór praw sądowych". Stanowił on prawny kompromis szlachecko-mieszczański i łączył w sobie nowoczesne oświeceniowe rozwiązania prawne z dawnymi, feudalnymi instytucjami. Silna opozycja złożona z sił szlacheckich i duchowieństwa doprowadziła do odrzucenia Zbioru. Propozycja kodyfikacji, po 10 latach, odżyła wraz z Sejmem Czteroletnim. Zgodnie z Konstytucją 3 Maja planowano utworzenie „Kodeksu Stanisława Augusta", w którym zawarte byłyby prawa cywilne i kryminalne. Na czele komisji dla Korony (były bowiem dwie oddzielne komisje: dla RP i Litwy) stanął Hugo Kołłątaj. Jednakże wraz z ostatnim Sejmem I Rzeczpospolitej, Sejmem Grodzieńskim, który uchylał wszystkie akty prawne Sejmu Czteroletniego, prace kodyfikacyjne zostały, co

[12] K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 167, 170-172, 178.
[13] S. Płaza, Historia prawa w Polsce na tle porównawczym, cz. I, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002, s. 348.

oczywiste, przerwane[14]. Uważa się, że gdyby kodyfikacja weszła w życie, Polska miała by jedno z najnowocześniejszych rozwiązań w Europie[15]. W wyniku rozbiorów państwo polskie przestało istnieć, a na dotychczasowych terenach zaczęło obowiązywać prawo zaborców.

W zaborze austriackim, w latach 1772-1787, obowiązywało dawne prawo polskie. Następnym aktem prawnym była powszechna ustawa karna Józefa II z 1787 r. (zwana Josephiną). Znosiła ona karę śmierci, ustanawiając w jej miejscu karę pozbawienia wolności, w wymiarze czasowym, długim i długotrwałym (który mógł trwać do 100 lat). Kara więzienia podzielona była także na stopień dolegliwości: łagodny, ciężki i najcięższy (np. przykucie w lochu żelazną obręczą), które mogły być dodatkowo obostrzone, np. chłostą, piętnowaniem, postem o chlebie i wodzie. W roku 1796 r. wprowadzono ustawę karną dla Galicji Zachodniej, która stała się podstawą dla kolejnego aktu prawnego z roku 1803, czyli Księgi ustaw na zbrodnie i ciężkie policyjne przestępstwa (nazywanej Franciscaną). W ustawie tej przywrócono karę śmierci, złagodzono kary pozbawienia wolności i wprowadzono możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary i przedterminowego zwolnienia z więzienia. Modernizacja Franciscany w 1852 r. przemianowała ustawę w kodeks karny (co ciekawe, obowiązywał on w Austrii aż do 1974 r.). Franciscana obowiązywała na terenach pierwszego zaboru austriackiego i w Wolnym Mieście Krakowie do 1852 r., a na terenach drugiego zaboru austriackiego do 1818 r. W Spiszu i Orawie od 1878 r. obowiązującą ustawą karną był węgierski kodeks karny[16].

Na terenach zaboru pruskiego obowiązywał, od 1794 r., *Landrecht* (prawo landu) pruski. W około 60 przypadkach przestępstw, przewidzianą karą była kara śmierci (łamanie kołem, spalenie), która mogła być zaostrzona, np. wleczeniem skazańca. Wobec winnych, którzy zmarli przed wykonaniem kary stosowano zawieszenie wizerunku sprawcy na szubienicy. *Landrecht* przewidywał także karę pozbawienia wolności w więzieniu, twierdzy lub domu kary. W 1851 r. został zastąpiony przez pruski kodeks karny, ten zaś w 1871 r. zastąpił Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej (kodeks karny ogólnoniemiecki). Ustawa ta ograniczyła karę śmierci i skróciła maksymalny czas pozbawienia wolności z 20 na 15 lat[17].

Pruskie i austriackie prawo karne obowiązywało także na terenie trzeciego zaboru każdego z tych państw, najpierw Księstwa Warszawskiego (obowiązywało wówczas dawne prawo polskie z posiłkowym stosowaniem *Landrechtu* pruskiego, przy czym pierwszeństwo

[14] H. Schmitt, Dzieje Polski XVIII i XIX wieku, t. III, Wydawnictwo Dzieł Tanich i Pożytecznych, Kraków 1867, s. 107 i nast.; K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 236-237.
[15] S. Płaza, *op. cit.*, s. 349.
[16] W. Cieślak, Prawo karne: Zarys instytucji i naczelne zasady, Wolters Kluwer, Warszawa 2010, s. 30; K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 314-317.
[17] W. Cieślak, *op. cit.*, s. 30; K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 317-320.

miało prawo łagodniejsze dla sprawcy; na terenach pogalicyjskich[18] obowiązywał kodeks karny z 1803 r.), a następnie Królestwa Polskiego. W połowie 1818 r. wprowadzony został Kodeks karzący Królestwa Polskiego, czyli pierwszy w dziejach polski kodeks karny[19].

W Kodeksie karzącym Królestwa Polskiego (dalej kkKP) przestępstwo morderstwa i zabójstwa zawarto w dziale XIV, w artykułach 113-128. Przestępstwo, rozumiane dzisiaj jako zabójstwo, w kkKP stanowiło zbrodnię morderstwa: „Art. 113. Kto w zamiarze odięcia życia człowiekowi dopuszcza się czynu, z którego śmierć koniecznie następuie, ten zbrodnię morderstwa popełnia." Dodatkowo, kodeks wyróżniał cztery rodzaje morderstwa, tj., zgodnie z art. 114, „1. Morderstwo zdradzieckie, które się popełnia zadaniem trucizny, lub innym zdradliwym sposobem. 2. Morderstwo rozbóynicze, które w celu osiągnienia cudzey własności przez użycie gwałtu przeciw osobie wykonywa się. 3. Morderstwo nasadzone, do którego popełnienia kto naiętym, lub innym sposobem przez trzecią osobę nakłonionym został. 4. Morderstwo proste, które do żadnego z wyż oznaczonych rodzaiów morderstw nie należy." Takiej samej odpowiedzialności odpowiadał każdy sprawca oraz współsprawca („Art. 115. Za każde morderstwo dokonane, tak bezpośredni mordercy iako i ten który nasadził, tudzież współ-sprawcy, którzy do wykonania czynu bezpośrednio byli pomocą, śmiercią karani będą, z zastosowaniem obostrzenia art. 28 przepisanego (obowiązkowy czarny ubiór w momencie przyprowadzenia na miejsce wykonania wyroku kary śmierci), ieżeli mordercy względem osoby zamordowaney w szczególnych zostawali obowiązkach"). Jako, że w kkKP nie określono regulacji ogólnych, to wszelkie formy stadialne, zjawiskowe, kwestie nieumyślności, odstąpienie od czynu, stan wyższej konieczności, obrona konieczna oraz przestępstwa związane ze skutkiem śmiertelnym umieszczono w art. 116-121, 123-127, w tym samym rozdziale. Za wszystkie te „okoliczności łagodzące" przewidziano niższy wymiar kary. Dodatkowo, w art. 122 przewidziano przestępstwo dzieciobójstwa, w przypadku, gdy „matka, która dziecie swoie zaraz przy porodzeniu umyślnie zabiia, albo rozmyślnie przy porodzeniu umrzeć mu dopuści, ieżeli dziecię z prawego łoża spłodzonem było więzieniem warownem na całe życie ukaraną zostanie; ieżeli zaś dziecię z nieprawego łoża było, matka zabijająca one karę więzienia warownego od lat 10 do 20; zrządzaiąca zaś śmierć dziecięciu przez umyślne opuszczenie i pozbawienie potrzebney pomocy, karę więzienia ciężkiego od lat 3 do 10 poniesie"[20].

[18] Tj. przyłączonych do Księstwa w wyniku wojny w 1809 r.
[19] W. Cieślak, *op. cit.*, s. 30; K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 321.
[20] Kodex karzący dla Królestwa Polskiego, Dziennik Praw Królestwa Polskiego 1818, t. V, nr 20, s. 63-72.

W dzisiejszym rozumieniu zabójstwa, przestępstwem ujętym w kkKP było morderstwo, które stanowiło zbrodnię. KkKP wyróżniał trzy rodzaje przestępstw: zbrodnie, występki i przewinienia policyjne (w rozumieniu dzisiejszym: wykroczenia), które rozróżnione były rodzajem i wymiarem kary. Czyn ten polegał na działaniu lub zaniechaniu (ustawodawca użył pojęcia porzucenie), którego skutkiem mogła być wyłącznie śmierć (bowiem „śmierć koniecznie następuje"). Ustawodawca wyróżnił pięć rodzajów morderstwa, tj. m. zdradzieckie, przy użyciu podstępu, np. za pomocą trucizny, m. rozbójnicze, w wyniku użycia przemocy z zamiarem zaboru cudzej własności, m. nasadzone, do którego sprawca został wynajęty lub nakłoniony oraz m. proste, czyli pozostałe sytuacje, nie wymienione w art. 114 kkKP. Rodzaje te stanowiły typ podstawowy morderstwa. Ustawodawca nie określał czasu i miejsca czynu, sytuacji, w jakiej go popełniono ani sposobu popełnienia, jako wymaganych dla wystąpienia przestępstwa, były one istotne jedynie w rozróżnieniu rodzajów czynów. Rodzaje te stworzono ze względu na zróżnicowanie typów uprzywilejowanych i kwalifikowanych przestępstwa (przyjmuje się tutaj współczesną klasyfikację, bowiem kkKP nie nazywał typów przestępstwa, mimo, iż je wyróżniał). Karą za morderstwo przewidzianą w ustawie karnej była kara śmierci, przez ścięcie lub powieszenie. Podlegał jej nie tylko sprawca, ale także współsprawca, w tym ten, który zlecił (lub namówił na czyn) wykonanie morderstwa oraz każda osoba, która bezpośrednio przyczyniła się do czynu. Zgodnie z artykułem 16 zbrodnie mogły zostać popełnione wyłącznie umyślnie („w złym zamiarze") w zamiarze bezpośrednim („skutek był przewidziany") lub ewentualnym („skutek, który wyniknął łatwo mógł być przewidziany").

Podmiotem przestępstwa morderstwa, zgodnie z art. 18, mogła zostać osoba, która ukończyła 15 rok życia w przypadku działania lub osoba, która ukończyła 18 r.ż. w przypadku porzucenia. Jeżeli czynu dokonałaby osoba młodsza nie poniosłaby kary przewidzianej ustawowo za zbrodnię, jednakże, poprawczo powinna była być ukarana, tak jak za występek. Karami przewidzianymi za występek były: dom poprawy, w wymiarze od 8 dni do 3 lat, dom aresztu, w takim samym wymiarze, kara pieniężna w wysokości od 40 do 2 000 złotych polskich lub kara cielesna od 16 do 120 razów[21]. Taki zapis nie określał więc dolnej granicy wieku odpowiedzialności karnej. Jednakże, w rozumieniu art. 17, działanie sprawcy, który „używania rozumu jest zupełnie pozbawiony" nie traktowało się jako zabronionego. Wydaje

[21] Kara cielesna nie może być powtarzana częściej niż raz w miesiącu i jednorazowo nie może przekraczać 30 uderzeń rózgą. Kara ta występowała zawsze razem z karą zamknięcia. Kara cielesna skracała karę zamknięcia. Jeżeli zamknięcie mogło negatywnie wpłynąć na finanse skazanego i jego rodziny, można było zamienić, w przypadku mężczyzn 1 dzień zamknięcia na jedną rózgę, w przypadku kobiet 2 dni zamknięcia na jedną rózgę. Taka zamiana była dobrowolna i zależała od skazanego. Nie można było zasądzić skrócenia kary złodziejom i podpalaczom, a kara cielesna powinna wystąpić w ich przypadku łącznie z karą zamknięcia. Zob. art. 219 i 226 lit. b kkKP.

się więc, że w wypadku sprawcy, który nie ukończył 15 lub 18 r.ż. rolą sądu była ocena czy sprawca powinien ponieść konsekwencje. Po analizie wymiaru kary zauważyć można, iż był to typ uprzywilejowany przestępstwa, ze względu na podmiot. Innym typem uprzywilejowanym morderstwa było dzieciobójstwo. Zgodnie z art. 122, matka, która zabiła swoje dziecko podlegała lżejszej karze niż w przypadku typu podstawowego. W zależności od tego, czy przestępstwo wystąpiło na skutek działania czy opuszczenia, karą mogło być: więzienie warowne (gdzie skazani musieli mieć ogolone głowy, ciężkie kajdany i być podczas pracy przykuci do taczek, obowiązani byli nosić „ohydne" ubrania; przez dwa dni dostawali ciepłe, ale nie mięsne potrawy, a na trzeci dzień jedynie chleb i wodę; łóżko musiało być z samych tarcic, bez posłania; „używani" byli do najprzykrzejszych prac z uszanowaniem ich zdrowia i sił, zob. art. 31) lub więzienie ciężkie (skazani obowiązani byli nosić „mniej ciężkie" kajdany, ubiór musiał być prosty, jednostajny; w piątki, za posiłek, przysługiwał im jedynie chleb z wodą; łóżka były na słomie, bez posłania; w miarę możliwości, powinni też pracować, zgodnie z art. 32 kkKP), kobietom zaś także przewidywano obowiązek pracy, dopasowanej do siły i możliwości, jednakże oddzielnie od mężczyzn i „ze wszelką przeciw zgorszeniu ostrożnością", zob. art. 33. Ustawodawca przewidział także, w art. 28, ze względu na podmiot, kwalifikowany typ przestępstwa. Dodatkowym obostrzeniu kary polegającym na przyprowadzeniu skazanego na miejsce kaźni w, obowiązkowo, czarnym ubiorze, podległy osoby, które dopuściły się morderstwa wobec osób najbliższych.

Ustawodawca przewidział także szereg innych typów uprzywilejowanych, ze względu na sposób zachowania sprawców, współsprawców (ci, którzy bezpośrednio byli pomocą) i wspólników (ci, którzy do dokonania czynu przyłożyli się). W art. 116 przewidziano sytuację, w której współsprawca nie był bezpośrednio pomocą, a jedynie przyłożył się do dokonania przestępstwa (czyli był wspólnikiem). W takiej sytuacji podlega karze więzienia ciężkiego od 3 do 10 lat, jeśli zaś czyn popełniono w stosunku do najbliższych lub było to morderstwo zdradzieckie, rozbójnicze lub nasadzone to karą było więzienie warowne w wymiarze od 10 do 20 lat, zaostrzone pręgierzem, tj. w rozumieniu art. 36, wystawieniem na widok publiczny skazanego, który okuty był w kajdany na rękach i nogach; wystawienie takie odbywało się na wyniesionym rusztowaniu, codziennie, przez 3 następujące po sobie dni, przez godzinę; dodatkowo informacje o zbrodni i karze wywieszano na słupie.

Zgodnie z art. 117 lżejszej karze podlegali ci, którzy jedynie usiłowali dokonania morderstwa. W takim przypadku sprawcy i współpracy odbywali karę więzienia ciężkiego od 3 do 10 lat, zaś wspólnicy podlegali karom poprawczym (czyli jak za występek). W art. 118 zawarto typ klasyfikowany typu uprzywilejowanego z art. 117, tj. w wypadku usiłowania

morderstwa zdradzieckiego, rozbójniczego, nasadzonego lub na krewnych karą było więzienie warowne od 10 do 20 lat z obostrzeniem pręgierza, w wypadku wspólników zaś, kara więzienia ciężkiego od 3 do 10 lat. Zgodnie z art. 119, jeżeli usiłowanie morderstwa prostego doprowadziło do niebezpieczeństwa utraty życia, nieuleczalnej choroby, niesprawności spowodowanej chorobą („z choroby pochodząca niemoc"), ciężkiego kalectwa lub choroby psychicznej („pomieszanie zmysłów") wówczas sprawca i współsprawca podlegali karze więzienia warownego od lat 10 do 20, a wspólnicy karze więzienia ciężkiego do 3 do 10 lat. Takiej samej karze (zgodnie z art. 120), jak w typie podstawowym morderstwa, podlegali sprawcy, których działanie wypełniało znamiona usiłowania morderstwa zdradzieckiego, rozbójniczego lub nasadzonego, a skutki tego usiłowania były takie jak w art. 119, czyli karze śmierci (lub łagodniejszej, w przypadku wspólników). Sprawcy, którzy dobrowolnie odstąpili od dokonania morderstwa podlegali karze poprawczej (czyli tak jak za występek, nie zbrodnię, art. 121).

Kodeks karzący Królestwa Polskiego przewidywał nieumyślne spowodowanie śmierci, które wynikało z „czynu złośliwego", bez zamiaru „odjęcia życia". Przestępstwo to nazwano zabójstwem (art. 123). Karą przewidzianą za czyn, zgodnie z art. 124, było więzienie ciężkie, w wymiarze od 3 do 10 lat, jeżeli zaś sprawca był z ofiarą w bliskim pokrewieństwie, oczekiwaniu lub innych stosunkach majątku, wtedy karą było więzienie warowne od lat 10 do 20 (był to więc typ kwalifikowany zabójstwa, ze względu na podmiot przestępstwa).

W przypadku nieumyślnego spowodowania śmierci kkKP przewidywał typy kwalifikowane i uprzywilejowane przestępstwa. Artykuł 125 określał typ kwalifikowany zabójstwa. Gdy do czynu doszło wskutek rabunku, wtedy sprawcę skazywano na karę śmierci. Pozostałe artykuły, 126-128, zawierały typy uprzywilejowane przestępstwa. Kodeks przewidywał, iż jeżeli do zabójstwa doszło w wyniku kłótni lub „bitwy" między wieloma osobami, wskutek czego jedna z nich poniosła śmierć, nie można było przypisać winy żadnemu z uczestników. Sprawcy odpowiadali tak, jak za „ciężkie skaleczenie", co regulował również art. 141: „Ci, którzy do zabójstwa w kłótni i bitwie między wielu osobami zdarzonego, jak w art. 126 oznaczono, należąc, też bitwę zarządzili, pierwsze razy zdali, lub w niej dowodzili, pobudzali, więcej czynnemi byli, więzieniem ciężkim od lat 3 do 6, ukarani zostaną. Inni zaś temi okolicznościami czynu nie obciążeni, podług księgi II niniejszego prawa karceni być mają" (czyli jak za występek). Zgodnie z art. 127, jeżeli sprawca zabójstwa działał w koniecznej obronie życia (swojego lub innych), wolności, własności, odpierając przemoc, nie popełniał zbrodni. Stan taki należało jednak udowodnić. Jeżeli jednak, sprawca przekroczył granice

obrony koniecznej, wtedy odpowiadał tak, jak za występek, regulował to ostatni artykuł działu XIV.

Tak rozumiane morderstwo i zabójstwo funkcjonowało jedynie 30 lat, bowiem pierwszy polski (zależny od caratu) kodeks karny, czyli kodeks karzący Królestwa Polskiego, w 1848 r. został zastąpiony przez rosyjski Kodeks kar głównych i poprawczych z 1847 r. (kkGP), dołączyła do niego w 1864 r. rosyjska ustawa o karach wymierzanych przez sędziów pokoju. Zgodnie z ukazem Mikołaja I, nowe ustawodawstwo miało zapewnić Polakom bezpieczeństwo i spokój. Okazało się jednak, iż owe prawo karne było przestarzałe, miejscami barbarzyńskie i stanowiło raczej środek represji wobec Polaków. Kodeks dzielił kary, przewidziane za przestępstwa, na główne i poprawcze. Karami głównymi były: pozbawienie praw stanu, familijnych, majątkowych (pozbawienie wszelkich praw) połączonych z karą śmierci (rodzaj określał sąd), katorga (ciężkie roboty), zesłanie na Syberię lub Kaukaz. Zesłanie i katorga mogły być obostrzone chłostą (80-200 razów w przypadku katorgi lub 40-80 razów w przypadku zesłania), zakucie w kajdany lub piętnowanie. Do kar poprawczych należało krótkotrwałe zesłanie, roty aresztanckie, osadzenie w twierdzy, więzienie, kary cielesne (bicie szpicrutą, nahajkami, przepędzanie przez rózgi), grzywna. Kary cielesne i przymusowa praca w więzieniu dotyczyła wyłącznie osób niższego pochodzenia[22].

W kkGP przedstawiono skróconą i przetłumaczoną wersję rosyjską kodeksu. Regulacje dotyczące pozbawienia życia, zostały zawarte dopiero pod koniec kodeksu, w rozdziale 10, w artykułach od art. 921 do art. 943. To ciekawe, bowiem zwykle przepisy dotyczące przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu występują, jako jedne z pierwszych. Biorąc pod uwagę wymiar kar przestępstwa przeciwko życiu były łagodniej traktowane niż przestępstwa o charakterze politycznym[23].

Zgodnie z art. 921, „kto ojca lub matkę umyślnie zabije, ulegnie: pozbawieniu wszelkich praw i zesłaniu do robót ciężkich w kopalniach na czas nieograniczony. Po przybyciu zaś swem na miejsce robót ciężkich, w żadnym przypadku i z żadnych powodów do oddziału skazanych, okazujących poprawę, przeniesionym być nie może, a od robót uwolnionym zostanie jedynie ze względu na zupełną, skutkiem zgrzybiałości, niezdatność, lecz i wówczas od uwięzienia wolnym nie będzie". KkGP przewidywał także typy kwalifikowane zabójstwa, np. ze względu na wcześniejszą karalność („922. Kto raz już za rozmyśle zabójstwo karany, znowu rozmyślnie

[22] W. Cieślak, *op. cit.*, s. 30; K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 324-325; zob. Kodex kar głównych i poprawczych, Komisja Rządowej Sprawiedliwości, Warszawa 1847, s. 15 i nast.
[23] S. Płaza, Historia prawa w Polsce na tle porównawczym, cz. II, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002, s. 119; Kodex kar głównych i poprawczych, *op. cit.*, s. 663 i nast.

zabójstwo popełni, ulegnie: pozbawieniu wszelkich praw i zesłaniu do robót ciężkich w kopalniach na czas nieograniczony.") czy czyn na osobie, która należy do rodziny, zwierzchnika, w tym pana, powtórnego dzieciobójstwa (kara podwyższona o trzy stopnie), a także, w tym samym artykule, zawarto typ uprzywilejowany dzieciobójstwa („923. Karze, w poprzedzającym 922 artykule postanowionej, ulegnie również ten, kto rozmyślnie popełni zabójstwo na osobie: żony lub męża, syna lub córki, dziada lub baby, wnuka lub wnuczki i w ogóle krewnego w linii prostej, wstępnej lub zstępnej jakiegobądź stopnia; albo rodzonych lub przyrodnich tak brata lub siostry, jako i stryja, wuja lub ciotki; albo zwierzchnika, pana lub mieszkającego z tym ostatnim jednego z członków jego familii, albo gospodarza lub majstra, u którego zabójca zostawał w służbie, na robocie lub nauce; albo też na osobie, której zabójca winien był swoje wychowanie lub utrzymanie. Kara powyższa zniżoną będzie o trzy stopnie, jeżeli zabójstwo dziecka z nieprawego łoża przez matkę własną, ze wstydu lub obawy, zaraz przy porodzeniu popełnionem zostało chybaby udowodnionem przytem było, że już przedtem podobnego przestępstwa się dopuściła. Jeżeliby zaś dzieciobójstwo tego rodzaju nierozmyślnie popełnionem zostało, kobieta, która się go dopuściła, zwłaszcza niezamężna będąc i przy pierwszem porodzeniu, ulegnie: pozbawieniu wszelkich praw i zesłaniu do odleglejszych lub mniej odległych miejsc Syberii na osiedlenie, stosownie do okoliczności winę jej zwiększających lub zmniejszających"). Dodatkowo, typ kwalifikowany zabójstwa dotyczył kobiety ciężarnej jako ofiary, a także czynów polegających na podpaleniu, zniszczeniu budowli, przez zatopienie, ze szczególnym okrucieństwem, przez otrucie, czy w wyniku rabunku (art. 924, 925). Typ podstawowy zabójstwa (art. 926) zagrożony był karą zesłania do ciężkich robót w kopalniach na czas od dwunastu do piętnastu lat[24].

Interesujące jest to, że Kodeks kar głównych i poprawczych nie przewidywał za zabójstwo kary śmierci (oczywiście z wyjątkiem zamachu na życie cara). Niektóre przepisy (art. 936-942) regulowały także odpowiedzialność religijną za przestępstwo, tj. „W każdym zaś przypadku, jeżeli jest Chrześcijaninem, ulegnie też pokucie kościelnej podług zarządzenia swej duchownej zwierzchności[25]", dotyczyło to jednak wyłącznie zabójstwa nieumyślnego.

Przestępstwo zabójstwa w kkGP omawia się raczej jako ciekawostkę (był inaczej zbudowany niż kkKP, a przestępstwo zabójstwa różniło się przede wszystkim wymiarem

[24] Kodex kar głównych i poprawczych, *op. cit.*, s. 663, 665.
[25] *Ibidem*, s. 675.

kary[26]), bowiem omawiany kodeks został zastąpiony przez rosyjski kodeks karny (rkk), który obowiązywał także w wolnej Polsce. Rkk zostanie więc omówiony szerzej.

Na terenach pierwszego, drugiego i trzeciego zaboru rosyjskiego obowiązywał III Statut litewski z 1588 r. (do 1840 r.), który regulowano dodatkowo doraźnie ukazami carskimi lub przepisami władz administracyjnych. Na terenie obwodu białostockiego, dodatkowo obowiązywało także prawo pruskie, wprowadzone po III rozbiorze. Statut zastąpiony został przez ustawę rosyjską (czyli tak, jak na terenach Rosji), a od roku 1848 r. Kodeksem kar głównych i poprawczych. Później na tych ternach wprowadzono rosyjski kodeks karny z 1903 r. (rkk). Zaczął on również obowiązywać w trakcie I wojny światowej na terenach Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego, czyli w niemieckiej strefie okupacyjnej Królestwa Polskiego. W roku 1917, na mocy dekretu Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego moc rkk rozciągnięto na pozostałą część Królestwa (austro-węgierską)[27].

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości utrzymana została moc obowiązujących ustaw karnych zaborców. Na terenach byłego zaboru austriackiego obowiązywał kodeks karny austriacki z 1852 r. (często nowelizowany, np. w roku 1873[28]), w byłym zaborze pruskim utrzymał moc kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z 1871 r., na kresach wschodnich i byłych terenach zaboru rosyjskiego prawomocny był kodeks karny rosyjski z 1903 r., a na terenie Spisza i Orawy, prawo węgierskie, a od 1922 r. prawo austriackie[29].

E. Krzymuski przedstawił, iż obowiązujące w II RP prawo austriackie, czyli zreformowany w 1873 r. kodeks karny z 1852 r. przewidywał w części szczególnej, w Dziale I. „Przestępstwa przeciwko interesom jednostek", w Tytule I „Przestępstwa przeciwko życiu i ciału" w Rozdziale I „przestępstwa śmierciodajne" czyny związane z pozbawieniem życia[30]. Natomiast przedruk ustawy z 1880 r., w języku polskim, przewidywał przestępstwa pozbawienia życia w Części pierwszej „O zbrodniach", w rozdziale piętnastym „O morderstwie i zabójstwie"[31]. Przestępstw tych dotyczyły §§ 134 – 143[32]. Kodeks wyróżniał morderstwo i zabójstwo. Zgodnie z § 134 „kto przeciw człowiekowi, celem zabicia go, taki czyn popełnia, następstwem którego jest śmierć człowieka tego albo innego, staje się winnym zbrodni

[26] Co interesujące, kodeks karzący Królestwa Polskiego ocenia się na nowocześniejszy i lepszy niż Kodeks kar głównych i poprawczych. Być może wynika to z tego, iż zaborca potrzebował aparatu represji, a nie nowoczesnego prawa karnego. Zob. S. Płaza, Historia prawa w Polsce na tle porównawczym, cz. II…, s. 120.
[27] D. Makiłła, Historia prawa w Polsce, PWN, Warszawa 2008, s. 349; W. Cieślak, *op. cit.*, s. 30.
[28] D. Makiłła, *op. cit.*, s. 372.
[29] K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 327.
[30] E. Krzymuski, Wykład prawa karnego ze stanowiska nauki i prawa austriackiego, t. II, Księgarnia Leona Frommera, Kraków 1911, s. V.
[31] Powszechna ustawa karna austriacka z dnia 27 maja 1852 r. Część pierwsza. O zbrodniach, Księgarnia J. M. Himmelblaua, Kraków 1880, s. 100.
[32] W prawie austriackim i niemieckim, często występuje zapis podwójnych paragrafów.

morderstwa". Morderstwo podzielono na cztery gatunki, zgodnie z § 135, były to: „1. Skrytobójstwo, które się popełnia przez zadanie trucizny lub innym zdradziecko-podstępnym sposobem. 2. Morderstwo rozbójnicze, które się popełnia przez użycie gwałtu przeciw osobie dla owładnięcia cudzej rzeczy ruchomej. 3. Morderstwo nasadzone, do którego popełnienia kto najętym, lub w inny sposób przez trzecią osobę został nakłonionym. 4. Morderstwo proste, nie należące do żadnego z wyż przytoczonych ciężkich gatunków morderstwa"[33].

Przestępstwo polegało więc na pozbawieniu życia człowieka. Skutek, śmierć, mogła nastąpić zarówno z powodu działania („z dopuszczenia"), jak i zaniechania („z opuszczenia"). Konieczne było wystąpienie związku przyczynowo-skutkowego, jednakże śmierć nie musiała wystąpić natychmiast (ale musiała być możliwość wskazania związku między działaniem a skutkiem)[34]. Ustawodawca nie określał czasu, miejsca czy sposobu dokonania (lub zaniechania) czynu. Okoliczności te wzięto pod uwagę w wypadku typów kwalifikowanych i uprzywilejowanych. Karą za morderstwo była, w przypadku sprawców, współsprawców, kara śmierci przez powieszenie (zob. § 13). Osoby, które przyczyniły się do morderstwa prostego podlegały karze ciężkiego więzienia od 5 do 10 lat, jeżeli zaś do morderstwa kwalifikowanego, pozbawianie wolności wynosiło do 10 do 20 lat. Kara ciężkiego więzienia, zgodnie z § 16, polegała na pozbawieniu wolności, gdzie każdy osadzony musiał mieć kajdany u nóg (po roku 1867 r. zniesiono to obostrzenie, ale musiało być ono zastąpione innym, wymienionym w ustawie) i mogli rozmawiać wyłącznie ze strażą, chyba, że do rozmowy z kimś innym były szczególne okoliczności. Karę można było dodatkowo zaostrzyć, zgodnie z § 19: postem, wyznaczeniem twardego łoża, trzymaniem w oddzielnym więzieniu, odosobnionym zamknięciem w ciemnej celi, chłostą kijami i rózgami (obostrzenie zniesiono w 1867 r.), wygnaniem z kraju po odbyciu kary. Dodatkowo, każda osoba pozbawiona wolności zobowiązana była do pracy. Co ciekawe, § 26 i 27 wprowadzały dodatkowe skutki prawne dla osób odpowiadających za zbrodnie. Były to: odebranie wszystkich orderów i odznaczeń zaszczytnych, utrata tytułów publicznych, stopni i godności akademickich oraz prawa do ich uzyskania bez pozwolenia Cesarza, zakaz prowadzenia pisma periodycznego, utrata publicznego urzędu lub służby, w tym urzędu nauczycielskiego oraz prawa do ich uzyskania lub odzyskania bez zezwolenia Cesarza, usunięcie duchownych od beneficjum i niezdolność do otrzymania go, bez zgody Cesarza, utrata zdolności do sprawowania urzędu sędziego, adwokata, notariusza, publicznego ajenta i wszystkich zastęp przed władzami publicznymi,

[33] Powszechna ustawa karna austriacka…, s. 100.
[34] E. Krzymuski, *op. cit.*, s. 22-24.

odjęcie pensji, prowizji, zasiłków wychowawczych, innych poborów i darów łaski oraz w wypadku szlachcica, utrata szlachectwa.

Morderstwo było przestępstwem, które popełnić można było wyłącznie umyślnie („z rozmysłem"), zgodnie z § 1 każdą zbrodnię popełniało się umyślnie. Morderstwo można było popełnić jedynie w zamiarze bezpośrednim, zaś umyślne pozbawienie życia, w zamiarze ewentualnym stanowiło zabójstwo[35]. Zabójstwo zagrożone było karą od 5 do 10 lat ciężkiego więzienia. Oba czyny, morderstwo i zabójstwo były przestępstwami materialnymi, których skutkiem była śmierć człowieka.

Podmiotem przestępstwa mógł być każdy, czyli według § 2 lit. d, osoba powyżej 14 r.ż. Morderstwo i zabójstwo były więc przestępstwami powszechnymi. Wyjątek stanowił typ uprzywilejowany przestępstwa, czyli dzieciobójstwo, w którym podmiotem mogła być wyłącznie matka (§ 139).

Przedmiotem wykonawczym przestępstwa mógł być wyłącznie żywy, urodzony już człowiek, oprócz samego sprawcy (wtedy działanie wypełniałoby znamiona samobójstwa) i monarchy (taki czyn stanowiłby bowiem zbrodnię zdrady głównej). Przestępstwa nie można więc było dopuścić się na płodzie lub dziecku, które urodziło się martwe. Sporną kwestią było to, czy morderstwo zniekształconego noworodka, było zbrodnią, czy też nie. Prawdopodobnie sytuację rozwiązano w ten sposób, iż jeżeli dziecko nie posiadało głowy ludzkiej, pozbawienie życia nastąpiło zaraz po urodzeniu lub w czasie, gdy noworodek nie uzyskał świadomości życia oraz zgodę na czyn wyraził urząd lekarski lub rodzina (matka lub ojciec, a w przypadku ich braku, dalszy krewny), można było takie dziecko bezkarnie pozbawić życia[36].

Kodeks przewidywał pięć typów kwalifikowanych przestępstwa morderstwa, rozumianych jako takie przestępstwa, które nacechowane są winą ciężkiego kalibru. Były to, jw.: skrytobójstwo, gdy ofiara nie mogła się bronić albo obrona ta była szczególnie utrudniona; morderstwo rozbójnicze, popełnione wskutek rabunku, jeżeli doszłoby do zaboru rzeczy ofiary, wtedy sprawca odpowiadałby także za rabunek; morderstwo zamówione, polegające na morderstwie na zlecenie, ewentualnie na skutku podżegania; uznano, iż typ ten podlegał szczególnej kwalifikacji, ponieważ sprawca nie mógł tłumaczyć się emocjami itp., zaś podżegacz, do zaplanowanej zbrodni, namówił inną osobę[37]. Dodatkowo, oprócz tych typów, które wymienione są w § 135, E. Krzymuski wymieniał krewnobójstwo i małżonkobójstwo, jako typy kwalifikowane zawarte w treści przepisów § 137 i 138. Krewnobójstwo było

[35] *Ibidem*, s. 24-25.
[36] *Ibidem*, s. 19-21.
[37] Powszechna ustawa karna austriacka…, s. 101; E. Krzymuski, *op. cit.*, s. 25-26.

morderstwem, popełnionym na krewnym, osobie bliskiej, wstępnym, zstępnym niezależnie od pokrewieństwa, z krwi czy ze ślubu, a także od tego, czy pokrewieństwo wynika z „prawego" czy „nieprawego" łoża. Małżonkobójstwo było morderstwem, którego ofiarą był małżonek „choćby odłączony od stołu i łoża" (czyli, zdaje się, niezależnie od stosunków między małżonkami). Jednocześnie małżeństwo musiało trwać, ofiarą nie mogła być osoba zmarła lub były partner[38]. Karalność w przypadku typów kwalifikowanych zwiększona była wyłącznie w wypadku usiłowania, wtedy współsprawcy bliżsi i dalsi odpowiadali surowiej.

Kodeks wymieniał tylko jeden typ uprzywilejowany morderstwa, tj. dzieciobójstwo. Podmiotem przestępstwa mogła być wyłącznie matka, która dokonała czynu przy porodzie. Szczególny stan psychiczny sprawcy sprawił, iż uznano, że czyn ten należało traktować łagodniej. Wymiar kary zależny był od tego, czy dziecko pochodziło z małżeństwa czy związku nieformalnego. Gdy matka zabiła dziecko pochodzące z małżeństwa, karą przewidzianą było dożywotnie, ciężkie więzienie. Jeżeli chodzi o dzieciobójstwo noworodka, pochodzącego ze związku nieformalnego, kara uzależniona była od tego, czy skutek wynikał z działania (kara 10 – 20 lat ciężkiego więzienia), czy z zaniechania (5 – 10 lat ciężkiego więzienia)[39]. Co ciekawe, kodeks nie przewidywał typu uprzywilejowanego ze względu na współczucie dla sprawcy i jego wyraźną prośbę o zakończenie życie. Wygląda na to, że zabójstwo eutanatyczne traktowane było jako morderstwo.

W omawianym kodeksie umieszczono także typy kwalifikowane zabójstwa. W przypadku czynu rozbójniczego (§ 141) karą była śmierć. Gdy ofiarą był krewny lub osoba, wobec której sprawca posiadał szczególne obowiązki, karą było więzienie ciężkie od 10 do 20 lat. Jeżeli do zabójstwa doszło w wyniku bijatyki lub „poturbunku"[40] karą przewidzianą w kodeksie było ciężkie więzienie w wymiarze od roku do pięciu lat, czyn stanowił więc typ uprzywilejowany.

Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871 r. regulował morderstwo i zabójstwo w części drugiej, rozdziale szesnastym „Zbrodnie i występki przeciw życiu", w § 211 – 217[41]. Zgodnie z § 211 „kto umyślnie zabija człowieka, ten, jeżeli zabicie wykonał z zastanowieniem, ulega za morderstwo karze śmierci". Warunkiem wypełnienia znamion przestępstwa było, w rozumieniu przepisu, działanie umyślne, z przemyślanym zamiarem.

[38] E. Krzymuski, *op. cit.*, s. 26-27.
[39] *Ibidem,* s. 27, 30.
[40] *Ibidem*, s. 34-36.
[41] Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871 r. z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami po roku 1918 wraz z ustawą wprowadczą do kodeksu karnego dla Związku Północno-Niemieckiego (Rzeszy Niemieckiej) z dnia 31 maja 1870 r., przekł. urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Ministerstwa B. Dzielnicy Pruskiej, Spółka Pedagogiczna, Poznań 1920, s. 89-90.

Oznacza to, iż skutek działania był sprawcy znany, co więcej, działał on z premedytacją, obmyślił środki, plan działania itp., jednak ofiara nie musiała być sprawcy znana[42]. § 212 określał przestępstwo zabójstwa, czyli pozbawienie życia człowieka, „bez zastanowienia", czyli z winy umyślnej, w zamiarze ewentualnym. Treść przepisu nie wskazywała, jakie konkretnie zachowanie potrzebne było do wypełnienie znamion przestępstwa, nie określała czasu ani miejsca, najistotniejszy był jego skutek, czyli śmierć człowieka. Było to więc przestępstwo materialne. Oba przestępstwa stanowiły zbrodnie (bowiem, w myśl § 1 przestępstwo zagrożone karą śmierci, ciężkim więzieniem lub osadzeniem w twierdzi powyżej 5 lat, stanowi zbrodnię).

Morderstwo zagrożone było karą śmierci (zgodnie z § 13, przez powieszenie), a zabójstwo karą ciężkiego więzienia w wymiarze od 5 do 15 lat. W czasie odbywania kary więzienia ciężkiego skazany zobowiązany był do pracy, co więcej, okres 3 lat, taki skazany mógł spędzić w izolacji, w systemie celkowym. Dodatkowo, przy karze śmierci i ciężkim więzieniu można było orzec utratę praw czci obywatelskiej, związanej ze stałą utratą urzędów publicznych, dostojeństw, tytułów, orderów, zaszczytnych odznak oraz stałym zakazem wstępowania do armii. Zabójstwo zaś zagrożone było karą więzienia ciężkiego od 5 do 10 lat.

Podmiotem czynu mógł być każdy, było to więc przestępstwo powszechne. Zgodnie z regulacjami kodeksu, odpowiedzialność karną mogły ponosić osoby powyżej 12 r.ż. (o ile właściwości osobiste sprawcy za tym przemawiały), jednak pełnej odpowiedzialności podlegały osoby powyżej 18 lat. Wyjątkiem było przestępstwo dzieciobójstwa, które popełnić mogła wyłącznie matka. Warunek ten sprawiał, że czyn ten był przestępstwem indywidualnym.

Przedmiotem wykonawczym przestępstw, było ciało człowieka. W polskim wydaniu kodeksu z 1924 r. przestępstwa opatrzono krótkim komentarzem, nie zawarto w nim jednak żadnych informacji na temat przedmiotu wykonawczego. Oczywistym jest, że to ciało człowieka, jednak nie umieszczono tu rozważań na temat tego, kogo, w rozumieniu prawa, uważa się za człowieka. Nie podano, czy chodziło o narodzonego, żywego człowieka, w tym noworodka, bez względu na wygląd zewnętrzny, czy jednak narodziny „potwora" sprawiały, że czyn pozbawienia życia stawał się bezkarny? Omawiane źródło nie wyjaśniało tego problemu. E. Krzymuski, w opracowaniu kodeksu austriackiego, wspomina jednak o tym, że niektóre ustawy niemieckie (np. *Landrecht*), za zabicie zniekształconego noworodka, wprowadzały dużo lżejszą karę (więzienie do sześciu tygodni lub grzywnę)[43].

[42] Kodeks karny obowiązujący na ziemiach zachodnich Rzeczpospolitej Polskiej, wyd. III, Wydawnictwo Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa – Poznań 1924, s. 69-70.
[43] E. Krzymuski, *op. cit.*, s. 22.

W kodeksie zawarto dwa typy kwalifikowane zabójstwa oraz trzy typy uprzywilejowane. Ustawodawca nie przewidział typu kwalifikowanego morderstwa, ponieważ za ten czyn groziła najsurowsza kara, bez względu na okoliczności, które mogłyby tę karę zaostrzać. W przypadku typów kwalifikowanych zabójstwa, sytuacja dotyczyła pozbawienia życia człowieka, w celu pozbycia się świadka przestępstwa (§ 214). Karą przewidzianą za ten czyn było więzienie ciężkie, w wymiarze 10 – 15 lat lub dożywotnio. Drugim typem kwalifikowanym, zgodnie z § 215, był czyn pozbawienia życia krewnego, wstępnego. W tym przypadku także przewidziano karę surowszą, czyli 10 – 15 lat lub dożywotnio ciężkiego więzienia.

Typy uprzywilejowane dotyczyły trzech sytuacji. Pierwsza z nich, w § 213, polegała na przestępstwie w stanie wzburzenia spowodowanego zachowaniem ofiary (tj. podjudzaniem, groźbą wyrządzenia krzywdy, zniewagą itd.). Karą za przestępstwo było więzienie w wymiarze od 6 miesięcy do 15 lat (przy czym kara więzienia była karą lżejszą niż kara ciężkiego więzienia). Drugim przypadkiem typu uprzywilejowanego, było tzw. zabójstwo eutanatyczne, zgodnie z § 216, „jeżeli do zabicia skłoniło kogo wyraźne i poważne żądanie zabitego, należy orzec więzienie najmniej trzechletnie". Karą przewidzianą ustawowo, było więc więzienie w wymiarze 3 – 15 lat. Ostatnim typem uprzywilejowanym kodeksu karnego III Rzeszy było dzieciobójstwo. Czynu tego dopuścić się mogła jedynie matka na dziecku nieślubnym, do czego musiało dojść w czasie lub zaraz po porodzie. Dodatkowo, w § 217 przewidziano dodatkowe złagodzenie kary ze względu na tzw. nieoznaczone okoliczności łagodzące. Karą za ten czyn było ciężkie więzienie od 3 do 15 lat lub w wypadku zastosowania dodatkowego złagodzenia, więzienie od 2 do 15 lat[44].

Ostatnim kodeksem karnym, obowiązującym w II RP był kodeks karny rosyjski z 1903 r. (kkR), zwany kodeksem Tagancewa. Przestępstwo zabójstwa określono w części dwudziestej drugiej pt. „O pozbawieniu życia", w art. 453 – 461[45]. W myśl art. 453 „winny zabójstwa będzie karany ciężkimi robotami na czas nie krótszy od lat ośmiu", przestępstwo polegało na pozbawieniu życia człowieka, czyli doprowadzeniu go do śmierci, tj. do stanu śmierci (zaprzestania pracy) wszystkich komórek ciała. Jeżeli ofiara nie straciła życia, a sprawca miał przekonanie, iż śmierć nastąpiła, ewentualnie wprowadził ofiarę w stan chwilowego zaprzestania funkcji życiowych, jednak śmierć nie nastąpiła, to czyn nie wypełnił znamion zabójstwa. Z punktu widzenia ochrony prawnej nie istotnymi były cechy i właściwości ofiary.

[44] Kodeks karny obowiązujący na ziemiach zachodnich Rzeczpospolitej Polskiej, *op. cit.*, s. 72.
[45] Kodeks karny z r. 1903 z uwzględnieniem zmian i uzupełnień obowiązujących w Rzeczpospolitej Polskiej w dniu 1 maja 1921 r., Wydanie Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa 1922, s. 152 i nast.

Nieważne, czy była ona zdrowa, czy chora, silna, słaba, obłąkana, starsza, młodsza itp. Oznacza to, że prawo chroniło noworodka, który miał słabe znaki życia, w tym samym stopniu, co dorosłą, zdrową osobę. Przyjmowało się, iż ochrona prawna rozpoczynała się z momentem pierwszego, samodzielnego oddechu noworodka (któremu często towarzyszył krzyk, ale fakt ten sprawdzano podczas sekcji, krzyk nie był więc czynnikiem niezbędnym)[46] do czasu ustania życia. Jeżeli ofiarą zabójstwa był człowiek w agonii, „o krok od śmierci", sprawca odpowiadał z art. 453. Ochrona prawna dotyczyła także noworodków zniekształconych, „potworów". Przyjęto, iż każdy noworodek zrodzony z kobiety był człowiekiem. Skutek czynu, śmierć człowieka musiała wyniknąć z działania lub zaniechania, należało jednak wskazać związek przyczynowo-skutkowy. Co ciekawe, gdy ofiara zmarła ze względu na nieumiejętne stosowanie leków po zranieniu przez sprawcę, czy wskutek przewiązania rany brudną szmatą, sprawca nadal odpowiadał za zabójstwo[47].

Karą za zabójstwo z art. 453 były pierwotnie ciężkie roboty od lat 8, jednak wraz z nowelizacją, na mocy art. 3 karę ciężkich robót zamieniono na więzienie ciężkie w wymiarze od 4 do 15 lat, dodatkowo, zgodnie z art. 15, kara ta uległa powiększeniu, tj. dodano tu bezterminową karę ciężkiego więzienia oraz w szczególnych wypadkach karę śmierci.

Podmiotem przestępstwa mógł być każdy, komu można było przypisać odpowiedzialność. Zgodnie z art. 40, odpowiedzialność można było ponosić od 10 r.ż., jednakże, zgodnie z art. 41, odpowiedzialność karna w wieku 10 – 17 lat dotyczyła wyłącznie tych, których warunki osobiste sprawiały, iż osoby te w pełni rozumiały swoje postępowanie. W przypadku zbrodni, nieletnich skazywano na pobyt w zakładach wychowawczo-poprawczych lub w pomieszczeniach dla nieletnich przy więzieniach (dotyczyło to wyłącznie osób w wieku 14 – 17 lat, gdy nie można było ich umieścić w zakładach wychowawczo-poprawczych). W przypadku dziewcząt można było orzec wykonywanie kary w klasztorach. Wymiar kary wynosił minimum rok, maksymalnie do 18 r.ż., a w przypadku osób powyżej 15 lat, do pełnoletności.

Przestępstwo mogło być zawinione jedynie umyślnie, w myśl art. 48, gdzie każda zbrodnia popełniona była umyślnie, w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym. W przeciwieństwie do pozostałych, obowiązujących kodeksów, kkR nie rozróżniał przestępstwa

[46] Istniała też teoria związana z zajmowaniem osobnego miejsca w przestrzeni przez dziecko, niezależnie od oddechu.
[47] W. Makowski, Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczpospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego, t. III, cz. XX-XXXVII K.K, Instytut Wydawniczy Biblioteka Polska, Warszawa 1922, s. 51-57.

zabójstwa i morderstwa, ze względu na zamiar. Karze podlega także usiłowanie i przygotowanie do zabójstwa[48].

W artykułach 454 – 456 zawarto typy kwalifikowane zabójstwa. W art. 454 typ kwalifikowany ustanowiono ze względu na szczególny, indywidualny stosunek przedmiotu do podmiotu zabójstwa, tj. zabójstwo rodziców. Pozbawienie życia matki, w myśl kodeksu, zawsze stanowiło typ kwalifikowany, natomiast do wypełnienia znamion przestępstwa, w przypadku ojca, wymaganym było, aby ofiara była ojcem prawnym, czyli mężem matki. Co ciekawe, nie musiał być on więc biologicznym ojcem sprawcy (jeżeli sprawca pochodził z cudzołożnego związku matki). Rodzicami nie byli więc, w rozumieniu art. 454, ojczym, macocha, przysposabiający itp.[49]. Karą przewidzianą za ten czyn były pierwotnie ciężkie bezterminowe roboty, zamienione na bezterminowe więzienie ciężkie i w szczególnych przypadkach, kara śmierci.

Na podobnej zasadzie opierała się klasyfikacja prawna w art. 455, w pkt 1, w przypadku zabójstwa krewnego, wstępnego lub zstępnego, brata, siostry, męża, żony (w trakcie legalnego trwania małżeństwa). Ustawodawca uznał, w pkt 5, iż szczególny stosunek łączy także sprawcę ze „zwierzchnikiem lub panem, członkiem rodziny pana, razem z nim mieszkającego, albo gospodarza, u którego służy winowajca, albo majstra, u którego pracuje lub terminuje, albo też osoby, której zabójca zawdzięczał swe wychowanie i utrzymanie[50]". Wydaje się, iż słusznie W. Makowski podkreśla, że skoro wymienione więzi są szczególne i zasługują za szerszą ochronę, powinny dotyczyć obu stron, inaczej tak patriarchalne brzmienie tego punktu nie zasługuje na wyższą kwalifikację[51]. Kwalifikacja, polegająca na ogólnym znaczeniu społecznym widoczna jest szczególnie w przypadku zabójstwa osoby duchownej, w pkt 2. szczególna ochrona dotyczyła wyłącznie „duchownego chrześcijańskiego, który posiadał godność księdza lub stanowisko proboszcza, przełożonego staroobrzędowców lub gminy sekciarskiej, podczas pełnienia służby Bożej lub posługi religijnej". Szczególna ochrona dotyczyła także osoby urzędowej lub wartownika straży wojskowej. Jako typ kwalifikowany uznano także popełnienie zabójstwa w bandzie, w przeciągu pięciu lat po odbyciu kary za zabójstwo w typie podstawowym lub kwalifikowanym, przez otrucie, z zasadzki, w celu zysku lub w celu ułatwienia popełnienia innej zbrodni. Czyny przewidziane w art. 455 obwarowane były karą,

[48] *Ibidem*, s. 60.
[49] *Ibidem*, s. 63-64.
[50] Kodeks karny z r. 1903 z uwzględnieniem zmian i uzupełnień obowiązujących w Rzeczpospolitej Polskiej w dniu 1 maja 1921 r., *op. cit.*, s. 153.
[51] W. Makowski, Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczpospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego…, s. 64-65.

po zmianie, ciężkiego więzienia bezterminowego lub od lat 10 do 15 oraz w szczególnych przypadkach karą śmierci. Szczególnej ochronie prawnej podlegała także cudzoziemska głowa państwa (art. 456), a karą za taki zamach było bezterminowe więzienie ciężkie lub kara śmierci. Typ kwalifikowany dotyczący urzędników, staży wojskowej, głowy obcego państwa dotyczył także szczególnej ochrony, jaką jest suwerenność państwa, bezpieczeństwo publiczne, itp.

KkR przewidywał także cztery typy zabójstwa uprzywilejowanego, które zawarto w art. 458 – 462. Art. 458 dotyczy zbrodni wywołanej silnym wzruszeniem psychicznym. Karalność podlega dodatkowemu złagodzeniu, gdy ofiara przyczyni się do czynu przez zastosowanie przemocy lub ciężką zniewagę. Istotnym było tu, aby stan afekty trwał nieprzerwanie od chwili zamiaru do wykonania. Jeżeli sprawca podjąłby zamiar w stanie silnego wzruszenia, ale czynu dokonał już w stanie równowagi psychicznej, wtedy nie można by go było sądzić na podstawie art. 458. W drugiej sytuacji, czyli przyczynienia się ofiary do czynu, ustawodawca nie precyzuje, czy gwałt lub zniewaga może dotyczyć wyłącznie sprawcy, czy także np. jego osób najbliższych czy kogokolwiek innego. W. Makowski uważał, iż tak skonstruowany przepis sprawia, iż gwałt lub zniewaga może dotyczyć nawet obcej osoby[52]. Karą przewidzianą za czyn było, w pierwszym przypadku ciężkie więzienie do lat 8, zaś w drugim, gdy ofiara przyczyniła się do zbrodni, więzienie od roku do 6 lat lub zamknięcie w twierdzy w okresie od 2 tygodni do 6 lat.

Drugą sytuacją, w której przyjęto typ uprzywilejowany zabójstwa było, zgodnie z art. 459, przekroczenie granic obrony koniecznej. Przekroczenie takie mogło dotyczyć wyłącznie czynów nie będących zamachem na życie człowieka lub usiłowaniem zgwałcenia. Przekroczenie obrony koniecznej musiało być także zawinione i umyślne[53]. Karą grożącą za czyn było zamknięcie w twierdzy od 2 tygodni do roku bądź zamknięcie w więzieniu od 2 tygodni do 6 lat.

Trzecią sytuacją, w której ustawodawca przewidział typ uprzywilejowany było tzw. zabójstwo eutanatyczne, określone w art. 460. Życie człowieka traktowane jest nie tylko, jako dobro prywatne, ale także publiczne, dlatego też wola ofiary nie powoduje bezkarności czynu. Przedmiotem zabójstwa na żądanie może być wyłącznie osoba, która prawnie za siebie odpowiada, musi być więc poczytalna, pełnoletnia. Co ciekawe, okoliczności związane z pokrewieństwem i wypływające na kwalifikację czynu, w przypadku art. 460 nie mają miejsca, a sprawcą może być każdy, w tym osoba najbliższa. Istotnym jest także, aby żądanie było

[52] *Ibidem*, s. 76-78.
[53] *Ibidem*, s. 79.

wyrażone w sposób klarowny, niepozostawiający żadnych wątpliwości[54]. Karą przewidzianą za ten typ było zamknięcie w twierdzy na czas od 2 tygodni do 3 lat.

Czwartym typem zabójstwa uprzywilejowanego było dzieciobójstwo, które penalizował art. 461. Przedmiotem wykonawczym przestępstwa mogło być wyłącznie dziecko nieślubne. Co istotne, zabójstwo musiało być dokonane w trakcie porodu, czyli do momentu, w którym matka, psychicznie i fizjologicznie wraca do mniej więcej normalnego stanu[55]. Karą przewidzianą za dzieciobójstwo było, pierwotnie, umieszczanie w domu poprawy, które zamieniono na więzienie w wymiarze od 1 roku do 6 lat.

Jak wynika z przedstawionej analizy, przestępstwo zabójstwa, na terenie II RP różniło się, w zależności od dzielnic, które utworzyły się na ziemiach pozaborowych. Część regulacji różniła się dość znacznie, np. za zabójstwo w afekcie najłagodniejszą karę przewidywano na terenie byłego zaboru rosyjskiego, a w dzielnicy po zaborze austriackim zabójstwo w afekcie traktowano jak czyn w typie podstawowym. Podobnie wyglądała sytuacja morderstwa prostego, czyli zabójstwa w typie podstawowym, w zależności od dzielnicy. Z pewnością utrudnieniem w stosowaniu prawa, czy gromadzeniu danych statystycznych były także różnice, chociażby w nazewnictwie. To interesujące, że w jednym kraju obowiązywały dwie różne definicje zabójstwa, za które groziły różne wymiary kary. Ponieważ zauważono, że poważnym problemem jest funkcjonowanie równocześnie trzech ustaw karnych, niezwłocznie przystąpiono do prac kodyfikacyjnych.

§ 2. Przestępstwo zabójstwa w świetle kodeksu karnego z 1932 r.

W roku 1919 powołano Komisję Kodyfikacyjną, która rozpoczęła pracę nad nowym kodeksem. Uznano, iż jest to zadanie niezwykle pilne. W Wydziale Karnym Komisji przewodniczącymi byli najwybitniejsi profesorowie prawa karnego Juliusz Makarewicz i Wacław Makowski. Sekretarzem generalnym był Emil Stanisław Rappaport, a innymi członkami Sekcji Karnej Komisji Kodyfikacyjnej byli m.in. E. Ettinger, E. Krzymuski, W. Miklaszewski, A. Mogilnicki, F. Nowodworski, W. Prądzyński, Z. Rymowicz oraz inni przedstawiciele nauki i praktyki różnych środowisk prawniczych. Przy kodeksie pracowały także osoby, które nie były stałymi członkami komisji. Byli to prawnicy, socjolodzy, psychiatrzy. Dodatkowo materiały prac udostępniano sądom, instytucjom prawniczym i w strefach prawniczych za granicą, w celu uzyskania opinii eksperckiej. W drodze rozporządzenia

[54] *Ibidem*, s. 80-81.
[55] *Ibidem*, s. 82-83.

Prezydenta RP z dnia 11 VII 1932 r. przyjęta została, przez Radę Ministrów, nowa ustawa karna, którą nazwano Kodeksem karnym. Przestępstwa zawarte w kodeksie podzielono na zbrodnie i występki, wykroczenia uregulowano odrębnym prawem. Ustawa karna, pod względem technicznym, uznawana była za dzieło nowoczesne, wzorowane na najlepszych osiągnięciach ówczesnej nauki prawniczej. Kodeks składał się z 295 artykułów zgrupowanych w 42 rozdziałach[56].

Zabójstwo uregulowane było, w kodeksie karnym z 1932 r., w rozdziale XXXV, pt. „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu", w artykule 225. Podobnie jak w aktualnie obowiązującym kodeksie karnym, zabójstwo penalizuje jeden artykuł, w przeciwieństwie do ustaw obowiązujących dotychczas[57].

1. Ustawowe znamiona przestępstwa zabójstwa

Zgodnie z art. 225 kk § 1. „Kto zabija człowieka, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub dożywotnio albo karze śmierci. § 2. Kto zabija pod wpływem silnego wzruszenia, podlega karze więzienia do lat 10, przestępstwo zabójstwa polegało na umyślnym i bezprawnym pozbawieniu życia człowieka". Według L. Peipera zabójstwo mogło być skutkiem zarówno działania, jak i zaniechania[58]. Co ciekawe, zgodnie z komentarzem F. Choynowskiego, do czynu można było doprowadzić jedynie przez działanie[59]. Niedopełnienie (zaniechanie) opieki nad dzieckiem wypełniało, znamiona przestępstwa z art. 202, który stanowił, że „Kto uchyla się od wykonania ciążącego na nim obowiązku przedsiębrania starań, koniecznych do utrzymania życia lub zdrowia innej osoby, i przez to sprowadza niebezpieczeństwo jej śmierci, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3". Przestępstwo to stanowiło występek. Przestępstwo zabójstwa musiało wywoływać skutek, jakim jest śmierć dotychczas żywego człowieka (ścisły związek przyczynowo-skutkowy[60]), ale nie prezydenta RP, bowiem wtedy byłaby to zbrodnia stanu z art. 94 kk. Gdy nie sposób było wskazać związku między przyczyną a skutkiem, działania nie kwalifikowano jako zabójstwa[61].

---

[56] K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 327-328.
[57] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, T.j. Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571.
[58] L. Peiper, Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy, Leon Frommer, Kraków 1936, s. 455.
[59] F. Choynowski, Komentarz do części szczególnej kodeksu karnego z 1932 r. wraz z objaśnieniami postanowień karnych oraz rozporządzeń dodatkowych i poszczególnych wykroczeń pospolitych, Centrum Szkolenia Żandarmerii, Grudziądz 1935, s. 59.
[60] J. Nisenson, M. Siewierski, Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz, orzecznictwo, przepisy wprowadzające i związkowe, Wydawnictwo Prawnicze i Naukowe, Łódź 1949, s. 189.
[61] *Ibidem*, s. 189.

Śmierć musiała wystąpić w rozumieniu biologicznym, tj. nie można było już dostrzec elementarnych funkcji żywotnych komórek ciała[62].

F. Choynowski, w swoim komentarzu, informuje, iż śmierć zadać można było jedynie żywemu człowiekowi, przy czym „żywotność sama jednak nie odgrywa roli, stąd też zabójstwa można się dopuścić na kalekach, chorych i dzieciach, które nie posiadają, mimo, iż przyszły na świat, cech żywotności i zdrowia"[63]. Jednakże komentarz do kodeksu W. Makowskiego (czyli jednego z jego twórców), wnosił, iż każde życie człowieka jest równoważne. Nie było różnicy, czy ofiarą zabójstwa był starzec, dziecko dające słabe znaki życia po urodzeniu, czy też człowiek w pełni sił, zabójstwo zawsze stanowiło zbrodnię, niezależnie od ofiary[64]. Tego samego zdania był L. Peiper[65], autor uważał, iż do ochrony prawnej wystarczy fakt, iż człowiek „wiódł żywot poza łonem matki"[66]. Skutek przestępstwa, śmierć człowieka, nie musiał nastąpić natychmiast[67], jeżeli jednak ofiara umarła wskutek rany działającego w zamiarze pozbawienia życia, ze względu na zakażenie krwi przez kontakt z zanieczyszczonym narzędziem zbrodni, działanie takie wypełniało znamiona przestępstwa. Jeżeli zraniony wskutek rany nabawił się podczas leczenia choroby śmiertelnej, wtedy sprawca odpowiadał za usiłowanie[68].

Zabójstwo, zgodnie z art. 12 kk było zbrodnią[69], a karą za to przestępstwo była kara śmierci (przez powieszenie, art. 38), dożywotnie pozbawienie wolności lub pozbawienie wolności od 5 do 15 lat (art. 39). Dodatkowo, w wypadku skazania na karę śmierci lub dożywotniego pozbawienia wolności, zgodnie z art. 47, sprawca obligatoryjnie tracił prawa publiczne (wg art. 45, utrata biernego i czynnego prawa wyboru do wszelkich ciał ustawodawczych, samorządowych oraz do innych instytucji prawa publicznego, udziału w wymiarze sprawiedliwości, utrata urzędów i stanowisk publicznych i zdolności do ich uzyskania) i obywatelskie prawa honorowe (wg art. 46, utrata tytułów zaszczytnych, orderów i odznaczeń lub zdolności do ich uzyskania). W razie skazania na karę więzienia, utratę tych praw, można było fakultatywnie orzec, w wypadku działania sprawcy z niskich pobudek. Co

[62] W. Makowski, Kodeks karny 1932. Komentarz. Część 2, Drukarnia Monolit, Warszawa 1933, s. 505.
[63] F. Choynowski, *op. cit.*, s. 59.
[64] W. Makowski, *op. cit.*, s. 506.
[65] L. Peiper, Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy, Leon Frommer, Kraków 1936, s. 455.
[66] L. Peiper, Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach i przepisów wprowadzających, Leon Frommer, Kraków 1933, s. 612.
[67] L. Peiper, Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy, Leon Frommer, Kraków 1936, s. 455; M. Siewierski, Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1965, s. 281.
[68] F. Choynowski, *op. cit.*, s. 59.
[69] Zgodnie z art. 12. Przestępstwa, zagrożone karą śmierci lub więzienia powyżej lat 5, są zbrodniami. Zob. L. L. Peiper, Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy, Leon Frommer, Kraków 1936, s. 456.

więcej, jeżeli zabójstwo wiązało się z nadużyciem zawodu przy popełnieniu przestępstwa lub ujawnionej, groźnej dla społeczeństwa niezdolności sprawcy do wykonywania zawodu (co mogło mieć miejsce, np. w wypadku zabójstwa na tle przestępczości seksualnej z udziałem nieletnich, którego dopuścił się nauczyciel) sąd obligatoryjnie orzekał utratę prawa wykonywania zawodu (art. 48). Zgodnie z art. 49, można było także, fakultatywnie, pozbawić sprawcę praw rodzicielskich lub opiekuńczych, jeżeli czyn popełniono przeciwko nieletniemu poniżej 17 lat lub we współdziałaniu z nieletnim, przy czym przepis ten nie dotyczył wyłącznie krewnego. W zależności od wymiaru kary utrata tychże praw, zgodnie z art. 52, trwała dożywotnio (w wypadku kary śmierci i dożywotniego pozbawienia wolności) lub od 2 do 10 lat (przy niższym wymiarze kary, czyli w wypadku zabójstwa od 5 do 15 lat pozbawienia wolności).

Przestępstwo mógł popełnić każdy, było to więc przestępstwo powszechne. Jednak musiało być ono bezprawne. To znaczy, że wykonywanie wyroków śmierci przez kata czy żołnierzy oddziału egzekucyjnego lub działanie w obronie koniecznej, nie wypełnia znamion przestępstwa[70]. Zgodnie z art. 69 kodeksu karnego z 1932 r., odpowiedzialności karnej podlegała osoba powyżej 17 r.ż., jeżeli zaś czynu dopuściła się, z pełnym rozeznaniem, osoba w wieku 13 – 17 lat karą było umieszczenie w zakładzie poprawczym (art. 70). Jeżeli czynu dokonano bez pełnej świadomości (nie osiągnąwszy rozwoju umysłowego i moralnego w takim stopniu, by kierować swoim postępowaniem) wtedy sąd stosował tylko środki wychowawcze (tj. upomnienie, oddanie pod dozór odpowiedzialny rodzicom, dotychczasowym opiekunom lub specjalnemu kuratorowi, albo umieszczenie w zakładzie wychowawczym). Jeżeli zabójstwa dopuścił się nieletni poniżej 13 r.ż. nie podlegał karze.

Zgodnie z art. 13, zbrodnię można było popełnić wyłącznie umyślnie[71] w zamiarze bezpośrednim (sprawca chce je popełnić) lub ewentualnym (gdy jest możliwość przewidzenia skutku, mimo to, sprawca się na niego godzi). Ustalenie zamiaru było istotne, bowiem, zgodnie z art. 15, okoliczności, o których sprawca wiedział lub powinien wiedzieć oraz następstwa jego czynu mogły mieć wpływ na wyższą karalność[72].

Rodzajowym przedmiotem ochrony było, w tym przypadku, życie i zdrowie, indywidualnym zaś życie człowieka. Było to przestępstwo materialne, a jego skutkiem śmierć człowieka. Przedmiotem czynności wykonawczej, naturalnie, stało się ciało człowieka, okazuje

[70] F. Choynowski, *op. cit.*, s. 60.
[71] L. Peiper, Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach i przepisów wprowadzających, Leon Frommer, Kraków 1933, s. 612.
[72] Zob. J. Nisenson, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 189; M. Siewierski, *op. cit.*, s. 281.

się jednak, iż było to dość kontrowersyjne, bowiem kogo, ówcześnie uważano za człowieka? Według W. Makowskiego „konkretnie przychodzi tu sprawa potworów, płodów monstrualnych, pozbawionych normalnego oblicza ludzkiego”[73]. Stwierdzono jednak, iż za uznanie człowieczeństwa wystarczy, iż matka była kobietą, nieważny jest więc wygląd zewnętrzny narodzonego dziecka. Nie uznawano więc, za bezkarne, zabójstwa „potwora czy płodu monstrualnego”, w rozumieniu noworodka[74]. Zabójstwo ścigano z urzędu. Kodeks wyróżniał przestępstwa ścigane na wiosek pokrzywdzonego (lub jego najbliższych) lub z urzędu.

2. Typy kwalifikowane przestępstwa zabójstwa

Generalnie, omawiany kodeks nie odróżniał zabójstwa zwykłego i kwalifikowanego. Wydawałoby się, iż czyn z premedytacją, osoby najbliżej, przez otrucie, w sposób zdradziecki, ze szczególnym okrucieństwem, zagrożony był taką samą karą, jak „lżejsza” forma przestępstwa. Jednak od uznania sądu zależało, jaki będzie wymiar kary, a wybór możliwości był dość rozległy: od 5 lat pozbawienia wolności do kary śmierci. Można więc sądzić, iż w przypadku zabójstw, które uznano by dzisiaj, jako typ kwalifikowany, sędziowie orzekali wyższe kary, niż w wypadkach mniej okrutnych[75].

Specyficznym typem kwalifikowanym mogło wydawać się przestępstwo zamachu na życie prezydenta, tj. art. 94. § 1. „Kto targnie się na życie lub zdrowie Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio albo karze śmierci” (co przypomina art. 148 § 3, zabójstwo funkcjonariusza publicznego, obecnego kodeksu karnego, a czyn ten stanowi typ kwalifikowany zabójstwa). Podwyższenie kary, w porównaniu do zabójstwa w typie podstawowym, wynikał z faktu ochrony życia głowy państwa. Co istotne, w omawianym czynie nie był wymagany skutek (śmierć prezydenta), było to więc przestępstwo formalne. Zbrodnia ta dotyczyła, w szczególności, zagrożenia rewolucją czy zamachem stanu. Rodzajowym przedmiotem ochrony była więc niepodległość państwa, bezpieczeństwo publiczne, indywidualnym zaś życie i zdrowie prezydenta. Tak jak obecnie, regulacja chroniąca życie głowy państwa, wydaje się dość naturalna. Jednakże, zarówno wtedy, jak i teraz przestępstwo zamachu na życie prezydenta nie jest zaliczane do przestępstwa zabójstwa, bowiem śmierć człowieka (prezydenta), nie jest wymagana do wypełnienia znamion przestępstwa.

---

[73] W. Makowski, *op. cit.*, s. 507-508.
[74] *Ibidem*, s. 508.
[75] F. Choynowski, *op. cit.*, s. 60; J. Nisenson, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 190.

3. Typy uprzywilejowane przestępstwa zabójstwa

Kodeks karny z 1932 r. przewidywał trzy przypadki typów uprzywilejowanych zabójstwa. Pierwszy z nich uregulowany był, tak jak typ podstawowy, w art. 225. W § 2 przewidziano, że: „Kto zabija człowieka pod wpływem silnego wzruszenia, podlega karze więzienia do lat 10". Zgodnie z komentarzem F. Choynowskiego, silne wzruszenie to gwałtowny poryw uczuciowy, który wywołany został czynnikami zewnętrznymi wyprowadzającymi człowieka (który ma poczucie prawa, etyki i moralności) z równowagi duchowej. Powstaje najczęściej wskutek doznanej krzywdy fizycznej lub moralnej lub innych czynników. Jako przykłady takich sytuacji autor podaje: zabójstwo uwodziciela przez brata uwiedzionej, nędzę, bezrobocie, brak chleba dla rodziny itp.[76]. Jednakże J. Nisenson i M. Siewierski uważali, iż silnego wzruszania nie można utożsamiać z nagłości, ponieważ mogło ono polegać na długotrwałym procesie psychicznym[77]. L. Peiper dodał do tego, iż afekt może nastąpić także wskutek prowokacji[78]. W. Makowski, podaje natomiast, iż istotą silnego wzruszenia jest stan psychiczny, w którym emocje zyskują przewagę nad intelektem[79]. Jedyną restrykcją w § 2 omawianego artykułu (225) było to, że wzruszenie musiało być silne[80], jednakże według M. Siewierskiego „jest nie do przyjęcia, aby każde silne wzruszenie powodowało zastosowanie przepisu"[81]. Pozostawało to, oczywiście, w ocenie sądu[82], ale musiało być zestawione z okolicznościami wypadku i właściwościami osobistymi sprawcy. Jeżeli afekt był skutkiem ograniczonej poczytalności, sąd był uprawiony do zastosowania środków zabezpieczających (zob. art. 18 i art. 80)[83]. Wzruszenie to nie musiało towarzyszyć przy zamiarze i wykonaniu, wystarczyło, gdy stan ten dotyczył dokonania[84]. Karą w wypadku zabójstwa pod wpływem silnego wzruszenia było pozbawienie wolności od 6 miesięcy do 10 lat. Dawało to, po raz kolejny, szerokie pole dla indywidualizacji czynów, które z pewnością, bywały bardzo różne[85].

---

[76] F. Choynowski, *op. cit.*, s. 60.
[77] J. Nisenson, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 191.
[78] L. Peiper, Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy, Leon Frommer, Kraków 1936, s. 456.
[79] W. Makowski, *op. cit.*, s. 510; M. Siewierski, *op. cit.*, s. 281.
[80] Zob. J. Nisenson, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 190.
[81] M. Siewierski, *op. cit.*, s. 283.
[82] Zob. L. Peiper, Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy, Leon Frommer, Kraków 1936, s. 454.
[83] W. Makowski, *op. cit.*, s. 511-513.
[84] J. Nisenson, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 190.
[85] W. Makowski, *op. cit.*, s. 511-513.

Drugim przypadkiem typu uprzywilejowanego zabójstwa było dzieciobójstwo, czyli czyn z art. 226 polegający na tym, że: „Matka, która zabija dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu, podlega karze więzienia do lat 5". Podmiotem przestępstwa mogła być wyłącznie matka ofiary, było to więc przestępstwo indywidualne niewłaściwe. Istotnym dla wypełnienia znamion przestępstwa jest ustalenie, czy sprawcą była matka dziecka oraz czy noworodek urodził się żywy. Chodziło o ustalenie czy nowonarodzony jest już odrębną istotą ludzką. Jeżeli nie, to czyn wypełniałby znamiona przestępstwa spędzenia, nieoddzielonego od organizmu matki, płodu. L. Peiper podaje, iż „dziecko musi urodzić się żywe; żywotność jego nie jest wymagana (może to więc być płód niedonoszony, byleby w chwili urodzenia jeszcze żył); ukaranie za dzieciobójstwo nastąpi, choćby i dziecko i tak było nie żyło[86]". Ówcześnie przyjmowano dwie koncepcje, według których dziecko było już odrębną istotą ludzką. Pierwsza z nich dotyczyła oddechu, jeżeli dziecko brało pierwszy oddech, czemu zwykle towarzyszył krzyk, wtedy uznawano, iż podlega ochronie z art. 226. Drugą koncepcją było, iż dziecko otrzymuje istnienie człowiecze, z chwilą, gdy żywe wyszło z łona matki, czyli czy zajmuje osobne miejsce w przestrzeni[87]. J. Nisenson i M. Siewierski uważali, iż momentem, w którym noworodek podlega ochronie prawnej, tak jak człowiek, jest chwila pierwszego oddechu[88]. Podmiotem przestępstwa mogła być tylko matka, która działała pod wpływem i w efekcie porodu (afekt porodowy), czyli wystąpiło u niej rozdrażnienie wywołane porodem. Uznawało się, że dzieciobójstwo może być także efektem zaniechania. Gdy czynu dokonała inna osoba, np. ojciec dziecka, odpowiadała ona z art. 225[89]. Nie było istotne, czy dziecko pochodziło z małżeństwa, czy związku poza małżeńskiego[90], dotychczas typ uprzywilejowany dotyczył wyłącznie dziecka nieślubnego[91]. Karą przewidzianą za dzieciobójstwo było pozbawienie wolności od 6 miesięcy do 5 lat, czyn stanowił więc występek[92].

Trzeci przypadek typu uprzywilejowanego zabójstwa określał czyn z art. 227: „Kto zabija człowieka na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu". Życie człowieka nie było więc wyłącznie prywatnym dobrem jednostki, nie zależało więc od ocen indywidualnych i subiektywnych. Życie człowieka było

[86] L. Peiper, Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy, Leon Frommer, Kraków 1936, s. 458.
[87] W. Makowski, *op. cit.*, s. 507.
[88] J. Nisenson, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 192.
[89] M. Siewierski, *op. cit.*, s. 286.
[90] F. Choynowski, *op. cit.*, s. 61; J. Nisenson, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 192; L. Peiper, Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach i przepisów wprowadzających, Leon Frommer, Kraków 1933, s. 614.
[91] W. Makowski, *op. cit.*, s. 513.
[92] L. Peiper, Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy, Leon Frommer, Kraków 1936, s. 459.

dobrem również w rozumieniu interesu publicznego. Dlatego też, zabójstwo na żądanie i pod wpływem współczucia nie wyłączało karalności, a jedynie wpływało na niższy wymiar kary[93]. Przedmiotem zabójstwa mogła być jedynie osoba, w pełni odpowiedzialna za swoje czyny[94]. Nie mogła być to więc osoba niepełnoletnia, niepoczytalna, itp., aczkolwiek błąd sprawcy nie wykluczał możliwości zastosowania uprzywilejowanej sankcji[95]. Żądanie musiało być otwarte i stanowcze, sprawca działał z motywu szlachetnego, litości, tj., aby skrócić męki, wynikające np. z ciężkiej choroby, czy śmiertelnej rany[96]. Karą przewidzianą w tym przypadku była kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat lub kara aresztu, w wymiarze od jednego tygodnia (7 dni) do 5 lat (art. 40).

Kodeks karny z 1932 r., zwany kodeksem Makarewicza, obowiązywał od 1 września 1932 r. do 1 stycznia 1970 r. Zastąpił go kodeks karny z 1969 r. Oczywiście, w czasie II wojny światowej polski kodeks nie był ustawą, którą respektowaliby okupanci. Na terenach wcielonych do III Rzeszy stosowano niemieckie ustawodawstwo karne, a od 4 grudnia 1941 r. obowiązywało rozporządzenie z mocą ustawy o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich terenach wcielonych, które w bardzo szerokim zakresie przewidywało karę śmierci[97]. Na ziemiach, które wcielono do ZSRR wprowadzono ustawodawstwo rosyjskie[98]. Co oczywiste, ustawodawstwo karne okresu II wojny światowej, wobec Polaków, miało charakter wyłącznie represyjny.

§ 3. Przestępstwo zabójstwa w świetle kodeksu karnego z 1969 r.

Kodeks karny z 1969 r. był rezultatem długiej pracy kodyfikacyjnej. Pracę rozpoczęto od projektów w 1951 r., 1956 r. i 1963 r., jednak dopiero projekt opracowany w latach 1964-1966 r. stał się ustawą. Zespół Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej tworzył szereg teoretyków i praktyków, w składzie: Preludium Zespołu – F. Wróblewski (Prezes Izby Karnej SN), K. Świtała (wiceminister Sprawiedliwości), K. Zawadzki (wiceminister Sprawiedliwości),

[93] W. Makowski, *op. cit.*, s. 514.
[94] L. Peiper, Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy, Leon Frommer, Kraków 1936, s. 461.
[95] W. Makowski, *op. cit.*, s. 514-515.
[96] F. Choynowski, *op. cit.*, s. 61; J. Nisenson, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 193; L. Peiper, Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy, Leon Frommer, Kraków 1936, s. 460; M. Siewierski, *op. cit.*, s. 288; L. Peiper, Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach i przepisów wprowadzających, Leon Frommer, Kraków 1933, s. 617-618.
[97] E. Kukowska, Procedura karna na ziemiach polskich okupowanych przez Niemcy w czasie II wojny światowej, Studia Iuridica Lublinensia 2012, nr 17, s. 165-166; B. Chrzanowski, P. Niwiński, Okupacja niemiecka i sowiecka – próba analizy porównawczej (wybrane zagadnienia), Pamięć i Sprawiedliwość 2008, nr 7/1 (12), s. 17.
[98] B. Chrzanowski, P. Niwiński, *op. cit.*, s. 17.

referenci projektu – I. Andrejew (prof. UW), J. Bafia (dyrektor departamentu Ministerstwa Sprawiedliwości), K. Mioduski (sędzia Sądu Najwyższego), członkowie Zespołu – J. Banderzak (prokurator Generalnej Prokuratury), J. Gnoiński, K. Jankowski (Prezes Izby Wojskowej Sądu Najwyższego), K. Kąkol (Redaktor Naczelny Prawa i Życia), L. Lernell (prof. UW), T. Majewski (sędzia Sądu Najwyższego), S. Marczewski (zastępca Komendanta Głównego Milicji Obywatelskiej), W. Pociej (adwokat), H. Rajzman (prokurator Generalnej Prokuratury), M. Ryba (Naczelny Prokurator Wojskowy), J. Smoleński (prokurator Generalnej Prokuratury), W. Świda (prof. UWr), W. Wolter (prof. UJ). Dodatkowo, o opinię poproszono specjalistów w dziedzinie psychiatrii, prawa administracyjnego, logiki i językoznawstwa. Nowy kodeks PRL miał, przede wszystkim „odpowiadać ideom humanizmu socjalistycznego"[99]. Sejm uchwalił ustawę w dniu 19 kwietnia 1969 r., akt wszedł w życie 1 stycznia 1970 r. Kodeks zastąpił kodeks karny z 1932 r., kodeks karny Wojska Polskiego z 1944 r. oraz inne, liczne ustawy karne. Akt składał się z 331 artykułów, zastępując tym samym 642 dotychczasowe artykuły (295 artykułów z kodeksu karnego z 1932 r., 179 artykułów kodeksu karnego Wojska Polskiego oraz 168 innych ustaw)[100].

Przestępstwo zabójstwa uregulowano w kodeksie karnym z 1969 r[101]. w art. 148, rozdziale XXI, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Artykuł skonstruowano podobnie, jak w przypadku poprzedniego kodeksu, treść różniła się jedynie wymiarem kary.

1. Typ podstawowy przestępstwa zabójstwa

Zgodnie z art. 148 § 1. „Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8 albo karze śmierci. § 2. Kto zabija człowieka pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10". Przestępstwo polegało na pozbawieniu życia człowieka[102]. Była to zbrodnia, bowiem zgodnie z art. 5 § 2 czyn zagrożony był karą powyżej 3 lat pozbawienia wolności. Znamiona przestępstwa można było wypełnić zarówno poprzez działanie, jak i zaniechanie (art. 120 § 2) [103]. Oznaczało to, że żadne konkretne zachowanie (działanie czy zaniechanie), narzędzie (rewolwer, trucizna, nóż) czy technika (utopienie, postrzelenie, uduszenie) nie było konieczne, aby stwierdzić dokonanie czy usiłowanie czynu. Zabójstwo z zaniechania mogła

[99] W. Świda, Prawo karne, PWN, Warszawa 1978, s. 70-71.
[100] *Ibidem*, s. 72-73.
[101] Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, T.j. Dz.U. 1969 Nr 13, poz. 94, ze zm.
[102] I. Andrejew, Kodeks karny. Krótki komentarz, PWN, Warszawa 1978, s. 118.
[103] R. Góral, Kodeks karny. Praktyczny komentarz, Wydawnictwo Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 1996, s. 172; I. Andrejew, *op. cit.*, s. 118.

popełnić jedynie osoba, na której ciążył szczególny obowiązek prawny opieki[104], np. matka, która zaniecha opieki nad dzieckiem, nie karmi go, czym doprowadza do śmierci. Zgodnie z art. 6, zbrodnie można było popełnić jedynie umyślnie. Było to przestępstwo materialne, którego skutkiem musiało być pozbawienie życia[105]. Przedmiotem wykonawczym było ciało człowieka. Między działaniem a skutkiem, tj. pozbawieniem życia, musiał wystąpić związek przyczynowo-skutkowy[106]. Śmierć rozumiana była w sensie biologicznym, tj. ustanie czynności pnia mózgu (odkorowanie). Jeżeli nastąpiła śmierć kliniczna (ustanie akcji serca lub oddechu), ale funkcje życiowe udało się przywrócić w reanimacji, wówczas sprawca odpowiadał za usiłowanie zabójstwa[107]. Zabójstwo ścigano z urzędu, w trybie publicznoskargowym.

Karą przewidzianą za to przestępstwo było pozbawienie wolności od lat 8 do 15 oraz kara śmierci. Najsurowszą z kar wykonywano przez powieszenie, w wypadku żołnierzy przez rozstrzelanie, niepublicznie, w zamkniętym miejscu. Rozpoczęcie egzekucji było możliwe dopiero, po tym, gdy Rada Państwa lub Prezydent nie skorzystali z prawa łaski[108]. Jednakże, zgodnie z art. 30 § 3, za karę śmierci można było orzec dożywotnie pozbawienie wolności[109] lub karę 25 lat pozbawienia wolności. Co istotne, zgodnie z art. 31 kary śmierci nie można było orzec wobec osoby poniżej 18 r.ż. oraz kobiet w ciąży. Zgodnie z art. 31a, wobec osób poniżej 18 r.ż. nie można było również stosować kary dożywotniego pozbawienia wolności. Co ciekawe, karę dożywotniego pozbawienia wolności wprowadzono później[110]. Pierwotnie, zamiast kary śmierci można było orzec jedynie karę 25 lat pozbawienia wolności, co sprawiło, że sprawcom, którym nie wykonano wyroku do roku 1989, zamieniono karę śmierci na 25-letnie pozbawianie wolności. Ostatnią karę śmierci wykonano w Polsce w 1988 r.[111]. Zgodnie z art. 40 omawianego kodeksu sąd, obligatoryjnie, w przypadku zbrodni orzekał pozbawienie praw publicznych (czyli utratę czynnego i biernego prawa wyborczego do Sejmu i rad narodowych, utratę prawa do udziału w wymiarze sprawiedliwości oraz do pełnienia funkcji

[104] J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, Kodeks karny. Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1987, s. 83; I. Andrejew, *op. cit.*, s. 119; R. Góral, *op. cit.*, s. 172.
[105] I. Andrejew, *op. cit.*, s. 118; R. Góral, *op. cit.*, s. 172; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 83.
[106] I. Andrejew, *op. cit.*, s. 118; R. Góral, *op. cit.*, s. 172; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 107-108.
[107] W. Świda, *op. cit.*, s. 489-490.
[108] J. Ryba, K. Zduniak, Kara śmierci – rys historyczny i współczesne poglądy, Kortowski Przegląd Prawniczy 2016, nr 4, s. 124.
[109] W brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek, T.j. Dz.U. Nr 95, poz. 475.
[110] Dodany przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek, T.j. Dz.U. Nr 95, poz. 475.
[111] J. Ryba, K. Zduniak, *op. cit.*, s. 124.

związanych ze szczególną odpowiedzialnością w organach i instytucjach państwowych oraz organizacjach społecznych, jak również utratę posiadanego stopnia wojskowego i powrót do stopnia szeregowego; pozbawianie praw publicznych obejmowało ponadto utratę orderów, odznaczeń i tytułów honorowych oraz utratę zdolności do ich uzyskania w okresie trwania pozbawienia praw, art. 39). Dodatkowo, gdy przestępstwa dokonano na szkodę lub w współdziałaniu z małoletnim lub w innych okolicznościach, gdy czyn mógł stanowić gorszący przykład dla małoletniego, sąd, fakultatywnie, mógł pozbawić sprawcę praw rodzicielskich lub opiekuńczych (lub zdolności do ich uzyskania, art. 41). Podobnie, jak w przypadku poprzedniego kodeksu, gdy zabójstwo łączyło się z nadużyciem stanowiska lub zawodu, albo dalsze zajmowanie stanowiska zagrażało interesowi społecznemu, sąd, obligatoryjnie, orzekał zakaz zajmowania określonych stanowisk lub wykonywanie określonego zawodu (art. 42). Zgodnie z art. 44, w wypadku kary śmierci można było orzec, obok kary zasadniczej jedynie pozbawienie praw publicznych (dożywotnio), w wypadku niższej kary, dodatkowe mogły zostać nałożone w wymiarze od roku do 10 lat.

Zabójstwo było przestępstwem powszechnym, gdy wystąpiło z działania. Oznacza to, że odpowiedzialności podlegał każdy, kto ukończył 17 r.ż. (art. 9 § 1), dodatkowo, gdy czynu dopuściła się osoba, która ukończyła 16 lat, a okoliczności sprawy i jej warunki osobiste, za tym przemawiały, odpowiadała na zasadach określonych w kodeksie (czyli tak, jak dorosły, art. 9 § 2). W przypadku zabójstwa z zaniechania, podmiotem mogła być jedynie osoba, na której ciążył obowiązek prawny przeciwdziałania śmierci (np. osoba zobowiązana do udzielenia pomocy wobec bezpośredniego zagrożenia, rodzic, który ma obowiązek łożenia na dziecko, itp.)[112].

Zgodnie z art. 6, zbrodnie można było popełnić jedynie umyślnie[113], w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym[114], gdy sprawca mimo, iż zdawał sobie sprawę, że jego czyn może powodować śmierć, godził się na ewentualne pozbawienie życia i dokonuje czynu.

Przedmiotem ochrony, w przypadku przestępstwa zabójstwa, było życie człowieka. Przedmiotem czynności wykonawczej zaś, ciało, na które skierowana była czynność zabijania. W rozumieniu art. 148, człowiekiem była żywa istota, urodzona przez kobietę (niezależnie od wyglądu). Płód stawał się samodzielną istotą ludzką wraz z chwilą rozpoczęcia samodzielnego oddychania, własnymi płucami[115].

---

[112] W. Świda, *op. cit.*, s. 490, 123-124.
[113]Zob. J. Wojciechowski, Krótki komentarz praktyczny. Kodeks karny, Wydawnictwo Dorfin, Skierniewice 1992, s. 179.
[114] I. Andrejew, *op. cit.*, s. 118; R. Góral, *op. cit.*, s. 172; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 83;
[115] W. Świda, *op. cit.*, s. 487, 490; R. Góral, *op. cit.*, s. 174.

2. Typy kwalifikowane przestępstwa zabójstwa

Podobnie, jak w poprzednim kodeksie karnym, nie przewidziano trybu kwalifikowanego przestępstwa. Według W. Świdy w art. 148 kk przewidziano tak surowe kary, iż tryb kwalifikowany nie był konieczny[116].

Kodeks karny z 1969 r. nie zawierał przestępstwa zamachu na życie prezydenta, ale penalizował takie zachowanie wobec każdego funkcjonariusza publicznego lub działacza politycznego. Zgodnie z art. 126 § 1. „Kto w celu wrogim Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej dopuszcza się gwałtownego zamachu na życie funkcjonariusza publicznego lub działacza politycznego, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 10 albo karze śmierci". Był to więc, pewien rodzaj typu kwalifikowanego, bowiem kara wynosiła 10-15 lat pozbawienia wolności lub karę śmierci (ale zgodnie z art. 30 § 3, można było orzec alternatywnie karę 25 lat lub dożywotniego pozbawienia wolności). Było to przestępstwo formalne, skutek w postaci śmierci nie musiał wystąpić. Przedmiotem ochrony było nie tylko życie funkcjonariusza publicznego, ale także prawidłowe funkcjonowanie państwa. Było to także przestępstwo kierunkowe, bowiem sprawca działał „w celu wrogim PRL"[117]. Co ciekawe, W. Świda nazywa to przestępstwo zamachem terrorystycznym. Zgodnie z art. 128, karalne było także przygotowanie do tego czynu[118]. Podobnie jak poprzednio, przestępstwa nie uznawało się za typ kwalifikowany, był to odrębny rodzaj przestępstwa, nie przeciwko życiu i zdrowiu, a przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej. Dlatego przestępstwo zawarto w rozdziale II.

3. Typy uprzywilejowane przestępstwa zabójstwa

Tak, jak w kodeksie karnym z 1932 r. ustawodawca przewidział trzy typy uprzywilejowane zabójstwa. Pierwszy z nich określono w art. 148 § 2. Stanowił on, że „kto zabija człowieka pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10". Jest to więc zabójstwo w afekcie. Silne wzburzenie oznaczało stan psychiczny, w którym elementy emocjonalne psychiki dominowały nad elementami intelektualnymi[119]. Według I. Andrejewa, silne wzburzenie musiało nastąpić na skutek gwałtownego porywu, który burzył z niezwykłą siłą równowagę psychiczną

[116] W. Świda, *op. cit.*, s. 489.
[117] Zob. J. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 158-159.
[118] W. Świda, *op. cit.*, s. 460.
[119] J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 86.

sprawcy[120]. Oznacza to, że jeżeli człowiek dokonał zabójstwa stanie afektu, w warunkach, gdy psychika nie byłaby wzburzona, nie dopuściłby się czynu. Według W. Świdy afekt dotyczyć mógł wyłącznie afektu fizjologicznego, nie patologicznego (który był wynikiem chorobowym psychiki)[121]. W drugim przypadku zastosowanie miał art. 25, dotyczący ograniczenia poczytalności. Aby przyjąć typ uprzywilejowany, tj. zabójstwo w afekcie wystąpić musiały usprawiedliwione okoliczności[122]. Nie chodziło tu, oczywiście, o usprawiedliwienie zabójstwa, lecz wzburzenia, które doprowadziło do zabójstwa. Według wielu orzeczeń Sądu Najwyższego, okoliczności afektu, aby być usprawiedliwione, musiały być oparte na przesłankach etycznych i zasadach współżycia społecznego oraz dotyczyć raczej sytuacji, krytykowanych społecznie, np. zdrady małżeńskiej, czynu hańbiącego, ciężkiej obelgi. Silne wzruszenie nie mogło być wywołane substancjami odurzającymi[123]. Jeżeli zabójstwo spowodowane afektem dotyczyło osoby trzeciej, nie mogło być kwalifikowane jako typ uprzywilejowany, W. Świda podał taki przykład: matka, która została doprowadzona do rozpaczy przez to, że od dłuższego czasu mąż znęcał się nad nią i jej dzieckiem, w zamiarze samobójstwa odkręca gaz, godząc się na jednoczesną śmiercią dziecka; matka zostaje odratowana[124]. Było to dość kontrowersyjne, bowiem nie wydaje się, że matka powinna odpowiadać z art. 148 § 1. Silne wzburzenie było cechą osobistą, nie mogło mieć więc wpływu na formy zjawiskowe przestępstwa.

Drugi przykład typu uprzywilejowanego regulował art. 149., stanowiący, że „Matka, która zabija dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5". Przestępstwo to, w dosłownym brzmieniu, przeniesiono z poprzedniego kodeksu. Podmiotem przestępstwa mogła być wyłącznie matka ofiary[125], było to więc przestępstwo indywidualne niewłaściwe. Gdy czynu dopuściła się inna osoba, np. ojciec dziecka, to odpowiadał on na zasadach z art. 148. Przedmiotem wykonawczym było nowo narodzone dziecko, tj. z chwilą, gdy noworodek rozpoczął samodzielne oddychanie. Matka, aby być sądzoną w typie uprzywilejowanym, musiała dokonać czynu lub zaniechać opieki, w okresie i wskutek porodu, tzn. jeszcze przez krótki czas po porodzie, dopóki występowały objawy porodowe i poporodowe. Dzieciobójstwo było przestępstwem umyślnym, zarówno w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym[126]. Musiał

[120] I. Andrejew, *op. cit.*, s. 118.
[121] W. Świda, *op. cit.*, s. 490-491; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 86.
[122] J. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 180; I. Andrejew, *op. cit.*, s. 118; R. Góral, *op. cit.*, s. 173; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 86.
[123] W. Świda, *op. cit.*, s. 491; I. Andrejew, *op. cit.*, s. 119; R. Góral, *op. cit.*, s. 173; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 89.
[124] W. Świda, *op. cit.*, s. 492.
[125] J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 92.
[126] R. Góral, *op. cit.*, s. 173; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 93.

istnieć związek między stanem psychicznych a zachowaniem sprawcy, wywołany porodem[127]. Na zachowanie mogło wpłynąć nie tylko cierpienie fizyczne związane z samą czynnością, ale także czynniki zewnętrze związane z sytuacją materialną, społeczną rodzącej, np. lęk przed hańbą z powodu urodzenia dziecka spoza związku małżeńskiego, utratą pracy, niemożliwością wykarmienia dziecka[128]. Wymiarem kary, przewidzianym za dzieciobójstwo, było pozbawienie wolności od 6 miesięcy do 5 lat.

Trzeci typ uprzywilejowany stanowiło przestępstwo z art. 150., który przewidywał, że: „Kto zabija człowieka na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5". Jest to tzw. eutanazja (z języka greckiego „dobra śmierć"), zabójstwo z litości lub zabójstwo na żądanie. Aby wypełnić znamiona przestępstwa czyn musiał zostać podjęty na żądanie ofiary (w pełni świadomy, niewątpliwy i stanowczy akt nieprzymuszonej woli, który pochodził od całkowicie poczytalnej osoby dorosłej) oraz w wyniku współczucia sprawcy dla ofiary (nie mogło więc być to współczucie, np. dla najbliższych ofiary)[129]. Zabójstwo takie nie mogło wyniknąć wskutek okrzyku nagłego bólu („zabijcie mnie!"), gdyż był to zewnętrzy bodziec czynu. Wydaje się, że w tym artykule ustawodawca miał na myśli ogromne cierpienie ofiary w chorobie lub w wyniku agonii, nie zaś cierpienie spowodowane takimi sytuacjami jak zawód miłosny czy utrata środków materialnych. Zabójstwo eutanatyczne było przestępstwem umyślnym, wskutek współczucia, jednak nie wykluczało to zamiaru ewentualnego (np. gdy sprawca chcąc ulżyć w cierpieniu podał ofierze zbyt dużą dawkę morfiny, powodując tym samym przedawkowanie i śmierć ofiary). Przestępstwo zagrożone było taką samą karą jak dzieciobójstwo, tj. pozbawieniem wolności od 6 miesięcy do 5 lat[130].

Kodeks karny z 1969 r., zwany kodeksem Andrejewa, obowiązywał od 1 stycznia 1970 r. do 1 września 1998 r. i zastąpiony został przez aktualny kodeks karny z 1997 r.

Zgodnie z przedstawionymi informacjami regulacje karne dotyczące zabójstwa różniły się na przestrzeni lat. Okazuje się, że nie w każdym przypadku był to czyn potępiany przez prawo i społeczeństwo. Bywało, iż pozbawienie życia osób z niższych warstw społecznych, spoza ochrony prawnej, zniekształconych noworodków nie stanowiło przestępstwa. Czasami śmierć była nawet pożądana, np. kara śmierci za przestępstwa, czy w ramach wojen. Przez lata prawodawstwo karne próbowano dostosować do sytuacji panującej w kraju. Jednakże historia

[127] I. Andrejew, *op. cit.*, s. 120; R. Góral, *op. cit.*, s. 174; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 93.
[128] W. Świda, *op. cit.*, s. 493; J. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 181.
[129] I. Andrejew, *op. cit.*, s. 119; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *op. cit.*, s. 95.
[130] W. Świda, *op. cit.*, s. 494; J. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 181.

Polski była dość burzliwa i zanim organom państwowym udało się zareagować na nowe sytuacje, okazywało się, że akty prawne są już przestarzałe. Świadczy o tym, że aż do 1932 r. nie było w RP, polskiego, autonomicznego aktu na mocy ustawy karnej. Za to 20-letnie prace nad tym kodeksem dały, na tyle nowoczesne wyniki, że niektóre z rozwiązań obowiązują do dziś, np. treść artykułu dotyczącego dzieciobójstwa. Polskie, autonomiczne kodeksy karne, czyli te z roku 1932 i 1969 nie różniły się szczególnie. Konstrukcja przepisów była niemal identyczna, zauważalną różnicą był przede wszystkim wymiar kary. Kodeks z 1969 r. podwyższył dolną granicę kary, tj. powyżej 8 lat pozbawienia wolności. W obu kodeksach nie przewidziano typów kwalifikowanych przestępstwa zabójstwa, za to zauważono potrzebę stworzenia trzech typów uprzywilejowanych. Bardzo ważną zmianą dotyczącą karania za zabójstwo było zniesienie (a na początku zawieszenie) kary śmierci. Być może kodeksy te, były do siebie tak podobne, ponieważ osoby, które pracowały nad kodeksem pochodziły z dwóch środowisk akademickich, tj. Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Warszawskiego. Edukacja prawnicza była prowadzona w podobny sposób. Być może stwierdzono również, iż rozwiązania prawne w kodeksie z 1932 r. były na tyle skuteczne i nowoczesne, że warto było je przenieść do kodeksu z roku 1969 r.

ROZDZIAŁ III.

PRZESTĘPSTWO ZABÓJSTWA

W ŚWIETLE KODEKSU KARNEGO Z 1997 R.

Aby rzetelnie podejść do analizy problemu zabójstw popełnionych przez kobiety, po analizie historycznej, należy omówić zakres współczesnej regulacji przestępstwa zabójstwa. Aktualnie obowiązuje ustawa karna z 1997 r.[1], w której przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia zawarto w rozdziale XIX. Przestępstwa zabójstwa, w typie podstawowym, kwalifikowanym i uprzywilejowanym zawarto w art. 148-150, czyli tak, jak w poprzednim kodeksie. Kodeks karny wielokrotnie zmieniano i proponowano kolejne projekty zmieniające ustawę. Przykładowo, zgodnie z jednym projektem ustawy karnej przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu miały mieścić się w rozdziale XVII, a zabójstwo (we wszystkich typach) w art. 128-130[2]. W roku 2022 r. rząd pracował nad kolejnymi propozycjami zmian[3]. Najważniejsze z nich zostaną omówione poniżej.

Już przy okazji ostatnich nowelizacji kodeksu z 1969 r. zauważano, iż należy zreformować ustawę karną. Niektóre z przepisów pochodziły z lat 40. i 50., były więc przestarzałe. Formalnie nie zostały uchylone, mimo że były sprzeczne z nowymi uregulowaniami konstytucji i ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi podpisanymi przez Polskę[4]. Nowy kodeks miał być wyrazem demokratycznego państwa, w którym prawo nie jest instrumentem polityki, a służy ochronie systemu wartości. Prawo karne, zgodnie z intencją ustawodawcy, nie mogło być jedynym środkiem zapobiegania przestępczości, a jedynie pomocą w prewencji. Nowy kodeks odrzucał założenie, iż zwalczanie przestępczości zależy w decydującym stopniu od surowości kary. Zwracał również uwagę na godność człowieka[5].

Państwo zobowiązane jest do ochrony życia obywateli na mocy międzynarodowych, ratyfikowanych aktów o zasięgu ogólnoświatowym i europejskim oraz Konstytucji RP, w

[1] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1138, 1726, 1855.
[2] Zob. Projekt ustawy kodeks karny, druk nr 1274, http://orka.sejm.gov.pl/proc2.nsf/projekty/1274_p.htm (dostęp: 28.07.2020).
[3] Zob. Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, przyjęty przez rząd 8 lutego 2022 r., https://www.gov.pl/web/premier/projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy--kodeks-karny-oraz-niektorych-innych-ustaw2 (dostęp: 29.09.2022).
[4] Zob. L. Gardocki, Prawo karne, wyd.2, C. H. Beck, Warszawa 1996, s. 5.
[5] I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami, Wydawnictwo Prawnicze Sp. z o. o., Warszawa 1997, s. 116.

której w art. 38 „zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”[6]. „Zgodnie z przyjętą aksjologią, leżącą u podstaw kodeksu karnego, życie i zdrowie człowieka są najważniejszymi dobrami jednostki i społeczeństwa zorganizowanego w państwo”[7].

Zabójstwo jest przestępstwem, które zawarto w art. 148 kodeksu karnego. W § 1 zawarto typ podstawowy przestępstwa, w § 2 i 3 siedem typów kwalifikowanych, a w § 3 oraz art. 149 i 150 trzy typy uprzywilejowane. Dodanie typów kwalifikowanych jest nowością. Rozróżnienia na triadę typów nie było w dotychczasowych kodeksach polskich (pomijając kodeks karzący Królestwa Polskiego, który nie jest nazywany polskim, ze względu na zależność od caratu).

Przedmiotem ochrony w artykułach dotyczących zabójstwa jest życie człowieka[8]. Według A. Zolla prawo w Polsce zapewnia ochronę życia, nie zaś prawo do życia, bowiem prawo to ma charakter przyrodzony, jest niezbywalne i nie może zależeć od decyzji prawodawcy. Świadczą o tym Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r.[9], Europejska Konwencja Praw Człowieka z 1993 r.[10] oraz uzasadnienie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego[11]. W uzasadnieniu podniesiono, iż ustawodawca zwykły może jedynie określić wyjątki, w których, ze względu na kolizję dóbr stanowiących wartości konstytucyjne, należy poświęcić jedno z kolidujących dóbr[12]. J. Giezek wskazuje zaś, iż trudno jest jednoznacznie stwierdzić, czy prawo chroni prawo do życia, czy życie ludzkie jako takie. Bowiem w zależności od przyjęcia któregoś ze stanowisk konsekwencje mogą być istotne. Jeżeli przyjąć, że ochronie podlega życie oznaczałoby to, iż każdy człowiek ma obowiązek żyć,

---

[6] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu [w:] M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 4, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, s. 845; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu [w:] M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 5, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 929-930; K. Wiak, Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 5, C. H. Beck, Warszawa 2018, s. 844; M. Królikowski, Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz. Art. 117-221, wyd. 4, C. H. Beck, Warszawa 2017, s. 232, 233; A. Zoll, Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. II, wyd. II, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2006, s. 229-230.

[7] A. Zoll, *op. cit.*, s. 233.

[8] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 845; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 930; K. Wiak, *op. cit.*, s. 844; A. Marek, Komentarz do kodeksu karnego. Część szczególna, Wydawnictwo Prawnicze Sp. z o. o., Warszawa 2000, s. 51; A. Zoll, *op. cit.*, s. 236; J. Giezek, Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu [w:] J. Giezek (red.), Kodeks karny. Cześć szczególna. Komentarz, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, s. 155; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 234 i nast.; R. Kokot, Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, art. 148 [w:] R. A. Stefański (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 2, C. H. Beck, Warszawa 2015, s. 818; V. Konarska-Wrzosek, Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, art. 148 [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 2, Wolters Kluwer, Warszawa 2018, s. 754.

[9] Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, 1966 r., T.j. Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.

[10] Europejska Konwencja Praw Człowieka, 1993 r., T.j. Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.

[11] Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r. K. 26/96, OTK ZU 1997, z. 2, poz. 19.

[12] A. Zoll, *op. cit.*, s. 230.

w związku z czym samobójstwo powinno być penalizowane. Jeżeli uzna się, iż ochronie podlega prawo do życia (co sprzeczne jest z zapisem w Konstytucji i kodeksie karnym – „ochrona życia", „przestępstwa przeciwko życiu") to, zdaje się, podmiot może dobrowolnie i swobodnie swoim życiem dysponować, a takie przyjęcie kolidowałoby z sensem uprzywilejowania przestępstwa eutanazji. Autor proponuje więc pewien kompromis, który prowadzi do połączenia obu stanowisk. Biorąc pod uwagę zapis w Konstytucji i kodeksie karnym prawnokarnej ochronie podlega życie ludzkie, co nie tworzy obowiązku, a jedynie prawo do życia. W związku z tym, iż prawo to jest niezbywalne, jednostka może dysponować swoim życiem (np. popełnić samobójstwo), jednak nie ma możliwości, aby przekazać uprawnienie do dysponowania własnym życiem innym osobom. „Innymi słowy (…) o ile jednostka może swoim życiem w pewnym ograniczonym zakresie swobodnie dysponować (nie wyłączając uprawnienia do samounicestwienia), o tyle wszyscy inni, dla których cudze życie (nie zaś jedynie prawo do niego) stanowi przedmiot ochrony, w owym swobodnym dysponowaniu prawem do życia nie mogą współuczestniczyć, skracając je np. na żądanie"[13].

Podobnie, jak w poprzednich regulacjach karnych, w doktrynie zauważono potrzebę określenia granic ochrony życia, czyli określenia kim jest człowiek, kiedy życie ludzkie ma swój początek i koniec.

Żaden z aktów prawnych nie definiuje pojęcia „człowiek" ani nie odpowiada wprost na żadne z powyższych pytań. Najprostszym wyjaśnieniem czasowych granic prawnokarnej ochrony życia jest stwierdzenie, że przysługuje ona od narodzin do śmierci biologicznej. Jest to jednak zbyt duże uproszczenie, bowiem ochronie podlega także dziecko nienarodzone. Inna jest jednak ochrona dziecka nienarodzonego, a człowieka. Początkowo, do roku 1999 r. określano, iż istotą ludzką jest człowiek oraz płód, aktualnie (po wprowadzeniu noweli o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o zawodzie lekarza[14]) za istotę ludzką uważa się człowieka oraz dziecko poczęte. Oznacza to, iż ludzkie życie chronione jest od momentu poczęcia, czyli połączenia się komórek rozrodczych męskich i żeńskich. Istotnym wydaje się też ustalenie, kiedy dziecko poczęte staje się człowiekiem (bowiem zakres ochrony różni się w

[13] J. Giezek, *op. cit.*, s. 154.
[14] Nowela z 8 lipca 1999 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o zawodzie lekarza, T.j. Dz.U. Nr 64, poz. 729.

obu przypadkach)[15]. Dotychczas uważano, iż następuje to wraz z chwilą rozpoczęcia samodzielnego oddychania, własnymi płucami[16].

R. Kokot podaje, iż w doktrynie zaobserwować można cztery grupy poglądów w kwestii ustalenia granicy pomiędzy dzieckiem nienarodzonym a człowiekiem. Są to: kryterium rozwojowe, kryterium położnicze, kryterium fizyczne oraz kryterium fizjologiczne. Pierwsze z nich jest poglądem, który najgłębiej sięga w życie prenatalne, tj. nadaje dziecku poczętemu ochronę od około 16-22 tygodnia ciąży, bowiem kryterium to zakłada zdolność dziecka do samodzielnego życia poza organizmem matki. Kryterium położnicze zakłada, iż pełna ochrona prawnokarna przysługuje dziecku od chwili wystąpienia skurczów przepowiadających lub z chwilą otwarcia pęcherza płodowego (cesarskie cięcie). Trzeci pogląd, kryterium fizyczne zakłada, iż momentem, w którym dziecko poczęte staje się człowiekiem w rozumieniu prawa karnego jest wydalenie płodu z łona matki. Dodatkowo pogląd można podzielić na kryterium fizyczne przestrzenne (gdy dziecko całkowicie opuści łono matki, nawet gdy nie zostało zerwane połączenie pępowinowe) oraz kryterium fizyczne nieprzestrzenne (granica przebiega już na etapie częściowego opuszczenia łona matki). Ostatni pogląd związany jest z kryterium fizjologicznym, które zakłada, iż momentem granicznym jest rozpoczęcie samodzielnego oddychania, czyli pierwszy oddech własnymi płucami[17].

Aktualnie obowiązującą granicą, z którą zgadza się większość autorów, określona jest w tezie Sądu Najwyższego[18]. Stwierdzono w niej, że: „Pełna prawnokarna ochrona zdrowia i życia przysługuje dziecku nienarodzonemu od: a) rozpoczęcia porodu (naturalnego), b) w wypadku operacyjnego zabiegu cięcia cesarskiego kończącego ciążę na żądanie kobiety ciężarnej – od podjęcia pierwszej czynności medycznej bezpośrednio zmierzającej do przeprowadzenia takiego zabiegu, c) w wypadku konieczności medycznej przeprowadzenia zabiegu cięcia cesarskiego lub innego alternatywnego zakończenia ciąży – od zaistnienia medycznych przesłanek takiej konieczności”[19]. V. Konarska-Wrzosek dodaje do tej granicy warunek, aby porodu nie dało się już powstrzymać, poród definitywnie kończyłby ciążę, a rodzące się dziecko dawałoby oznaki życia. Według tej autorki warunek ten jest konieczny,

---

[15] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 845, 846; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 930; K. Wiak, *op. cit.*, s. 845, 846; A. Marek, *op. cit.*, s. 53; A. Zoll, *op. cit.*, s. 232, 236; J. Giezek, *op. cit.*, s. 155; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 234, 235; R. Kokot, *op. cit.*, s. 818, 819; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 754, 755.

[16] Zob. W. Świda, Prawo karne, PWN, Warszawa 1978, s. 490.

[17] R. Kokot, *op. cit.*, s. 819.

[18] Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2008 r., I KZP 13/08, OSNKW 2008, nr 11, poz. 90.

[19] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 845; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 930, 931; K. Wiak, *op. cit.*, s. 846; J. Giezek, *op. cit.*, s. 156; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 235; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 755; R. Kokot, *op. cit.*, s. 819.

bowiem nie każda akcja porodowa kończy ciążę, czasami dochodzi do niewczesnego porodu, który lekarze starają się powstrzymać. Dziecko jest wówczas nienarodzone, a podlega już pełnej ochronie prawnej w myśl tezy SN, z czym nie zgadza się V. Konarska-Wrzosek[20]. Według A. Marka należałoby przyjąć kryterium fizjologiczne jako obowiązujące, bowiem obecnie przyjęte kryterium zaciera granicę pomiędzy zabójstwem człowieka narodzonego a przerwaniem ciąży, gdy dziecko poczęte osiągnęło zdolność do samodzielnego życia poza organizmem matki oraz dzieciobójstwem[21]. A. Zoll podaje inne granice ochrony prawnokarnej niż SN. Według autora ochronie podlega życie narodzone, czyli w fazie od początku porodu, tj. bólów porodowych rozwierających (poród naturalny) lub otwarcie pęcherza płodowego (cesarskie cięcie). Jednocześnie A. Zoll nie zgadza się z opinią, iż za taką granicę należałoby uznać zdolność do samodzielnego życia poza organizmem matki[22]. Pominięcie przez wymienionych autorów tezy SN wynika z tego, iż przywoływane komentarze pochodzą z roku 2000 (A. Marek) i 2006 (A. Zoll) niewykluczone więc, że pogląd autorów tożsamy jest z tezą SN, zwłaszcza, iż można zaobserwować, że było tak w przypadku pozostałych autorów. We wcześniejszych wersjach komentarzy ich poglądy różniły się od aktualnego.

Drugą granicą ochrony jest śmierć człowieka. Obecnie rozróżnia się dwa rodzaje śmierci: kliniczną i biologiczną. W związku z tym, iż śmierć kliniczna jest odwracalna (można przywrócić zatrzymane krążenie), za koniec ochrony prawnokarnej człowieka (ciało ludzkie nawet po śmierci podlega ochronie, dotyczy to np. przestępstwa zbeszczeszczania zwłok) uznaje się śmierć biologiczną. Polega ona na trwałym i nieodwracalnym ustaniu funkcji pnia mózgu lub trwałym, nieodwracalnym zatrzymaniu krążenia. Fakt ten musi być potwierdzony przez komisję lekarską[23].

Podobnie jak w poprzednich kodeksach człowiekiem jest każda żywa istota urodzona przez kobietę, posiadająca genotyp ludzki, bez względu na jej cechy (zniekształcenia itp.). Życie ludzkie nie może podlegać wartościowaniu. Każde życie chronione jest tak samo, bez względu na wiek, stan zdrowia, wykształcenie, kulturę etniczną, narodowość, stan rodzinny, realną społeczną przydatność, stan majątkowy, wyznanie, orientację itp. Życie ludzkie nie podlega jakiemukolwiek stopniowaniu. Nie ma życia człowieka, które mogłoby zostać wyjęte spod ochrony prawnej. Pewne cechy mogą wpływać jedynie na wymiar kary, np. czy ofiarą jest

[20] V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 755, 756.
[21] A. Marek, *op. cit.*, s. 53.
[22] A. Zoll, *op. cit.*, s. 236.
[23] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 847; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 932; K. Wiak, *op. cit.*, s. 850; A. Marek, *op. cit.*, s. 53; A. Zoll, *op. cit.*, s. 240; J. Giezek, *op. cit.*, s. 159; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 248, 249; R. Kokot, *op. cit.*, s. 820; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 756.

dziecko, staruszka itp., nie zaś na samo istnienie ochrony. Różnorodność wymiaru kary nie zależy od wartości życia ofiary, a od innych przesłanek, np. bezradności ofiary, ufności dziecka, więzów krwi, itp.[24]

Przestępstwa zabójstwa, w każdym z typów, podlegają ściganiu w trybie publicznoskargowym z urzędu.

§ 1. Ustawowe znamiona przestępstwa zabójstwa

Zgodnie z art. 148 kk zabójstwo polega na zabiciu człowieka. W treści znamię „zabija" wyrażone jest czasownikiem, co sugerować mogłoby jedynie działanie sprawcy, jednakże zabójstwo można popełnić również przez zaniechanie. Nie jest istotnym, w jaki sposób ofiara straci życie, czy to przez oddziaływanie fizyczne (cios zadany nożem, postrzelenie, otrucie, uduszenie, podpalenie, zrzucenie z wysokości, zamknięcie w pomieszczeniu bez jedzenia i picia, z którego nie można się wydostać), oddziaływanie psychiczne (sugerowanie choroby i doprowadzenie do samobójstwa, czy nakłonienie do porzucenia ciała przez samobójstwo w celu przeniesienia na inną planetę[25]), czy zaniechanie (nie podanie leków, morzenie głodem), a także ucieczkę sprawcy wypadku drogowego bez udzielenia pomocy ofierze (jeżeli sprawca przewiduje, iż ofiara pozostawiona bez pomocy umrze i godzi się na to[26]). Każde zachowanie, którego umyślnym skutkiem będzie śmierć człowieka wypełnia znamiona przestępstwa, a kodeks nie wyróżnia listy sposobów zabijania. Szczególnym rodzajem przestępstwa jest zabójstwo sądowe, w którym sprawca wykorzystał instytucję sądową do tego, aby spowodować śmierć drugiego człowieka. Takim zachowaniem mogłoby więc być sfabrykowanie dowodów tak, aby oskarżonemu zasądzono karę śmierci[27]. Z poglądem tym nie zgadza się A. Marek. Autor twierdzi, iż w związku z tym, że ustawowe „zabijanie" polega na zachowaniu atakującym funkcje życiowe człowieka, nieporozumieniem jest twierdzenie, iż składanie fałszywych

---

[24] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 845; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 930; K. Wiak, *op. cit.*, s. 845; A. Marek, *op. cit.*, s. 51; A. Zoll, *op. cit.*, s. 237; J. Giezek, *op. cit.*, s. 158; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 246; R. Kokot, *op. cit.*, s. 820; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 757.

[25] Zob. wyrok SO w Poznaniu z dnia 9 marca 2016 roku, III K 72/15, http://orzeczenia.poznan.so.gov.pl/content/$N/153510000001506_III_K_000072_2015_Uz_2016-07-08_001 (dostęp: 06.10.2022).

[26] Zob. A. Zoll, *op. cit.*, s. 240-241.

[27] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 850; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 934; K. Wiak, *op. cit.*, s. 849; A. Zoll, *op. cit.*, s. 238-239; J. Giezek, *op. cit.*, s. 158; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 243-244, 250; R. Kokot, *op. cit.*, s. 821-822; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 756-757.

zeznań, które przyczyniły się do kary śmierci, mimo, iż to zachowanie społecznie naganne, nie wypełnia znamion przestępstwa zabójstwa[28].

Należy także odróżnić zabójstwo od pobicia ze skutkiem śmiertelnym. Chodzi tu przede wszystkim o zamiar z jakim działają sprawcy. Jeżeli w konfiguracji wieloosobowej sprawcy uderzali, bili ofiarę z zamiarem spowodowania śmierci, to nie jest istotnym, który z nich zadał śmiertelny cios. Wszyscy sprawcy odpowiedzą za zabójstwo[29].

Najistotniejszym elementem przestępstwa jest jego skutek, czyli śmierć człowieka. Zabójstwo jest więc klasycznym przykładem przestępstwa materialnego. W przypadku, gdy sprawca działając z zamiarem pozbawienia życia nie dokonuje zamierzonego skutku może odpowiadać wyłącznie za usiłowanie popełnienia zabójstwa, ewentualnie kumulatywnie z uszkodzeniem ciała (np. zakwalifikowanie przez sąd działania sprawcy jako przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk i z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i w zw. z art. 11 § 2 kk, czyli usiłowanie zabójstwa w podstawowym typie w kumulatywnej kwalifikacji ze spowodowaniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonej w postaci obrażeń stanowiących inne ciężkie kalectwo[30]). Gdy sprawca w zamiarze zabicia osoby kieruje swoje działania na ciało osoby nieżyjącej odpowiada za nieudolne usiłowanie zabójstwa (nie zaś zbezczeszczenie zwłok ludzkich)[31].

Bardzo istotnym elementem jest związek przyczynowo-skutkowy. Działanie człowieka musi pozostawać w związku ze zgonem ofiary. Nie musi być to zależność bezpośrednia, bowiem mogą wystąpić ogniwa pośrednie, które wpłynęły na skutek śmiertelny, np. opóźniony przyjazd karetki, wiek ofiary, zły stan zdrowia. Działanie sprawcy musi być jednym (ale nie jedynym) z warunków, bez którego skutek by nie wystąpił. Nie ma znaczenia czas, jaki upłynie pomiędzy zachowaniem sprawcy a śmiercią ofiary, o ile występuje związek przyczynowo-skutkowy[32]. Przyczynienie się osób trzecich, a nawet samej ofiary, np. zbyt późnym zgłoszeniem się na leczenie, nie wyłącza odpowiedzialności sprawcy. Co więcej, nawet gdy inna osoba, działając bez porozumienia ze sprawcą, korzystając z okoliczności, przyspiesza skutek, również pierwszy sprawca odpowie za dokonanie, a nie usiłowanie zabójstwa[33]. „Także

[28] A. Marek, *op. cit.*, s. 54.
[29] A. Zoll, *op. cit.*, s. 239; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 244;
[30] Zob. wyrok SO w Poznaniu z dnia 9 marca 2016 roku, III K 72/15, http://orzeczenia.poznan.so.gov.pl/content/$N/153510000001506_III_K_000072_2015_Uz_2016-07-08_001 (dostęp: 06.10.2022).
[31] K. Wiak, *op. cit.*, s. 850; A. Marek, *op. cit.*, s. 53-54; A. Zoll, *op. cit.*, s. 241-242; J. Giezek, *op. cit.*, s. 159; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 248; R. Kokot, *op. cit.*, s. 820-821; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 757.
[32] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 849; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 934; K. Wiak, *op. cit.*, s. 851; J. Giezek, *op. cit.*, s. 159; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 243-244, 250.
[33] R. Kokot, *op. cit.*, s. 821.

zastosowanie niewłaściwego leczenia ofiary zamachu na życie, w sytuacji, w której była szansa zapobiegnięcia śmierci, nie wyłącza możliwości przypisania sprawcy zamachu na życie skutku w postaci śmierci, chyba że miał miejsce rażący błąd sztuki. Nie można przypisać sprawcy postrzelenia ofiary, niezagrażającego bezpośrednio życiu, działającemu w zamiarze jej zabicia, skutku w postaci śmierci, jeśli ofiara zmarła na skutek podania jej w transfuzji wadliwej grupy krwi. Sprawca postrzelenia odpowiadać może wtedy jedynie za usiłowanie zabójstwa. Możliwość obiektywnego przypisania skutku wyłącza zachowanie osoby trzeciej, niedziałającej w porozumienie ze sprawcą, istotnie zwiększające ryzyko nastąpienia skutku."[34].

Odmiennego zdania był A. Marek, według którego związek przyczynowo-skutkowy następuje wyłącznie wtedy, gdy skutek śmiertelny wynika bezpośrednio z działania sprawcy, co nie wyklucza włączenia się innych okoliczności, które miały wpływ na skutek, o ile zachowanie wystarczyło do wywołania skutku[35]. Podobnego zdania jest V. Konarska-Wrzosek, która uważa, iż związek przyczynowy musi być bezpośredni, a zabijanie jest zachowaniem, które na tyle poważnie godzi w ciało i funkcje życiowe, że obiektywnie, może i rzeczywiście doprowadza do zgonu ofiary[36].

Przedmiotem czynności wykonawczej jest człowiek, czyli każdy posiadacz genotypu ludzkiego. Aby przypisać dokonanie czynu sprawcy warunkiem koniecznym nie jest odnalezienie ciała ofiary[37]. Wystarczy, gdy analiza innych dowodów prowadzi do ustalenia faktów i związku przyczynowego. Dotyczy to również braku ustalenia narzędzia zbrodni, mechanizmu sposobu działania sprawcy. W sytuacji zabójstwa kobiety w ciąży, w świetle znamion przestępstwa z art. 148 kk, sprawca odpowiada za zabójstwo jednej osoby[38].

Przestępstwo zabójstwa może być popełnione wyłącznie umyślnie, dlatego też nieumyślnego spowodowania śmierci nie można nazywać „zabójstwem", czy „nieumyślnym zabójstwem"[39]. U sprawcy musi wystąpić zamiar bezpośredni lub ewentualny, czyli musi chcieć śmierci ofiary lub przewidywać taki skutek i godzić się z nim. Nie jest konieczna żadna konkretna motywacja czy racje psychologiczne. Rodzaj zamiaru ma znaczenie w przypadku oceny społecznej szkodliwości czynu i wymaganym jest, aby sąd w wyroku wskazał, z jakim zamiarem działał sprawca. Bowiem to właśnie zamiar sprawcy będzie miał decydujące

[34] A. Zoll, *op. cit.*, s. 242.
[35] A. Marek, *op. cit.*, s. 54.
[36] V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 758.
[37] W historii Polski znana jest historia, gdy sprawca został skazany, mimo, iż ciało ofiary nie zostało odnalezione. Zob. M. Książek, Tajemnica Jeziora Dywickiego, Tygodnik Przegląd 2020, https://www.tygodnikprzeglad.pl/tajemnica-jeziora-dywickiego/ (dostęp: 06.08.2020).
[38] K. Wiak, *op. cit.*, s. 850-851; A. Zoll, *op. cit.*, s. 241; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 246; R. Kokot, *op. cit.*, s. 820-821; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 757.
[39] A. Marek, *op. cit.*, s. 52; R. Kokot, *op. cit.*, s. 822.

znaczenie przy wyborze wymiaru kary oraz w wypadku kwalifikacji prawnej przy usiłowaniu. O zamiarze sprawcy i jego rodzaju należy wnioskować (w przypadku nieprzyznania się do działania umyślnego sprawcy) na podstawie całokształtu okoliczności. O zamiarze może świadczyć rodzaj narzędzia, liczba i intensywność ciosów, ich umiejscowienie i rozmiar ran. Gdy sprawca zadał kilkanaście ciosów siekierą w głowę ofiary lub bił ofiarę ręką, ale do momentu, aż przestała dawać oznaki życia można przyjąć, iż działał w zamiarze bezpośrednim spowodowania śmierci. Jednak, gdy cios był tylko jeden, ale okazał się śmiertelny, nawet gdy był zlokalizowany we wrażliwym, newralgicznym miejscu (np. w serce) nie można wnioskować w jakim zamiarze działał sprawca. Wydaje się jednak, iż zależy to przede wszystkim od opinii sądu, bowiem sąd może uznać, iż sprawca mógł przewidzieć, że cios w klatkę piersiową może spowodować śmierć. Kwalifikacja prawna będzie zależała od okoliczności zdarzenia i każda sytuacja musi być indywidualnie zbadana, a prawidłowe ustalenie zamiaru sprawcy wymaga uwzględnienia wszystkich składników zdarzenia, czyli: sposobu działaniu, rodzaju użytego narzędzia, siły ciosu, motywacji i pobudek sprawcy, stosunków między sprawcą a ofiarą, tła zajścia, dotychczasowego trybu życia, i wszelkich innych przesłanek, które świadczyłyby o zamiarze sprawcy. Co ważne, sprawca nie musi mieć całkowitej świadomości mechanizmu, który powoduje śmierć, wystarczy, aby miał świadomość, iż jego zachowanie może doprowadzić do takiego skutku[40].

Przyjęcie, iż sprawca działał z zamiarem ewentualnym wymaga ustalenia, że miał on świadomość, że podjęte działanie może wyczerpać znamiona kodeksu karnego oraz akceptował sytuację, w której te znamiona wyczerpał. Zgody na skutek nie można się jednak domyślać ani jej zakładać, należy wykazać, iż miała ona miejsce w psychice sprawcy. Z pewnością wiele zabójstw dokonywanych jest z zamiarem nagłym, powstaje więc pytanie czy takie działanie można połączyć z zamiarem ewentualnym. Wątpliwym jest również jak zakwalifikować zamiar sprawcy, gdy skutek był dla niego zupełnie obojętny (chociaż niektóre sądy traktują obojętność właśnie jako przejaw zamiaru ewentualnego[41]) i torturując ofiarę nie będzie zastanawiał się nad tym, że jego działanie może wywołać skutek śmiertelny czy pozostawi ciężko pobitą ofiarę bez próby udzielenia pomocy[42]. Z pewnością, niektóre działania mogłyby świadczyć o zamiarze

[40] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 850-851; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 934-935; K. Wiak, *op. cit.*, s. 851-854; A. Marek, *op. cit.*, s. 55; A. Zoll, *op. cit.*, s. 243 i nast.; J. Giezek, *op. cit.*, s. 160-162; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 252 i nast.; R. Kokot, *op. cit.*, s. 822-825.

[41] Zob. szerzej K. Wiak, *op. cit.*, s. 854-855.

[42] Jest to sytuacja kontrowersyjna i wywołuje spory w doktrynie. M. Królikowski uważa, iż takie zachowanie nie wypełnia znamion zamiaru ewentualnego (M. Królikowski, *op. cit.*, s. 254), zaś A. Zoll wskazuje, iż wyrok wpisuje się w nurt, w którym zachowanie wypełnia zamiar ewentualny zabójstwa, jednak nie ocenia, czy jest to stwierdzenie słuszne (A. Zoll, *op. cit.*, s. 243).

ewentualnym, np. gdy sprawcy zostawili pobitego do nieprzytomności, ośmioletniego chłopca na kilkunastostopniowym mrozie[43], czy pobicie przez sprawców bezdomnych, rozebranie ich i pozostawienie na dworze zimą[44] (nie zastanawiając się nad skutkiem i wykazując zupełną obojętność). Zamiaru ewentualnego nie można domniemywać, należy ocenić zamiar na postawie całokształtu okoliczności. Niektóre wyroki zawierają zapis, iż sprawca działał „w zamiarze co najmniej ewentualnym[45]", co wydaje się sprzeczne z zasadą braku domniemywania i obowiązkiem ścisłego określenia rodzaju zamiaru[46]. Co ciekawe, według J. Giezka zamiar ewentualny nigdy nie występuje samodzielnie, a zawsze towarzyszy mu jakiś zamiar bezpośredni. Każde działanie człowieka jest przecież podjęte w jakimś celu. Warto więc ustalić do czego dążył sprawca, co zamierzał i jaki cel chciał osiągnąć. Zamiar ewentualny przy zabójstwie jest więc wynikiem działania w jakimś innym, bezprawnym lub prawnie obojętnym, celu. Zgoda na skutek jest więc efektem ubocznym, który mógł, ale nie musiał, w opinii sprawcy, się wydarzyć[47].

W przypadku, gdy nie można udowodnić zamiaru bezpośredniego czy ewentualnego może być tak, że sąd przyjmie kwalifikację prawną za nieumyślne spowodowanie śmierci lub umyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu z nieumyślnym skutkiem śmiertelnym, o ile zachowanie sprawcy wypełniłoby znamiona któregoś z tych przestępstw. Odstąpienie od dokonania czy okazanie czynnego żalu i skruchy po zrealizowaniu czynu, ale przed osiągnięciem skutku, świadczyć może o odstąpieniu od zamiaru, co może wiązać się z brakiem karalności za usiłowanie, jednak nie dowodzi, że sprawca nie miał zamiaru wywołania skutku[48].

Jako, że w art. 148 kk posłużono się ogólnym znamieniem określającym podmiot („kto"), sprawcą czynu może być każdy człowiek. Jest to więc przestępstwo powszechne. Odpowiedzialności karnej odpowiadać będzie każda osoba, która ukończyła 17 rok życia.

---

[43] Wyrok SA w Katowicach z dnia 21 lutego 2013 r., II AKa 531/13, Legalis, za: K. Wiak, *op. cit.*, s. 855.
[44] Wyrok SA w Katowicach z dnia 27 września 2006 r., II AKa 224/06, KZS 2007, nr 1, poz. 60, za: K. Wiak, *op. cit.*, s. 854-855.
[45] Zob. wyrok SA w Lublinie z dnia 06 września 2005 r., II AKa 142/05, Prokuratura i Prawo 2006, nr 7-8, poz. 20, za: K. Wiak, *op. cit.*, s. 854 oraz Postanowienie SN z dnia 20 kwietnia 2017 r., II KK 90/17, http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia3/ii%20kk%2090-17.pdf (dostęp: 06.10.2022), za: K. Wiak, *op. cit.*, s. 855.
[46] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 851; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 935; K. Wiak, *op. cit.*, s. 854-855; A. Marek, *op. cit.*, s. 55; A. Zoll, *op. cit.*, s. 244 i nast.; A. Zoll, *op. cit.*, s. 246; J. Giezek, *op. cit.*, s. 162; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 253 i nast.; R. Kokot, *op. cit.*, s. 822-825.
[47] J. Giezek, *op. cit.*, s. 163.
[48] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 851; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 935-936; K. Wiak, *op. cit.*, s. 855-856; A. Marek, *op. cit.*, s. 55; J. Giezek, *op. cit.*, s. 163; R. Kokot, *op. cit.*, s. 823.

Dodatkowo, na mocy art. 10 § 2 kk, za zabójstwo w typie podstawowym (art. 148 § 1) i typach kwalifikowanych (art. 148 § 2 i 3) odpowiadać może osoba, która ukończyła 15 lat, o ile okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości oraz warunki osobiste za tym przemawiają, a w szczególności, gdy dotychczas stosowane środki wychowawcze lub poprawcze okazały się nieskuteczne. Sprawcy w wieku 15-17 lat wymierzyć można karę nieprzekraczającą 2/3 górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za przestępstwo (art. 10 § 3 kk), a sprawcy poniżej 18 lat nie można wymierzyć kary dożywotniego pozbawienia wolności (art. 54 § 2 kk). Na mocy art. 2 kk, za zabójstwo przez zaniechanie może odpowiadać wyłącznie osoba, na której ciążył prawny obowiązek opieki i zapobiegnięcia skutkowi w postaci śmierci. W tym przypadku zabójstwo jest przestępstwem indywidualnym właściwym i jedynie gwarant może odpowiadać za taki czyn[49].

Nowy projekt ustawy przewiduje wprowadzenie możliwości odpowiedzialności karnej nieletniego, który ukończył 14 lat (przed ukończeniem 15 lat) za czyny wypełniające znamiona zabójstwa kwalifikowanego[50].

W przypadku współsprawstwa wszyscy sprawcy przestępstwa odpowiadają za zabójstwo, bez względu na to, który z nich bezpośrednio spowodował śmierć. Nawet w sytuacji, gdy rolą jednego ze sprawców było wyłącznie ułatwienie dokonania zabójstwa. Co więcej, sprawcy nie musieli wyraźnie porozumieć się co do popełnienia zabójstwa. Wystarczy, że do porozumienia doszło w sposób dorozumiany. Gdy jednak nie uzgodniono, nawet w sposób konkludentny, granic wspólnego zamiaru, wykluczone jest przyjęcie współsprawstwa. Za niewykonawczą postać sprawstwa zabójstwa, czyli sprawstwo kierownicze i polecające, opowiada się na zasadach ogólnych[51]. W przypadku, gdy inna osoba (podżegacz) zleca sprawcy zabójstwo, zwłaszcza w przypadku zlecenia płatnemu zabójcy, odpowiada wyłącznie za podżeganie do przestępstwa[52]. Dodatkowo, jeżeli osoba prawnie zobowiązana do opieki nad dzieckiem, mając taką możliwość, nie przeciwstawi się umyślnemu zamachowi na jego życia odpowiada za pomocnictwo do zabójstwa przez zaniechanie[53].

Nowy projekt zapowiada zmiany w tej kwestii. Przede wszystkim, w § 5 dodaje karalność za przygotowanie do przestępstwa zabójstwa w typie podstawowym lub

[49] K. Wiak, *op. cit.*, s. 849; A. Marek, *op. cit.*, s. 55; A. Zoll, *op. cit.*, s. 238; J. Giezek, *op. cit.*, s. 157; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 243; R. Kokot, *op. cit.*, s. 822; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 756.
[50] Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw…, s. 1.
[51] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 852; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 936; A. Marek, *op. cit.*, s. 55; A. Zoll, *op. cit.*, s. 239; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 245; R. Kokot, *op. cit.*, s. 822.
[52] A. Marek, *op. cit.*, s. 55.
[53] M. Królikowski, *op. cit.*, s. 245.

kwalifikowanym (przewidziana kara to od 2 do 15 lat pozbawienia wolności) oraz penalizuje przyjmowanie zlecenia zabójstwa człowieka w zamian za udzieloną lub obiecaną korzyść majątkową lub osobistą (przewidziana kara to od 2 do 15 lat pozbawienia wolności)[54]. Ustawodawca w uzasadnieniu projektu wyjaśniał, iż w celu ochrony najcenniejszego dobra osobistego w postaci życia człowieka przygotowanie do przestępstwa zabójstwa powinno być karalne. Trudności wynikające z udowodnienia zamiaru popełnienia tego czynu nie różnią się od problemów z dowodzeniem przygotowania do innych przestępstw. Podkreślono także, iż możliwości ujawniania przestępstw uległy rozszerzeniu od roku 1997 r., gdy uchwalono obowiązujący kodeks. Jako przykłady nowego szeregu dowodów podano podsłuchy, monitoring oraz lokalizację GPS w telefonie. Zwrócono także uwagę na rolę skutecznej współpracy międzynarodowej między organami ścigania oraz zeznań świadków, w tym małych świadków koronnych[55].

Jako uzupełnienie przygotowania do omawianego przestępstwa dodano art. 148a kk, czyli przyjęcie zlecenia zabójstwa w zamian za udzieloną lub obiecaną korzyść majątkową lub osobistą. W ocenie ustawodawcy brak kryminalizacji zachowania wypełniającego znamiona czynu z art. 148a kk jest luką prawną. Jednocześnie podkreśla się, iż przyjęcie zlecenia zabójstwa nie powinno być utożsamiane z kryminalizacją zamiaru. Podniesiono, iż „zlecenia zabójstwa stanowi zmianę w świecie zewnętrznym, sterowaną wolą człowieka, a więc spełnia przyjmowaną w prawie karnym definicję czynu. Owa zmiana polega na tym, że przyjmujący zlecenie informuje o tym zlecającego, manifestując gotowość jego dokonania, co stanowi warunek konieczny realizacji znamion tego przestępstwa”[56]. W uzasadnieniu zwraca się także uwagę, iż jest to podyktowane faktem, iż zabójstwo jest najpoważniejszym przestępstwem przeciwko życiu i zdrowiu. Zaś społeczna szkodliwość czynu jest podobna jak w przypadku przygotowania do przestępstwa. Stąd też ustawowe zagrożenie karą obu czynów wynosi od 2 do 15 lat pozbawienia wolności[57].

Zabójstwo w typie podstawowym jest zbrodnią. Zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 8 do 15 lat, 25 lat lub dożywotnim pozbawieniem wolności. Jej wymiar odbywa się na zasadach określonych w art. 53-63 kk. Projekt o zmianie ustawy kodeku karnego z 2022 r.[58] za przestępstwo zabójstwa przewiduje karę pozbawienia wolności w wymiarze od 10 do 30 lat lub dożywotniego pozbawienia wolności.

[54] Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw…, s. 22.
[55] *Ibidem*, s. 57-58.
[56] *Ibidem*, s. 59.
[57] *Ibidem*, s. 58-59.
[58] *Ibidem*, s. 2, 21.

§ 2. Typy kwalifikowane przestępstwa zabójstwa

Typ kwalifikowany zabójstwa, nazywany w doktrynie morderstwem lub zabójstwem ciężkim[59], zawarto w art. 148 § 2 i 3 kk.

Obecnie obowiązuje siedem typów kwalifikowanych zabójstwa: ze szczególnym okrucieństwem, w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem, w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie, z użyciem materiałów wybuchowych (148 § 2) oraz zabicie jednym czynem więcej niż jedną osobę, wcześniejsze prawomocne skazanie za zabójstwo oraz gdy ofiarą był funkcjonariusz publiczny, a do jego zabójstwa doszło w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych związanych z ochroną bezpieczeństwa ludzi lub z ochroną bezpieczeństwa lub porządku publicznego (148 § 3).

W art. 148 § 2 pkt 1 kk uregulowano zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem. Każde zabójstwo jest czynem okrutnym, jednak chodzi tu o szczególnie dotkliwe okrucieństwo zasługujące na surowszą karę. Czyn polega na zadaniu śmierci z dodatkowym, istotnym cierpieniem, które wykracza poza niezbędne do spowodowania zgonu. Aby uznać jakiś czyn za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem należy ocenić nasilenie przemocy, jej proporcje do stawianego oporu, zamiar sprawcy i cechy osobowości sprawcy, które wynikają z zamiaru oraz sposób i rodzaj działania. W orzecznictwie polskim za szczególne okrucieństwo uznano: zabójstwo człowieka przez spalenie, torturowanie, pozorowanie egzekucji, symulowanie podcinania gardła, powodowanie śmierci „na raty", aby wydłużyć cierpienie, pozostawienie konającego przed zwłokami żony, w mroźny dzień, przywiązanego do drzewa, długotrwałe przetrzymywanie ofiary przykutej łańcuchami do ściany, bez dostępu do światła, bez możliwości utrzymywania higieny, pod obserwacją kamer, itp. Rolą sędziego jest ocena czy zachowanie sprawcy wypełnia znamiona typu kwalifikowanego. Sprawca musi zdawać sobie sprawę lub co najmniej przewidywać i się na to godzić, że działa ze szczególnym okrucieństwem (nie musi mieć na celu takiego działania)[60]. Innego zdania jest M. Królikowski, który twierdzi, iż ten rodzaj morderstwa może być popełniony jedynie z zamiarem bezpośrednim[61]. Dlatego też sąd może nie uznać kilku ciosów nożem lub siekierą za czyn, który wyczerpuje znamiona szczególnego okrucieństwa. Nie ma znaczenia, czy ofiara jest w stanie

[59] K. Wiak, *op. cit.*, s. 856.
[60] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 852-853; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 937; K. Wiak, *op. cit.*, s. 856-857; A. Marek, *op. cit.*, s. 57; A. Zoll, *op. cit.*, s. 247-250; J. Giezek, *op. cit.*, s. 165-167; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 259-260; R. Kokot, *op. cit.*, s. 825-829; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 758-759.
[61] M. Królikowski, *op. cit.*, s. 258.

odczuwać cierpienie psychiczne czy fizyczne (np. osoba nieprzytomna, odurzona narkotykami lub alkoholem, niewrażliwa na ból itp.), jeżeli zamiarem sprawcy było zadanie szczególnego cierpienia[62].

Drugim rodzajem typu kwalifikowanego zabójstwa jest czyn popełniony w związku z wzięciem zakładnika (art. 252), zgwałceniem (art. 197) albo rozbojem (art. 280), zawarty w art. 148 § 2 pkt 2 kk. Związek pomiędzy zabójstwem a wymienionymi przestępstwami można rozumieć szeroko, bowiem ustawodawca nie wprowadził ograniczeń, które uściślałyby tę relację. Nie musi być to więc związek przyczynowo-skutkowy, racjonalny czy związany z tym samym miejscem i czasem (może być to więc związek wieloczynowy, uprzedni, równoległy lub następczy). Ofiarą może być więc zakładnik czy osoba zgwałcona, ale także ktoś postronny, kto próbował przeszkodzić sprawcy lub świadek zdarzenia. Warunkiem jest czyn, który w pełni oddaje zawartość kryminalną oraz wyczerpuje znamiona obu przestępstw (nawet, gdy do realizacji znamion nie dojdzie). Ten rodzaj morderstwa może być popełniony także w zamiarze ewentualnym. Surowsza sankcja grozi sprawcy, który popełnił lub był współsprawcą obu przestępstw. Zabójstwo ciężkie z art. 148 § 2 pkt 2 kk jest więc w pewnym sensie przestępstwem indywidualnym, bo sprawcą może być wyłącznie ten, kto popełnił jedno z wymienionych przestępstw lub współdziałający ze sprawcą. Tej kwalifikacji prawnej nie będzie podlegała osoba, która dokonała zabójstwa w związku z jednym z trzech przestępstw, ale była pokrzywdzonym lub np. ojcem zgwałconej itp. Co ciekawe, w związku z tym, że ustawodawca posłużył się wyrażeniem „w związku z wzięciem zakładnika", gdy do omawianego morderstwa dojdzie w związku z przetrzymywaniem zakładnika, odmiana kwalifikowana zabójstwa nie może mieć zastosowania (zgodnie z zasadą braku analogii na niekorzyść sprawcy)[63].

Trzecim typem morderstwa, które wyróżniono w polskim kodeksie karnym jest zabójstwo w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Przestępstwo zawarto w art. 148 § 2 pkt 3 kk. Motywację tworzą psychiczne racje, które wpłynęły na decyzję. Aby działanie wypełniło znamiona przestępstwa motywacja musi być wyjątkowo odrażająca, w żadnym przypadku nie zasługuje na zrozumienie, jest szczególnie naganna. W polskim

[62] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 852-853; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 937; K. Wiak, *op. cit.*, s. 856-857; A. Marek, *op. cit.*, s. 57; A. Zoll, *op. cit.*, s. 247-250; J. Giezek, *op. cit.*, s. 165-167; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 259-260; R. Kokot, *op. cit.*, s. 825-829; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 758-759.

[63] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 853-854; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 937-938; K. Wiak, *op. cit.*, s. 858-859; A. Marek, *op. cit.*, s. 57-58; A. Zoll, *op. cit.*, s. 250-253; J. Giezek, *op. cit.*, s. 167-169; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 260-261; R. Kokot, *op. cit.*, s. 830-833; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 759-761.

orzecznictwie sądowym może ją stanowić, na przykład: zabicie człowieka na zlecenie; w wyniku dążenia do spadku; zabójstwo rywala dla stanowiska; pozbawienie życia „dla zabawy"; zabójstwo osoby, która według sprawcy, jest obywatelem „drugiej kategorii"; dążenie do uniknięcia odpowiedzialności, jaką jest ojcostwo; pozbawienie życia bliskiej osoby; aby przed pójściem do więzienia mieć za co kupować alkohol i środki odurzające; zabójstwo popełnione wyłącznie dla uznania kolegów (bez wyraźnego motywu); pozbawienie życia z zemsty (gdy wystąpi rażąca dysproporcja między zachowaniem ofiary a działaniami odwetowymi) lub zazdrości; zabójstwo na tle seksualnym[64]. Większość autorów uważa, iż motyw zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem może być podstawą zarówno do zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego[65]. Jednakże niektórzy wyrażają pogląd, że szczególnie naganny motyw leży u podstaw działania z zamiarem bezpośrednim[66].

Czwartym rodzajem zabójstwa ciężkiego jest czyn z użyciem materiałów wybuchowych, który określono w art. 148 § 2 pkt 4 kk. W tym przypadku ustawodawca uznał, iż na wyższą karę i kwalifikację prawną zasługuje morderstwo, którego dokonano za pomocą środka wybuchowego. W przeciwieństwie do wcześniej omawianych typów warunek tego rodzaju przestępstwa, czyli materiały wybuchowe, posiada jasną i legalną definicję. Zgodnie z ustawą o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego[67], art. 3 pkt 11, materiały wybuchowe to „substancje chemiczne stałe lub ciekłe albo mieszaniny substancji, zdolne do reakcji chemicznej z wytwarzaniem gazu o takiej temperaturze i ciśnieniu i z taką szybkością, że mogą powodować zniszczenia w otaczającym środowisku, a także wyroby wypełnione materiałem wybuchowym". Wprowadzenie tego rodzaju zabójstwa kwalifikowanego jest efektem polityki karnej nastawionej na zwalczanie najgroźniejszej przestępczości, w tym o charakterze zorganizowanym, mafijnym czy terrorystycznym (dlatego też w kodeksie karnym do 2010 r., typ ten zawierał również zabójstwo przy użyciu broni palnej). Przestępstwo może być popełnione z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym[68].

---

[64] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 854; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 938; K. Wiak, *op. cit.*, s. 859-861; A. Marek, *op. cit.*, s. 58; A. Zoll, *op. cit.*, s. 253-257; J. Giezek, *op. cit.*, s. 169-171; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 261-262; R. Kokot, *op. cit.*, s. 833-838; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 761-762.

[65] A. Zoll, *op. cit.*, s. 256; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 262; R. Kokot, *op. cit.*, s. 837-838.

[66] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 854; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 938, zob. wyrok SN z dnia 23 maja 2003 r., WA 24/03, OSNwSK 2003, poz. 1092.

[67] Ustawa z 21 czerwca 2002 r. o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, T.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 204, z 2022 r. poz. 275, 655.

[68] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 854; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 938; K. Wiak, *op. cit.*, s. 861; A. Marek, *op. cit.*, s. 59; A. Zoll, *op. cit.*, s. 257-260; J. Giezek, *op. cit.*, s. 171; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 262-263; R. Kokot, *op. cit.*, s. 838-839; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 762-763.

Ostatnie trzy rodzaje morderstwa określono w art. 148 § 3 kk, jako: zabicie jednym czynem więcej niż jedną osobę; zabicie przez sprawcę, który był wcześniej prawomocnie skazany za zabójstwo oraz zabójstwo funkcjonariusza publicznego podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Pierwszy czyn z tej kategorii przestępstw stanowi wyjątek, bowiem, gdy sprawca jednym czynem wywołuje wiele skutków, wówczas przyjmuje się kumulatywny zbieg przepisów w rozumieniu art. 11 § 2 kk. Morderstwo, które polega na zabiciu jednym czynem minimum dwóch osób, może zostać dokonane w różny sposób. Znamiona przestępstwa wyczerpie takie zachowanie jak zatrucie ujęcia wody pitnej, zatrucie pokarmu na stołówce, uszkodzenie hamulca samochodu, którym podróżuje kilka osób, podpalenie mebli w pokoju, gdy znajdują się w nim osoby, które nie mają możliwości ucieczki itp. Każdy ze skutków śmiertelnych musi być obiektywnie, na zasadach ogólnych, przypisany sprawcy. Nie jest konieczne, aby wszystkie skutki wystąpiły równocześnie. W przypadku, gdy sprawca w zamiarze zabicia wielu osób jednym czynem, zabija „tylko" jedną osobę, wówczas przyjmuje się kwalifikację kumulatywną, czyli usiłowanie czynu z art. 148 § 3 zd. 1 i dokonanie zabójstwa, np. z art. 148 § 1. Morderstwo tego rodzaju można popełnić zarówno z zamiarem bezpośrednim i ewentualnym (wynikowym). Jeżeli sprawca dokonał czynu, który zabił więcej niż jedną osobę, ale nie obejmował tego zamiarem (chociażby ewentualnym), druga osoba została pozbawiona życia nieumyślnie, wówczas zachodzi kumulatywna kwalifikacja z art. 148 § 1 i art. 155 w zw. z art. 11 § 2 kk[69].

Kolejnym typem zabójstwa określonym w art. 148 § 3 kk jest zabójstwo ponowne, czyli gdy sprawca był już prawomocnie karany za przestępstwo zabójstwa. Wokół tego przestępstwa powstał spór w doktrynie. Część badaczy uważa, że omawiany czyn nie stanowi typu kwalifikowanego. Jest to jedynie szczegółowa dyrektywa sądowego wymiaru kary, która wyłącza zastosowanie art. 64 kk, który zwykle stosowany jest przy recydywie[70]. Niektórzy autorzy traktują omawiane przestępstwo jako typ kwalifikowany i w takim przypadku typ ten stanowi przestępstwo indywidualne niewłaściwe[71]. Ważnym elementem ponownego zabójstwa jest to, że uprzednie skazanie jest prawomocne. Oznacza to, że jeżeli wyrok się jeszcze nie

[69] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 854; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 938-939; K. Wiak, *op. cit.*, s. 861-862; A. Zoll, *op. cit.*, s. 260-261; J. Giezek, *op. cit.*, s. 171-172; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 263; R. Kokot, *op. cit.*, s. 839-842; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 763-764; zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 22 maja 2013 r., II AKa 139/13, LEX nr 1331118.

[70] K. Wiak, *op. cit.*, s. 856; A. Zoll, *op. cit.*, s. 247; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 257; R. Kokot, *op. cit.*, s. 842-843; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 764; zob. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2002 r., I KZP 41/02, OSNKW 2003/1-2/4, LEX nr 55865.

[71] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 854; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 938; K. Wiak, *op. cit.*, s. 862; A. Marek, *op. cit.*, s. 59; J. Giezek, *op. cit.*, s. 172.

uprawomocnił lub uległ zatarciu nie można przyjąć kwalifikacji z art. 148 § 3 kk. Natomiast nie ma znaczenia, czy sprawca odbył karę i w jakim wymiarze. Kontrowersyjne wydaje się przyjęcie w treści artykułu nazwy „zabójstwo", bowiem świadczy to o tym, że każde wcześniejsze skazanie za zabójstwo, podstawowe, kwalifikowane lub uprzywilejowane, w dowolnej formie stadialnej i zjawiskowej, powinno być kwalifikowane zgodnie z omawianym artykułem. Sąd Najwyższy przyjął jednak, że zakres zabójstwa w art. 148 § 3 kk dotyczy wyłącznie wcześniejszego skazania za zabójstwo w typie podstawowym lub kwalifikowanym[72]. Wydaje się więc, że brzmienie artykułu powinno zostać doprecyzowane[73].

Ostatni typ kwalifikowany wprowadzono do kodeksu karnego nowelą z 2010 r. Jest on wyrazem szczególnej ochrony funkcjonariuszy publicznych. Morderstwem tego rodzaju jest zabójstwo funkcjonariusza publicznego popełnione podczas lub w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych dotyczących ochrony bezpieczeństwa ludzi lub ochrony bezpieczeństwa lub porządku publicznego. Przepis chroni więc funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej, Straży Ochrony Kolei, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Gminnej, Służby Więziennej, Służby Celno-Skarbowej oraz Służby Ochrony Państwa. Zabójstwo musi być popełnione w czasie bądź w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych oraz poza służbą, np. oczekiwanie na koniec służby policjanta, aby zemścić się na nim za zatrzymanie, którego funkcjonariusz dokonał w czasie służby. Znamiona wypełnia również zabójstwo funkcjonariusza, który nie pełni służby oraz czyn nie ma związku ze służbą, gdy pokrzywdzony działa na rzecz zapobieżenia zagrożeniu dla życia lub zdrowia ludzi, przywrócenia bezpieczeństwa i porządku publicznego, ujęcia sprawcy czynu zabronionego. Wynika to z art. 66 ust. 2 ustawy o Policji[74]. Sprawca musi mieć świadomość kim jest ofiara oraz jakie obowiązki wykonuje, a także obejmować zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym (wynikowym) swoje działanie. Dodatkowo, zgodnie z art. 25 § 4 kk, zabicie osoby, która w obronie koniecznej odpiera zamach na jakiekolwiek cudze dobro chronione prawem, chroniąc bezpieczeństwo lub porządek publiczny (taka osoba korzysta z ochrony przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych), również należy kwalifikować na podstawie art. 148 § 3 kk.

[72] Zob. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2002 r., I KZP 41/02, OSNKW 2003, nr 1-2, poz. 4, LEX nr 55865; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r., V KK 74/08, OSNKW 2009, nr 3, poz. 21, LEX nr 486159.

[73] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 855; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 939; K. Wiak, *op. cit.*, s. 862; A. Marek, *op. cit.*, s. 59; A. Zoll, *op. cit.*, s. 247; J. Giezek, *op. cit.*, s. 172-173; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 257-258; R. Kokot, *op. cit.*, s. 842-845; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 764.

[74] Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Policji, T.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1882, 2333, 2447, 2448, z 2022 r. poz. 655, 1115, 1488, 1855.

Terminy „bezpieczeństwo" oraz „porządek publiczny" nie posiadają definicji legalnej, także nie jest dokładnie określone, w jakich warunkach musi działać funkcjonariusz, aby podlegać takiej ochronie. Ustalenie, czy pokrzywdzony działał chroniąc bezpieczeństwo lub porządek publiczny pozostaje w kompetencji sądu[75].

Regulacje dotyczące tego typu, były nowelizowane, co wywoływało spore kontrowersje. Pierwotnie karą przewidzianą za ten typ przestępstwa było pozbawienie wolności od 12 do 15 lat, 25 lat lub dożywotnio, a czynami, które wypełniały znamiona przestępstwa były: zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem, w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem, w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie, z użyciem broni palnej lub materiałów wybuchowych (148 § 2) oraz zabicie jednym czynem więcej niż jedną osobę lub wcześniejsze, prawomocne skazanie za zabójstwo (148 § 3). W związku z relatywnie niewielką różnicą między wymiarem kary za typ podstawowy i kwalifikowany, postanowiono zmienić regulacje. W nowelizacji z 2005 r.[76] wprowadzono sankcję alternatywną 25 lat lub dożywotniego pozbawienia wolności. Zmiana ta spotkała się z większą krytyką niż wersja pierwotna. Zwracano uwagę na aspekt prawnokarny, kryminologiczny, a nawet konstytucyjny. Podnoszono niezgodność z zasadami swobodnej oceny sędziego, kompetencji sądu w zakresie indywidualizacji kary, godzenie w trójpodział władzy czy stworzenie sytuacji, w której sankcja staje się bezwzględnie oznaczona (w przypadku sprawcy w wieku poniżej 18 lat, jedyną karą grożącą za ten typ zabójstwa było pozbawienie wolności w wymiarze 25 lat, bez względu na okoliczności). Dodatkowo, doktrynę prawa karnego podzielił spór dotyczący nadzwyczajnego złagodzenia kary. Część autorów uważała, iż karę można było złagodzić wyłącznie w przypadkach terminowego pozbawienia wolności, od miesiąca do 15 lat[77]. Inni, uważając, iż nowy wymiar kary może prowadzić do rażąco niewspółmiernej i niesprawiedliwej kary proponowali, aby przyjąć możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary. Problem dotyczył jednak wymiaru złagodzonej kary, bowiem wynosiłaby ona od 8 lat i 4 miesięcy do 15 lat pozbawienia wolności[78]. Nowelizacją z 2005 r. naruszono również tryb legislacyjny, nie czytając trzy razy projektu ustawy. Trybunał Konstytucyjny, odpowiedzią na pytanie prawne Sądu Apelacyjnego w Krakowie (dotyczące

[75] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 855; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 939; K. Wiak, *op. cit.*, s. 862; J. Giezek, *op. cit.*, s. 173-174; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 263-264; R. Kokot, *op. cit.*, s. 845-847; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 764-765.
[76] Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego i ustawy Kodeks karny wykonawczy, T.j. Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363, z 2009 r. Nr 63, poz. 533.
[77] Zob. A. Zoll, *op. cit.*, s. 269-270; A. Sakowicz, Sankcja bezwzględnie oznaczona (uwagi krytyczne na tle art. 148 § 2 k.k.), Państwo i Prawo 2006, nr 5, s. 31.
[78] Zob. A. J. Błachnio, Zaostrzenie sankcji karnej w art. 148 § 2 k.k., Prokuratura i Prawo 2007, nr 3, s. 117-118.

zgodności omawianej sankcji karnej z Konstytucją RP) uchylił art. 148 § 2 (w konsekwencji również § 3). Część autorów doktryny uważała, iż sprawia to, że tryb kwalifikowany obowiązuje na zasadzie sprzed nowelizacji[79], a część, że w związku ze stanowiskiem TK, typ kwalifikowany przestał istnieć, a jego funkcję przejął art. 148 § 1[80]. Zdanie to podzieliła judykatura[81]. W roku 2011 weszła w życie kolejna nowelizacja[82], w której przywrócono pierwotny wymiar kary za ten typ przestępstwa (czyli 12-15 lat, 25 lat lub dożywotnie pozbawienie wolności), wykreślono przesłankę zabójstwa przy użyciu broni palnej oraz dodano nowy typ kwalifikowany w postaci zabójstwa funkcjonariusza publicznego podczas pełnienia obowiązków służbowych lub w związku z pełnieniem obowiązków[83].

Stworzenie typów kwalifikowanych zabójstwa spotkało się w doktrynie z dość dużą krytyką. Z jednej strony tłumaczono się, iż w innych państwach również przyjęto triadę typów przestępstwa, z drugiej zaś uznano, że skoro dopuszczono, w typach uprzywilejowanych, łagodniejszy wymiar kary, dla równowagi należy przyjąć typ, w którym sankcję można zaostrzyć. Przez lata podnoszono, że poszczególne typy powinien odróżniać wymiar kary, nie tylko jej dolnej granicy. Przede wszystkim maksymalna kara powinna być różna w każdym rodzaju przestępstwa[84]. P. Góralski wskazuje, iż aktualnie największym problemem związanym z zabójstwami ciężkimi jest zaburzenie proporcjonalności pomiędzy orzeczonymi karami. Zwłaszcza, że zgodnie z obowiązującymi regulacjami dożywotnia kara pozbawienia wolności dotyczy także typu podstawowego (wyjątkowo, ale takie przypadki się zdarzają[85]). Autor podał przykład dwóch sprawców, którzy w ciągu kilku dni dopuścili się trzech morderstw, rozbojów z użyciem niebezpiecznego narzędzia oraz zgwałcenia ze szczególnym okrucieństwem. Sprawcy zostali skazani na karę dożywotniego pozbawienia wolności z możliwością ubiegania się o przedterminowe zwolnienie po 40 i 45 latach. Obecnie karę 35 lat pozbawienia wolności odbywa w Polsce generał wojsk serbskich, Radomir Krstić, który został uznany za winnego rozstrzelania 8 tysięcy ludności cywilnej w Srebrenicy podczas wojny w Jugosławii. Wydaje

[79] Zob. J. Błaszczyk, Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 kwietnia 2009 r., sygn. P 11/08, Prokuratura i Prawo 2010, nr 5, s. 152 i nast.
[80] Zob. W. Wróbel, S. Zabłocki, Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 16 kwietnia 2009 r., Palestra 2009, nr 7-8, s. 290 i nast.
[81] Zob. wyrok SN z 08 lipca 2009 r., II KO 22/09, LEX nr 528104 (dostęp: 17.08.2020); wyrok SN z 03 września 2009 r., V KO 27/09, LEX nr 519622 (dostęp: 17.08.2020).
[82] Ustawa z dnia 26 listopada 2010 roku o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy o Policji, T.j. Dz.U. Nr 240, poz. 1602.
[83] M. Królikowski, *op. cit.*, s. 239-240; R. Kokot, *op. cit.*, s. 815-818; P. Góralski, Problem racjonalnej sankcji za zabójstwo kwalifikowane w polskim prawie karnym, Przegląd Prawa i Administracji 2020, nr CXX, cz. 2, s. 37-42.
[84] A. Marek, *op. cit.*, s. 52; A. Zoll, *op. cit.*, s. 235; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 239; R. Kokot, *op. cit.*, s. 815 i nast.
[85] Zob. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 sierpnia 2011 r., XVIII K 37/11, LEX nr 2124629; wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10 kwietnia 2019 r., III K 189/18, LEX nr 2676227.

się, iż taka dysproporcja kary jest dość rażąca, porównując przestępstwo morderstwa z ludobójstwem. R. Krstić został skazany przez trybunał międzynarodowy[86].

W projekcie zmiany ustawy karnej z 2022 r., za czyny z art. 148 § 2 oraz § 3 kk, ustawodawca przewidział inny wymiar kary, tj. od 15 do 30 lat lub dożywotnie pozbawienie wolności[87].

§ 3. Typy uprzywilejowane przestępstwa zabójstwa

Podobnie, jak w poprzednich kodeksach, prawodawca przewidział trzy sytuacje, których znamiona wypełniają typ uprzywilejowany zabójstwa. Są to: zabójstwo w afekcie (art. 148 § 4 kk), dzieciobójstwo (art. 149 kk) oraz zabójstwo eutanatyczne (art. 150 kk).

Zabójstwo w afekcie jest działaniem pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami. Oznacza to, że pomiędzy zachowaniem sprawcy a silnym wzburzeniem musi wystąpić związek przyczynowy. Zachowanie przybiera postać niekontrolowanego przez rozum zachowania wskutek jakiejś sytuacji. Nie wystarczy, że sprawca będzie znajdował się w stanie afektu, musi jeszcze działać pod jego wpływem. Silną reakcją jest stan psychiczny, w którym emocje dominują nad intelektem w taki sposób, że ograniczają funkcjonowanie rozumu. Co więcej, musi to być afekt fizjologiczny, czyli mieszczący się w normie. Reakcja nieadekwatna nie będzie fizjologiczna. Jeżeli reakcja nie ma podłoża w afekcie fizjologicznym, a innym zakłóceniu czynności psychicznych, wówczas sprawca odpowiada na podstawie art. 31 kk, czyli w stanie niepoczytalności lub ograniczonej poczytalności. Wzburzenie musi być silne, wykraczające poza przeciętny stan. Ma ono miejsce wówczas, gdy człowiek zrobi coś, czego nigdy nie dokonałby bez takiego wzburzenia. Usprawiedliwione okoliczności (z punktu widzenia społecznego i moralnego mogące wywołać pewne zrozumienie dla zachowania sprawcy, zmniejszając tym samym społeczne potępienie) wywołujące afekt muszą być zewnętrzne, poza sprawcą, niezawinione przez niego. Niedojrzałość emocjonalna może mieć wpływ na powstanie silnego wzburzenia, nie może być jednak jedynym czynnikiem. Natomiast wyrządzenie sprawcy zawinionej krzywdy może być taką okolicznością, zwłaszcza gdy jest to krzywda, którą trudno zrekompensować w legalny sposób (np. reakcja rodzica na sytuację, w której ktoś krzywdzi jego dziecko, zdrada małżeńska itp.). Ważne jest, aby okoliczności wywołania afektu były realne, a nie jedynie wyobrażone przez sprawcę. Jeżeli sprawca znajduje się w stanie odurzenia alkoholem lub narkotykami,

[86] P. Góralski, *op. cit.*, s. 42-44.
[87] Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw…, s. 2, 21.

może odpowiadać na zasadach z art. 148 § 4 kk wyłącznie, gdy silne wzburzenie zostało wywołane innymi czynnikami niż alkohol lub środek odurzający. Jako że silne wzburzenie jest stanem fizjologicznym nie wymaga ono potwierdzenia przez biegłych, chociaż w wielu przypadkach jest pożądane. Afekt jako silne wzburzenie zwykle trwa krótko, prowadzi do gwałtownych reakcji, po której zwykle następuje wsteczna niepamięć. Wybuch jest zazwyczaj reakcją nagłą, ale nie wyklucza to sytuacji, która trwa od jakiegoś czasu, a u sprawcy narasta napięcie uczuć. Jeżeli jednak czyn był planowany lub w sprawcy dojrzał zamiar zabójstwa nie można przyjąć kwalifikacji, jako zabójstwa w afekcie. Sytuacja konfliktowa, która trwa latami nie jest sytuacją nagłą, którą można by było uznać za afekt, jednak może doprowadzić do afektu. Bardzo istotne jest, aby zbadać podłoże afektu, bowiem bez tego czyn i silne wzburzenie mogą być zupełnie niezrozumiałe. Przestępstwo z art. 148 § 4 kk może zostać popełnione wyłącznie umyślnie z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym (wynikowym). W przypadku współsprawstwa, okoliczność łagodząca dotyczy wyłącznie sprawcy, który działał w afekcie, pozostali (współsprawca, podżegacz, pomocnik itp.) będą odpowiadali, tak jak za popełnienie przestępstwa zasadniczego (art. 148 § 1)[88].

Drugim typem zabójstwa uprzywilejowanego jest dzieciobójstwo zawarte w art. 149 kk. Aktualne brzmienie przepisu jest takie samo jak w kodeksach z 1932 i 1969 r. Przestępstwo polega na zabiciu dziecka przez matkę (w rozumieniu prawa polskiego matką jest kobieta, która urodziła dziecko, niezależnie od tego, czy komórka jajowa należała do niej, czy innej kobiety), w okresie porodu oraz pod wpływem jego przebiegu. Taką treść przepisu wprowadzono ustawą z o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o zawodzie lekarza[89]. Pierwotnie przestępstwo polegało na zabiciu noworodka przez matkę, pod wpływem silnego przeżycia związanego z przebiegiem porodu, znacznym zniekształceniem dziecka lub ze szczególnie trudną sytuacją osobistą. Dzieciobójstwo jest przestępstwem indywidualnym niewłaściwym. Sprawcą może być wyłącznie matka w specyficznym stanie psychicznym kobiety rodzącej, wynikającym z przebiegu rozwiązania, która dokonała czynu w okresie porodu (zgodnie z kryteriami medycznymi okres porodu trwa od pojawienia się pierwszych regularnych skurczów macicy do 2 godzin po oddzieleniu i wydaleniu popłodu[90], jednak dopuszcza się uznanie wyjątkowego

[88] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 855-856; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 939-940; K. Wiak, *op. cit.*, s. 863-867; A. Marek, *op. cit.*, s. 59-62; A. Zoll, *op. cit.*, s. 261-269; J. Giezek, *op. cit.*, s. 174-178; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 264-265; R. Kokot, *op. cit.*, s. 847-852; V. Konarska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 765-767.

[89] Ustawa z 8 lipca 1999 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o zawodzie lekarza, T.j. Dz.U. Nr 64, poz. 729.

[90] Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 sierpnia 2018 r. w sprawie standardu organizacyjnego opieki okołoporodowej, T.j. Dz.U. 2018, poz. 1756.

stanu kobiety do 48 godzin, bowiem stan psychiczny może się utrzymywać do tego czasu). Aby zbadać wpływ porodu na zamiar zabójstwa noworodka niezbędnym może być opinia biegłych. Nie mają już więc zastosowania inne przyczyny niż silne przeżycie wywołane przebiegiem porodu, jak np. trudne warunki osobiste rodzącej czy zniekształcenie dziecka. Przedmiotem indywidualnym przestępstwa może być wyłącznie dziecko urodzone przez sprawczynię. Dobrem chronionym jest życie dziecka w okresie porodu. Istotą łagodniejszej kwalifikacji nie jest przywiązywanie mniejszej wagi do życia noworodka (jak wspominano, ustawodawca traktuje wartość życia każdego człowieka tak samo, bez żadnych wyjątków), a szczególny stan psychiczny kobiety związany z porodem. Dzieciobójstwo jest przestępstwem umyślnym i może być popełnione z zamiarem bezpośrednim i ewentualnym, zarówno z działania jak i zaniechania. Gdy nie można przypisać sprawcy realnej świadomości możliwości śmierci dziecka, czyn można zakwalifikować jedynie z art. 210 § 2. Jeżeli zabójstwo zostało zaplanowane i zamierzone wcześniej, wówczas czynu nie można klasyfikować z art. 149, ponieważ do dzieciobójstwa nie doszło pod wpływem porodu, a innych okoliczności. Przebieg porodu może wywołać niepoczytalność bądź poczytalność ograniczoną, wówczas sprawca odpowiada na podstawie art. 31 § 2. Przestępstwo może być popełnione przez matkę w formie sprawstwa lub współsprawstwa (sporne są zdania na temat pomocnictwa czy podżegania[91]), jednak tylko ona będzie odpowiadała z art. 149, o ile zostaną spełnione wszystkie znamiona przestępstwa. Jeżeli znamiona z art. 149 nie zostaną spełnione, to zarówno matka, jak i pozostali współsprawcy będą odpowiadać za inną postać zabójstwa. Dzieciobójstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Sąd, na podstawie art. 58 § 3, może orzec karę grzywny lub ograniczenia wolności zamiast pozbawienia wolności[92].

Ostatnim typem uprzywilejowanym zabójstwa jest tzw. zabójstwo eutanatyczne (nazywane również zabójstwem z litości lub zabójstwem na żądanie), określone w art. 150 kk. Przestępstwo, w identycznym ujęciu, istniało w obu poprzednich kodeksach. Zabójstwo z litości polega na zabiciu człowieka na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego. Wprowadzając ten przepis ustawodawca miał na myśli spowodowanie śmierci osoby, która jest nieuleczalnie chora lub ciężko poszkodowana w wypadku, gdy takiej osobie nie można pomóc,

[91] Zob. szerzej J. Giezek, *op. cit.*, s. 182-183; A. Zoll, *op. cit.*, s. 275-276.

[92] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 856-858; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 940-942; K. Wiak, *op. cit.*, s. 867-869; A. Marek, *op. cit.*, s. 62-64; A. Zoll, *op. cit.*, s. 273-280; J. Giezek, *op. cit.*, s. 181-185; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 266-270; V. Konarska-Wrzosek, Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, art. 149 [w:] R. A. Stefański (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 2, C. H. Beck, Warszawa 2015, s. 856-860; I. Zgoliński, Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, art. 149 [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 2, Wolters Kluwer, Warszawa 2018, s. 772-777.

a skazana jest na wielkie cierpienie lub poważne kalectwo. Sprawca musi działać pod wpływem żądania ofiary oraz współczucia dla niej. Żądanie musi zawierać element nacisku na przyszłego sprawcę (nie może to być prośba, sugestia czy propozycja), a także być skuteczne prawnie, czyli wyrażone przez osobę do tego zdolną, czyli pełnoletnią, poczytalną, w pełni rozpoznającą znaczenie swojego czynu. Dodatkowo, musi być ono wyraźnie wyrażone, chociaż nie musi być to cywilnoprawne oświadczenie woli. Współczucie musi wynikać z bardzo wysokiego cierpienia ofiary (raczej nie dopuszcza się stwierdzenia, że może być to cierpienie psychiczne wywołane stanem przejściowym np. bankructwem, zawodem miłosnym). W doktrynie przyjmuje się, że skoro sprawca działa w wyniku współczucia to zabójstwo eutanatyczne może być popełnione wyłącznie umyślnie, z zamiarem bezpośrednim[93]. Niektórzy autorzy dopuszczają zamiar ewentualny, np. w przypadku podania zbyt dużej dawki silnych leków, przewidując, że może to spowodować śmierć i godząc się na nią[94]. Przestępstwo może być popełnione zarówno z działania, jak i zaniechania. Jest to przestępstwo powszechne, czyli podmiotem może zostać każdy człowiek, chociaż istnieje pogląd, że jest to przestępstwo indywidualne niewłaściwe, a podmiot może być wyłącznie osoba, wobec której ofiara wyraziła swoje żądanie. Karą przewidzianą za zabójstwo eutanatyczne jest pozbawienie wolności od 3 miesięcy do 5 lat, jednak zgodnie z art. 150 § 2, w wyjątkowych wypadkach sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia[95].

Od momentu uchwalenia kodeks był zmieniany wielokrotnie. Najważniejsze zmiany, dotyczące zabójstwa opisano powyżej. Istotnym jest również fakt, iż w 2021 r. przedstawiono projekt nowelizacji kodeksu karnego. Zgodnie z projektem ustawy zaproponowano, aby za zabójstwo w typie podstawowym groziła kara pozbawienia wolności w wymiarze od 10 do 30 lat albo kara dożywotniego pozbawienia wolności. W przypadku zabójstwa kwalifikowanego kara ta wynosiłaby od 15 do 30 lat lub dożywotniego pozbawienia wolności. Co więcej, osoba skazana na dożywocie mogłaby się ubiegać o warunkowe zwolnienie dopiero po odbyciu 30 lat kary. Karalne może być również przygotowanie do zabójstwa, w wymiarze od 2 do 15 lat pozbawienia wolności. Nowym rodzajem przestępstwa może być przyjęcie zlecenia zabójstwa

[93] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 858; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 942; K. Wiak, *op. cit.*, s. 871; J. Giezek, *op. cit.*, s. 190-191;
[94] A. Marek, *op. cit.*, s. 65-66; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 275; R. Kokot, Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, art. 150 [w:] R. A. Stefański (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 2, C. H. Beck, Warszawa 2015, s. 865; V. Konarska-Wrzosek, Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, art. 150 [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 2, Wolters Kluwer, Warszawa 2018, s. 778.
[95] L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 4, s. 858; L. Tyszkiewicz, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu…, wyd. 5, s. 942; K. Wiak, *op. cit.*, s. 870-872; A. Marek, *op. cit.*, s. 64-66; J. Giezek, *op. cit.*, s. 186-191; M. Królikowski, *op. cit.*, s. 271-276; R. Kokot, Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, art. 150…, s. 861-867; V. Konarska-Wrzosek, Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, art. 150…, s. 776-779.

w zamian za udzieloną lub obiecaną korzyść majątkową (regulowane w art. 148a kk). Dodatkowo nowa wersja kodeksu zakłada sytuacje, w których sąd mógłby, przy karze dożywotniego pozbawienia wolności, orzec zakaz warunkowego zwolnienia.

Najważniejsza zmiana, jakiej dokonano w obecnym kodeksie karnym polegała na włączeniu do kodeksu typu kwalifikowanego zabójstwa. Pozostałe typy przestępstwa pozostawiono w niemal niezmienionej formie. Do dzisiaj największą kontrowersję budzi regulacja zabójstwa ciężkiego i wobec tego typu przestępstwa jest najwięcej uwag. Wygląda na to, iż zmiany proponowane przez ustawodawcę raczej pogłębiają wątpliwości dotyczące typu kwalifikowanego. Biorąc pod uwagę, że większość autorów uważa, iż morderstwo powinno odróżniać od zabójstwa nie tylko dolna granica kary, ale przede wszystkim jej górny wymiar, wydawałoby się, iż najlepszym rozwiązaniem byłoby takie rozróżnienie tych przestępstw. Wtedy za zabójstwo w typie podstawowym groziłoby, na przykład 8-15 lat lub 25 lat pozbawienia wolności (w aktualnym trybie) lub 10-30 lat pozbawienia wolności (w trybie proponowanym), a za zabójstwo kwalifikowane 12-15 lat, 25 lat lub dożywotnie pozbawienie wolności (w trybie aktualnym) lub 15-30 lat albo dożywotnie pozbawienie wolności (w trybie proponowanym). Zdaje się, że bez względu na wymiar kary, każdy skazany powinien mieć możliwość przedterminowego zwolnienia z wykonywania kary, ze względu na swoje zachowanie i pracę nad sobą (a nie jedynie stan zdrowia czy podeszły wiek). Przestępstwo zabójstwa jest jednym z tych, wydawałoby się, nieskomplikowanych, pod względem prawnym, przestępstw, jakie zawarto w kodeksie karnym. Zasada odpowiedzialności jest prosta: kto zabija człowieka podlega karze. Po analizie przepisów okazuje się jednak, że nie zawsze wszystkie aspekty czynu są jasne i klarowne, co więcej sama kwalifikacja czynu może nastręczać wiele trudności. Dodatkowo, jak w każdym przestępstwie, obiektywne i faktyczne ustalenie okoliczności czynu nie zawsze jest możliwe, co utrudnia postępowanie karne. Nie budzi żadnej wątpliwości fakt, iż takie przestępstwo musi istnieć, a za pozbawienie życia innej osoby sprawca powinien podlegać odpowiedzialności karnej.

ROZDZIAŁ IV.

STAN I TENDENCJE PRZESTĘPCZOŚCI KOBIET W POLSCE

Zagadnienie przestępczości kobiet omówiono według okresów historycznych, istotnie wpływających na życie społeczne. W pierwszej kolejności przedstawiono stan tego zjawiska w okresie do roku 1918, następnie w latach dwudziestolecia międzywojennego, w dalszej kolejności w czasach powojennych do 1989 r. oraz we współczesności.

§ 1. Przestępczość kobiet do roku 1918

Przestępczość jest zjawiskiem społecznym, więc towarzyszy społeczeństwu, odkąd pojawiły się pierwsze grupy społeczne. Już między dwoma osobami rodzą się konflikty, które mogą być impulsem do niemoralnego działania, a nawet zbrodni. Można więc stwierdzić, iż kobiety z pewnością miały w nim swój udział. Już w Biblii, w której częściowo przedstawiono sytuację społeczną (nawet jeśli nie traktować jej jako źródło historyczne, daje pewien pogląd na ówczesne czasy), znane są historie kobiet zabójczyń[1]. Można stwierdzić, iż sprawczyni zabójstwa znana jest historii tak długo, jak samo zabójstwo. W czasach starożytnych nagłośniono głównie te sprawy, gdy czynu dokonał sprawca płci żeńskiej za pomocą trucizny[2]. W 184 r. p.n.e., w Rzymie, dwa tysiące kobiet oskarżonych o trucicielstwo zostało skazanych przez Neviusa[3]. Do czasów najnowszych przetrwała także historia śmierci rzymskiego władcy Klaudiusza, który został otruty przez żonę Agrypinę Młodszą za pomocą grzybów (w związku z tym, że przeciwko niej nie podjęto żadnych kroków prawnych trudno powiedzieć, czy czyn został udowodniony)[4].

Według J. R. Kubiaka pierwsze zapisy, w których wspomina się o przestępczości kobiet w Polsce, dotyczą zdrad małżeńskich, jakich dopuszczały się żony rycerzy, którzy wyjechali na wyprawy wojenne[5]. Za czasów Bolesława Chrobrego, za zdradę małżeńską, karano przez

[1] Zob. Z. Majchrzyk, Kiedy kobieta zabija. Motywy, osobowość, relacja sprawca-ofiara, strategie obronne. Opinia sądowo-psychologiczna stanu silnego wzburzenia, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2009, s. 23 i nast.
[2] Zob. W. Korpalska, W. Ślusarczyk, R. Wilczyńska (red.), Trucizny, trucicielki i truciciele. Medyczne i kulturowe aspekty trucia na przestrzeni dziejów, Wydawnictwo Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera, Bydgoszcz 2017, s. 252 i nast.
[3] Z. Majchrzak, *op. cit.*, s. 28.
[4] M. H. Kowalczyk, Zabójcy i mordercy. Czynniki ryzyka i możliwości oddziaływań resocjalizacyjnych, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2017, s. 44.
[5] J. R. Kubiak, Przestępczość kobiet w Polsce [w:] T. Kolarczyk, J. R. Kubiak, P. Wierzbicki, Przestępczość kobiet. Aspekty kryminologiczne i penitencjarne. Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1984, s. 27.

okaleczenie jedynie sprawców płci żeńskiej, chociaż zdarzało się, że mężowie również nie byli wierni przysiędze małżeńskiej. W czasach średniowiecza karanie niewiernych żon śmiercią przez powszechne sądy było częstą praktyką[6]. Jednakże, nie należy zapominać, że oskarżenia o zdradę małżeńską, zwłaszcza wobec kobiet, były przejawem dworskiej walki politycznej. Potwierdza to fakt, iż wszystkim żonom króla Władysława Jagiełły (oprócz Gronowskiej, która była już starszą kobietą) wytoczono procesy o cudzołóstwo[7]. Inne informacje dotyczące kobiet-zabójczyń, pochodzą z XIV w., dotyczą najczęściej czynów „w zmowie" z innymi osobami. Ich ofiarami byli najczęściej mężowie sprawczyń[8] oraz dzieci, które zmarły na skutek zaniechania opieki (w tym ze względu na niedożywienie)[9]. Od XV w. zaczęły pojawiać się także informacje o przestępstwie spędzania płodu[10]. Średniowieczne prawo karne rozróżniało czyn zabroniony, jakim było mężobójstwo. Według J. Rafacza przedmiot mężobójstwa nie ograniczał się wyłącznie do męża, jak wskazywałaby nazwa. Pojęcie to obejmowało również spędzanie płodu[11]. Znane były także historie kobiet, które popełniały przestępstwa typowo „męskie", do których można zaliczyć awanturnictwo i pieniactwo. Konkretyzując, sprawczynie najeżdżały dobra swoich wrogów, dopuszczały się pobicia, rozbojów, kradzieży koni, a także kwestionowały szlachectwo swoich przeciwników, stosując środek prawny zwany „naganą szlachectwa"[12]. „Średniowiecznymi, polskimi „rabusiami w spódnicy" były np. Katarzyna Włodkowa ze Skrzyna, Hanna z książąt Sokolskich Borzobochata-Kraśniewska czy szlachcianka Rusinowska, która specjalizowała się w kradzieży koni. Została powieszona w butach z ostrogami, gdyż to w nich popełniała przestępstwa"[13]. Można także podejrzewać, iż bywały sytuacje, w których „kobiety nie były bezpośrednimi sprawcami przestępstw, a jedynie przywódczyniami, prowokatorkami rozbudzającymi ambicję i zawziętość mężczyzn"[14]. Rozważając przestępczość kobiet w czasach średniowiecza nie sposób nie wspomnieć o czynach przeciw religii, tj. o czarach. Za magiczne, niedozwolone praktyki skazywano głównie

[6] B. Lesiński, Stanowisko kobiety w polskim prawie ziemskim do połowy XV wieku. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1956, s. 70-71.
[7] Ł. Chorewiczowa, Kobieta w dawnej Polsce do okresu rozbiorów [w:] K. Hartleb (red.), Kultura polska i obca, t. 1. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie, Lwów 1938, s. 28.
[8] J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 27. Zob. S. Kutrzeba, Mężobójstwo w prawie polskim XIV i XV wieku, Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-filozoficzny 1907, Seria II, t. XXV, s. 81-179; B. Lesiński, *op. cit.*, s. 71.
[9] J. Rafacz, Dawne polskie prawo karne. Księgarnia Gebethnera i Wolfa, Warszawa 1932, s. 61, B. Lesiński, *op. cit.*, s. 71.
[10] S. Kutrzeba, *op. cit.*, s. 84.
[11] J. Rafacz, *op. cit.*, s. 84.
[12] B. Lesiński, *op. cit.*, s. 71-72.
[13] M. Zajkowska, Przestępczość kobiet na ziemiach polskich w XIX i XX w., Miscellanea Historico-Iuridica 2020, t. XIX, z. 2, s. 220, za: Ł. Chorewiczowa, *op. cit.*, s. 36-37, 41.
[14] *Ibidem*, za: J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 28, Ł. Chorewiczowa, *op. cit.*, s. 41.

kobiety ubogie, z niższych warstw społeczeństwa, w tym, przede wszystkim, mieszkanki wsi[15], szlachcianki, arystokratki, kobiety z wyższych warstw społecznych były oskarżane rzadko i najczęściej je uniewinniano[16]. Można podejrzewać, że kobiety żyjące na wsi, bliżej natury, znały się na ziołolecznictwie, medycynie ludowej i zapewne ich życie było bardziej aktywne niż dam towarzystwa, co zapewne miało wpływ na częstotliwość oskarżeń o czary. Interesujące jest, że jeszcze w 1926 r., w jednej z podwarszawskich miejscowości, mieszkańcy chcieli dokonać samosądu i zamordować rzekomą czarownicę za spowodowanie ciężkiej choroby sąsiada[17]. Zjawisko usług seksualnych za zapłatę, czyli prostytucji, było dozwolone w miastach, o ile znajdowało się pod kontrolą władz. Prostytucja pokątna, niekontrolowana była ścigana[18].

W analizowanym okresie trudno jest określić stan i tendencję przestępczości kobiet w Polsce. Jest to spowodowane brakiem statystyk ukazujących liczy przestępstw popełnianych przez sprawczynie. Dlatego ograniczone wywody na temat przestępczości kobiet możliwe są wyłącznie na podstawie dostępnych, niepełnych, statystyk sądowych. Dane te przez wiele lat stanowiły źródło informacji o sprzecznej z prawej, kryminalnej aktywności kobiet. Należy jednak pamiętać, że informowały one wyłącznie o liczbie skazanych za wybrane kategorie przestępczości lub poszczególne przestępstwa. Nie ukazywały pełnego stanu zjawiska. Dodatkowo, dane dotyczące skazań stanowią najmniejszy wycinek zbioru, jakim jest przestępczość rzeczywista.

Trzeba podkreślić, że w Polsce brak ciągłej i jednolitej statystyki sądowej aż do początku XIX w. związany był z dwukrotną utratą niepodległości. Zgodnie z informacjami podanymi przez J. R. Kubiaka, dzięki działalności Komisji Sprawiedliwości i jej sprawozdaniom statystycznym można wnioskować, iż „w Królestwie Polskim w latach 1834-1865 r. udział kobiet wśród ogółu oskarżonych wynosił około 30%, zaś skazanych – 19,5% ogółu. Od 1843 do 1884 r. liczba oskarżonych kobiet zwiększyła się prawie o połowę (o 46,7%), zaś skazanych nieco ponad połowę (o 53,7%)”[19]. Warto wspomnieć, iż w tym samym czasie udział kobiet w strukturze ludności, wzrósł o 4-5%[20]. Ówczesny kryminolog R. Buczyński wskazywał urbanizację, postęp cywilizacyjny, osłabienie więzów rodzinnych i większą samodzielność kobiet jako warunki, w których częściej dochodzi do „wywołania”

[15] Z. Zdrójkowski, Dawne polskie prawo karne wiejskie od połowy XV do połowy XVIII wieku [w:] J. Bardach (red.), Historia państwa i prawa Polski, wyd. II, t. II. PWN, Warszawa-Toruń 1966, s. 367.
[16] J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 28, zob. T. Wiślicz, Czary przed sądami wiejskimi w Polsce w XVI-XVIII w., Czasopismo Prawno-Historyczne 1998, t. XLIX, z. 1-2, s. 47-63.
[17] Z. Majchrzak, *op. cit.*, s. 33.
[18] J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 28, zob. J. Rossiaud, Prostytucja w średniowieczu, tłum. P. Salwa, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 1997.
[19] M. Zajkowska, *op. cit.*, za: J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 28-29.
[20] J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 28-29.

czynu[21]. Nie można także zapominać, iż w 1833 r. wprowadzono stan wojenny, trwający do 1856 r. Działał wówczas sąd wojenny, a jego orzeczenia nie zostały uwzględnione w danych statystycznych. Mnożyły się także represje wobec społeczeństwa polskiego, w tym kobiet. W 1876 r. zlikwidowano odrębne sądownictwo polskie, obowiązywały ustawy rosyjskie, a językiem urzędowym został język rosyjski. Polacy zostali wyparci z judykatury[22]. Na stan przestępczości wpłynął nie tylko fakt poddania społeczeństwa represjom. Sytuacja w kraju sprawiła, iż wiele polskich rodzin było w trudnej sytuacji materialno-społecznej, co mogłoby być czynnikiem wpływającym na genezę przestępstwa[23].

Kobiety skazywano najczęściej za dzieciobójstwo, przerwanie ciąży i porzucenie dziecka. Przestępstwa dzieciobójstwa i przerwania ciąży charakteryzowała bardzo duża ciemna liczba przestępstw. W związku z tym, rzadko dochodziło do postępowania przed sądem. Jak informuje S. Milewski, kary za dzieciobójstwo były bardzo surowe, gdyż przewidziano za nie najwyższą sankcję, karę śmierci. W przeciwieństwie do obecnych rozwiązań, przestępstwo dzieciobójstwa potraktowano jako formę kwalifikowaną zabójstwa. Prawnicy, którzy ówcześnie pracowali w Warszawie, wiedzieli, że sprawczynie dzieciobójstwa rzadko odpowiadały za swoje czyny, ale „te, które już są karane – cierpią za wszystkie”[24]. Karano przykładnie, tak aby odstraszać potencjalne dzieciobójczynie. Większość oskarżonych stanowiły panny pochodzenia wiejskiego, które nie chciały, bądź nie mogły, wychowywać dzieci nieślubnych, z „nieprawego łoża”. Skazywano również za występki przeciwko obyczajności (w których udział kobiet był porównywalny do mężczyzn), sprzeniewierzenie, świętokradztwo i podpalenie (w przypadkach tych czynów, kobiety stanowiły 20-25% sprawców). Nieco niższy udział dotyczył przestępstw przeciwko czci i dobrej sławie oraz kradzieży (około 15,5%), przestępstw przeciwko zdrowiu (11,8%), fałszerstw (11%) oraz oszustw (9,1%). Przy przestępstwach rozboju i rabunku zanotowano najmniejszy udział skazanych kobiet [25]. Dane tabeli 1, potwierdzają powyższe informacje. Omówiono w nich udział kobiet w poszczególnych rodzajach przestępstw w dwóch okresach: w latach 1865-1869 oraz 1870-1874.

---

[21] R. Buczyński, Zarysy stanu moralnego naszego społeczeństwa. Część II. Społeczeństwo i przestępcy, Warszawa 1885, s. 300-301.
[22] W. Sobociński, Represje wojskowo-policyjne i stan wojenny w Królestwie Polskim 1861-1862.: (na marginesie pracy F. Ramotowskiej, Rząd carski wobec manifestacji patriotycznych w Królestwie Polskim w latach 1860-1862, Wrocław-Warszawa-Karków-Gdańsk 1971), Przegląd Historyczny 1973, t. 64, nr 2, s. 395 i nast.
[23] J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 31.
[24] S. Milewski, Ciemne sprawy dawnych warszawiaków, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1982, s. 118-120.
[25] J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 30.

Tabela 1. Udział kobiet wśród skazanych za poszczególne rodzaje przestępstw w latach 1865-1869 i 1870-1874

Rodzaje przestępstw	Udział kobiet [%]	
	1865-1869	1870-1874
Przestępstwa przeciwko królowi	15,4	17,0
Krzywoprzysięstwo	8,1	16,8
Fałszowanie monety i defraudacje	16,5	17,5
Sprzeniewierzenie i przywłaszczenie	23,7	20,7
Oblega i potwarz	20,0	20,8
Przestępstwa przeciwko zdrowiu	12,9	12,0
Zabójstwo	17,3	20,9
Rozbój i rabunek	8,7	9,0
Podpalenie	27,7	25,1
Spowodowanie śmierci przez nieostrożność	30,9	29,5
Przestępstwa przeciwko obyczajności	45,4	31,2
Przestępstwa przeciwko obowiązkowi macierzyńskiemu	74,0	74,6
Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu	4,5	8,8
Naruszenie ustaw lekarskich	14,8	15,2

Źródło: M. Zajkowska, Przestępczość kobiet na ziemiach polskich w XIX i XX w., Miscellanea Historico-Iuridica 2020, t. XIX, z. 2, s. 222.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli 1. w okresie 1865-1869 udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych kształtował się w granicach od 4,5% do 74%. Najwięcej kobiet skazywano za przestępstwa przeciwko obowiązkowi macierzyńskiemu, najrzadziej za przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu. Z kolei w latach 1870-1874 udział skazanych kobiet w całej liczbie prawomocnych skazań stanowił od 8,8% do 74,6%. Tak, jak w latach poprzednich, w okresie 1865-1869, dominowały skazania za przestępstwa przeciwko obowiązkowi macierzyńskiemu, najrzadziej zaś sądy skazywały kobiety za przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu. Analiza obu przedziałów czasowych wskazuje na stałą tendencję skazań.

„Według J. Konczyńskiego w Królestwie Polskim skazywane były najczęściej prostytutki (3 264 na 100 tys.), mimo, iż oficjalna liczba była niewielka. W drugiej kolejności skazywano kobiety nieposiadające żadnego zajęcia (311), następnie kobiety o zajęciach trudnych do określenia (286), przekupki (245) oraz służące (181)[26]. Jednakże, dane J.R. Kubiaka nieco różnią się od przedstawionych powyżej[27]. Większość (53,2%) sprawczyń zajmowało się tzw. wyrobnictwem, 20,9% kobiet było domowymi służącymi (głównie

[26] J. Konczyński, Stan moralny społeczeństwa polskiego: na podstawie danych statystyki kryminalnej, Wydawnictwo Gebethner i Wolff, Warszawa 1911, s. 118.
[27] Może wynikać to z faktu, iż w książce J. Konczyńskiego dane zebrano do roku 1906, zaś u J. R. Kubiaka dotyczą jedynie lat 1877-1885.

oskarżone o kradzieże), pozostały udział przypadł kobietom bez stałego zajęcia, trudniącym się handlem i rolnictwem, urzędniczkom oraz kobietom wykonującym tzw. zawody wolne[28]. Co ciekawe, pod koniec XIX wieku, w latach 1877-1899 kobiety stanowiły większość, recydywistów. Udział ten wynosił 48-60%, zaś w latach 1887-1889 aż 86%"[29].

Obraz ukazanych skazań kobiet do roku 1918, z pewnością, jest nieco zniekształcony. Analiza ta, nie mogła być szczegółowa, ze względu na ograniczone materiały źródłowe i literaturę. Mimo tego, możliwe było określenie pewnych tendencji zjawiska i przyczyn. Nie można również zapominać, iż z całą pewnością, omawiany okres charakteryzował się bardzo dużą ciemną liczbą przestępstw. Było to spowodowane, m.in., ograniczeniami technologicznymi, inną niż obecnie mentalnością, czy specyficzną sytuacją w kraju.

§ 2. Przestępczość kobiet w latach 1918 – 1939

W dwudziestoleciu międzywojennym zaczęto zwracać większą uwagę na problem przestępczości kobiecej. Zmieniło się wówczas działanie prasy. Gazety pisały często o sensacyjnych morderstwach popełnionych przez kobiety, gdyż czytelnicy takie historie czytali najchętniej. Zbrodnie przy udziale kobiet były nadal marginalne, jednak im były rzadsze, tym atrakcyjniejsze dla ówczesnej prasy[30]. Najsłynniejsze zabójstwo z dwudziestolecia międzywojennego, sprawa Rity Gorgonowej, dotyczyła kobiety zarówno jako ofiary, jak i sprawcy[31].

W latach 1918-1934, po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, a przed obowiązywaniem kodeksu karnego z 1932 r., przestępczość kobiet kształtowała się tak różnie, iż nie sposób wskazać jakiekolwiek prawidłowości[32]. Było to związane z tym, że obowiązywały wówczas kodeksy karne państw zaborczych – rosyjski, niemiecki, austriacki, a nawet węgierski (na Spiszu i Orawie obowiązywało nieskodyfikowane prawo karne). Stworzenie ogólnopolskiego systemu prawa karnego, w tym klasyfikacji przestępstw, na terenie odzyskanego Państwa Polskiego, nie było zadaniem prostym i zajęło 14 lat. Do opracowania przepisów karnych potrzebne były także dane statystyczne dotyczące fenomenu przestępczości,

[28] J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 31.
[29] M. Zajkowska, *op. cit.*, s. 222-223, za: J. Konczyński, *op. cit.*, s. 118, J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 31, E. Kaczyńska, Człowiek przed sądem, Społeczne aspekty przestępczości w Królestwie Polskim 1815-1914, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1994, s. 298.
[30] Zob. A. Gersz, „Twierdzono, że podczas okresu są skłonne do zbrodni". Morderstwa z rąk kobiet fascynowały Polskę międzywojnia. NaTemat, https://natemat.pl/256407,okrutne-morderczynie-dwudziestolecia-miedzywojennego-tymi-sprawami-zyla-cala-polska (dostęp: 08.05.2019).
[31] Zob. C. Łazarewicz, Koronkowa robota. Sprawa Gorgonowej, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2018, s. 3 i nast.
[32] J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 31.

a pierwsze, powojenne informacje pochodzą dopiero z roku 1924. System ich gromadzenia obowiązywał do roku 1934, gdy dostępne były pierwsze prawomocne skazania na podstawie kodeksu karnego z 1932 r.[33].

„W latach 1924-1928 skazania kobiet stanowiły 17-21% ogółu. Przestępczość nie różniła się znacznie od tej w XIX w. Przestępstwem, w którym udział kobiet był największy było, niezmiennie, przerwanie ciąży i dzieciobójstwo. Zwiększył się udział kobiet w przestępstwach przeciwko czci, w paserstwie i przestępstwach przeciwko moralności[34]. Leon Rabinowicz, pionier kryminologii, jeden z najwybitniejszych kryminologów w Polce[35], twierdził, iż duży udział kobiet w przestępstwach przeciwko czci wynika z warunków życia, konfliktów sąsiedzkich, a także właściwości psychicznych w okresie menopauzy. Duży udział w przestępstwie paserstwa wynika natomiast z roli kobiety jako matki, kochanki, żony przestępcy, nierzadko prostytutki. Jest to bardziej pasywna możliwość zaspokojenia żądzy zysku. W przypadku przestępstw przeciwko moralności kobiety często odpowiadały za przestępstwo stręczycielstwa do nierządu, które zostało nazwane przez autora „specyficznym kobiecym przestępstwem". W latach 1918–1930 udział kobiet w życiu handlowym był stosunkowo niewielki, dziwi więc wysoki ich udział w przestępstwie oszustwa. Przeciętny udział kobiet zanotowano w wypadku kradzieży. Natomiast wśród czynów, przy których potrzebna jest siła fizyczna (np. rozbój, zabójstwo), przestępstwa popełniane są pod wpływem alkoholu (np. uszkodzenie ciała) lub czyny związane są z walką polityczną (np. szpiegostwo) udział kobiet jest niewielki"[36].

Natomiast J. R. Kubiak w obrazie przestępczości kobiet zauważył skutki niedawnej wojny, a także trudne położenie najniższych warstw społecznych. Na fenomen przestępczości składał się stosunkowo duży udział kobiet w skazaniach za włóczęgostwo, żebranie i lichwę wojenną. Autor zwrócił także uwagę, iż wysoki udział skazanych w przestępstwach takich jak przemyt, szantaż i przekupstwo świadczy o zmianie położenia kobiet w życiu społecznym oraz ich zaradności życiowej[37].

W latach 30. XX w. dzieciobójstwo i przerwanie ciąży nadal pozostawały typowymi przestępstwami popełnianymi przez kobiety. W przestępstwie znieważenia, niemal 50%

[33] K. Krajewski, Przestępczość w II Rzeczpospolitej w świetle danych statystycznych, Archiwum Kryminologii 2012, t. XXXIV, s. 523,533.
[34] J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 31,32.
[35] D. Janicka, O pionierach nauk kryminologicznych w Polsce, Czasopismo Prawno-Historyczne 2016, t. 68, z. 1, s. 34.
[36] M. Zajkowska, *op. cit.*, s. 223-224, za: L. Rabinowicz, Struktura przestępczości w Polsce w świetle statystyki sądowej, Archiwum Kryminologiczne 1937, t. 2, nr 3-4, s. 416.
[37] J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 33.

sprawców stanowiły osoby płci żeńskiej. Duży udział kobiet wśród sprawców zauważono także w przestępstwach stręczycielstwa i sutenerstwa (30%) oraz w przestępstwach przeciwko mieniu, państwu, władzom i urzędom (ponad 25%). W drugiej połowie lat 30. XX w. odnotowano wyższy udział kobiet w fałszowaniu dokumentów, przestępstwach dewizowych oraz w zabójstwach. Coraz więcej sprawczyń skazywano także za rozbój i fałszowanie pieniędzy. Struktura przestępczości kobiet zaczęła się zmieniać[38]. Jak podaje J.R. Kubiak, stosunkowo wysokie zatrudnienie kobiet, tj. ponad 30%, mogło wpływać na stan ich przestępczości[39]. Struktura społeczeństwa także zaczęła się przeobrażać, kobiety stawały się bardziej samodzielne, przeprowadzały się do miast, częściej podejmowały się obowiązku utrzymania rodziny.

W statystykach Głównego Urzędu Statystycznego, wśród przestępstw zameldowanych nie umieszczono, niestety, podziału na płeć sprawców. Jednakże poznanie specyfiki przestępczości kobiet umożliwia statystyka sądowa, ukazująca liczby osób skazanych zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Niestety, dane te są niepełne, ponieważ „Rocznik statystyki Rzeczpospolitej Polskiej z roku 1929 zawiera informacje z lat 1924-1925 (liczby bezwzględne), z roku 1930 podaje dane na lata 1925-1926 (liczby bezwzględne), Mały Rocznik Statystyczny z roku 1932 zawiera dane z lat 1927-1928 (liczby zaokrąglone), zaś w roczniku z 1933 podane są jedynie średnie dane za lata 1924-1928. Natomiast Mały rocznik statystyczny z 1934 zawiera informacje z roku 1932”[40]. Na temat skazań z lat 1929-1931 informacji nie odnaleziono. Dane za ostatni dostępny rok, 1937, pochodzą z Małego rocznika statystycznego z 1939 r. Co oczywiste, późniejszych informacji Główny Urząd Statystyczny nie zbierał, a co za tym idzie nie opublikował, ze względu na wybuch II wojny światowej[41].

[38] *Ibidem*, s. 36.
[39] *Ibidem*, s. 35.
[40] M. Zajkowska, *op. cit.*, s. 225.
[41] Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. R. 7, 1929, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1929, s. 516; Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. R. 8, 1930, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1930, s. 505; Mały rocznik statystyczny 1932, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1932, s. 140; Mały rocznik statystyczny 1935, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1935, s. 236; Mały rocznik statystyczny 1937, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1937, s. 246; Mały rocznik statystyczny 1938, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1938, s. 351; Mały rocznik statystyczny 1939, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1939, s. 364.

Tabela 2. Skazania ogółem, skazania kobiet i udział kobiet w ogólnej liczbie skazanych w latach 1924-1928 i 1932-1937

Rok	Prawomocnie skazani dorośli	Prawomocnie skazane kobiety	Udział kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]
1924	184 391	34 013	18,45
1925	184 964	32 539	17,59
1926	188 869	33 503	17,74
1927	205 400	36 800	17,92
1928	185 300	32 000	17,28
1929-1931	b.d.	b.d.	b.d.
1932	726 837	124 854	17,18
1933	622 007	99 896	16,06
1934	647 354	109 268	16,88
1935	598 834	101 266	16,91
1936	500 015	82 177	16,43
1937	358 036	58 883	16,45

Źródło: M. Zajkowska, Przestępczość kobiet na ziemiach polskich w XIX i XX w., Miscellanea Historico-Iuridica 2020, t. XIX, z. 2, s. 225.

Wykres 1. Skazania ogółem, skazania kobiet i udział kobiet w ogólnej liczbie skazanych w latach 1924-1928

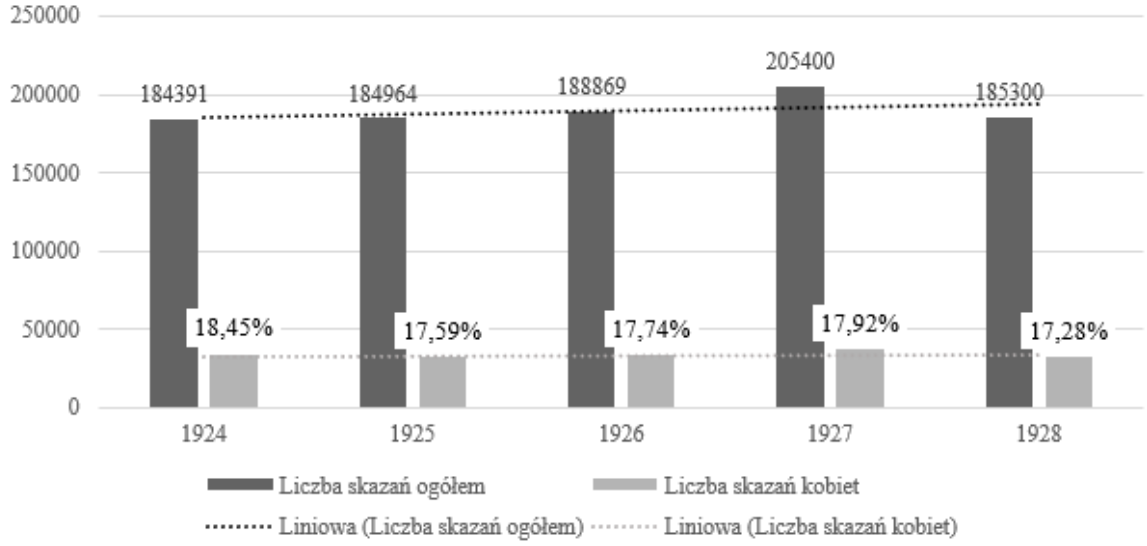

Źródło: M. Zajkowska, Przestępczość kobiet na ziemiach polskich w XIX i XX w., Miscellanea Historico-Iuridica 2020, t. XIX, z. 2, s. 226.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 2 i wykresie 1 w latach 1924-1927 liczba prawomocnych skazań utrzymywała się na stałym poziomie. Rocznie skazywano około 185 tys. osób. Wyjątkowy wzrost zanotowano w roku 1927, bowiem liczba skazań wynosiła wówczas ponad 205 tys. Podobnie kształtował się obraz skazań kobiet (na wykresie można

zauważyć raczej tendencję stałą). Ich liczba mieściła się w granicach między 32 000 a 36 800. Udział kobiet w ogólnej liczby skazań wynosił około 17-18%.

Wykres 2. Skazania ogółem, skazania kobiet i udział kobiet w ogólnej liczbie skazanych w latach 1932-1937

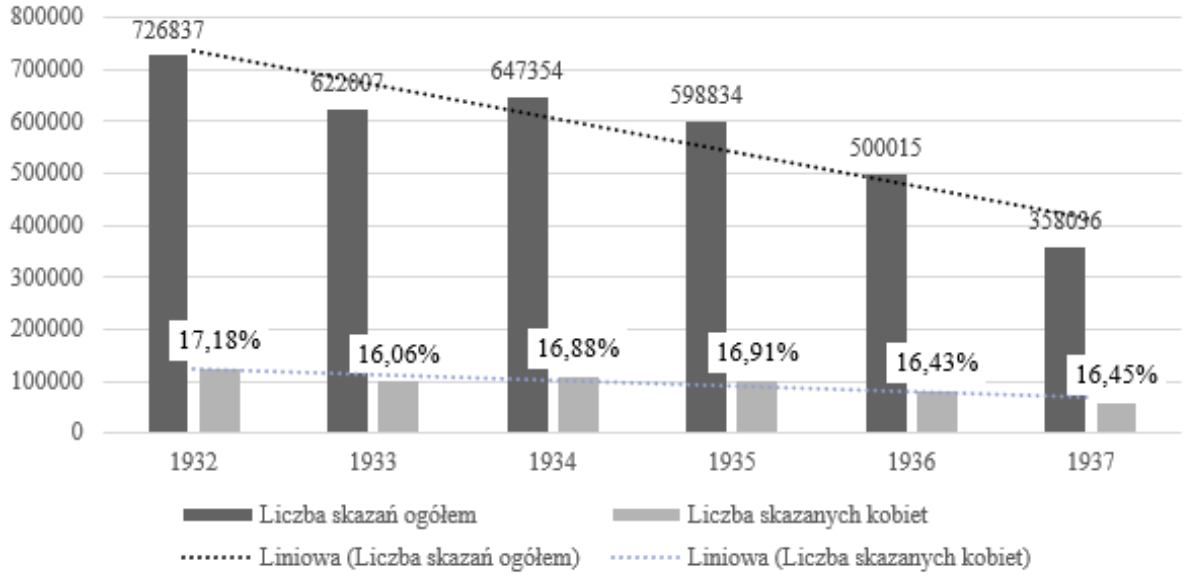

Źródło: M. Zajkowska, Przestępczość kobiet na ziemiach polskich w XIX i XX w., Miscellanea Historico-Iuridica 2020, t. XIX, z. 2, s. 226.

W latach 1932-1937 prawomocne skazania wykazywały zdecydowaną tendencję spadkową (zob. tabela 1 i wykres 2), jednakże w porównaniu do obrazu skazań z lat 1924-1928, liczba ta drastycznie wzrosła. Stan prawomocnych skazań w roku 1932, był niemal czterokrotnie wyższy niż w roku 1928. Mimo, iż tendencja w latach 1932-1937 była wyraźnie spadkowa, ich liczba w roku 1937 nadal była niemal dwukrotnie wyższa niż w roku 1928. Skazania kobiet kształtowały się analogicznie, w latach 1932-1937 wykazywały trend spadkowy, w 1937 r. sądy skazały dwukrotnie mniej kobiet niż w roku 1932. Jednakże w roku 1932 liczba skazań była niemal czterokrotnie wyższa niż w roku 1928, a w roku 1937, w którym liczba ta była najniższa w omawianym okresie, nadal stanowiła niemal dwa razy więcej skazań niż w roku 1928. Udział kobiet w skazaniach wynosił między 16 a 17% (z przewagą 16%), czyli w porównaniu do okresu 1924-1928 udział kobiet w ogólnej liczbie skazanych był nieznacznie niższy.

Na podstawie przedstawionych sądowych danych statystycznych trudno jest ustalać, a tym bardziej oceniać, stan przestępczości w analizowanym okresie. Można jedynie stwierdzić, że liczby skazanych kobiet i ich udział w ogólnej liczbie skazań wskazywały, iż faktycznie

sytuacja w Polsce musiała być trudna. Przede wszystkim statystyka nie jest pełna (niektórzy badacze posługiwali się więc statystyką osadzonych[42]). Dane są bardzo różnorodne, a w strukturze skazań widać efekt I wojny światowej. Przestępczość i skazania kobiet odzwierciedlały stan społeczeństwa. Przede wszystkim, musiały one zastąpić mężczyzn w pracy oraz zadbać o środki materialne (skutek wojny), stąd też wyższa liczba skazań za kradzieże, oszustwa, lichwę wojenną, żebractwo. Mimo obowiązywania różnych ustaw karnych (do roku 1932) i wprowadzeniu nowego kodeksu karnego z 1932 r., udział kobiet w ogólnej liczbie skazanych był stały. Trudno jednak wnioskować, że podobnie kształtował się ich udział w liczbie popełnionych przestępstw, ponieważ ze względu na skomplikowaną sytuację w kraju, z pewnością, ciemna liczba przestępstw była ogromna.

§ 3. Przestępczość kobiet w latach 1946 – 1989

Wraz z zakończeniem wojny w kraju zaszły ogromne zmiany. Co oczywiste, skupiono się na odbudowie zniszczonego państwa. Jednakże, właściwie na całym świecie, zaobserwowano rozwój gospodarczy, społeczny, a także naukowy. Zauważono, potrzebę opisania różnych zjawisk, w tym przestępczości kobiet, inspirując się badaniami i osiągnięciami na zachodzie. Również polskich badaczy zainteresowała problematyka przestępczości, w której sprawcami były kobiety. Opracowano pierwsze prace naukowe na ten temat[43]. Sytuacja kobiet także uległa zmianom. Zaczęły one żyć zupełnie inaczej, w porównaniu do lat poprzednich. Było to widoczne już w latach 50. XX w., gdy aktywność zawodowa oraz udział osób płci żeńskiej w działalności politycznej, społecznej i kulturalno-oświatowej zwiększyły się[44]. Szacunkowo, w latach 50., na 100 zatrudnionych osób 41 stanowiły kobiety. Jak zauważył J. R. Kubiak, wraz ze wzrostem zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej wzrosła przestępczość wśród kobiet, a w latach 40. i 50. XX w. ich udział wśród skazanych był wyższy niż kiedykolwiek wcześniej[45].

---

[42] J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 34-35.

[43] Będą to np. J. Błachut, Kobiety recydywistki w świetle badań kryminologicznych, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1981; T. Kolarczyk, J. R. Kubiak, P. Wierzbicki, Przestępczość kobiet. Aspekty kryminologiczne i penitencjarne, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1984; M. D. Pełka-Sługocka, L. Sługocki, Przestępstwa przy użyciu przemocy popełniane przez kobiety w Polsce, Studia kryminologiczne, kryminalistyczne i penitencjarne 1983 r., t. 13; D. Wiśniewska, Przestępczość młodocianych kobiet. Rozprawa doktorska w Instytucie Państwa i Prawa Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1987; B. Lesiński, Stanowisko kobiety w polskim prawie ziemskim do połowy XV wieku. Wydawnictwo Polskiej Akademii nauk, Wrocław 1956; J. Błachut, Sądowy wymiar kary wobec kobiet, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1988; M. Antoniszyn, A. Marek, Prostytucja w świetle badań kryminologicznych, Warszawa 1985.

[44] J. Błachut, Kobiety recydywistki…, s. 51.

[45] J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 37.

Tabela 3. Udział kobiet w ogólnej liczbie skazanych w latach 1946-1989

Rok	Prawomocnie skazani dorośli	Prawomocnie skazane kobiety	Udział kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]
1946	82 216	19 871	24,17
1947	105 769	29 271	27,67
1948	171 794	49 562	28,85
1949	174 120	44 020	25,28
1950	168 251	43 264	25,71
1951	138 273	35 313	25,54
1952	140 640	33 632	23,91
1953	156 504	39 863	25,47
1954	190 180	45 765	24,06
1955	207 438	47 755	23,02
1956	135 797	30 754	22,65
1957	176 710	37 320	21,12
1958	257 024	55 528	21,60
1959	280 774	60 861	21,68
1960	301 934	61 734	20,45
1961	328 506	63 265	19,26
1962	298 096	54 579	18,31
1963	253 100	38 199	15,09
1964	182 474	25 417	13,93
1965	207 976	29 514	14,19
1966	248 447	36 661	14,76
1967	231 786	31 089	13,41
1968	220 520	28 453	12,90
1969	150 668	17 368	11,53
1970	166 049	17 644	10,63
1971	197 334	20 649	10,46
1972	169 321	19 301	11,40
1973	152 176	16 929	11,12
1974	147 469	17 396	11,80
1975	161 286	18 143	11,25
1976	159 363	17 155	10,76
1977	137 487	14 059	10,23
1978	157 463	16 151	10,26
1979	153 026	16 434	10,74
1980	151 958	16 097	10,59
1981	126 403	12 271	9,71
1982	148 456	15 976	10,76
1983	141 768	12 271	8,66

1984	125 132	13 391	10,70
1985	149 414	17 315	11,59
1986	153 037	19 651	12,84
1987	166 753	20 238	12,14
1988	137 159	14 460	10,54
1989	93 373	8 524	9,13

Źródło: M. Zajkowska, Przestępczość kobiet na ziemiach polskich w XIX i XX w., Miscellanea Historico-Iuridica 2020, t. XIX, z. 2, s. 230.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 3 tendencje skazań kształtowały się następująco: w latach 1946-1950 liczba skazanych rosła i kształtowała się między 20 a 50 tys. rocznie. Udział kobiet w skazaniach wynosił 24-28%. W latach 1950-1951 tendencja skazań spadała, a od roku 1952 rosła aż do lat 60. (wyjątkiem były lata 1956 i 1957, wtedy tendencja była spadkowa), liczba skazań kształtowała się między 30 a 60 tys. Udział kobiet w tej liczbie wynosił 21-25%. W latach sześćdziesiątych liczba skazań spadała (wyjątkiem były lata 1965-1966). W latach 70. problem ten kształtował się na mniej więcej stałym poziomie, jednakże w tych latach zaszło sporo zmian, które wpłynęły na obraz tendencji zjawiska i nieco go zafałszowały. W 1969 r. wprowadzono nowy kodeks karny[46]. W dniu 1 stycznia 1972 r. wszedł w życie kodeks wykroczeń[47], który spowodował, że część czynów będących dotąd występkami stało się wykroczeniami. Należy podkreślić, że szczególnie istotnie na obraz przestępczości i skazań wpływała kradzież przedmiotów o wartości poniżej 500 zł. – do tej pory czyn ten był przestępstwem.

Na stan przestępczości istotnie wpłynęło wprowadzenie w 1974 r. ustawy amnestyjnej[48], dzięki której umorzono niemal 50 tys. (47 652) postępowań. Akt ten szczególnie uprzywilejował kobiety, gdyż m. in., postępowania wobec oskarżonych powyżej 50. roku życia oraz sprawujących opiekę nad dziećmi umarzano. Wprowadzone zmiany z pewnością wpłynęły na stan przestępczości i skazań w latach 70. Wydaje się jednak, iż można stwierdzić, że był wyraźnie niższy niż w latach poprzednich[49]. Liczba skazań mieściła się w granicach między 14 a 20 tys. Udział kobiet w tej liczbie wynosił 11-20%.

W latach 80. skazania kobiet również wykazywały względnie stałą tendencję – około 12-20 tys. rocznie. Udział kobiet w tej liczbie wynosił 8-12%. Wyjątkiem był rok 1989, w

[46] Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, T.j. Dz.U. 1969 Nr 13, poz. 94.
[47] Ustawa z 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń, T.j. Dz.U. 1971 Nr 12, poz. 114 ze zm.
[48] Ustawa z dnia 18 lipca 1974 r. o amnestii, T.j. Dz.U. 1974 Nr 27, poz. 159.
[49] J. Błachut, Kobiety recydywistki…, s. 52, 53.

którym kobiety skazano za 8 524 przestępstwa. Być może za omawiany rok nie zostały zebrane wszystkie dane ze względu na skomplikowaną sytuację w kraju[50].

Poniżej przedstawiono wykresy, które graficznie obrazują tendencje prawomocnych skazań w latach 1946-1989 (wykres 3), w tym tendencje dotyczące wyłącznie skazań kobiet (wykres 4).

Wykres 3. Prawomocne skazania dorosłych i skazania kobiet w latach 1946-1989

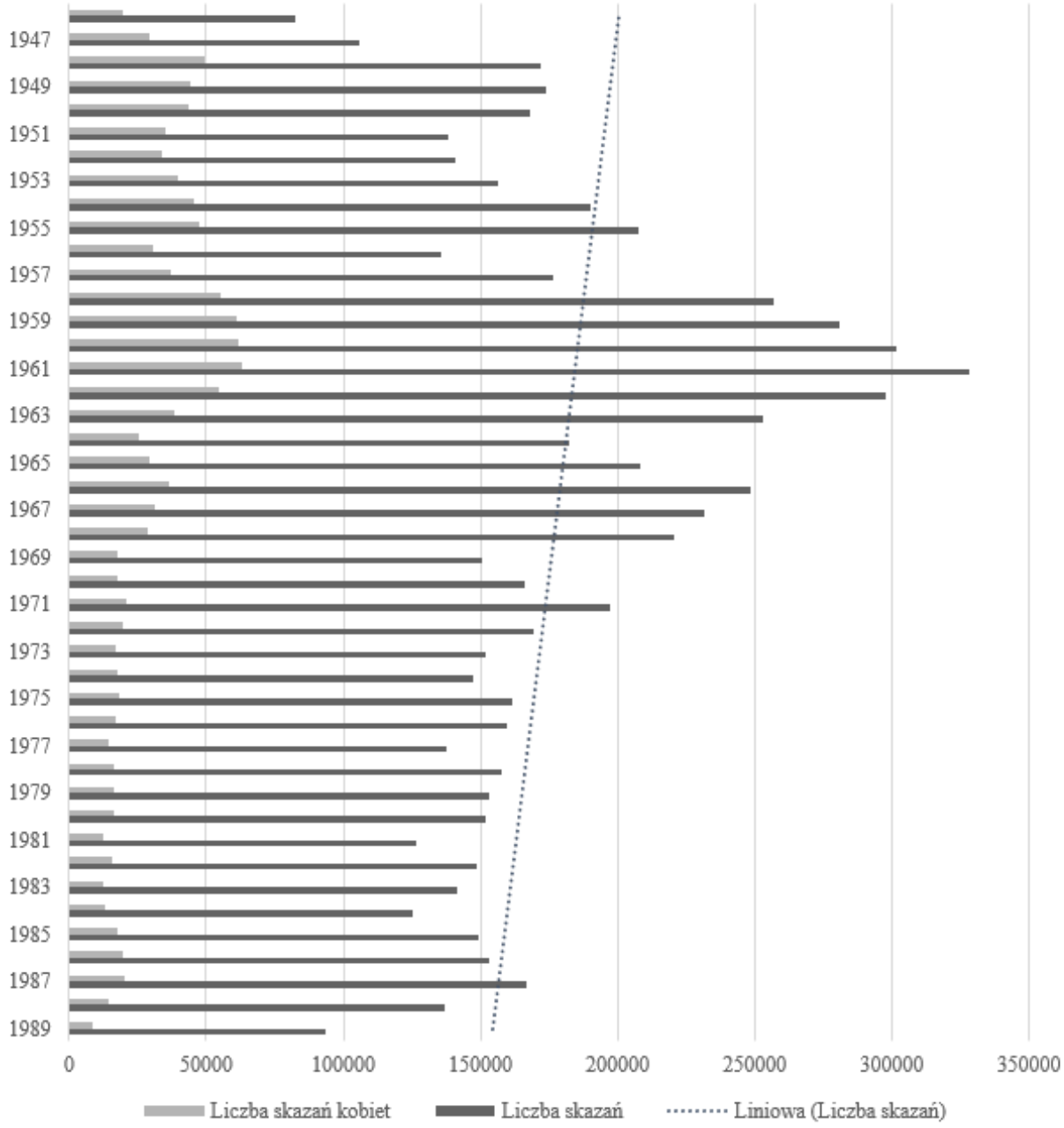

Źródło: M. Zajkowska, Przestępczość kobiet na ziemiach polskich w XIX i XX w., Miscellanea Historico-Iuridica 2020, t. XIX, z. 2, s. 232.

[50] Zob. T. Mazowiecki, Rok 1989 i lata następne, Prószyński i S-ka, Warszawa 2012.

Wykres 4. Prawomocne skazania kobiet w latach 1946-1989

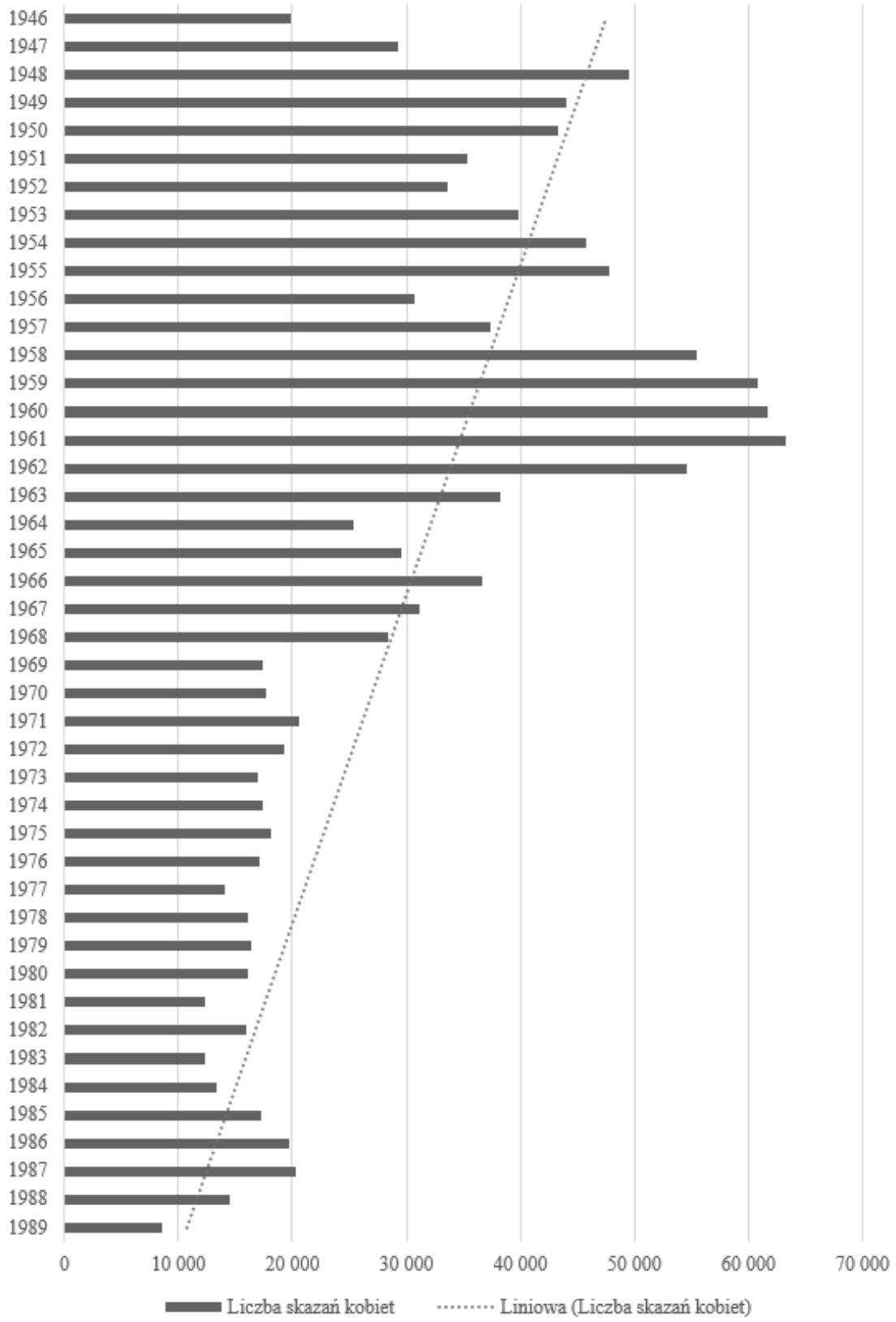

Źródło: M. Zajkowska, Przestępczość kobiet na ziemiach polskich w XIX i XX w., Miscellanea Historico-Iuridica 2020, t. XIX, z. 2, s. 233.

Graficzne przedstawienie problemu skazań w latach 1946-1989 (zob. wykres 3 i 4) wyraźnie wskazuje na tendencję spadkową skazań ogółem i skazań kobiet. Ich wysoka liczba, zwłaszcza w odniesieniu do osób płci żeńskiej, była relatywnie często tłumaczona wzrostem emancypacji i niejako naturalnym efektem zmian społeczno-gospodarczych[51].

W latach 40. i 50. XX wieku sprawców płci żeńskiej skazywano najczęściej za przestępstwa przeciwko mieniu, porządkowi publicznemu, bezpieczeństwu publicznemu oraz przeciwko życiu i zdrowiu. Czyny te stanowiły 80% skazań kobiet. Zjawisko przestępczości kobiet oceniano jako bardziej społecznie niebezpieczne niż przestępczość mężczyzn. Pod koniec lat 50. struktura skazań zmieniła się. Kilkaset razy wzrósł udział kobiet w skazaniach za przestępstwa gospodarcze, natomiast niewielki trend zwyżkowy odnotowano przy przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu oraz władzom i urzędom. W przypadku liczby skazań za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu i indywidualnemu udział kobiet uległ zmniejszeniu. Przy wymienionych czynach kobiety stanowiły dwie trzecie skazanych sprawców[52]. „Pod koniec lat 60. w strukturze skazań kobiet dominowały przestępstwa gospodarcze (a udział kobiet w nich wzrastał), przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu i indywidualnemu, przeciwko porządkowi publicznemu (wzrost udziału kobiet, jednak spadek w liczbach bezwzględnych) oraz przeciwko władzom i urzędom (spadek udziału i liczb bezwzględnych)[53]". Na podstawie liczby skazanych kobiet w omawianych latach, można stwierdzić, iż przestępczość kobiet, której odbicie stanowił obraz skazań osób płci żeńskiej, ukształtowała się głównie jako przestępczość majątkowa. Kobiety stanowiły około trzy czwarte skazanych sprawców. W latach 70. i 80. obraz przestępczości kobiet jako majątkowej umocnił się, gdyż skazania dotyczyły głównie trzech grup przestępstw: przeciwko mieniu społecznemu, mieniu indywidualnemu (liczba skazań za te czyny wskazywała zmienną tendencję, nie wzrastała jednoznacznie) oraz przestępstwa gospodarcze (liczba skazań kobiet wzrosła o 95%). Dziewięciokrotnie wzrosła także liczba skazań za przestępstwa skarbowe. Jakby doliczono je do przestępstw gospodarczych i przeciwko mieniu, to udział kobiet w strukturze skazań w niektórych latach przekroczyłby 80%[54].

W omawianych latach, zgodnie z liczbą prawomocnych skazań, kobiety całkowicie zdominowały mężczyzn w popełnianiu czterech rodzajów przestępstw: 1) w przypadku naruszenia przepisów prawa lokalowego, gdy udział kobiet wynosił około 62% wśród

[51] Zob. J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 31, E. Kaczyńska, *op. cit.,* s. 290.
[52] J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 42-45.
[53] M. Zajkowska, *op. cit.*, s. 234, za: J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 42-45.
[54] J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 42-45.

skazanych (warto wspomnieć, iż sprawczynie często brały na siebie winę za samowolne zajęcie lokalu mieszkalnego, chroniąc innych członków rodziny); 2) w niedozwolonej sprzedaży alkoholu, gdy udział kobiet stanowił około 60% sprawców (w latach 1977-78 udział ten wynosił 6-8%, prawdopodobnie z powodu wspomnianej wcześniej amnestii); 3) w przypadku spekulacji[55], gdy około 60% skazanych stanowiły kobiety (z wyjątkiem roku 1977 – udział wynosił 31%); 4) w spowodowaniu niedoboru[56], gdy około 50% skazanych stanowiły kobiety. Ze względu na podmiot przestępstwa, w przypadku dzieciobójstwa, kobiety stanowiły 100% skazanych. Nawet jeśli przy dokonaniu przestępstwa współdziałał mężczyzna skazywany był za zabójstwo (art. 148), a nie za dzieciobójstwo[57].

„Interesującym wydaje się fakt, iż J.R. Kubiak w strukturze skazanych nie wspomina o przestępstwie dzieciobójstwa czy przestępstwach przeciwko rodzinie (pomijając 100% udział kobiet w skazaniach w przypadku dzieciobójstwa). Można więc podejrzewać, iż informacja o tych czynach nie docierała do organów ścigania, a ciemna liczba przestępstw była ogromna (zwłaszcza w pierwszych latach po wojnie i na terenach wiejskich), ale także samo społeczeństwo zaczęło się zmieniać. Posiadanie nieślubnego dziecka nie było już tak bardzo potępiane jak kiedyś, dodatkowo stosowanie antykoncepcji stało się powszechniejsze”[58].

§ 4. Przestępczość kobiet w latach 1990 – 2020

W roku 1989 w Polsce rozpoczęły się duże zmiany zarówno ustrojowe i społeczne. Otwarcie granic, szeroko rozumiana wolność, zmiany gospodarcze itp. sprawiły, iż społeczeństwo zaczęło się zmieniać. Gdy zmienia się społeczeństwo, to przestępczość (jako odbicie sytuacji społecznej w kraju) ulega zmianom. Nie inaczej kształtowało się zjawisko przestępczości kobiet.

W niniejszej części omówiona zostanie liczba podejrzanych dorosłych, w tym kobiet, a także ich udział w tej liczbie i w poszczególnych grupach przestępstw, na podstawie danych statystycznych zebranych przez Komendę Główną Policji.

[55] Spekulacja to, najogólniej ujmując, sprzedawanie towaru, którego brakuje na rynku, w dużo wyższej cenie; szerzej zob.: J. Dubois, Zbędne ogniwo, Edukacja Prawnicza 2008, nr 04 (97), http://www.edukacjaprawnicza.pl/zbedne-ogniwo/ (dostęp: 22.05.2019).
[56] Przestępstwo niedoboru polega na niedopełnieniu obowiązków lub przekroczeniu uprawnień w zakresie nadzoru nad mieniem społecznym, jego ochrony lub gospodarowania nim; szerzej zob. W. Świda, Prawo karne, PWN, Warszawa 1978, s. 603-606.
[57] J. R. Kubiak, *op. cit.*, s. 45-46.
[58] M. Zajkowska, *op. cit.*, s. 235.

Tabela 4. Podejrzani, podejrzane kobiety i udział kobiet w ogólnej liczbie podejrzanych w latach 1990-2018

Rok	Przestępstwa stwierdzone	Podejrzani ogółem	Podejrzane kobiety	Udział kobiet w ogólnej liczbie podejrzanych [%]
1990	883 346	273 375	22 602	8,27
1991	866 095	305 031	26 374	8,65
1992	881 076	307 575	27 192	8,84
1993	852 507	299 499	25 853	8,63
1994	906 157	388 855	35 469	9,12
1995	974 941	423 896	37 435	8,83
1996	897 751	381 911	36 137	9,46
1997	992 373	410 844	39 588	9,64
1998	1 073 042	396 055	38 313	9,67
1999	1 121 545	364 272	33 235	9,12
2000	1 266 910	405 275	38 873	9,59
2001	1 390 089	533 943	45 747	8,57
2002	1 404 229	552 301	49 245	8,92
2003	1 466 643	557 224	50 231	9,01
2004	1 461 217	578 059	51 249	8,87
2005	1 379 962	594 088	53 324	8,98
2006	1 287 918	587 959	55 039	9,36
2007	1 152 993	540 604	53 347	9,87
2008	1 082 057	516 626	50 630	9,80
2009	1 129 577	521 699	50 800	9,74
2010	1 138 523	516 152	51 721	10,02
2011	1 159 554	521 942	51 611	9,89
2012	1 119 803	500 539	49 952	9,98
2013	1 062 723	430 101	44 452	10,34
2014	915 081	363 616	40 802	11,22
2015	833 281	319 399	36 009	11,27
2016	778 564	312 423	36 635	11,73
2017	782 069	309 015	37 556	12,15
2018	795 444	336 886	37 823	11,23

Źródło: Opracowanie własne na podstawie A. Siemaszko, Podejrzani [w:] A. Siemaszko (red.), Atlas przestępczości w Polsce 5, Oficyna Naukowa, Warszawa 2015, s. 62, A. Siemaszko (red.), Atlas przestępczości w Polsce 4, Oficyna Naukowa, Warszawa 2009, s. 13 oraz danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

W czasach najnowszych trudno jest wyróżnić jeden stały trend, który utrzymuje się od 1990 roku do współczesności (zob. tabela 4 i wykres 5). W latach 1990-1996 przestępczość się stabilizowała, naprzemiennie rosła i spadała, a liczba przestępstw wynosiła między 800 a 900 tys., wykazując dość stałą tendencję. W latach 1997-2003 zaobserwowano gwałtowny wzrost popełnionych czynów, w porównaniu do lat poprzednich przestępczość wzrosła niemal

dwukrotnie, osiągając w 2003 r., jak dotąd najwyższy, poziom około 1,5 mln czynów rocznie. Od roku 2004 obserwuje się niemal jednostajny, regularny spadek przestępczości. Aktualnie rocznie stwierdzanych jest około 750-800 tys. przestępstw, co stanowi niemal połowę czynów, które odnotowano w 2003 r.

Wykres 5. Tendencje przestępczości w latach 1990-2018

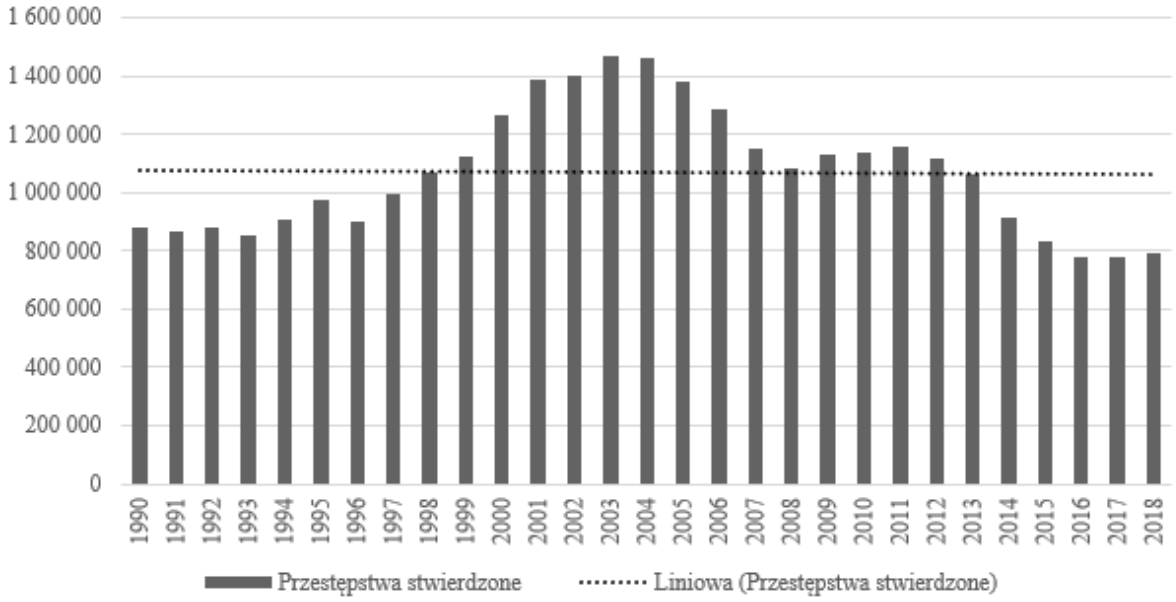

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: A. Siemaszko (red.), Atlas przestępczości w Polsce 4, Oficyna Naukowa, Warszawa 2009, s. 13 oraz danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Linia trendu z wykresu 5, wskazywałaby, iż średnio przestępczość charakteryzowała się stałą tendencją, jednak analizując liczby bezwzględne dotyczące przestępstw stwierdzonych zauważyć można brak stałej tendencji. Wydaje się jednak, iż przyjęcie takiego rozwiązania byłoby zbyt dużym uproszczeniem. W latach 1990-1996 można było zaobserwować tendencję stałą. Od roku 1996 do 2003 zauważalny był dość duży, niemal dwukrotny wzrost. Od roku 2003 do 2008, przestępczość zaczęła spadać, od roku 2008 do 2011, nieznacznie rosnąć, a od roku 2011 obserwowany jest spadek przestępczości. Wyjątkiem były lata 2017 i 2018, w których odnotowano niewielki wzrost.

Wykres 5a. Liczby podejrzanych kobiet na tle podejrzanych dorosłych w latach 1990-2018

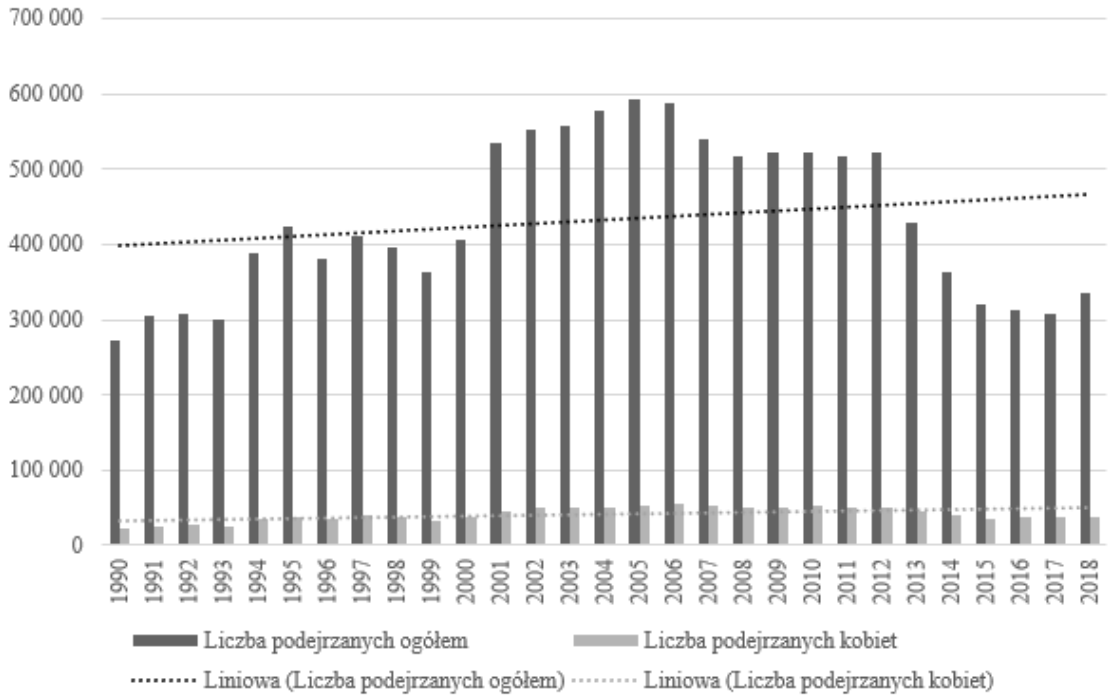

Źródło: Opracowanie własne na podstawie A. Siemaszko, Podejrzani [w:] A. Siemaszko (red.), Atlas przestępczości w Polsce 5, Oficyna Naukowa, Warszawa 2015, s. 62 oraz danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Podobnie kształtuje się tendencja liczby osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa (zob. wykres 6). W latach 1990-1996 liczba podejrzanych sukcesywnie rosła z 270 tys. do 420 tys. W latach 1997-2000 zauważalny był spadek tej liczby (do około 400 tys. podejrzanych rocznie), a od roku 2001 do 2008 wzrost, a następnie stabilizacja (do 2012 r.), gdy liczba wynosiła około 500 tys. rocznie. Od roku 2012 tendencja wykazuje spadek. W latach najnowszych podejrzanych jest około 300 tys. osób rocznie. Co istotne, liczba podejrzanych jest zwykle ponad dwukrotnie niższa niż liczba przestępstw stwierdzonych. Wynika to z faktu, iż wykrywalność przestępstw nie wynosi w Polsce 100%, poza tym, część osób może być podejrzane za czyny z lat poprzednich. Praca organów ścigania zajmuje jakiś czas i nie jest niczym niezwykłym, iż przestępstwo stwierdzono np. w roku 2014, a jedynie niektórym podejrzanym (w toku śledztwa liczba podejrzanych może się przecież zmieniać i tylko wobec części z nich przedstawiony zostanie akt oskarżenia) prokuratura postawiła zarzuty np. w roku 2017.

Generalna linia trendu, zaznaczona w wykresie 6, wskazuje tendencje wzrostowe w przypadku liczby osób podejrzanych. Od roku 1990 do 2005 obserwowano, dość nieregularny, jednak duży, ponad dwukrotny wzrost. Wyjątkiem był rok 1999, w którym liczba podejrzanych

była sporo niższa niż w latach poprzednich, co mogło wynikać z faktu, iż był to pierwszy pełny rok obowiązywania nowego kodeksu karnego. Od roku 2005 do roku 2008 odnotowano niewielki spadek liczby podejrzanych, następnie, do roku 2012 zanotowano stałą tendencję. Od roku 2012, do współczesności obserwuje się tendencję spadkową, z wyjątkiem roku 2018, w którym zanotowano niewielu więcej podejrzanych.

Wykres 6. Tendencje liczby podejrzanych kobiet w latach 1990-2018

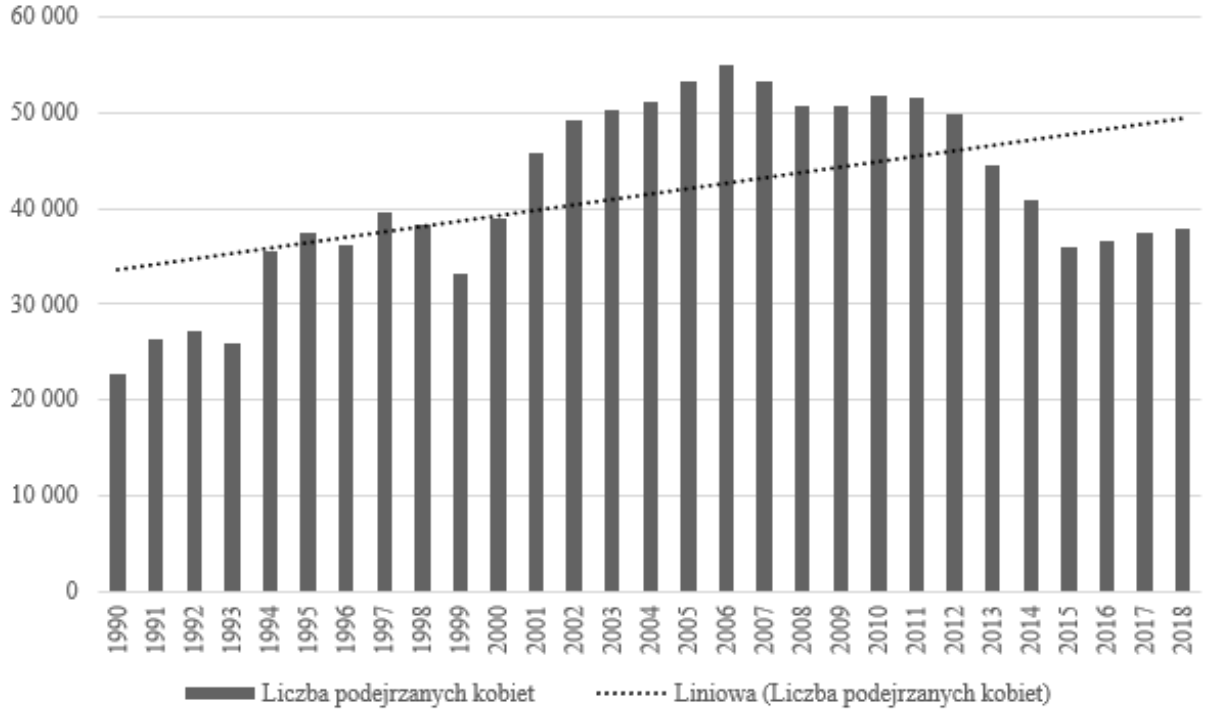

Źródło: Opracowanie własne na podstawie A. Siemaszko, Podejrzani [w:] A. Siemaszko (red.), Atlas przestępczości w Polsce 5, Oficyna Naukowa, Warszawa 2015, s. 62 oraz danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Liczba kobiet podejrzanych stanowiła, w zależności od roku, 8-12% liczby wszystkich podejrzanych (zob. tabela 4) i kształtowała się na poziomie 22 – 55 tys., co oznacza, iż w roku 2006 było dwukrotnie więcej podejrzanych kobiet niż w roku 1990 (dokładnie liczba wzrosła 2,5 krotnie). W ostatnich, przedstawionych latach liczba podejrzanych kobiet wynosiła około 38 tys. rocznie. W latach 1990-2009 tendencja ich udziału w liczbie podejrzanych była stała i wynosiła 8-9%. Od roku 2010 obserwuje się wzrost udziału osób płci żeńskiej w liczbie podejrzanych, który wynosi 11-12%.

Tendencja liczby podejrzanych kobiet kształtowała się analogicznie, tak jak liczba wszystkich podejrzanych (por. wykres 7 do wykresu 6). Oznacza to, iż od roku 1990 do 2006 obserwowano nieregularny, ale duży, ponad dwukrotny wzrost liczby podejrzanych kobiet.

Wyjątek, jak przy ogólnej liczbie podejrzanych, stanowił rok 1999. Od roku 2006 odnotowuje się, co prawda, dość nieregularną, spadkową tendencję liczby podejrzanych kobiet.

Wydawać by się mogło, iż graficzne przedstawienie tendencji przestępczości i tendencji liczby podejrzanych będzie wyglądało analogicznie. Jednakże dane użyte w niniejszej części dysertacji dotyczą przestępstw stwierdzonych pochodzących (lata 1990-2012) z Policyjnego Systemu Statystyki Przestępczości Temida Komendy Głównej Policji, w którym znajdują się informacje o postępowaniach przygotowawczych prowadzonych przez Policję, jak również o postępowaniach prowadzonych we własnym zakresie przez prokuraturę (bez udziału Policji). Od początku 2013 roku gromadzone są tylko informacje w oparciu o postępowania przygotowawcze prowadzone wyłącznie przez Policję w Krajowym Systemie Informacyjnym Policji (KSIP) przy użyciu Systemu Analitycznego według jednostki rejestrującej postępowanie. Dodatkowo podejrzany w statystykach Policji jest liczony jeden raz w postępowaniu, przy czynie najwyżej zagrożonym karą (głównym), bez względu na ilość przestępstw[59]. Należy również pamiętać, iż nie w każdym przestępstwie stwierdzonym udaje się wskazać sprawcę. Dlatego liczba podejrzanych zawsze będzie niższa niż liczba przestępstw stwierdzonych.

Poniżej powinna zostać przedstawiona struktura i dynamika przestępczości kobiet w latach 2002-2018 na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji[60]. Jako że nie jest znana liczba przestępstw stwierdzonych przy udziale kobiet (jest ona niemożliwa do ustalenia, ponieważ Policja może jedynie wskazać podejrzanych, a aby mówić o sprawcy przestępstwa musi być on skazany prawomocnym wyrokiem sądu) posłużono się danymi dotyczącymi podejrzanych. Przedstawiono udział kobiet w liczbie podejrzanych przy przestępstwach kryminalnych (w tym, wyróżniając kradzież, bójkę i pobicie, uszczerbek na zdrowiu oraz zabójstwo), gospodarczych i przestępstwach narkotykowych.

[59] Informacje uzyskane z Komendy Głównej Policji (15.07.2019).
[60] Wybrano te lata, bowiem materiał badawczy jest obszerny i trudno byłoby przedstawić całą przestępczość od roku 1990, co więcej od roku 1999 r. obowiązuje w Polsce nowa ustawa karna.

Tabela 5. Stwierdzone przestępstwa kryminalne, gospodarcze i narkotykowe, podejrzani według płci, udział kobiet w liczbie podejrzanych w poszczególnych kategoriach przestępstw w latach 2002-2018

Rok	Przestępstwa stwierdzone, liczba podejrzanych mężczyzn i kobiet, udział kobiet w liczbie podejrzanych	Przestępstwa kryminalne	Przestępstwa gospodarcze	Przestępstwa narkotykowe
2002	Przestępstwa stwierdzone	1 083 854	109 698	36 178
	Podejrzani mężczyźni	299 586	32 735	12 354
	Podejrzane kobiety	30 752	10 140	1 107
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	9,31	23,65	8,22
2003	Przestępstwa stwierdzone	1 101 387	151 596	47 605
	Podejrzani mężczyźni	291 806	37 647	15 618
	Podejrzane kobiety	29 529	12 200	1 296
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	9,19	24,47	7,66
2004	Przestępstwa stwierdzone	1 085 295	152 148	59 356
	Podejrzani mężczyźni	298 487	39 806	21 263
	Podejrzane kobiety	28 992	12 603	1 706
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	8,85	24,05	7,43
2005	Przestępstwa stwierdzone	1 000 096	136 801	67 560
	Podejrzani mężczyźni	287 954	42 947	26 190
	Podejrzane kobiety	29 127	13 872	1 980
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	9,19	24,41	7,03
2006	Przestępstwa stwierdzone	893 389	145 314	70 202
	Podejrzani mężczyźni	274 159	44 540	26 589
	Podejrzane kobiety	29 561	14 925	2 045
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	9,73	25,10	7,14
2007	Przestępstwa stwierdzone	794 317	143 108	63 007
	Podejrzani mężczyźni	261 993	41 028	26 110
	Podejrzane kobiety	29 309	13 768	1 866
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	10,06	25,13	6,67
2008	Przestępstwa stwierdzone	735 218	135 305	57 382
	Podejrzani mężczyźni	244 589	38 063	24 221
	Podejrzane kobiety	28 549	12 305	1 750
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	10,45	24,43	6,74
2009	Przestępstwa stwierdzone	763 597	151 265	68 288
	Podejrzani mężczyźni	248 353	38 366	24 606
	Podejrzane kobiety	28 464	12 233	1 598
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	10,28	24,18	6,10
2010	Przestępstwa stwierdzone	778 905	154 341	72 375
	Podejrzani mężczyźni	249 596	39 193	25 309
	Podejrzane kobiety	29 105	13 287	1 556
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	10,44	25,32	5,79
2011	Przestępstwa stwierdzone	794 102	151 655	74 535
	Podejrzani mężczyźni	254 697	34 900	27 389
	Podejrzane kobiety	29 791	12 288	1 757
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	10,47	26,04	6,03
2012	Przestępstwa stwierdzone	781 340	141 483	76 358
	Podejrzani mężczyźni	251 060	33 238	27 620
	Podejrzane kobiety	29 062	11 187	1 720
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	10,37	25,18	5,86
2013	Przestępstwa stwierdzone	728 922	159 937	71 939
	Podejrzani mężczyźni	211 410	29 374	25 787
	Podejrzane kobiety	25 983	9 713	1 660
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	10,95	24,85	6,05
2014	Przestępstwa stwierdzone	633 690	163 096	63 806

	Podejrzani mężczyźni	195 703	29 334	26 683
	Podejrzane kobiety	23 443	9 795	1 777
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	10,70	25,03	6,24
2015	Przestępstwa stwierdzone	553 758	169 488	55 018
	Podejrzani mężczyźni	168 146	25 641	25 198
	Podejrzane kobiety	20 066	8 749	1 558
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	10,66	25,44	5,82
2016	Przestępstwa stwierdzone	518 864	151 393	60 449
	Podejrzani mężczyźni	163 751	24 394	27 623
	Podejrzane kobiety	20 600	8 685	1 808
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	11,17	26,26	6,14
2017	Przestępstwa stwierdzone	490 691	190 645	64 652
	Podejrzani mężczyźni	165 238	26 153	28 340
	Podejrzane kobiety	20 908	9 498	1 788
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	11,23	26,64	5,93
2018	Przestępstwa stwierdzone	517 429	181 953	60 073
	Podejrzani mężczyźni	199 960	25 046	26 676
	Podejrzane kobiety	22 129	8 823	1 863
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	9,96	26,05	6,53

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Jak wynika z tabeli 5. w Polsce największą liczbę podejrzanych kobiet zanotowano przy przestępstwach kryminalnych w roku 2002 r. (30 752). Najmniej osób podejrzanych płci żeńskiej w tej kategorii czynów stwierdzono w 2015 r. (20 066). Do roku 2012 zaobserwować można było w miarę stały poziom zjawiska, od roku 2013 do 2015 spadek liczby podejrzanych, a od roku 2016 ponowny ich wzrost. Trend ten jest wyraźnie widoczny, w graficznym przedstawieniu liczby podejrzanych kobiet o przestępstwa kryminalne, na wykresie 8. Ogólna liczba przestępstw kryminalnych spada, ponieważ czyny, które należą do tej kategorii są mocno dokuczliwe dla społeczeństwa i mało opłacalne, w porównaniu np. do przestępstw gospodarczych. Dodatkowo, ze względu na, m.in., uciążliwość, pozostają w dużym zainteresowaniu organów ścigania. Spadek tych przestępstw następuje dość gwałtownie, bowiem zaobserwowano ponad dwukrotnie niższą liczbę tych przestępstw (z 1 083 854 do 517 429 czynów). Nie dziwi więc tendencja spadkowa w przypadku liczby podejrzanych kobiet o te przestępstwa, chociaż zmiana nie jest aż tak wyraźna. W związku z tym, iż do przestępczości kryminalnej należy kradzież (która ma dość niski wskaźnik wykrywalności), to można stwierdzić, iż wiele czynów nigdy nie zostało wykrytych i ciemna liczba przestępstw jest dość wysoka. Różnica w dynamice przestępczości kryminalnej i tendencji liczby podejrzanych kobiet wynika, najprawdopodobniej z tego, iż udział osób płci żeńskiej (wyrażony w procentach) w ogólnej liczbie podejrzanych wzrasta (chociaż jest to dość niewielki wzrost, co przedstawia wykres 8a). Najwyższy udział kobiet wśród podejrzanych o przestępstwa kryminalne (11,23%) odnotowano w 2017 r., najniższy zaś (8,85%), w roku 2004.

Wykres 7. Dynamika liczby podejrzanych kobiet o przestępstwa kryminalne w latach 2002-2018

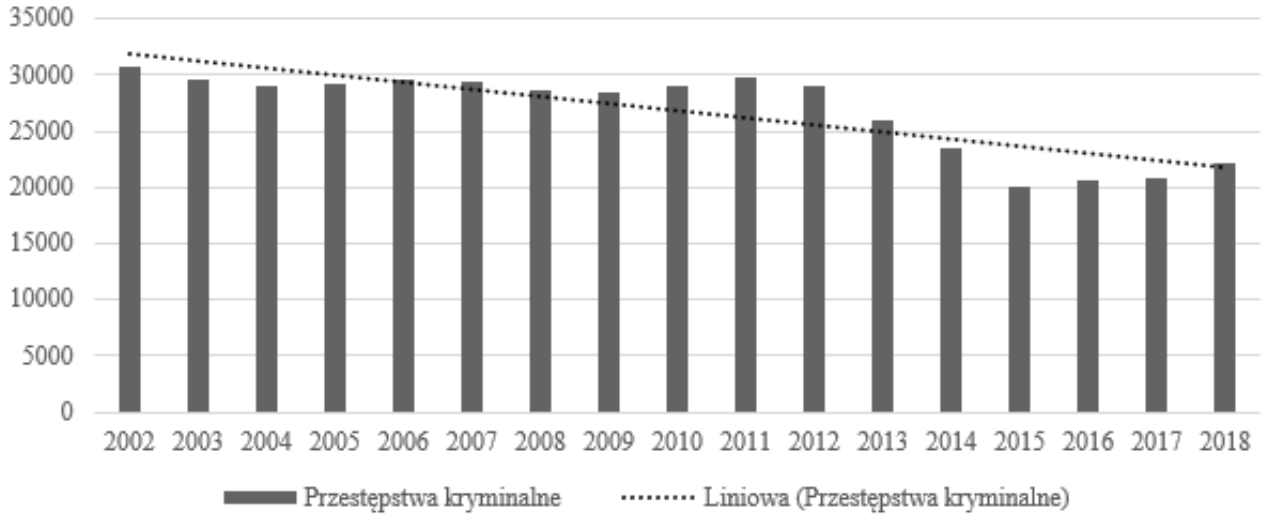

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Zgodnie z wykresem 8 i powyższą analizą udział kobiet w liczbie podejrzanych o przestępstwa kryminalne w latach 2002-2018 spada. Jest to trend, z wyjątkiem lat 2009-2010 i 2018, w miarę regularny, chociaż spadek jest niewielki. Liczba podejrzanych kobiet w roku 2018 spadła o około 28%, w porównaniu do roku 2002.

Wykres 8. Udział kobiet w liczbie podejrzanych o przestępstwa kryminalne w latach 2002-2018

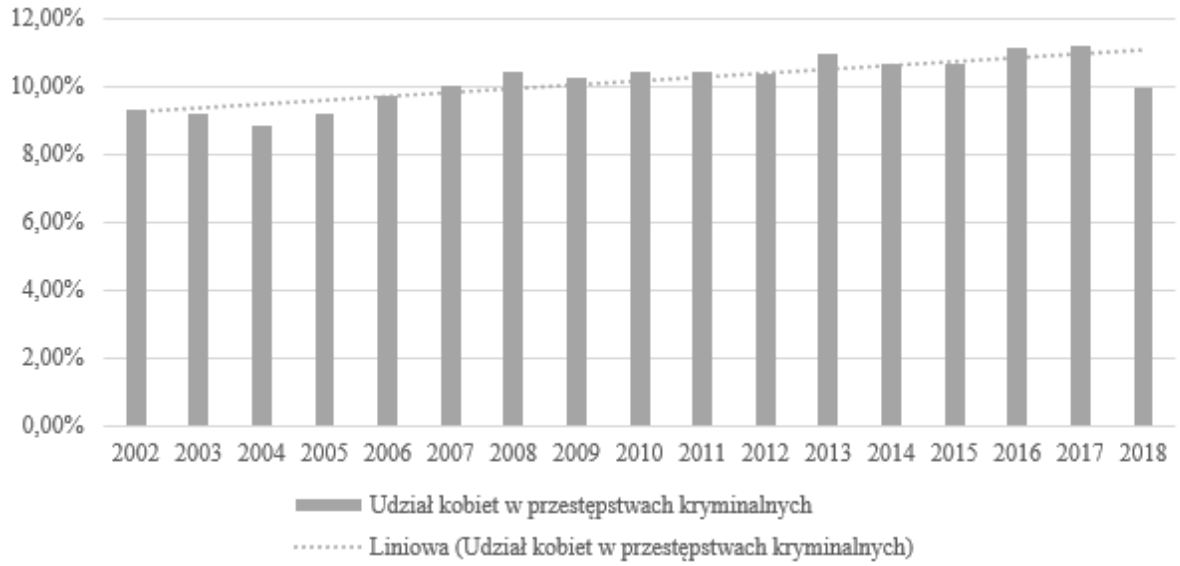

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Zgodnie z wykresem 8 i powyższą analizą udział kobiet w liczbie podejrzanych o przestępstwa kryminalne w latach 2002-2018 rośnie. Jest to trend, z wyjątkiem lat 2003, 2004, w miarę regularny, chociaż wzrost jest niewielki. Liczba podejrzanych kobiet w roku 2018 wzrosła nieznacznie, jedynie o 0,6 punktu procentowego (p.p.), w porównaniu do roku 2002.

Tabela 6. Stwierdzone przestępstwa kryminalne, podejrzani według płci, udział kobiet w liczbie podejrzanych w poszczególnych kategoriach przestępstw kryminalnych w latach 2002-2018

Rok	Przestępstwa stwierdzone, liczba podejrzanych mężczyzn i kobiet, udział kobiet w liczbie podejrzanych	Kradzież cudzej rzeczy	Bójka i pobicie	Uszczerbek na zdrowiu	Zabójstwo
2002	Przestępstwa stwierdzone	314 929	14 194	16 775	1 188
	Podejrzani mężczyźni	48 987	20 434	9 606	1 045
	Podejrzane kobiety	6 155	1 741	825	161
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	11,16	7,85	7,91	13,35
2003	Przestępstwa stwierdzone	336 143	14 010	15 669	1 039
	Podejrzani mężczyźni	49 368	19 860	9 134	894
	Podejrzane kobiety	5 811	15 42	723	121
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	10,53	7,2	7,33	11,92
2004	Przestępstwa stwierdzone	339 086	14 338	15 814	980
	Podejrzani mężczyźni	57 328	20 452	9 268	837
	Podejrzane kobiety	4 928	1 629	740	133
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	7,92	7,38	7,39	13,71
2005	Przestępstwa stwierdzone	324 144	13 911	15 047	837
	Podejrzani mężczyźni	53 849	20 549	8 914	749
	Podejrzane kobiety	5 177	1 614	751	112
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	8,77	7,28	7,77	13,01
2006	Przestępstwa stwierdzone	280 709	14 266	14 834	816
	Podejrzani mężczyźni	46 107	21 287	8 920	678
	Podejrzane kobiety	5 280	1 705	717	116
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	10,27	7,42	7,44	14,61
2007	Przestępstwa stwierdzone	241 104	14 327	14 848	848
	Podejrzani mężczyźni	43 581	21 706	8 965	727
	Podejrzane kobiety	5267	1 864	741	118
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	10,78	7,91	7,63	13,96
2008	Przestępstwa stwierdzone	214 414	14 380	14 274	759
	Podejrzani mężczyźni	39 968	21 046	8 457	654
	Podejrzane kobiety	5 444	1 997	776	88
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	11,99	8,67	8,4	11,86
2009	Przestępstwa stwierdzone	211 691	13 141	15 101	763
	Podejrzani mężczyźni	38 127	19 967	8 521	651

	Podejrzane kobiety	6 176	1 896	807	104
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	13,94	8,67	8,65	13,77
2010	Przestępstwa stwierdzone	220 455	11 883	15 695	680
	Podejrzani mężczyźni	42 978	17 508	8 773	568
	Podejrzane kobiety	6 841	1 873	913	92
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	13,73	9,66	9,43	13,94
2011	Przestępstwa stwierdzone	230 247	12 008	16 447	662
	Podejrzani mężczyźni	48 236	16 946	9 450	571
	Podejrzane kobiety	7 108	1 652	980	81
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	12,84	8,88	9,4	12,42
2012	Przestępstwa stwierdzone	230 751	11 416	15 478	582
	Podejrzani mężczyźni	51 201	15 817	8 832	505
	Podejrzane kobiety	7 221	1 565	860	83
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	12,36	9	8,87	14,12
2013	Przestępstwa stwierdzone	214 960	8 751	14 086	575
	Podejrzani mężczyźni	40 771	10 951	7 862	398
	Podejrzane kobiety	6 517	973	724	88
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	13,78	8,16	8,43	18,11
2014	Przestępstwa stwierdzone	174 900	6 963	13 651	532
	Podejrzani mężczyźni	31 691	9 329	7 808	376
	Podejrzane kobiety	4 655	800	706	82
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	12,81	7,9	8,29	17,9
2015	Przestępstwa stwierdzone	150 800	5 550	11 362	502
	Podejrzani mężczyźni	27 066	7 391	6 569	374
	Podejrzane kobiety	4 274	651	586	74
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	13,64	8,1	8,19	16,52
2016	Przestępstwa stwierdzone	131 368	5 587	12 485	469
	Podejrzani mężczyźni	24 791	7 972	7 300	337
	Podejrzane kobiety	4 242	717	630	69
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	14,61	8,25	7,94	17
2017	Przestępstwa stwierdzone	111 291	5 071	128 58	518
	Podejrzani mężczyźni	22 280	7 502	7 528	365
	Podejrzane kobiety	4 210	676	752	56
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	15,89	8,27	9,08	13,3
2018	Przestępstwa stwierdzone	103 164	4 403	11 749	536
	Podejrzani mężczyźni	20 967	6 469	6 962	391
	Podejrzane kobiety	4 123	676	663	74
	Udział kobiet w liczbie podejrzanych [%]	16,43	9,46	8,7	15,91

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Jako że najwięcej popełnionych czynów pochodzi z kategorii przestępstw kryminalnych, warto zwrócić uwagę na najpowszechniejsze (kradzież, bójka i pobicie,

uszczerbek na zdrowiu) i najpoważniejsze (zabójstwo) z nich. Pierwszą grupą czynów zabronionych jest kradzież cudzej rzeczy. Zgodnie z tabelą 6 i danymi Policji, jest to jedno z powszechniejszych przestępstw w Polsce. Kradzież stanowiła od 12,3% (w 2018 r.) do 23,5% (w 2005 r.) wszystkich przestępstw w Polsce. Z pewnością, jeżeli chodzi o liczbę bezwzględną, jest to najczęściej popełniany czyn także wśród kobiet. Tendencja kradzieży cudzej rzeczy, do roku 2012, wykazywała, w przypadku podejrzanych kobiet, wzrost, a od roku 2018 obserwowany jest jej spadek, co zobrazowano na wykresie 11. Największą liczbę podejrzanych, 7 221, zanotowano w r. 2012, najmniej, 4 123, w roku 2018. Co ciekawe, to kolejna grupa przestępstw, w których obraz udziału kobiet w ogólnej liczbie przestępczości nie jest analogiczny do tendencji liczby podejrzanych. Zgodnie z wykresem 11a, udział kobiet w przestępstwach kradzieży wzrastał i wynosił od 7,92% w roku 2004, do 16,33% w roku 2018. Przestępstwo kradzieży to czyn, który charakteryzuje się jedną z najniższych wykrywalności (w roku 2019 wynosiła ona 34,4%[1]), dodatkowo cechuje się bardzo dużą ciemną liczbą przestępstw, co z pewnością znacznie wpływa na obraz przestępczości.

Wykres 9. Dynamika liczby podejrzanych kobiet o przestępstwo kradzieży w latach 2002-2018

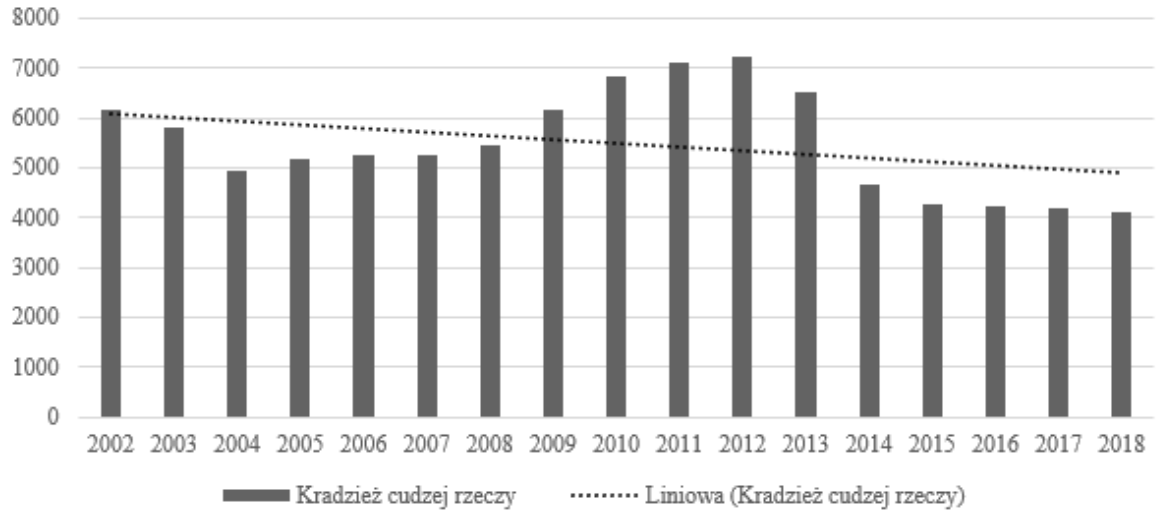

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Zgodnie z wykresem 9 i powyższą analizą liczba kobiet podejrzanych o przestępstwo kradzieży w latach 2002-2018 spada. Jeżeli nie liczyć lat 2009-2013, jest to trend dość regularny. Liczba podejrzanych kobiet w roku 2018 spadła o około 33%, w porównaniu do roku

[1] Zob. statystyka policyjna, http://www.statystyka.policja.pl/st/przestepstwa-ogolem/przestepstwa-kryminalne/7-wybranych-kategorii-p/kradziez-cudzej-rzeczy/121942,Kradziez-cudzej-rzeczy.html (dostęp: 11.06.2020).

2002. Najwyższa zauważalna zmiana wynika z porównania danych z lat 2012 i 2018, wynosi bowiem 43%.

Wykres 9a. Udział kobiet w liczbie podejrzanych o przestępstwo kradzieży w latach 2002-2018

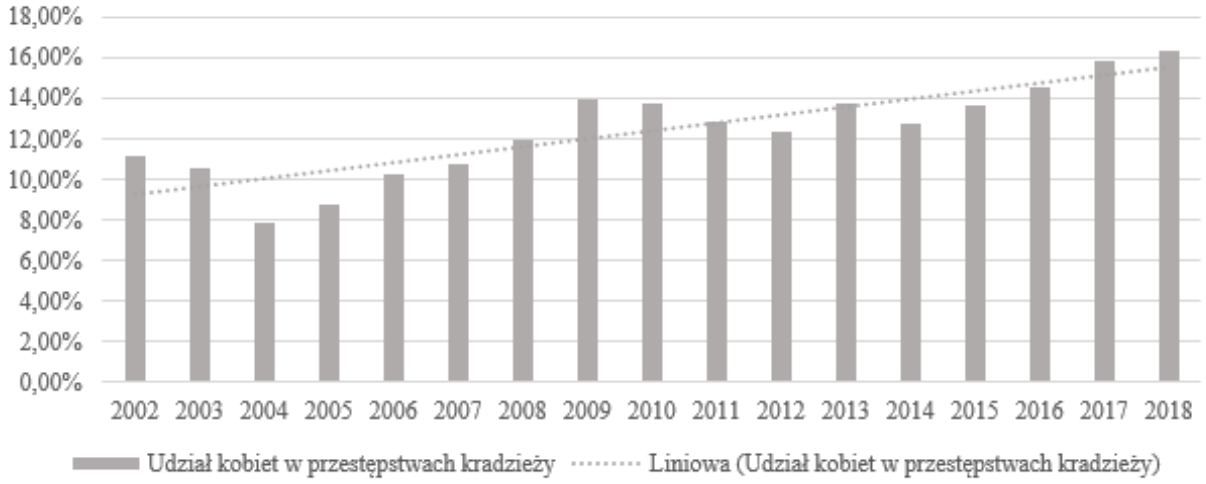

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Zgodnie z wykresem 9a i powyższą analizą udział kobiet w przestępstwach kradzieży w latach 2002-2018 rośnie. Jest to tendencja wyraźnie zauważalna. Liczba podejrzanych kobiet w roku 2018 wzrosła o 5,17 punktu procentowego w porównaniu do roku 2002.

Wykres 10. Dynamika liczby podejrzanych kobiet o przestępstwo bójki i pobicia kobiet w latach 2002-2018

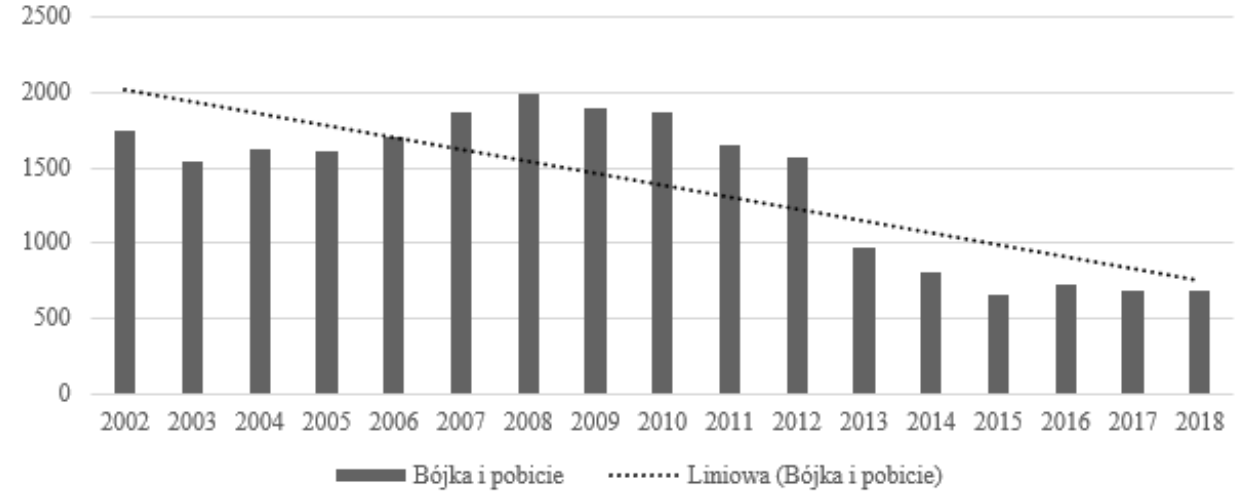

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Kolejne przestępstwo należące do przestępczości kryminalnej stanowi bójka i pobicie. Liczba podejrzanych o ten czyn do 2008 r. rosła, po czym, zaczęła gwałtownie spadać. Z 1 997 przestępstw, w roku 2008 r., spadła do 651, w roku 2015, co stanowiło ponad trzykrotnie niższą liczbę. Zostało to zobrazowane na wykresie 10. W przypadku tych przestępstw obraz udziału kobiet w ogólnej liczbie podejrzanych, także nie jest analogiczny do tendencji liczby podejrzanych, bowiem, zgodnie z wykresem 12a, udział wykazywał raczej tendencję stałą, z lekką tendencją zwyżkową. Wartości kształtowały się na poziomie od 7,20% w roku 2003, do 9,66%, w roku 2010.

Zgodnie z wykresem 10 i powyższą analizą liczba podejrzanych kobiet o przestępstwa bójki i pobicia w latach 2002-2018 spada. Jest to wyraźna, w miarę regularna, nie licząc lat 2007-2010, tendencja. Liczba podejrzanych kobiet w roku 2018 spadła o około 61%, w porównaniu do roku 2002.

Wykres 10a. Udział kobiet w liczbie podejrzanych o przestępstwo bójki i pobicia w latach 2002-2018

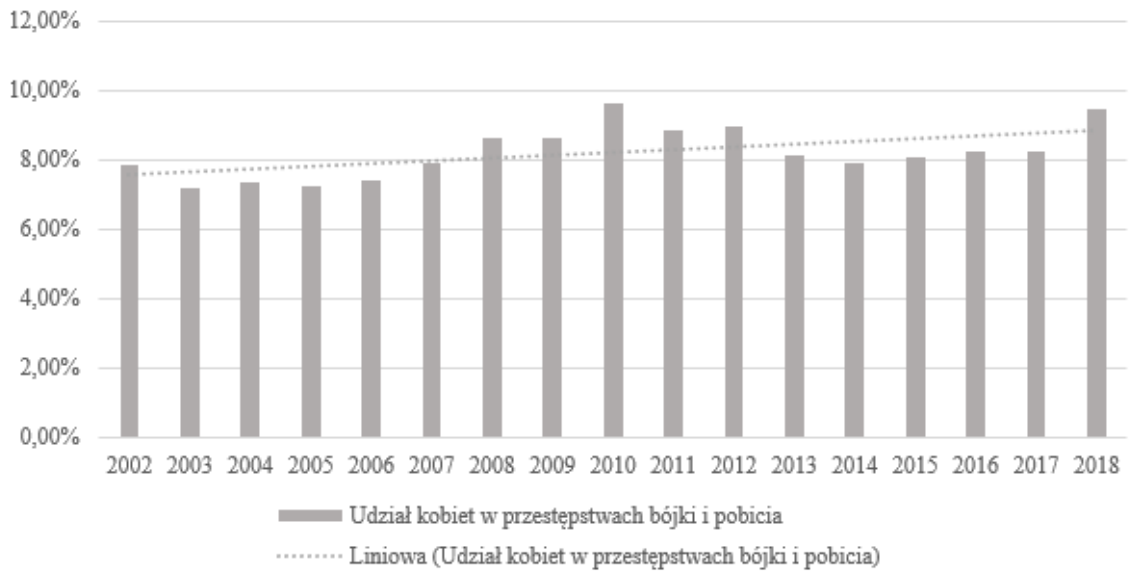

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Zgodnie z wykresem 10a i powyższą analizą udział kobiet w przestępstwach bójki i pobicia w latach 2002-2018 nie zmienia się. Jest to więc tendencja stała, wyjątki stanowiły lata 2010 i 2018. Liczba podejrzanych kobiet w roku 2018 wzrosła nieznacznie o 1,6 punktu procentowego, w porównaniu do roku 2002.

Wykres 11. Dynamika liczby podejrzanych kobiet o przestępstwo spowodowania uszczerbku na zdrowiu w latach 2002-2018

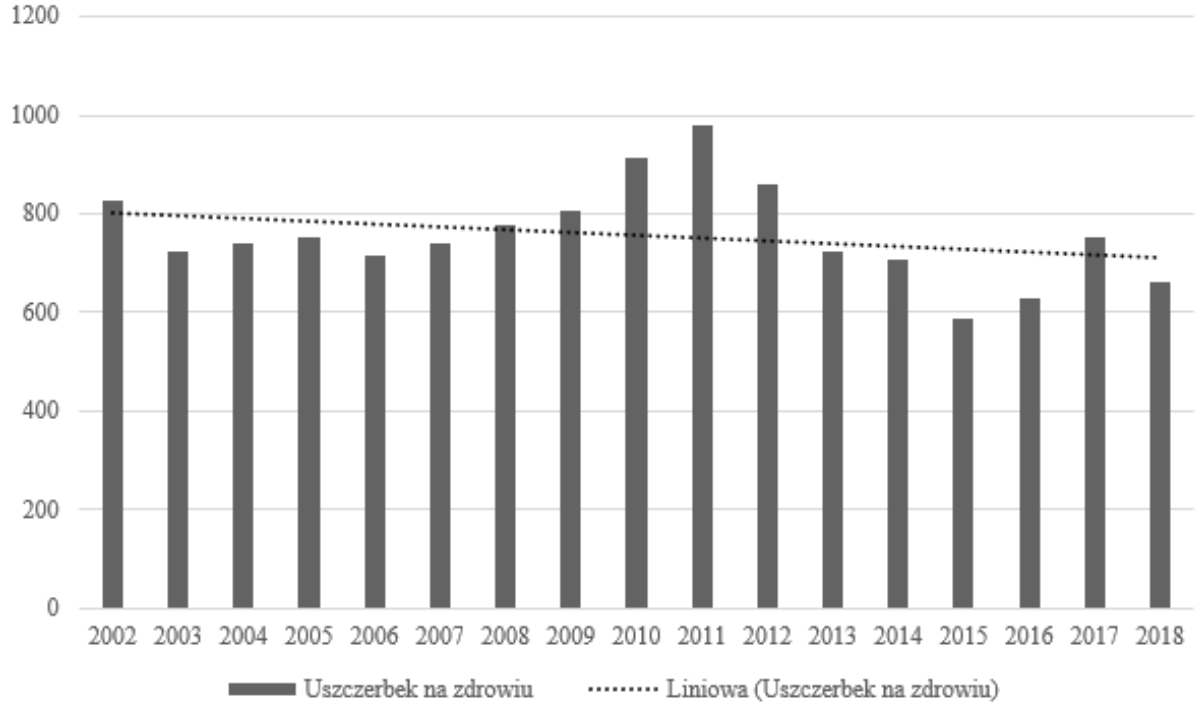

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Tendencja liczby kobiet podejrzanych o przestępstwo uszczerbku na zdrowiu wykazuje dość stały poziom, z wyjątkiem lat 2010-2012, gdy była ona niewiele wyższa. Zobrazowano to na wykresie 11. Najwyższą liczbę podejrzanych kobiet, 980, zanotowano w 2011 r., najmniej, 586, w roku 2015. W miarę podobnie wygląda sytuacja udziału kobiet w liczbie podejrzanych o przestępstwa uszczerbku na zdrowiu, tj. tendencja jest dość stała, lekko zwyżkowa, co widać na wykresie 11a. Najwyższy udział, 9,43%, zaobserwowano w 2010 r., najniższy, 7,33%, w roku 2003.

Zgodnie z wykresem 11 i powyższą analizą liczba podejrzanych kobiet o przestępstwa spowodowania uszczerbku na zdrowiu w latach 2002-2018 nieznacznie spada. Jest to tendencja w miarę regularna. Liczba podejrzanych kobiet w roku 2018 spadła o około 20%, w porównaniu do roku 2002.

Wykres 11a. Udział kobiet w liczbie podejrzanych o przestępstwo spowodowania uszczerbku na zdrowiu w latach 2002-2018

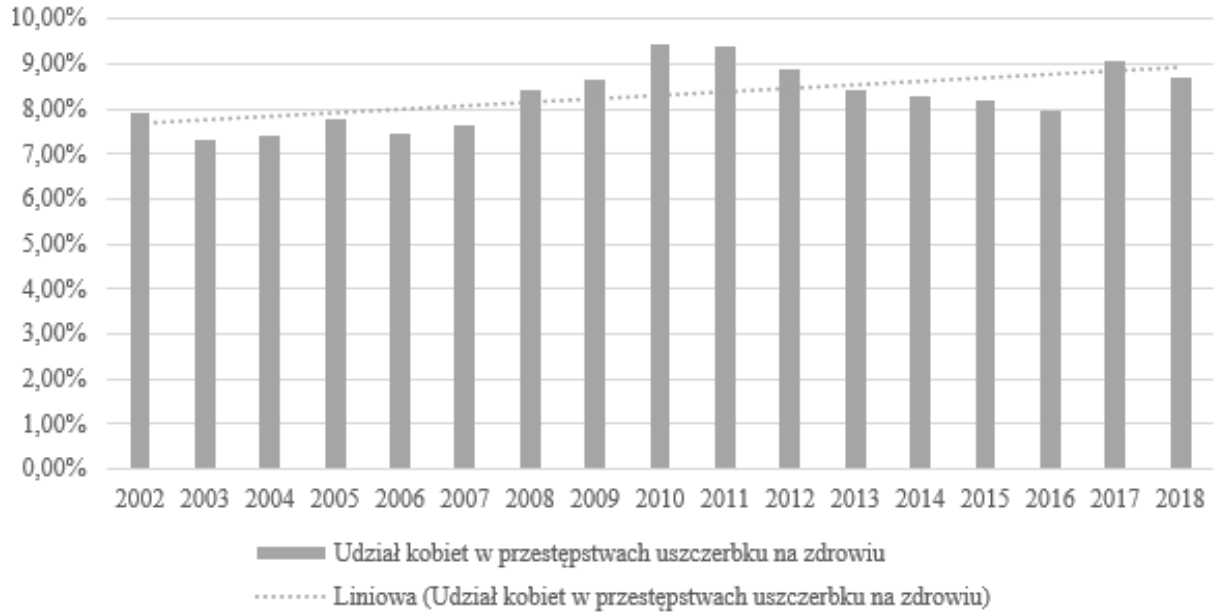

Zródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Zgodnie z wykresem 11a i powyższą analizą udział kobiet w przestępstwach uszczerbku na zdrowiu w latach 2002-2018 nieznacznie rośnie. Jest to trend w miarę regularny. Liczba podejrzanych kobiet w roku 2018 wzrosła o 0,79 punktu procentowego w porównaniu do roku 2002.

Wykres 12. Dynamika liczby podejrzanych kobiet o zabójstwo w latach 2002-2018

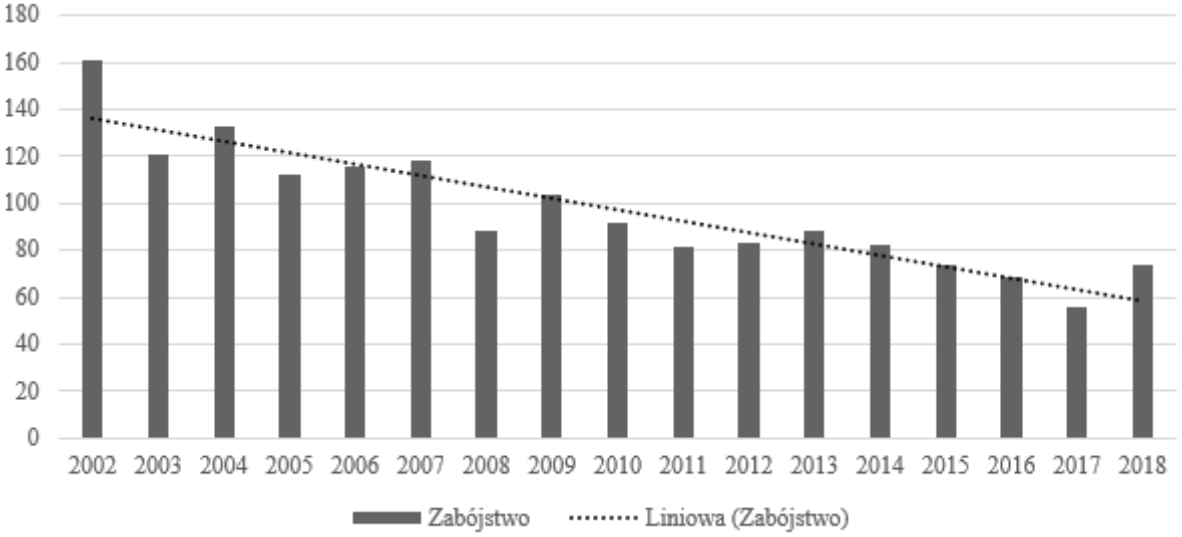

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Istotnym przestępstwem, które omówiono szerzej w rozdziale V. niniejszej dysertacji, jest zabójstwo. Dla zachowania porządku omawianego obrazu przestępczości kobiet, warto w tym miejscu zarysować problem. Zabójstwo jest przestępstwem, relatywnie rzadko popełnianym i ze względu na samą liczbę popełnionych czynów, zdawałoby się, mało istotnym, bowiem stanowi 0,05-0,08% wszystkich przestępstw. Oczywiście, jest ono jednym z poważniejszych przestępstw ze względu na przedmiot zamachu, czyli życie ludzkie, które jest najcenniejszą wartością. W przypadku liczby podejrzanych kobiet, tendencja zabójstw wyraźnie i dość gwałtownie spada. Ze 161 czynów, z roku 2002 do 56, w roku 2017, czyli stanowi to niemal trzykrotny spadek, co obrazuje wykres 12. Liczba stwierdzonych przestępstw zabójstwa także wykazuje dość duży, bo ponad dwukrotny, spadek (z 1 188 do 469 czynów). Po raz kolejny, obraz udziału kobiet w ogólnej liczbie podejrzanych nie przedstawia się analogicznie do tendencji podejrzanych kobiet za zabójstwo. Zgodnie z wykresem 12a i danymi z tabeli 6, udział kobiet wśród podejrzanych w przestępstwie zabójstwa wzrasta. Wartości wahają się od 11,92% w roku 2003, do 18,11% w 2013 r. Pełne omówienie przestępstwa zabójstwa, z podziałem na konkretne artykuły i paragrafy, znajduje się w rozdziale V. rozprawy.

Zgodnie z wykresem 12 i powyższą analizą przestępstwo zabójstwa przy udziale kobiet w latach 2002-2018 spada dość gwałtownie. Tendencja jest regularna. Liczba podejrzanych kobiet w roku 2018 spadła o około 54%, w porównaniu do roku 2002. Najwyższą zauważalną zmianę można zaobserwować przy porównaniu danych z lat 2002 i 2017, bowiem w roku 2017 zarejestrowano o 65% mniej podejrzanych kobiet niż w roku 2002.

Wykres 12a. Udział kobiet w liczbie podejrzanych przestępstw zabójstwa w latach 2002-2018

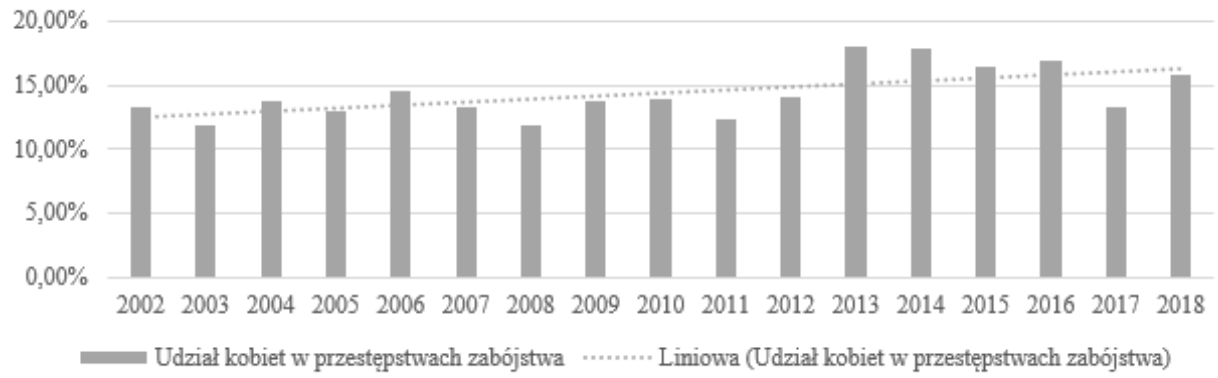

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Zgodnie z wykresem 12a i powyższą analizą udział kobiet w przestępstwach zabójstwa w latach 2002-2018 rośnie. Jest to tendencja regularna. Liczba podejrzanych kobiet w roku 2018 wzrosła o 2,56 punktu procentowego, w porównaniu do roku 2002.

Wykres 13. Dynamika liczby podejrzanych kobiet o przestępstwa gospodarcze w latach 2002-2018

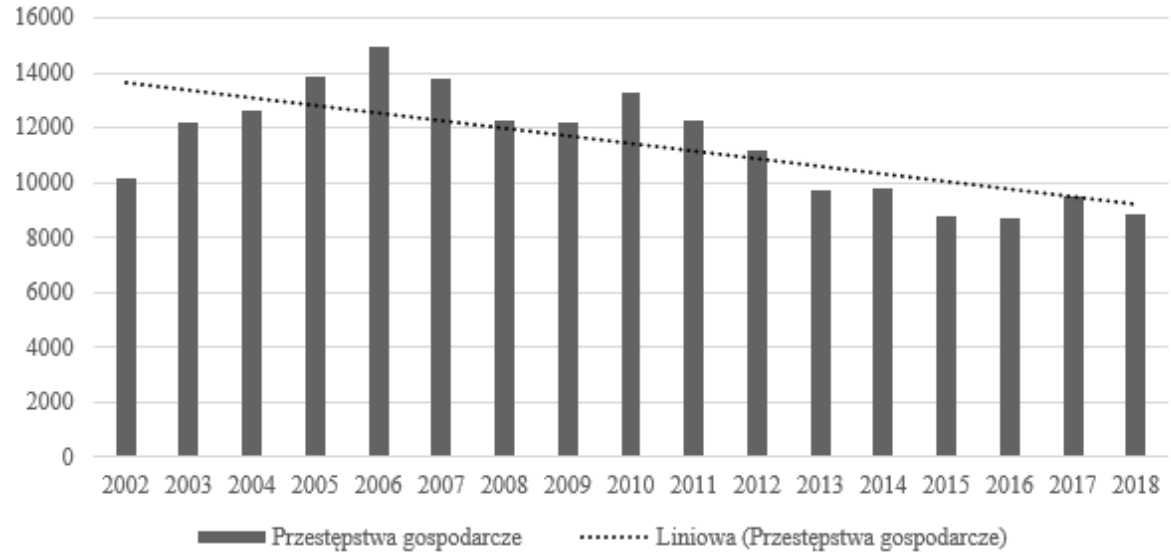

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Drugą kategorią przestępstw stwierdzonych, które warto omówić są czyny związane z przestępczością gospodarczą. Jest to zjawisko, w którym co roku stwierdza się więcej czynów, co widoczne jest w ogólnej liczbie przestępstw (wzrost z 109 698, w 2002 r., do 190 645 czynów w 2017 r.). Przestępczość gospodarcza charakteryzuje się dość dużym, potencjalnym zyskiem i słabą wykrywalnością (to przede wszystkim przestępczość „białych kołnierzyków", wyłudzenia VAT, ale także oszustwa w sprzedaży internetowej), nic więc dziwnego, że liczba czynów w tej kategorii wzrasta. Co ciekawe, nie jest to widoczne w bezwzględnej liczbie wśród podejrzanych kobiet, co być może, wynika z ciemnej liczby przestępstw. Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 5., udział kobiet w liczbie podejrzanych o przestępstwa gospodarcze wykazuje tendencję spadkową, co można zaobserwować na wykresie 13. Najwyższą liczbę podejrzanych, 14 925, zanotowano w 2006 r., najniższą zaś, 8 685, w roku 2016. Przestępczość gospodarcza to kategoria czynów zabronionych, w których zauważalny jest najwyższy udział kobiet w ogólnej liczbie podejrzanych. Tendencja udziału kobiet w tym obszarze, zgodnie z wykresem 13a, wykazuje duży wzrost. Wynosił on od 23,65%, w roku 2002, do 26,64% w roku

2017, co także potwierdza wzrost zainteresowania przestępczością gospodarczą[2], a także stanowi najwyższy udział w całej liczbie podejrzanych kobiet. Zgodnie z wykresem 13 i powyższą analizą przestępczość gospodarcza kobiet w latach 2002-2018 spada. Jest to trend dość nieregularny. Liczba podejrzanych kobiet w roku 2018 spadła o około 13%, w porównaniu do roku 2002. Natomiast najwyższa zmiana zauważalna wynika z porównania danych z lat 2006 i 2016, ponieważ spadek wynosi około 42%.

Wykres 13a. Udział kobiet w liczbie podejrzanych o przestępstwa gospodarcze w latach 2002-2018

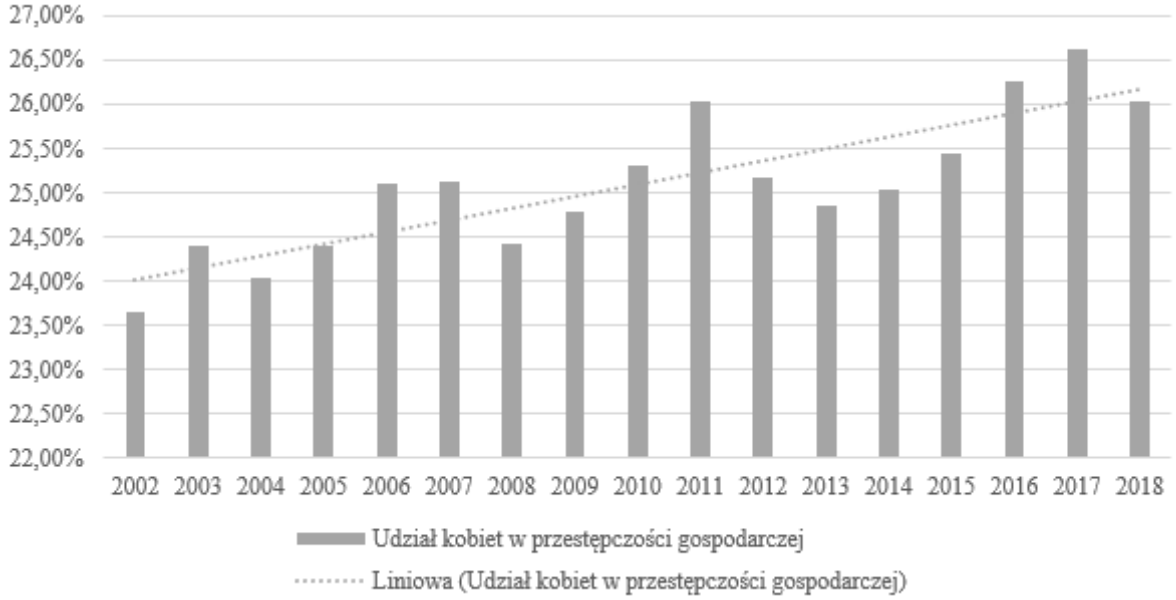

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Zgodnie z wykresem 13a i powyższą analizą udział w przestępczości gospodarczej kobiet w latach 2002-2018 rośnie. Jest to trend dość nieregularny. Liczba podejrzanych kobiet w roku 2018 wzrosła o 2,4 punktu procentowego, w porównaniu do roku 2002.

[2] Szerzej zob.: O. Górniok, Przestępczość gospodarcza: wybrane przejawy i uwarunkowania, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1986, s. 16 i nast.; J.W. Wójcik, Oszustwa finansowe: zagadnienia kryminologiczne i kryminalistyczne, Wydawnictwo JWW, Warszawa 2008, s. 57 i nast.; P. Karwat, Obejście prawa podatkowego, Wolters Kluwer, Warszawa 2002, s. 13 i nast.; A. Bernal, Zjawisko uchylania się od podatków dochodowych i metody jego ograniczania, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2008, s. 24 i nast.

Wykres 14. Dynamika liczby kobiet podejrzanych o przestępstwa narkotykowe w latach 2002-2018

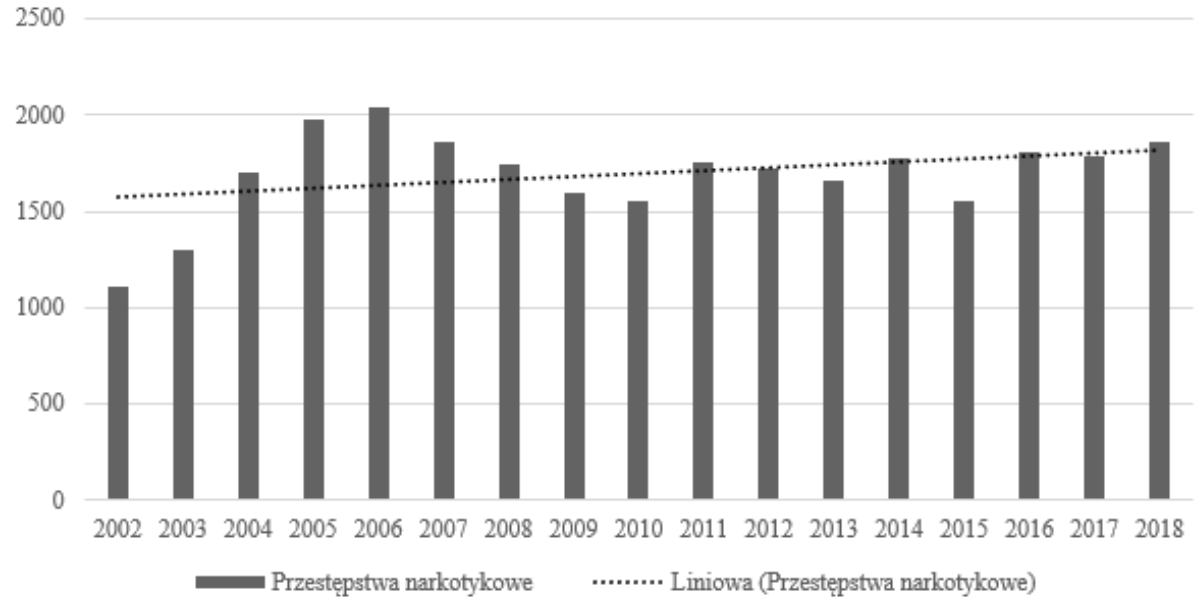

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Kolejną, istotną kategorią przestępstw, ze względu na szczególną społeczną szkodliwość czynu, wartą omówienia jest przestępczość narkotykowa. Zwłaszcza, że liczba stwierdzonych przestępstw od roku 2002 (36 178 czynów), wzrosła ponad dwukrotnie w porównaniu do roku 2012 (76 358) i utrzymuje się nadal, na dość wysokim poziomie (60 073 czynów w 2018 r.). Co istotne, bezwzględna liczba podejrzanych kobiet o przestępstwa narkotykowe, także wykazuje tendencję wzrostową, co zaprezentowano na wykresie 14. Największą ich liczbę 2 045, zanotowano w 2006 r., najniższą 1 107, w roku 2002. Ciekawe jest to, że zgodnie z wykresem 14a, udział kobiet w tej kategorii przestępstw, do roku 2006, rósł, następnie, do roku 2011, zmniejszał się, po czym zaobserwowano tendencję raczej stałą, lekko zwyżkową. Najwyższy udział, 8,22%, zanotowano w 2002 r., najniższy, 5,79%, w roku 2010. Przestępstwa narkotykowe stanowią tzw. przestępstwa bez ofiar, nie ma więc pokrzywdzonego, a żadnej ze stron (np. konsument – sprzedawca, producent – dystrybutor, producent – przemytnik) nie zależy, aby informacje o przestępstwie trafiły do organów ścigania. Z całą pewnością można stwierdzić, iż ciemna liczba tych przestępstw jest ogromna i może znacząco wpływać na obraz przestępczości. Być może z tego powodu wynikają różnice i brak analogii, w tendencji liczby podejrzanych kobiet i ich udziale w tej kategorii przestępstw.

Zgodnie z wykresem 14 i powyższą analizą liczba podejrzanych kobiet w przestępczości narkotykowej w latach 2002-2018 rośnie. Jest to trend dość nieregularny. Liczba ta w roku 2018 wzrosła o około 41%, w porównaniu do roku 2002.

Wykres 14a. Udział kobiet w liczbie podejrzanych o przestępstwa narkotykowe w latach 2002-2018

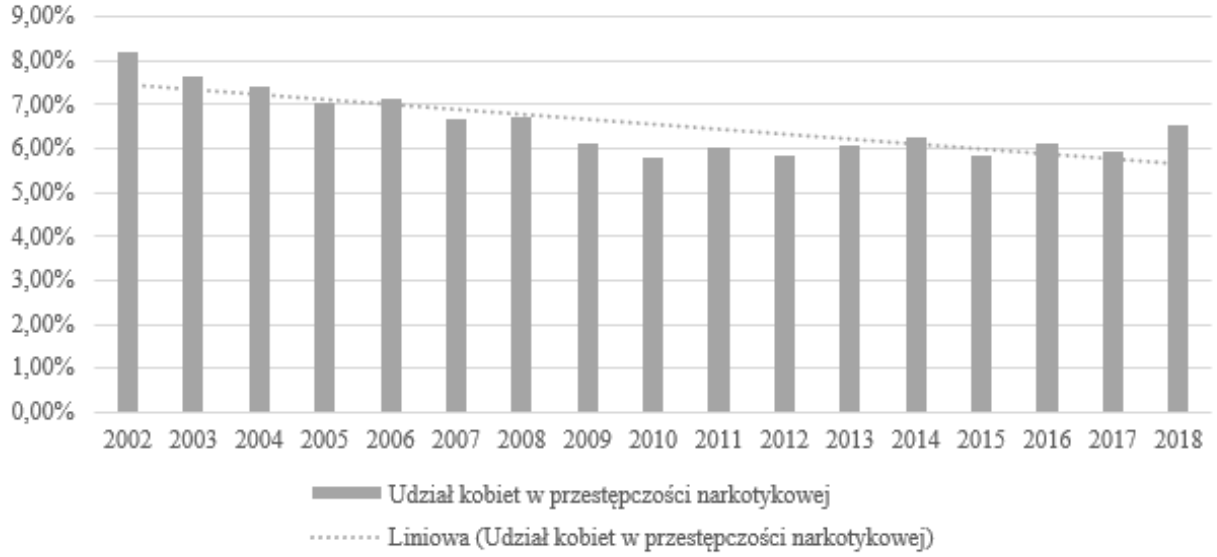

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Zgodnie z wykresem 14a i powyższą analizą udział kobiet w liczbie podejrzanych o przestępstwa narkotykowe w latach 2002-2018 spada. Jest to trend w miarę regularny. Liczba ta, w roku 2018, spadła o 1,7 punktu procentowego, w porównaniu do roku 2002.

Z całą pewnością istnieją również przestępstwa, w których liczba podejrzanych kobiet wynosi 0%[3]. Oczywistym jest, że w przypadku przestępstwa dzieciobójstwa (art. 149 kk), udział kobiet w liczbie podejrzanych wynosi 100%, ze względu na podmiot indywidualny w danym przestępstwie.

Od roku 2002, przestępczość kobiet skupia się głównie w trzech kategoriach czynów: przestępczości kryminalnej, gospodarczej i narkotykowej. Stanowią one 83,2-94,1% całej przestępczości kobiet. Najliczniejszą grupą są czyny z kategorii kryminalnych, następnie gospodarczych i na trzecim miejscu, narkotykowych. Pozostałe czyny, to raczej pojedyncze przypadki innych przestępstw, np. zgwałcenia, kradzieże z włamaniem, rozboje i inne. Co istotne, w statystyce kryminalnej Policji przestępstwa podzielone są na czyny stwierdzone i liczbę podejrzanych, rozróżnionych ze względu na płeć. Liczby te dość znacznie się różnią, mniej więcej w stosunku 2:1, czyli podejrzanych jest zwykle dwa razy mniej niż czynów

[3] Zob. Roczna informacja statystyczna za rok 2018, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2019, s. 11 – w raporcie podane są przestępstwa, za które obecnie żadna kobieta nie odbywa kary pozbawienia wolności, np. przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej (art. 127-139 kk). Wynika to najprawdopodobniej z tego, że są to przestępstwa rzadko popełnianie, a statystycznie udział kobiet w przestępczości jest niewielki.

stwierdzonych. Dlatego też obraz przestępczości może być trochę zniekształcony. Najważniejszym wnioskiem wydaje się stwierdzenie, iż przestępczość kobiet (mężczyzn również) zmniejsza się, ale ich udział w ogólnej liczbie podejrzanych rośnie. Oznacza to, że kobiety aktywniej uczestniczą w życiu kryminalnym, chociaż, rokrocznie, popełniają coraz mniej przestępstw.

B. Hołyst podaje, iż dane dotyczące statystyki kobiet są tak niskie, ponieważ istnieje duży problem ciemnej liczby przestępstw uwarunkowany inną psychiką kobiet. Wiele czynów popełnianych jest na szkodę najbliższych, wykrycie ich jest w tym przypadku utrudnione, a nawet niemożliwe. Informacja o takich przestępstwach często nie trafia do organów ścigania. Dodatkowo, kobieta podczas dokonywania przestępstwa często przyjmuje rolę pomocniczą (np. w wyborze ofiary), co jest trudne do wykrycia i ujęcia w konkretne ramy prawne. Co więcej, czyny takie jak kradzież podczas (a właściwie przed lub po) stosunku seksualnego, czy szantaż na podłożu seksualnym często pozostają nieujawnione, ze względu na pewne poczucie wstydu ofiary. Zdaje się, że samo „bycie ofiarą kobiety" przez mężczyznę może powodować niechęć do zameldowania o przestępstwie. Wpływ na niską (być może pozornie) przestępczość kobiet ma również fakt, iż funkcjonariusze organów ścigania sporządzają w przypadku kobiet mniej doniesień, a sędziowie nie wydają wyroków pozbawienia wolności, bowiem uważają czyny popełnione przez kobiety za błahe[4]. Poglądu tego nie podziela J. Błachut, bowiem według przeprowadzonych przez nią badań wynika, iż sędziowie orzekają na podstawie wielu czynników, indywidualnie wobec każdej osoby, a uwzględnienie płci sprawcy występuje w ramach indywidualizacji kary. Ma ona oczywiście pewien wpływ na wymiar kary, jednak jest ściśle powiązana z pozostałymi zmiennymi, które są ważniejsze niż płeć. Dodatkowo, z badań wynika, iż nie można jednoznacznie i z całą pewnością stwierdzić, iż płeć żeńska sprawców sprawia, że sędziowie traktują omawiane przestępstwa jako błahe[5].

Przestępczość kobiet, przez lata, znacznie się zmieniała. Generalnie można powiedzieć, iż kształtowała się tak, jak samo społeczeństwo. Oznacza to, iż w czasach, gdy pojawiły się pierwsze wzmianki o przestępczości kobiet, w średniowieczu, głównym przestępstwem była zdrada małżeńska. Zdarzały się też sprawczynie, które popełniały czyny, które były wówczas typowo „męskie", tj. rozboje, kradzieże, awanturnictwo i pieniactwo. Typowym przestępstwem kobiecym w średniowieczu były czary. W czasach, gdy Polska znajdowała się pod zaborami, przestępczość kobiet charakteryzowały, przede wszystkim, takie czyny, jak dzieciobójstwo, przerwanie ciąży i spowodowanie śmierci dziecka ze względu na niewystarczającą opiekę.

[4] B. Hołyst, Kryminologia, wydanie 11. Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 354-355.
[5] J. Błachut, Sądowy wymiar kary…, s. 156.

Obraz tej przestępczości nie był pełny, ponieważ charakteryzowała go ogromna ciemna liczba przestępstw i sprawczynie rzadko trafiały przed sąd. W czasach dwudziestolecia międzywojennego, przestępczość kobiet nadal charakteryzowały, przede wszystkim, dzieciobójstwo i spędzanie płodu, ale struktura przestępczości zaczęła się zmieniać. Zaobserwowano coraz wyższy udział osób płci żeńskiej w przestępstwach przeciwko mieniu, oszustwach, stręczycielstwie do nierządu oraz generalnie tam, gdzie można było osiągnąć zysk. Tendencja ta stała się jeszcze wyraźniejsza po roku 1945. Kobiety zaczęły aktywniej uczestniczyć w życiu zawodowym. Przestępstwa przeciwko mieniu zaczęły dominować w tej kategorii przestępstw. Zauważono także wzrost w przypadku przestępczości gospodarczej. Czyny popełnione przez kobiety zaczęto nazywać przestępczością majątkową. Co ciekawe, istniały wtedy przestępstwa, obok dzieciobójstwa, „typowo kobiece", bowiem to właśnie osoby płci żeńskiej stanowiły większość sprawców. Było tak w przypadku naruszenia przepisów prawa lokalowego, niedozwolonej sprzedaży alkoholu, spekulacji oraz spowodowania niedoboru. W czasach najnowszych przestępczość kobiet skupia się przede wszystkim, na przestępczości kryminalnej (najwyższa liczba podejrzanych kobiet) oraz gospodarczej (najwyższy udział w strukturze liczby podejrzanych osób płci żeńskiej). W przeciwieństwie do lat poprzednich, nie zaobserwowano typowych przestępstw kobiecych (oczywiście poza dzieciobójstwem). Aktualnie kobiety popełniają 9-12% wszystkich przestępstw.

Warto więc zbadać, dlaczego kobiety popełniają przestępstwa, jaka jest geneza ich czynów i co sprawa, że z roku na rok, udział w całkowitej liczbie przestępstw zwiększa się. Będzie to tematem kolejnego rozdziału dysertacji.

ROZDZIAŁ V.
ETIOLOGIA PRZESTĘPCZOŚCI KOBIET

Przy omawianiu przestępczości warto zwrócić uwagę na przyczynę jej powstawania. Etiologia tego zjawiska stanowi jeden z podstawowych działów kryminologii. Aby uzyskać pełen obraz przyczyn przestępczości należy zwrócić uwagę na cechy, predyspozycje jednostki, która popełniała przestępstwo, ale także wpływ jej otoczenia. Generalnie w kryminologii przyjmuje się dwie płaszczyzny przyczyn: biopsychologiczną (gdyż biologiczna i psychologiczna są ze sobą ściśle powiązane) i socjologiczną. Jednak w niniejszym podrozdziale, w celu analizy problemu, omówione zostaną koncepcje biologiczne, psychologiczne, socjologiczne i feministyczne przestępczości. Uznano, za J. Błachut, iż w związku z tym, że przestępstwa mogą być popełniane zarówno przez kobiety, jak i mężczyzn to wszelkie teorie kryminologiczne, mimo, że stworzone głównie dla mężczyzn, odnoszą się także do kobiet[1]. Wyjątkiem są koncepcje feministyczne, które również postanowiono przytoczyć. Uwaga zwrócona również zostanie na czynnik sytuacyjny, bowiem to właśnie on może mieć duży wpływ na dokonywanie zabójstw przez kobiety.

§ 1. Teorie biologiczne

Istota teorii biologicznych polega na tym, że próbują one wyjaśnić etiologię przestępczości ze względu na cechy somatyczne. Doszukiwano się w nich związków pomiędzy działaniem przestępczym a budową fizyczną (kształtem twarzy, uszu itp.), genetyką (dziedziczenie cech), zaburzeniami funkcjonowania ośrodkowego układu nerwowego, zaburzeniami biochemicznymi, czyli generalnie biologią.

Pierwszym autorem, który kojarzony jest z rozważaniami na temat biologicznych determinantów przestępczości jest C. Lombroso, który zadał pytanie: „dlaczego jedni ludzie popełniają przestępstwa, a inni nie?" tworząc w 1876 r. teorię antropologiczną „przestępcy z urodzenia"[2]. Według badań, które C. Lombroso przeprowadził na grupie więźniów, niektórzy ludzie wykazują stałą tendencję do popełniania przestępstw. Przestępców można zaś rozpoznać po specyficznej budowie ciała. Przestępca taki musiał mieć co najmniej sześć cech fizycznych, np. cofnięte czoło, deformację czaszki, budowę miednicy, leworęczność. W zależności od

[1] J. Błachut, Kobiety recydywistki w świetle badań kryminologicznych, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1981, s. 47-48.
[2] Zob. C. Lombroso, Człowiek – zbrodniarz w stosunku do antropologii, jurysprudencyi i dyscypliny więziennej: zbrodniarz urodzony, obłąkaniec zmysłu moralnego, Nakładem M. Wołowskiego, Warszawa 1891, s. 111 i nast.

konfiguracji tych cech można było określić, do jakich przestępstw skłonna jest taka osoba, np. przeciwko życiu i zdrowiu, podpaleń itp.[3]. Jeżeli zaś chodzi o przestępczość kobiet, to C. Lombroso i jego współpracownik G. Ferrero uważali, że niska aktywność kryminalna płci żeńskiej wynika z pasywności komórek jajowych, które w porównaniu z witalnym i ruchliwym nasieniem męskim, są nieruchome[4] (chyba analogicznie do kobiet w świecie przestępczym). Ekwiwalentem przestępczości kobiet jest prostytucja. Teoria ta została umieszczona w książce pt. „Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka" autorstwa wspomnianych kryminologów[5]. Teoria antropologiczna reprezentowana przez C. Lombroso przedstawiona jest w większości opracowań omawiających teorie etiologiczne przestępczości[6].

L. O. Pike[7] uważał natomiast, iż kobiety, z natury, są słabsze, uleglejsze i pasywniejsze. Przez wieki istniało przecież utożsamianie kobiecości z niewinnością i ofiarnością. Taki obraz kobiety hamował agresywne popędy. Postrzeganie to uległo zmianie na przestrzeni zmian społeczno-ekonomicznych i napływie ludności do miast. Pozwoliło to na większe usamodzielnienie się kobiet. Te, które były silniejsze i odważniejsze były tym samym bardziej

[3] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, Kryminologia, Arche s.c., Gdańsk 2004, s. 90, 91.
[4] C. Lombroso, G. Ferrero, Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka: studja antropologiczne, poprzedzone biologją i psychologją kobiety normalnej, Nakładem H. Cohn, Warszawa 1895, s. 293.
[5] B. Hołyst, Kryminologia, wydanie 11. Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 354.
[6] Zob. np.: B. Hołyst, Kryminologia, wyd. 11, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 353-354; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, Kryminologia, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2004, s. 90-92; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, Teorie kryminologiczne [w:] E. W. Pływaczewski, S. Redo, E. M. Guzik-Makaruk, K. Laskowska, W. Filipkowski, E. Glińska, E. Jurgielewicz-Delegacz, M. Perkowska, Kryminologia. Stan i perspektywy rozwoju z uwzględnieniem założeń Agendy ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030, Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 241, 245-247; S. Batawia, Wstęp do nauki o przestępcy. Zagadnienie skłonności przestępczych. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1984, s. 77-78; M. Chmielewska, Zachowania przestępcze dziewcząt i kobiet w świetle koncepcji biologicznych, psychologicznych i socjologicznych [w:] A. Chańko (red.), Uwarunkowania zachowań przestępczych dziewcząt i kobiet, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży, Łomża 2016, s. 10-11; M. H. Kowalczyk, Specyfika zabójstw dokonywanych przez kobiety [w:] M. H. Kowalczyk, A. Latoś, Żony, matki – zabójczynie. Studium zwiktymizowanej zbrodni, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, s. 56-57; Z. Majchrzyk, Kiedy kobieta zabija. Motywy, osobowość, relacja sprawca-ofiara, strategie obronne. Opinia sądowo-psychologiczna stanu silnego wzburzenia, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2009, s. 75-76; Z. Majchrzyk, Zabójczynie i zabójcy. Osobowość, motywy, uwarunkowania sytuacyjne. Analiza z perspektywy psychologicznego orzecznictwa sądowego, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2008, s. 92; B. Toroń, Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej, Impuls, Kraków 2013, s. 22; K. Biel, Przestępczość dziewcząt. Rodzaje i uwarunkowania. Wydawnictwo WAM, Kraków 2008, s. 81-84; M. Leśniak, Kobieta i przestępstwo [w:] B. Urban (red.), Problemy współczesnej patologii społecznej, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1998, s. 169-170; K. Sitnik, Teorie biologiczne w procesie wyjaśniania etiologii przestępczości kobiet, Folia Iuridica Wratislaviensis 2012, t. 1 nr 2, s. 193-194; M. Łosińska, Kobieta jako sprawczyni zabójstwa – analiza kryminologiczna i kryminalistyczna, Przegląd Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny 2013, nr 1, s. 42-43; M. Cabalski, Kobiety jako sprawczynie przestępstw i aktów przemocy, Probacja 2013, nr 3, s. 29-30; E. Kaczyńska, Człowiek przed sądem. Społeczne aspekty przestępczości w Królestwie Polskim 1815-1914, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1994, s. 289; M. Budyn-Kulik, Zabójstwo tyrana domowego. Studium prawnokarne i kryminologiczne, Wydawnictwo Verba, Lublin 2005, s. 21-22; J. Brzezińska, E. Habzda-Siwek, Kobiety – sprawczynie przestępstw. Wybrane aspekty, E-Wydawnictwo, Wrocław 2021, s. 17.
[7] Zob. L. O. Pike, History of crime in England, Smith, Elder, & CO., Londyn 1876, s. 526-530.

skłonne do popełnienia przestępstwa i dokonywały np. drobnych rabunków. L. O. Pike uważał, że gdy takiej „silniejszej" kobiecie nie udało się uniezależnić od rodziny zazwyczaj zaczynała trudnić się prostytucją. Kolejnym etapem „emancypacji" była, według tego autora, przestępczość tych kobiet[8].

O. Pollak[9] upatrywał przyczyn przestępczości kobiecej w samej naturze kobiecości, tj. uważał, że zdolność ukrywania procesów menstruacji uczy kobiety starannego maskowania przez siebie zbrodni, a ciąża czy menopauza często występują z zaburzeniami natury psychologicznej. Kobiety są więc, według autora, bardziej kłamliwe niż mężczyźni, bez skrupułów wykorzystują panujące stereotypy, aby uzyskać niższą karę, a nawet uniewinnienie. Natura kobieca sprawia, iż są mistrzyniami obłudy i kłamstwa (jako dowód podaje, że wiele kobiet udaje spełnienie seksualne, by nie urazić męskiej dumy), dodatkowo wykorzystują swoją seksualność do uzyskania własnych celów. Dodatkowo O. Pollak twierdził, iż kobiety popełniają tyle samo przestępstw co mężczyźni, ale skutecznie je ukrywają. Teoria ta uznana została za mocno kontrowersyjną, antyfeministyczną i dyskryminującą kobiety[10].

W. I. Thomas[11] jako jeden z pierwszych badaczy do determinantów biologicznych dołączył również czynniki socjologiczne, takie jak pozycja kobiety w rodzinie i społeczeństwie. W swoich badaniach jako czynnik determinujący przestępczość kobiet, podkreślał również ich seksualność. Uważał, że kobiety niezadowolone ze swojej roli seksualnej mogą stać się przestępczyniami. Jak wielu badaczy przed nim, podzielał pogląd, iż kobieta jest niższa statusem od mężczyzny pod względem cech biologicznych i inteligencji, a także, że na niski poziom przestępczość wpływa typowa kobieca moralność. Wnioskował, że jeżeli potrzeby kobiety są niezaspokojone, to wtedy pojawiają się u niej skłonności do popełniania przestępstw[12].

Dodatkowo, B. Hołyst podaje, iż jeszcze w latach 60. XX w. niektórzy kryminolodzy upatrywali się biologicznych przyczyn przestępczości kobiet w chromosomach płciowych, z których dwa są nośnikami skłonności dziedzicznych, a tylko mężczyźni mają oba (X i Y). Rzekomo, jedynie ten ostatni decyduje o męskości, sprawności i przestępstwie. Niektórzy z

[8] M. Chmielewska, *op. cit.*, s. 11-12.
[9] Zob. O. Pollak, The Criminality of Women, A.S. Barnes, Nowy Jork 1950, s. 157 i nast.
[10] E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 250; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 354, M. Chmielewska, *op. cit.*, s. 12, M. H. Kowalczyk, Specyfika zabójstw…, s. 58-59.
[11] Zob. W. I. Thomas, Sex and Society. Studies in The Social Psychology of sex. The University of Chicago Press, Chicago 1907, s. 223 i nast.
[12] M. Chmielewska, *op. cit.*, s. 12.

badaczy utrzymywali, iż kobiety rekompensują przestępcze zachowania innymi odchyleniami od norm społecznych, np. chorobami psychicznymi, psychosomatycznymi czy prostytucją[13].

Obecnie teorie omówione wyżej są traktowane raczej jako ciekawostki historyczne, pierwsze próby wyjaśnienia zjawiska niż jako fakty naukowe. Zwłaszcza, iż są one antyfeministyczne, mizoginiczne i dyskryminują kobiety[14], a także nie zostały potwierdzone rzetelnymi badaniami. Kryminolodzy zaczęli odchodzić od koncepcji biologicznych, jednak w ostatnim czasie powracają nowoczesne teorie wyjaśniające genezę części przestępstw, właśnie ze względu na biologię. Poniżej przedstawione zostaną aktualne i potwierdzone teorie biologiczne wyjaśniające genezę przestępczości.

Jako jedna z pierwszych, M. Mead[15] w 1950 r. przeprowadziła badania antropologiczne, które wykazały, że człowiek nie ma zakodowanych ról wynikających z budowy ciała. Różnice w osobowości kobiet i mężczyzn powstają na bazie wzorców społecznych, głównie w wyniku oddziaływania wpływów środowiska[16].

Jedną z teorii biologicznych jest koncepcja dziedziczenia zarówno cech somatycznych, jak i tendencji do określonego zachowania. Skłonności do zachowań kryminalnych próbowano potwierdzić przez różne badania, np. genealogiczne, gdy starano się udowodnić, że pochodzenie od przodka o określonych cechach (np. alkoholika) powinno wpływać na funkcjonowanie w społeczeństwie zstępnych. Najsłynniejsze badanie genealogiczne przeprowadził H. H. Goddard. Badania wykazały, iż nie można ustalić jaki wpływ na postępowanie człowieka wywierają cechy dziedziczone, ponieważ nie można oddzielić ich od czynników społecznych. Badania bliźniąt, w których znajdowano tendencję do zgodności zachowań u bliźniąt monozygotycznych, zaś u bliźniąt dwuzygotycznych tendencja nie występowała lub wykryto ją w stopniu nieznacznym. J. Lange i H. Krenz wykonywali badania w okresie międzywojennym, po wojnie kontynuowali je: J. Shields, P. Tienari, O. Dalgard, i Kringlen, D. Goodwin, K. Christiansen. Badania, prawdopodobnie, zawierały błędy metodologiczne. Nie udowodniono oddzielenia wpływu cech dziedziczonych od wpływu warunków środowiskowych. Przeprowadzono także badania adopcyjne, na ich podstawie wykazywano na związek między przestępczością rodziców naturalnych i ich dzieci, jednakże

[13] B. Hołyst, *op. cit.*, s. 354 [za:] A. Mergen, Der geborene Verbrecher, Hamburg 1968, s. 36, 37; J. Cowie, V. Cowie, E. Slater, Delinquency in Girls, London 1968, s. 3 i nast.; C. Smart, Women, Crime and Criminology. A Feminist Critique, London-Henley-Boston 1977, s. 1 i nast. oraz M. Dürkop, G. Hardtmann, Frauenkriminalität, Kritische Justiz 1974, vol. 7, nr 3, s. 219-236.

[14] Zob. C. Smart, Criminological theory: its ideology and implications concerning women, British Journal of Sociology 1977, v. 28, nr 1, s. 89-100.

[15] Zob. M. Mead, Male and Female a study of the sexes in a changing world. William Morrow & Company, Inc., Nowy Jork 1967, s. 149 i nast.

[16] B. Hołyst, *op. cit.*, s. 354.

w relacji rodzice przybrani – dzieci adopcyjne relacji nie wykrywano. Za wynikami tymi stali: B. Hutchings, S. Mednick, D. Goodwin oraz M. Bohman. Badania nie potwierdziły, które z czynników: dziedziczne czy środowiskowe mają wpływ na dzieci. Zgodnie z omówionymi badaniami, dziedziczność zachowań dotyczy jedynie określonej zdolności do wchodzenia w interakcje ze środowiskiem. Skłonności do zachowań przestępczych czy używanie alkoholu nie są dziedziczone, ale podłoże biologiczne czy procesów biochemicznych, które w określonych warunkach mogą sprzyjać mogą sprzyjać nabywaniu skłonności do zachowań kryminalnych czy popadaniu w alkoholizm mogą być dziedziczone[17].

Uznano, iż zaburzenia struktury chromosomów jako pojedynczy czynnik objaśniania przestępczości nie jest wystarczający. Jednakże, nie można wykluczyć, iż u osób posiadających zbędny chromosom mogą wystąpić pewne zaburzenia w zachowaniu. Morfologiczny obraz struktury chromosomów (kariotyp) u mężczyzn zapisywany jest jako 46XY, a u kobiet 46XX. Istnieją jednak mutacje, w których kariotyp to 47XYY, 48XXYY itp. Mutacje występują w różnych postaciach (np. zespół Downa, wywołany dodatkowym chromosomem w 21 parze, czyli kariotyp 47XY21+) i zawsze prowadzą do nieprawidłowego funkcjonowania organizmu, a nawet śmierci. Jednakże zaburzenia struktury chromosomów należy traktować jak każdy inny przypadek choroby, która może odbić się na zachowaniu. Co istotne, istnienie choroby nie jest koniecznym warunkiem do pojawienia się zachowań przestępczych[18].

Jedną z istotniejszych teorii wyjaśniających przynajmniej niektóre powody popełniania przestępstw jest koncepcja związana z czynnikami neurohormonalnymi. Badania J. Dabbs, K. Dalton, D. Olweus'a i wspólników oraz E. Staub'a ujawniają podwyższone poziomy androgenów, zwłaszcza u przestępców szczególnie agresywnych. Zwiększają one agresywne zachowania, wyższą drażliwość, niecierpliwość, słabsze odczuwanie bólu itp. Aby uruchomiła się kontrola racjonalnej kory mózgowej wobec układu limbicznego potrzebna jest serotonina. Jej niedobór lub nadmiar wiąże się z impulsywnością oraz skłonnością do szukania mocnych wrażeń, ale także obniżeniem zdolności do samokontroli, drażliwością, a nawet zaburzeniami zachowania, którymi są: zażywanie narkotyków, tendencje samobójcze itp.[19] K. Dalton w swoich badaniach, na początku lat 80 XX w., stwierdziła, że wszystkie kobiety, które zabiły członków swoich rodzin (mężów, konkubentów, dzieci) były tuż przed miesiączką. Nigdy

[17] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 94; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 252-253; A. Wolska, Model czynników ryzyka popełnienia zabójstwa, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2001, s. 121.
[18] E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 253; A. Wolska, *op. cit.*, s. 121, M. H. Kowalczyk, Zabójcy i mordercy. Czynniki ryzyka i możliwości oddziaływań resocjalizacyjnych, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2017, s. 67 oraz J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 94-95.
[19] A. Wolska, *op. cit.*, s. 121-122.

wcześniej nie wykazywały skłonności do zachowań agresywnych, postrzegano je jako spokojne i opanowane. Autorka wnioskowała, że agresywne zachowanie badanych kobiet było skutkiem działania hormonów w okresie napięcia przedmiesiączkowego. Zaburzenia hormonalne mogą występować również w okresie ciąży i menopauzy[20]. Co istotne, takie sytuacje mogą być traktowane jako okoliczność łagodząca, czy nawet świadcząca o niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej[21]. Dodatkowo niedobór witamin, nieprawidłowy poziom cukru we krwi, reakcje alergiczne na niektóre związki chemiczne, nadmiar i niedobór określonego hormonu (np. testosteronu lub estrogenu) mogą powodować zachowania antyspołeczne (w tym przestępcze)[22].

Kolejnym istotnym czynnikiem w teoriach biologicznych jest uszkodzenie/zaburzenia ośrodkowego układu nerwowego (OUN). Badania zostały przeprowadzone przez A. Moir i D. Jessel w 1998 r. Nie do końca wiadomo jakie uszkodzenia wywołują tendencję do popełniania przestępstw. Mikrouszkodzenia mózgu mogą powstać zarówno w czasie życia płodowego, w czasie porodu, a także wskutek urazów mechanicznych głowy lub chorób. U dzieci mogą powodować trudności w nauce oraz przystosowanie do życia w społeczeństwie, co zwiększa prawdopodobieństwo utrwalenia tendencji do antyspołecznych zachowań. Nie można jednak jednoznacznie stwierdzić, iż uszkodzenia OUN prowadziły nieuchronnie do zachowań antyspołecznych. Twierdzenie takie byłoby neolombrozjanizmem, zakładającym skrajny determinizm[23]. Dodatkowo teoria zwraca uwagę na zaburzenia podstawy okolicy czołowej, które znoszą lub zmieniają przepływ impulsów między korą czołową a układem limbicznym. Powoduje to brak samokontroli, wybuchy emocjonalne, zachowania agresywne, zaburzenia depresyjne, a także niższą sprawność intelektualną[24]. Uważa się jednak, iż niski iloraz inteligencji, czy lekki stopień niedorozwoju umysłowego łączy się z kwestią zdolności do ponoszenia odpowiedzialności za popełnienie czynu karalnego, co stanowi problem psychiatryczny (poczytalność) i prawnokarny (wina), nie zaś kryminologiczny[25].

Istnieją również teorie, według których jest jeszcze inny związek między funkcjonowaniem mózgu a przestępczością. Według badań neurofizjologicznych przeprowadzonych na więźniach[26] u 90% przestępców, którzy popełnili przestępstwa przy

[20] M. H. Kowalczyk, Specyfika zabójstw…, s. 59.
[21] Zob. R. A. Stefański (red.), Kodeks karny. Komentarz, wydanie 4, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 297-299.
[22] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 96.
[23] *Ibidem*, s. 95-96.
[24] A. Wolska, *op. cit.*, s. 123.
[25] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 97.
[26] Zob. L. Ellis, H. Hoffman, Crime in Biological, Social, and Moral Contexts. Praeger, New York 1990, s. 81 I nast.; D.P. Farrington, Implications of biological findings for crimi-nological research [w:] S.A Mednick, T.E.

użyciu przemocy, wykryto uszkodzenia czołowych i skroniowych obszarów mózgu. Mogą być one przyczyną gwałtownego, brutalnego, impulsywnego zachowania. Zmiany w zapisach EEG występowały znacznie częściej (około 5 razy) u sprawców skłonnych do przemocy. Profile komputerowe EEG wskazały, iż osoby z nieprawidłową osobowością różnią się od osób zdrowych niższą średnią częstotliwości, wyższą średnią amplitudy, niższym poziomem aktywacji, a także zmianami rytmu fal alfa. U recydywistów odsetek zapisów nieprawidłowych jest jeszcze wyższy. Dodatkowo, emisyjna tomografia pozytronowa pozwoliła ustalić, że u brutalnych przestępców część mózgu, mimo, iż nie jest w widoczny sposób uszkodzona, może w stresie wadliwie funkcjonować. Według A. Wolskiej można więc uogólnić, że im poważniejsze dysfunkcje mózgu, tym gorzej działają hamulce kory płatów czołowych. Dysfunkcje behawioralne będą więc przyczyną większej przemocy[27]. Istnieją również teorie, według których inne uszkodzenia mózgu takiej jak: uszkodzenie neuronów, guzy mózgu powodują zmiany zachowania, zainteresowań, a nawet pojawienie się skłonności pedofilskich[28]. Co ciekawe, najprawdopodobniej polski seryjny zabójca, Karol Kot, w chwili śmierci posiadał rozległego guza mózgu[29]. Wydaje się, że wymienione wady mogą być jednymi z istotnych czynników determinujących genezę przestępczości. Z pewnością nie można jednak powiedzieć, iż którykolwiek z wymienionych powodów, jako jedyny i samoistny może wyjaśnić większość przyczyn popełniania przestępstw.

Powyżej przedstawiono wybrane, najistotniejsze, zdaniem autorki niniejszej rozprawy, teorie biologiczne wyjaśniające przyczyny popełniania przestępstw. Wydaje się, iż najważniejszymi elementami biologicznymi, które mają wpływ na etiologię przestępczości są: mutacje genetyczne, hormony (zwłaszcza testosteron i progesteron), uszkodzenie OUN oraz dysfunkcje mózgu związane z zhamowaniem działania kory płatów czołowych. Są one na tyle istotne i mogą mieć tak duży wpływ, że potrafią ograniczać poczytalność. Wiąże się to, oczywiście, z możliwością (lub jej brakiem) ponoszenia odpowiedzialności oraz okolicznościami łagodzącymi. Zapewne są też sytuacje, gdy czynniki te nie wyłączają poczytalności, a mają wpływ na genezę przestępczości. Dotyczy to zwłaszcza zaburzeń w

---

Moffitt, S.A. Stack (red.), The Causes of Crime: New Biological Approaches. Cambridge University Press, Cambridge 1987, s. 42–64 oraz H. Namowicz-Chrzanowska, Przewidywanie zachowania przestępczego młodzieży w świetle badań psychologicznych [w:] A. Krukowski (red.), Prognozowanie kryminologiczne. Wybrane zagadnienia, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1975, s. 162 i nast.

[27] A. Wolska, *op. cit.*, s. 124-125.

[28] Zob. L. Geddes, Zwykły uraz w głowę może z nas zrobić groźnego przestępcę, Focus BBC 2019, https://www.focus.pl/artykul/mozg-mi-kazal-to-zrobic?page=1 (dostęp: 28.05.2019) oraz J. Kamiński, Pedofil mimo woli, badania.net 2010, http://badania.net/pedofil-mimo-woli/ (dostęp: 28.05.2019).

[29] H. Kowalik, Wampir z guzem mózgu, Wprost Reportaże Sądowe, https://reportaze-sadowe.wprost.pl/historia-prl/526232/wampir-z-guzem-mozgu.html (dostęp: 28.05.2019).

sferze gospodarki hormonalnej, które mogą być spowodowane stanem fizjologicznym (ciąża, menstruacja albo napięcie przedmiesiączkowe, menopauza) lub niedoborami witamin, alergiami, itp. Wydaje się także, że teoria dotycząca niezadowalającego życia seksualnego może dotyczyć części sprawców. Wiadomym jest, iż potrzeby seksualne (lub ich brak) to normalne, fizjologiczne potrzeby. Jeżeli nie są one spełniane mogą prowadzić do frustracji (lub szukania spełnienia u kogoś innego niż partner). Tak samo, gdy od osób, które nie odczuwają popędu seksualnego oczekuje się aktywnego uczestnictwa w życiu seksualnym. Problem frustracji dotyczy jednak bardziej strefy psychologicznej, a takie czynniki zostaną omówione jako następne.

§ 2. Teorie psychologiczne

Psychologiczne koncepcje wyjaśniania przestępczości koncentrują się głównie na osobie sprawcy czynu karalnego, tj. poszukują czynniki przyczynowe w strukturze psychicznej jednostki oraz w mechanizmach psychologicznych[30]. Wiodącym nurtem wyjaśniającym determinanty przestępczości są teoria psychoanalityczna oraz teoria osobowościowych czynników kryminogennych. Nie bez znaczenia pozostają również teorie dotyczące agresji, funkcjonowania poznawczego i inteligencji, a także problemów lęku sprawców. Zostaną one omówione w dalszej części rozprawy.

Wraz z początkiem psychoanalizy i badań Z. Freuda zaczęto poszukiwać przyczyn zachowań przestępczych i dewiacyjnych w zaburzonych stosunkach emocjonalnych w rodzinie. Przez długi czas uważano, iż podstawowym powodem (na gruncie psychologicznym) popełniania przestępstw były zaburzenia rozwoju strefy emocjonalnej, u których podłoża leżało wadliwe funkcjonowanie środowiska rodzinnego. Psychoanaliza jako doktryna właściwie nadal się rozwija[31]. Wykorzystywana jest w psychologii, medycynie, resocjalizacji, antropologii, kryminologii czy terapii uzależnień[32]. U podstaw psychoanalizy leży sześć podstawowych zasad: 1) „Zasada determinizmu wszystkich zjawisk psychicznych – każde zjawisko psychiczne posiada jedną lub więcej przyczyn, nieświadomych lub świadomych, dających się jednak poznać w wyniku szczegółowej analizy diagnostycznej; 2) Zasada podziału psychiki na świadomość i nieświadomość – podział ten stwarza jedyną możliwość zrozumienia różnorodnych procesów w życiu psychicznym; 3) Zasada celowości i użyteczności działania –

[30] K. Ostrowska, Psychologiczne determinanty przestępczości młodocianych, PWN, Warszawa 1981, s. 19-20.
[31] *Ibidem*, s. 20, 22.
[32] Zob. szerzej: Polskie Towarzystwo Psychoanalityczne, O psychoanalizie, http://psychoanaliza.org.pl/psychoanaliza/ (dostęp: 27.08.2019).

wszelkie zachowanie ludzkie, w tym także przestępcze, jest umotywowane i skierowane ku osiągnięciu jakiegoś celu, jest również funkcjonalne, gdyż służy realizacji jakiejś potrzeby lub dążenia; 4) Zasada dynamizmu życia psychicznego – podlega ono rozwojowi w toku rozwoju jednostki, głównie w procesie socjalizacji; najważniejsza faza rozwoju ma miejsce w okresie dzieciństwa; 5) Zasada panseksualizmu i biologizmu – głównymi motorami działania i rozwoju są popędy biologiczne, przede wszystkim seksualne (seksualność rozumiana jest bardzo szeroko); 6) Zasada indywidualizacji rozwoju społecznego – polega on tym samym procesom co rozwój psychiczny jednostki; środowisko społeczne stanowi źródło hamowania lub zaspokajania potrzeb jednostki"[33].

Według Z. Freuda struktura osobowości składa się z trzech głównych sfer psychiki: 1) Id – czyli strefy wrodzonych, instynktowych popędów i skłonności, które leżą u podstaw każdego zachowania; id to wszystko co jest dziedziczone, nabyte wraz z narodzinami, konstytucjonalnie stałe, przede wszystkim są to popędy, które wynikają z organizacji cielesnej. Id działa na zasadzie przyjemności – człowiek dąży do ograniczenia bodźców zewnętrznych doprowadzając się do stanu błogości i spokoju. Id dąży do unikania bólu i przyjemności, charakteryzuje się oczekiwaniem natychmiastowej redukcji braku wygody, napięć, bólu oraz gratyfikacji. 2) Ego – czyli uświadomionej osobowości człowieka; reprezentuje rozum i rozwagę, kieruje się zasadą realizmu. Zadaniem ego jest unikanie niebezpieczeństwa, lęku, nieprzyjemności, poprzez stosowanie mechanizmów obronnych lub przystosowawczych (np. mechanizmu stłumienia, ucieczki, przeniesienia, fiksacji, identyfikacji). Ego poznaje i utrzymuje kontakt człowieka z rzeczywistością (i między osobowością a otoczeniem), a także równowagę między id a superego. 3) Superego – czyli strefy zinternalizowanych norm, zakazów i nakazów postępowania; powstało z oddzielenia się od ego, reprezentuje najważniejsze elementy rozwoju człowieka, powstaje na drodze identyfikacji z rodzicami, w trakcie socjalizacji i interakcji między dzieckiem a rodzicami – głównie opartej o zasadę nagród i kar. Najważniejszą funkcją superego jest powstrzymywanie impulsów ego, aby na zasadzie sublimacji cele realne były celami moralnymi. Używając analogii C. Thompson, id jest amoralne, ego stara się być moralne, a superego jest przesadnie moralne, ale przez to może być tak samo okrutne jak id[34].

---

[33] K. Ostrowska, *op. cit.*, s. 22-23.

[34] C. Thompson, Psychoanaliza. Narodziny i rozwój, PWN, Warszawa 1965, s. 138; K. Biel, Przestępczość dziewcząt. Rodzaje i uwarunkowania, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008, s. 107; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 255-256; K. Ostrowska, *op. cit.*, s. 23-25; M. P. Markowski, Psychoanaliza [w:] A. Burzyńska, M.P. Markowski, Teorie literatury XX wieku. Podręcznik, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006, s. 51; B. Hołyst, Kryminologia, Warszawa 2007, s. 1102-1104; M. Kuć, Kryminologia, wyd. 3, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 19.

Zgodnie z teorią Z. Freuda cała struktura osobowości opiera się na zasadzie konfliktu pomiędzy poszczególnymi strefami psychiki. Dodatkowo, przyczyną wszelkiej aktywności ludzkiej są popędy, które można sprowadzić do dwóch głównych: popęd życia – *eros* oraz popęd śmierci – *tanatos*. Popęd życia jest jednocześnie popędem seksualnym, a energia związana z popędem eros to *libido*. Zgodnie z przedstawioną teorią człowiek postępuje zgodnie z popędem seksualnym i samozachowawczym, ale odczuwa także potrzebę popędu śmierci. Energia *tanatosa* to siła niszczycielska, agresja skierowana przede wszystkim przeciwko samemu sobie. W człowieku istnieje więc naturalne dążenie do śmierci. Agresywne skłonności mogą również zostać skierowane do zewnątrz, stąd potrzeba krzywdzenia innych. Sam Z. Freud nie przedstawił skończonej koncepcji kształtowania się osobowości ani nie rozwinął teorii dotyczącej przestępczości. Wskazał natomiast, iż w rozwoju dziecka istnieje pięć faz: oralna, analna, falliczna, latentna i genitalna. Zaburzenia którejś z faz mogą prowadzić do problemów w dorosłym życiu[35].

Faza oralna (pierwsze 6 miesięcy życia dziecka) jest pierwszą fazą rozwoju, bowiem wtedy jedynym źródłem zaspokajania potrzeb dziecka (w tym przyjemności) są usta. W wyniku rozwoju fizycznego dziecku rosną zęby, które stają się przyczyną skłonności sadystycznych, tj. dziecko odczuwa przyjemność z niszczenia i gryzienia[36].

W drugiej fazie, analnej (1-3 lata), w trakcie rozwoju pojawia się umiejętność korzystania ze zwieraczy – świadome zatrzymywanie i oddawanie kału. Według Freuda zaburzenia tej fazy skutkują w życiu dorosłym zamiłowaniem do porządku (pedantyzmem), uporem i skąpstwem (podane cechy mogą również przybierać cechy patologiczne, w postaci np. patologicznego pedantyzmu czy nerwicy natręctw na tle pedantyzmu). W tej fazie może również nastąpić pełniejszy postęp popędu agresywnego[37].

Trzecia faza, falliczna (3-6 lat), jest wkroczeniem w etap dojrzewania. Strefą doznań stają się narządy płciowe. W tym okresie pojawia się, wielokrotnie podkreślany przez Freuda, „kompleks Edypa lub Elektry", w którym dziecko widzi w swoim rodzicu „seksualnego rywala". Przejście przez daną fazę przez chłopców wygląda następująco: syn kocha swoją matkę, pożąda jej seksualnie, ale boi się zazdrości, rywalizacji i kary ze strony ojca, odrzuca

[35] K. Ostrowska, *op. cit.*, s. 26-27; informacje uzyskane na wykładach dr B. Boćwińskiej-Kiluk „Biopsychologiczne determinanty przestępczości" na Wydziale Prawa UwB.
[36] K. Mirosław-Nawrocka, Ofiary losu i harpie. Umiejętności społeczne kobiet skazanych za zabójstwo, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2014, s. 76; K. Ostrowska, *op. cit.*, s. 28; K. Biel, *op. cit.*, s. 107; informacje uzyskane na wykładach dr B. Boćwińskiej-Kiluk „Biopsychologiczne determinanty przestępczości" na Wydziale Prawa UwB.
[37] K. Ostrowska, *op. cit.*, s. 28-29, K. Biel, *op. cit.*, s. 108; informacje uzyskane na wykładach dr B. Boćwińskiej-Kiluk „Biopsychologiczne determinanty przestępczości" na Wydziale Prawa UwB.

więc swoje żądze. Tłumiąc niechęć i wrogość wobec ojca, po pewnym czasie identyfikuje się z nim, co prowadzi do rozwiązania kompleksu Edypa i pozwala na osiągnięcie pełnego rozwoju superego[38].

Sytuacja wygląda zupełnie inaczej u dziewczynek. Według Z. Freuda, gdy dziewczynka zauważa genitalia męskie czuje się pokrzywdzona i odczuwa zazdrość o penisa. Zgodnie z tą teorią kobieta rodzi się kastratem i wieku 3-6 lat (okres trwania fazy fallicznej) „tworzy się" w niej kompleks męskości. W związku z tym, każde zachowanie odmienne od oczekiwanego (np. niechęć do małżeństwa czy macierzyństwa, pragnienie zrobienia kariery zawodowej, sukcesy w zdobywaniu wykształcenia, a także przestępstwa) są efektem buntu przeciw „naturalnie" przypisanej im roli i chęci dorównania mężczyznom. Zgodnie z tą teorią kobiety, z powodu zazdrości o penisa i kompleksu męskości, nie myślą racjonalnie, nie są zdolne do intelektualnej analizy oraz cechują się niską moralnością, pasywnością, masochizmem i narcyzmem. Kobieta nie akceptuje swojej kobiecości i wszystkimi siłami próbuje być mężczyzną, co z góry skazane jest na niepowodzenie[39].

Czwarta faza, latentna (6-12 lat) to czas uśpienia, dziecko uspołecznia się odwraca swoją uwagę „na zewnątrz", tworzy relację z innymi: np. rówieśnikami. Formalne zainteresowania seksualne są zastępowane innymi zainteresowaniami, np. sportem[40].

Piąta faza, genitalna (12-18 lat), charakteryzuje się oderwaniem od rodziców i osób bliskich i zainteresowaniem płcią przeciwną (lub tą samą, w przypadku osób homoseksualnych)[41]. Co istotne, przechodzenie z jednej fazy do drugiej nie odbywa się w sposób płynny, w związku z czym nie jest pozbawione zaburzeń. Mogą występować różne zahamowania procesów, co powoduje fiksację (ciągłe podtrzymywanie tych samych zachowań) lub regresję (cofnięcie się do poprzednich faz rozwojowych)[42].

---

[38] S. Freud, Wykłady ze wstępu do psychoanalizy. Nowy Cykl, PWN, Warszawa 1995, s. 148; K. Ostrowska, *op. cit.*, s. 29; K. Biel, *op. cit.*, s. 108; informacje uzyskane na wykładach dr B. Boćwińskiej-Kiluk „Biopsychologiczne determinanty przestępczości" na Wydziale Prawa UwB.

[39] M. Chmielewska, Zachowania przestępcze dziewcząt i kobiet w świetle koncepcji biologicznych, socjologicznych i psychologicznych [w:] A. Chańko (red.), Uwarunkowania zachowań przestępczych dziewcząt i kobiet, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży, Łomża 2016, s. 22-23; K. Biel, *op. cit.,* s. 108-110; S. Freud, *op. cit.,* s. 154.

[40] Informacje uzyskane na wykładach dr B. Boćwińskiej-Kiluk „Biopsychologiczne determinanty przestępczości" na Wydziale Prawa UwB.

[41] K. Ostrowska, *op. cit.*, s. 29; informacje uzyskane na wykładach dr B. Boćwińskiej-Kiluk „Biopsychologiczne determinanty przestępczości" na Wydziale Prawa UwB.

[42] K. Ostrowska, *op. cit.,* s. 29; K. Biel, *op. cit.*, s. 107.

Koncepcja Z. Freuda aktualnie spotyka się z szeroką krytyką (mimo sukcesów w psychoanalizie), jednak w latach 60. XX w. była skutecznie przywoływana, jako teoria wyjaśniająca determinanty przestępstw popełnionych przez kobiety[43].

W związku z tym, iż Z. Freud nie rozwinął teorii przestępczości, na podstawie psychoanalizy wysnuto następujące wnioski: 1) „Przestępca popełnia czyny zabronione prawem, gdyż ma poczucie winy, która wymaga ukarania. Poczucie winy (…) nie musi wynikać z popełnionych czynów, może być np. wynikiem istniejącego w człowieku kompleksu Edypa. 2) Przestępca popełnia czyny zabronione prawem i chce być schwytany, gdyż boi się, by nie popełnić jeszcze większych przewinień. 3) Przestępca popełnia czyny zabronione prawem, gdyż jest jednostką antyspołeczną, której socjalizacja przebiegała w sposób zaburzony, co utrudniało prawidłowe wykształcenie ego. 4) Jednostka popełnia czyny przestępcze, aby w ten sposób uzyskać rekompensatę za niemożność zaspokojenia swoich potrzeb w ramach związków rodzinnych. 5) Jednostka popełnia przestępstwa, gdyż jest to aprobowane przez osoby znaczące i w ten sposób zyskuje ich miłość i uznanie. 6)Jednostka popełnia przestępstwa, gdyż cechuje ją niemożność kontrolowania dążeń przestępczych z powodu wadliwego rozwoju ego lub superego. Nie posiada ona lub posiada niewielkie zdolności do kontrolowania swoich impulsów pochodzących z id. Jest więc zdominowana przez id. 7) Jednostka popełnia czyny przestępcze, gdyż ma rozwinięte ponad miarę superego, w wyniku czego nie może prawidłowo lub wcale zaspokajać żądań sfery id. Przestępcy tego typu są najczęściej neurotykami[44].”

F. Alexander i H. Staub byli jednymi z pierwszych psychoanalityków, którzy zajęli się przestępczością z punktu widzenia psychoanalityki. Według nich każdy człowiek rodzi się przestępcą, a w okresie socjalizacji (około 4-6 r.ż.), a zwłaszcza pod wpływem treningu czystości następuje zróżnicowanie społeczeństwa na przestępców i nie przestępców. Inną przyczyną według podanych autorów było wadliwe rozwiązanie kompleksu Edypa. Jeśli przy wypieraniu wrogości do ojca nastąpi przemieszczenie wrogości, to obiekty czy osoby wyrażające i symbolizujące władzę lub autorytet mogą być przedmiotem ataku[45].

Natomiast według K. Friedlander zachowanie przestępcze jest wynikiem: 1) „Ukształtowania antyspołecznego charakteru w wyniku wadliwej socjalizacji. 2) Silnych środowiskowych lub emocjonalnych stresów. 3) Neurotycznego konfliktu, powstałego na

[43] M. Chmielewska, *op. cit.*, s. 23.
[44] K. Ostrowska, *op. cit.*, s. 30.
[45] *Ibidem*, s. 33, za: F. Alexander, H. Staub, The criminal, the judge, and the public, Glencoe 1956.

skutek zachwiania poczucia bezpieczeństwa, potrzeby miłości i akceptacji. 4) Antyspołecznego charakteru, który występuje z zaburzeniami neurotycznymi, *acting-out* i fantazjowaniem”[46].

Za najwybitniejszego kryminologa zaliczanego do orientacji psychoanalitycznej był W. Healy, neurolog i psychiatra. Na podstawie indywidualnych diagnoz klinicznych ustalił, iż to następujące cechy mają wpływ na rozwijający się konflikt wewnętrzny (prowadzący do zaburzeń emocjonalnych) i przestępczość: 1) „Niepewność dziecka co do ojcostwa. 2) Kłamliwe i nieszczere postępowanie dorosłych wobec dziecka. 3) Wczesne i nieprawidłowe przeżycie seksualne. 4) Surowe lub niesprawiedliwe metody wychowawcze. 5) Obraźliwe i ośmieszające traktowanie dziecka z powodów jego defektów fizycznych, np. wadliwej wymowy, kłopotów z pęcherzem”[47].

Literatura przedmiotu jako istotną wskazuje teorię H. J. Eysencka, tzw. teorię kontroli. Zasadnicze tezy teorii zostały przedstawione w pracy pt. „*Crime and Personality*”, której H. J. Eysenck jest współautorem. W teorii przedstawiono następujące tezy: 1) „Skłonności do przestępstwa są uniwersalne, lecz w większości przypadków są one trzymane na wodzy przez „sumienie” jednostki; 2) „Sumienie” stanowi zgeneralizowane reakcje warunkowe, które ukształtowały się pod wpływem doświadczenia w okresie dzieciństwa i młodości, proces ten przebiega zgodnie z warunkowaniem pawłowskim (J. Strelau w pracy pt. „Temperament i typ układu nerwowego” przeprowadził gruntowne porównanie warunkowania Eysencka i Pawłowa i doszedł do wniosku, że procesy nie są te same); 3) Zaburzenia w procesie kształtowania „sumienia” mogą wynikać albo z nieodpowiednich warunków środowiskowych (głównie rodzinnych), albo z wadliwie funkcjonujących mechanizmów warunkowania jednostki; 4) Jednostki ekstrawertywne w pewnych stałych warunkach mają tendencję do słabszego warunkowania niż jednostki introwertywna, dlatego też ekstrawertycy są bardziej skłonni do zachowań antyspołecznych; 5) Wysoki stopień lęku albo neurotyzmu stanowią popędy silnie wzmacniające tendencje ekstrawertywne lub introwertywne, które w konsekwencji bądź sprzyjają, bądź nie sprzyjają zachowaniom antyspołecznym; zachowania antyspołeczne będą więc stwierdzane częściej u osób, które badane specjalnym kwestionariuszem osobowości uzyskają wysokie wyniki na skalach ekstrawersji i neurotyczności”[48].

---

[46] K. Ostrowska, *op. cit.,* s. 35, za: K. Friedlander, The psychoanalytic approach to juvenile delinquency, New York 1947.

[47] K. Ostrowska, *op. cit.*, s. 37, za: W. Healy, A.F. Brooner, New light on delinquency and its treatment, New Haven 1936. Szerzej na temat psychoanalitycznych teorii przestępczości: K. Ostrowska, *op. cit.,* s. 38 i nast.

[48] K. Ostrowska, *op. cit.*, s. 107-108, za: S. G. Eysenck, H. J. Eysenck, Crime and Personality: Item analysis of questionnaire responses, British Journal of Criminology 1971, t. 11, nr 1.

Co ciekawe, sam autor twierdzi, że jego teoria jest kontrowersyjna i nie dotyczy wszystkich możliwych typów przestępczości, czy wszystkich wewnętrznych stanów powodujących antyspołeczne zachowanie. Jednakże H. J. Eysenck nie wymienił jakich szczególnych typów przestępczości dotyczy. K. Ostrowska podaje, że teoria kontroli jest jedną z najpopularniejszych koncepcji psychologicznych. Część opisanych poniżej teorii nawiązuje niejako do pomysłu H. J. Eysencka.

Nawiązującą teorią do koncepcji Z. Freuda jest teoria agresji K. Lorenza. Powstała na gruncie innych badań niż teoria psychoanalizy (Freud obserwował ludzi, a Lorenz zwierzęta), jednakże wyniki wykazują podobieństwo. Zgodnie z omawianą koncepcją siłą napędową wszelkich gatunków są cztery instynkty: seksualny, głodu, agresji i ucieczki. Według przeprowadzonych przez K. Lorenza badań na szczurach instynkt agresji jest wrodzony i odpowiada za zachowania agresywne. Brak doświadczeń zachowań agresywnych nie wyklucza takich zachowań u jednostki. Dodatkowo, takie działania agresywne są spontaniczne, czyli do ich wywołania nie jest konieczne zaistnienie zewnętrznej sytuacji. Takie zachowania agresywne są efektem nagromadzenia energii, która związana jest z instynktem agresji. Energia musi zostać w jakiś sposób rozładowana (Z. Freud twierdził, że do „wybuchu agresji" konieczny jest bodziec, a K. Lorenz, że bodziec nie jest konieczny, ale zwykle następuje, jako „zapalnik"). Zarówno teoria Z. Freuda jak i K. Lorenza nazywane są teoriami hydraulicznymi[49]. Jednakże należy pamiętać, iż koncepcja powstała na gruncie badań na zwierzętach nie może zostać bezpośrednio przeniesiona na zachowanie ludzi. Przede wszystkim, jeżeli zakłada się, iż agresja jest instynktem wrodzonym, to musi charakteryzować każdą jednostkę, a tak w rzeczywistości nie jest. Dodatkowo, agresja jako instynktowna siła, nad którą nie da się zapanować rodzi dość istotne konsekwencje wobec postępowania ze sprawcami czynów agresywnych. Po pierwsze, trudno jest przypisać winę osobie, która w czasie popełnienia czynu nad sobą nie panuje, po drugie nie sposób wskazać sposoby korygowania tendencji i zachowań agresywnych[50].

Kolejną teorią wartą omówienia jest teoria frustracji-agresji J. Dollarda i N. E. Millera. Według niej, zachowanie agresywne człowieka spowodowane jest doznawaną przez niego frustracją. Teoria jest istotna ze względu na przedmiot rozprawy i charakterystykę zabójstw dokonanych przez kobiety, które wcześniej były ofiarami przemocy domowej. Zgodnie z

[49] Teorie hydrauliczne stosują analogię do ciśnienia jakie wywołuje sprężona woda lub para w zamkniętym zbiorniku. Wystarczy niezbyt silny bodziec (jak niewielki otwór w zbiorniku), aby wywołać gwałtowną, agresywną reakcję.

[50] M. Kuć, *op. cit.*, s. 20; E. Fromm, Anatomia ludzkiej destrukcyjności, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1999, s. 25-29; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 259-260; B. Hołyst, *op. cit.,* s. 741.

omawianą koncepcją zachowanie agresywne poprzedzone jest frustracją, czyli nieprzyjemnym, subiektywnym stanem, który wynika z zablokowania realizacji jakiegoś dążenia. J. Dollard i N. E. Miller uważali, iż nie zawsze frustracja prowadzi do agresji, ale zawsze wynika ona z frustracji. Siła zachowania agresywnego zależy od wielkości doświadczanej frustracji. Na siłę agresji ma wpływ siła dążenia do celu, który został zablokowany, częstotliwość jego blokowania oraz ilość niepowodzeń w spełnianiu pragnień. Mechanizm ten tworzy pewną zależność: im silniej jednostka dąży do celu i im częściej dążenie jest blokowane, tym większe prawdopodobieństwo i siła zachowania agresywnego. Chęć osiągnięcia celu jest tzw. pobudzeniem pierwotnym, a przeszkoda w jego realizacji powoduje pojawienie się tzw. pobudzenia wtórnego, czyli zachowania agresywnego. Powstrzymanie jednostki od zachowania agresywnego nie zmienia faktu, iż pobudzenie nastąpiło. Może to prowadzić więc do reakcji zastępczej, np. agresji pośredniej (zmiana formy), agresji przemieszczeniowej (zmiana przedmiotu, np. zachowanie agresywne skierowane na męża zostaje przeniesione na dziecko), agresji ukrytej (nieujawnionej) czy samoagresji (ukierunkowanej na jednostkę, u której wystąpiło pobudzenie). Dodatkowo zablokowanie wyładowania frustracji może prowadzić do innych, niekorzystnych reakcji, np. fiksacji (nadmiernego przywiązania do osoby lub przedmiotu, jest to dość częste zjawisko u ofiar przemocy domowej[51]) czy regresji (przyjęcie postawy chrakteryzującej wcześniejszą fazę rozwoju, np. płaczliwość)[52].

Teorię frustracji-agresji uzupełnił L. Berkowitz, według niego schemat przedstawiony przez J. Dollarda i N. E. Millera jest zbyt uproszczony. Przede wszystkim, należy pamiętać, iż frustracja wywołuje gniew, który jest emocją specyficzną dla agresji. Sam gniew, jednak nie wystarczy do pojawienia się zachowania agresywnego, do tego potrzebny jest sygnał, który wywoła agresję. Może to być bodziec skojarzony z uprzednio odczuwanym gniewem lub zachowaniem agresywnym, a to znaczy, że agresja może być wywoływana zarówno przez frustrację, jak i utrwalony nawyk reagowania agresywnego. O nasileniu takiego zachowania decydować będzie: stopień gotowości do takiego zachowania (nasilenie gniewu spowodowanego przez frustrację lub siła nawyku reagowania agresywnego) i siła bodźców sytuacyjnych. Co istotne, według Berkowitza stan gotowości do zachowań agresywnych nie prowadzi nieuchronnie do aktywnego zachowania. Autor zauważa również istotę czynnika

[51] Zob. A. Grygorczuk, K. Dzierżanowski, T. Kiluk, Mechanizmy psychologiczne występujące w relacji ofiara-sprawca przemocy, Via Medica 2009, t. 6, nr 2, s. 61-65.
[52] E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 256-257; M. Kuć, *op. cit.*, s. 20-21; s. B. Hołyst, *op. cit.*, s. 741-742.

sytuacyjnego (co będzie szczególnie istotne i podkreślane przez innych autorów, jako determinant zabójstwa)[53].

Kolejną teorią agresji jest koncepcja E. Fromma. Jest to próba uporządkowania i zrozumienia mechanizmów zachowań agresywnych. Autor podzielił zachowania agresywne na dwa rodzaje, tj. obronne oraz dezadaptacyjne zachowania agresywne. Obronne zachowania agresywne to przejaw biologicznej adaptacji zmierzającej do ochrony wartości istotnych dla danej jednostki. Gdy wartości są zagrożone to zachowania agresywne są rekcją. Zachowania agresywne mają charakter dziedziczny, nie są jednak spontaniczne. Do ich wystąpienia konieczna jest sytuacja zagrożenia, celem agresji jest wtedy usunięcie zagrożenia. Dezadaptacyjne zachowania agresywne to przejaw destrukcyjności i okrucieństwa. Pojawiają się, gdy warunki życia człowieka uniemożliwiają zaspokojenie potrzeb takich jak miłość, zrozumienie, osamotnienie, chęć sprawowania władzy itp. Do spełnienia tych pragnień wymaga jest władza, która wiąże się z siłą i okrucieństwem. Niemożność spełnienia potrzeb w „sposób naturalny", pozytywny prowadzi do narastania uczucia nienawiści i powoduje reakcję niszczenia (np. niemożność serdecznego kontaktu fizycznego, jak przytulenie się czy uścisk dłoni, zastępowana jest zadawaniem ciosów, które także są formą fizycznego obcowania z drugim człowiekiem). Taki sposób zachowania prowadzi do utrwalenia niektórych cech charakterologicznych, które E. Fromm nazywa charakterologiczną destruktywnością i okrucieństwem. Destrukcyjny charakter takiego zachowania prowadzi do niszczenia innych ludzi (ofiar) i siebie (samoniszczenie się sprawcy). Dodatkowo takie zachowanie zamiast likwidować problemy, które zrodziły się z niezaspokojonych potrzeb, pogłębia je – takie zachowanie jedynie oddala sprawcę od innych ludzi. Według autora agresja powodowana jest czynnikami zewnętrznymi[54].

Kończąc temat teorii związanych z agresją warto zwrócić uwagę na rolę stresu i lęku w kształtowaniu się zachowań agresywnych. Jest to bardzo rozległy temat i wiąże się z takimi pojęciami jak: uraz psychospołeczny, stresor, stres i distres, frustracja i agresja, aktywacja osi sympatyczno-rdzeniowo-nadnerczowej i osi podwzgórzowo-przysadkowo-korowo-nadnerczowej, wymaga więc wiedzy psychiatrycznej, psychologicznej, neurofizjologicznej i biochemicznej[55]. Powstają rozległe publikacje dotyczące tego tematu, także nie jest możliwym

[53] E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 257-258; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 742-743.
[54] E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 260-261; M. Kuć, *op. cit.*, s. 21-22; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 743-744.
[55] J. Heitzman, Stres w etiologii przestępstw agresywnych, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002, s. 9.

wyczerpujące przedstawienie zagadnienia. W niniejszej rozprawie zostanie zaprezentowany zarys problemu.

Rozważania warto rozpocząć od wyjaśnienia czym jest stres, zwłaszcza, iż dla jednych będzie to konflikt ze współmałżonkiem, dla innych ciężki dzień w pracy, a dla niektórych nuda i brak zajęcia. Z pewnością można powiedzieć, że stres towarzyszy każdemu. Kluczowym jest jednak to, jak wiele stresujących zdarzeń wystąpiło w określonym czasie, bowiem, gdy pewna granica wytrzymałości zostanie przekroczona to pojawia się wymuszone, psychiczne napięcie, które może stanowić biologiczne podłoże ułatwiające pojawienie się zaburzeń związanych ze stresem lub specyficznych schorzeń. Niespodziewane zachowanie przestępcze może być także efektem stresu doświadczanego aktualnie przez daną osobę, która wcześniej doznała szczególnego urazu psychicznego. Zaburzone zachowanie ujawnia się w wyniku nieprawidłowych interakcji z otoczeniem (stresu życiowego) lub obciążenia ponownym, ostrym urazem psychicznym. Jest to skomplikowane zagadnienie wymagające sprawiedliwości wobec sprawcy, a także działań rehabilitacyjnych. Zwłaszcza, iż znane są klasyfikacje diagnostyczne, jak np. zespół stresu pourazowego (PTSD), czy ostra reakcja na stres (ASD), które mogą stanowić kontratyp ze względu na niepoczytalność. Dodatkowo, biegły psychiatra nie zawsze może przełożyć na język prawniczy stan sprawcy będący odpowiednikiem psychologicznej i biologicznej dyspozycyjności do agresywnego czynu. Pewną propozycją jest „zespół prehomicydalny", który wyjaśniony jest w dalszej części dysertacji (zob. § 4 niniejszego rozdziału, tj. czynnik sytuacyjny)[56].

J. Heitzman przeanalizował 35 wyselekcjonowanych opinii sądowo-psychiatrycznych i sądowo-psychologicznych sprawców przestępstw z użyciem agresji, jak: zabójstwa, usiłowanie zabójstwa i ciężki uszczerbek na zdrowiu. Autor opracował hierarchię stresorów o bezpośrednim związku przyczynowym z czynem, przedstawioną na wykresie 15[57]. Stresory są to zewnętrzne i wewnętrzne elementy sytuacji wywołujące stres[58].

[56] *Ibidem*, s. 10.
[57] *Ibidem*, s. 222-223.
[58] A. Lewicki, Psychologia kliniczna w zarysie, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1968, s. 82.

Wykres 15. Schemat bezpośredniego związku przyczynowego stresorów z czynem

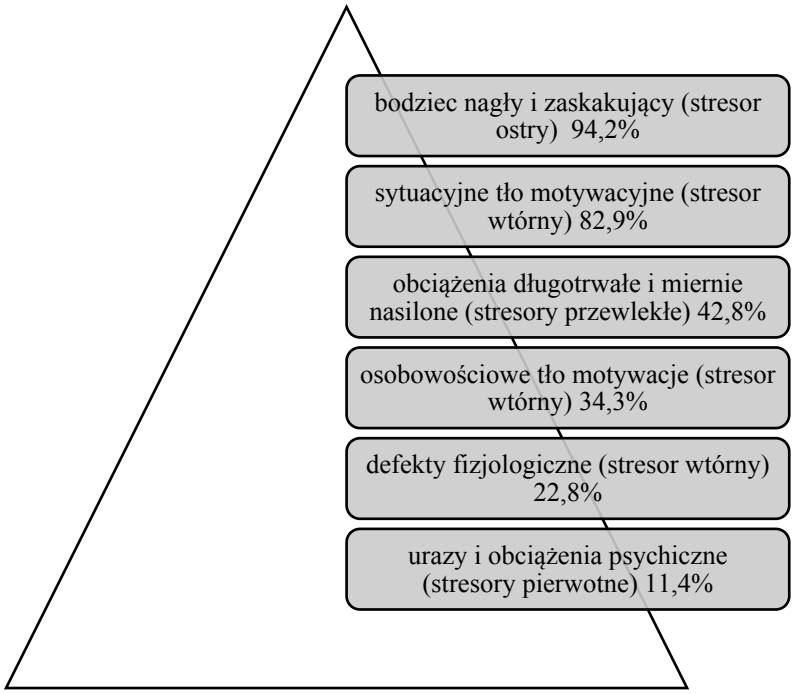

Źródło: J. Heitzman, Stres w etiologii przestępstw agresywnych, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002, s. 227.

Badania J. Heitzmana wykazały, iż stresory o bezpośrednim związku przyczynowym z czynem to, przede wszystkim, stresory nagłe, ostre i zaskakujące, których typ można określić jako szczególne bodźce urazowe, tj. niosące zagrożenie słowne i fizyczne. Kolejne to stresory wtórne tworzące tło motywacyjne nakładające się na obciążenia, które już istnieją. Następnie występowały stresory przewlekłe z długotrwałym obciążeniem o miernym natężeniu, tj. najczęściej długotrwałe sytuacje konfliktowe, problemy ekonomiczne i socjalne. Kolejno, stresory twórcze, które tworzą tzw. osobowościowe tło sytuacyjne. Na ostatnim miejscu znajdują się stresory wtórne związane z istniejącym defektem fizjologicznym, tj. bólem, zranieniem, a także stresory pierwotne związane z dawnymi urazami czy obciążeniami psychicznymi. Wpływ stresorów na powstanie czynu można porównać do przedstawionej wyżej piramidy (wyk. 15). Szeroka podstawa z wąskim przedziałem pierwotnych urazów i obciążeń psychicznych, szerszy, ale bliższy czynowi przedział stresorów wtórnych o charakterze doznanego fizjologicznego defektu, jeszcze bliższy czynowi, ukształtowany na podstawie stresorów wtórnych, tworzących osobowościowe tło motywacyjne, bardziej znaczące, miernie nasilone, uporczywe i długotrwałe stresory przewlekłe, liczniejsze stresory

wtórne kształtujące sytuacyjne tło motywacyjne i najbliższe czynowi stresory ostre i zaskakujące – to budowa przedstawionej piramidy[59].

„Stosując bardziej obrazowe określenia, bezpośredni związek z czynem mają wszelkie czynniki psychologiczne i fizjologiczne począwszy od „zapiekłych", utrwalonych psychologicznych zranień i zapamiętanych niekorzystnych doznań fizjologicznych, naznaczających trwałe cechy osobowości, nie pozwalające wyrwać się poza krąg uporczywych konfliktów i obciążających sytuacji społecznych, a niezwykle podatnych na kształtowanie się zagrażającej nowej sytuacji, wyzwalającej niekontrolowane impulsywne zachowania agresywne. Najistotniejszą rolę w bezpośrednich motywach czynu odgrywały zatem u większości badanych, co potwierdzają uzyskane wyniki, czynniki emocjonalno-afektywne związane z permanentnym deficytem poczucia własnej wartości, brakiem akceptacji i uznania a w konsekwencji rozwijające poczucie krzywdy i chęć zemsty. Równie istotne, niemal u połowy sprawców, było kumulujące się poczucie zagrożenia i brak bezpieczeństwa"[60].

Innym kierunkiem psychologicznych przyczyn przestępczości jest nurt związany z psychologią osobowości, konkretnie z teorią osobowości[61]. Przed rozpoczęciem rozważań dotyczących teorii osobowościowych warto odwołać się do definicji pojęcia osobowość. Ciekawe opracowanie zagadnień definicyjnych przedstawiła E. Żywucka-Kozłowska[62]. Są to następujące propozycje. Zgodnie z definicją A. M. Colmana „osobowość to całkowita suma charakterystyk behawioralnych i psychicznych wyróżniających daną jednostkę"[63]. Według C. Matusewicza, osobowość jest tworem czysto hipotetycznym, bez cielesnego i psychicznego odpowiednika[64]. J. Siuta określa, że osobowość to „konstrukt teoretyczny, hipotetycznie wyjaśniający różnice między ludźmi w zakresie typowych dla poszczególnych jednostek zachowań"[65]. Według J. Błachut, A. Gaberle i K. Krajewskiego osobowość jest organizacją struktur poznawczych i w problematyce teorii osobowości wystarczy wskazać, jakie ukształtowanie tej struktury może łączyć się z zachowaniami niepożądanymi, w tym przestępczymi[66]. Istotną rolę osobowości wskazuje się w psychiatrii. Na jej gruncie wskazuje się dychotomiczny podział na osobowość prawidłową i nieprawidłową. Pierwsza z nich to „wieloczynnikowa, dynamiczna struktura, integrująca sposób zachowania się człowieka i jego

[59] *Ibidem*, s. 226.
[60] *Ibidem*, s. 227.
[61] K. Ostrowska, *op. cit.*, s. 20-21.
[62] E. Żywucka-Kozłowska, Relacje rodzinne sprawców zabójstw. Aspekty kryminologiczne, Wydawnictwo volumina.pl, Szczecin 2014, s. 196-197.
[63] A. M. Colman, Słownik psychologii, PWN, Warszawa 2009, s. 481.
[64] C. Matusewicz, Wprowadzenie do psychologii, Wydawnictwo Wizja Press & It, Warszawa 2006, s. 220.
[65] J. Siuta (red.), Słownik psychologii, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2006, s. 173.
[66] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 100.

postępowania w zetknięciu z różnymi sytuacjami”[67]. Osobowość nieprawidłowa jest przeciwieństwem prawidłowej[68]. Warto również dodać, iż, cytując za T. Bilikiewiczem, „osobowość człowieka nie jest strukturą stałą i niezmienną. Podlega ona nieustannemu rozwojowi w ciągu życia i przemienia się niekiedy skokami pod wpływem wstrząsających oddziaływań środowiska”[69]. Jak wynika z zaprezentowanych definicji, osobowość jest elementem indywidualnym i niepowtarzalnym. Jest cechą każdego człowieka i jego sprawność fizyczna, psychiczna, rasa, czas, miejsce funkcjonowania w społeczeństwie nie ma żadnego znaczenia na fakt istnienia osobowości[70].

Według J. Błachut, A. Gaberle i K. Krajewskiego w badaniach sprawców wielokrotnych wykrywano pewne cechy, które można by nazwać „zespołem ogólnego niepowodzenia”. Taki zespół tworzą następujące cechy: nikła odporność na stres, niewielka zdolność koncentracji, brak wytrwałości w realizowaniu celów, a także niskie kwalifikacje zawodowe, czy nadużywanie alkoholu. Cechy te, występujące łącznie, często prowadzą do zachowań antyspołecznych. Autorzy jednocześnie zwracają uwagę, iż w związku z tym, że osobowość jest wynikiem oddziaływania zróżnicowanego zespołu czynników to właśnie te czynniki kształtujące mają większe znaczenie (w kontekście teorii kryminologicznych). Badanie tych czynników jest odrębnym problemem, wymagającym odrębnego zbadania[71]. Osobowość przestępców bywa bardzo różna, jednak należy odróżnić osobowość nieprawidłową (jak na przykład osobowość: paranoidalną, cykloidalną, schizoidalną, histeryczną, asocjalną, asteniczną, eksplozywną, charakteropatię, socjopatię, homilopatię) od chorób psychicznych czy upośledzenia umysłowego[72]. Na gruncie polskiego prawa karnego umysłowo upośledzeni i chorzy psychicznie nie ponoszą odpowiedzialności karnej[73], osoby z zaburzeniami psychicznymi mogą odpowiadać karnie. Dlatego to rozróżnienie jest niezwykle istotne.

Wydaje się, że najistotniejszym zaburzeniem osobowości, ze względu na przedmiot zainteresowań kryminologii jest psychopatia. Charakteryzuje się trzema wymiarami: „aroganckim i kłamliwym stylem funkcjonowania interpersonalnego, poważnymi deficytami rozumienia, przeżywania i ekspresji emocji oraz mocno zaznaczoną impulsywnością

[67] T. Bilikiewicz, Podstawy psychiatrii, PZWL, Warszawa 1988, s. 288.
[68] E. Żywucka-Kozłowska, *op. cit.*, s. 197
[69] T. Bilikiewicz, Psychiatria kliniczna, PZWL, Warszawa 1988, s. 197.
[70] E. Żywucka-Kozłowska, *op. cit.*, s. 198.
[71] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 100-101.
[72] E. Żywucka-Kozłowska, *op. cit.*, s. 199.
[73] Zob. J. Heitzman, I. Markiewicz, Niepoczytalność – doktryna, praktyka, skuteczność, alternatywa, Psychiatria po Dyplomie 2012, t. 9, nr 3, s. 46-51; P. Paleń, Zagadnienie niepoczytalności w polskim prawie karnym, Kortowski Przegląd Prawniczy 2015, nr 3, s. 106-110.

zachowania”[74]. Ł. Barwiński, za H. Cleckley’em podaje 16 cech psychopaty. Są to: „nieumiejętność korzystania z uprzednich doświadczeń, konsekwentne powtarzanie zachowania nawet wtedy, gdy jest się za nie karanym, nieumiejętność tworzenia planów życiowych, rzadkie odczuwanie lęku, na ogół brak poczucia winy, nie można na takiej osobie polegać, nieadekwatność motywacji zachowań prowadząca do antyspołecznych przejawów, nieprzestrzeganie zasad dyscypliny, nieumiejętność wyzbycia się dążenia do doraźnych przyjemności, ubóstwo uczuciowe kontaktów emocjonalnych z innymi, ubogie życie seksualne, powierzchowne i o małej integracji uczuciowej z partnerem, nieumiejętność wchodzenia w interakcje społeczne, impulsywność w reakcjach na różne sytuacje, nie branie pod uwagę konsekwencji swojego postępowania mimo znajomości zasad właściwego zachowania, umiejętność robienia dobrego wrażenia na otoczeniu, wzbudzania do siebie zaufania innych i manipulowania nimi, nawet mała ilość alkoholu może wzbudzić impulsywną reakcję, nadmierną fantazję i nieodpowiedzialność, brak wyrzutów sumienia, rzadkie dokonywanie samobójstw”[75].

Niektóre źródła podają, iż termin „psychopatia” zastępuje się terminami „antyspołeczne zaburzenie osobowości” (B. Toroń[76], M. Kuć[77]) czy „osobowość dyssocjalna” (Z. Majchrzyk[78], M. Kuć[79]). Jest to spowodowane tym, że w Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10 i klasyfikacji zaburzeń psychicznych Amerykańskiego Towarzystwa Psychiatrycznego DSM-IV nie uwzględniono takiego terminu. Dodatkowo wszystkie te zaburzenia mają zbliżony aspekt objawowy. Według Ł. Barwińskiego terminy „psychopatia”, „antyspołeczne lub dyssocjalne zaburzenia osobowości”, „socjopatia” czy „charakteropatia” nie mogą być stosowane zamiennie. Niektórzy zwracają uwagę, iż osobowość antyspołeczna charakteryzuje się łagodniejszą formą niż psychopatia. Dodatkowo to właśnie psychopaci mają silniejszy związek z zachowaniami przestępczymi. Wyżej wymienione zaburzenia różnią się również w aspekcie etiologicznym, tj. „psychopatia” tradycyjnie odnosi się do czynników dziedzicznych, „socjopatia” to czynników społecznych, a „charakteropatia” do czynników organicznych (tj. uszkodzenia OUN)[80].

---

[74] Ł. Barwiński, Psychopatia, https://www.mp.pl/pacjent/psychiatria/zaburzenia_osobowosci/71276,psychopatia (dostęp: 11.02.2020).
[75] *Ibidem,* zob. R. D. Hare, Psychopaci są wśród nas, Wydawnictwo SIW Znak, Kraków 2006.
[76] B. Toroń, Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2013, s. 29.
[77] M. Kuć, *op. cit.*, s. 25.
[78] Z. Majchrzyk, Zabójczynie i zabójcy…, s. 101.
[79] M. Kuć, *op. cit.*, s. 25.
[80] Ł. Barwiński, *op. cit.;* B. Toroń, *op. cit.*, s. 29; M. Radochoński, Osobowość antyspołeczna, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2009, s. 152; Z. Majchrzyk, Zabójczynie i zabójcy…, s. 101.

Jeżeli zaś chodzi o poczytalność psychopatów, to w przeważającej części są to sprawcy zasadniczo poczytalni. Jeżeli psychopata nie jest jednocześnie upośledzony psychicznie to nie ma żadnych trudności w rozumieniu znaczenia zakazu prawnego. Jedyne, co go różni od osób, które nie są psychopatami, to ocena znaczenia celów jego działań. Takiej osobie trudno jest dostosować do obowiązujących norm prawnych i społecznych. Generalnie psychopatia nie spełnia psychologicznych kryteriów niepoczytalności, więc może (i powinna) podlegać karze. W bardzo rzadkich przypadkach, np. krańcowo ciężkiej psychopatii można przyjąć ograniczoną poczytalność sprawcy. W większości przypadków psychopatii biegli orzekają pełną poczytalność[81].

O tym, jak często przestępcom towarzyszą różne zaburzenia osobowości świadczą badania A. Wolskiej, która przebadała 204 zabójców. Dane zaprezentowano poniżej.

Tabela 7. Rozkład zaburzeń osobowości w grupie zabójców

Rozpoznanie	Liczba osób	Udział (%)
Zaburzenia osobowości	154	76
Charakteropatia	92	45
Psychopatia	55	27
Socjopatia	69	34
Nerwica	12	6
Psychoza	11	5
Upośledzenie umysłowe	19	9
Alkoholizm	107	53
Inne	111	54

Źródło: A. Wolska, Zabójcy – studium psychologiczne, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1999, s. 205.

Zgodnie z danymi przedstawionymi w tabeli 7 u większości sprawców (76%) biegli zaobserwowali zaburzenia osobowości, w tym niemal połowa zbadanych zabójców (45%) charakteryzowało się charakteropatią. Ciekawe jest to, że w grupie psychopatów znajdowało się jedynie 27% sprawców (a często podaje się, że psychopatia charakteryzuje nawet 70% przestępców[82]). 34% badanych znajdowało się w grupie socjopatów. Co ciekawe, po zsumowaniu liczby przypadków psychopatii, charakteropatii i socjopatii wychodzi ponad 100%. Świadczy to, niemal jednoznacznie, o tym, że u części sprawców stwierdzono jednocześnie więcej niż jedno z wymienionych zaburzeń. U niewielkiej części sprawców zdiagnozowano nerwicę (6%), psychozę (6%) i upośledzenie umysłowe (9%). U 53% badanych

[81] J. Heitzman, I. Markiewicz, *op. cit.*, s. 50.
[82] Zob. D. Egan, Into the Mind of a Psychopath, The Discover Magazine, https://www.discovermagazine.com/mind/into-the-mind-of-a-psychopath (dostęp: 12.02.2020).

stwierdzono alkoholizm. Dodatkowo u 54% sprawców zauważono inne zaburzenia, takie jak: encefalopatia[83] (6%), schizofrenia (2%), zespół psychoorganiczno-otępienny[84] (13%), zespół psychoorganiczny charakteropatyczny[85] (18%), padaczka (2%), anomalie seksualne (3%)[86]. Należy pamiętać, iż do omówionych badań nie należy dostosowywać wszystkich sprawców, ponieważ dotyczą one jedynie 204 zabójców, a nie reprezentatywnej próby przestępców. Badanie pozwala jednak na uchwycenie pewnego obrazu psychologicznych przyczyn przestępczości wynikających z zaburzeń osobowości. Jest to więc jedynie przykład.

Innym zaburzeniem osobowości, które może mieć związek z dokonywaniem przestępstw jest osobowość typu *borderline*. Obejmuje ona wzorzec braku stabilności w relacjach z innymi ludźmi, w obrazie własnej osoby, afektach i impulsywności. Czynnikami przyczynowymi mogą być, np. doświadczenia kazirodcze czy inne formy wykorzystywania seksualnego. Osoby z *borderline* często wykazują cechy patologicznego przywiązania, które polega na skrajnej idealizacji i dewaluacji i szybkich zmianach. Cierpiący na *borderline* oscylują między depresją, niepokojem i gniewem, który wywołuje najmniejsza prowokacja. Takie osoby wykazują skłonności do samobójstw, nadużywania środków odurzających niebezpiecznych kontaktów seksualnych, samookaleczeń czy tworzenia intensywnych, niestabilnych związków[87].

Przy omawianiu zaburzeń osobowości warto zwrócić uwagę na dość kontrowersyjną teorię zagadnienia narcyzmu. Przejawia się on dominującym poczuciem własnej wielkości, ważności i wyjątkowości. Osoby narcystyczne często wyobrażają sobie swoje oszałamiające sukcesy, bogactwa, urodę czy władzę. Domagają się uwagi, podziwu innych ludzi. Na krytykę

---

[83] Encefalopatia jest określeniem bardzo ogólnym. Dotyczy ono różnych przewlekłych lub trwałych uszkodzeń mózgu. Wskutek encefalopatii dochodzi np. do paraliżu i utraty zdolności intelektualnych. Do encefalopatii może dojść na skutek wielu chorób i urazów, również w czasie ciąży. Za: M. Pawlak, Encefalopatia - przyczyny i rodzaje, https://www.medonet.pl/zdrowie,encefalopatia---przyczyny-i-rodzaje,artykul,1732495.html (dostęp: 12.20.2020).

[84] Objawy zespołu psychoorganicznego mogą dotyczyć zaburzeń sfery intelektualnej człowieka (zespół psychoorganiczny otępienny, zespół dementywny). Zespół psychoorganiczny otępienny charakteryzują: problemy z pamięcią krótkotrwałą – na początkowym etapie trwania choroby, zaburzenia pamięci długotrwałej – zwykle po pewnym czasie, zapominanie imion bliskich, nazw przedmiotów codziennego użytku, chaotyczność wypowiedzi, utrata orientacji co do miejsca i czasu, w jakim chory się znajduje, utrata samodzielności w wykonywaniu codziennych czynności. Za: M. Stelak, Zespół psychoorganiczny – przyczyny, objawy, leczenie, rokowania, https://wylecz.to/uklad-nerwowy-i-psychiatria/zespol-psychoorganiczny-przyczyny-objawy-leczenie-rokowania/ (dostęp: 12.02.2020).

[85] Zespół psychoorganiczny charakteropatyczny – charakteropatia, kiedy uczuciowość wyższa zostaje wyparta przez niekontrolowane popędy). Objawy charakteropatii to: utrata kontroli nad popędami, nieadekwatne do sytuacji żarty czy zachowania, chwiejność emocjonalna, wesołkowatość lub łatwość do popadania w rozdrażnienie, stany depresyjne lub euforyczne, szybkie, dramatyczne zmiany nastroju. Za: *Ibidem*.

[86] A. Wolska, Zabójcy – studium psychologiczne, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1999, s. 205.

[87] M. H. Kowalczyk, Zabójcy i mordercy. Czynniki ryzyka i możliwości oddziaływań resocjalizacyjnych…, s. 83.

czy zagrożenie samooceny reagują z wściekłością, wstydem lub poczuciem winy. Takie osoby niejednokrotnie są przekonane, że zasługują na szczególne względy, należy im się wyjątkowe traktowanie. Co istotne, nie czują potrzeby odwzajemniania się tym samym. Wiąże się to z tym, że często wykorzystują inne osoby. Samoocena narcyzów jest wysoka, ale niezwykle krucha. Jest uzależniona od opinii innych, co niejednokrotnie prowadzi do frustracji i częstszego odczuwania gniewu[88]. Dla potrzeb opiniowania sądowo-psychologicznego ważnym aspektem jest zarysowanie tła motywacyjnego sprawcy. Mogą się na nie składać egocentryzm, negatywne postawy wobec otoczenia społecznego, system wartości, mała odporność na stres i frustrację, mały krytycyzm, obniżenie zdolności planowania i przewidywania, sztywność spostrzeżeniowa, czy zaburzenia koncentracji uwagi i pamięci. Diagnoza osobowości obejmuje także cechy temperamentalne człowieka, jego życie emocjonalne, postawy, oczekiwania, dążenia, potrzeby, poziom i strukturę procesów poznawczych, inteligencji, uzdolnień, umiejętności[89]. Wydaje się, że przy takim ujęciu problemu diagnozy osobowości narcyzm może mieć znaczenie.

Ciekawą teorią jest również koncepcja typów psychosomatycznych. Jest to teoria biopsychologiczna, łączy więc cechy biologiczne i psychologiczne. Według niej istnieją cztery typy psychosomatyczne, tj. sangwinik (silnie reaguje, jest niewytrwały w działaniu), choleryk (silnie reaguje, jest wytrwały w działaniu), flegmatyk (słabo reaguje, jest niewytrwały w działaniu), melancholik (słabo reaguje, jest wytrwały w działaniu)[90].

Teorię tę łączy się raczej z typami poszczególnych przestępstw, nie zaś z warunkiem wystąpienia przestępstwa. Każdy z wymienionych typów popełnia czyny zabronione, mogą się one różnić sposobem popełnienia czynu, motywacją itp. Na gruncie teorii kryminologicznych jest to mniej istotnie niż w przypadku pracy organów ścigania czy zakładów penitencjarnych.

W literaturze kryminologicznej wskazuje się jeszcze problem poziomu inteligencji. Jest to jednak teoria dość kontrowersyjna. Poziom inteligencji mierzony jest ilorazem inteligencji, tj. IQ. Za poziom inteligencji w normie uważa się IQ równe 90 i powyżej. Poniżej tej wartości wyróżnia się ociężałość umysłową (IQ 89-80), ograniczenie umysłowe, inaczej debilizm (79-50), imbecylizm (49-26), idiotyzm (do 25)[91].

Próby wykazania, że przestępców charakteryzuje niższy iloraz inteligencji, zakończyły się niepowodzeniem. Z pewnością osoby, których IQ wynosi poniżej normy, mogą mieć

[88] B. Hołyst, *op. cit.*, s. 732-734.
[89] A. Wolska, Model czynników…, s. 147.
[90] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 97-98.
[91] *Ibidem*, s. 97.

problem ze spełnianiem wymagań społecznych, co może prowadzić do występowania zachowań przestępczych[92]. Nie jest to jednak regułą. Co istotne, istnieje szereg przestępstw, w których sprawcy charakteryzują się wysokim, często ponadprzeciętnym ilorazem inteligencji, np. przestępstwa „białych kołnierzyków", czy takie, w których wymagana jest wiedza specjalistyczna – wyłudzenia VAT, produkcja narkotyków itp. Według badań J. K. Gierowskiego, w grupie 105 zabójców, sprawcy zabójstw na tle seksualnym charakteryzowali się dość wysokim poziomem inteligencji, średni IQ wynosił 95[93]. Nie ma więc reguły bezpośrednio wiążącej poziom inteligencji z przestępstwem. Jak zauważają J. Błachut, A. Gaberle i K. Krajewski z problemem niskiego poziomu inteligencji łączy się kwestia zdolności do ponoszenia odpowiedzialności karnej, a to stanowi problem psychiatryczny (poczytalność) i prawnokarny (wina), nie kryminologiczny[94].

Teorie psychologiczne skupiają się na różnych czynnikach i elementach. Niektóre, za najistotniejszy uważają jeden czynnik, inne zespół elementów. Najważniejszymi zagadnieniami związanymi z teoriami psychologicznymi są, na przykład, zaburzenia faz rozwoju dziecięcego i okres dzieciństwa, w tym wzorce, bliskość, rola rodziców, nieprawidłowe sytuacje w tym czasie itp. Okres ten dotyczy nie tylko nurtu psychoanalitycznego (który opiera się głównie na nieprawidłowościach, które wystąpiły w okresie dzieciństwa), ale także innych koncepcji. W niektórych z nich, dużą uwagę poświęca się roli sumienia, które kształtowane jest właśnie w czasie dorastania, poprzez wychowanie, a także wzorce w rodzinie. W kształtowaniu sumienia istotną rolę odgrywa także środowisko jednostki. Aspektem, który również łączy się z okresem dzieciństwa jest pochodzenie i rola agresji. W teoriach psychologicznych etiologii przestępczości zwraca się również uwagę na rolę bodźców i czynniki obronne, które są na nie reakcją, co także łączy się z czasem dorastania, bowiem to wtedy takie mechanizmy się kształtują. Istotną rolę pełnią także stres (i stresory) oraz lęk, zwłaszcza, gdy są długotrwałe (np. pochodzące od wczesnego dzieciństwa). Bardzo dużą rolę w genezie przestępczości mogą mieć zaburzenia związane ze stresem, tj. PTSD (zespół stresu pourazowego), czy ASD (ostra reakcja na stres), w wyjątkowo poważnych przypadkach może wystąpić niepoczytalność sprawcy. Czynnikami, które także łączą się z okresem dzieciństwa i trudnym czasem dorastania są: brak poczucia własnej wartości, akceptacji, poczucie krzywdy, chęć zemsty, brak poczucia bezpieczeństwa. Omówione czynniki mogą być wynikiem nieprzepracowanych problemów, traum, urazów psychicznych,

[92] *Ibidem*, s. 96-97.
[93] A. Wolska, Model czynników…, s. 137.
[94] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 97.

itp. Teorie, które chyba najmniej odnoszą się do czasu dzieciństwa (ale się od niego nie odcinają) dotyczą osobowości. Chodzi tu o upośledzenie umysłowe (w tym niskie IQ, które jednak nie do końca jest determinantą przestępczości), choroby psychiczne (często wrodzone, ale pochodzące także z negatywnych doświadczeń dziecięcych[95]) oraz nieprawidłową, zaburzoną osobowość. Wydaje się więc, iż wszystkie czynniki psychologiczne połączone są ze sobą doświadczeniami z dzieciństwa. Nie jest to jednak warunek (a przynajmniej nie zawsze), do tego, by czynniki te wystąpiły.

§ 3. Teorie socjologiczne

Wczesne teorie socjologiczne dotyczące przestępczości kobiet wywodzą się jeszcze z XIX wieku. W 1875 r. E. van Warker stwierdził, iż mniejsza częstotliwość popełniania przestępstw przez kobiety wynika z braku sposobności do ich wykonania oraz charakteru, natury ich działań w tym pracy zawodowej. N. Calajanni w 1899 r. tłumaczył, iż gdyby kobiety i mężczyźni żyli w identycznych warunkach, czyli w momencie całkowitego równouprawnienia płci, przestępczość kobiet i mężczyzn byłaby na tym samym poziomie. Do podobnych wniosków doszli D. Helegori, C. Darrow, C. Loosjes, według nich w krajach, gdzie pozycja społeczna kobiet jest podobna do pozycji mężczyzn, liczba przestępstw kobiet jest wyższa niż w krajach, w których pozycja jest bardziej różnorodna. Według R. Wadlera i J. Bud mniejsza aktywność przestępcza kobiet wynika z niesamodzielności społeczno-gospodarczej, ich bierność kryminalna wynika z życia na uboczu społeczeństwa, które pozbawione jest okazji do popełniania przestępstw[96].

Dużą rolę w etiologii przestępczości przypisuje się teorii kontroli społecznej E. Durkheima. Autor wychodził z założenia, iż człowiek jako jednostka społeczna, nigdy nie jest zaspokojona w swoich dążeniach. Według niego, im więcej człowiek posiada, tym większe ma pragnienie zdobywania kolejnych rzeczy, bowiem dążenie do otrzymania nagrody jest dużo bardziej stymulujące niż samo zaspokojenie potrzeby. Granicę może wyznaczyć jedynie kontrola społeczna. E. Durkheim uważał, że jeśli społeczeństwo funkcjonuje prawidłowo, to każdy członek tej społeczności ma świadomość swojego miejsca w strukturze, a co za tym idzie ograniczone możliwości awansu. Musi więc regulować poziom swojej aspiracji. W przypadku

[95] Zob. P. Jaworska-Andryszewska, Rola negatywnych doświadczeń dziecięcych w powstawaniu i przebiegu choroby afektywnej dwubiegunowej. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem Janusza Rybakowskiego, Klinika Psychiatrii Dorosłych, Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2017, s. 29 i nast.

[96] J. Błachut, Kobiety recydywistki w świetle badań…, s. 33-34.

gwałtownych zmian społecznych, ta struktura się załamuje. Jednostka nie czuje się więcej związana z obowiązującymi normami. Autor nazwał ten stan anomią, która charakteryzuje się rozpadem więzi społecznych, prowadzących do pojawienia się, czy ujawnienia egoistycznych tendencji, charakteryzujących niektórych ludzi. W wyniku anomii w społeczeństwie dochodzi do nasilenia zachowań dewiacyjnych czy przestępczych[97]. Według tej teorii przestępczość jest zjawiskiem normalnym. Występowało, występuje i będzie występować w każdym społeczeństwie. Spowodowane jest to dwoma czynnikami. Po pierwsze, łamanie norm społecznych jest tym, co dynamizuje społeczeństwo. Zmusza je do weryfikacji norm, wartości, systemów, poglądów, a także do ich oceny. Zgodnie z tą teorią społeczeństwo zawsze znajdzie zachowanie, które warte jest potępienia. Drugim czynnikiem jest pogląd, iż człowiek już w swojej naturze jest egoistą. Natura nie wyposażyła ludzi w hamulce, które powstrzymują przed krzywdzeniem innych. Wydaje się więc, iż w porównaniu do pytania „dlaczego ludzie popełniają przestępstwa" wydaje się „dlaczego ludzie nie popełniają przestępstw", co hamuje egoistyczne zachowania niezgodne z prawem? Zgodnie z teorią E. Durkheima tym czynnikiem są więzy społeczne. To autorytet różnych instytucji wytworzonych przez społeczeństwo pozwala na kontrolowanie zachowań jednostek[98].

W ramach głębszych badań, warto tu również sięgnąć do innej teorii kontroli społecznej – teorii T. Hirschiego. Wywodzi się ona od koncepcji E. Durkheima i jej założenia nie odbiegają od pierwowzoru. Centralną tezą T. Hirschiego również jest osłabienie lub zerwanie więzi społecznej. Autor rozwinął koncepcję o cztery komponenty, przez które jednostka jest związana ze społeczeństwem. Są to: a) przywiązanie – czyli więź jednostki z najbliższymi, tj. rodziną, przyjaciółmi, sąsiadami; przy silnym przywiązaniu osoba respektuje zasady najbliższych; gdy w jednostce nastąpi zmiana przekonań, zaprzeczenie dotychczasowych wartości, wtedy relacja ulegnie dezintegracji; b) zaangażowanie – tj. stopień w jakim jednostka uczestniczy w życiu społecznym; przyjęcie postawy konformistycznej pozwala na uzyskanie poczucia bezpieczeństwa, stabilizacji i akceptacji; postawa nonkonformistyczna wymaga większego zaangażowania, zasobów, nakładów do uzyskania takiego stanu; c) zaabsorbowanie – jednostka tworzy sobie bilans zysków i strat; życie w wybranej grupie społecznej wymaga zachowania zgodnych z zasadami otoczenia; nonkonformistyczne zachowania są więc nieopłacalne; człowiek absorbuje zasady do swojego życia, zobowiązuje się do pewnego zachowania; d) przekonanie – czyli wiara jednostki w wartość obranej drogi; postawa przekonania podlega ciągłej socjalizacji i refleksji, która z dróg, konformistyczna czy nonkonformistyczna jest

[97] B. Hołyst, *op. cit.*, s. 747-748; B. Toroń, *op. cit.*, s. 32.
[98] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 127-128.

bardziej opłacalna. Teoria nie rozróżnia znaczenia płci czy rasy, jednak uznaje się, że kobiety postępują zwykle bardziej konformistycznie, stąd niższy poziom przestępczości kobiet[99].

Jedną z najczęściej wspominanych teorii socjologicznych w literaturze jest teoria anomii R. K. Mertona[100]. Wywodzi się ona z teorii kontroli społecznej E. Durkheima. Teorie odróżnia to, że według R. K. Mertona zarówno konformizm, jak i dewiacja to normalny sposób adaptacji do życia społeczno-kulturalnego. Według niego dewiacja nie świadczy o zaniku kontroli społecznej. Zgodnie z tą teorią wszyscy członkowie społeczeństwa ulegają naciskowi skłaniającemu do uzyskania wartości cenionych w danym społeczeństwie. Kultura takiej zbiorowości określa do czego należy dążyć i co osiągać. Takimi aspiracjami, w zależności od społeczności, mogą być np. udział we władzy, osiągnięcia naukowe lub kulturalne, wysoki poziom życia materialnego, własne mieszkanie czy samodzielne stanowisko. W toku socjalizacji jednostki poddają się naciskowi kulturowemu i dążą do tego, co według ich przekonania należy osiągnąć. Dodatkowo w kulturze społeczności określone są środki, którymi należy osiągnąć dany cel. Co ważne, nie każda jednostka ma taką samą możliwość korzystania z tych środków. Taka sytuacja ogranicza możliwość dotarcia do celu niektórych osób, a co za tym idzie osiągnięcie prestiżu życiowego jest utrudnione. Zakres działania najczęściej zależy od miejsca w hierarchii struktury społecznej. Czyli im ktoś znajduje się w korzystniejszej sytuacji społecznej, tym łatwiej i szybciej osiągnie społecznie cenione cele[101].

Autor teorii wyróżnia pięć sytuacji, w których cele określonej kultury oraz zinstytucjonalizowane środki, służące realizacji tych celów są respektowane i realizowane lub przeciwnie – nieakceptowane i nierealizowane. W prawidłowo funkcjonującym społeczeństwie cele i środki pozostają w ścisłym związku. Zakłócenie może nastąpić w przypadku nadmiernego akcentowania jednego z nich. Jest tak w przypadku, gdy np. w danym społeczeństwie najistotniejsze jest osiąganie celów. Dojście do tego nie musi być legalnymi środkami (innowacja). Bywają sytuacje, gdy to cel ulega zatarciu i zostają same środki. Wtedy takie dążenie staje się „drogą bez celu" (rytualizm). W rozumieniu omawianej teorii istnieje kilka możliwości zachowania się jednostki: 1) Konformizm – akceptacja zarówno celów i środków oczekiwanych przez społeczeństwo. 2) Rytualizm – odrzucenie celów wyznaczonych przez kulturę i akceptacja środków instytucjonalnych. Jednostka redukuje wówczas aspirację

[99] J. M. Stanik, Psychologia sądowa. Podstawy – badania – aplikacje, PWN, Warszawa 2013, s. 243; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 270; K. Mirosław-Nawrocka, *op. cit.*, s. 86-88; B. Toroń, *op. cit.*, s. 36-37; A. Chańko, *op. cit.*, s. 19-20; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 764-765.
[100] Zob. szerzej: R. K. Merton, Teoria socjologiczna i struktura społeczna, PWN, Warszawa 1982.
[101] E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 262-265; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 747-750; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 108-110; B. Toroń, *op. cit.*, s. 32-33; A. Chańko, *op. cit.*, s. 15-16; Z. Majchrzyk, Zabójczynie i zabójcy…, s. 104-105.

osiągnięcia sukcesu i zadowala się ścisłym przestrzeganiem zasad, rezygnując celu. W samym przestrzeganiu reguł upatruje się sukcesu. 3) Innowacja – dążenie do społecznie pożądanych celów przy jednoczesnym odrzucenia zinstytucjonalizowanych środków. Jednostka skłonna jest do podejmowania działań nieakceptowanych przez społeczeństwo, w tym niemoralnych lub niezgodnych z prawem. 4) Wycofanie – zastąpienie społecznie akceptowalnych celów (np. włóczęgostwem, alkoholizmem), gdy środki, którymi jednostka dążyła do spełnienia aspiracji zawiodły. 5) Bunt – odrzucenie celów i środków przy jednoczesnej próbie definiowania nowych aspiracji i drogi dążenia do niej[102].

Zgodnie z teorią anomii R. K. Mertona człowiek staje się przestępcą, ponieważ nie potrafi sprostać zasadom narzucanym przez społeczeństwo. Każde zachowanie, które nie jest zgodne z regułami prowadzi do zachwiania porządku społecznego i traktowana jest właśnie jako sytuacja anomii, ponieważ wartością nadrzędną staje się tutaj podporządkowanie[103].

Jedną z częściej omawianych teorii socjologicznych jest teoria zróżnicowanych powiązań E. H. Sutherlanda. Według autora zachowania dewiacyjne mogą zostać wyuczone podczas interakcji między ludźmi. Jednostka uczy się zachowań zgodnych z normami i zasadami społeczeństwa, w tym, w niektórych społecznościach, zachowań przestępczych. E. H. Sutherland stworzył dwie wersje teorii, które znacznie się od siebie różniły. Najaktualniejsza wersja opiera się na dziewięciu tezach[104]. Wielu polskich autorów podejmowało się tłumaczenia tej teorii[105], jednak różnią się one od siebie dość znacznie, dlatego w niniejszej rozprawie posłużono się tłumaczeniem A. Siemaszko[106], które w aktualnej literaturze pojawia się najczęściej[107].

Teoria zróżnicowanych powiązań wyróżnia dziewięć twierdzeń. Pierwsze brzmi: „Zachowanie przestępcze jest zachowaniem wyuczonym”[108]. Oznacza to, iż nie jest ono

---

[102] E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 262-265; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 747-750; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 108-110; B. Toroń, *op. cit.*, s. 32-33; A. Chańko, *op. cit.*, s. 15-16; Z. Majchrzyk, Zabójczynie i zabójcy…, s. 104-105.
[103] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 108-110; B. Toroń, *op. cit.*, s. 32-33; A. Chańko, *op. cit.*, s. 15-16.
[104] E. H. Sutherland, Principles of Criminology, J.B. Lippincott Co., Philadelphia 1947, s. 85.
[105] P. Horoszowski Kryminologia, PWN, Warszawa 1965, s. 298-303; A. Podgórecki, Patologia życia społecznego, PWN, Warszawa 1969, s. 322; L. Lernell, Zarys kryminologii ogólnej, PWN, Warszawa 1972, s. 198-200; M. Kosewski, Niektóre zagadnienia teoretyczne z problematyki zachowania przestępczego i zachowania agresywnego, Przegląd Penitencjarny i Kryminologiczny 1974, nr 3, s. 54-55; A. Celiński, Analiza i krytyka Mertonowskiej teorii zachowań dewiacyjnych, Studia Socjologiczne 1974, nr 3, s. 136; A. Mościskier, Podejście teoretyczne i podejście modelowe w kryminologii [w:] J. Kurczewski (red.), Prawo w społeczeństwie, PWN, Warszawa 1975, s. 179-180, za: A. Siemaszko, Społeczna geneza przestępczości, PWN, Warszawa 1979, s. 67.
[106] A. Siemaszko, Społeczna geneza przestępczości, PWN, Warszawa 1979, s. 67 i nast.
[107] Np. E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 266-268; K. Mirosław-Nawrocka, *op. cit.*, s. 84; B. Toroń, *op. cit.*, s. 34; A. Chańko, *op. cit.*, s. 18; Z. Majchrzyk, Zabójczynie i zabójcy…, s. 105.
[108] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 67-68.

wrodzone. Zgodnie z tą tezą człowiek nie jest w stanie „sam z siebie" dokonać przestępstwa. Musi wcześniej zaobserwować takie zachowanie, wyuczyć się go. Istotne jest przyswojenie sobie takich zachowań jako elementów danej kultury i wzorów zachowań przestępczych. Nie mogą być wyłącznie wynikiem działania procesów psychicznych[109].

Drugim twierdzeniem jest: „Uczenie się zachowania przestępczego następuje w toku interakcji z innymi osobami w procesie komunikacji"[110], czyli komunikacja odbywa się werbalnie i niewerbalnie, w tym głównie gestami[111].

Trzecie twierdzenie brzmi: „Zasadnicza część procesu uczenia się zachowania przestępczego zachodzi w obrębie grup pierwotnych"[112], oznacza to, iż grupy, które uczestniczą we włączaniu jednostki do społeczeństwa (grupy pierwotne), tym większy mają wpływ, im silniejsze powiązania między członkami grupy (np. w rodzinie). Według autora to właśnie grupy pierwotne są głównymi kanałami przez które następuje przekazanie wzorców zachowań. Oznacza to również, iż w genezie przestępczości środki masowego przekazu odgrywają marginalną rolę[113].

Czwartym twierdzeniem jest: „Uczenie się zachowania przestępczego obejmuje zarówno techniki popełniania przestępstw (czasami skomplikowane, czasami zaś bardzo proste), jak i konkretne kierunki motywacji, dążeń, racjonalizacji i postaw"[114], autor wskazuje tu, iż przyswajanie motywacji, postaw, dążeń jest istotniejsze niż umiejętności. Mimo, że w wypadku niektórych przestępstw (np. włamanie, kradzież kieszonkowa) umiejętności są niezbędne[115].

Piąte twierdzenie brzmi: „Uczenie się konkretnych kierunków motywacji i dążeń następuje przez określanie norm prawa jako sprzyjających bądź nie sprzyjających"[116], według autora kulturę, ze względu na respektowanie norm prawa, można podzielić na trzy rodzaje. Będą to: kultura całkowicie nieprzestępcza, przestępcza oraz typ pośredni, konfliktowy. Typy

---

[109] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 67-68; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 266-268; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 121; K. Mirosław-Nawrocka, *op. cit.*, s. 84; B. Toroń, *op. cit.*, s. 33; A. Chańko, *op. cit.*, s. 17; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 755.
[110] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 69.
[111] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 69; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 266-268; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 121; K. Mirosław-Nawrocka, *op. cit.*, s. 84; B. Toroń, *op. cit.*, s. 33; A. Chańko, *op. cit.*, s. 17; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 756.
[112] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 70.
[113] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 70-71; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 266-268; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 121; K. Mirosław-Nawrocka, *op. cit.*, s. 84-85; A. Chańko, *op. cit.*, s. 17; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 756.
[114] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 72.
[115] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 72-73; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 266-268; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 121; K. Mirosław-Nawrocka, *op. cit.*, s. 85; B. Toroń, *op. cit.*, s. 33; A. Chańko, *op. cit.*, s. 17.
[116] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 74.

skrajne występują niezmiernie rzadko. Na świecie można jednak spotkać wszystkie trzy typy kultur. Najczęściej występuje kultura pośrednia (np. w Polsce, w USA). Kultura przestępcza spotykana jest np. w niektórych środowiskach Nepalu. Kobieta w trakcie menstruacji czy połogu nie ma prawa przebywać w domu. Śpi w stajni, oborze lub w plecionych koszach. Mimo, iż praktyki te są oficjalnie zakazane przez prawo nadal są stosowane. Zwyczaj ten nazywa się „*chhaupadi*"[117]. Przykładem kultury całkowicie nieprzestępczej jest kultura Hutterytów. Jest to odłam religii protestanckiej (sekty), w której wszelkie przejawy agresji są zakazane. W ich społeczności nie zdarzają się zabójstwa, zgwałcenia czy napaści (*assults*). Jedynie 0,1% populacji popełniło przestępstwa, w tym głównie przeciwko mieniu (12 osób), jedna osoba została skazana za kłusownictwo[118].

Szóstym twierdzeniem jest: „Jednostka staje się przestępcą wskutek nadwyżki określeń sprzyjających naruszaniu prawa nad określeniami nie sprzyjającymi naruszaniu prawa"[119], to właśnie tytułowa, podstawowa zasada zróżnicowanych powiązań. Jednostka popełnia przestępstwa, ponieważ ma większy kontakt z kryminalnymi wzorcami zachowań, a odcięta jest od wzorców antyprzestępczych lub wzorców antyprzestępczych jest znacznie mniej niż przestępczych. W życiu większości ludzi zarówno jedne i drugie wzorce wzajemnie oddziałują na jednostkę. To czy, ktoś zostanie przestępcą zależy od tego, których wzorców jest więcej. Zgodnie z teorią zachowania neutralne nie mają tu istotnego znaczenia, chyba, że zajmują czas, który nie jest spędzany na działaniu przestępczym. Autor porównuje sytuację do wagi, tj. na jednej szali stawia się odważniki, które symbolizują wzroce antyprzestępcze, a na drugiej te, które odzwierciedlają wzorce przestępcze. W zależności od tego, które odważniki przeważają (ilością lub ciężarem) to takie zachowanie podejmuje jednostka (przestępcze lub nie)[120].

Siódme twierdzenie brzmi: „Zróżnicowane powiązania mogą różnić się częstotliwością, czasem trwania, uprzedniością i intensywnością"[121], co oznacza, że czynniki wpływające na przestępczość różnią się między sobą. Częstotliwość i trwałość mają oczywiste znaczenie (wyjaśnione w poprzednim twierdzeniu) w genezie przestępczości. Uprzedniość dotyczy przede wszystkim wzorców wywodzących się ze wczesnego dzieciństwa. Zachowania (przestępcze i nieprzestępcze) wyuczone we wczesnym dzieciństwie będą bardzo trwałe, mogą

[117] Zob. E. Stępczak, Burka w Nepalu nazywa się sari, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2018, s. 19 i nast.
[118] W. C. Reckless, The Crime Problem. Third edition, Appleton Century Crofts INC., Nowy Jork 1961, s. 340.
[119] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 77.
[120] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 77-81; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 121-122; K. Mirosław-Nawrocka, *op. cit.*, s. 85; B. Toroń, *op. cit.*, s. 33; A. Chańko, *op. cit.*, s. 17; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 756.
[121] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 81.

trwać całe życie. Intensywność nie jest jednoznacznie zdefiniowana przez autora, łączy się z prestiżem źródła, z którego pochodzą wzorce oraz z emocjonalną reakcją na to źródło[122].

Ósmym twierdzeniem jest: „Proces uczenia się zachowania przestępczego przez powiązania ze wzorami zachowania przestępczego i antyprzestępczego obejmuje te wszystkie mechanizmy, co każde inne uczenie się"[123], autor podkreśla tu, iż uczenie się zachowań przestępczych dotyczy nie tylko imitacji i naśladownictwa, ale podlega wszelkim ustaleniom psychologii uczenia się[124].

Dziewiąte twierdzenie brzmi: „Chociaż zachowanie przestępcze jest wyrazem ogólnych potrzeb i wartości, za pomocą tych potrzeb i wartości nie można go wyjaśnić, ponieważ zachowanie nieprzestępcze jest wyrazem takich samych potrzeb i wartości"[125]. Autor podaje tu przykład, iż niektóre podstawowe potrzeby i wartości, jak dążenie do zdobywania pieniędzy są tak naturalne, jak oddychanie. Niektórzy zaspokajają tę potrzebę pracując, inni kradnąc. Jak podkreśla E. H. Sutherland motywacja finansowa jest tak samo naturalna, jak każdy proces życiowy, nie może więc warunkować, tego, czy ktoś popełni przestępstwo czy też nie[126].

Aktualnie teoria zróżnicowanych powiązań uważana jest za niewystarczającą w wyjaśnianiu genezy przestępczości. Dodatkowo, nie można nazywać jej teorią socjologiczną, ponieważ porusza zagadnienia psychospołeczne. Teoria ta zakłada, iż człowiek jest jednostką pasywną, która niejako „wrzucona" jest w różne sytuacje, które warunkują to, czy będzie przestępcą. Wyklucza się więc, w tym wypadku, aktywne działanie człowieka i to, że jednostka sama kształtuje swoje zachowanie. Teoria ta uważana jest za teorię transmisji kulturowej, przestępstwo jest składnikiem kultury, które jest konsekwencją transmisji wzorów kulturowych[127].

Teorią, która uzupełnia ustalenia E. H. Sutherlanda jest teoria uczenia się zachowań agresywnych A. Bandury. Autor prowadził doświadczenia, w których dzieci w wieku przedszkolnym obserwowały zachowania agresywne studentki w stosunku do lalki o imieniu Bobo (zob. nagranie z badania w serwisie YouTube[128]). Po obejrzeniu nagrania przedszkolaki powtarzały zachowanie studentki, dodatkowo wykazywały inicjatywę i dodały swoje własne

[122] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 81-82; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 122; K. Mirosław-Nawrocka, *op. cit.*, s. 86; A. Chańko, *op. cit.*, s. 17-18.
[123] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 83.
[124] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 83-84; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 122; K. Mirosław-Nawrocka, *op. cit.*, s. 86; A. Chańko, *op. cit.*, s. 18.
[125] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 85.
[126] A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 85-87; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 122; K. Mirosław-Nawrocka, *op. cit.*, s. 86; A. Chańko, *op. cit.*, s. 18.
[127] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 122-123; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 756.
[128] Zob. Albert Bandura, Społeczne uczenie i eksperyment Lalka Bobo - napisy PL https://www.youtube.com/watch?v=J50755HDfsk (dostęp: 15.04.2020).

sposoby znęcania się nad lalką[129]. Doświadczenie wykazało, iż do przyswojenia zachowania jednostka musi zetknąć się z określonym, przestępczym zachowaniem, musi je zaobserwować, zapamiętać i ewentualnie, w razie potrzeby, nauczyć się umiejętności potrzebnych do wykonania bardziej złożonych czynności. Źródłem obserwacji jednostki są najczęściej rodzina, rówieśnicy, sąsiedzi (środowisko), a także środki masowego przekazu. Samo wyuczenie zachowania nie wystarczy. Do działania jednostki potrzebne są bodźce wyzwalające, różnego typu, takie jak bodźce awersyjne, np. frustrujące, wywołujące negatywne emocje, bodźce instrumentalne, związane z dążeniem do osiągnięcia korzyści, bodźce modelujące, które związane są z hamującymi lub pobudzającymi wpływami otoczenia na podejmowanie działań, bodźce instrukcyjne, wynikające ze słuchania autorytetów, a także bodźce urojeniowe związane z chorobą lub zaburzeniem psychicznym i stanem odurzenia (alkoholem, środkami odurzającymi). Wyzwalają, utrwalają i wzmacniają one wyuczone zachowanie, nie są jednak jedynymi czynnikami, które mają wpływ na jednostkę. Samokontrola, system wartości, przekonań może stanowić silne źródło wzmocnień wewnętrznych[130]. J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski jako przykład podają kradzież samochodu. Wskutek bodźca awersyjnego, jakim jest strata finansowa, jednostka, która posiada umiejętność włamania do samochodu kradnie samochód lub wartościową rzecz pozostawioną w aucie. Bodźcem modelującym może być namowa kolegów, wskutek której jednostka włamuje się do samochodu. Sytuacja może także wyglądać w ten sposób, iż osoba ta nie skorzysta ze swoich umiejętności i będzie zadowolona z tego, że jest uczciwym człowiekiem[131].

Pewnym uzupełnieniem teorii uczenia się jest koncepcja neutralizacji, zwana też teorią „dryfu" G. Sykes'a i D. Matz'y. Według autorów jednostka zna i respektuje normy i wartości społeczne, ale znajduje wyjaśnienia, usprawiedliwienia, które pozwalają (w opinii działającego) na łamanie tychże norm. G. Sykes i D. Matz opracowali pięć technik neutralizacji, jakimi posługują się sprawcy przestępstw, są to zaprzeczenie odpowiedzialności (zgodnie z tą techniką sprawca uważa, że do czynu doprowadził nieszczęśliwy zbieg okoliczności lub został on „zmuszony" do popełnienia przestępstwa, np. trudne dzieciństwo, „ciężki" charakter, wypadek, który doprowadził do czynu), zaprzeczenie bezprawia (sprawca uważa, że swoich zachowaniem nikogo nie krzywdzi, np. kradzież w sklepie nie jest niczym złym, bo takiej straty nikt nawet nie zauważy lub czyn dotyczy tylko sprawcy i jego ofiary, np. sprzedaż narkotyków

[129] B. Hołyst, *op. cit.*, s. 780.
[130] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 123-124; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 259; B. Toroń, *op. cit.*, s. 35-36; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 781-782.
[131] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 124.

to sprawa między sprawcą a „klientem", tak jak porachunki zorganizowanych grup przestępczych), zaprzeczenie ofiary (sprawca uważa, iż ofiara zasłużyła sobie na to, co ją spotkało, np. dziecko było niegrzeczne, więc zasługuje, żeby je bić, kobieta ubrała była w krótką sukienkę, sprowokowała więc sprawcę do zgwałcenia), potępienie potępiających (sprawca usprawiedliwia się, że inni też tak robią, a nawet są gorsi, zwłaszcza ci, co są u władzy, np. Policja jest skorumpowana, działa wbrew prawu, szef okrada państwo, więc sprawca może okradać szefa), powołanie się na wyższe racje (sprawca poświęca dobro, w imię subiektywnie większej wartości, np. oszustwa finansowe na szkodę skarbu państwa, które przynoszą relatywnie niewielkie straty w skali finansów kraju, aby zapewnić godny byt rodzinie). Katalog ten nie jest zamknięty i można go rozszerzyć o inne argumenty, takie jak: bezsensowność prawa (biurokracja utrudnia zarobek firmom), odbieranie należnego (mniemanie, iż tak ciężko się pracuje, że zasługuje się na więcej), postępowanie „jak wszyscy" („żeby w życiu coś osiągnąć trzeba kombinować"). W omawianej teorii dominuje zasada zrzucania odpowiedzialności za czyny ze sprawcy, czyli tzw. mechanizm samousprawiedliwiania się. Dzięki takiemu działaniu sprawca nie odczuwa przykrych wyrzutów sumienia. Teoria ta łączy w sobie koncepcje uczenia się zachowań przestępczych z teoriami podkultur, które wyjaśniono poniżej. Warto tu wspomnieć, iż według autorów tworzenie się subkultur przestępczych nie jest głównym powodem zachowań kryminalnych, ponieważ łączyłoby się to z odrzuceniem wartości i norm ogólnie przyjętych w społeczeństwie, co nie jest zgodne z ich teorią[132].

W literaturze wspomina się również, iż genezę przestępczości próbowano wyjaśnić teorią zróżnicowania podkultur. Oznaczało to jednak, iż przestępczość (zwłaszcza gangi młodzieżowe[133]) charakteryzuje tylko jedną, najniższą warstwę społeczną. Jest to ujęcie bardzo zawężone. Dzisiaj wiadomym jest, iż przestępczość dotyczy każdej warstwy społecznej, całego społeczeństwa. Jest to więc teoria, która nie ma odzwierciedlenia w rzeczywistości, warto więc o niej wspominać jedynie, jako ciekawostce oraz prekursorce innych teorii[134].

Teorią, która jest koncepcją związaną ze zróżnicowaniem podkultur jest teoria A. K. Cohena. Autor przyjął, iż w społeczeństwie istnieje coś takiego, jak „kultura gangu". Zgodnie z tym amerykańskie społeczeństwo składa się głównie z warstwy średniej, która narzuca

[132] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 124-127; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 274-276; A. Chańko, *op. cit.*, s. 18-19; Z. Majchrzyk, Zabójczynie i zabójcy…, s. 106-107; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 763-764.

[133] Większość autorów, którzy stworzyli teorie podkultur pochodzi ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie zorganizowane grupy przestępcze tworzą gangi, takim więc nazewnictwem posłużono się przy omawianiu teorii podkultur.

[134] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 120; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 271.

zachowanie, normy i miarę sukcesu. A. K. Cohen wymienił cechy, które są pożądane przez społeczeństwo i dzięki którym, możliwe jest osiągnięcie wyższego statusu społecznego. Są to: ambicja (którą należy wykształcić, bo nie jest wrodzona), osobista odpowiedzialność (poleganie wyłącznie na sobie i wspomaganie innych wyłącznie, gdy nie ma to negatywnego wpływu na spełnianie własnych celów), szacunek dla osiągnięć (najwyżej ceni się zdobycie wyższego wykształcenia i umiejętności, dzięki którym osiągnie się sukces), świecki ascetyzm (zdolność do odparcia pokusy natychmiastowych pragnień, aby w przyszłości osiągnąć cel), racjonalność (zdolność przewidywania i planowania), dbałość o wygląd i maniery (wyrażająca się głównie w ubiorze), eliminacja agresji fizycznej i przemocy, rozsądny wypoczynek (konstruktywne spędzanie wolnego czasu), szacunek dla wartości (docenianie ważności prawa do własności)[135].

Autor uważał, iż niewystarczające rozwinięcie omawianych cech, specyficzna kultura warstwy niższej i relatywnie wczesna socjalizacja sprawiają, iż awans w strukturach społecznych jest zablokowany. Osoby z warstwy niższej mogą inaczej się ubierać, posługiwać innym słownictwem, nie mieć możliwości zdobycia wykształcenia. W związku z tym, że mimo różnic, ta warstwa także podlega wpływom warstwy średniej. W instytucjach państwowych, które sprawują kontrolę społeczną (w szkołach, sądach, Policji, kierownictwie w zakładach pracy) pracują głównie przedstawiciele średniej klasy. W tym momencie pojawia się problem, bowiem młodzież, która ma przecież świadomość tego, jak sukces i awans społeczny są ważne, nie może tychże aspiracji spełnić. W związku z tym, zaczyna tworzyć swoje własne normy i wartości, dzięki którym będzie dążyć do sukcesu. Często tworzy się, w takich przypadkach, subkultura negatywistyczna, która odrzuca kulturę dominującej warstwy średniej. Dochodzi do tego, gdy grupa młodych ludzi, o podobnych problemach, zaczyna tworzyć własne środowisko. Subkultura działa na kilku zasadach: nieutylitarności (działanie dla samego działania, np. kradzież dla satysfakcji, a nie zdobycia pieniędzy), złośliwości (chęć szkodzenia innym), wielostronności (niszczy się czy kradnie „wszystko co popadnie"), doraźnym hedonizmie (uleganie impulsom, bez dalekosiężnych celów), podkreślanie autonomii grupy (odrzucenie wszelkich wpływów spoza grupy). Podkultura o takich cechach tworzy tzw. „negatywny biegun" wobec obowiązującej kultury warstwy średniej, czyli normy obowiązujące „obraca do góry nogami". A. K. Cohen zwraca uwagę, iż dlatego, że zachowanie takiej jednostki jest

[135] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 112-115; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 272-273; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 762.

sprzeczne z normami przyjętymi w kulturze, ponieważ jest prawidłowe z punktu widzenia subkultury (nazwanej przez autora podkulturą gangów)[136].

Teorią, która również zajmuje się zróżnicowaniem kulturowym jest koncepcja W. B. Millera. Autor uważał, iż sama niezdolność do spełnienia wymagań określonych przez średnią warstwę społeczną nie tłumaczy zachowań przestępczych. Potrzebne są do tego czynniki wzmacniające zachowanie. Zgodnie z teorią, niższa warstwa społeczna z biegiem lat wytworzyła swoją własną podkulturę, którą tworzą normy wywodzące się z „punktów skupienia", czyli wartości grupowy, dzięki którym uzyskać można prestiż w grupie. W. B. Miller wymienia pięć takich „punktów skupienia", są to: trudności (jako cecha dominująca, przy czym najwyżej ceniona jest umiejętność uniknięcia kłopotów, niezależnie od działalności zgodnej lub niezgodnej z prawem), twardość (w znaczeniu: męskość, odwaga, sprawność, odporność psychiczna), cwaniactwo (umiejętność manipulacji i oszukiwania, a równocześnie niedopuszczenie do stania się ofiarą cwaniactwa), podniecenie (związane z potencjalnie niebezpiecznym zachowaniem przy udziale alkoholu, przygód seksualnych, hazardu, środków odurzających), los (można mieć szczęście lub pecha i od tego zależy powodzenie) i niezależność (z jednej strony jest to sprzeciw wobec kontroli i autorytetów, z drugiej jednak potrzeba bycia pod czyjąś kontrolą, „opieką"). Autor uważał także, iż w związku z tym, że w domostwach niższych warstw społecznych dominują kobiety, to młodzi chłopcy łączą się grupy, w których mogą dominować (jako mężczyźni). Zgodnie z przedstawionymi informacjami, takie zachowanie sprzyja działaniom dewiacyjnym, w tym przestępczym. W. B. Miller charakteryzuje trzy etapy takiego procesu: 1) Zachowanie zgodne z oczekiwaniami niższych wart społecznych automatycznie naruszają część norm prawnych. 2) Droga niezgodna z prawem zapewnia relatywnie łatwiejsze i szybsze dotarcie do pożądanego celu, niż droga zgodna z prawem. 3) Oczekiwania subkultury niższej warstwy społecznej zakładają popełnianie przestępstw[137].

Kolejną teorią, która dotyczy podkultury warstw niższych jest koncepcja zróżnicowanych okazji R. A. Clowarda i L. E. Ohlina. Autorzy nawiązują do teorii R. K. Mertona, E. H. Sutherlanda i A. K. Cohena polemizując z nimi w niektórych kwestiach. Uważali bowiem, że sam dostęp do środków, które skłaniają do zachowań konformistycznych nie wystarczy. Potrzebne są także wzorce kulturalne, czyli postawy, motywacje, system

[136] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 112-115; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 272-273; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 762.
[137] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 116-118; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 273; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 761.

wartości, wzory zachowań itp. Jednostka musi mieć możliwość postępowania zgodnie z tymi wzorcami, w tym dostęp do nauki umiejętności potrzebnych do popełniania przestępstw. R. A. Cloward i L. E. Ohlin wyróżnili trzy rodzaje grup, w które łączy się młodzież, są to: 1) Podkultura przestępcza – charakterystyczna dla niższych warstw społecznych, w których istnieją silne, różnorodne formy działalności przestępczej; stanowią one wzorce zachowań, a młodzież działająca w gangach odbywa „staż"; przestępczość jest więc traktowana, jako normalna droga do osiągnięcia sukcesu. 2) Podkultura konfliktowa – gdy dostęp do wzorców dorosłych przestępców jest ograniczony, młodzież inspiruje się rówieśnikami; powstają gangi chuligańskie, w których największym prestiżem stają się walki między grupami przestępczymi; 3) Podkultura wycofania – dotyczy tych osób, które nie odniosły sukcesu ani w legalny, ani w przestępczy sposób; podkultura ta, według autorów, jest przede wszystkim związana ze środkami odurzającymi, a działalność przestępcza dotyczy wyłącznie przestępczości narkotykowej[138].

Mimo wielu teorii podkultur, niektóre przypadki przestępstw wymykają się ze stworzonych na potrzeby tych koncepcji ram. Dotyczy to zwłaszcza przestępstw agresywnych. Tam, gdzie nie stwierdzono tradycyjnie rozumianej sytuacji kryminogennej, podmiotu kryminogennego, sytuacji patologicznej czy nieprawidłowej osobowości, zauważono istotną rolę stanów afektywnych (głównie gniewu). Co więcej, przestępczość nie dotyczy wyłącznie przedstawicieli niższej warstwy społecznej, ale także średniej i wyższej. Dodatkowo wielu ludzi porzuca zachowania przestępcze w życiu dorosłym. R. Agnew w odpowiedzi na tę lukę stworzył tzw. teorię napięcia, zgodnie z którą napięcie to obiektywne wydarzenia i sytuacje, ocena przez jednostkę wydarzeń i sytuacji oraz reakcja emocjonalna na wydarzenia i sytuacje. Tak rozumiane napięcie powoduje gniew. Według autora, gniew u sprawców jest głównie wynikiem kontaktów z innymi ludźmi, niepowodzeń oraz braku legalnej możliwości uniknięcia negatywnych sytuacji. W teorii tej wyróżniono trzy typy napięć, tj.: 1) jako rezultat niepowodzeń w osiąganiu pożądanych celów, tj. pieniędzy (ew. dużej ilości pieniędzy), statusu i/lub szacunku (szczególnie statusu męskości), autonomii (dotyczy głównie młodzieży z niższych warstw społecznych; cele te stają się napięciami, gdy nie można ich zrealizować; 2) jako rezultat utraty pozytywnej stymulacji, która dotyczy utraty bliskiej osoby lub wartościowego przedmiotu; napięcie może doprowadzić do podjęcia działania dewiacyjnego, które mogłoby zapobiec stracie, zwrócić ją lub uskutecznić zemstę; 3) jako wynik oddziaływania negatywnych bodźców, takich jak wykorzystywanie w okresie dzieciństwa,

[138] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 118-120; B. Toroń, *op. cit.*, s. 34; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 273-274; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 762.

porzucenie, negatywne relacje z rodzicami, nauczycielami, rówieśnikami, bezdomność; bodźce te mogą doprowadzić do działań, dzięki którym jednostka uniknie tychże bodźców, przetrwa je lub złagodzi, zemści się. Gniew pojawiający się w tych sytuacjach wynika z obwiniania innych o swoją niekorzystną sytuację. Im częściej powtarzają się owe napięcia, tym skłonniejsze będą jednostki do popełniania przestępstw. Dodatkowo, będą one miały większy wpływ na jednostkę, gdy zostaną ocenione przez jednostkę jako niesprawiedliwe, mają duże natężenie, powiązane są z niskim poziomem kontroli społecznej, a także są bodźcem do zaangażowania się w przestępczość[139].

Teorią, która świetnie uzupełnia omówione koncepcje jest teoria ról społecznych D. Hoffman-Bustamante, zwłaszcza, przy omawianiu przestępczości kobiet. Mimo postępującej emancypacji role kobiet i mężczyzn różnią się od siebie. Autorka podaje kilka czynników, które wpływają na to rozróżnienie, są to: 1) Różne oczekiwania wobec kobiet i mężczyzn oraz odrębna socjalizacja. Chłopców uczy się sprawności, radzenia sobie w przypadku bójek, itp. (co może być przydatne w „karierze" przestępczej), od dziewczynek oczekuje się opiekuńczości oraz zajmowania się domem i rodziną. 2) Różne natężenie kontroli społecznej. Dziewczęta muszą wcześniej wracać do domu niż ich bracia. Chłopcy powinni spędzać jak najwięcej czasu na zewnątrz, sportowo, dziewczynki zaś w domu. 3) Różna możliwość popełniania przestępstw. W związku z tym, że dziewczęta więcej czasu spędzają w domu mają mniejszą możliwość popełniania przestępstw, takich jak wandalizm. 4) Zróżnicowany dostęp do kariery i kontaktów kryminalnych. Według autorki dziewczynki rzadziej należą do gangów. 5) Zróżnicowana klasyfikacja prawna w związku ze zróżnicowaniem ról społecznych. Dziewczęta częściej zatrzymuje się za demoralizację niż za przestępstwa. Według D. Hoffman-Bustamante wynika to z tego, iż żeńskie zachowania seksualne są bardziej kontrolowane niż męskie[140].

Teorią społecznych ról płci, socjalizacji zajęła się również C. Smart. Jej wnioski są podobne. Dziewczęta są bardziej kontrolowane, uczone pasywności, „udomowione". Oczekuje się od nich, iż nie będą stosowały przemocy, nie uczy się ich sposobów walki. Dodatkowo, nie posiadają umiejętności technicznych i siły, by wstępować do gangów[141].

Z perspektywy XXI wieku (obie autorki przeprowadzały swoje badania w latach 70. XX wieku), po 50 latach można zauważyć, że przynajmniej częściowo, teoria zróżnicowanych

[139] K. Biel, *op. cit.*, s. 156-162; K. Mirosław-Nawrocka, *op. cit.*, s. 88-91; Z. Majchrzyk, Zabójczynie i zabójcy…, s. 110-112.
[140] D. Hoffman-Bustamante, The nature of female criminality, Issues in Criminology 1973, nr 8 (2), s. 117 i nast.; K. Biel, *op. cit.*, s. 130.
[141] C. Smart, *op. cit.*, s. 66-67; K. Biel, *op. cit.*, s. 131.

ról społecznych się sprawdza. Kobiety w większym stopniu uczestniczą w życiu społecznym, nabywają umiejętności (nie tylko technicznych) na równi z mężczyznami, a obraz przestępczości się zmienia. Wraz z wzrostem zaangażowania kobiet w życie poza domem, innym wychowywaniem dziewczynek, powszechnym i równym dostępem do edukacji, „wyrównywaniu się" sposobów na życie obu płci, zwiększa się liczba przestępstw kobiet.

Interesującą teorią, zaliczaną do koncepcji socjologicznych jest teoria naznaczenia (stygmatyzacji). Jej twórcą był E. Lemert. Zgodnie z tą teorią, osoby, które zachowują się niezgodnie z normami określonymi przez społeczeństwo są dewiantami. Każde przestępstwo jest więc dewiacją, ale nie każda dewiacja jest przestępstwem (np. uprawianie prostytucji nie jest w Polsce przestępstwem, ale jest dewiacją). Na wystąpienie zachowania dewiacyjnego wpływa, w równym stopniu, kontrola społeczna i zła wola „sprawcy". Żaden z czynników nie jest wystarczający, jeśli wystąpi samoistnie[142].

E. Lemert wyróżnił dewiację pierwotną (fakt naruszenia normy) i wtórną (reakcja jednostki na społeczną reakcję wobec jej zachowania). Autor uznał, iż dewiacja pierwotna ma marginalne znaczenie i nie wpływa za mocno na stan psychiczny sprawcy. Dewiacja wtórna związana z reakcją społeczeństwa łączy się ze stygmatyzacją, jakiej może ulec dewiant. Naznaczenie, system kar i segregacji, czyli „narzędzia" kontroli społecznej mają duży wpływ na strukturę społeczną jednostki. W szczególności dotyczy to zachowania dewianta, gdy nadana zostanie mu etykietka. Taka naznaczona jednostka zaczyna zachowywać się „zgodnie" ze swoim stygmatem, np. „skoro jestem złodziejem, to przecież kradnę". Naznaczony człowiek utożsamia się ze swoim mianem, akceptuje je i zachowuje się zgodnie z oczekiwaniami. Zjawisko to nazywa się też „samo spełniającą się przepowiednią", gdy jednostka zaczyna postępować tak, jak społeczeństwo uważa, że postąpi (czasami taka ocena może nastąpić przed wystąpieniem zachowania dewiacyjnego, np. przez pomówienie, co może być szczególnie krzywdzące dla jednostki). Łączy się to z negatywnym odbiorem samego siebie, niską samooceną, bowiem etykieta dotyczy głównie ról aspołecznych – złodzieja, narkomana, alkoholika, homoseksualisty, przestępcy. Co ważne, źródłem norm, wartości i kar są grupy, które dominują w społeczeństwie, więc to od ich opinii zależy kogo uzna się za dewianta. W procesie ważna jest też osoba oceniająca czyn, bowiem im wyższy autorytet, pozycja, tym bardziej wiarygodna jest ocena[143].

[142] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 132-133; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 269; K. Mirosław-Nawrocka, *op. cit.*, s. 91-92; B. Toroń, *op. cit.*, s. 39-40; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 778-789.
[143] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 132-134; E. W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, *op. cit.*, s. 269; K. Mirosław-Nawrocka, *op. cit.*, s. 91-92; B. Toroń, *op. cit.*, s. 39-41; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 778-780.

I. Pospiszyl podaje etapy związane z procesem dewiacji. Są to utrata zaufania i zabezpieczenia społecznego, tj. szacunku, prywatności itp.; odizolowanie (związane z napiętnowaniem w najbliższym środowisku); utrata dotychczasowych planów życiowych, czyli osobistych odniesień (np. utrata stałego dochodu, stabilizacji życiowej itp.); uruchomienie mechanizmów obronnych i odreagowania (pragnienie zemsty, zrzucanie odpowiedzialności, akceptacja położenia, itp.); szukanie akceptacji, np. w grupach innych dewiantów[144].

W omawianej teorii nie wspomina się jednak o tym, że dewiacja nie musi być negatywna. W opinii autorki niniejszej rozprawy, dewianta charakteryzuje działanie inne niż określone, oczekiwane przez normy społeczne, ale nie musi być ono negatywne. Co więcej, takie zachowanie może być pozytywne i korzystne, bowiem tak rozumiana dewiacja (zachowanie inne, niż oczekiwane społecznie) sprawia, iż dewiantami można określić np. wegan (osoby, które nie spożywają i nie korzystają z produktów pochodzenia zwierzęcego), albo osoby, które przekłuwają ciało. Nie oznacza to jednak, iż któraś z tych osób jest lub będzie przestępcą. Co więcej, np. weganie przyczyniają się do ochrony praw zwierząt i poprawy warunków środowiskowych, są to więc pozytywne efekty zachowania, które odbiega od przyjętej normy[145].

Właściwie każda z omówionych teorii socjologicznych oparta jest na uwarunkowaniach środowiskowych, ewentualnie opisuje wpływ tych czynników. Powstały jednak teorie, w których omówiono wpływ środowiska na jednostkę w kontekście genezy przestępczości. Nazwano je koncepcjami ekologicznymi. Zastanawiano się przy tym, czy można wskazać zależność między np. ukształtowaniem terenu, klimatem, itp. a przestępczością. Wyniki mogą być jedynie pozorne, nie sposób bowiem udowodnić takiej zależności. Rozwój badań ekologicznych pozwolił na wypracowanie hipotezy, według której, w obrębie wielkiego miasta zmienia się nasilenie przestępczości, a samo zjawisko wygląda inaczej w mieście i na wsi. E. W. Burgess, R. E. Park i R. D. McKenzi wyróżnili pięć stref miasta, które powstały wskutek jego rozwoju, są to strefy: centralna (centrum miasta, w którym są instytucje finansowe, kulturalne, państwowe; pojawia się w niej codziennie duża liczba osób), przejściowa (znajdują się w niej instytucje strefy I i przemysł lekki, jest więc po części strefą przemysłową), mieszkań pracowniczych (dla osób, które pracują w strefie I i II, a pragną mieszkać blisko miejsca pracy), willowa (zamieszkana przez osoby średniej i wyższej klasy, w której dominują domy o bardzo

[144] I. Pospiszyl, Patologie społeczne, PWN, Warszawa 2008, s. 39-40.
[145] Na temat dewiacji pozytywnej, tzw. maksymalizmu moralnego, zob. A. Oleszkowicz, D. Czyżowska, O. Bąk, Maksymalizm moralny – poszukiwanie zachowań spełniających kryteria definicyjne, Studia Socjologiczne 2010, nr 2 (197), s. 109 i nast.

wysokim standardzie), podmiejska (zajmująca tereny poza granicami miasta; ze strefy tej jedzie się do centrum kilkadziesiąt minut)[146].

Mimo, iż koncepcje ekologiczne są krytykowane (zwłaszcza, że wyżej wymieniony podział dotyczy raczej USA niż Polski), zwracają uwagę na różne strefy miasta, w których przestępczość różnie się kształtuje. Obecnie, niemal każdy mieszkaniec jest w stanie wskazać „niebezpieczne" części swojego miasta. Co oczywiste, owe „niebezpieczeństwo" nie jest powodowane strefą miasta, a raczej strukturą społeczną, sytuacją materialną itp. Dzielnice, w których dominuje bezrobocie i kultura przestępcza będą, naturalnie, widziane niekorzystnie, przez pozostałych mieszkańców miasta. Koncepcja ekologiczna nie jest więc kompletną teorią, która pozwala na wskazanie przyczyny przestępczości, jednak zwraca uwagę na istotny czynnik, który może wpływać na zachowanie jednostki. Warto zwrócić uwagę, iż zbieranie się osób w podobnej, trudnej sytuacji może być czynnikiem, pod wpływem którego jednostka „wstąpi" na drogę przestępstwa.

Przy omawianiu teorii socjologicznych wspominano o czynnikach ekonomicznych. Bezrobocie, ubóstwo, duże różnice w strukturze społeczeństwa (i w związku z tym poczucie niesprawiedliwości i skrzywdzenia) są elementami, które mogą mieć istotny wpływ na rozwój przestępczości. Jako oddzielną teorię, koncepcję ekonomiczną opisał W. A. Bonger. Najistotniejszymi aspektami są: zamysł przestępczy, powstanie tegoż, siły powstrzymujące przez realizacją i okoliczności, dzięki którym popełnia się czyn. Zamysł jest zwykle efektem egoizmu człowieka, który dąży do posiadania, charakteryzując się przy tym chciwością i obojętnością (nieliczeniem się) wobec innych ludzi. Zgodnie z tą teorią autor uważał, że osoba uboga popełnia przestępstwo ze względu na presję ekonomiczną (zapewnienie bytu), osoby zamożne zaś popełniają te same czyny ze względu na chciwość (pomnażanie tego, co już mają, chęć jeszcze większego wzbogacenia się). Rozróżnienie to wynika z pozycji w życiu ekonomicznym. W. Bonger wspomina tu także o innych czynnikach, jak np. brak kultury i wykształcenia niższych warstw (co było już omawiane w innych teoriach)[147]. Rozwój przestępczości zorganizowanej sprawił, że zaczęto zastanawiać się nad ekonomicznym charakterem przestępczości, w tym w wymiarze etiologicznym. Faktycznie zyski z przestępczości narkotykowej (która stanowi niejednokrotnie główny dochód grup przestępczych) traktowane są jako główna część narodowej ekonomii w Boliwii, Kolumbii,

[146] E.W. Burgess, The Growth of the City, An Introduction to a Research Project [w:] R.E. Park, E.W. Burgess, R.D. McKenzie, The City, The University of Chicago, Chicago 1984, s. 47 i nast.; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 103-104.
[147] W.A. Bonger, Criminality and Economic Conditions, Wydawnictwo Bloomington, Londyn 1969, s. 37 i nast.; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 751.

Peru, czy innych krajach Ameryki Południowej. Na nierówność ekonomiczną jako czynnik etiologiczny w genezie przestępczości zwracali uwagę także inni autorzy. Noblista G. S. Becker przeprowadził badania dotyczące tej problematyki w Stanach Zjednoczonych, H. Entorf i H. Spengler, w wyniku badań w Niemczech, stwierdzili, iż nierówność i ubóstwo to podstawowe czynniki wyjaśniania przestępczości[148].

Istnieje bardzo wiele teorii socjologicznych i nie sposób, wskazać w tym miejscu wszystkich. Jednakże większość z nich dotyczy podobnych obszarów, czynników, okoliczności, tak samo jak koncepcje omówione wyżej. Wydaje się, że najistotniejszym elementem są zróżnicowane warunki społeczne. Dotyczą one kilku płaszczyzn, np. płci (warunki te różnią się wśród kobiet i mężczyzn), warstwy społecznej (niższej, średniej, wyższej), z którą powiązane są także inne płaszczyzny, np. poziom życia ekonomicznego, subkultura czy dostęp do edukacji.

W związku z tym, że poszczególne grupy społeczne jednego społeczeństwa, różnią się między sobą to jednostki przyjmują różne role społeczne. Dlatego też w społeczeństwie często następuje zaburzenie równowagi w celach i środkach, jakimi można do nich dążyć. W idealnej sytuacji powinno być tak, że niezależnie od warstwy społecznej, płci, czy innych okoliczności, każdy ma dostęp do tych samych celów i przede wszystkich, środków, aby cele te osiągnąć. W związku z tym, że takie sytuacje są rzadkością, następuje zachwianie porządku społecznego i bywa tak, że jednostka nie umie się dostosować. Z tym wiąże się np. bunt, sięganie po środki odurzające, alkohol itp. W takim wypadku mogą zmieniać się warunki ekonomiczne jednostki, związane z bezrobociem, ubóstwem, itp. Pojawiają się napięcia, które także mogą doprowadzić do zachowań przestępczych.

Gdy takich jednostek w społeczeństwie jest więcej, będą się one, naturalnie, łączyły w grupy. Powstaną wtedy odrębne subkultury, w których przestępczość może być zjawiskiem pożądanym. Pojawiają się wtedy specyficzne wzorce kulturowe, członkowie grupy społecznej angażują się w życie w grupie, przywiązują się do niej itp. Kształtują się wzorce, najsilniejsze, najbogatsze, najbardziej podziwiane jednostki. Inni członkowie grupy chętnie będą naśladować takie wzorce, uczyć się od nich zachowania. Często, do takich grup społecznych należą całe rodziny. Dzieci, młodzież, uczą się pewnych zachowań od rodziców, środowiska, kolegów. Dodatkowo, każdy człowiek potrzebuje jakiejś tożsamości. W mniemaniu młodego człowieka

[148] B. Hołyst, *op. cit.*, s. 752-753; zob. G.S. Becker, Crime and punishment: An economic approach, Journal of Political Economy 1968, v. 76, s. 169-217; H. Entorf, H. Spengler, Socioeconomic and demographic factors of crime in Germany: Evidence from panel data of the German States, International Review of Law and Economics 2000, v. 20, nr 1, s. 75-106.

lepiej być np. złodziejem, „człowiekiem z miasta” (czyli członkiem grupy przestępczej), chuliganem, niż nikim. Jeżeli przebywa się w towarzystwie, w którym popełnianie przestępstw jest na porządku dziennym, tym łatwiejsze jest stosowanie technik neutralizacji, czyli samousprawiedliwiania się. Jeżeli dodać do tego fakt, iż człowiek z natury jest egoistą i dąży do spełnienia aspiracji, potrzebuje nagrody i dążenia do nagrody, czasami najłatwiejszymi sposobami, czasami „w ramach wyzwania”, to łatwiej jest wytłumaczyć fakt dopuszczenia się przestępstwa.

Z omówionymi koncepcjami łączy się jeszcze problem dewiacji i stygmatyzacji. W zależności od sytuacji, osobą stygmatyzowaną może być zarówno osoba, która w subkulturze przestępczej nie chce popełniać czynów zabronionych lub w przypadku społeczeństwa, w którym potępiana jest przestępczość, stygmatyzowany będzie przestępca lub dziecko przestępców. Jest to najprostsze, ogólne podsumowanie przedstawionych koncepcji. Jak widać, wszystkie omówione w tym podrozdziale teorie łączą się ze sobą. Pozornie dotyczą innych czynników, jednak są one ściśle powiązane i dotyczą podobnych obszarów.

§ 4. Czynnik sytuacyjny

Istotnym elementem, z punktu widzenia etiologii, jest czynnik sytuacyjny. Wypełnia on lukę, która powstaje, gdy mimo wszystkich omówionych teorii, nie sposób wskazać przyczyny popełnienia przestępstwa. Bywa przecież tak, że gdyby nie splot okoliczności, część przestępstw nigdy nie zostałaby popełniona. Dotyczy to w szczególności przestępstwa zabójstwa. Czynnik sytuacyjny związany jest, przede wszystkim, z koncepcjami psychologicznymi i socjologicznymi. Na gruncie prac psychologicznych wyróżniono różnorodne sytuacje trudne i kryminogenne. Jedną z nich jest deprywacja potrzeb psychologicznych i biologicznych, gdy jednostka nie jest w stanie zaspokoić swoich podstawowych potrzeb. Zgodnie z piramidą A. Maslowa, aby poprawnie funkcjonować w społeczeństwie niezbędne jest zaspokojenie podstawowych potrzeb człowieka. Innymi sytuacjami są przeciążenia, gdy jednostka zmuszona jest do wykonywania zdań, które przekraczają jej możliwości psychiczne i fizyczne. Mogą to być także utrudnienia, czyli sytuacje, w których wykonanie zadania zostaje utrudnione, ze względu na braki przedmiotowe, informacyjne czy pojawiające się przeszkody. Sytuacjami trudnymi są także zagrożenia, gdy istnieje ryzyko utraty czegoś wartościowego, życia, zdrowia, majątku. Wyróżnia się także sytuacje bolesne, czyli wywołujące ból fizyczny (choroba, okaleczenie) lub moralny (zdrada, przemoc). Mogą to być również sytuacje nowe, których jednostka jeszcze nie zna, a

wypróbowane do tej pory sposoby nie działają. Sytuacje konfliktowe, to także sytuacje trudne, gdy jednostka musi dokonać wyboru, między dwoma pożądanymi celami. Powstaje wówczas napięcie, które wzrasta aż do momentu podjęcia decyzji[149].

Działanie człowieka w tych sytuacjach zależy od konkretnego przypadku. Część osób dostosuje swoje zachowanie do nowej sytuacji (w tym wstąpi na drogę przestępstwa), a niektórzy zrezygnują z jakiejkolwiek aktywności[150]. Taki szczególny układ czynników, który dotyczy genezy przestępczości, sytuacji kryminogennej, relacji między sprawcą a ofiarą oraz połączenie tych aspektów, poprzedzający dokonanie zabójstwa nazwano syndromem prehomicydalnym[151].

Niektórzy badacze poświęcają w swoich pracach osobne miejsce na etiologię przestępczości kobiet[152]. Jednakże przedstawione teorie dotyczą przede wszystkim różnic biologicznych i wpływu hormonów na zachowanie kobiet, jakości życia seksualnego, zastąpienia zachowań przestępczych prostytucją, zróżnicowania ról społecznych oraz emancypacji. Wydaje się, iż rozróżnienie takie nie jest konieczne, bowiem kobieta podlega takim samym procesom, jak każdy inny człowiek (w rozumieniu niektórych badaczy: jak mężczyzna) i uniwersalne teorie, które omówiono w niniejszym rozdziale są wystarczające. Zwłaszcza, iż nie istnieje teoria, która tłumaczyłaby fakt popełniania przestępstw przez kobiety, nie dotycząc tym samym mężczyzn (może poza teorią emancypacji kobiet, ale nie jest to koncepcja kryminologiczna *sensu stricto*). Argument dotyczący hormonów jako impulsów do działania dotyczy obu płci, w wypadku nadmiaru testosteronu mężczyźni mogą zachowywać się bardziej agresywnie. Podobnie wygląda sytuacja w pozostałych teoriach. To, że przestępczość kobiet jest dużo niższa niż mężczyzn spowodowane jest przede wszystkim tym, jaką rolę pełni kobieta w społeczeństwie (wynika to ze struktury osobowości, wychowania i wielu innych czynników, nie zaś samej płci). Wydaje się, iż fakt, że przestępczość kobiet rośnie świadczy o tym, iż udział w życiu społecznym kobiet i mężczyzn zaczyna się wyrównywać. Paradoksalnie świadczy to o pozytywnym zjawisku, jakim jest równość płci. Być może teoria o emancypacji kobiet jest więc najwłaściwszym wyjaśnieniem fenomenu.

Podsumowując teorie przedstawione w niniejszym rozdziale, można stwierdzić, iż aktualnie chyba nie ma badacza, który twierdziłby, iż tylko jedna grupa z omówionych

[149] K. Pawełek, Rola czynników sytuacyjnych w genezie przestępczości [w:] F. Kozaczuk (red.), Zachowania przestępcze. Przyczyny i zapobieganie, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2010, s. 120; M. H. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 124-125; E. Żywucka Kozłowska, *op. cit.*, s. 175-177.
[150] K. Pawełek, *op. cit.*, s. 121.
[151] M. H. Kowalczyk, Zabójcy i mordercy. Czynniki ryzyka i możliwości oddziaływań resocjalizacyjnych…, s. 143.
[152] Zob. np. B. Hołyst, Kryminologia, wy. 11, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.

czynników odpowiedzialna jest za zachowania przestępcze. Dowodzą temu przedstawione teorie, ich różnorodność i wzajemne uzupełnianie. Nie sposób wskazać jednej przyczyny przestępczości. Racjonalne jest szukanie różnorodnych czynników związanych ze zjawiskiem, a ich liczby nie można z góry określić[153].

Po analizie teorii biologicznych, psychologicznych i socjologicznych nie uzyskano jednej, sprawdzonej odpowiedzi na pytanie, dlaczego ludzie popełniają przestępstwa. Rozważania pozwoliły jednak na wskazanie pewnych mechanizmów, procesów i sytuacji, które mogą mieć duży wpływ na genezę przestępczości i niejednokrotnie wyjaśnić, dlaczego doszło do przestępstwa, w tym zabójstwa. Jednocześnie niemożliwym jest wskazanie, która z teorii najlepiej wyjaśnia przyczynę lub przyczyny, przez które ludzie dopuszczają się takich czynów. Nawet w samej definicji zespołu prehomicydalnego, nie ma wskazania na to, jakie konkretne sytuacje prowadzą do popełnienia zabójstwa. Wydaje się, że w zależności od sytuacji, każda z trzech grup teorii (biologicznych, psychologicznych, socjologicznych) może mieć kluczowe znaczenie, co więcej, żadna z nich nie wyklucza pozostałych. W związku z tym, że bardzo wiele teorii odnosi się do dzieciństwa, jako okresu szczególnie ważnego w genezie przestępstwa, można powiedzieć, że wszystkie przedstawione teorie łączą się ze sobą i wzajemnie uzupełniają. Przedstawione omówienie znanych koncepcji jest jedyną możliwością, aby w miarę kompleksowo, przedstawić etiologię przestępczości. Jest to na tyle istotne, że pozwoli na lepszą i głębszą analizę wyników badań empirycznych. Przyczyny, dla których kobiety dopuściły się zabójstwa, będą miały wpływ na sposób popełnienia przestępstwa, motywację sprawczyń, wymiar ich kary, czy nawet to, jak obecnie funkcjonują w zakładach karnych. Jest to więc niezbędna i konieczna część teoretyczna rozprawy.

[153] Z. Majchrzyk, Zabójczynie i zabójcy…, s. 103.

ROZDZIAŁ VI.
DYNAMIKA I STRUKTURA ZABÓJSTW DOKONANYCH PRZEZ KOBIETY W ŚWIETLE WYNIKÓW BADAŃ STATYSTYCZNYCH

Przedmiotem analiz w niniejszym rozdziale będzie statystyczny obraz zabójstw dokonanych przez kobiety. Dane zostaną podzielone na dwa obszary. W pierwszej części rozdziału autorka niniejszej rozprawy omówi przestępstwa na obszarze województwa podlaskiego, następnie na obszarze całej Polski.

§ 1. Dynamika i struktura zabójstw dokonanych przez kobiety na podstawie danych statystycznych Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku w latach 1999-2019 na obszarze województwa podlaskiego

Poniżej zaprezentowano analizę danych statystycznych dotyczących przestępstw zabójstwa. W pierwszej kolejności przedstawiono liczbę stwierdzonych zabójstw oraz tendencję tego przestępstwa, następnie przeanalizowano liczbę podejrzanych o przestępstwa z art. 148-150 oraz liczbę podejrzanych kobiet za te przestępstwa, a także ich udział w ogólnej liczbie podejrzanych o popełnienie zabójstwa. Analizy dokonano na podstawie danych udostępnionych przez Komendę Wojewódzką Policji w Białymstoku.

Tabela 8. Stwierdzone przestępstwa zabójstwa, w tym z art. 148, 149, 150 w latach 1999-2019 w województwie podlaskim

Rok	Ogólna liczba stwierdzonych przestępstw	Przestępstwa stwierdzone z art. 148	%	Przestępstwa stwierdzone z art. 149	%	Przestępstwa stwierdzone z art. 150	%
1999	41	37	90,2	4	9,8	0	0,0
2000	51	49	96,1	2	3,9	0	0,0
2001	45	45	100,0	0	0,0	0	0,0
2002	63	62	98,4	1	1,6	0	0,0
2003	33	32	97,0	1	3,0	0	0,0
2004	36	36	100,0	0	0,0	0	0,0
2005	25	25	100,0	0	0,0	0	0,0
2006	34	34	100,0	0	0,0	0	0,0
2007	26	26	100,0	0	0,0	0	0,0
2008	19	18	94,7	1	5,3	0	0,0
2009	15	14	93,3	1	6,7	0	0,0
2010	16	16	100,0	0	0,0	0	0,0
2011	14	14	100,0	0	0,0	0	0,0
2012	17	16	94,1	1	5,9	0	0,0

2013	24	24	100,0	0	0,0	0	0,0
2014	14	14	100,0	0	0,0	0	0,0
2015	17	17	100,0	0	0,0	0	0,0
2016	11	11	100,0	0	0,0	0	0,0
2017	15	15	100,0	0	0,0	0	0,0
2018	14	14	100,0	0	0,0	0	0,0
2019	14	13	92,9	1	7,1	0	0,0
Łącznie	544	532	99,1	12	0,9	0	0,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

Wykres 16. Stwierdzone przestępstwa zabójstwa, w tym z art. 148, 149, 150 w latach 1999-2019 w województwie podlaskim

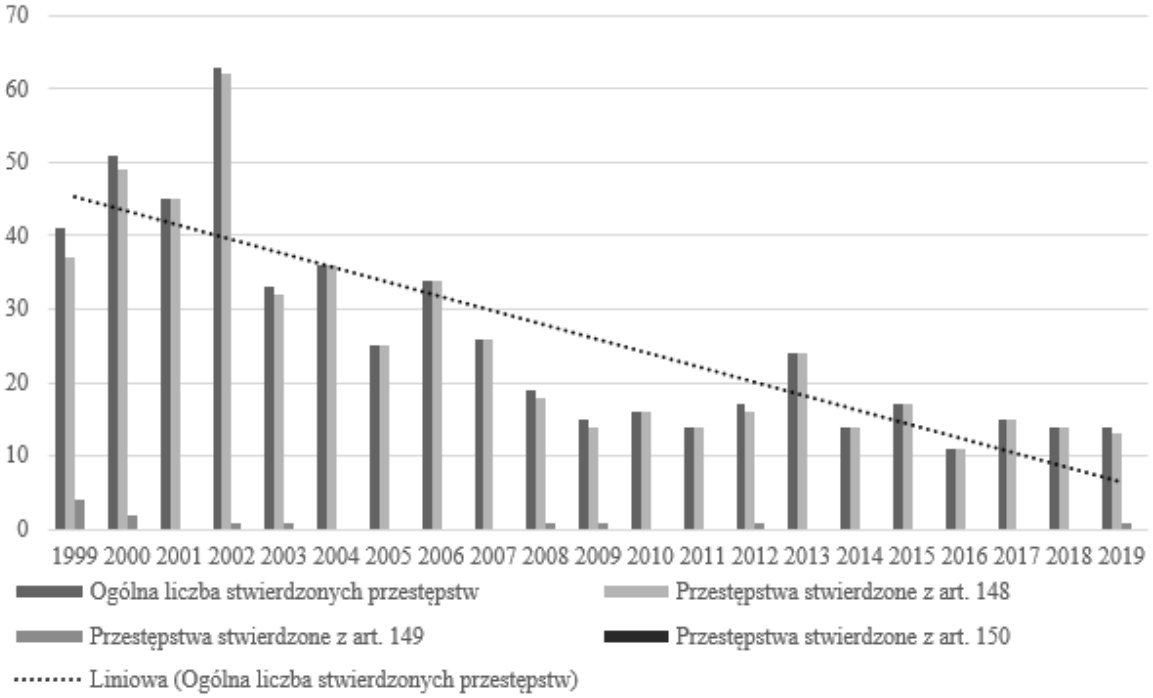

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

W latach 1999-2019 w województwie podlaskim, można wyróżnić jeden stały trend spadkowy stwierdzonych przestępstw zabójstwa. Na podstawie analizy tabeli 8 i wykresu 16, w tym okresie stwierdzono od 11 (2016 r.) do 63 (2002 r.) czynów. Generalny trend spadkowy przestępstwa zabójstwa jest analogiczny do trendu przestępczości w Polsce. Z roku na rok stwierdzanych jest coraz mniej przestępstw. W latach 1999-2006 ogólna liczba stwierdzonych zabójstw stabilizowała się, naprzemiennie rosła i spadała, a liczba przestępstw wynosiła między 25 (w roku 2005) a 63 (w roku 2002), wykazując dość stałą tendencję, ze wzrostem w 2002 r. i spadkiem w roku 2005. Od roku 2007 nie odnotowano więcej niż 26 czynów rocznie. W latach

2007-2013 zanotowano dość zmienny trend popełnionych przestępstw, których przedstawienie graficzne stanowi niemal parabolę. Od roku 2006 do 2010 liczba stwierdzonych przestępstw zabójstw spadała, a od roku 2011 do 2013 rosła. Liczba bezwzględna czynów, w porównaniu do lat poprzednich była niższa. Liczba stwierdzonych przestępstw wahała się od 14 (2011 r.) do 26 czynów (2007 r.). Po roku 2013 nie obserwuje się, aby liczba stwierdzonych czynów przekroczyła 20. Od roku 2014 nadal notowany jest stały trend liczby stwierdzonych zabójstw, ale podobnie jak poprzednio, bezwzględna liczba czynów jest niższa niż w latach poprzednich. Liczba czynów wynosiła od 11 (w roku 2016) do 17 (w roku 2015).

Dane te dotyczą ogólnej liczby stwierdzonych przestępstw zabójstwa, czyli czynów wypełniających znamiona przestępstw z art. 148, 149 i 150 kodeksu karnego. Największy udział tej przestępczości dotyczy czynu z art. 148. Na podstawie analizy tabeli 8 i wykresu 16 stwierdzono od 11 (w roku 2016) do 62 (w roku 2002) czynów. Jako że to przestępstwo stanowiło od 90,2 (1999 r.) do 100% (w latach: 2001, 2004-2007, 2010, 2011, 2013-2018) ogólnej liczby przestępstw, jego tendencja kształtowała się analogicznie do ogólnego obrazu przestępstwa zabójstwa.

Jak wynika z tabeli 8 i wykresu 16, na ogólną liczbę popełnionych przestępstw zabójstwa niewielki wpływ miało przestępstwo z art. 149. W latach 1999-2019 stwierdzono od 0 (w latach: 2001, 2004-2007, 2010, 2011, 2013-2018) do 4 (w roku 1999) czynów. Dzieciobójstwo stanowiło od 0 (w latach: 2001, 2004-2007, 2010, 2011, 2013-2018) do 9,8% (w roku 1999) przestępstw. Obraz stwierdzonych przestępstw dzieciobójstwa w omawianych okresie wyraźnie wykazuje spadek. Od 2001 r. zauważyć można, iż jest to przestępstwo incydentalne. Z pewnością można powiedzieć, iż stan ten zależy od sytuacji społecznej w kraju. Kobiety mają coraz lepsze warunki do wychowywania dzieci, a posiadanie nieślubnego dziecka nie jest już takim wstydem jak kiedyś.

W województwie podlaskim, w latach 1999-2019 nie odnotowano żadnego przypadku zabójstwa eutanatycznego. Przestępstwo to nie miało więc wpływu na ogólną liczbę stwierdzonych przestępstw i obraz omawianej przestępczości. Zapewne można podejrzewać, że skoro to przestępstwo charakteryzuje duża ciemna liczba, to rzeczywista liczba zabójstwa eutanatycznego jest wyższa niż stwierdzona.

W województwie podlaskim, w omawianym okresie stwierdzono 544 przypadków zabójstwa, w tym 532 z art. 148 (stanowiły one 99,1%) oraz 12 z art. 149 (stanowiły one 0,9%). Przedstawione dane tożsame są również z faktem, iż podlaskie jest województwem, w którym popełnia się najmniej przestępstw. Stąd liczba stwierdzonych zabójstw stanowi niewielki

procent udziału w ogólnym stanie przestępczości w Polsce, zarówno w przypadku zabójstwa, jak i ogólnej liczby przestępstw.

Tabela 9. Podejrzani o przestępstwa zabójstwa, w tym z art. 148, 149, 150 w latach 1999-2019 w województwie podlaskim

Rok	Ogólna liczba podejrzanych	Podejrzani o przestępstwa z art. 148	%	Podejrzani o przestępstwa z art. 149	%	Podejrzani o przestępstwa z art. 150	%
1999	45	42	93,3	3	6,7	0	0,0
2000	64	64	100,0	0	0,0	0	0,0
2001	38	38	100,0	0	0,0	0	0,0
2002	71	70	98,6	1	1,4	0	0,0
2003	26	26	100,0	0	0,0	0	0,0
2004	33	33	100,0	0	0,0	0	0,0
2005	34	34	100,0	0	0,0	0	0,0
2006	37	37	100,0	0	0,0	0	0,0
2007	27	27	100,0	0	0,0	0	0,0
2008	17	16	94,1	1	5,9	0	0,0
2009	18	18	100,0	0	0,0	0	0,0
2010	17	17	100,0	0	0,0	0	0,0
2011	13	13	100,0	0	0,0	0	0,0
2012	23	22	95,7	1	4,3	0	0,0
2013	19	19	100,0	0	0,0	0	0,0
2014	11	11	100,0	0	0,0	0	0,0
2015	16	16	100,0	0	0,0	0	0,0
2016	11	11	100,0	0	0,0	0	0,0
2017	13	13	100,0	0	0,0	0	0,0
2018	15	15	100,0	0	0,0	0	0,0
2019	10	9	90,0	1	10,0	0	0,0
Łącznie	558	551	98,7	7	1,3	0	0,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

Wykres 17. Podejrzani o przestępstwa zabójstwa, w tym z art. 148, 149, 150 w latach 1999-2019 w województwie podlaskim

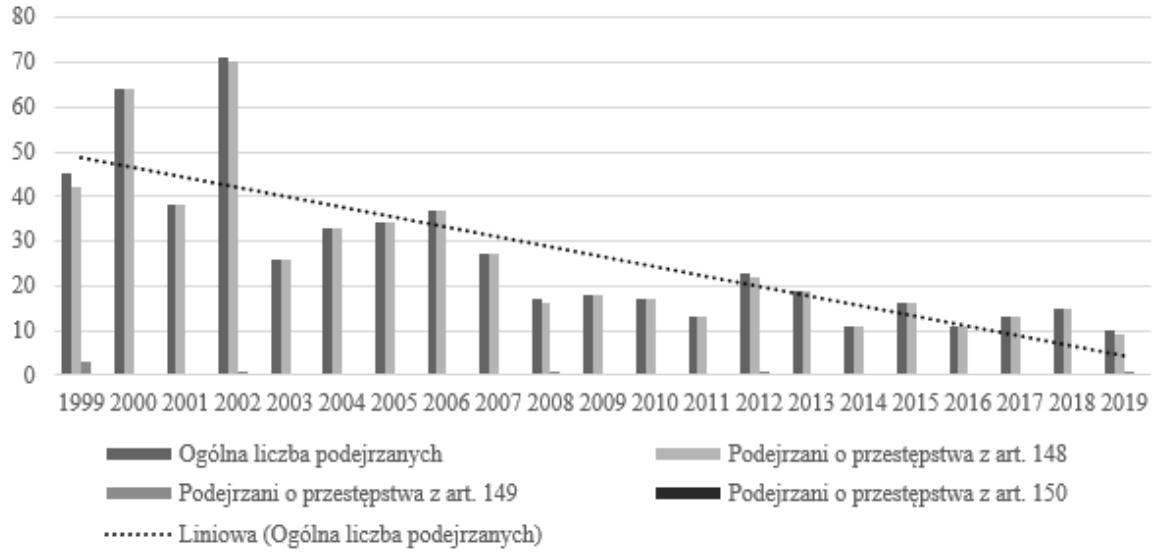

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

Podobnie, jak tendencja liczby stwierdzonych przestępstw zabójstw, kształtuje się liczba podejrzanych. Od roku 1999 zauważalny jest duży jej spadek. Najwyższą liczbę podejrzanych zanotowano w latach 1999-2006. Wynosiła ona od 26 (w 2003 r.) do 71 (w 2002 r.). W początkowych latach obowiązywania kodeksu karnego dominowała w Polsce przestępczość kryminalna, do której zalicza się zabójstwo. Po roku 2006, nie odnotowywano liczby podejrzanych wyższej niż 27. Od roku 2007 do 2012 zaobserwować można dość stałą tendencję, od 13 (2011 r.) do 27 (2007 r.) osób podejrzanych. Od roku 2013 nie notuje się już liczby podejrzanych powyżej 19 osób. W latach 2013-2020 także zauważyć można stałą tendencję, ale bezwzględna liczba podejrzanych jest niższa, niż w latach poprzednich. Liczba podejrzanych wahała się od 10 (2019 r.) do 19 (2013 r.).

Jak wynika z danych zawartych w tabeli 9 i wykresie 17, analiza ta dotyczy głównie podejrzanych za przestępstwa z art. 148. Stanowili oni od 90 (w roku 2019) do 100% (w latach: 2000, 2001, 2003-2007, 2009-2011, 2013-2018). W omawianym okresie stwierdzono od 9 (w roku 2019) do 70 (w 2002 r.) podejrzanych za zabójstwa z art. 148. Jako, że podejrzani o zabójstwo z art. 148 kk stanowią znakomitą większość, to ich obraz kształtuje się analogicznie do ogólnej liczby podejrzanych o zabójstwo, czyli wszystkich czynów z art. 148, 149 i 150.

Wpływ, chociaż nieznaczny, na ogólny obraz podejrzanych o przestępstwa zabójstwa, z art. 148, 149 i 150 miało dzieciobójstwo. O ten czyn, w latach: 2000, 2001, 2003-2007, 2009-2011, 2013-2018, nie podejrzewano nikogo. Maksymalna liczba podejrzanych wynosiła 3 (w

1999 r.) kobiety. W roku 2019 podejrzane o dzieciobójstwo stanowiły 10% wszystkich podejrzanych kobiet o przestępstwa zabójstwa. Liczba ta wykazywała stałą tendencję, ponieważ zwykle nie podejrzewano nikogo lub tylko jedną osobę. Wyjątkiem był rok 1999, w którym odnotowano 3 osoby podejrzane płci żeńskiej.

Żadnego wpływu na ogólny obraz podejrzanych o przestępstwo zabójstwa nie miała liczba podejrzewanych o zabójstwo eutanatyczne. W związku z tym, iż w województwie podlaskim nie stwierdzono żadnego przestępstwa z art. 150, nie odnotowano też osób podejrzanych o ten czyn.

W województwie podlaskim, w latach 1999-2019, podejrzewano 558 osób o przestępstwa zabójstwa, tj. czyny z art. 148, 149 i 150. O przestępstwo z art. 148 podejrzanych było 551 osób, co stanowiło 98,7% całkowitej liczby. O dzieciobójstwo podejrzewano łącznie 7 kobiet, czyli 1,3% ogólnej liczby podejrzanych.

Wykres 18. Liczba podejrzanych kobiet na tle podejrzanych dorosłych o przestępstwo zabójstwa (art. 148, 149, 150) w latach 1999-2019 w województwie podlaskim

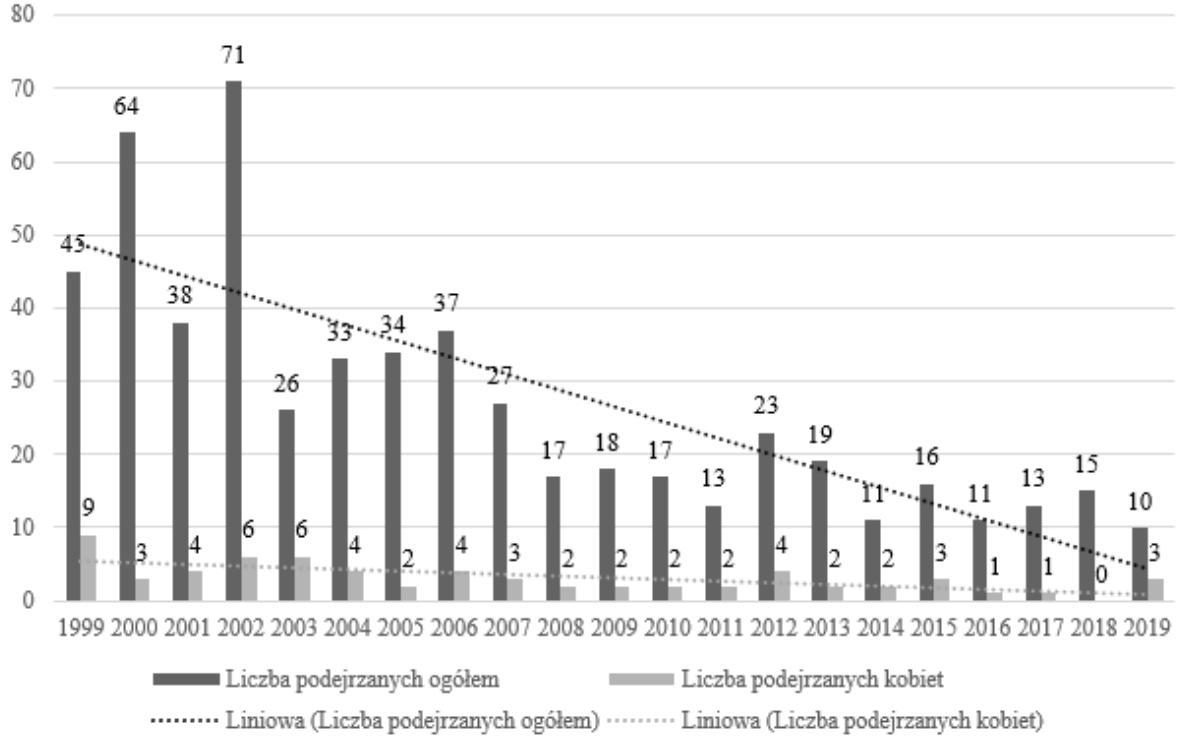

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

Jak wynika z analizy wykresu 18, analogicznie do tendencji ogólnej liczby podejrzanych kształtuje się liczba podejrzanych kobiet. W latach 1999-2006 wynosiła ona od 2 (2005 r.) do 9 (1999 r.), w zależności od roku rosła, spadała i utrzymywała się na stałym

poziomie. Od roku 2006 zauważyć można spadek liczby podejrzanych kobiet. Od roku 2007 utrzymuje się ona na poziomie 1-3 podejrzanych, tworząc stałą tendencję. Wyjątkiem był rok 2012, w którym odnotowano 4 podejrzane oraz rok 2018, gdy za zabójstwo nie odnotowano żadnej podejrzanej. Kobiety nie stanowiły podejrzanych (2018 r.) lub ich udział wynosił nawet 30% (3 z 10 podejrzanych w 2019 r.) osób, co zgadza się z ogólnopolską analizą udziału liczby podejrzanych kobiet w przestępczości. Średnio, wynosił on około 12%.

Następnie, w tabeli 10. zostanie przedstawiony obraz podejrzanych kobiet o przestępstwo zabójstwa, dzieciobójstwa i zabójstwa eutanatycznego z podziałem na poszczególne artykuły i paragrafy.

Tabela 10. Podejrzane kobiety o przestępstwo zabójstwa i dzieciobójstwa w latach 1999-2019 w województwie podlaskim

Rok	Liczba podejrzanych kobiet z art. 148 § 1	Liczba podejrzanych kobiet z art. 148 § 2	Liczba podejrzanych kobiet z art. 148 § 3	Liczba podejrzanych kobiet z art. 148 § 4	Liczba podejrzanych kobiet z art. 149
1999	6	0	0	0	3
2000	2	0	0	1	0
2001	3	1	0	0	0
2002	5	0	0	0	1
2003	5	1	0	0	0
2004	4	0	0	0	0
2005	2	0	0	0	0
2006	4	0	0	0	0
2007	2	0	0	1	0
2008	1	0	0	0	1
2009	2	0	0	0	0
2010	2	0	0	0	0
2011	2	0	0	0	0
2012	3	0	0	0	1
2013	2	0	0	0	0
2014	2	0	0	0	0
2015	3	0	0	0	0
2016	1	0	0	0	0
2017	1	0	0	0	0
2018	0	0	0	0	0
2019	1	0	0	1	1
Łącznie	53	2	0	3	7

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

Dane podzielono na poszczególne artykuły i paragrafy, których znamiona wypełniły następujące przestępstwa: art. 148 § 1, 148 § 2, 148 § 3, 148 § 4, 149 oraz 150. Jak wynika z

danych zawartych w tabeli 10, największą liczbę podejrzanych kobiet stanowiły osoby podejrzane o czyn z art. 148 § 1. W roku 2018 nie stwierdzono podejrzanych, a w 1999 r. było ich 6. W latach 1999-2006 liczba podejrzanych nie wykazywała stałej tendencji. Wynosiła od 2 do 6 osób. Od roku 2007 do 2015 zauważyć można stały trend, gdzie liczba podejrzanych kształtowała się na poziomie od 1 do 3. W latach 2016-2019 ukształtował się, w porównaniu do lat poprzednich trend spadkowy, według którego nie podejrzewano nikogo lub tylko jedną kobietę.

W województwie podlaskim, za czyn z art. 148 § 2 w latach 1999-2019 podejrzewano 2 kobiety, jedną w roku 2001 i jedną w 2003. Tak niska liczba nie dziwi, bowiem art. 148 § 2 dotyczy zabójstwa kwalifikowanego, a kobiety rzadko są sprawcami brutalnych przestępstw.

W omawianym okresie, w woj. podlaskim nie odnotowano żadnego przypadku, w którym podejrzewano by kobietę o czyn z art. 148 § 3. Nie było więc sytuacji, gdy kobieta była podejrzaną o zabójstwo więcej niż jednej osoby jednym czynem, ponowne zabójstwo lub zabójstwo funkcjonariusza publicznego. Można stwierdzić, iż nie jest to rodzaj przestępstwa, które charakteryzuje zabójczynie w województwie podlaskim.

O zabójstwo w afekcie podejrzewano kobietę w latach 2000, 2007 i 2019. Jest to więc typ zabójstwa, które zdarza się incydentalnie i nie charakteryzuje większości podejrzanych. Z pewnością, część ogólnej liczby podejrzanych kobiet, w toku postępowania sądowego, odpowie za czyn w afekcie.

Przestępstwo dzieciobójstwa, jest czynem, które najliczniej, po typie podstawowym, dotyczy kobiet. W województwie podlaskim o to przestępstwo nie podejrzewano nikogo (w latach: 2000, 2001, 2003-2007, 2009-2011, 2013-2018), lub liczba ta wynosiła od 1 (w latach: 2001, 2008, 2011, 2019) do 3 (1999 r.) osób. Ten typ zabójstwa również wydaje się czynem incydentalnym. Wyjątkiem był rok 1999, w którym o dzieciobójstwo podejrzewano 3 kobiety. W latach 2000-2019 ich liczba kształtowała się na stałym poziomie, nie podejrzewano nikogo lub tylko jedną kobietę.

W latach 1999-2019 nie odnotowano żadnego przypadku zabójstwa eutanatycznego w województwie podlaskim. Żadna kobieta nie była więc podejrzana o czyn z art. 150. Nie jest to typ zabójstwa, który szczególnie charakteryzuje zabójczynie w województwie podlaskim.

W latach 1999-2019, w województwie podlaskim, odnotowano 65 podejrzanych kobiet o przestępstwo zabójstwa. Większość z nich, 53 osób, podejrzewano o czyn z art. 148 § 1. O przestępstwo z art. 148 § 2 podejrzewano 2 kobiety. Odnotowano 3 osoby płci żeńskiej podejrzane o zabójstwo w afekcie (art. 148 § 4). W omawianym okresie o dzieciobójstwo (art. 149) podejrzewano 7 kobiet.

Zgodnie z danymi uzyskanymi z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku w pierwszym półroczu roku 2020 stwierdzono 9 przestępstw zabójstwa. Można prognozować, iż dane za cały rok będą podobne do liczby czynów z lat poprzednich, jednakże w roku 2020 może być również popełnionych więcej zabójstw ze względu na skutki przemocy domowej. W związku z pandemią koronawirusa (COVID-19), która spowodowała konieczność izolacji domowej oraz większego czasu spędzanego w domu zaobserwowano więcej przypadków przemocy domowej[1].

Podsumowując, w województwie podlaskim można wyróżnić jeden stały trend spadkowy przestępstwa zabójstwa. Liczba czynów wynosiła od 63 (2002 r.) do 11 (2016 r.). W latach 1999-2019 stwierdzono 544 przestępstwa zabójstwa, które wypełniały znamiona czynów z art. 148 i 149. Większość czynów zaklasyfikowano art. 148 (od 90,2% do 100%). Podobnie kształtował się obraz liczby osób podejrzanych. W tym przypadku również widać wyraźny trend spadkowy. Liczba podejrzanych wynosiła od 10 (2019 r.) do 71 (2002 r.). W omawianym okresie podejrzewano 558 osób, większość z nich (90-100%) w związku z art. 148. W przypadku liczby podejrzanych kobiet jej tendencja również wykazywała spadek, jednak od roku 2004 była dość stała. Nie podejrzewano nikogo (2018 r.) lub od 1 do 9 (1999 r.) osób. W latach 1999-2019 w województwie podlaskim o przestępstwo zabójstwa podejrzewano 65 kobiet. W większości (53 osoby) liczba ta dotyczyła czynów z art. 148 § 1. Pozostała część osób była podejrzana za czyny z art. 148 § 2 (2 podejrzane), 148 § 4 (3 osoby) oraz 149 (7 podejrzanych). Przedstawiona wyżej analiza koresponduje z tendencją przestępczości w Polsce. Obraz statystyczny jest proporcjonalny do ogólnego obrazu przestępczości (według którego w województwie podlaskim popełnianych jest najmniej przestępstw). Fakt, iż kobiety popełniają około 10% przestępstw w Polsce, potwierdza się również w przypadku ich udziału w obrazie osób podejrzanych o przestępstwa zabójstwa w województwie podlaskim. Dynamika i struktura przestępstw zabójstw dokonanych przez kobiety na omawianym obszarze jest więc tożsama z obrazem przestępczości w Polsce. Aby zbadać, jak kształtuje się obraz kobiet podejrzanych o przestępstwa zabójstwa w skali kraju należy, dokonać analogicznej analizy danych dotyczących całej Polski. Wyniki przedstawiono poniżej.

[1] Zob. Rzecznik Praw Obywatelskich, Koronawirus. Osoby doświadczające przemocy domowej znalazły się w sytuacji zagrożenia życia – RPO wystąpił do minister rodziny, https://www.rpo.gov.pl/pl/content/osoby-doswiadczajace-przemocy-domowej-znalazly-sie-w-sytuacji-zagrozenia-zycia (dostęp: 07.09.2020).

§ 2. Dynamika i struktura przestępstw zabójstw dokonanych przez kobiety na podstawie danych statystycznych Komendy Głównej Policji w latach 1999-2019 w Polsce

Dane analizowane w tej części rozprawy pochodzą z materiałów zgromadzonych przez Komendę Główną Policji. Poniżej przedstawiono analizę stwierdzonych przestępstw zabójstwa, liczby podejrzanych oraz liczby podejrzanych kobiet o przestępstwo zabójstwa w latach 1999-2019 w Polsce. Podobnej analizie poddano dane w rozdziale IV, jednakże w tej części rozprawy badania statystyczne przedstawiono w rozszerzonej formie. Przeanalizowano przestępstwa stwierdzone z art. 148 § 1-4, art. 149 oraz 150 kk, tworząc ogólny obraz przestępstw zabójstwa.

Tabela 11. Stwierdzone przestępstwa zabójstwa, w tym z art. 148, 149, 150 w latach 1999-2019 w Polsce

Rok	Ogólna liczba stwierdzonych przestępstw zabójstwa	%	Przestępstwa stwierdzone z art. 148	%	Przestępstwa stwierdzone z art. 149	%	Przestępstwa stwierdzone z art. 150	%
1999	1 079	100,0	1 048	97,1	31	2,9	0	0,0
2000	1 317	100,0	1 269	96,4	47	3,6	1	0,1
2001	1 351	100,0	1 325	98,1	26	1,9	0	0,0
2002	1 216	100,0	1 188	97,7	28	2,3	0	0,0
2003	1 065	100,0	1 039	97,6	25	2,3	1	0,1
2004	999	100,0	980	98,1	19	1,9	0	0,0
2005	849	100,0	837	98,6	12	1,4	0	0,0
2006	826	100,0	816	98,8	10	1,2	0	0,0
2007	861	100,0	848	98,5	13	1,5	0	0,0
2008	772	100,0	759	98,3	13	1,7	0	0,0
2009	773	100,0	763	98,7	10	1,3	0	0,0
2010	690	100,0	680	98,6	10	1,4	0	0,0
2011	668	100,0	662	99,1	6	0,9	0	0,0
2012	591	100,0	582	98,5	9	1,5	0	0,0
2013	577	100,0	575	99,7	1	0,2	1	0,2
2014	538	100,0	532	98,9	5	0,9	1	0,2
2015	504	100,0	502	99,6	2	0,4	0	0,0
2016	470	100,0	469	99,8	1	0,2	0	0,0
2017	522	100,0	518	99,2	4	0,8	0	0,0
2018	537	100,0	536	99,8	1	0,2	0	0,0
2019	536	100,0	531	99,1	5	0,9	0	0,0
Łącznie	16 741	100,0	16 459	98,3	278	1,7	4	0,02

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Wykres 19. Stwierdzone przestępstwa zabójstwa, w tym z art. 148, 149, 150 w latach 1999-2019 w Polsce

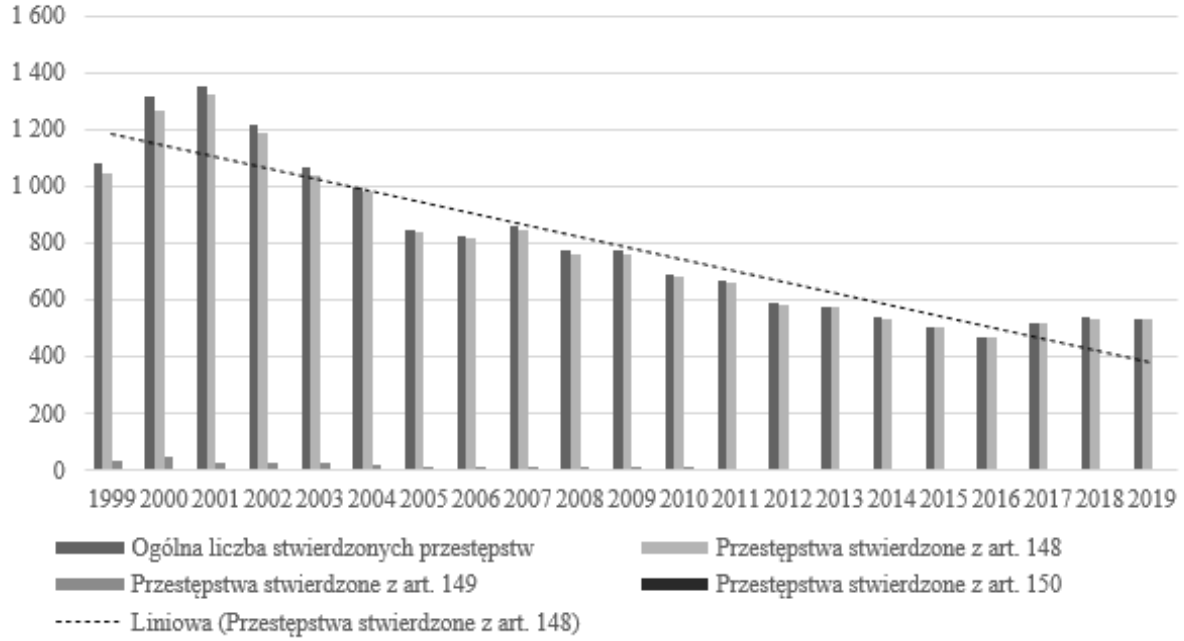

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Z analizy tabeli 11 i wykresu 19 wynika, że ogólna liczba stwierdzonych przestępstw zabójstwa, czyli czynów z art. 148, 149 i 150, charakteryzuje się wyraźną tendencją spadkową. W latach 1999-2019 liczba czynów wynosiła od 470 (w roku 2016) do 1 351 (w 2001 r.), co stanowi ponad dwukrotny, a niemal trzykrotny spadek stwierdzonych przestępstw zabójstwa w Polsce. Od roku 1999 do 2001 zaobserwowano niewielką tendencję wzrostową, gdzie osiągnięto najwyższą liczbę stwierdzonych zabójstw. Od roku 2002 do 2016 zanotowano wyraźną, rokroczną (z wyjątkiem 2007 i 2009 r.) tendencję spadkową. W roku 2003 po raz ostatni liczba stwierdzonych zabójstw przekroczyła 1 000 czynów. W latach 2017-2019, w porównaniu do lat poprzednich, zanotowano wyższą, jednak dość stałą tendencję przestępstw, ponad 500 czynów.

Poddając analizie dane z tabeli 11 i wykresu 19 zauważyć można, iż to czyny z art. 148 dominują wśród wszystkich rodzajów zabójstwa. W latach 1999-2019 stanowiły one od 469 (2016 r.) do 1 325 (2001 r.) czynów. Ich udział w ogólnej liczbie przestępstw zabójstwa wynosił od 96,4% (w 2000 r.) do 99,8% (w 2016 i 2018 r.). Jako że ten typ zabójstwa dominuje w ogólnym obrazie przestępczości, jego obraz kształtuje się analogicznie do ogólnego obrazu przestępstwa zabójstwa.

Następnym czynem w kolejności wpływającym na ogólny stan przestępstwa zabójstwa było dzieciobójstwo, które stanowiło od 1 czynu (lata 2013, 2016, 2018) do 47 czynów (w roku 2000). Ich udział w całkowitej liczbie przestępstw zabójstwa wynosił 0,2% (2013, 2016 i 2018 r.) do 3,6% (w 2000 r.). Co ciekawe, mimo, iż przestępstwo to charakteryzuje się wyraźną tendencją spadkową, nie odnotowano roku, w którym nie stwierdzono żadnego przestępstwa z art. 149 (w przeciwieństwie do przestępstw stwierdzonych w województwie podlaskim).

Najrzadziej stwierdzanym przestępstwem zabójstwa, czyli takim, które ma najmniejszy wpływ na ogólny stan przestępstwa zabójstwa w Polsce jest zabójstwo eutanatyczne. W omawianym okresie stwierdzono jedynie 4 takie czyny w latach: 2000, 2003, 2013 i 2014. Stanowiło ono od 0,1 (w latach 2000 i 2003) do 0,2% (w 2013 i 2014 r.).

W latach 1999-2019 stwierdzono 16 741 przestępstwa zabójstwa. Większość z nich, 16 459 czynów, na etapie postępowania przygotowawczego, wypełniało znamiona z art. 148. Stanowiły one 98,3% wszystkich zabójstw. W przypadku dzieciobójstwa, w omawianym okresie, stwierdzono 278 przestępstw, co stanowiło 1,7% wszystkich zabójstw. Najmniej, bowiem jedynie 4, zanotowano zabójstw eutanatycznych, które stanowiły 0,02% wszystkich czynów w czasie obowiązywania kodeksu karnego z roku 1997.

Spadkowy trend przestępstwa zabójstwa zgadza się z ogólnym trendem przestępczości oraz trendem przestępczości kryminalnej. Wykazują one, analogicznie, z roku na rok, niższą liczbę stwierdzonych przestępstw. Wyjątkiem są ostatnie lata, trudno jest jednak jednoznacznie wskazać przyczynę wzrostu. Być może wzrasta liczba przestępstw brutalnych lub Policja skutecznie wykrywa przestępstwa zabójstwa (zgodnie z Raportem o stanie bezpieczeństwa wykrywalność ta wynosi ponad 90%[2]).

Tabela 12. Podejrzani o przestępstwa zabójstwa, w tym z art. 148, 149, 150 w latach 1999-2019 w Polsce

Rok	Ogólna liczba podejrzanych	%	Podejrzani o przestępstwa z art. 148	%	Podejrzani o przestępstwa z art. 149	%	Podejrzani o przestępstwa z art. 150	%
1999	975	100,0	957	98,2	18	1,8	0	0,0
2000	1 211	100,0	1 186	97,9	23	1,9	2	0,2
2001	1 282	100,0	1 274	99,4	8	0,6	0	0,0
2002	1 221	100,0	1 206	98,8	15	1,2	0	0,0
2003	1 027	100,0	1 015	98,8	8	0,8	4	0,4
2004	981	100,0	970	98,9	11	1,1	0	0,0
2005	869	100,0	861	99,1	8	0,9	0	0,0
2006	799	100,0	794	99,4	5	0,6	0	0,0

[2] Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce 2016, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa 2017, s. 30.

2007	852	100,0	845	99,2	7	0,8	0	0,0
2008	753	100,0	742	98,5	11	1,5	0	0,0
2009	760	100,0	755	99,3	5	0,7	0	0,0
2010	668	100,0	660	98,8	8	1,2	0	0,0
2011	737	100,0	732	99,3	5	0,7	0	0,0
2012	594	100,0	588	99,0	6	1,0	0	0,0
2013	487	100,0	486	99,8	1	0,2	0	0,0
2014	460	100,0	458	99,6	2	0,4	0	0,0
2015	449	100,0	448	99,8	1	0,2	0	0,0
2016	406	100,0	406	100,0	0	0,0	0	0,0
2017	424	100,0	421	99,3	3	0,7	0	0,0
2018	466	100,0	465	99,8	1	0,2	0	0,0
2019	455	100,0	453	99,6	2	0,4	0	0,0
Łącznie	15 876	100	15 722	99,0	148	0,9	6	0,04

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Wykres 20. Podejrzani o przestępstwa zabójstwa, w tym z art. 148, 149, 150 w latach 1999-2019 w Polsce

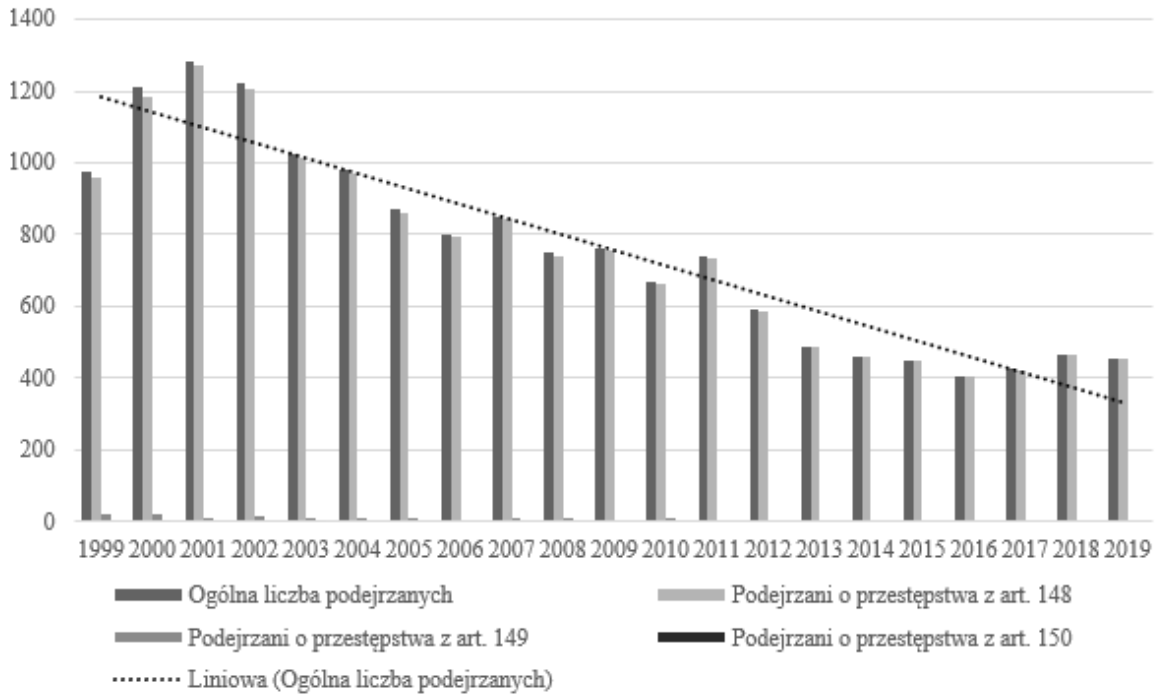

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Analogicznie, jak tendencja liczby przestępstw stwierdzonych, kształtuje się liczba podejrzanych. W latach 1999-2019 zanotowano od 406 (w 2016 r.) do 1 282 (w 2001 r.) osób podejrzanych o przestępstwo zabójstwa. Widoczna jest wyraźna tendencja spadkowa tej liczby. Od roku 1999 do 2001 zauważalny jest jej wzrost, następnie, aż do roku 2016 niejednostajny spadek. W niektórych latach liczba podejrzanych lekko wzrastała (2007, 2009), ale w roku

2016, podobnie jak liczba stwierdzonych przestępstw, była niemal trzykrotnie niższa. Od roku 2017 obserwuje się niewielki wzrost liczby podejrzanych. Najwyższą ich liczbę zanotowano w latach 1999-2001, gdy w Polsce dominowała przestępczość kryminalna i zorganizowana.

Przedstawione dane dotyczą, przede wszystkim, czynu z art. 148. Podejrzani za ten typ zabójstwa zwykłe stanowili od 406 (2016 r.) do 1 274 (2001 r.) osób. Ich udział w ogólnej liczbie podejrzanych stanowił od 97,9 (w 2000 r.) do 100% (w 2016 r.). Typ podstawowy przestępstwa, czyli czyn z art. 148 stanowi większość ogólnej liczby podejrzanych o przestępstwo zabójstwa.

W przypadku dzieciobójstwa, podejrzanych stwierdzono znacznie mniej. Stanowili oni od 0 (2016 r.) do 23 (2000 r.) podejrzanych. W przypadku tego czynu trudno jest wskazać stałą tendencję. Jednak porównując dane z lat 1999-2008 do danych z 2009-2019 zauważyć można niższą liczbę stwierdzanych przestępstw. Dzieciobójstw nie stwierdzono w 2016 r., a w 2000 r. ich udział wynosił 1,9%.

W przeciwieństwie do województwa podlaskiego, w Polsce odnotowano przypadki podejrzanych osób za zabójstwo eutanatyczne. Podejrzanych za przestępstwo z art. 150 zanotowano w latach 2000 i 2003, były to 2 (2000 r.) i 4 (2003 r.) osoby. Czyny te stanowiły od 0 (w latach: 1999, 2001, 2002, 2004-2019) do 0,4% (w roku 2003 r.).

W latach 1999-2019 o przestępstwo zabójstwa podejrzewano 15 876 osób. 15 722, czyli 99% z nich dotyczyło czynów z art. 148. O przestępstwo dzieciobójstwa podejrzewano, w tym okresie, 148 osób, czyli 0,9% wszystkich podejrzanych. W przypadku zabójstwa eutanatycznego podejrzanych było 6 osób, czyli 0,04% ogólnej liczby podejrzanych o zabójstwo.

Wykres 21. Liczba podejrzanych kobiet na tle podejrzanych dorosłych o przestępstwo zabójstwa (art. 148, 149, 150) w latach 1999-2019 w Polsce

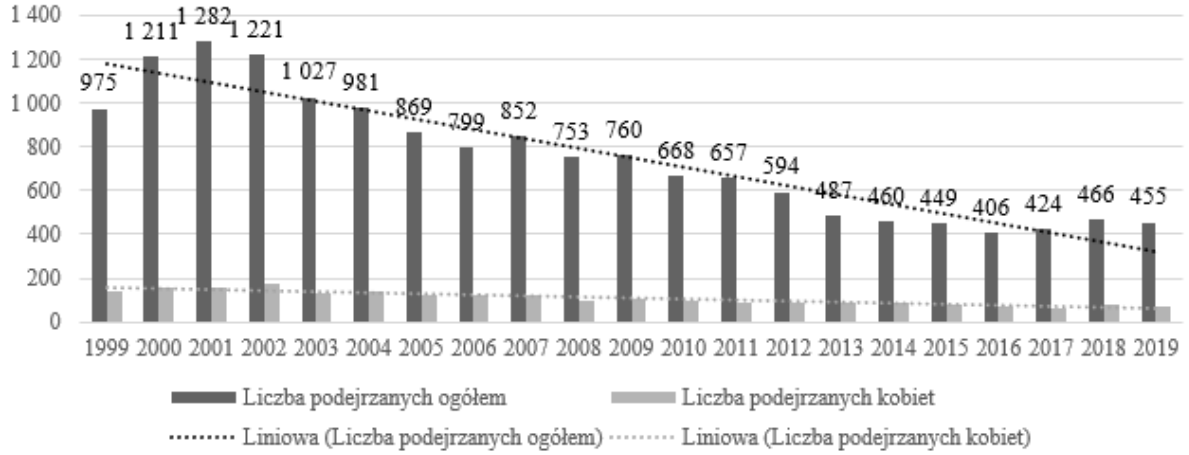

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Wykres 22. Liczby podejrzanych kobiet o przestępstwo zabójstwa (art. 148, 149, 150) w latach 1999-2019 w Polsce

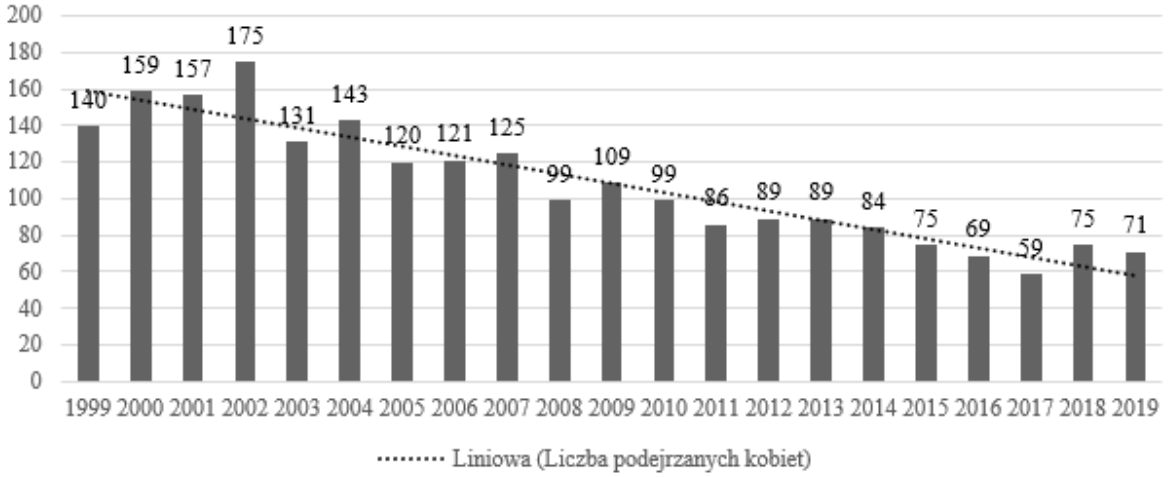

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Jak wynika z analizy wykresów liczba podejrzanych kobiet stanowi niewielki udział w ogólnej liczbie podejrzanych. Stanowiły od 12,25% (157 podejrzanych w 2001 r.) do 18,27% (89 podejrzanych w 2013 r.) osób. Średnio, udział ten wynosił około 15%. Liczba podejrzanych kobiet do roku 1999 do 2019 wynosiła od 59 (w roku 2017) do 175 (w 2002 r.). Zgodnie z danymi na wykresie 21 i 22 trudno jednoznacznie wskazać jedną tendencję liczby podejrzanych kobiet. Liczba ta od 2002 spadała. Od roku 2010 utrzymuje się na poziomie poniżej 100 podejrzanych. W roku 2017 liczba ta osiągnęła poziom poniżej 60 podejrzanych osób. Porównując dane z lat 1999-2009 i 2010-2019 ogólny obraz liczby podejrzanych kobiet wykazuje spadek.

Następnie zostanie zaprezentowana analiza obrazu podejrzanych kobiet o przestępstwo zabójstwa, dzieciobójstwa i zabójstwa eutanatycznego w latach 1999-2019 w Polsce, tj. w podziale na kwalifikacje, jakie przyznano czynom, art. 148 § 1, 148 § 2, 148 § 3, 148 § 4, 149 oraz 150.

Tabela 13. Podejrzane kobiety o przestępstwo zabójstwa, dzieciobójstwa i zabójstwa eutanatycznego w latach 1999-2019 w Polsce

Rok	Liczba podejrzanych kobiet z art. 148 § 1	Liczba podejrzanych kobiet z art. 148 § 2	Liczba podejrzanych kobiet z art. 148 § 3	Liczba podejrzanych kobiet z art. 148 § 4	Liczba podejrzanych kobiet z art. 149	Liczba podejrzanych kobiet z art. 150
1999	113	5	1	5	16	0
2000	112	22	0	2	23	0
2001	136	13	0	0	8	0
2002	135	23	1	2	14	0
2003	97	22	0	2	8	2

2004	117	14	2	0	10	0
2005	103	9	0	0	8	0
2006	109	7	0	0	5	0
2007	110	7	0	1	7	0
2008	81	6	0	1	11	0
2009	91	9	0	4	5	0
2010	89	3	0	0	7	0
2011	79	1	0	1	5	0
2012	78	4	0	1	6	0
2013	86	2	0	0	1	0
2014	80	2	0	0	2	0
2015	68	5	1	0	1	0
2016	68	1	0	0	0	0
2017	54	2	0	0	3	0
2018	70	4	0	0	1	0
2019	62	5	0	2	2	0
Łącznie	1938	166	5	21	143	2

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli 13, największą liczbę podejrzanych kobiet odnotowano za czyn z art. 148 § 1, wynosiła ona od 54 (2017 r.) do 136 (2001 r.). Tendencja liczby podejrzanych kobiet w latach 1999-2001 rosła, aż do najwyższej liczby w omawianym okresie, tj. 136 podejrzanych. Od roku 2002 do 2019 obserwowany jest jej w miarę regularny spadek. W latach 2004, 2006, 2007, 2009, 2013, 2018 zaobserwowano nieduży wzrost liczby podejrzanych kobiet w stosunku do roku poprzedniego. Od roku 2008 liczba ta nie przekracza 100. W roku 2017 odnotowano ponad dwukrotnie niższą liczbę podejrzanych kobiet w porównaniu do roku 2001.

W przypadku zabójstwa kwalifikowanego z art. 148 § 2 odnotowano od 1 (w latach 2011 i 2016) do 23 (2002 r.) podejrzanych. Stan tego rodzaju zabójstwa charakteryzuje się tendencją spadkową, chociaż niejednostajną. Od roku 2005 liczba podejrzanych kobiet nie przekroczyła 10.

Przy zabójstwie kwalifikowanym z art. 148 § 3 nie stwierdzono wielu podejrzanych kobiet. Nieliczne przypadki odnotowano w latach 1999 (1 osoba), 2002 (1 osoba), 2004 (2 osoby), oraz 2015 (1 osoba). Zatem, kobiety rzadko są podejrzane o zabójstwo z art. 148 § 3.

Podobnie kształtuje się obraz podejrzanych kobiet o zabójstwo w afekcie (art. 148 § 4). Podejrzane o to przestępstwo odnotowano w latach 1999 (5 osób), 2000, 2002, 2003 (2 osoby), 2007, 2008 (1 osoba), 2009 (4 osoby), 2011, 2012 (1 osoba) oraz 2019 (2 osoby). Ten rodzaj zabójstwa wykazuje dość stałą tendencję wynoszącą od 0 do 5 podejrzanych kobiet. Jednakże, w latach 2013-2018 nie odnotowano żadnej podejrzanej o ten czyn.

Znacznie więcej podejrzanych odnotowano w przypadku dzieciobójstwa. O to przestępstwo podejrzanych było od 0 (2016 r.) do 23 (2000 r.) osób. W latach 1999-2008 liczba podejrzanych stanowiła od 5 do 23 kobiet, bez stałej tendencji. Od roku 2009 do 2019 można zaobserwować w miarę regularny spadek liczby (nie podejrzewano nikogo lub od 1 do 7 osób rocznie). Od roku 2008 liczba podejrzanych kobiet nie przekroczyła 10.

Najmniejszą liczbę podejrzanych charakteryzuje zabójstwo eutanatyczne, jedynie w roku 2003 odnotowano dwie osoby podejrzane.

Wykres 23. Udział podejrzanych kobiet w Polsce w przestępstwach zabójstwa (art. 148 § 1-4, art. 149 i art. 150

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Głównej Policji.

Jak wynika z powyższej tabeli 13 i wykresu 23, na obraz podejrzanych kobiet w Polsce ma wpływ, przede wszystkim, czyn z art. 148 § 1. Podejrzanych o zabójstwo w typie podstawowym było 1 938 kobiet, co stanowiło 85,19% wszystkich podejrzanych płci żeńskiej w przestępstwach zabójstwa. Kobiety, które podejrzewano o pozostałe typy zabójstwa stanowiły: 166 osób i 7,30% (art. 148 § 2) wszystkich podejrzanych kobiet, 5 osób i 0,22% (art. 148 § 3), 21 podejrzanych i 0,92% (art. 148 § 4), 143 osoby i 6,29% (art. 149) oraz 2 podejrzane i 0,09% (art. 150). Policji najłatwiej jest sklasyfikować czyn, w którym dochodzi do śmierci człowieka, jako zabójstwo w typie podstawowym. Bywa tak, iż dopiero na etapie procesu sądowego, gdy przeanalizuje się wszystkie dowody można zauważyć, że czyn wypełnia znamiona innego typu zabójstwa lub innego przestępstwa (zwłaszcza przy współsprawstwie, np. czyny z art. 156 § 3, 157 § 1, 162 § 1, 280 § 2). W niektórych sytuacjach funkcjonariusze Policji, już na pierwszym etapie postępowania, mogą określić, że czyn wypełnia znamiona

innego przestępstwa niż z art. 148 § 1, zwłaszcza dzieciobójstwa czy zabójstwa kwalifikowanego. Te typy zabójstwa łatwiej odróżnić od typu podstawowego na etapie działań Policji, chociaż o ostatecznej klasyfikacji decyduje sąd. Dodatkowo, ustawodawca określił inne niż podstawowy typy przestępstwa, ponieważ w rzeczywistości przewidywał, iż zdarzają się one rzadziej i tylko szczególne przypadki wymagają surowszego lub łagodniejszego karania. Struktura przestępstwa zabójstwa dokonanego przez kobiety, wynikająca z danych policyjnych jest więc logiczna. Biorąc pod uwagę powyższe czynniki, naturalnym jest, że typ podstawowy zabójstwa będzie stanowił większość w ogólnej liczbie przestępstw stwierdzonych i osób podejrzanych.

Podsumowując, w analizowanym okresie, w Polsce, tak jak w województwie podlaskim, można wyróżnić stały trend spadkowy przestępstwa zabójstwa. Liczba czynów wynosiła od 1 351 (2001 r.) do 470 (2016 r.). W latach 1999-2019 stwierdzono 16 741 przestępstw, które wypełniały znamiona czynów z art. 148, 149 i 150. Większość z nich zaklasyfikowano z art. 148 (od 96,4% do 99,8%). Podobnie kształtował się obraz liczby osób podejrzanych. W tym przypadku również widać wyraźny trend spadkowy. Liczba podejrzanych wynosiła od 406 (2016 r.) do 1 282 (2001 r.). W omawianym okresie podejrzewano 15 876 osób, większość z nich (97,2-100%) w związku z art. 148. W przypadku liczby podejrzanych kobiet jej tendencja również wykazywała spadek, w przeciwieństwie jednak do województwa podlaskiego nie można stwierdzić, iż w pewnym momencie była stała. Wynosiła ona od 62 (2019 r.) do 136 (2001 r.) podejrzanych. W latach 1999-2019 w Polsce o przestępstwo zabójstwa podejrzewano 2 275 kobiet. W większości (1 938 osób) liczba ta dotyczyła czynów z art. 148 § 1. Pozostała część osób była podejrzana za czyny z art. 148 § 2 (166 podejrzanych), 148 § 3 (5 osób), 148 § 4 (21 podejrzanych), 149 (143 osoby) oraz 150 (2 podejrzane). Jak widać, w omawianym okresie w Polsce kobiety podejrzane były o pełen katalog przestępstw zabójstwa.

Tabela 14. Udział podejrzanych kobiet o zabójstwo (art. 148, 149, 150) w województwie podlaskim w liczbie podejrzanych kobiet o zabójstwo (art. 148, 149, 150) w Polsce w latach 1999-2019

Rok	Liczba kobiet podejrzanych o przestępstwo zabójstwa w woj. podlaskim	Liczba kobiet podejrzanych o przestępstwo zabójstwa w Polsce	Udział kobiet z woj. podlaskiego w ogólnej liczbie podejrzanych kobiet [%]
1999	9	258	3,49
2000	3	159	1,89

2001	4	157	2,55
2002	6	175	3,43
2003	6	131	4,58
2004	4	143	2,8
2005	2	120	1,66
2006	4	121	3,31
2007	3	125	2,4
2008	2	99	2,02
2009	2	109	1,83
2010	2	99	2,02
2011	2	166	1,2
2012	4	89	4,49
2013	2	89	2,25
2014	2	84	2,38
2015	3	75	4
2016	1	69	1,45
2017	1	59	1,69
2018	0	75	0
2019	3	71	4,23
Łącznie	65	2473	2,63

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku oraz Komendy Głównej Policji.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 14 w województwie podlaskim, o przestępstwo zabójstwa nie podejrzewano nikogo (w 2018 r.) lub od 1 (2016, 2017 r.) do 9 (w 1999 r.) kobiet. W skali kraju, podejrzanych było od 59 (w 2017 r.) do 175 (w 2002r r.) osób płci żeńskiej. Oba obrazy liczby podejrzanych kobiet, regionalny i krajowy, wykazują wyraźną tendencję spadkową, chociaż nie jest ona jednostajna. Jak wynika z analizy danych z tabeli 14 liczba kobiet w województwie podlaskim stanowiła niewielki udział w liczbie podejrzanych kobiet w Polsce za przestępstwo zabójstwa. Takiego udziału nie było (2018 r.) lub wynosił od 1,2% (w roku 2011) do 4,58% (w roku 2003) w skali całego kraju. Analiza ta potwierdza fakt, iż województwo podlaskie charakteryzuje się niższą liczbą przestępstw i ich liczba, w skali kraju, jest niewielka.

Podsumowując należy zaznaczyć, iż typem zabójstwa, które najczęściej charakteryzuje kobiety podejrzane o to przestępstwo, jest zabójstwo w typie podstawowym. Dotyczy to zarówno przestępstw w województwie podlaskim, jak i w skali kraju. Kobiety popełniają relatywnie niewiele przestępstw, jednak ich udział w zabójstwie jest dość spory, niemarginalny. W województwie podlaskim właściwie nie odnotowuje się kobiet podejrzanych o inne typy przestępstwa niż zabójstwo podstawowe. Pozostałe typy stanowią niewielką liczbę podejrzanych osób płci żeńskiej. Ogólnopolski obraz nieco różni się od podlaskiego. Jest bardziej różnorodny. Nadal najwięcej odnotowuje się podejrzanych kobiet o podstawowy typ

przestępstwa, jednak pozostałe typy także występują. Dość dużą liczbę podejrzanych stanowią kobiety podejrzane o zabójstwo ciężkie z art. 148 § 2 oraz dzieciobójstwo. Pozostałe typy (art. 148 § 3 i 4) stanowią niecały procent udziału w obrazie podejrzanych kobiet. Najrzadziej, zarówno na Podlasiu jak i całej Polsce, odnotowano podejrzane o zabójstwo eutanatyczne. Generalnie liczba podejrzanych wykazuje duży spadek, a liczby bezwzględne wskazują, iż jest to spadek ponad dwukrotny. Co prawda, lata 2018-2019 charakteryzuje pewna tendencja zwyżkowa, która wymaga obserwacji i przebadania w przyszłości. Dalszych badań wymaga także charakterystyka popełnionych przestępstw, sylwetka i motywacje sprawczyń, rola ofiary. Autorka niniejszej rozprawy podejmie się tego w kolejnych rozdziałach rozprawy.

ROZDZIAŁ VII.
SPOSOBY DZIAŁANIA I ZACHOWANIA KOBIET PODEJRZANYCH O ZABÓJSTWA W ŚWIETLE WYWIADÓW Z FUNKCJONARIUSZAMI POLICJI

Niniejszy rozdział poświęcony zostanie przestępstwu zabójstwa dokonanego przez kobiety z perspektywy pracy funkcjonariuszy Policji. Na podstawie wywiadu eksperckiego autorka niniejszej rozprawy poprosiła o przedstawienie opinii funkcjonariuszy wyspecjalizowanych w ściganiu przestępstwa zabójstwa. Scenariusz wywiadu obejmował siedem części: metryczkę badanych, źródło informacji o przestępstwie, sposób zatrzymania, *modus operandi* podejrzanych, ich charakterystykę, charakterystykę ofiar (omówioną w rozdziale X) oraz specyfikę przesłuchania kobiet podejrzanych o przestępstwo zabójstwa. Pierwsze zagadnienie obejmować będzie: staż pracy, stopień służbowy oraz oszacowaną liczbę zabójstw, przy których pracowali funkcjonariusze.

W drugiej części dotyczącej źródła informacji o przestępstwie omówione zostaną aspekty dotyczące: osób zgłaszających przestępstwo; czynów odkrytych przypadkowo; spraw niezgłoszonych; udziału kobiet w przestępstwach zabójstwa oraz wykrywalności sprawców omawianego przestępstwa.

Trzecia część zagadnień dotyczyć będzie sposobu zatrzymania, *modus operandi* i charakterystyki kobiet podejrzanych o zabójstwa. Sposób zatrzymania opisany zostanie na podstawie zachowania podejrzanych, w tym kobiet, w trakcie zatrzymania; stanu ich świadomości w trakcie zatrzymania; różnicy w zatrzymaniu kobiet i mężczyzn; przyznania się podejrzanego do popełnionego czynu; czynników, na które trzeba zwrócić szczególną uwagę przy zatrzymaniu oraz oceny czy trudności związane z zatrzymaniem mogą być warunkowane płcią podejrzanego. W części dotyczącej *modus operandi* omówione zostaną wymienione aspekty: najczęstsze *modus operandi*, gdy podejrzaną jest kobieta; przypadki, w których podejrzana może być sprawcą lub współsprawcą; jej rola w przypadku współsprawstwa; sposoby działania kobiet w porównaniu do zachowania mężczyzn; postępowanie podejrzanych po popełnieniu czynu; rozróżnienie śladów kryminalistycznych ze względu na płeć sprawcy; dokonywanie oględzin zwłok na miejscu zdarzenia na podstawie art. 209 § 3 kodeksu postępowania karnego[1] (dalej kpk); żądanie rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie na

[1] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1375, 1855.

podstawie art. 217 § 1 kpk; przeszukanie w trybie art. 220 kpk. Charakterystykę podejrzanych omówiono na podstawie następujących zagadnień: możliwości stworzenia profilu typowej zabójczyni, czyli zachowań i cech typowych dla sprawczyni czynu z art. 148 kk; wcześniejszej karalności; częstotliwości bycia ofiarą przemocy domowej; znajdowania się pod wpływem alkoholu; sytuacji rodzinnej; atypowych, niespotykanych w doświadczeniu badanych, podejrzanych.

Charakterystyka ofiar zostanie omówiona w rozdziale X. Ostatnia część niniejszego rozdziału dotyczyć będzie specyfiki przesłuchania podejrzanych, w tym kobiet, o popełnienie zabójstwa. Problem zostanie opisany w oparciu o następujące aspekty: częstotliwość powierzania śledztwa przez prokuratora policjantom (na podstawie art. 311 § 2 kpk); częstotliwość zlecania usunięcia braków postępowania przygotowawczego (art. 396a § 2 kpk); trudności wynikające z przesłuchania podejrzanych o przestępstwo zabójstwa; częstotliwość zatrzymania i przymusowego doprowadzenia (art. 247 kpk); największe ograniczenia, nałożone przez prawo, utrudniające pracę Policji; częstotliwość dokonywania kontroli i utrwalania rozmów (art. 237 § 6 kpk); różnice w przesłuchaniu kobiet i mężczyzn; częstotliwość konfabulowania; szczególne czynniki, na które należy zwracać uwagę przy przesłuchaniu podejrzanych; częstotliwość przeprowadzania wywiadu środowiskowego przez funkcjonariuszy Policji (na podstawie art. 214 § 1 kpk). W ramach wywiadu eksperckiego zwrócono także uwagę na problem radzenia funkcjonariuszy ze stresem związanym z charakterem pracy oraz na postrzeganie świata respondentów.

W badaniu wzięło udział 2 pracowników Policji Zespołu do Spraw Przestępstw Niewykrytych Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. Policjanci podlaskiego „Archiwum X" wielokrotnie pracowali przy zbrodni zabójstwa. O ich doświadczeniu świadczy także fakt, iż w czasie badania, jeden z respondentów, mimo, iż był na emeryturze, nadal pracował jako pracownik cywilny *i nadal to samo robię*. Wszelkie dane podawane będą w czasie przeszłym, bowiem dotyczyły czasu, w którym przeprowadzono wywiad (październik 2021). Staż pracy pierwszego funkcjonariusza wynosił 25 lat, drugiego 27 i pół, jako policjanta i 3 i pół jako pracownika cywilnego, czyli 31 lat doświadczenia. Stopniem służbowym obu respondentów był aspirant sztabowy, z tym, że drugiego badanego aspirant sztabowy w stanie spoczynku. Obaj pracowali przy ponad 100 zabójstwach, szacunkowo określili, że mogło być ich nawet 150. Respondenci pracowali na terenie województwa podlaskiego. Wcześniej, gdy jeden z nich pełnił służbę w komendzie miejskiej, to terenem jego pracy był powiat Białystok. Oczywiście, wskazanym byłoby przeprowadzenie wywiadów z większą liczbą funkcjonariuszy, jednak ze względu na

okoliczności nie było takiej możliwości. W badaniu wzięli udział najbardziej doświadczeni śledczy.

§ 1. Źródło informacji o przestępstwie

Poniżej przedstawiono informacje uzyskane podczas wywiadów z funkcjonariuszami Policji. W tej części przeanalizowane zostaną wypowiedzi dotyczące źródła informacji o przestępstwie.

O zdarzeniu najczęściej informuje *osoba, która natknie się na leżące zwłoki,* ktoś przypadkowy, kto *może jeszcze nawet nie wiedzieć, że to zabójstwo. Może to być też pogotowie do osoby rannej, gdzie ratownicy widzą obrażenia i wiedzą, że było tu działanie osób trzecich. Wtedy też nas informują. W pierwszej kolejności może też nadjechać patrol Policji. Zdarza się, że członkowie rodziny* powiadamiają o przestępstwie. *A nawet sami sprawcy potrafią zadzwonić i powiedzieć: „tak, zabiłem".*

Z całą pewnością jest wiele spraw, których nikt nie zgłasza, tworzących ciemną liczbę przestępstw, o których nie możemy wiedzieć. Każdy człowiek, który idzie gdzieś i zobaczy zwłoki leżące w parku, przy jakimś domu i jest to zabójstwo, *to będzie ono wykryte przypadkowo. Dużo jest takich sytuacji, że to świadek przypadkowo „nachodzi" na takie zdarzenie. Bardzo mało jest takich przypadków, że to sprawca dzwoni i mówi „zabiłem". Najczęściej jest to właśnie przypadkowa osoba. No chyba, że jest to w domu i ktoś z rodziny albo ze znajomych nas powiadomi. Ale jeśli przychodzi znajomy, no to przestępstwo też jest wykryte przypadkiem*. Właściwie zależy to od tego, *gdzie przestępstwo zostało popełnione. Jeśli będzie to w domu* to ktoś z domowników albo sam sprawca zadzwoni. *Jest to też taki odruch ludzkości, dzwonisz, bo masz nadzieję, że jeszcze można pomóc i uratować* ofiarę. *No chyba, że przyjdzie znajomy, bo martwi się, że sąsiada dawno nie widział, albo przyjdzie ktoś z rodziny.*

Czasami z samych mediów widać, że sprawa jest wykryta ze względu na pracę Policji. Z działań funkcjonariuszy jakaś sprawa typowo „wychodzi". Często są to poza procesowe działania policjantów. Mamy przecież sytuacje, gdzie nie ma zwłok, a są wyroki. Ostatnio zrealizowaliśmy sprawę, gdzie obaj sprawcy przyznali się po zatrzymaniu, że dokonali zabójstwa, a tych zwłok nie udało się odnaleźć. Mieliśmy też sprawę, gdzie nie było zwłok i sprawcy. Dopiero praca Policji pozwoliła ustalić, co się naprawdę stało. Ofiara figurowała jako osoba zaginiona, ale my wiedzieliśmy, że to było zabójstwo. Pomimo tego, że czasami tych zwłok się nie da, we wstępnej fazie, ujawnić, podejmujemy czynności niejawne, doprowadzając do tego, że przechodzą one w czynności procesowe, idziemy do prokuratury, do sądu. Wtedy

akurat sąd nie podzielił naszej opinii i w I instancji wypuścił sprawcę. Jednak po paru latach udało się znaleźć zwłoki i wtedy sąd normalnie skazał tego mężczyznę. Zabójstwa, które wykrywane są przy okazji pracy Policji faktycznie dotyczą najczęściej osób zaginionych. Wynika to z tego, że *jeżeli kogoś nie ma, to ktoś z najbliżej rodziny, sąsiadów zgłasza* fakt nagłej nieobecności*. W 2006 r. ojciec zgłosił zaginięcie córki, która mieszkała z mężem w innej miejscowości. Dodał, że prawdopodobnie mąż stoi za jej zaginięciem. Czynności wstępne nie doprowadziły* do potwierdzenia zabójstwa. Mąż do niczego się *nie przyznał, twierdził, że ona gdzieś wyjechała, odeszła od niego. Przez wiele lat był bezkarny. Ofiara figurowała cały czas jako osoba zaginiona. Dopiero później, po paru latach, zajęto się ponownie tą sprawą, zwłok nie odnaleziono. Sprawca prawdopodobnie produkował wyroby mięsne i po prostu zmielił ją. Został skazany, ale za inny artykuł. W tej sprawie nie udało się nic zrobić. Mimo, że wiemy my, wie rodzina ofiary, sąd* nie mógł skazać go *bez konkretnego dowodu. Mieliśmy inną sprawę, gdzie sprawca dobrze się tłumaczył, sąd mu uwierzył i wypuścił go. Po 2-3 latach, gdy udało się odkopać* ofiarę, jego żonę*, która ukryta była głęboko, sąd już nie miał wyjścia. Skazał* sprawcę *na 15 lat* pozbawienia wolności (przypis autorki)*. Jest teraz słynna sprawa w Szczecinie, nasz kolega z „Archiwum X" się nią zajmuje, gdzie zjedzono zwłoki. Tam jest taki problem, że sprawców było pięciu, jeden nie żyje. Nie wiedzą kto był pokrzywdzonym. Jeden* podejrzany *zeznał, że było takie zdarzenie, pozostali zaprzeczyli. Tam wyroki zapadły po 25 lat* pozbawienia wolności (przypis autorki)*. Ale tutaj sąd też miał wątpliwości czy takie zdarzenie w ogóle miało miejsce, na pewno będzie teraz już apelacja.*

Zdecydowanie można więc powiedzieć, że znacznie więcej jest tych spraw niezgłoszonych. Procentowo, liczbowo trudno byłoby to oszacować. Udział kobiet w przestępstwach zabójstwa jest niewielki. Zdecydowanie dominują tu mężczyźni. Zgodnie z danymi statystycznymi (zob. rozdział VI) kobiety podejrzewane są w około 12% (w woj. podlaskim) 15% (w Polsce) spraw o zabójstwa, respondenci stwierdzili jednak, iż *sprawczyń zabójstw jest może nawet mniej niż 10% wszystkich sprawców.* Różnica w szacunkach wynika prawdopodobnie z tego, iż większość zabójstw popełnionych przez kobiety jest szybko wykrywana. Jednostką Policji, która zajmuje się taką sprawą jest najczęściej komenda powiatowa. Badani reprezentowali Komendę Wojewódzką Policji w Białymstoku, mogli mieć więc mniejszy kontakt z zabójstwami, w których to kobieta była sprawczynią.

Jak wspomniano wcześniej, z pewnością istnieje dość duża ciemna liczba przestępstw zabójstwa. Zwłaszcza, jeśli założymy, że część osób o statusie zaginionych nie żyje. Z pewnością, niektóre ze zgonów osób zaginionych były skutkami przestępstwa. *Czasami wiemy, że niektórzy zaginieni, zwłaszcza członkowie zorganizowanych grup przestępczych, na pewno*

nie żyją. Wtedy trzeba poczekać na jakieś dodatkowe okoliczności, może sprawcę sumienie ruszy albo ktoś odkryje zwłoki. Zdarza się, że jeśli ktoś był zaginiony, to zwłoki odnajdują się po jakieś odwilży, suszy. Ale będą to raczej zgony bez udziału osób trzecich. Może być to, na przykład, starsza osoba.

Jeżeli chodzi o wykrywalność sprawców zabójstw w województwie podlaskim, gdzie przestępstwo zostało wykryte, to *nasze województwo jest dość specyficzne. W latach 2006-2015 mieliśmy 100% wykrywalność. W jednej sprawie z 2006 r. nie ustalono sprawcy. Mamy także jedną sprawę z 2015 r., gdzie wiemy kto jest sprawcą, alkohol przeważył* jako przyczyna przestępstwa (przypis autorki)*, ale do skazania zabrakło materiału dowodowego. I od tej sprawy dalej mamy 100%. Można więc powiedzieć, że od roku 2006 mamy tylko jedno zabójstwo, w którym nie wykryto sprawcy.*

§ 2. Sposób zatrzymania, *modus operandi* i charakterystyka kobiet podejrzanych o zabójstwa

Pytania o sposób zatrzymania są trudne, bo nie zawsze się jest przy zatrzymaniu osoby podejrzanej. Nie każdego zabójcę się zatrzymywało. Bo na przykład to „patrolówka" potrafi zatrzymać, „na gorąco" czy „na gorącym uczynku". Wiadomo, że jeżeli są zdarzenia w związku z zabójstwem, tych grup, które jadą w teren i zaczynają szukać jakichś materiałów albo kogoś zatrzymują, jest dużo. Trudno więc powiedzieć jak taki podejrzany się zachowywał, jeżeli zatrzymała go inna grupa.

Skoro większości nie udaje się złapać „na gorącym uczynku", oczywistym jest, że tacy podejrzani uciekają z miejsca zdarzenia. *Zdarzają się* sprawcy, którzy spokojnie oddają się w ręce w Policji, *potrafią nawet sami przyjechać na komendę, ale to jest rzadkość, naprawdę. Bardzo rzadko, ale potrafią sami się zgłosić. Kiedyś przyjechał do nas mężczyzna z Berlina, przyznał, że kilkanaście lat temu popełnił zabójstwo. Męczyły go tak duże wyrzuty sumienia, że nie dał już rady się ukrywać. Związane są z tym często także próby samobójcze, a gdy już* sprawcy (przypis autorki) *mają kontakt z nami to tak po prostu, wyrzucają to z siebie. Ostatnio jeden z nich powiedział, że po 10 latach pierwszy raz przespał noc. U nas, na „PdOZ-cie"* (Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych – przypis autorki)*, w izbie zatrzymań. Tak go męczyło sumienie, nie dał rady już.* Nie każdy sprawca zabójstwa jest psychopatą*. Nie, mają też ludzkie odruchy. Zwłaszcza, że czasami do przestępstwa dochodzi pod wpływem alkoholu, narkotyków, wstrząsu wewnętrznego, amoku. Sprawa wymyka się spod kontroli, sprawca nie chciał zabić a wyszło inaczej.* Wydaje się, że mężczyźni są też bardziej agresywni, czasami przy przemocy

fizycznej łatwo jest „przesadzić". U kobiet to zdecydowanie rzadziej wystąpi. *Jeśli zabija kobieta, to najczęściej narzędziem. U mężczyzn narzędzie nie zawsze występuje.*

To, czy sprawcy są agresywni zależy od tego, w jakiej sytuacji są zatrzymani, jaki jest ich charakter oraz czy są zaskoczeni. Co oczywiste, sprawcy, którzy sami się zgłaszają nie są agresywni. *Niektórzy są tak zdesperowani, że walczą z Policją. Był taki zatrzymany, który zaczął walczyć z antyterrorystami, tutaj już psychika zadziałała. Najczęściej są zaskoczeni, wtedy rzadziej bywają agresywni. Po to eliminujemy te wszystkie bodźce, żeby tacy zatrzymywani nie zdążyli zareagować. Po to jest to zaskoczenie, aby odniosło skutek. Natomiast są tacy, gdzie trochę inaczej musimy to zrobić i faktycznie bywa tak, że sprawca zaczyna walczyć. Wtedy musimy zrezygnować z zaskoczenia. Jest to kwestia tego, jaką taktykę wybierzemy. Czasami wiemy do kogo jedziemy i jak może się zachować.* Na podstawie dostępnych informacji wybiera się, w oparciu o doświadczenie, najskuteczniejszą taktykę. *Ważne jest też to, jakie on miał wcześniej „CV", najczęściej jest tak, że jeżeli bywał już agresywny w kontaktach z Policją no to wiadomo, że przy zatrzymaniu też będzie agresywny. Jeżeli wiadomo, że była czynna napaść na funkcjonariusza, kiedyś, to znaczy, że może to znowu powtórzyć. Bardzo często się też psychologicznie podchodzi. Gdy człowiek dokonał zabójstwa to psychologowie bardzo często nas pytają, czy miał z art. 207 kk (*znęcanie się – przypis autorki*) sprawy, czy jest jakaś przemoc w rodzinie, bo to się nawarstwia później. Zwraca się też uwagę jak on po zabójstwie, po dokonaniu czynu, żył.*

Kobiety przy zatrzymaniu raczej nie są agresywne. *Te, które zatrzymywaliśmy nie były.* Wiele zapewne zależy od sytuacji. Podejrzane, które zgłaszają się same, analogicznie do mężczyzn, nie robią problemów przy zatrzymaniu. *Dzieciobójczynie najczęściej zabierane są prosto z oddziału szpitalnego, bo po porodzie są komplikacje jednak. Zapewne te kobiety, które manipulowały mężczyznami,* były „mózgiem operacji" i charakteryzowały się wyjątkową demoralizacją, *mogły stawiać opór przy zatrzymaniu. Nawet jeśli kobiety są agresywne przy zatrzymaniu to będzie to wyjątkowo rzadko. Katarzyna W., matka Madzi, zatrzymywana była w zupełnym zaskoczeniu. Ani ona, ani jej partner nie stawiali żadnego oporu. Można też podejrzewać, że jeśli wystąpiły by jakieś bodźce dodatkowe, jak alkohol, narkotyki, a podejrzana byłaby zatrzymana „na gorąco", to faktycznie mogłaby być agresywna. Później jednak człowiek „wystygnie", emocje opadną, zreflektuje się troszeczkę. Tak naprawdę to zachowanie przy zatrzymaniu nie zależy od płci, a od charakteru.*

Sprawcy zabójstwa w chwili zatrzymania często są pod wpływem alkoholu, tak jak w chwili popełnienia czynu. Trzeba pamiętać, że dużą część statystyki zabójstw wypełniają czyny, popełnione w kręgu osób nałogowo pijących. Stąd też pochodzić będzie *duża część*

zatrzymanych*, jak jest impreza i pije 6-7 osób, oprócz denata, wszyscy uczestnicy libacji są podejrzani. Każdy z nich będzie nietrzeźwy. Tu trzeba brać pod uwagę, że sprawca zabójstwa niekoniecznie zatrzymywany jest jako jedyny. Będzie to zwykle kilka osób, to my musimy udowodnić, który z nich jest sprawcą.*

Tak naprawdę, przy samym zatrzymaniu nie ma różnicy czy podejrzanym jest kobieta czy mężczyzna. Jak planujemy takie zatrzymanie, no to musimy zadbać o to, żeby była przy nim funkcjonariuszka. Niektóre czynności wobec kobiety może dokonać wyłącznie policjantka. Wiadomo, że zatrzymaną trzeba przeszukać, musi to zrobić kobieta. Taktyka samego zatrzymania jest taka sama jak w przypadku mężczyzn. Czasami jest tak, że to patrol najeżdża na takie zdarzenie i to oni wtedy zatrzymują. Jeśli my planujemy taki wyjazd to staramy się brać ze sobą kobietę. Teraz jest łatwiej, bo mamy dużo funkcjonariuszek w Policji. 20 lat temu było gorzej, wtedy, gdy osadzało się kobietę, do naszego PdOZ-u to trzeba było szukać, gdzie, w jakiej jednostce jest kobieta, żeby mogła przeszukać zatrzymaną. Teraz takiego problemu nie ma nigdzie. Zatrzymanie kobiety wiąże się z jeszcze jednym bardzo ważnym aspektem. Trzeba szczególnie uważać, jeśli zatrzymana ma być kobieta w widocznej ciąży. Nie można używać środków przymusu bezpośredniego. Czasami przy taktyce zatrzymania obecna jest funkcjonariuszka, nawet, gdy zatrzymanym jest mężczyzna. Kobietom podejrzani chętniej otwierają drzwi. Ta taktyka jest coraz rzadziej stosowana, bo wiele jest policjantek, ale kiedyś, gdy było ich mało było to bardzo skuteczne. Chociaż nawet dzisiaj, jeśli jedzie z nami funkcjonariuszka to mówimy: „idź ty pukaj". Mieliśmy taką sprawę z 2017 r. to właśnie policjantka poszła i pukała do drzwi, a sprawca otworzył. Jest to część taktyki, dzięki temu nie musimy stosować innych środków. Żeby nie wywalać drzwi, czy robić innych kłopotów. Zwłaszcza, że nie mamy pewności czy podejrzany jest w ogóle w środku.

Przy zatrzymaniu kobiety trzeba pamiętać, że może być ona słabsza. Bardzo ważną kwestią jest to, czy ma małe dzieci w domu. To już niezależnie od płci. Jeśli są małe dzieci to inaczej trzeba zatrzymywać. Tak, aby jak najmniej odczuły zatrzymanie rodziców*, ponieważ one nie są winne niczemu. Z tego powodu czasami wolimy zatrzymać poza domem. Musimy odpowiednią taktykę obrać. Czasami wiemy, że musimy zatrzymać agresywnie i nie chcemy robić tego w domu, przy dzieciach.*

Najczęściej sprawcy nie przyznają się do popełnionego czynu. Kobiety zwykle nie stanowią wyjątku. Jest *tak jak z mężczyznami.* Sprawczyni zabójstwa 11-latka, *M., sama zgłosiła się na Policję* od razu przyznając się do przestępstwa*. Ale może to wynika z tego, że była ona wykształcona (*posiadała wykształcenie wyższe – przypis autorki*), przekalkulowała to. A te kobiety, gdzie to* zdarzenie (przypis autorki*) jest na jakieś melinie, jest obecny alkohol,*

one nie myślą o konsekwencjach i może dlatego same się nie zgłoszą i mogą mieć problem z przyznaniem się. Oczywiście, sprawcy, którzy zgłaszają się sami, od razu przyznają się do winny. Ci, którzy są zatrzymywani reagują różnie. Czasami zmieniają zeznania w trakcie postępowania. *Niektórzy bardzo często kalkulują, ale przy naszych sprawach raczej ciężko o przyznanie się. Większość do końca będzie szła w zaparte.* Zwłaszcza *przy obecnych sprawach* (którymi zajmuje się podlaskie „Archiwum X" – przypis autorki).

W przypadku *modus operandi*, jeśli wykryte są zwłoki, a obrażenia wskazują na jeden cios nożem, *często mówimy, że sprawcą była kobieta. Bo często jest tak, że kobieta nie da rady wyciągnąć tego noża, gdyż jest mniej silna.* Interesujące jest to, że powszechną opinią jest założenie, że jeśli kobieta zabija, to za pomocą trucizny[2]. Respondenci zapytani o opinię na ten temat odpowiedzieli: *ja miałem sprawę, gdzie wystąpił ciąg takich dziwnych zdarzeń. Wszystkie były zabójstwami, ale to mężczyzna truł. Dostał 25 lat (*pozbawienia wolności – przypis autorki*), ale tam było podłożenie bomby, zabójstwo, usiłowanie zabójstwa, pożary, podsłuchiwanie, zakładanie podsłuchów w pracy, w domu. Był poczytalny. Białostocka sprawa, w 2009 r. zatrzymywaliśmy 1-2 września.*

To, że kobiety wybierają najczęściej nóż wynika z tego, że jest to narzędzie najłatwiej dostępne. Czasami ciosów jest więcej niż jeden. Zależy to od emocji towarzyszących sprawczyni, np. stanu furii*, ale także od tego, jak nóż się wbije. Bo może tak utknąć, że mężczyzna też by go nie wyciągnął. To jest jednak ludzkie ciało, co więcej każdy nóż jest inny. Kobieta ma mniej siły, może wpaść w furię, nie panować nad sobą, ale jeżeli wbije nóż, ma za mało siły, żeby go wyciągnąć, to zazwyczaj on zostaje. Wtedy mamy jedno dźgnięcie. Ale nawet wtedy nie powiemy, że to jest na pewno kobieta. Poza tym, dla niej jest ciężej przemieścić zwłoki, przekręcić je. Czasami są też takie sprawy, że my (do protokołu) i prokuratura (na postanowienie) stawiamy zarzuty za zabójstwo, a później sąd schodzi na np. przekroczenie granic obrony koniecznej. Mieliśmy też jedną sprawę, gdzie było dwóch sprawców, ofiara zginęła od 25 ciosów nożem. Sąd skazał ich za pobicie ze skutkiem śmiertelnym, ponieważ nie mógł ustalić czyj cios był śmiertelny. Jeżeli mówimy o współsprawstwie, to występuje ono najczęściej wtedy, gdy jest jakaś bójka, pobicie. W najczęstszych okolicznościach, czyli w trakcie libacji, zwykle jest jeden sprawca. Zwykle po prostu wstaje i zadaje cios nożem. Czasami, gdy są świadkowie takiej sytuacji to po prostu wychodzą. Tym łatwiej wskazać, że sprawca był tylko jeden. Sprawców może być więcej, gdy „po coś" idą, chcą działać w*

[2] Zob. A. Zakrzewicz, Związek między kobietami a truciznami jest stary jak świat, Newsweek Polska 2020, https://www.newsweek.pl/wiedza/historia/poczet-najslynniejszych-trucicielek-po-trupach-do-celu/1mdgez2 (dostęp: 14.11.2021).

*konkretnym celu. Tak jak w Kuźnicy, gdzie współsprawcą była kobieta (*właściwie sąd skazał ją za rozbój za pomocą niebezpiecznego narzędzia lub w sposób bezpośrednio zagrażający życiu – zob. szerzej czyn z art. 280 § 2, rozdział VIII*). Oni (*współsprawcy*) tam poszli w konkretnym celu, z niskich pobudek. Potrzebowali pieniędzy na alkohol. I później my mamy takie sprawy, sprawca miał „tyle i tyle" pieniędzy przy sobie. Czy to jest kwota, za którą warto zabijać? No nie.*

*Kobiety, mimo współsprawstwa, najczęściej dostają niższe wyroki. Ale raczej nie są sprawcami „równoległymi" albo pełnią rolę dominującą, albo pomocniczą. Chociaż mieliśmy jedną sprawę, gdy współdziałało wielu sprawców, spalili bezdomnego, a resztę ofiar znaleziono w studni. Ale trudno powiedzieć, czy w tej grupie sprawców były kobiety. Za dużo tych spraw już było, nie pamiętam. Ale chyba były tam dziewczyny. Pełniły rolę taką samą jak mężczyźni. Dawno miały już ukończone 17 lat, było to towarzystwo tzw. „bumów" (*inaczej włóczęgów – przypis autorki*). Mieliśmy też sprawę z 2008-2009 roku, gdy w wigilię Bożego Narodzenia spalono dziewczynę. Chyba brały w tym udział jej koleżanki. To było jakieś spotkanie, ognisko.* Warto zwrócić uwagę, że jeśli przestępstwo popełniono w grupie, to jej członkowie zachęcali się do tego nawzajem, działała presja grupy. *Wszyscy w grupie „nakręcają się" wzajemnie.* Każdy człowiek odczuwa potrzebę akceptacji, a jeśli młodym ludziom brakuje jej w domu, środowisku szkolnym, to szuka jej wśród rówieśników. Niestety, w niektórych grupach, w wyniku wzajemnego podżegania, dochodzi także do przestępstw, w tym tak poważnych jak zabójstwo.

*Bardzo często ci, którzy popełnili zabójstwo nie byli wcześniej karani. To jest takie myślenie ludzi: „jeśli u mnie kogoś zabili, sąsiada, sąsiadkę to musiał to zrobić jakiś złodziej, włamywacz, pijak, a ten (*podejrzany*) to nie, on jest grzeczny, do kościoła chodzi, dzień dobry mówi". Dlatego my musimy myśleć nieszablonowo, ludziom się tłumaczy: „słuchajcie, nie patrzcie szablonowo, że wy byście tak nie zrobili, bo sprawca nie myśli tak jak my". Ale w ten sposób ludzie nam nie wierzą. Później w tych programach telewizyjnych jakiś sąsiad występuje i mów: „ale on tak grzeczny był, Policja nie ma racji, przecież on dzień dobry mówił zawsze". Tak to się odbywa.* Zgodnie z wiedzą psychologiczną, każdy człowiek byłby w stanie popełnić przestępstwo zabójstwa, o ile wystąpią sprzyjające okoliczności i warunki. Respondenci potwierdzili ten fakt.

Warto także zauważyć, iż *modus operandi* kobiet zależy w dużym stopniu od ofiar. Jeśli celem ataku jest osoba bezbronna, chora matka, dziecko, kobiety najczęściej wybierają uduszenie. *Wobec mężczyzny, nie spróbowałaby uduszenia, ponieważ byłoby ono nieskuteczne. Taka sprawczyni musi przekalkulować. Jeśli kobieta podejmuje decyzję o zabójstwie i wybiera*

uduszenie, to jest to dla niej psychicznie mniej męczące niż cios nożem. Bo wtedy, ona nie widzi krwi. Dodatkowo, jeśli jest jakaś więź emocjonalna z dzieckiem, matką, to może chcieć to zrobić bardziej humanitarnie. Cios nożem związany jest często z potrzebą ukarania ofiary. Gdy sprawca faktycznie chce ją skrzywdzić i wywołać cierpienie.

Zachowanie sprawczyni po dokonaniu czynu zależy od różnych czynników. *Ta z Kuźnicy wróciła do picia, inna, również po dokonaniu czynu o charakterze rozbójniczym, poszła na imprezę. Są sytuacje, w których występuje poczucie winy, wyrzuty sumienia, ale nie w tych przypadkach. Tu „impreza trwa dalej",* problem, jakim był brak funduszy na kupno kolejnych butelek alkoholu, został rozwiązany, można było bawić się dalej. *Właściwie to zachowanie po dokonaniu czynu zależy od środowiska, w którym obraca się dana kobieta. To jest decydujące.*

Ślady kryminalistyczne nigdy nie będą charakterystyczne dla jednej płci. Nawet, gdy mamy tylko jeden cios nożem, powiemy „może kobieta", ale zawsze będzie to „może". Ale wiadomo, jak przychodzimy na miejsce, mamy traseologię i odcisk buta ze szpilką, najpewniej będzie to kobieta. Ślady DNA, już po badaniu, wskażą, czy próbka pochodzi od kobiety. Po odcisku palca, czerwieni wargowej ze śladem szminki też możemy szukać podejrzanych wśród kobiet. Chociaż nie można zapominać, że mężczyzna także może mieć pomalowane szminką usta. Jeśli ktoś planował zbrodnię, chciał zmylić organy ścigania to mógł mieć pełny makijaż i szpilki. Ostatnio mieliśmy taką zagwozdkę, biegły na podstawie daktyloskopii, stwierdził, iż rozstaw palców, dłoni, może świadczyć o odcisku kobiety. Ale znowu, może. Nam teraz w tej sprawie wychodzi, że sprawcą może być mężczyzna. Ten odcisk może pochodzić od podejrzanego, który jest młody, drobny o delikatnej budowie ciała.

*Praktycznie zawsze należy dokonać oględzin zwłok na miejscu zdarzenia (*na podstawie art. 209 § 2 kodeksu postępowania karnego [dalej: kpk], tj. „Oględzin zwłok dokonuje prokurator, a w postępowaniu sądowym sąd, z udziałem biegłego lekarza, w miarę możności z zakresu medycyny sądowej. W wypadkach niecierpiących zwłoki oględzin dokonuje Policja z obowiązkiem niezwłocznego powiadomienia prokuratora.")*. Oględzin zazwyczaj się nie robi, gdy już nie ma medyka. Wtedy w całości zabezpieczamy. Ale zdarzało nam się robić oględziny zwłok bez lekarza, tylko ja (*funkcjonariusz Policji – przypis autorki*) i technik. Tak naprawdę zawsze trzeba opisać jak te zwłoki wyglądały. To jest bardzo ważne w dalszym postępowaniu. Gdy ciało jest już zabrane, to ten stan pierwotny jest nie do odzyskania. Wtedy jest już ingerencja człowieka w ślady. A w tej chwili jest tak, że dr K. Maksymowicz z wrocławskiego*

ZMS (Zakład Medycyny Sądowej), tworzy rekonstrukcje w 3D[3]*. Dzięki temu możemy odtworzyć położenie zwłok, rany, obrażenia, ślady krwawe i ich ułożenie, czy to są łezki czy rozmazy. Można także zobaczyć, jak działał sprawca. Dzięki tym rekonstrukcjom można oszacować cechy sprawcy, jak np. wzrost, siła, prawo lub leworęczność. A także w jakim położeniu znajdował się zadając cios, gdzie był pokrzywdzony itp. Wiele śladów kryminalistycznych może być w ten sposób odtworzonych. Im więcej dowodów tym łatwiej zidentyfikować, a później skazać sprawcę. Kraków dzięki DNA ustala kolor oczu i włosów.* Jest to szczególnie cenne w przypadku zbrodni, które od lat nie są rozwiązane. *A zdarzają się przecież sprawcy, którzy mówią „nic na mnie nie macie". Jak się „na ulicy" pracowało, to niektórzy chętnie mówili: „dzwonię do twojego komendanta, już tu nie pracujesz", teraz raczej się to nie zdarza.*

Na podstawie art. 217 § 1 kpk, rzeczy mogące stanowić dowód w sprawie lub podlegające zajęciu w celu zabezpieczenia kar majątkowych, środków karnych o charakterze majątkowym, przepadku, środków kompensacyjnych albo roszczeń o naprawienie szkody należy wydać na żądanie sądu lub prokuratora, a w wypadkach niecierpiących zwłoki – także na żądanie Policji lub innego uprawnionego organu. *Jeśli osoba jest zatrzymana za zabójstwo to się ją przeszukuje, więc to co jest potrzebne zabezpiecza się na początku zatrzymania. Fakt, czasami okazuje się, że coś jeszcze trzeba zabrać, ale robimy wtedy protokół przejęcia przedmiotu czy zatrzymania rzeczy, jak jest teraz. Najczęściej to co człowiek ma, to zabezpiecza się od razu, jest protokół przeszukania i zatrzymania. Co jest potrzebne – zabieramy. Sprawcy nie mają wyjścia, muszą współpracować. Czasami się oczywiście awanturują, ale to nic nie zmienia, nie prosimy o pozwolenie. W każdej sprawie o zabójstwo dokonuje się przeszukania, nieważna jest płeć podejrzanego. W ten sposób zabezpiecza się potencjalne dowody. Jest to także kwestia bezpieczeństwa. Trzeba sprawdzić, czy zatrzymany nie ma przy sobie jakiegoś niebezpiecznego narzędzia. Ale przede wszystkim, jest to czynność w celu zabezpieczenia dowodów. Czasami faktycznie udaje się znaleźć istotne dla sprawy przedmioty, takie jak odzież sprawcy. Jeśli zabójstwo było na tle rabunkowym to przy sprawcy mogą być też zabrane rzeczy należące do pokrzywdzonego. Oczywiście, w chwili zatrzymania możemy nie wiedzieć, że są to przedmioty, które należały do ofiary. Później ktoś z rodziny może potwierdzić: „to należało do denata".*

Wiadomo, że niektórzy sprawcy zabójstw seryjnych, zabierają ze sobą tzw. „trofea", często są nimi przedmioty należące do ofiar. Jednakże, w Polsce od lat 70. XX w. nie obserwuje się tego rodzaju przestępczości. *Może organy ścigania nie popełniły błędu, mieliśmy taką*

[3] Zob. szerzej: Zbrodnia w trzech wymiarach, TVN24 2013, https://tvn24.pl/wroclaw/zbrodnia-w-trzech-wymiarach-ra316523-3429797 (dostęp: 14.11.2021).

sprawę. Sprawca dostał dożywocie, już 20 lat siedzi. Zabił studentkę. Nasze odczucie po rozmowie z nim: „on nie może wyjść na wolność". Będzie dalej zabijał. Sprawca po 30 latach może się starać o przedterminowe warunkowe zwolnienie, ale mamy nadzieję, że żaden sąd go nie puści. Wtedy z pewnością będzie seria zabójstw. Wywarł na nas ogromne wrażenie. W sensie negatywnym oczywiście. To jest typowy psychopata, bez emocji, empatii. Do tej pory twierdzi, że jest niewinny, a sam wskazał, gdzie ukrył ciało. Były tam też jego ślady. Później twierdził, że jest niewinny, potem, że niepoczytalny i chce wyjść na wolność. Przykładem seryjnego zabójcy u nas w Polsce jest sprawca, który jeździł po Polsce i w różnych miastach zostawiał butelki z zatrutym alkoholem. Chciał „wykańczać" osoby uzależnione od alkoholu. Jeżeli część zgonów, których przyczyną było zatrucie alkoholem, dotyczyła ofiar tego człowieka to można mówić o serii. O ilu sprawach jednak nigdy się nie dowiemy, bo nikt tego nie sprawdził? Nie żyje, bo wypił alkohol z nieznanego źródła lub za dużo, koniec sprawy. Jeżeli wiemy, że seryjny zabójca jest „misjonarzem", który „pozbywa się" bezdomnych, prostytutek lub alkoholików, to o wielu zgonach możemy nie wiedzieć. Nikt nie zgłosi zaginięcia takiej osoby. U nas, w województwie podlaskim, raczej nie można mówić o sprawcach seryjnych. Nawet w sprawie, w której kobieta zabiła pięcioro swoich dzieci[4]*. Moją prywatną opinią jest, że w jej mniemaniu ona tych dzieci nie zabijała, po prostu je odkładała. Nie dusiła ich, odkładała i tyle. Takie dziecko przez jakiś czas płacze, później przestaje i nie żyje, po prostu.*

Można powiedzieć, że modus operandi zależy od ofiary. Jeśli kobieta jest z nią związana emocjonalnie to zabija bardziej humanitarnie. W przypadku partnera lub gdy przestępstwo było popełnione pod wpływem alkoholu, albo sprawca i ofiara byli w związku, w którym obecna była przemoc to raczej nie dbała o to, aby śmierć była lekka. W takich przypadkach występowała chęć ukarania ofiary. Zdarzały się też zabójstwa, w których motywacją była zemsta, tak jak w przypadku M., która zabiła 11-letniego syna swojego byłego partnera.

Do specyficznego *modus operandi* kobiet można dodać jeszcze jeden aspekt. *U nas takiej sprawy nie było, ale może gdzieś w Polsce. Jeśli konkubent kobiety morduje jej dziecko, czy ona również może zostać pociągnięta do odpowiedzialności? Niestety, często jest tak, że to zabójstwo dzieje się „na oczach" matki. Ta kobieta wybiera swojego nowego partnera jako kogoś ważniejszego od jej dziecka. Ona chce stworzyć inne, nowe życie. To będzie specyficzne zabójstwo, w którym kobieta też ponosi częściową odpowiedzialność. Z tego co kojarzę to*

[4] Zob. szerzej: Komunikat Rzecznika Prasowego Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. Wyrok w sprawie matki z Hipolitowa, zabójstwo a nie dzieciobójstwo, https://bialystok.sa.gov.pl/informacje-rzecznika-prasowego/722-matka-z-hipolitowa.html (dostęp: 14.11.2021).

zdarzało się w Polsce, że kobieta dostawała zarzuty za współudział, za swoje zaniechanie. To wszystko się działo za jej zgodą, ona wolała życie bez dziecka, bo jej przeszkadzało.

Faktycznie, trudno wskazać podobne przestępstwo w Polsce. Jednakże możliwe jest, aby w takim przypadku kobieta również odpowiadała karnie. Za zabójstwo dziecka swojej partnerki odpowiedział Robert K. W pierwszym wyroku została skazana także matka ofiary. Zarzucano jej zlecenie zabójstwa dziecka. W kolejnych instancjach nie udowodniono jednak, aby kobieta pełniła jakąkolwiek rolę w tym przestępstwie[5]. Hipotetycznie, jeżeli w Polsce popełniono by takie przestępstwo, a rolę kobiety można byłoby udowodnić to z pewnością została by ukarana. Wymiar kary i kwalifikacja prawna zależałaby od konkretnej sytuacji, mogłoby to być podżeganie, współudział, pomocnictwo, nieudzielnie pomocy.

Nie sposób określić typowej sylwetki zabójczyni, zakreślić jej profilu kryminalnego. *My akurat tego unikamy, uciekamy od schematów. Nie chcemy nic zamykać w konkretnych ramach. Dla nas wszystko jest możliwe, dlatego nie możemy myśleć schematycznie. Wtedy byłoby ciężej nam cokolwiek zrobić.* Dotyczy to, oczywiście, sprawców obu płci. *Jakbyśmy się zamykali na konkretne profile, to nie rozwiązalibyśmy sprawy, w której sprawcą był 13-latek. Nikt nam nie wierzył. Nie można tkwić w żadnych schematach. Dlaczego to nie wyszło na początku? Wśród śledczych nie było żadnej kobiety. Główny świadek, mając wtedy 12 lat, bał się mężczyzn. Przed żadnym funkcjonariuszem nie potrafił się otworzyć. Okazało się, że mężczyźni zamordowali jego rodzeństwo. U nas udało się dotrzeć do tego świadka dopiero, gdy przesłuchiwały go policjantki. Przy nas walił pięściami, a miał już ponad 40 lat. Po tylu latach, ta blokada przed mężczyznami, nadal była w nim silna. Dopiero jak się otworzył przed kobietami to zaczął współpracować.*

Mieliśmy sprawę zabójstwa wiceprezydenta, w której nigdy nie znaleźlibyśmy sprawców, jeśli szukalibyśmy wyłącznie w środowisku ofiary lub w kręgach służbowych. To przypadek sprawił, że stał się ofiarą, znalazł się w nieodpowiednim czasie i miejscu. Sam poszedł w miejsce, w którym go zaatakowano. Głównym czynnikiem determinującym przestępstwo (przypis autorki) *były pieniądze i alkohol. Gdyby ofiara odpowiedziała sprawcom „dzień dobry" i poszła dalej, do czynu prawdopodobnie by nie doszło. A on zaczął z nimi rozmawiać, chcąc okazać współczucie, wszedł z nimi do budynku. Sprawcy zapytali „jak tam wybory", a ofiara odpowiedziała, że już nie kandyduje. Wiceprezydent w swoim programie walczył z biedą, a sprawcy powiedzieli mu „to chodź, zobacz jak ludzie w biedzie żyją".*

[5] Zob. szerzej: M. Engelhardt, Zamordowali 4-letniego Michałka wrzucając do lodowatej Wisły, Gazeta.pl 2012, https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,126765,10996687,zamordowali-4-letniego-michalka-wrzucajac-do-lodowatej-wisly.html (dostęp: 14.11.2021).

Prawdopodobnie, gdyby był trzeźwy nie dał by się do tego namówić. Okoliczności były więc tu decydujące. Prawdopodobnie ofiara już wcześniej tamtędy przechodziła, niejednokrotnie odpowiadając na „dzień dobry" i szła dalej.

Niestety, z tych wszystkich spraw, które prowadziliśmy można wyciągnąć wniosek, że ludziom nie należy pomagać. Była taka sprawa w Rosji, gdy starsza pani niosła siatki z zakupami, a trzy dziewczynki chciały jej pomóc donieść torby do domu. Okazało się, że w jej mieszkaniu czekał na nich syn kobiety, który te dziewczynki brutalnie zamordował. Wniosek nasuwa się sam, gdyby nie pomogły, żyłyby.

W większości przestępstw zabójstwa decydują okoliczności. Mogą być one tak różne, że nie da się wykluczyć żadnych z nich. Czy osoba z wyższym wykształceniem nie może być sprawcą zabójstwa? Może. Mamy przecież sprawy, w których zabił adwokat czy nauczycielka. W Wielkiej Brytanii sprawcą zabójstwa i zgwałcenia był policjant wysokiej rangi[6]. Znana jest także historia, w której ksiądz był sprawcą czynu z art. 148 kk[7]. *To wszystko dowodzi, temu, że sprawcą zabójstwa może być każdy. Nie ma żadnej gwarancji, że ktoś nie mógłby popełnić tego przestępstwa.*

Sprawcy przestępstw zabójstw, w tym kobiety często nie byli wcześniej karani. W wielu naszych sprawach, które były N-kami, sprawcy byli nastolatkami, nie figurowali nigdzie. Dlatego też te sprawy nie wyszły, bo wówczas Milicja, Policja nie brała pod uwagę takiego młodego wieku. Tacy podejrzani byli pomijani bardzo często. Później dopiero, można było ich zweryfikować, *najczęściej po dokonaniu przestępstwa takiego jak ze 148* kk (czyli zabójstwa – przypis autorki)*, chociaż też nie zawsze, schodzili na drogę kryminalną. Mamy też przypadki, gdzie nie schodzili. To był jedyny czyn, który psychicznie odbił się na sprawcy, więc raczej nie można powiedzieć, że taka osoba zresocjalizowała się i funkcjonowała normalnie w społeczeństwie.*

Sprawcy przestępstw zabójstw byli nierzadko zarówno sprawcami jak i ofiarami przemocy domowej. Większość z nich doznała przemocy w okresie dzieciństwa. To jest przyczyna, która wytwarza w człowieku agresję w wieku dorosłym. Taka osoba startuje w dorosłość z całym bagażem doświadczeń. Ofiara przemocy zaznanej w dzieciństwie inaczej ją traktuje, gdy sama jest już dorosła. Jest zdolna krzywdzić w inny sposób. Ci, którzy są sprawcami przemocy, w przeważającej większości, doświadczali jej w dzieciństwie.

---

[6] Zob. szerzej: Brytyjski policjant zabił kobietę. Porwał ją pod pozorem złamania obostrzeń. Rzeczpospolita 2021, https://www.rp.pl/przestepczosc/art18967061-brytyjski-policjant-zabil-kobiete-porwal-ja-pod-pozorem-zlamania-obostrzen (dostęp: 22.11.2021).

[7] Zob. szerzej: M. Gado, Killer Priest: The Crimes, Trials, and Execution of Father Hans Schmidt, Praeger Publishers Inc, Westport 2006, s. xiii i nast.

Większość sprawców zabójstw popełniło przestępstwo pod wypływem alkoholu. Tak jak większość czynów jest „z przypadku". Jeżeli zabójstwo jest zaplanowane to sprawca najczęściej „idzie na trzeźwo". Co prawda większość jest zabójstw „patologicznych". Czyli w środowisku przemocowo-alkoholowym, w trakcie libacji.

Spośród sprawców zabójstw wyróżnić można zarówno osoby pochodzące ze środowisk „patologicznych", osoby z wyższym wykształceniem, bogatych, prawników, biznesmenów, a także członków zorganizowanych grup przestępczych. Ich sytuacja rodzinna, majątkowa, emocjonalna była więc różna. *Same nasze działania*, ze względu na sytuację sprawców, *niewiele się różnią. My mamy zatrzymać, doprowadzić do skutku. Mamy skutecznie, jak najmniejszym zaangażowaniem, jak najszybciej to zrobić, zrealizować cel. Ta sytuacja podejrzanego będzie istotna wtedy, gdy są jakieś czynniki, które mogą nam zagrażać. Jeżeli będzie to jakiś piroman to przecież musimy to brać pod uwagę. Zwraca się też uwagę, w pewnym sensie, na środowisko, z którego pochodzi podejrzany. Może mieć to istotne znaczenie przy zatrzymaniu.*

Ja to bardzo odczułem jak zatrzymywałem na Szmulkach w Warszawie (Praga-Północ). Tam są kamienice, które mają ślady po ostrzale jeszcze z czasów wojny, nadal nie odremontowane. Wchodziłem z antyterrorystami, zawsze gdzieś na konkretny adres, tam właściwie wszyscy są przestępcami, nie wiadomo kto ci drzwi otworzy. Więc oni jak wchodzili „na adres" to każdy obstawiał od razu boczne drzwi, jakby ktoś przypadkiem wyszedł. Trzeba było zadbać o nasze życie i zdrowie, musieliśmy się martwić o siebie. Przypuszczam, że żebym pojechał z naszymi antyterrorystami, to oni wchodziliby jak do każdego innego, normalnego mieszkania. Ci warszawscy AT (antyterroryści) wiedzieli, gdzie idą, jak się przygotować i czego się spodziewać (przypis autorki). *Tam trzeba pamiętać o tym, że jak się kogoś zatrzymuje to mu zawsze ktoś pomoże, więc trzeba będzie wezwać wsparcie. To tak jak na Barszczańskiej (*ulica w Białymstoku*) u nas, był taki czas, że na patrol musiały jeździć dwa radiowozy. Gdy jeden patrol wchodził „na adres" to okazywało się, że w tym czasie ktoś zniszczył radiowóz. Najczęściej był to kosz wrzucony razem z szybą do środka.*

Zwraca się oczywiście uwagę na sytuację rodzinną, ponieważ nie chcemy agresywnie zatrzymywać podejrzanych, gdy świadkami mogą być dzieci. Inne sytuacje, w tym emocjonalne, związane z dużym stresem, adrenaliną, wpływem narkotyków, dopalaczy lub alkoholu na podejrzanego, mogą być potencjalnie niebezpieczne dla życia i zdrowia funkcjonariuszy. Wtedy należy zatrzymać jak najszybciej, aby zminimalizować zagrożenie. Jeżeli planujemy zatrzymanie to nigdy nie jedziemy sami. Nawet jeśli wymknęłoby się ono spod kontroli, to mamy odpowiednie siły i środki, aby zareagować.

Jeden podejrzany, który 23 lata wcześniej dokonał zabójstwa, zaczął uciekać od nas z prędkością 180 km/h. Trzeba go było dogonić i zatrzymać. Ale mieliśmy do tego odpowiednie siły i środki, więc „było czym" dogonić. Ja się minąłem z podejrzanym na zakręcie i on mógł mnie zobaczyć. Naprawdę przez przypadek tak wyszło. Minęły 23 lata, sprawca był już wyciszony, nie dokonał więcej żadnego przestępstwa, wspierał organizacje społeczne, domy dziecka. Raptem widzi, że kilka samochodów jedzenie za nim i on zaczyna wtedy uciekać. Musiał to sobie wszystko poukładać. A że miał czym uciekać, miał konkretny samochód… Dla mnie to było zaskoczenie jak go spotkałem na zakręcie, a on mnie znał już. Tym razem pojechał inną drogą, skręcił 100 metrów za wcześnie. Wszystkiego się nie da przewidzieć. Czasami przy naszych czynnościach musimy się wcześniej ujawnić, staramy się tego nie robić, ale bywa, że nie mamy innej możliwości. Tak też było w tej sytuacji.

Mówiąc o sprawach trudnych, które na długo zostają w pamięci należy wspomnieć o tych, w których ofiarą *było dziecko. Gdy trzeba było jechać na oględziny. To zdecydowanie zapada w pamięć. Tak samo zresztą mają ratownicy pogotowia czy strażacy. Kiedyś przy takim zdarzeniu jedna pani prokurator poprosiła ratowników, żeby przykryli zwłoki noworodka. Może miała małe dziecko w domu i nie mogła znieść takiego widoku. Ratownik wziął z karetki folię, która się tam „walała", nie wiadomo już jak długo i zanieczyścił nam dowody. Dołożył dodatkowe ślady i „mieszaninę" nam zrobił.*

Do tematyki charakterystyki podejrzanych należy dodać, że tak naprawdę nikogo nie można, teoretycznie, wykluczyć z grona podejrzanych. Unikamy takich założeń, że jakaś osoba na pewno nie mogła popełnić przestępstwa. Wszystko się może zdarzyć. Czasami sprawdzamy takie hipotezy, że nawet inni policjanci nam nie wierzą, w tym komendanci. Nikt nie mógł uwierzyć w moją teorię, że sprawcy przewieźli zwłoki 130 km. Zaczęli mi mówić, że ja bajki opowiadam i sprawców trzeba szukać gdzie indziej. Kiedyś chcieliśmy przeszukać dno rzeki Narew. Też nie wierzono, że uda nam się cokolwiek znaleźć. A jednak były tam klucze ofiary, które sprawcy wyrzucili kilka miesięcy wcześniej. Jest to oczywiście kwestia doświadczenia, ale także *prób. Wymyślania rzeczy, które czasami wydają się niemożliwe, ale okazuje się, że warto je sprawdzić. Oczywiście, bywa tak, że okazuje się, że hipoteza jest błędna, ale przynajmniej to sprawdziliśmy. Przykładowo, z opowiadań emerytowanego funkcjonariusza milicji komendy głównej, znamy sprawę z lat 60.-70., gdzie pod Szczecinem dziewczynka w wieku 12 lat zadała 20-parę ciosów nożem chłopczykowi. Zabiła go, bo się przezywał, dokuczał jej. Przy tej sprawie każdy sobie myślał: „to musiał być jakiś straszny potwór" i oczywiście nikt nie podejrzewał tej dziewczynki. Dopiero po jakiś czasie, śledczy wrócili do niej biorąc pod uwagę, że może to być sprawczyni przestępstwa.*

§ 3. Specyfika przesłuchania kobiet podejrzanych o zabójstwa

Prokurator powierza Policji prowadzenia śledztwa w sprawach o zabójstwa, na podstawie art. 311 § 2 kpk *bardzo często, a nawet najczęściej. Oczywiście praca nadal jest pod nadzorem prokuratury, ale jednak bardzo często śledztwo powierzane jest w całości. Jeżeli prowadzi się sprawę wspólnie z prokuratorem i ma się z nim dobry kontakt to nie ma potrzeby usuwania braków* postępowania przygotowawczego (na podstawie art. 396a § 2 kpk)*, bo takich braków po prostu nie ma. Gdy wychodzą nowe okoliczności, to uwzględnia się je w trakcie postępowania i dalej normalnie pracuje.*

Trudności wynikających z przesłuchania konkretnie kobiet, w tym za zabójstwo, właściwie nie ma. My nie dzielimy przesłuchanych ze względu na płeć. Nie różnicujemy metod i sposobów przesłuchania z tego względu. Przesłuchania raczej nie nagrywamy, zdarza się to rzadko. Widzimy co się dzieje „na bieżąco". Trzeba też brać pod uwagę to, że w obecności kamery przesłuchiwani bardziej się denerwują, „usztywniają". Kamery zwykle nie włączamy, ponieważ chcemy stworzyć takie warunki, w których podejrzany się otworzy. Mieliśmy sprawę, zgwałcenia, w której dwóch homoseksualistów uprawiało stosunek seksualny i jeden drugiego za mocno przycisnął. Ten chłopak „pękł" tylko dlatego, że zaczęto mu tłumaczyć: „słuchaj, wiadomo jak jest, było dobrze jemu, było dobrze tobie, wiadomo jak to jest w tych sprawach" i on się dzięki temu otworzył, zaczął opowiadać co się wydarzyło. Do sprawcy trzeba umieć dotrzeć, czasami wymaga to niejako „usprawiedliwiania" go. Trzeba go zrozumieć, aby mógł się otworzyć. Czasami trzeba zaprzyjaźnić się z najgorszym wrogiem, aby osiągnąć cel czy korzyść. Są tacy podejrzani, którzy się temu poddają i współpracują. Inni nie chcą mieć z Policją nic wspólnego i nie będą chcieli niczego wyjaśniać. Wszystko zależy od postawy i doświadczenia przesłuchiwanego. Czasami decydującą rolę pełnią wyrzuty sumienia, niektórzy chcą „zrzucić z siebie" ciężar winy. Są tacy, którzy bardzo mocno zasłaniają się wiarą i nie da się do nich dotrzeć w żaden sposób. Mówią: „absolutnie, skądże, 10 przykazań Bożych", a większość tych przykazań nawet nie zna.

Nie ma różnicy w przesłuchaniu kobiet i mężczyzn. Do niektórych należy podejść szczególnie delikatnie, ale nie zależy to od płci. Najpierw musimy w pewien sposób ocenić psychikę człowieka. Płeć nie ma tu znaczenia, są przecież kobiety z silną osobowością oraz takie, które cenią sobie bezpośredniość i „nieowijanie w bawełnę". Dopasowanie sposobu przesłuchania nie będzie więc zależne od płci, a charakteru i osobowości przesłuchiwanego. Nie można powiedzieć, że praca z podejrzaną będzie łatwiejsza czy trudniejsza. Wręcz nie możemy różnicować działania ze względu na płeć, bo moglibyśmy zostać posądzeni o

szowinizm. Nie wykorzystuje się także sytuacji, w której podejrzana ma dzieci, nie „używa się" ich jako „karty przetargowej", gdyż byłoby to niemoralne. Nie mówi się „przyznaj się, to chociaż szybciej wrócisz do dzieci". Naszym zdaniem nie powinno się wykorzystywać takiej sytuacji. Czasami jednak, jak w sprawie 13-latka, która została omówiona wyżej (przypis autorki)*, należy dopasować płeć śledczego do przesłuchiwanego. Raz przesłuchuje policjant, raz policjantka. Może być tak, że podejrzany nie będzie chciał rozmawiać z mężczyzną lub kobietą, jeśli wcześniej był, na przykład, mocno skrzywdzony przez którąś z płci.* Bywa też tak, że niektórzy zupełnie nie szanują kobiet i nigdy nie będą współpracowali z policjantkami.

Zatrzymani, w tym kobiety, raczej niekoniecznie od razu przyznają się do zarzucanego czynu. Zdarzały się przesłuchania, w których kobiety twierdziły, że to one zabiły ofiarę, chroniąc najbliższych i biorąc na siebie winę za np. syna. Różne są też zeznania na różnych etapach przesłuchania. Czasami jest tak, że podejrzany na początku się przyznaje, a później zmienia zeznania, bądź odwrotnie. Jednakże doświadczony śledczy jest w stanie odróżnić, kiedy przesłuchiwany kłamie lub mija się z prawdą. *Zwróciliśmy uwagę, że osoba, która ma coś jednak na sumieniu to naprawdę ją „suszy". Czasami dajemy półtoralitrową butelkę wody, a przesłuchiwany potrafi wypić „jednym łykiem" połowę. To taki poligraf, dosłownie. Nam przy przeprowadzaniu przesłuchań bardzo dużo pomogła współpraca z biegłymi zajmującymi się profilowaniem kryminalnym. Wytłumaczyli na co zwracać uwagę, powiedzieli wprost* co robić. *Razem z nimi wiele razy współdziałaliśmy przy różnych sprawach. Nie były to ich takie suche opinie dołączone do sprawy, bo później o tych opiniach rozmawialiśmy. Dużo nam to dało. Oni tak robią, że pracują w terenie, nie tylko na materiałach. Przyjeżdżają razem z nami i z tymi świadkami, figurantami pracują. I człowiek się uczy. Czasami jest to też kwestia tego, że ktoś popatrzy „świeżym okiem" na sprawę. Pracowałem przy jednej sprawie, gdzie wszystko się układało, że to G. jest sprawcą, ale później poprosiłem kolegę (*drugiego respondenta*) o pomoc, który dołączył po jakimś czasie. Po pierwszej rozmowie z podejrzanym, wyszedłem (*wypowiedź drugiego badanego*) i powiedziałem: „nie, to nie on". I faktycznie, wyszło, że to nie on. Czasami śledczy może być za bardzo skierowany w jednym kierunku, nie widzi sprawy z boku. Okazało się, że G. był za spokojny, zachowywał się jak nie sprawca. A wszystko tak ładnie się układało, był już z zarzutami, aresztowany. Ja wyszedłem, powiedziałem, że nie, to nie on. Koledzy mi nie wierzyli, dopiero poligraf potwierdził, że faktycznie G. nie miał z tym nic wspólnego. A teraz faktycznie jest zatrzymany właściwy sprawca.*

Warto tu także wspomnieć o możliwościach badań poligraficznych. Obecnie, traktowane są one jako wskazówka, a nie dowód dla sądu. *O tym też można by było długo podyskutować. Wielu sprawców próbuje wyszukać przed badaniem, jak oszukać poligraf.*

Owszem, jeśli jest słaby biegły to badany może oszukać wariograf. Jeżeli jest dobry biegły to nie ma szans, aby wynik był zafałszowany. Jeżeli biegły ma renomę, kilka spraw zrobił, to sąd docenia taki dowód. Wiadomo, trzeba go „obudować" innymi dowodami i przesłankami. Ale ten wariograf jest pomocy. Bardzo często idziemy w jakimś kierunku, przyjeżdża biegły z wariografem, robi czynności i mówi nam: „nie, słuchajcie, musimy tutaj troszeczkę inaczej spojrzeć". I faktycznie są to cenne wskazówki. *W uzasadnieniach wyroków później czytamy, że opinie biegłych, których powołania chcieliśmy, czy to profilerów czy od wariografu, są przytaczane przez sąd. A to znaczy, że idziemy w dobrym kierunku. Sąd jakby nam potwierdza, że „tak, to jest potrzebne". Zwłaszcza, że ich opinie, po kolei, się ze sobą zazębiają. To są kolejne cegiełki budujące pewność „tak, to ten sprawca". Czasami ślady DNA z którymi pracujemy mają 5, 10, 20 lat. DNA to nie PESEL. Nawet jeśli mamy dowód w postaci DNA sprawcy, to musimy obudować ten dowód, musimy go wzmocnić. Jak to zrobić? Najczęściej właśnie poprzez powołanie właściwych biegłych i wykonanie właściwych eksperymentów. Sprawca, którego zatrzymujemy po iluś nastu, kilkudziesięciu latach, naprawdę jego bezkarność jest już tak w nim zakorzeniona, że on się nie przyzna. Choćby tam czarno na białym było, że to on, on się nie przyzna. Bo już ma te poczucie bezkarności zbyt mocne. „Na gorąco" jest inaczej, bo on nie wie jeszcze co i jak. Po latach, on już wie, interesuje się sprawą. Dlatego bardzo często nie chcemy, żeby media pisały o jakieś sprawie, gdzie my już jesteśmy blisko rozwiązania, a tu nagle artykuł się pokazuje w jakieś gazecie. Sprawca jest ostrzeżony – „robią ciebie, nie śpią". No, ale na to nie mamy wpływu. On się interesuje, on tym żyje. To nie do końca jest tak, że on sobie wymazuje to. Owszem, sprawcy, tak robią, wymazują z pamięci ten czyn, ale biegły z poligrafu, dobry psycholog, dobry profiler, znajdą te bodźce. Potrafią dotrzeć do tych wspomnień.* Na komentarz, iż jest to bardzo ciekawe i niezwykle cenne, respondenci dodali: *praktyka nasza jest właśnie taka. Na tym się nauczyliśmy. Od paru lat to się sprawdza.*

To nie jest tak, że każde zdenerwowanie musi być podejrzane. Jeśli kogoś się przesłuchuje, to ma prawo się denerwować. *Kiedyś opisywało się zachowanie sprawcy i świadka, np.: „świadek zastanawiał się nad każdą odpowiedzią, był widocznie zdenerwowany, spuszczał wzrok, łzy leciały", takie rzeczy. Trzeba znaleźć powód, dlaczego on się denerwuje lub wprowadza w błąd. Nie zawsze jest to związek z tym zdarzeniem. Przykładem może być sprawa, w której jeden z głównych podejrzanych przy zabójstwie miał romans, w tym czasie zdradzał żonę i nie chciał, żeby to wyszło. Dlatego kłamał. Błahy powód, ale przez to stał się głównym podejrzanym. Musimy umieć odróżnić, czy ktoś jest zdenerwowany samym zatrzymaniem. Jest to inne zdenerwowanie niż te wynikające z winy. Chyba, że ktoś jest już zatrzymany 25 raz, wtedy już rutyna. Przestępca, któryś ileś razy był na Policji, bo się włamywał*

i kradł, a teraz zabieram go z zabójstwa to już jego zachowanie będzie inne, bo „znowu mnie ciągacie", niż jak jest sprawca, który siedzi i się całkowicie inaczej denerwuje.

W przypadku badanych raczej nie wykonuje się kontroli i utrwalania rozmów, ponieważ pracują oni nad sprawami, które od lat pozostają nierozwiązane. Nie ma więc zwykle takiej potrzeby. Często nie ma też żadnych nagrań dotyczących tych, obiektywnie biorąc, starych spraw. Jednakże *w codziennej pracy Policji dokonuje się kontroli i utrwalania rozmów, a w sprawach niecierpiących zwłoki także odtwarzania zapisów* (na podstawie art. 237 § 6 kpk). *Korzysta się także z bilingów i wszelkich dostępnych dowodów.*

Na podstawie art. 214 § 1 kpk sąd lub prokurator może zlecić funkcjonariuszowi Policji, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, przeprowadzenie wywiadu środowiskowego. Dokument jest obligatoryjnie tworzony w sprawach o zabójstwa. *Obecnie do wykonywania wywiadów środowiskowych zobligowani są wyłącznie kuratorzy sądowi, ale jeszcze za czasów obowiązywania poprzedniego kodeksu bywało tak, że to dzielnicowi tworzyli ten dokument.*

Prawo, procedury wewnętrzne, biurokracja utrudniają pracę Policji. *Długo można by było o tym mówić. Najbardziej przeszkadzają i denerwują takie drobne szczegóły. Czasami problemem są fundusze, gdyż staramy się korzystać z prywatnych, „swoich" biegłych. Dobrze jest jak już na miejscu zdarzenia zjawi się profiler, ale to są oczywiście dodatkowe koszty, nie korzysta się „bo po co". Denerwujące jest też to, że czasami wiemy kto jest sprawcą, ale brakuje nam dowodu, dzięki któremu sąd mógłby go skazać. Jednakże jesteśmy tylko ludźmi, my też się mylimy. Nie może być więc tak, że sąd uwierzy nam „na słowo". My się mylimy, prokuratorom i świadkom też się zdarza. Miałem kiedyś sytuację, gdy podejrzany został tymczasowo aresztowany, bo świadek go rozpoznał, a po czterech dniach zgłosił się do nas ponownie mówiąc: „panowie, ja na rozpoznaniu źle pokazałem, przed chwilą ulicą szedł prawdziwy sprawca". Była też sytuacja, gdy był napad na STS (*zakłady bukmacherskie*), po zatrzymaniu podejrzanego dziewczyna rozpoznała w nim sprawcę „na milion procent to jest on". Po 3 miesiącach zatrzymaliśmy na kolejnym STSie „na gorąco", okazanie dla tego samego świadka i ona znowu mówi: „na milion procent ot jest on". Później dziewczyna płakała i przepraszała, no ale oczywiście nie nas powinna przepraszać. Muszą być ograniczenia, bo byśmy w patologię popadli. Trzeba się nawzajem sprawdzać, a przecież, mimo że postępowanie jest trzyetapowe, tj. Policja, prokuratura, sąd, to pomyłki nadal się zdarzają. Po kazusie Tomka Komendy*[8] *mamy*

[8] Zob. szerzej: Oświadczenie Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara z dnia 30 marca 2018 r. w sprawie Tomasza Komendy, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/O%C5%9Bwiadczenie%20RPO%20Adama%20Bodnara%20ws.%20Tomasza%20Komendy%2030.03.2018.pdf (dostęp: 30.11.2021).

mnóstwo pism, telefonów, że niesłusznie odsiedzieli lub siedzą. Inni mówią, że interesują nas tylko pieniądze, a sami oczekują od nas odszkodowania. No, ale wiadomo, to nie na nasz adres powinny być one kierowane.

Najważniejszą zasadą, która pomaga w radzeniu sobie ze stresem jest „nie przenosić pracy do domu”. Jeden z badanych *jeździ na rowerze,* biega i startuje w konkursach zdobywając medale. *Trzeba mieć jakąś pasję, odskocznię. To musi być, nie ma innej opcji. Nie można żyć tylko pracą. Chociaż oczywiście, o sprawach myślimy też w domu, zwłaszcza, gdy są szczególnie skomplikowane. Nie da się „uciec”. Odskocznią nie może być alkohol, bo nie dość, że do niczego nie prowadzi to jeszcze pogarsza stan. Funkcjonariusze, którzy są na emeryturze i mają problem z alkoholem, nie mieli sposobu, pomysłu na siebie. A przy bieganiu właśnie zapomina się o wszystkim. Dobrze jest też mieć rodzinę, ułożone życie prywatne, osobiste. Najlepiej mieć pewną stabilizację życiową. Chociaż, prawdę mówiąc, my tego stabilnego życia zbytnio nie wspieramy, jak wychodzimy z domu, o różnych porach, to nie wiemy, kiedy wrócimy. „Jest robota”, idziemy, nie ma nas dzień, dwa, trzy. Różnie. Trzeba też pamiętać, że rodzina jest pewną słabością, bo tworzą ją osoby, na których nam zależy. Jest to jednak słaby punkt każdego normalnego człowieka.*

Znacznie częściej niż poczucie zwątpienia przychodzi uczucie bezsilności, gdy chcielibyśmy coś zrobić, a nie możemy. Zwłaszcza, gdy zależy to od naprawdę śmiesznych rzeczy, drobnostek. Na to, z czym się musimy mierzyć czasami brakuje słów. Niektóre rzeczy musimy załatwiać sami, prywatnie. Ale my należymy do „zadaniowców”, praktyków. Mamy cele do zrealizowania, więc je realizujemy. Jeśli mamy jakieś bariery to musimy je pokonać, to wszystko, po prostu dążymy do celu. Nie czekamy, aż ktoś nam przyniesie coś gotowego. Gdybyśmy tak robili nie osiągnęlibyśmy oczekiwanego celu. Czasami naprawdę jakaś głupia rzecz nas blokuje, ale wtedy trzeba ją obejść i tyle. Może to dłużej potrwa, ale do celu musimy dążyć. Trzeba też pamiętać, że przy sprawach bieżących jest inaczej niż przy archiwalnych. Bywa tak, że czasami za własne środki trzeba gdzieś jechać, bo nie są przewidziane fundusze. To są drobnostki, więc się nie żalimy. Trzeba pamiętać, że system to są ludzie, a czasami największym problem jest przekonanie człowieka właśnie. Czasami problemem jest biurokracja, innym razem niezrozumienie nas i tematu. Generalnie mamy dość dużą autonomię. Na pewno dużym plusem jest to, że to my wybieramy z jakimi biegłymi będziemy pracować, kto będzie wydawał opinię. Nikt nam nie powie: „mamy służbowy poligraf, korzystajcie z niego”. Jest to spowodowane tym, że nikt nie ma takiego doświadczenia jak my i nikt nas nie zastąpi „z dnia na dzień” i oczywiście nasi przełożeni o tym wiedzą. Trzeba też przyznać, że parę spraw zrobiliśmy i pozwoliło nam to zdobyć zaufanie w pewnych instytucjach, dzięki temu łatwiej nam

współpracować np. z prokuraturą. Dzięki temu „otwiera się przed nami więcej drzwi". Ale trzeba było pokazać, jak pracujemy i że jest to skuteczne.

Prawdę mówiąc, jeśli pracowało się przy takiej ilość zabójstw to musi to mieć wpływ na psychikę. Jan Gołębiowski[9] *powiedział mi kiedyś, że po tylu „przepracowanych" zabójstwach powinienem mieć przyznaną grupę inwalidzką. Lekarze też nam tak często mówią. Jednakże, jeśli przychodzimy do sprawcy o 6 rano, pukamy i mówimy „dzień dobry, pan zabił 10 lat temu, idzie pan z nami", to jest to taka satysfakcja, że żadne pieniądze tego nie wynagrodzą.* Jest to praca, która musi być wykonywana z pasji, bez tego nie dałoby się pełnić tak obciążającej, psychicznie i fizycznie, służby.

Podsumowując należy wskazać, iż źródłem wiedzy o dokonanym zabójstwie jest najczęściej przypadkowa osoba. Wynika to z tego, że samo przestępstwo jest niejednokrotnie incydentalne i zależne od czynników sytuacyjnych. W zależności od okoliczności zgłaszającymi będą: przechodnie, dyspozytorzy numeru alarmowego, funkcjonariusze patrolu Policji, znajomi ofiary lub sprawcy. Zdarzają się także sytuacje, w których rodzina sprawcy bądź ofiary zgłasza przestępstwo. Zgłaszający będzie, w większości przypadków, zależał od miejsca zbrodni lub ujawnienia zwłok. W rzadkich przypadkach sprawca sam dzwoni po pomoc lub informuje Policję o czynie, którego dokonał. Sprawcę zabójstwa rzadko stanowią kobiety, zwłaszcza w doświadczeniu badanych, którzy w momencie przeprowadzenia badania zajmowali się sprawami niewykrytymi, pełnili służbę w tzw. „Archiwum X Policji". O ile przestępstwo zostało ujawnione, to wykrywalność zabójstw jest bardzo wysoka, w granicach 90-100%. Z całą pewnością, przestępstwo zabójstwa charakteryzuje się dużą ciemną liczbą przestępstw.

To, jak podejrzani zachowują się w trakcie zatrzymania, zależy przede wszystkim od ich charakteru. Trzeba pamiętać, że taktyka Policji polega na tym, aby zaskoczyć podejrzanego uniemożliwiając mu jakąkolwiek reakcję. Większość zatrzymanych nie będzie stawiała oporu. Należy jednak pamiętać, iż mogą zdarzyć się wyjątki, zwłaszcza, że wiele osób, w chwili zatrzymania, znajdowało się pod wpływem alkoholu. Zatrzymanie kobiet nie różni się ze względu na płeć. Inaczej należy jednak zatrzymywać osobę, która jest w widoczniej ciąży.

Jeżeli *modus operandi* polega na jednym ciosie zadanym nożem, często pierwszym podejrzanym będzie kobieta. Jeżeli ofiarą będzie osoba, z którą sprawczyni związana jest emocjonalnie, to czyn może zostać dokonany przez uduszenie. Czasami, na konkretną płeć wskazywać będą inne ślady, np. odcisk buta, ust, dłoni. Interesujące jest to, że w opinii

[9] Zob. szerzej: mgr Jan Gołębiowski, https://swps.pl/jan-golebiowski (dostęp: 30.11.2021).

badanych kobiety rzadko pełnią równoległą funkcję w przypadku współsprawstwa, gdy drugim sprawcą jest mężczyzna. Sprawczynie zwykle będą podżegaczkami, pomocnikami lub kierującymi przestępstwem i pozostałymi uczestnikami czynu, w tym ofiarą. Zachowanie sprawców po dokonaniu przestępstwa będzie zależało, przede wszystkim, od środowiska w jakim przebywają. W przypadkach, gdy zabójstwa dokonano w sytuacjach przemocowo-alkoholowych lub w trakcie libacji, sprawcy najczęściej wrócą do spożywania alkoholu.

W opinii badanych absolutnie nie można stworzyć typowego profilu zabójcy czy zabójczyni. Owszem, pewne schematy, mechanizmy i okoliczności powtarzają się, ale w pracy Policji nie można myśleć schematycznie. Dzięki działaniu poza schematami można skutecznie rozwiązywać sprawy zabójstw. Sam fakt istnienia Zespołu do Spraw Przestępstw Niewykrytych Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku czy innych miastach, świadczy o tym, że myślenie i działania niestandardowe są niezbędne w tego typu służbie. Procedury standardowe nie zadziałały w przypadku wielu zabójstw. Co oczywiste, zdarzają się sprawcy, którzy byli wcześniej karani, jednak dla bardzo wielu z nich zabójstwo było pierwszym przestępstwem. Wielu było zarówno ofiarami, jak i sprawcami przemocy domowej. Znaczna część, w chwili popełnienia czynu, znajdowała się pod wpływem alkoholu. W pracy Policji, sytuacja podejrzanych ma znaczenie, przede wszystkim w chwili zatrzymania. Jeżeli sąsiedztwo jest niebezpieczne, trzeba się szczególnie przygotować. Podobnie, gdy w domu osoby, której zatrzymanie jest zaplanowane, są małe dzieci. Zatrzymania dokonuje się tak, aby najmłodsi go nie odczuli.

Specyfika przesłuchania podejrzanych nie zależy od ich płci, a charakteru. Są osoby, które cenią sobie bezpośredniość, wobec innych należy postępować delikatnie, ze szczególną ostrożnością. Niektórzy przesłuchiwani chętniej otworzą się przed funkcjonariuszem konkretnej płci, ale wynika to raczej z ich dotychczasowych doświadczeń, nie tego, że podejrzanym jest kobieta czy mężczyzna. Są także tacy, których trzeba niejako „usprawiedliwiać" i zrozumieć. Wtedy można do nich dotrzeć. W przesłuchaniu nie wykorzystuje się cech danej płci. Respondenci nie wykorzystują faktu, że przesłuchiwana jest matką. W ich odczuciu byłoby to niemoralne.

Bardzo interesującym jest fakt, iż badani, mimo wieloletniego doświadczenia, mieli trudności z wyszukaniem w pamięci sprawczyń zabójstw. Jest to, oczywiście, wynikiem tego, iż zatrzymanych kobiet było znaczniej niż mężczyzn. Świadczy to również o tym, że dla respondentów faktycznie płeć nie ma większego znaczenia. Ważniejsze są fakty, dowody i sam sprawca, bez różnicy czy był nim mężczyzna czy kobieta. Wydaje się więc, iż ustalenia

dokonane na potrzeby niniejszej dysertacji mogą być cennym źródłem informacji na potrzeby pracy Policji.

ROZDZIAŁ VIII.
MECHANIZM ZABÓJSTW DOKONANYCH PRZEZ KOBIETY W ŚWIETLE WYNIKÓW BADAŃ AKTOWYCH

W niniejszym rozdziale, na podstawie analizy akt sądowych Sądu Okręgowego w Białymstoku, zostaną przedstawione mechanizmy zabójstw dokonanych przez kobiety. Dane zebrane w wyniku badań będą podzielone na cztery zagadnienia. Pierwsze dotyczyć będzie ogólnej charakterystyki spraw, w tym kwalifikacji prawnej czynu, liczby tomów spraw, prawomocnej kwalifikacji prawnej czynu oraz jej podziału na art. 148-150 kk, a także podmiotu składającego zawiadomienie. Drugie zagadnienie pozwoli określić charakterystykę sprawczyń zabójstw. W tej części omówione zostaną: obywatelstwo, wiek, miejsce zamieszkania, wykształcenie, wyuczony zawód, zatrudnienie, miejsce pracy, źródło utrzymania, stan majątkowy, stan cywilny, liczba dzieci, liczba osób w gospodarstwie domowym, liczba osób pozostających na utrzymaniu, uprzednia karalność, stan zdrowia, uzależnienia sprawczyń zabójstw, a także relacje łączące sprawczynię z ofiarą, przyznanie się do winy, próba wezwania pomocy, ewentualna ucieczka z miejsca popełnienia przestępstwa, przemoc w rodzinie, korzystanie z pomocy instytucji państwowych (w tym Niebieskiej Karty), ewentualny konflikt z ofiarą oraz stan poczytalności. Trzecia część zagadnień dotyczyć będzie charakterystyki czynu, czyli miejsca i czasu popełnienia przestępstwa, form stadialnych i zjawiskowych, sposobu popełnienia czynu, narzędzia zbrodni, okoliczności popełnienia przestępstwa, motywacji sprawczyń, przyczyn zgonu i przyczyn popełnienia czynu według biegłych, opisu przebiegu wydarzeń według sprawcy oraz zachowania sprawczyń po dokonaniu przestępstwa. W ostatnim zagadnieniu zostaną omówione informacje o dowodach w sprawie. W tej części określone będą: podmiot składający wyjaśnienie/zeznania, fakt dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, najważniejsze tezy i wnioski z opinii biegłych oraz dowody dopuszczone w sprawie.

§ 1. Charakterystyka badanych spraw

Poniżej przedstawiono ogólną charakterystykę spraw karnych z art. 148 kk, w których oskarżonymi były kobiety. W niektórych sprawach były one jedynymi oskarżonymi, w innych stanowiły współoskarżone.

Tabela 15. Kwalifikacja prawna czynu przyjęta w akcie oskarżenia

Kwalifikacja prawna czynu przyjęta w akcie oskarżenia	Liczba spraw	%
Art. 148 § 1	34	87,18
Art. 148 § 2	2	5,13
Art. 148 § 4	1	2,56
Art. 149	2	5,13
Ogółem	39	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli nr 15, najczęściej przyjmowaną kwalifikacją prawną w akcie oskarżenia był czyn z art. 148 § 1 kk, czyli zabójstwo w typie podstawowym. Na tej podstawie, prokuratorzy oskarżali w 34 sprawach dotyczących pozbawienia życia (lub usiłowania), gdzie oskarżonymi były kobiety, co stanowiło 87,2% wszystkich kwalifikacji. W dwóch aktach oskarżenia, czyli 5,1%, przyjęto kwalifikację z art. 148 § 2 i z art. 149 kk. W jednej sytuacji, tj. 2,6%, oskarżyciel publiczny oskarżał na podstawie art. 148 § 4.

Tabela 16. Liczba tomów spraw

Liczba tomów sprawy	Liczba spraw	%
1	2	5,13
2	5	12,82
3	11	28,21
4	7	17,95
5	2	5,13
6	3	7,69
7	3	7,69
8	1	2,56
9	3	7,69
11	1	2,56
15	1	2,56
Ogółem	39	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Akta poddane badaniom, różniły się złożonością, a co za tym idzie, długością postępowania. Skomplikowanie spraw miało swoje odzwierciedlenie w ilości tomów. Akta spraw zawierały, przede wszystkim, dokumenty zgromadzone na potrzeby postępowania przygotowawczego oraz sądowego, a także wyrok, uzasadnienie wyroku (nie w każdej sprawie), ewentualne: apelacje i kasacje stron oraz dokumenty przesyłane do sądu przez zakład karny. Zgodnie z analizą danych zawartych w tabeli 16, dokumentacja największej liczby, jedenastu spraw, mieściła się w trzech tomach (28,2%). Siedem postępowań zawierało informacje wypełniające cztery tomy akt (17,9%). W pięciu sprawach dokumenty stanowiły

dwa tomy (12,8%). W sześciu (7,7%), siedmiu (7, %) i dziewięciu (7,7 %) tomach akt spraw zawarto dokumentację trzech postępowań. Dwie sprawy mieściły się w jednym (5,1%) i pięciu (5,1%) tomach. W ośmiu (2, 6%), jedenastu (2,6%) i trzynastu (2,6%) tomach zawarto dokumentację jednego postępowania. W sytuacjach, gdy liczba tomów była niewielka (1-2 tomy) postępowanie nie było skomplikowane, oskarżona przyznała się do winy, współpracowała z organami ścigania lub wyraziła czynny żal i zapobiegła śmierci ofiary lub świadkowie (rodzina) odmówili zeznań. Sprawy, w których akta były najliczniejsze, najczęściej dotyczyły więcej niż jednego oskarżonego, były związane z poszukiwaniem sprawców, a jedna z nich zawierała dokumentację przesłaną z Włoch oraz tłumaczenie każdej strony na język polski. Większość spraw nie była szczególnie skomplikowana, nie pojawiało się wiele problemów, wymagających wnikliwego wyjaśnienia, stąd liczba tomów akt, w większości przypadków, nie była duża.

Tabela 17. Prawomocna kwalifikacja prawna przestępstw podzielona na art. 148-150 i inne

Prawomocny wyrok	Liczba spraw	%
Z art. 148, 149, 150 kk	24	61,54
Inny	15	38,46
Ogółem	39	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

W repertoriach III Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Białymstoku, sprawy karne były zapisywane i dokumentowane ze względu na kwalifikację prawną przyjętą w akcie oskarżenia. W wyniku postępowania sądowego, nie w każdej sprawie kwalifikacja w akcie oskarżenia odpowiadała kwalifikacji przyjętej w prawomocnym wyroku sądu. Zgodnie z analizą tabeli 3, prawomocny wyrok sądu dotyczył kwalifikacji z art. 148-150 kk w 24 sprawach, co stanowiło 61,5% wszystkich spraw, które prokurator zakwalifikował jako zabójstwo. W 15 postępowaniach, czyli w 38,5% przypadków, sąd zakwalifikował czyn inaczej. Poniżej przedstawiono szczegółową analizę prawomocnych kwalifikacji prawnych.

Tabela 18. Prawomocna kwalifikacja prawna w podziale na poszczególne przestępstwa lub sposób zakończenia postępowania

Prawomocna kwalifikacja prawna lub sposób zakończenia postępowania	Liczba spraw	%
Art. 148 § 1	18	46,15
Art. 148 § 2	1	2,56
Art. 148 § 4	3	7,69

Art. 149	2	5,13
Art. 155	1	2,56
Art. 156 § 1 pkt 2	1	2,56
Art. 156 § 2	1	2,56
Art. 156 § 3	3	7,69
Art. 156 § 1 pkt 2 i § 3	1	2,56
Art. 157 § 1	3	7,69
Art. 162 § 1	1	2,56
Art. 280 § 2	1	2,56
Umorzenie	2	5,13
Uniewinnienie	1	2,56
Ogółem	39	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 18, większość przeanalizowanych spraw zostało zakwalifikowanych jako zabójstwo w trybie podstawowym (art. 148 § 1 kk). Dotyczyło to 18 przypadków, stanowiących 46,2% wszystkich spraw. Za zabójstwo kwalifikowane, tj. ze szczególnym okrucieństwem i w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie (art. 148 § 2 pkt 1 i 3 kk) skazano jedną kobietę, czyli ta kwalifikacja dotyczyła 2,6% przypadków. Za czyn zakwalifikowany jako zabójstwo w afekcie (art. 148 § 4 kk) skazano 3 kobiety, co stanowiło 7,7% wszystkich spraw. Za przestępstwo dzieciobójstwa (art. 149 kk) odpowiedziały dwie kobiety, stanowiąc tym samym 5,1% wszystkich oskarżonych. W wyniku badań aktowych nie stwierdzono skazań kobiet z art. 150 kk (fakt ten zgodny jest z danymi statystycznymi zawartymi w rozdziale VI niniejszej rozprawy, według których w latach 1999-2020 w województwie podlaskim nie odnotowano przypadku, gdy to kobieta była podejrzana o zabójstwo eutanatyczne). Wszystkie sprawy zakwalifikowane prawomocnym wyrokiem sądu jako czyny z art. 148-150 kk, zostaną szczegółowo omówione w dalszej części dysertacji.

Zgodnie z prawomocnym wyrokiem sądu, pozostałe czyny, określone w akcie oskarżenia jako zabójstwo, nie wypełniały znamion przestępstw określonych w art. 148-150 kk. Największa część z nich została zakwalifikowana, jako czyny z art. 156 § 3 kk (ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała, którego skutkiem jest śmierć człowieka) i 157 § 1 kk (naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia inny niż ciężki uszczerbek na zdrowiu), stanowiąc tym samym 15,4% (po 7,7%) wszystkich spraw. Jedną sprawę zakwalifikowano z art. 156 § 1 pkt 2 kk (inny ciężki

uszczerbek na zdrowiu) oraz jedną z art. 156 § 1 pkt 2 i § 3 kk (inny ciężki uszczerbek na zdrowiu, którego skutkiem była śmierć człowieka), co stanowiło 5,1% (każda ze spraw – 2,6%) wszystkich spraw. Dwa postępowania, również stanowiące 5,1% ogólnej liczby spraw, umorzono. Pozostałym, pojedynczym sprawom przypisano następujące kwalifikacje: art. 155 kk (nieumyślne spowodowanie śmierci), 156 § 2 kk (nieumyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu), 162 §1 kk (nieudzielenie pomocy człowiekowi znajdującemu się w bezpośrednim niebezpieczeństwie utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu) oraz 280 § 2 kk (rozbój bezpośrednio zagrażający życiu), każda z nich stanowiła 2,6% wszystkich postępowań. W jednej sytuacji wyrokiem było uniewinnienie, stanowiące 2,6% wszystkich spraw. Poniżej przedstawiono krótką charakterystykę czynów, niewypełniających znamion zabójstwa.

Jeden przypadek nieumyślnego spowodowania śmierci (art. 155 kk) dotyczył uduszenia noworodka. Sąd stwierdził, że kobieta nie działała w zamiarze pozbawienia życia, powołując się na zeznania pielęgniarek, które potwierdziły, iż zgłaszały matce, że nieprawidłowo leży z dzieckiem i może je udusić własnym ciałem. Oskarżona (lat 21) utajniła fakt ciąży, a jej rodzice, z którymi mieszkała, nie wiedzieli, że bóle brzucha, na które się skarżyła, wynikały z rozpoczęcia się akcji porodowej. Skazana, nawet będąc w szpitalu, dzwoniła do domu mówiąc, że jest leczona na jakieś schorzenie. Biegli stwierdzili u dziewczyny niedorozwój umysłowy lekkiego stopnia z dużą niedojrzałością emocjonalną i społeczną. Oskarżona zeznała, że zasnęła w trakcie karmienia synka, a on jej się zsunął za plecy. Śpiąca matka nie poczuła, że dziecko się przesunęło i udusiła je własnym ciałem. Biegły patolog sądowy stwierdził, że zgon dziecka nastąpił w wyniku uduszenia gwałtownego przez zasłonięcie dróg oddechowych. Kobieta próbowała uciec przez okno szpitalne. Według pielęgniarek zachowywała się obojętnie, zarówno po porodzie, jak i wiadomości o śmierci dziecka. W wyroku sąd stwierdził, ograniczenie poczytalności oraz niezachowanie ostrożności. Oskarżona została skazana na rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności (w pierwszej instancji na 4 lata), wyższa kara byłaby, według sądu, niecelowa, ze względu na stan psychiczny i konieczność opieki nad dwuletnią córką. Skazanej udzielono przedterminowego warunkowego zwolnienia, a sąd zobowiązał ją do informowania o przebiegu okresu próby oraz do opieki nad dzieckiem i pomocy rodzicom.

W przypadku dwóch postępowań zakwalifikowanych z art. 156 § 1 pkt 2 kk i art. 156 § 1 pkt 2 i § 3 kk, sędziowie stwierdzili: 1) w pierwszym przypadku, że działanie oskarżonej (lat 39) nie wypełniało znamion usiłowania zabójstwa; oskarżona była uzależniona od alkoholu w znacznym stopniu, biegli stwierdzili u niej lekkie upośledzenie, zespół uzależnienia od alkoholu, encefalopatię, padaczkę, ostre zapalenie trzustki i stłuszczenie wątroby; skazana była

mocno pijana, gdy jej partner, również nietrzeźwy, wrócił do domu; oskarżona zaatakowała mężczyznę nożem, zadając mu rany w okolicy szyi, twarzy i klatki piersiowej; do końca nie wiadomo, dlaczego zaatakowała partnera, prawdopodobnie była ofiarą przemocy domowej, jednak w czasie popełnienia czynu nie doszło do awantury, w tym przypadku, najpewniej, głównym czynnikiem wyzwalającym agresję kobiety, było upojenie alkoholowe sprawcy i ofiary; sąd skazał ją na 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności (w I instancji kara wynosiła 3 lata i 6 miesięcy); 2) w drugim przypadku, że oskarżona (lat 38) była pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, ale jej działanie nie wypełniało znamion obrony koniecznej, przekroczenie jej granic wyniknęło z wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami; w domu oskarżonej doszło do awantury, jej ojciec chciał zabrać rower wnuka (syna oskarżonej), aby pojechać po alkohol (wcześniej była już sytuacja, gdy ojciec pojechał rowerem po alkohol i wrócił pieszo, gdyż oddał pojazd za dodatkowe butelki trunku), zaczęła się awantura, w trakcie której doszło do rękoczynów; oboje byli pod wpływem alkoholu, kobieta broniła się (co potwierdziła obdukcja) i uderzyła ojca tłuczkiem do ziemniaków w głowę; sąd odstąpił od wymierzenia kary, za kwalifikację prawną czynu przyjmując art. 156 § 1 pkt i § 3 kk. w zw. z 25 § 3 kk (sąd pierwszej instancji skazał oskarżoną na 2 lata pozbawienia wolności, sąd drugiej instancji przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia, po czym sąd I i II instancji odstąpił od wymierzenia kary).

Jedna ze spraw, poddanych analizie, dotyczyła nieumyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. czynu z art. 156 § 2 kk. W związku z tym, że mąż, tj. ofiara ataku przeżyła, a rodzina (5 osób w gospodarstwie domowym, łącznie z mężem) odmówiła składania zeznań, oskarżonej nie udowodniono zamiaru pozbawienia życia. Kobieta (lat 46) zeznała, że w wyniku awantury domowej, spowodowanej odurzeniem alkoholowym i wymuszaniem przez mężczyznę stosunku seksualnego, mąż sam nadział się na nóż. Według ustaleń Policji oboje małżonków nadużywało alkoholu, po którym często dochodziło do kłótni. Oskarżona cierpiała na nerwicę lękową, była matką pięciorga dzieci (nie chciała kolejnej ciąży), a po zranieniu męża (biegli stwierdzili, iż była to rana zagrażająca życiu) poszła spać (być może nie zdawała sobie sprawy z powagi sytuacji). Sąd skazał oskarżoną na 2 lata pozbawienia wolności, w zawieszeniu na 3 lata, zobowiązując ją do informowania o przebiegu próby oraz powstrzymywania się od nadużywania alkoholu.

W przypadku trzech postępowań zakwalifikowanych jako czyny z art. 156 § 3 sędziowie stwierdzili: 1) w pierwszym przypadku, że oskarżona (w czasie popełnienia czynu nieskończone 17 lat) działała w zamiarze uszkodzenia ciała, nie zaś pozbawienia życia, mimo, iż biegli stwierdzili, że mogła ona przewidzieć skutek swoich działań; oskarżoną, za działania

w postaci bicia, skakania po głowie i zostawienia pokrzywdzonego bez pomocy, na balkonie (wiosną, więc noce były jeszcze chłodne, a ofiara była ubrana wyłącznie w bieliznę; oskarżona tłumaczyła, że wynieśli pokrzywdzonego, ponieważ w trakcie bicia doszło do inkontynencji[1] stresowej i „nie chcieli siedzieć w smrodzie"), skazano na 8 lat pozbawienia wolności (karą w pierwszej instancji było 15 lat pozbawienia wolności); ze skazaną współdziałały 4 inne osoby, jednak tylko jej działanie, zdaniem sądu, spowodowało śmiertelne rany, tj. uszkodzenie mózgu; 2) w drugim przypadku, że oskarżona (lat 58) zadając cios w ramię, a nie np. serce, nie działała w zamiarze zabójstwa, tylko uszczerbku na zdrowiu; sprawczyni i ofiara byli uzależnieni od alkoholu (oboje byli pod jego wpływem w czasie czynu), w ich domu od lat dochodziło do awantur i wzajemnej przemocy domowej; skazana tłumaczyła, że chciała jedynie nastraszyć męża, aby dał jej spokój i nie wyrzucił jej za okno (czym groził); ofiara prawdopodobnie żyła jeszcze 2 godziny od chwili otrzymania ciosu, kobieta w tym czasie poszła spać, później, jak zeznała, „wyszła na miasto", po czym odwiedziła siostrę męża i poinformowała ją, że jej brat nie żyje; za czyn, skutkujący wstrząsem krwotocznym i śmiercią, oskarżoną skazano na 6 lat pozbawienia wolności (w obu instancjach); 3) w trzecim przypadku, że oskarżona (lat 45) nie działała w zamiarze zabójstwa, mimo, iż była bardzo agresywna; małżeństwo było uzależnione od alkoholu (sprawczyni przebywała w izbie wytrzeźwień 10 razy), w ich domu często dochodziło do awantur, ofiara miała założoną Niebieską Kartę, a sprawczyni była już oskarżona (nie doszło do skazania) za usiłowanie zabójstwa męża (art. 13 § 1 w zw. z 148 § 1); w czasie awantury domowej, po spożyciu alkoholu, skazana zadała mężowi 5 ciosów nożem, po tym, gdy uderzył ją młotkiem w głowę; okolicznością łagodzącą było to, że sama wezwała pogotowie ratunkowe do męża; oskarżoną skazano na 7 lat pozbawienia wolności (w obu instancjach).

W kolejnych trzech sprawach, zakwalifikowanych jako czyny z art. 157 § 1, sędziowie stwierdzili: 1) w pierwszym przypadku, że oskarżona (lat 27) wykazała skuteczny czynny żal, więc nie zachodziło usiłowanie zabójstwa; finalnie ofiara nie odniosła żadnych poważnych ran; sprawczyni miała dwoje małych dzieci, z którymi łączyła ją silna więź emocjonalna (długotrwała kara pozbawienia wolności nie była więc wskazana); kara stanowiła górną granicę przewidzianą w kodeksie karnym, ze względu na wysoką szkodliwość społeczną czynu, cele kary zostały więc osiągnięte; podczas awantury w trakcie libacji sprawczyni zadała pokrzywdzonemu 3 ciosy nożem; za ten czyn została skazana na 3 lata pozbawienia wolności (w pierwszej instancji na 5 lat), udało jej się uzyskać zgodę na przedterminowe warunkowe

[1] Inkontynencja – nietrzymanie moczu i kału.

zwolnienie; 2) w drugim przypadku, że czyn oskarżonej (lat 19) wypełnia znamiona z art. 157 § 1, dodatkowo występują przesłanki z art. 31 § 2 (jeżeli w czasie popełnienia przestępstwa zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary), gdyż skazana była upośledzona umysłowo w stopniu lekkim, miała porażenie mózgowe, zaniki pamięci, objawy depresyjne, myśli samobójcze, wydawało jej się, że w domu była awantura, a ojciec atakował matkę; oskarżona nie odzywała się do ojca od 1,5 roku, niejednokrotnie groziła, że go zabije, gdyż ojciec, w jej mniemaniu, nadużywał alkoholu; za spowodowanie ran kłutych i powierzchniowych ran ciętych, zadanych 5-6 ciosami nożem, oskarżoną skazano na rok pozbawienia wolności (w pierwszej instancji kara wynosiła 2 lata i 8 miesięcy); 3) w trzecim przypadku, że czyn oskarżonej (lat 17) nie wypełnił znamion zabójstwa; dziewczyna nie była wcześniej karana, wykazała żal i na jej korzyść przemawiał młody wiek; skazana w chwili popełnienia czynu była pod wpływem alkoholu i leków; zaatakowała swojego chłopaka na imprezie u kolegi, ponieważ była o niego zazdrosna, a on próbował z nią tego dnia zerwać (zeznał, że zaczął się jej obawiać, zwłaszcza, że od jakiegoś czasu okazywała zainteresowanie satanizmem); uderzyła go w brzuch i zadała cios nożem w szyję; za ten czyn sąd skazał ją na 2 lata pozbawienia wolności, w zawieszeniu na 5 lat, zobowiązując ją jednocześnie do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu, poddania się psychoterapii oraz powstrzymania się od przebywania w środowiskach i miejscach związanych z satanizmem (sąd drugiej instancji podtrzymał wyrok).

Jedna sprawa, w której prokurator, w akcie oskarżenia, przyjął kwalifikację z art. 148 kk zakończyła się prawomocnym wyrokiem sądu za czyn z art. 162 § 1 kk, tj. nieudzielenie pomocy człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Sąd uznał, że oskarżona (lat 30) oraz współsprawca złożyli wiarygodne zeznania w sprawie (ona wyjaśniała, że chciała rozdzielić bijących się mężczyzn, a on, że oskarżona nie brała udziału w „bójce"), jednak na jej niekorzyść świadczyła ucieczka, której podjęła się ze sprawcą. Biegli uznali, iż awantura, która przeszła do rękoczynów była raczej bezpośrednim atakiem sprawcy na ofiarę, niż „bójką". Właściwie nie udało się określić co było przyczyną awantury. Sytuacja wydarzyła się sylwestra, ofiara była uzależniona od alkoholu (korzystała z pomocy MONAR-u), a wszyscy uczestnicy imprezy byli pod wpływem alkoholu. Prawdopodobnie konflikt rozpoczął się od nieporozumienia, ale odhamowujące właściwości alkoholu doprowadziły do eskalacji przemocy i agresji. Oskarżona i sprawca uciekli do Anglii, wrócili do kraju po około 2 tygodniach, dzięki czemu służbom udało się ich zatrzymać w Polsce. Co interesujące, do czynu

doszło na przełomie 2010 i 2011 r. w Sylwestra, a informacja o przestępstwie wpłynęła dopiero 12.02.2011, gdy najemca mieszkania zareagował na brak wpłat od ofiary. Przyjechał on wówczas do mieszkania, w którym znalazł martwą ofiarę. Oskarżoną skazano na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat (prawomocny wyrok sądu zapadł w 2012 r.), jednak karę odwieszono w roku 2013, gdyż skazana popełniła przestępstwo podobne, tj. czyn z art. 280 § 1 (rozbój).

Jedna ze spraw zakończyła się, dla oskarżonej, prawomocnym wyrokiem sądu za czyn z art. 280 § 2 tj. rozbój za pomocą niebezpiecznego narzędzia lub w sposób bezpośrednio zagrażający życiu. Sąd uznał, iż tylko jeden sprawca działał w celu pozbawienia życia, gdyż wziął ze sobą młotek (został skazany na 25 lat pozbawienia wolności). Oskarżona chciała dokonać rabunku, ale zgodnie z zeznaniami, nie zadawała ciosów. Sprawcom, w trakcie libacji, zabrakło alkoholu i pieniędzy, aby go kupić. Główny sprawca, na co dzień, zajmował się handlem papierosami bez akcyzy, wiedział, że zięć ofiary także sprzedawał wyroby tytoniowe w Białymstoku (był wcześniej za to karany), a w Kuźnicy Białostockiej (gdzie doszło do przestępstwa), u teściowej, trzymał towar i pieniądze. Sprawca wiedział więc, gdzie szukać możliwości szybkiej pożyczki. Być może ofiara także handlowała papierosami, ponieważ wpuściła sprawcę do domu, czyli prawdopodobnie znała go (skazany zeznał, że wcześniej pożyczała mu pieniądze). Jeden ze sprawców pilnował czy nikt nie zbliża się do domu ofiary, pozostali weszli do środka. W czynie brały udział 3 osoby, sprawca zabójstwa w pierwszej wersji zeznał, iż oskarżona jedynie „stała na czatach", czego nie potwierdził jeden z współsprawców (okazało się, że to on pilnował, czy nikt nie idzie, w związku z czym nie widział konkretnie co zdarzyło się w domu ofiary). W drugiej wersji skazany zeznał, iż kobieta nie uczestniczyła w zdarzeniu. Biegli stwierdzili, że u oskarżonej występowało obniżenie sprawności intelektualnej, z pogranicza normy i upośledzenia umysłowego, charakteryzowała się także osobowością dyssocjalną, zależną, była więc skłonna wykonywać to, czego wymagał od niej sprawca, z którym była w związku. Sąd skazał oskarżoną na 6 lat pozbawienia wolności (sąd II instancji utrzymał wyrok sądu I instancji w mocy).

Dwie przeanalizowane sprawy zakończyły się umorzeniem, sędziowie stwierdzili: 1) w pierwszej sprawie, iż wystąpił skuteczny czynny żal i zgodnie z art. 15 § 1 kk, sprawca, który dobrowolnie odstąpił od dokonania, nie podlega karze za usiłowanie; w tej sytuacji matka (28 lat) planowała samobójstwo rozszerzone, napisała list pożegnalny i rozpuściła leki w soku, który podała 1,5 rocznej córce; sprowokowała jednak wymioty u córki, zapobiegającym tym samym zatruciu; zgodnie z opinią biegłych podana dawka leków byłaby śmiertelna; u oskarżonej zdiagnozowano zaburzenia adaptacyjne w postaci reakcji depresyjnej oraz cechy

osobowości niedojrzałej, stwierdzono również przebyte zaburzenia depresyjne; zgodnie z zeznaniami, matka czuła się samotna, a jej sytuacja finansowa była ciężka; 2) w drugim przypadku, że postępowanie karne umorzono, ze względu na niepoczytalność sprawczyni; nie mogła ona odpowiadać karnie; kobieta (57 lat), od kilku lat, opiekowała się chorą, 93-letnią matką, na zmianę z rodzeństwem, jednak to ona, w większości przypadków, nocowała u matki w mieszkaniu; uważała, że matka za dużo cierpi; w nocy „coś kazało" jej zabić matkę; sprawczyni udusiła ofiarę paskiem od torebki (doszło do zadzierzgnięcia), położyła się spać, a gdy jej brat przyszedł ją zmienić w opiece nad matką, powiedziała mu „zabiłam matkę, jestem szatanem"; biegli stwierdzili u kobiety, leczonej wcześniej na depresję, cechy uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, zespół depresyjno-paranoidalny oraz zaburzenia schizoafektywne typu depresyjnego; zwrócili również uwagę na ryzyko zachowania agresywnego typu samobójstwo rozszerzone; w tym przypadku sąd orzekł środek zabezpieczający, tj. umieszczenie w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym oraz informowanie sądu o przebiegu leczenia.

Jedna ze spraw, poddanych analizie, zakończyła się prawomocnym uniewinnieniem oskarżonych. Postępowanie dotyczyło pięciu osób, małżeństwa, pary i ich znajomej, czyli trzech kobiet i dwóch mężczyzn. Ofiarą był starszy (77 lat), samotny mężczyzna, który niedługo przed przestępstwem, zaczął spotykać się i okazjonalnie spożywać alkohol z innymi mieszkańcami bloku. Czasami pożyczał im pieniądze, przychodził z butelką wódki do nich lub przyjmował ich u siebie. Opowiadał też, że planuje wykupić mieszkanie, które zajmował, ponieważ odłożył pieniądze na ten cel. Mężczyznę uderzono narzędziem w głowę, skrępowano ręce i nogi, zakneblowano usta serwetką. Knebel ograniczył możliwość oddychania, podrażnił gardło powodując wymioty, co doprowadziło do uduszenia się ofiary. Oskarżone (w wieku 39, 46 i 47 lat) wraz z partnerami były w trudnej sytuacji materialnej. Po zatrzymaniu zeznali, że byli w mieszkaniu ofiary z okazji imprezy sylwestrowej. Żaden z nich nie potwierdził, aby znalazł się na miejscu, gdy doszło do przestępstwa, nikt nie zeznał również, że miał jakiekolwiek informacje dotyczące zabójstwa. Jedynymi „dowodami", jakie wówczas zabezpieczyli śledczy, były ślady osmologiczne i traseologiczne. Policyjne psy, po zapachu, wskazały jedną z kobiet oraz jednego mężczyznę. W wersalce odnaleziono również odcisk buta jednego z oskarżonych. Mężczyzna zeznał, że w trakcie imprezy sylwestrowej, ofiara poprosiła go o wyjęcie butelki wódki z tej kanapy. Gdy wyjmował alkohol, musiał stanąć wewnątrz skrzyni na pościel. Co istotne, do czynu doszło 25/26.01.1999 r., jednak wszyscy oskarżeni, których dotyczyły dowody, zeznali, że ślady muszą pochodzić z czasu imprezy sylwestrowej. Sąd uniewinnił oskarżonych, orzekając, iż dowody nie są wystrajające, aby bezspornie wskazać

sprawcę, a w takim przypadku, orzeka się na korzyść oskarżonego. Sąd II instancji przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia, jednakże kolejne postępowania przyniosły ten sam rezultat. Co więcej, każdy z oskarżonych, w zależności od tego, ile czasu spędził w areszcie tymczasowym, otrzymał od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy złotych odszkodowania za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, za niesłuszne pozbawienie wolności. Za spowodowanie śmierci mężczyzny nikt, do tej pory, nie poniósł odpowiedzialności.

Wydaje się, że omawiana sprawa jest przykładem nieefektywności działania polskich organów ścigania. Być może, gdyby przestępstwo miało miejsce obecnie, dzięki rozwojowi kryminalistyki, śledczym udałoby się zebrać wystarczającą ilość dowodów, aby sprawca poniósł zasłużoną karę.

Pozostałe dane, dotyczące przenalizowanych spraw, omówione w tym rozdziale, dotyczyć będą wyłącznie przestępstw zakwalifikowanych, zgodnie z prawomocnym wyrokiem sądu, z art. 148-150 kk. Analizie poddane zostaną 24 sprawy.

Tabela 19. Podmiot składający zawiadomienie o przestępstwie

Podmiot składający zawiadomienie o przestępstwie	Liczba spraw	%
Członek rodziny	6	25,00
Znajomy rodziny	6	25,00
Oskarżona	3	12,50
Obca osoba	9	37,50
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 19, w większości spraw, podmiot składający zawiadomienie o przestępstwie był, dla oskarżonej, obcą osobą. Tak było w 9 sprawach, co stanowiło 37,5%. W połowie akt, poddanych analizie, podmiotem, który złożył zawiadomienie, był członek rodziny lub znajomy oskarżonej, byli to: sąsiedzi, matki, siostra, dzieci, inni znajomi, a nawet sama ofiara. Każdy z tych podmiotów zanotowany był w 6 sprawach, co stanowiło 25% wszystkich prawomocnych skazań za zabójstwo. Najrzadziej, podmiotem składającym zawiadomienie, była oskarżona, czyli w tych przypadkach to ona zawiadomiła Policję bądź zadzwoniła pod 112 (jednak nie zawsze zgłaszała przestępstwo, w niektórych sytuacjach prosiła o pomoc dla rannego, bez podawania szczegółów i dopiero dyspozytor, wnioskując po sytuacji, wzywał Policję). Taka sytuacja miała miejsce w 9 sprawach, co stanowiło 12,5% wszystkich postępowań.

Tabela 20. Podział obcych osób składających zawiadomienie o przestępstwie

Obcy składający zawiadomienie o przestępstwie	Liczba spraw	%
Dyspozytor pogotowia ratunkowego	5	55,56
Pracodawca, współpracownik	2	22,22
Straż miejska	1	11,11
Przypadkowy spacerowicz	1	11,11
Ogółem	9	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

W przypadku, gdy to obca osoba złożyła zawiadomienie o przestępstwie, podmiotem zgłaszającym był najczęściej dyspozytor pogotowia ratunkowego. Jak wspomniano wyżej, w niektórych sytuacjach oskarżona sama dzwoniła po pomoc, jednak nie zgłaszała przestępstwa, a np. tłumaczyła, że ofiara wróciła ranna do domu, nadziała się na nóż, ktoś ją pobił itp. Warto dodać, że niektóre oskarżone dzwoniły w stanie silnego upojenia alkoholowego i nie potrafiły w jasny sposób przekazać, co się stało. W takich sytuacjach to dyspozytor często powiadamiał Policję o możliwości popełnienia przestępstwa. Było tak w pięciu postępowaniach, które stanowiły 55,6%. W dwóch sprawach podmiotem powiadamiającym był pracodawca: 1) który znalazł zwłoki noworodka na terenie zakładu pracy oraz 2) współpracownik, a jednocześnie zwierzchnik, tj. zastępca dyrektora w szkole podstawowej, w której doszło do przestępstwa. Te dwie osoby stanowiły 22,2% wszystkich podmiotów (obcych osób) powiadamiających o przestępstwie. W pojedynczych sytuacjach o przestępstwie powiadomiła straż miejska (która przechodziła obok miejsca popełnienia przestępstwa i została zawołana przez jednego z mieszkańców, w związku z tym, że sprawcy próbowali przenieść ciało i zostawili je na korytarzu bloku) oraz przypadkowy spacerowicz (którego pies znalazł wyrzucone ciało noworodka). Podmioty te stanowiły po 11,1% wszystkich obcych, dla oskarżonej, osób, zawiadamiających o przestępstwie.

§ 2. Charakterystyka sprawczyń zabójstw

Pierwszy obszar badawczy stanowią cechy osobopoznawcze, ogólna sytuacja życiowa oraz zachowania po dokonaniu przestępstwa sprawczyń zabójstw. W kwestionariuszu ankiety do badań aktowych charakterystyce skazanych poświęcono 27 pytań. Szczegółowa analiza wyników badań została przedstawiona poniżej.

Tabela 21. Obywatelstwo sprawczyń zabójstw

Obywatelstwo	Liczba sprawczyń	%
Polskie	23	95,83
Inne (ukraińskie)	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 21, ponad 95,8% sprawczyń, czyli 23 kobiety, posiadały obywatelstwo polskie. Tylko jedna ze skazanych, stanowiąca 4,2% wszystkich sprawczyń, nie miała polskiego paszportu, ponieważ była Ukrainką.

Tabela 22. Wiek (w czasie popełnienia przestępstwa) sprawczyń zabójstw

Wiek (w czasie popełnienia przestępstwa)	Liczba sprawczyń	%
17-20 lat	3	12,50
21-25 lat	2	8,33
26-30 lat	4	16,67
31-35 lat	4	16,67
36-40 lat	4	16,67
41-45 lat	3	12,50
46-50 lat	2	8,33
51-55 lat	2	8,33
56-60 lat	0	0,00
61-65 lat	0	0,00
66 i więcej lat	0	0,00
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 22, wiek sprawczyń zabójstw, w chwili popełnienia przestępstwa, był bardzo zróżnicowany. Najwięcej skazanych, po 4, było w wieku: 26-30, 31-35 i 36-40 lat, stanowiąc tym samym po 16,7% wszystkich sprawczyń. Co interesujące, w grupie 26-30 lat znajdowały się kobiety wyłącznie w wieku 26 lat. Kolejną, najliczniejszą grupę wiekową sprawczyń stanowiły skazane z kategorii wiekowej 17-20 i 41-45 lat. Każdą z nich reprezentowały po 3 kobiety, stanowiąc po 12,5% ogólnej ich liczby. Dwie sprawczynie należały do grup 21-25, 46-50 i 51-55 lat. Te kategorie wiekowe stanowiły po 8,3%. Bardzo interesujące jest to, że w tym czasie nie skazano żadnej kobiety powyżej 56 roku życia.

Tabela 23. Miejsce zamieszkania sprawczyń zabójstw

Miejsce zamieszkania	Liczba sprawczyń	%
Miasto	19	79,17
Wieś	5	20,83
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 23, większość sprawczyń, 19, w chwili popełnienia czynu, mieszkała w mieście. Stanowiły one 79,2% wszystkich skazanych. Miejscem zamieszkania pozostałych 5 kobiet, 20,8%, była wieś. Jedna ze sprawczyń nie miała stałego adresu zamieszkania, była bezdomna, ale pomieszkiwała na terenie Białegostoku, dlatego jej miejsce zamieszkania zakwalifikowano jako miasto.

Tabela 24. Wykształcenie sprawczyń zabójstw

Wykształcenie	Liczba sprawczyń	%
Podstawowe	7	29,17
Gimnazjalne	3	12,50
Zasadnicze zawodowe	12	50,00
Średnie	1	4,17
Wyższe	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 24, najwięcej sprawczyń, 12, posiadało wykształcenie zasadnicze zawodowe. Stanowiły one 50% ogólnej liczby skazanych. Pozostałe sprawczynie posiadały wykształcenie: podstawowe (7 skazanych, stanowiących 29,2% ogólnej liczby), gimnazjalne (3 kobiety – 12,5% ogólnej liczby), średnie (1 skazana – 4,2% ogólnej liczby) i wyższe (1 sprawczyni, stanowiąca 4,2% ogólnej liczby). Można więc stwierdzić, że większość sprawczyń zabójstw nie była dobrze wykształcona, 41,7% z nich posiadało jedynie wykształcenie obowiązkowe (podstawowe lub gimnazjalne). W jednym przypadku, ustalenie wykształcenia skazanej nie było proste, w pierwszej wersji było to wykształcenie wyższe (tak przyjął sąd), jednak w toku wywiadu środowiskowego okazało się, że oskarżona nie zdała egzaminu i nie ukończyła studiów. W tym przypadku przyjęto, iż sprawczyni posiadała wykształcenie średnie. Co interesujące, sprawczyni z wykształceniem wyższym jako jedyna, otrzymała najwyższą z wymierzonych, karę 25 lat pozbawienia wolności.

Tabela 25. Wyuczony zawód sprawczyń zabójstw

Zawód wyuczony	Liczba sprawczyń	%
Brak	9	37,50
Laborant	1	4,17
Kucharz	2	8,33
Krawiec	1	4,17
Sprzedawca	3	12,50
Sprzedawca, szewc	1	4,17
Kelner	1	4,17
Rolnik, fryzjer	1	4,17
Fryzjer	1	4,17
Tkacz	1	4,17
Cukiernik	1	4,17
Psychoanalityk, elektryk	1	4,17
Nauczyciel	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 25, w toku przesłuchania, większość sprawczyń, 9 (37,5%), zadeklarowało, iż nie posiada wyuczonego zawodu. Spośród podanych zawodów wyuczonych, najczęściej odnotowywano sprzedawcę. Z wykształcenia, sprzedawcą, kasjerem lub handlowcem były 4 sprawczynie (12,5%), a jedna z nich była równocześnie szewcem (4,2%). Dwie skazane (8,3%) wskazały, że z zawodu były kucharzami (w tym jedna z nich była kucharzem małej gastronomii). Wśród sprawczyń zabójstw znalazły się także dwie fryzjerki, a jedna z nich była dodatkowo rolnikiem (4,2%). Jako zawód wyuczony pojedyncze skazane wskazywały: laboranta, krawcową, kelnerkę, tkacza, cukiernika, psychoanalityka i elektryka (jedna ze skazanych nie zdała końcowego egzaminu na studiach, ale w przesłuchaniu podała zawód psychoanalityka; w wyniku wywiadu środowiskowego ustalono, że jej wyuczonym zawodem był elektryk) oraz nauczyciela. Każda z nich stanowiła 4,2% wszystkich sprawczyń.

Tabela 26. Zatrudnienie sprawczyń zabójstw

Zatrudnienie	Liczba sprawczyń	%
Niezatrudniona (brak informacji o pobieraniu zasiłku dla bezrobotnych)	11	45,83
Uczennica, studentka	3	12,50
Bezrobotna pobierająca zasiłek	1	4,17
Bezrobotna niepobierająca zasiłku	5	20,83
Zatrudniona	4	16,67
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 26, większość sprawczyń była bezrobotna. Dotyczyło to ponad połowy z nich (17 osób stanowiących 70,8% ogólnej liczby). W jedenastu przypadkach (45,8%) skazane nie podały informacji, czy pobierały zasiłek dla bezrobotnych. Można jednak podejrzewać, iż nie posiadały prawa do zasiłku, ponieważ nie wskazały go, jako źródła utrzymania. Tylko jedna z kobiet zadeklarowała, że jest bezrobotną pobierającą zasiłek, co stanowiło 4,2% ogólnej liczby. Pozostałe bezrobotne sprawczynie, czyli 5 kobiet (20,8%), jednoznacznie wskazało, iż nie pobiera zasiłku dla bezrobotnych. Wśród oskarżonych znalazły się także trzy uczennice, stanowiące 12,5% wszystkich skazanych. Pozostałe cztery sprawczynie (16,7%) były zatrudnione.

Tabela 27. Miejsce pracy sprawczyń zabójstw

Miejsce pracy	Liczba sprawczyń	%
Brak	15	62,50
Szkoła, uczelnia	2	8,33
Sklep, sklep internetowy	2	8,33
Gospodarstwo rolne	1	4,17
Agencja towarzyska	1	4,17
Las	1	4,17
Targ	1	4,17
Więcej niż jedno miejsce (sprzątanie)	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 27, większość sprawczyń (15, czyli 62,5%) nigdzie nie pracowało. Dwie skazane pracowały w szkole (jako nauczyciel) lub na uczelni (jako sprzątaczka), stanowiąc 8,3% ogólnej liczby sprawców. Dwie oskarżone jako miejsce swojej pracy, wskazały sklep lub sklep internetowy (także stanowiąc 8,3%). Pozostałe skazane zadeklarowały następujące miejsca pracy: gospodarstwo rolne, agencję towarzyską, las, targ lub więcej niż jedno miejsce pracy (w przypadku sprzątaczki, która zajmowała się kilkoma obiektami). Każda z nich stanowiła 4,2%.

Tabela 28. Źródło utrzymania sprawczyń zabójstw

Źródło utrzymania	Liczba sprawczyń	%
Zatrudnienie stałe	3	12,50
Działalność gospodarcza	0	0,00
Praca dorywcza	3	12,50
Praca dorywcza i zasiłek	1	4,17
Praca dorywcza i na utrzymaniu innej osoby	1	4,17

Praca w gospodarstwie rolnym	1	4,17
Renta	1	4,17
Emerytura	0	0,00
Zasiłek	4	16,67
Zasiłek i alimenty	2	8,33
Zasiłek i renta	1	4,17
Zasiłek, na utrzymaniu innej osoby i prostytucja	1	4,17
Na utrzymaniu innej osoby	5	20,83
Brak	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 28, źródłem utrzymania większości kobiet, były różnego rodzaju zasiłki (najczęściej z opieki społecznej lub MOPR-u). Spośród 24 skazanych, zasiłki pobierało 9 z nich. Dla czterech (16,7%), były one jedynym źródłem utrzymania. Pozostałe pobierały również alimenty (2 z nich, czyli 8,3%), rentę (1 sprawczyni – 4,2%) oraz utrzymywały się także dzięki pomocy innej osoby oraz prostytucji (1 skazana – 4,2%). Siedem sprawczyń było na utrzymaniu innej osoby (najczęściej rodziców lub partnera), dla pięciu z nich (20,8%) stanowiło to jedyne źródło utrzymania. Jedna sprawczyni (4,2%) posiadała dodatkowo pracę dorywczą. Pięć oskarżonych zeznało, iż utrzymywało się z prac dorywczych (dla 3 (12,5%) z nich było to jedyne źródło utrzymania). W czasie popełnienia przestępstwa, 3 oskarżone (12,5%) posiadały umowę o pracę, były zatrudnione na stałe w szkole, na uczelni i w sklepie. Było to ich jedyne źródło utrzymania. Dwie kobiety otrzymywały rentę, ze względu na grupę inwalidzką (II i III stopnia). Pozostałym źródłem utrzymania, deklarowanym przez skazaną, była praca w gospodarstwie rolnym (4,2%). Jedna ze sprawczyń (4,2%) nie posiadała żadnego źródła dochodu. Kobieta była wcześniej skazana, m.in. za zmuszanie do prostytucji (art. 203 § 1 kk) i kradzież (art. 278 § 1), być może w ten sposób zarabiała na życie. Żadna ze skazanych nie prowadziła działalności gospodarczej i nie pobierała emerytury.

Pewne nieścisłości wynikające z różnic w danych w tabelach 26-28 wynikają z tego, że informacje pochodzą od samych sprawczyń i były zebrane w trakcie przesłuchania. Niektóre z nich, przy źródle utrzymania podawały pracę dorywczą, bez żadnych konkretów (np. miejsca pracy). W niektórych sytuacjach, te dorywcze prace, często się zmieniały, więc nie można było wskazać miejsca pracy, bo w danym momencie, skazana nie pracowała nigdzie. Jedna sprawczyni zeznała, że była niezatrudniona, ale jej źródłem utrzymania była praca dorywcza w sklepie internetowym, działającym na zasadzie piramidy finansowej.

Tabela 29. Stan majątkowy sprawczyń zabójstw

Stan majątkowy	Liczba sprawczyń	%
Brak majątku	21	87,50
Mieszkanie i konto bankowe	1	4,17
Konto bankowe	1	4,17
Dom mieszkalny z posesją	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli 29, zdecydowana większość skazanych, 21 z nich, czyli 87,5% nie posiadała majątku. Pojedyncze sprawczynie zadeklarowały, iż są właścicielkami lub współwłaścicielkami: mieszkania i konta bankowego (na którym znajdowała się spora suma oszczędności), konta bankowego (z kwotą 1 zł) oraz domu mieszkalnego z posesją. Stanowiły one po 4,2% wszystkich sprawczyń.

Tabela 30. Stan cywilny sprawczyń zabójstw

Stan cywilny	Liczba sprawczyń	%
Panna	8	33,33
Panna i w konkubinacie	4	16,67
Zamężna	5	20,83
Rozwiedziona i w konkubinacie	7	29,17
Wdowa	0	0,00
W separacji	0	0,00
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 30, większość sprawczyń było pannami. Dotyczyło to 12 kobiet (50%). Większość z nich, 8 (33,3%) nie żyło jednocześnie w związku nieformalnym. Cztery panny (16,7%) były jednocześnie w konkubinacie. Pięć sprawczyń było zamężnych (20,8%). Jedna z nich (4,2%) była zamężna po raz drugi. Osiem kobiet (33,3%) było rozwiedzionych. Większość z nich (7, czyli 29,2%) po rozwodzie żyła w związku nieformalnym. Żadna ze skazanych nie była wdową lub w separacji.

Tabela 31. Liczba dzieci sprawczyń zabójstw

Liczba dzieci	Liczba sprawczyń	%
Brak	7	29,17
Jedno	6	25,00
Dwoje	6	25,00
Troje	1	4,17

Czworo	3	12,50
Więcej	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zwartymi w tabeli 31, niemal jedna trzecia skazanych (29,2%), była bezdzietna. W czasie popełnienia przestępstwa, dzieci nie posiadało 7 sprawczyń. Pozostałe skazane były matkami. Sześć oskarżonych miało jedno dziecko. Tyle samo kobiet było matkami dwojga dzieci. Stanowiły one 50% (po 25% każda) wszystkich sprawczyń. Trzy skazane (12,5%) miały po czworo dzieci. Jedna oskarżona (4,2%) była matką trojga dzieci. Tylko jedna ze skazanych kobiet (4,2%) miała więcej niż czworo dzieci, mianowicie była matką ośmiorga potomstwa.

Na przedstawioną strukturę miały wpływ przestępstwa, w których to dziecko sprawczyni było ofiarą. Trzy skazane, przez jakiś czas (jedna z nich przez 2 lata) były matkami jednego dziecka. W tabeli 31 zostały one przedstawione jako bezdzietne. Jedna sprawczyni została zatrzymana 2 lata po popełnieniu przestępstwa dzieciobójstwa, a w czasie zatrzymania była matką 6-cio tygodniowego dziecka. W omawianej tabeli widnieje jako matka jednego dziecka.

Tabela 32. Liczba osób w gospodarstwie domowym sprawczyń zabójstw

Liczba osób w gospodarstwie domowym	Liczba sprawczyń	%
Brak	2	8,33
Jedno	0	0,00
Dwoje	7	29,17
Troje	3	12,50
Czworo	5	20,83
Więcej	7	29,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 32 największa liczba sprawczyń, 7 (29,2%), posiadała w gospodarstwie domowym dwie lub więcej niż 4 osoby. W sytuacji, gdy domowników było więcej, ze sprawczynią mieszkało od 5 do 10 osób. U 5 skazanych (20,8%) w gospodarstwie domowym mieszkały 4 osoby. Troje domowników było u 3 sprawczyń (12,5%). Dwie skazane (8,3%) były osobami bezdomnymi, nie miały gospodarstwa domowego, w związku z tym, nie posiadały domowników. Wśród sprawczyń nie było takiej sytuacji, aby któraś z nich była jedyną osobą w gospodarstwie domowym.

Tabela 33. Liczba osób pozostających na utrzymaniu sprawczyń zabójstw

Liczba osób pozostających na utrzymaniu	Liczba sprawczyń	%
Brak	16	66,67
Jedno	3	12,50
Dwoje	3	12,50
Troje	1	4,17
Czworo	1	4,17
Więcej	0	0,00
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 33, większość sprawczyń, 16 (66,7%) nie posiadała nikogo na utrzymaniu. Trzy skazane (12,5%) utrzymywały jedną lub dwie osoby. Jedna sprawczyni (4,2%) na swoim utrzymaniu miała 3 lub 4 osoby. Żadna z kobiet nie utrzymywała więcej niż czterech osób. Osobami utrzymywanymi przez skazane były ich dzieci. Nie każda sprawczyni, która była matką miała na swoim utrzymaniu dziecko lub dzieci. Część z potomstwa była już dorosła, a do części, niektóre ze skazanych, nie miały prawa opieki. Stąd też tak wysoka liczba sprawczyń, które nie posiadały nikogo na swoim utrzymaniu.

Tabela 34. Relacje łączące sprawcę z ofiarą

Relacje łączące sprawcę z ofiarą	Liczba sprawczyń	%
Małżeństwo	4	16,67
Związek nieformalny	10	41,67
Rodzicielstwo	4	16,67
Obcy	6	25,00
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 34 ponad połowa ofiar była dla sprawczyń partnerem. Ta sytuacja dotyczyła 14 spraw (58,3%). 10 skazanych (41,7%) było z ofiarą w związku nieformalnym, a 4 (16,7%) w związku małżeńskim. W 4 sytuacjach (16,7%) sprawczyni była matką ofiary (ale tylko w 2 stwierdzono dzieciobójstwo). W pozostałych, sześciu (25%) sytuacjach ofiary były, dla skazanych, obcymi ludźmi. W ostatniej grupie poszkodowanych znajdowali się: sąsiad-kochanek sprawczyni, który pomieszkiwał w domu z nią, jej mężem i synem (w tej sytuacji ofiary nie uznano za partnera, a obcą osobę), sąsiadka, znajoma (z którą sprawczyni miała konflikt wynikający z zazdrości o przeszłość partnera), właścicielka mieszkania, u której współsprawca wynajmował pokój, znajomy, z którym

sprawcy imprezowali oraz dziecko kochanka sprawczyni, na które kobieta przekierowała agresję.

Tabela 35. Uprzednia karalność sprawczyń zabójstw

Karalność	Liczba sprawczyń	%
Karana	11	45,83
Niekarana	13	54,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 35 liczba karanych i niekaranych uprzednio sprawczyń jest dość równa. 13 skazanych (54,2%) była wcześniej karana, pozostałe 11 kobiet (45,8%) nie było karanych. Co istotne, w przypadku każdej podejrzanej o zabójstwo, fakt karalności potwierdzano informacjami pochodzącymi z Krajowego Rejestru Karnego. W większości sytuacji miało to miejsce już na etapie postępowania przygotowawczego. Szczegółowa analiza przypadków, w których sprawczynie były już karane znajduje się poniżej.

Tabela 36. Kategorie przestępstw jako podstawy uprzedniej karalności sprawczyń zabójstw, część 1 – liczba przestępstw

Kategoria przestępstw	Liczba przestępstw	%
Przeciwko życiu i zdrowiu (art. 157 § 1)	1	3,85
Przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (art. 178a)	1	3,85
Przeciwko wolności seksualnej (art. 203)	1	3,85
Przeciwko rodzinie i opiece (art. 207 § 1, 208, 210 § 1)	4	15,38
Przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212 § 1)	1	3,85
Przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego (art. 224 § 2)	1	3,85
Przeciwko wymiarowi sprawiedliwości (art. 238)	1	3,85
Przeciwko ochronie informacji (art. 267 § 1)	1	3,85
Przeciwko wiarygodności dokumentów (art. 270, 275 § 1, 276)	3	11,54
Przeciwko mieniu (art. 278 § 1, 278 § 5, 279 § 1, 284 § 2, 288 § 1)	10	38,46
Przeciwko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym (art. 297 § 1)	1	3,85
Kradzież w ustawodawstwie włoskim	1	3,85
Ogółem	26	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Tabela 37. Kategorie przestępstw jako podstawy uprzedniej karalności sprawczyń zabójstw, część 2 – liczba sprawców

Kategoria przestępstw	Liczba sprawczyń	%
Art. 157 § 1, 178a, 270, 279 § 1, 288 § 1	1	9,09
Art. 207 § 1	1	9,09
Art. 210 § 1, 208, 203, 210 § 1 w zb. z 156 § 2, 278 § 1	1	9,09
Art. 212 § 1, 224 § 2 w zb. z 157 § 2 w zb. z 226 § 1	1	9,09
Art. 238, 267 § 1, 279 § 1	1	9,09
Art. 278 § 1, 275 § 1, 276	1	9,09
Art. 278 § 1, 284 § 2	1	9,09
Art. 278 § 5	1	9,09
Art. 279 § 1	1	9,09
Art. 297 § 1, 278 § 1	1	9,09
Kradzież w ustawodawstwie włoskim	1	9,09
Ogółem	11	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 36 i 37 najwięcej przestępstw, za które już odpowiadały skazane, dotyczyło czynów przeciwko mieniu. Wśród nich 10, było z art. 278 § 1, 278 § 5, 279 § 1, 284 § 2, 288 § 1 kk. Skazania za te przestępstwa dotyczyły 8 sprawczyń. Najczęściej powtarzającym się przestępstwem była kradzież (art. 278 § 1 i 5 kk – 4 przypadki) i kradzież z włamaniem (art. 279 § 1 kk – 3 przypadki). Dwa przestępstwa przeciwko mieniu dotyczyły uszkodzenia cudzej rzeczy (art. 288 § 1 kk). Jedna z kobiet odpowiadała także za przywłaszczenie powierzonej cudzej rzeczy (art. 284 § 2 kk). Kolejną kategorią przestępstw, za które były już wcześniej karane skazane były przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece. Stwierdzono 4 czyny tego typu. Dotyczyły one 2 kobiet. Jedna z nich była skazana za znęcanie się psychiczne lub fizyczne (art. 207 § 1 kk), druga za pozostałe czyny: rozpijanie małoletniego (art. 208 kk) oraz dwukrotne porzucenie małoletniego lub osoby nieporadnej (art. 210 § 1 kk, w tym jedno w zbiegu z art. 156 § 2 kk – czyli spowodowanie innego, niż pozbawienie człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała). W przypadku kolejnej najliczniejszej kategorii przestępstw, przeciwko wiarygodności dokumentów, karane były dwie sprawczynie. Jedną z nich skazano za fałszowanie dokumentu i używanie go za autentyczny (art. 270 § 1 kk), drugą za posługiwanie się cudzym dokumentem tożsamości (art. 275 § 1 kk) oraz niszczenie lub ukrywanie dokumentu bez prawa do jego rozporządzaniem (art. 276 kk). Przestępstwa pozostałych kategorii odnotowano jako jednostkowe. Pojedyncze sprawczynie odpowiadały za:

spowodowanie średniego uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 1 kk), prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178a kk), zmuszanie do uprawiania prostytucji (art. 203 kk), (art. 212 § 1 kk), wymuszanie czynności lub zaniechania czynności urzędowych w zbiegu ze spowodowaniem lekkiego uszczerbku na zdrowiu oraz w zbiegu ze znieważeniem funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych (art. 224 § 2 kk w zb. z art. 157 § 2 kk i w zb. z art. 226 § 1 kk), fałszywe zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (art. 238 kk), bezprawne uzyskanie informacji (art. 267 § 1 kk), wyłudzenie kredytu (art. 297 § 1 kk) oraz współudział w kradzieży (na gruncie prawa włoskiego). Spośród 11 uprzednio karanych kobiet, tylko 4 z nich odpowiedziało za jedno przestępstwo. Pozostałe 7 sprawczyń było karanych za więcej niż jeden czyn.

Tabela 38. Stan zdrowia sprawczyń zabójstw (w czasie postępowania karnego)

Stan zdrowia	Liczba sprawczyń	%
Zdrowa	15	62,50
Wady fizyczne	3	12,50
Wady psychiczne	1	4,17
Wady fizyczne i wady psychiczne	2	8,33
Wady fizyczne, wady psychiczne i niepełnosprawność	1	4,17
Niepełnosprawność i ułomność	1	4,17
Niepełnosprawność i wady psychiczne	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 38, większość, tj. 15 z 24, 62,5% skazanych była zdrowa w czasie popełnienia przestępstwa. Pozostałe 9 sprawczyń deklarowało problemy ze zdrowiem. Wśród chorób dominowały wady fizyczne, bowiem dotyczyły 6 z nich. Dolegliwościami wskazywanymi przez sprawczynie były: astma, refluks, nadciśnienie tętnicze, pęknięcie kręgosłupa (najprawdopodobniej spowodowane pobiciem przez męża), zły stan nogi po nieleczonym złamaniu, choroba płuc, napady padaczkowe (po odstawieniu alkoholu). U 5 chorujących kobiet, stwierdzono, iż posiadały wady psychiczne, były to: próby samobójcze (w niektórych przypadkach nawet 10 i więcej), zaburzenia neurologiczne wymagające przyjmowania leków psychotropowych, alkoholizm przewlekły, epizody depresyjne o podłożu reaktywnym. U jednej ze skazanych stwierdzono upośledzenie umysłowe, które było powodem przyznania II grupy inwalidzkiej. U pozostałych dwóch sprawczyń stopień niepełnosprawności określono jako ciężki (III grupa inwalidzka) oraz lekki (w tym przypadku bez renty). Niektóre

z chorujących skazanych posiadały wieloaspektowe problemy zdrowotne, np. chorobę płuc, nadciśnienie, napady padaczkowe po odstawieniu alkoholu, upośledzenie umysłowe, zespół zależności alkoholowej, zmiany organiczne ośrodkowego układu nerwowego i w związku z tym, III grupę inwalidzką. Dane dotyczące stanu zdrowia oskarżonych pochodziły, w większości, z protokołów przesłuchań. Niektóre z informacji zostały sprawdzone w wyniku postępowania (np. wywiadu środowiskowego lub prośby o dostęp do dokumentacji medycznej) lub oceny biegłych (np. diagnoza alkoholizmu przewlekłego; chociaż niektóre kobiety same, już w czasie przesłuchania, wskazywały na to, że mają problem z alkoholem).

Tabela 39. Uzależnienia sprawczyń zabójstw

Uzależnienia u sprawcy	Liczba sprawczyń	%
Alkohol	9	37,50
Leki (nadużywanie)	1	4,17
Alkohol i narkotyki (nadużywanie)	1	4,17
Brak	13	54,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 39, większość sprawczyń nie była od niczego uzależniona. Dotyczyło to 14 z 24 skazanych, stanowiących 58,2% ogólnej ich liczby. Można w tym miejscu dodać, iż u niektórych z nich wskazywano na nadużywanie alkoholu, jednak biegli nie stwierdzili uzależnienia. Jeżeli eksperci sądowi stwierdzali nałóg to dotyczył on, przede wszystkim, alkoholu. W chwili popełnienia przestępstwa uzależnionych od alkoholu było 9 skazanych. U jednej z nich stwierdzono także problem z narkotykami (nawet już po zatrzymaniu trzeba było jej udzielić pomocy medycznej po spożyciu amfetaminy). U jednej sprawczyni zauważono także problem z nadużywaniem leków, jednak biegli nie stwierdzili jednoznacznie uzależnienia. Mówiąc o nałogach sprawczyń zabójstw, jednoznacznie można stwierdzić, iż jeśli problem występuje, to jest to uzależnienie od alkoholu.

Warto również dodać, iż w pierwszej wersji kwestionariusza ankiety, w tym pytaniu była także odpowiedź: „papierosy". Ten rodzaj uzależnienia nie był jednak notowany w aktach, nigdzie nie zwracano uwagi na ten typ nałogu. Jednymi poszlakami świadczącymi o uzależnieniu od papierosów mogły być zdjęcia miejsca zbrodni, na których widoczne były popielniczki, jednak mogły być to papierosy ofiary, współsprawców czy innych osób. Nie było możliwości, aby stwierdzić ten rodzaj uzależnienia na podstawie akt spraw karnych.

Tabela 40. Przyznanie się do winy sprawczyń zabójstw

Przyznanie się do winy	Liczba sprawczyń	%
Tak	9	37,50
Nie	12	50,00
Najpierw nie, później tak	3	12,50
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą danych zwartych w tabeli 40, przyznanie się do winy skazanych wyglądało dwojako. Połowa z nich (12 kobiet) nie przyznała się do zabójstwa na żadnym etapie postępowania. Najczęstszym argumentem było to, że ofiara wróciła ranna do domu, sama nadziała się na nóż lub chciała popełnić samobójstwo, sprawczyni zadała ranę, ale nie chciała zabić ofiary, dziecko urodziło się martwe lub doszło do poronienia oraz że skazana nic nie pamięta. W jednym przypadku oskarżona twierdziła, że nigdy nie była w domu ofiary (gdzie doszło do przestępstwa). Druga połowa sprawczyń przyznała się do winy, jednak trzy z nich (12,5%) początkowo twierdziły, że nie brały udziału w przestępstwie lub, że to kto inny zaatakował ofiarę (gospodarz domu, sąsiad), po czym później zmieniły zeznania. Większość przypadków przyznania się do winy, była tylko połowiczna, bowiem w wielu sytuacjach skazane twierdziły, iż broniły się przed atakiem lub w pierwszej wersji nie przyznawały się do winy. Niektóre z nich przyznały się częściowo, inne zasłaniały się niepamięcią.

Tabela 41. Wezwanie pomocy przez sprawczynie zabójstw

Wezwanie pomocy przez sprawcę	Liczba sprawczyń	%
Nie	16	66,67
112	2	8,33
997	2	8,33
999	2	8,33
Ojciec sprawcy	1	4,17
Gospodarz domu	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 41, 16 z 24 sprawczyń, czyli 66,7% z nich, nie powiadomiło nikogo o czynie. Kobiety te nie szukały wsparcia ani ratunku dla ofiar (chociaż w niektórych sytuacjach mogłoby to uratować życie niektórych poszkodowanych). Pozostałe skazane szukały pomocy w różny sposób. Dwie z nich (8,3%) zadzwoniły pod numer alarmowy 112, dwie powiadomiły Policję (nr 997) i także dwie zadzwoniły po pogotowie ratunkowe (nr 999), zgłaszając, iż ranny człowiek potrzebuje pomocy. Jedna sprawczyni (4,2%) po dokonaniu

czynu zadzwoniła po pomoc do swojego ojca (a on powiadomił pogotowie ratunkowe). Także jedna ze skazanych (4,2%) o pomoc poprosiła gospodarza domu, w którym mieszkała (co interesujące, w pierwszej wersji skazana zeznała, że to właśnie gospodarz domu zaatakował jej męża).

Tabela 42. Ucieczka sprawczyń zabójstw z miejsca popełnienia przestępstwa

Ucieczka sprawcy z miejsca popełnienia przestępstwa	Liczba sprawczyń	%
Tak	8	33,33
Nie	16	66,67
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 42, znaczna większość sprawczyń nie uciekła z miejsca popełnienia przestępstwa. Dotyczyło to 66,7% z nich. Pozostałe 8 skazanych (33,3%) oddaliło się z miejsca zbrodni. W jednej sytuacji kobieta zbiegła do swojego mieszkania (do przestępstwa doszło w tym samym bloku) i zatrzymano ją jeszcze tego samego dnia. Jedną skazaną odnaleziono po jednym dniu, w dwóch przypadkach podejrzane zatrzymano po 2 dniach (jedna z nich była poszukiwana listem gończym). Były także pojedyncze sytuacje, w których znalezienie podejrzanych trwało dłużej. Zatrzymano je: po 2 tygodniach, po kilku tygodniach, po ponad 2 miesiącach oraz w jednym przypadku, po ponad roku (sprawczyni była poszukiwana przez Interpol). Sytuacje, w których sprawczynie zostały zatrzymane tak późno dotyczyły dzieciobójstwa. Informacje o przestępstwach dotarły do organów ścigania dopiero po jakimś czasie (noworodki porzucono) i niemal nikt nie wiedział, że oskarżone w ogóle były w ciąży.

Tabela 43. Sprawczynie zabójstw jako ofiary przemocy w rodzinie

Sprawca jako ofiara przemocy w rodzinie	Liczba sprawczyń	%
Tak	11	45,83
Nie	13	54,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 43 ponad połowa sprawczyń, 13 z 24, czyli 54,2% nie była ofiarą przemocy domowej. Pozostałe 11 skazanych (45,8%) doświadczyło przemocy w rodzinie. Nie zawsze jednoznacznie można było przyjąć fakt występowania tej patologii społecznej. W niektórych sytuacjach nie znaleziono bezpośrednich informacji na ten temat (np.

wiadomo było, że oskarżona pochodzi z patologicznej rodziny wielodzietnej, jednak nie odnotowano dowodów na przemoc). Dane dotyczące tego zagadnienia pochodziły, przede wszystkim, z przesłuchania sprawczyni i świadków oraz z wywiadów środowiskowych zleconych przez sąd. W niektórych sytuacjach występowanie przemocy domowej można było potwierdzić na podstawie interwencji Policji i notatek służbowych funkcjonariuszy.

Tabela 44. Korzystanie z pomocy instytucji państwowych przez sprawczynie zabójstw

Korzystanie z pomocy instytucji państwowych	Liczba sprawczyń	%
Nie	5	20,83
Brak informacji	5	20,83
Pomoc społeczna	6	25,00
MOPR	2	8,33
Lokal komunalny	1	4,17
Pomoc społeczna i lokal komunalny	1	4,17
Skierowanie na przymusowe leczenie, Ośrodek Interwencji Kryzysowej i pomoc społeczna	1	4,17
Ośrodek Interwencji Kryzysowej i dozór kuratora	1	4,17
Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych	2	8,33
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 44, jedynie u 5 z 24 skazanych (20,8%) nie stwierdzono korzystania z pomocy instytucji państwowych. W aktach takiej samej liczby sprawczyń (20,8%) nie odnaleziono informacji na ten temat. Oznacza to, iż ponad połowa (58,3%), 14 z 24 skazanych korzystała z takiej formy pomocy. Łącznie odnotowano 17 źródeł wsparcia instytucjonalnego. Najczęściej korzystano z pomocy społecznej (8 przypadków). Formami pomocy, z których korzystały po 2 skazane były: wsparcie Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, korzystanie z lokalu komunalnego, pomoc Ośrodka Interwencji Kryzysowej oraz Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Jedna ze sprawczyń skorzystała z możliwości skierowania męża na przymusowe leczenie uzależnienia od alkoholu.

Tabela 45. Posiadanie Niebieskiej Karty przez sprawczynie zabójstw

Posiadanie Niebieskiej Karty	Liczba sprawczyń	%
Tak	1	4,17
Nie	23	95,83
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 45, tylko jedna sprawczyni (4,2%) miała założoną Niebieską Kartę. Skazana była także sprawcą przemocy domowej i już raz dokonała zamachu na życie partnera (odpowiadała z art. 157 § 1 kk). Pozostałe kobiety (95,8%) nie miały założonej Niebieskiej Karty. Mimo, iż niektóre ze skazanych były zgłaszane jako sprawczynie przemocy domowej, to zeznania wycofywano.

Tabela 46. Posiadanie Niebieskiej Karty przez rodziny sprawczyń zabójstw

Posiadanie Niebieskiej Karty	Liczba sprawczyń	%
Tak	3	12,50
Nie	21	87,50
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 46 tylko w 3 rodzinach (12,5%) założona była Niebieska Karta. W większości sytuacji, 21 z 24 (87,5%), w rodzinie nikt nie posiadał tego dokumentu. Podobnie jak w poprzedniej sytuacji, sprawcy przemocy (partnerzy, rodzicie) byli zgłaszani na Policję, jednak zeznania wycofywano.

Tabela 47. Występowanie konfliktu sprawczyń zabójstw z pokrzywdzonymi

Występowanie konfliktu z pokrzywdzonym	Liczba sprawczyń	%
Tak	14	58,33
Nie	10	41,67
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 47, w większości sytuacji, pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym występował jakiś konflikt. Było tak w 14 sprawach (58,3%). W 10 sytuacjach (41,7%) nie stwierdzono zatargu czy długotrwałego sporu. W niektórych sytuacjach trudno było jednoznacznie wskazać, czy konflikt występował. Na przykład, w jednej ze spraw, kobieta była zazdrosna o mężczyznę, który prawdopodobnie chciał z nią zerwać. Ona chciała go tylko dla siebie. Było pewne napięcie wynikające z sytuacji, ale raczej nie można tego nazwać konfliktem. W innej sytuacji ofiarą był kochanek kobiety, który pomieszkiwał w jej domu, razem z jej mężem i synem. W czasie świąt, po spożyciu alkoholu, doszło do awantury, w czasie której kobieta zabiła mężczyznę. Zrobiła to, gdyż jak sama zeznała, prosiła go kilka razy o rozpalenie w piecu, a on zignorował jej prośbę, po czym nadział się na nóż, który trzymała. Wydaje się jednak, iż nie można mówić w tej sytuacji o zatargu sprawcy z pokrzywdzonym,

było to raczej nieporozumienie, które eskalowało do awantury ze względu na spożyty alkohol. Stwierdzone konflikty, w 14 sprawach, dotyczyły różnych aspektów. Były to: zatargi związane ze stylem życia osoby chorującej na alkoholizm (kradzież pieniędzy, brak wsparcia finansowego w utrzymaniu domu, awantury po spożyciu trunków), wieloletnie maltretowanie psychiczne i fizyczne, niezgodne pożycie, częste awantury domowe, zatargi sytuacyjne (np. w sytuacji gdy imprezowicze wyrzucili jednego z chłopaków z mieszkania, a on wrócił z Policją; później, gdy wrócił już bez funkcjonariuszy wpuścili go do siebie, jednak po jakimś czasie pobili i zostawili w wannie by skonał), kilkuletni spór wynikający z zazdrości o chłopaka, a także sytuacje długotrwałego konfliktu wynikającego z wymuszania stosunków seksualnych przez mężczyznę.

Tabela 48. Stan poczytalności sprawczyń zabójstw w czasie popełnienia czynu

Stan poczytalności w czasie popełnienia czynu	Liczba sprawczyń	%
Poczytalna	2	8,33
Poczytalna w stopniu ograniczonym	5	20,83
Poczytalna w stopniu ograniczonym i odurzony alkoholem	4	16,67
Odurzona alkoholem	13	54,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą danych zawartych w tabeli 48, tylko 2 sprawczynie (8,3%) były całkowicie poczytalne w chwili popełnienia przestępstwa. Co interesujące, dotyczyło to skazanych, które sprawiały wrażenie, działających pod wpływem afektu lub ograniczonej poczytalności. W pierwszej z nich kobieta próbowała zabić partnera, z powodu zazdrości o strachu przed zerwaniem (podtruwała go lekami i gazem, a później zadała mu cios nożem, odłączyła telefon, aby nie mógł wezwać pomocy; planowała samobójstwo rozszerzone lub tylko straszyła, iż sama też się zabije). Biegli stwierdzili u niej osobowość zależną z objawami psychoinfantylizmu, jednak orzeczono pełną poczytalność. W drugiej sytuacji kobieta zabiła 11-letnie dziecko swojego byłego partnera, zadając mu 29 ran nożem. Biegli twierdzili, iż tak agresywny atak może być efektem afektu fizjologicznego (wywołanego pierwszym ciosem), jednakże przygotowanie kobiety do przestępstwa (tj. zabranie ze sobą paszportu, napisanie listu do byłego partnera) świadczyło o zaplanowanej zbrodni. Uznano, iż agresja, która wywołała pierwszy cios eskalowała, a sprawczyni przeniosła swoją złość, poczucie skrzywdzenia z mężczyzny na jego dziecko. Sprawczyni zadawała ciosy dopóty, dopóki nie wyładowała swoich emocji.

Ponad jedna trzecia skazanych (37,5%), czyli 9 z 24 osób, w trakcie popełnienia przestępstwa była poczytalna w stopniu ograniczonym. W 4 przypadkach biegli stwierdzili, iż było to ograniczenie poczytalności w stopniu nieznacznym. Było ono spowodowane przebiegiem porodu, upojeniem alkoholowym, nieprawidłową osobowością. Pozostałe przypadki ograniczonej niepoczytalności dotyczyły ograniczenia znacznego. W tych 5 sytuacjach, sędziowie zakwalifikowali sprawy jako zabójstwo w afekcie (art. 148 § 4 kk – 3 sprawy) oraz dzieciobójstwo (art. 149 kk – 2 sprawy).

Bardzo interesujące jest to, że aż 16 z 24 skazanych (66,7%) w chwili popełnienia czynu była pod wpływem alkoholu. Tylko 9 sprawczyń była uzależniona od alkoholu, u 3 skazanych biegli zauważyli nadużywanie tej substancji. Pozostałe 4 kobiety były pod wpływem alkoholu, ponieważ przed czynem były uczestnikami imprezy. W ich trakcie doszło do awantury domowej (w 2 przypadkach), która zakończyła się śmiercią ofiary lub sprawczynie przerwały zabawę, po to, aby zaatakować ofiarę (jeden przypadek) i wrócić na imprezę lub skonfrontować się z ofiarą (jedna sprawa).

§ 3. Charakterystyka czynu

Drugi obszar badawczy dotyczył czynu za względu na miejsce i czas popełnienia przestępstwa, jego formę, sposób i okoliczności jego popełnienia, narzędzie przestępstwa, motyw, przyczynę zgonu i popełnienia czynu w opinii biegłych; a także opisu przebiegu czynu według sprawcy, informacji na temat opieki kuratora nad rodziną i zachowania sprawczyń po dokonaniu czynu. W kwestionariuszu ankiety do badań aktowych charakterystyce skazanych poświęcono 13 pytań. Szczegółowa analiza wyników badań została przedstawiona poniżej.

Tabela 49. Miejsce popełnienia czynu

Miejsce popełnienia czynu	Liczba sprawczyń	%
Miejsce zamieszkania sprawcy	12	50,00
Miejsce zamieszkania ofiary	7	29,17
Miejsce zamieszkania znajomego	2	8,33
Miejsce zamieszkania rodziny	1	4,17
Miejsce pracy i zamieszkania	1	4,17
Miejsce pracy i miejsce przebywania ofiary (szkoła podstawowa)	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 49, połowę czynów (12) popełniono w miejscu zamieszkania sprawcy. W większości przypadków (9) ze sprawcą mieszkała wówczas ofiara. W jednej sprawie: 1) ofiara pomieszkiwała w mieszkaniu sprawcy; 2) ofiarą był noworodek i trudno mówić o jego miejscu zamieszkania; 3) ofiara nigdy nie mieszkała u sprawcy. W niemal 30% zabójstw (7), miejscem popełnienia czynu było mieszkanie ofiary. W dwóch sytuacjach (8,3%) miejscem popełnienia przestępstwa było mieszkanie znajomego. W pojedynczych sprawach (4,2%) przestępstwo popełniono w: 1) miejscu zamieszkania rodziny (dom siostry); 2) miejscu pracy i miejscu zamieszkania (dzieciobójstwo dokonane w gospodarstwie rolnym we Włoszech); 3) miejscu pracy i przebywania ofiary (szkoła podstawowa).

Zgodnie z powyższą analizą, większość zabójstw popełnionych przez kobiety stanowiło zbrodnie domowe. Niemal 96% wszystkich przestępstw (23 z 24) popełniono w domu. W 83% przypadków (20 z 24) było to miejsce zamieszkania ofiary i/lub sprawcy.

Tabela 50. Czas popełnienia czynu

Czas popełnienia czynu	Liczba sprawczyń	%
Rok 1999	1	4,17
Rok 2000	0	0
Rok 2001	3	12,50
Rok 2002	2	8,33
Rok 2003	3	12,50
Rok 2004	1	4,17
Rok 2005	1	4,17
Rok 2006	0	0
Rok 2007	3	12,50
Rok 2008	0	0
Rok 2009	1	4,17
Rok 2010	1	4,17
Rok 2011	2	8,33
Rok 2012	1	4,17
Rok 2013	2	8,33
Rok 2014	1	4,17
Rok 2015	0	0
Rok 2016	2	8,33
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 50 liczba popełnionych przestępstw zabójstw (zakończonych prawomocnym wyrokiem sądu) mieściła się w przedziale od 0 do 3 czynów rocznie. Trzy przestępstwa (12,5%) popełniono w latach 2001, 2003, 2007. Dwa przypadki (8,3%) odnotowano w latach 2002, 2011, 2013 i 2016. Pojedyncze przypadki zabójstw (4,2%), w

których kobiety były sprawcami, popełniono w latach 1999, 2004, 2005, 2009, 2010, 2012 i 2014. W latach: 1998, 2000, 2006, 2008, 2015 i 2017-2020 nie zanotowano żadnego przypadku zabójstwa, dokonanego przez kobietę, zakończonego prawomocnym wyrokiem sądu.

Zgodnie z powyższą analizą zabójstwa dokonane przez kobiety w obszarze jurysdykcji Sądu Okręgowego w Białymstoku, do roku 2016, były na stałym poziomie. Co istotne, badanie przeprowadzono we wrześniu i październiku 2020 r. Obszarem badawczym były sprawy, które w latach 1998-2020 zakończono prawomocnym wyrokiem sądu. Wiadomo, że w roku 1998 i w latach 2000, 2006, 2008 i 2015 żadna kobieta nie popełniła zabójstwa (zakwalifikowanego prawomocnym wyrokiem sądu). W przypadku lat 2017-2020 brak przestępstw może być wynikiem długości postępowania sądowego. W przypadku spraw o zabójstwo, czas od momentu wszczęcia postępowania do prawomocnego wyroku sądu wynosił od pół roku do 3 lat, przy czym postępowania w późniejszych latach trwały dłużej niż te wcześniejsze. Jeśli w tych latach toczyło się postępowanie w sprawie zabójstwa popełnionego przez kobietę, w repertorium sądowym akta pojawią się dopiero po uprawomocnieniu się wyroku.

Tabela 51. Formy stadialne popełnienia czynu

Formy stadialne popełnienia przestępstwa	Liczba spraw	%
Przygotowanie	0	0
Usiłowanie	3	12,50
Dokonanie	21	87,50
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 51, w większości zabójstw, zakończonych prawomocnym wyrokiem sądu, formą stadialną przestępstwa było dokonanie. Dotyczyło to 21 spraw (87,5%). Tylko w 3 przypadkach (12,5%) zaszło usiłowanie zabójstwa. W dwóch przypadkach, ze względu na usiłowanie, karę złagodzono. W jednej sprawie kara za usiłowanie wynosiła 9 lat pozbawienia wolności, ponieważ oskarżona była już wielokrotnie karana, w tym za usiłowanie zabójstwa (tego samego partnera). To, czy czyn wypełniał znamiona usiłowania zabójstwa czy, na przykład, uszczerbku na zdrowiu sąd ustalał na podstawie zamiaru (bezpośredniego lub ewentualnego) sprawcy. Stąd tak duża różnica ilościowa spraw, w których oskarżona odpowiadała z art. 148-149, a prawomocna kwalifikacja czynu stanowiła inny artykuł (zob. tabela 3 i 4). Nie stwierdzono czynów, których znamiona wypełniały przygotowanie do przestępstwa zabójstwa. W latach 1999-2020 przygotowanie do zabójstwa nie było kryminalizowane.

Tabela 52. Formy zjawiskowe popełnienia czynu

Formy zjawiskowe popełnienia przestępstwa	Liczba spraw	%
Sprawstwo pojedyncze	20	83,33
Współsprawstwo dwóch osób (znajoma, partner)	2	8,33
Współsprawstwo czterech osób (znajomi)	1	4,17
Niesprawcze: podżeganie (sprawcze: współdziałanie dwóch znajomych - łącznie 3 sprawców)	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 52, w większości spraw, 20 (83,3%), dokonano przestępstwa w sprawstwie pojedynczym. W dwóch czynach (8,3%) formą zjawiskową było współsprawstwo dwóch osób (sprawczyni i jej znajomej oraz sprawczyni i jej partnera). W pojedynczych przypadkach oskarżona współdziałała z 3 innymi osobami (4,2%) oraz niesprawczo brała udział w przestępstwie, tj. podżegała do jego popełnienia dwóch znajomych (4,2%). W dwóch sytuacjach współsprawstwa, sprawczynie ukarano 9 i 13-letnimi wyrokami pozbawienia wolności. W jednej sytuacji, ze względu na usiłowanie, karę złagodzono. W przypadku podżegania, m.in. ze względu na różne role w popełnieniu przestępstwa, karę także złagodzono.

Tabela 53. Sposób popełnienia czynu

Sposób popełnienia przestępstwa	Liczba spraw	%
Jedno uderzenie nożem	9	37,50
Kilka uderzeń nożem	5	20,83
Wiele uderzeń nożem (29 ran)	1	4,17
Wiele uderzeń siekierą	1	4,17
Uduszenie, zadzierzgnięcie	3	12,50
Wyrzucenie noworodka do rzeki (śmierć wskutek utonięcia)	1	4,17
Różne rodzaje działania	4	16,67
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 53 najczęstszym sposobem popełnienia przestępstwo był jeden cios nożem. Dotyczyło to 9 spraw (37,5%). W pięciu przestępstwach (20,8%) sposobem działania sprawczyń było kilka, od 2 do 4, uderzeń nożem. W jednej sprawie (4,2%), działano w afekcie fizjologicznym (wywołanym pierwszym ciosem), zadając 29 uderzeń nożem. W jednym przypadku (4,2%) ofierze zadano wiele ciosów siekierą. W tym czynie sprawczyni była

podżegaczem i sama nie zadała żadnego uderzenia (zeznała również, że gdy współsprawcy zaczęli „atak" próbowała ich powstrzymać). W trzech przestępstwach (12,5%) doszło do uduszenia lub zadzierzgnięcia: poduszką, gumką do włosów, papierem toaletowym i ręką dziecka przez matkę. W jednym czynie (4,2%) do śmierci noworodka doszło przez utonięcie, ponieważ matka wyrzuciła je do rzeki. U dziecka stwierdzono również ranę tłuczoną głowy, jednak była ona, najprawdopodobniej, wynikiem wypadnięcia i upadku noworodka, spowodowanym porodem pod prysznicem. W czterech sprawach (16,7%) sprawczynie połączyły różne rodzaje działań, tj. 1) podtrucie gazem i cios nożem; 2) podduszenie paskiem od torebki i pobicie taboretem; 3) pobicie nogą od stołu i zadanie ran kłutych nożyczkami; 4) zadanie wielu (17) ran tłuczonych głowy kamieniem, związanie rąk i nóg, złamanie żeber i mostka.

Tabela 54. Narzędzie czynu

Narzędzie	Liczba spraw	%
Nóż	16	66,67
Brak	2	8,33
Siekiera	1	4,17
Gumka do włosów	1	4,17
Poduszka	1	4,17
Pasek od torebki i taboret	1	4,17
Nożyczki i noga od stołu	1	4,17
Kamień	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 54 najczęściej (66,7%) wybieranym narzędziem zbrodni był nóż (16 na 24 spraw). W dwóch przestępstwach (8,3%) nie było narzędzia zbrodni (dotyczyło to wyrzucenia dziecka do rzeki oraz uduszenia noworodka ręką i włożenia papieru toaletowego do ust). W pozostałych przypadkach wyróżniono pojedyncze (4,2%) narzędzia zbrodni, takie jak: siekiera, gumka do włosów, poduszka oraz kamień. W dwóch czynach zbrodni dokonano więcej niż jednym narzędziem: 1) paskiem od torebki i taboretem oraz 2) nożyczkami i nogą od stołu.

Tabela 55. Okoliczności popełnienia czynu

Okoliczności popełnienia przestępstwa	Liczba spraw	%
Spożycie alkoholu, awantura, długotrwały konflikt między ofiarą a sprawcą, przemoc wobec sprawcy, potrzeba odreagowania stresu, potrzeba „ukarania" partnera, zazdrość (sprawcy lub wobec sprawcy)	4	16,67
Spożycie alkoholu, awantura, długotrwały konflikt między ofiarą a sprawcą, przemoc wobec sprawcy, potrzeba odreagowania stresu, potrzeba „ukarania" partnera	3	12,50
Potrzeba odreagowania stresu, potrzeba „ukarania" partnera, zazdrość (sprawcy lub wobec sprawcy)	2	8,33
Spożycie alkoholu, nieporozumienie	2	8,33
Niechciana ciąża, ukrywany poród domowy, potrzeba odreagowania stresu	2	8,33
Niechciana ciąża, potrzeba odreagowania stresu	1	4,17
Niechciana ciąża, ukrywany poród domowy	1	4,17
Spożycie alkoholu, chęć zdobycia pieniędzy	1	4,17
Długotrwały konflikt między ofiarą a sprawcą, przemoc wobec sprawcy, potrzeba odreagowania stresu, potrzeba „ukarania" partnera, zazdrość (sprawcy lub wobec sprawcy)	1	4,17
Spożycie alkoholu, długotrwały konflikt między ofiarą a sprawcą	1	4,17
Spożycie alkoholu, awantura, długotrwały konflikt między ofiarą a sprawcą, zazdrość (sprawcy lub wobec sprawcy)	1	4,17
Spożycie alkoholu, awantura, długotrwały konflikt między ofiarą a sprawcą, przemoc wobec sprawcy, potrzeba odreagowania stresu, potrzeba „ukarania" partnera, „presja" towarzystwa, wzajemne zachęcanie się, podburzanie	1	4,17
Spożycie alkoholu, awantura, chęć zdobycia pieniędzy, potrzeba odreagowania stresu	1	4,17
Spożycie alkoholu, awantura, „presja" towarzystwa, wzajemne zachęcanie się, podburzanie	1	4,17
Spożycie alkoholu, awantura, przemoc wobec sprawcy, potrzeba odreagowania stresu	1	4,17
Spożycie alkoholu, awantura, zazdrość (sprawcy lub wobec sprawcy)	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Trudno było jednoznacznie skategoryzować okoliczności popełnionych czynów, ponieważ każda sytuacja była inna, wyjątkowa, indywidualna. Można było wskazać pewne podobieństwa i to na ich podstawie stworzono 13 kategorii okoliczności, które wymieniono wyżej. Poniżej opisano poszczególne okoliczności oraz wyjaśniono, dlaczego właśnie te cechy uznano za istotne.

Zgodnie z analizą tabeli 55 najczęściej spotykaną konfiguracją okoliczności było: spożycie alkoholu, awantura, długotrwały konflikt między ofiarą a sprawcą, przemoc wobec

sprawcy, potrzeba odreagowania stresu, potrzeba „ukarania" partnera, zazdrość (sprawcy lub wobec sprawcy). Dotyczyła ona 4 czynów (16,7%). Wspólnymi okolicznościami trzech (12,5%) czynów były: spożycie alkoholu, awantura, długotrwały konflikt między ofiarą a sprawcą, przemoc wobec sprawcy, potrzeba odreagowania stresu, potrzeba „ukarania" partnera. W dwóch sprawach (8,3%) wystąpiły następujące czynniki: 1) potrzeba odreagowania stresu, potrzeba „ukarania" partnera, zazdrość (sprawcy lub wobec sprawcy); 2) spożycie alkoholu, nieporozumienie; 3) niechciana ciąża, ukrywany poród domowy, potrzeba odreagowania stresu. W pojedynczych sprawach (4,2%) wyróżniono następujące okoliczności: 1) niechciana ciąża, potrzeba odreagowania stresu; 2) niechciana ciąża, ukrywany poród domowy; 3) spożycie alkoholu, chęć zdobycia pieniędzy; 4) długotrwały konflikt między ofiarą a sprawcą, przemoc wobec sprawcy, potrzeba odreagowania stresu, potrzeba „ukarania" partnera, zazdrość (sprawcy lub wobec sprawcy); 5) spożycie alkoholu, długotrwały konflikt między ofiarą a sprawcą; 6) spożycie alkoholu, awantura, długotrwały konflikt między ofiarą a sprawcą, zazdrość (sprawcy lub wobec sprawcy); 7) spożycie alkoholu, awantura, długotrwały konflikt między ofiarą a sprawcą, przemoc wobec sprawcy, potrzeba odreagowania stresu, potrzeba „ukarania" partnera, „presja" towarzystwa, wzajemne zachęcanie się, podburzanie; 8) spożycie alkoholu, awantura, chęć zdobycia pieniędzy, potrzeba odreagowania stresu; 9) spożycie alkoholu, awantura, „presja" towarzystwa, wzajemne zachęcanie się, podburzanie; 10) spożycie alkoholu, awantura, przemoc wobec sprawcy, potrzeba odreagowania stresu; 11) spożycie alkoholu, awantura, zazdrość (sprawcy lub wobec sprawcy).

Jak wynika z tabeli 55, najczęstszą okolicznością towarzyszącą czynowi było spożycie alkoholu. Dotyczyło to 17 z 24 przestępstw (70,8%). Uznano, iż ten czynnik należy wyróżnić ze względu na sposób, w jaki alkohol wpływa na zachowanie człowieka. Pierwsza faza działania alkoholu daje człowiekowi rozluźnienie, pojawia się euforia i podniecenie (alkohol działa uspokajająco na mózg). Efektem takiego działania jest brak krytycyzmu i samokontroli, pojawiają się wahania nastroju. Alkohol wypity w dużych ilościach prowadzi do utraty kontroli i zdolności logicznego myślenia[2]. Niejednokrotnie napoje wyskokowe wyzwalają agresję. Wydaje się więc, że nie byłoby przesadą stwierdzenie, iż bez czynnika jakim jest spożycie alkoholu, do niektórych czynów w ogóle by nie doszło.

Za kolejną, istotną okoliczność uznano styl życia charakterystyczny dla osób uzależnionych od alkoholu, które są w fazie przewlekłej choroby. Taka sytuacja dotyczyła 10

[2] K. Włoch-Hyla, Zmiana zachowań pod wpływem uzależnienia od alkoholu, Doradca w pomocy społecznej 2019, nr 62, https://doradcawpomocyspolecznej.pl/artykul/zmiana-zachowan-pod-wplywem-uzaleznienia-od-alkoholu (dostęp: 08.05.2021).

z 24 (41,7%) sprawczyń. Jest to bardzo istotny czynnik, ponieważ chroniczna, ostatnia faza uzależnienia od jakiejkolwiek substancji psychoaktywnej, jest dość specyficzna. Pojawia się „głód" spowodowany niedostatkiem substancji, od której człowiek jest uzależniony. Alkohol nie służy już rozluźnieniu, poprawieniu nastroju, a konieczny jest do tego, by nie wystąpiły objawy odstawienia. Chory musi więc zadbać o zapas substancji, aby nie dopuścić do dużego „głodu". Gdy jednak objawy odstawienia wystąpią, dla alkoholika liczy się tylko przyjęcie kolejnej dawki substancji, po to, by móc jakakolwiek funkcjonować, bez bólu, drżenia i majaczenia. W fazie uzależnienia fizycznego zaczyna się „przepijanie" przedmiotów, które znajdują się w domu. W takim przypadku, gdy chory żyje z drugim alkoholikiem, nie ma znaczenia, iż ustalili oni między sobą, że mają zapas alkoholu na następny dzień, którym podzielą się po równo. Pojawiają się konflikty wynikające z tego, że jedna z osób wypiła alkohol drugiej osoby. Awantury mogą także wynikać z powodu braku chęci podzielenia się posiadaną substancją. W sytuacji, gdy jedna z osób zdaje już sobie sprawę z problemu i chce zerwać z nałogiem okazuje się, że nie da się tego zrobić w pojedynkę, gdy żyje się pod jednym dachem z osobą, która także jest uzależniona. Powoduje to kolejne frustracje i awantury. Długotrwałe uzależnienie od alkoholu prowadzi do uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, zaburzeń osobowości, zaburzeń depresyjnych, a nawet myśli i prób samobójczych[3]. Chory często oskarża uzależnionego partnera o to, że to on jest przyczyną wszelkich niepowodzeń życiowych. Biorąc pod uwagę powyższe, nie jest niczym zaskakującym, iż w pewnym momencie życia w takich warunkach, następuje punkt kulminacyjny, w którym dochodzi do ataku na życie i zdrowie drugiej osoby. Ofiarą nie musi być partner, może być to rodzic lub obcy, który jest towarzyszem do picia. Omówiony styl życia dotyczył większości uzależnionych od alkoholu sprawczyń. Decyzje pozostałych kobiet, które nie były jeszcze na tak zaawansowanym etapie choroby, prowadziły w kierunku takiego życia. Być może, kara pozbawienia wolności i wyrwanie z trudnego środowiska były, dla tych kobiet, ratunkiem przed przyszłością, w której żyłyby takim stylem życia.

Kolejną istotną okolicznością była awantura pomiędzy sprawczynią a ofiarą. Dotyczyło to 13 z 24 (54,2%) spraw. Były to sytuacje, w których emocje i agresja wynikające z kłótni eskalowały i „wymknęły się" z pod kontroli. Większość sytuacji było spowodowanych rozhamowaniem wywołanym upojeniem alkoholem, do niektórych z nich doszło w trakcie lub chwilę po libacji. Część poprzedzał długotrwały konflikt. Wśród awantur wyróżniały się 3 konkretne sytuacje. W pierwszej podpita ofiara zadzwoniła po Policję, ponieważ podejrzewała,

[3] Zob. *ibidem*.

że ktoś (bez konkretów) ukradł jej pieniądze. Obecność funkcjonariuszy Policji zirytowała sprawczynię, ponieważ pod blokiem trwała impreza i jej uczestnicy musieli schować alkohol przez Policją. Sprawczyni poszła do mieszkania ofiary, aby zwrócić jej uwagę. Ofiara zażądała zwrotu udzielonej pożyczki. Jeszcze bardziej zdenerwowana sprawczyni zaczęła bić ofiarę rękoma, taboretem i doniczką oraz kopać, po czym udusiła ją paskiem od torebki. Prawdopodobnie w czynie uczestniczyła także druga osoba, jednak nie potwierdzono współsprawstwa. W drugiej sytuacji do awantury doszło pomiędzy dwiema młodymi kobietami (23 i 25 lat). Była ona efektem długotrwałego konfliktu między dziewczynami. Kłótnia dotyczyła chłopaka, z którym najpierw spotykała się jedna, a później druga dziewczyna. Obie były o niego zazdrosne. W czasie usiłowania popełnienia czynu, sprawczyni i ofiara były na imprezach (każda na swojej), podczas których wymieniały wiadomości tekstowe. Kłóciły się. Jedna z dziewczyn, w pewnym momencie, zaproponowała spotkanie w celu definitywnego załatwienia sprawy. Sprawczyni przyjechała do domu znajomej, w którym odbywała się impreza, na której była ofiara. To właśnie pokrzywdzona pierwsza zaatakowała sprawczynię, jednak nie wyrządziła jej poważnej krzywdy. Skazana, której sprawę badano, zadała ofierze 4 rany kłute. Szybko udzielono jej pomocy, dzięki czemu omawiany przypadek był tylko usiłowaniem zabójstwa. Trzecia awantura spowodowana była zdradą partnera. W czasie imprezy dla znajomych, sprawczyni przyłapała swojego konkubenta na zdradzie w składziku. O tym, co zobaczyła, poinformowała męża kobiety, z którą zdradzał ją mąż. Ofiara i znajoma zaprzeczali, aby do czegokolwiek doszło. Gdy małżeństwo opuściło mieszkanie pary, między partnerami zaczęła się awantura. Ofiara twierdziła, że partnerce wszystko się przewidziało, w składziku było ciemno, więc nie mogła nic widzieć. Rzekomej zdrady nie udało się potwierdzić (znajoma zeznała, iż do zdrady nie doszło), a sąd stwierdził, iż wyjaśnienia oskarżonej, dotyczące samego czynu, są niewiarygodne.

Następną wyróżnioną okolicznością był długotrwały konflikt pomiędzy sprawcą i ofiarą. Taki czynnik dotyczył 11 z 24 (45,8%) spraw. Większość konfliktów wynikała z problemów z nadużywaniem alkoholu (przez sprawcę i/lub ofiarę). Część z nich dotyczyła długotrwałej przemocy psychicznej i fizycznej. W niektórych sytuacjach rodzina była postrzegana jako patologiczna, bowiem członkowie mieli problem z alkoholem i często dochodziło do awantur. Wyjątkowe były dwie sytuacje. Pierwsza z nich dotyczyła konfliktu o chłopaka, który omówiony został wyżej. Drugi długotrwały konflikt dotyczył przemocy psychicznej i seksualnej. Sprawczyni i ofiara spotykali się od kilku lat. Z początku mężczyzna imponował licealistce, ponieważ zarabiał (głównie na handlu narkotykami), zabiegał o nią i był zazdrosny (co z początku wzięła za dowód siły jego uczucia i zaangażowania). Z czasem

jednak, sytuacja zaczęła być dla niej męcząca. Sprawczyni próbowała zerwać z ofiarą, jednak on nadal do niej przychodził, przepraszał, prosił o szansę. Dziewczyna zeznała, że w ofiara niejednokrotnie zmuszała ją do stosunków seksualnych, zabraniała spotykać się z innymi ludźmi oraz „nie pozwalała ze sobą zerwać". W czasie popełnienia czynu mężczyzna, po raz kolejny tego dnia, próbował wymusić na sprawczyni stosunek. Znajomi ofiary zeznawali, iż mężczyzna kochał i szanował dziewczynę, nigdy by jej nie skrzywdził, ani nie zmuszał jej do niczego. Sąd stwierdził jednak, iż przechwalanie się przed kolegami (jak sami zeznali), iż sprawczyni nigdy go nie zostawi, bo za bardzo lubi z nim sypiać, nie ma nic wspólnego z szacunkiem.

W wielu sytuacjach, 16 z 24 (66,7%), okolicznością popełnienia czynu była potrzeba odreagowania stresu. W tych sprawach uznano, iż sprawczynie były pod wpływem długotrwałego, narastającego stresu, który został rozładowany czynem. Za taką sytuację uznano szczególnie trudną sytuację kobiet, które pozbawiły życia swoje dziecko, przypadki stałego napięcia wynikającego z przemocy domowej, punkt kulminacyjny awantur i konfliktów, a także sytuacje szczególnego napięcia wynikające z zerwania przez partnera lub strachu przed zerwaniem.

Za istotny czynnik wpływający na wystąpienie czynu uznano przemoc wobec sprawcy. Zgodnie z dzisiejszą wiedzą, wiadomym jest, że ofiary przemocy nierzadko stają się jej sprawcami. Na to zjawisko ma również wpływ środowiska, w którym przyjęte jest, że przemocą rozwiązuje się problemy, wymusza posłuszeństwo, respektowanie zasad i zachowań narzuconych przez sprawcę przemocy[4]. 10 z 24 sprawczyń (41,6%) było ofiarami przemocy. Jej sprawcami byli mężowie, partnerzy, a także rodzice. Część skazanych było ofiarami przemocy w rodzinie w wieku dziecięcym, część w wieku dorosłym, a niektóre z nich przez całe życie doświadczały tego rodzaju nadużyć.

Kolejną wyróżnioną okolicznością była potrzeba ukarania partnera za swoje krzywdy. Ten czynnik dotyczył 11 z 24 (45,9%) sprawczyń. Większość krzywd wyrządzanych przez partnerów sprawczyń dotyczyła przemocy domowej (psychicznej, fizycznej, seksualnej i ekonomicznej, w zależności od konkretnej sprawy). Jedna ze spraw dotyczyła sytuacji, w której kobieta była zaborcza i zazdrosna o mężczyznę, bała się, że partner ją zostawi, dlatego planowała zabić najpierw jego, a później siebie. Kobieta najpierw podtruwała mężczyznę lekami podawanymi w jedzeniu. Zatrucie nie następowało wystarczająco szybko, więc odkręciła w mieszkaniu gaz. Gdy to działanie nie przyniosło wystarczająco szybkiego skutku,

[4] Zob. J. Helios, W. Jedlecka, Współczesne oblicza przemocy. Zagadnienia wybrane, E-Wydawnictwo, Wrocław 2017, s. 14, 30 i nast.

dźgnęła ofiarę nożem. Kobieta wrzuciła jego komórkę do sedesu i odłączyła telefon stacjonarny, aby nie mógł wezwać pomocy. Jednakże mężczyźnie udało się wystarczająco szybko wyjąć telefon i zadzwonić po pomoc. W wyniku braku dokonania (zaszło wyłącznie usiłowanie), pojednania z pokrzywdzonym i zaburzonej osobowości sąd postanowił o nadzwyczajnym złagodzeniu kary.

Druga sytuacja, w której skazana chciała ukarać partnera miała miejsce w przypadku, gdy sprawczynią była nauczycielka. Kobieta przez kilka lat miała romans z żonatym mężczyzną. W związku z tym, iż oboje mieszkali w małej miejscowości, wieść o ich romansie dość szybko rozeszła się po mieście. Kobietę spotkały ogromne nieprzyjemności, łącznie z wulgarnymi napisami na śmietniku pod jej blokiem. Sprawczynię kilkukrotnie, słownie atakowała żona mężczyzny i inni członkowie jego rodziny. On sam obiecywał jej, iż porzuci dla niej rodzinę i wspólnie wyjadą. Pomógł jej w remoncie mieszkania, zadeklarował, że się do niej przeprowadzi. Mimo obietnic i wspólnych planów na przyszłość, mężczyzna zerwał z kobietą. Sprawczyni ewidentnie nie mogła poradzić sobie z sytuacją, w której się znalazła. Dwa razy próbowała popełnić samobójstwo. Napisała list do byłego partnera, po czym spakowała nóż introligatorski (który mężczyzna kupił do przycinania tapet), paszport i niedużą ilość pieniędzy. Udała się do szkoły podstawowej, w której pracowała i w której uczył się 11-letni syn jej kochanka. Poprosiła ucznia, którego spotkała na korytarzu, aby zawołał chłopca (syna mężczyzny) do pokoju pielęgniarki szkolnej. Gdy oboje byli w gabinecie, nauczycielka, z którą miał właśnie lekcje chłopiec, przyszła sprawdzić, czy uczeń dotarł do pielęgniarki. Dopytała tylko, czy oboje czekają na higienistkę i wróciła na zajęcia, do pozostałych uczniów. Chwilę przed przerwą, sprawczyni chciała porozmawiać z chłopcem, ponieważ jak sama twierdziła, „chłopak miał w sobie cząstkę z ojca". Nie potrafiła wyjaśnić o czym chciała rozmawiać z uczniem. W związku z tym, że pielęgniarka nie przychodziła (miała tego dnia wolne) dziecko chciało wyjść z pokoju. Nauczycielka zatrzymała go i chciała z nim porozmawiać, na co on odpowiedział jej wulgarnym zwrotem. Kobieta opowiadała, że te słowa wywołały w niej taką agresję, że zaatakowała chłopca nożem introligatorskim.

Zgodnie z analizą miejsca zbrodni i śladów na ciele dziecka, miało ono możliwość ucieczki. Nie doszła ona jednak do skutku. Ciało chłopca znaleziono przy drzwiach. W czasie autopsji stwierdzono 29 ran (25 ciętych i 4 kłute). Biegli uznali, iż z chwilą pierwszego ciosu, u kobiety wystąpił afekt fizjologiczny i zadawała ona rany dopóty, dopóki nie wyładowała emocji związanych z byłym kochankiem (w związku z zerwaniem, ostracyzmem społecznym i nagonką na jej osobę). Sprawczyni przeniosła swoją złość z mężczyzny na jego syna. On złamał

jej serce, więc ona zabrała mu kogoś, kogo kochał najbardziej. Napisała do byłego kochanka list, w którym zawarła, że po tym co zrobi, mężczyźnie nie będzie chciało się żyć.

Kolejną okolicznością, która miała wpływ na czyn była zazdrość sprawcy lub wobec sprawcy, w zależności od konkretnej sprawy. Odnotowano 9 (na 24) sytuacji (37,5%), w których ta okoliczność miała duże znaczenie. W 4 sprawach to sprawczyni była zazdrosna: 1) w przypadku awantury o chłopaka dwóch młodych dziewczyn; 2) w sprawie, gdy partner zdradził sprawczynię na imprezie; 3) gdy zaborcza kobieta chciała zabić najpierw partnera, a później siebie; 4) w sytuacji nauczycielki porzuconej przez kochanka. W pozostałych 5 przypadkach, to ofiara była zazdrosna o sprawczynię. W dwóch sprawach mężczyźni byli zazdrośni o swoje żony, gdyż byli sprawcami wieloletniej przemocy domowej i alkoholikami, u których można było rozpoznać zespół Otella (inaczej paranoja alkoholowa, zazdrość alkoholowa, alkoholowy obłęd zazdrości; w klasyfikacji ICD-10 – zaburzenie F10.51; to „przewlekła psychoza spowodowana wieloletnim intensywnym piciem alkoholu, w której obrazie psychopatologicznym dominują urojenia niewiary małżeńskiej (nierzadko absurdalne) i zachowania agresywne związane z tymi urojeniami”[5]). W dwóch przypadkach sprawczynie posiadały autorytarnych partnerów, którzy byli sprawcami przemocy psychicznej, fizycznej i seksualnej i byli zazdrośni o swoje partnerki. W jednej sytuacji kochanek sprawczyni pomieszkiwał w domu, w którym mieszkała kobieta, jej mąż i syn. Mężczyzna bywał zazdrosny o męża kobiety. Małżonek nie był zazdrosny o żonę, ponieważ chyba do końca nie wiedział, że ich przyjaciel jest z nią w tak bliskich stosunkach.

W czterech sytuacjach (16,7%) okolicznością, która wpłynęła na czyn była niechciana ciąża. Czynnik ten dotyczył spraw, w których ofiarami były noworodki (w tym w przypadkach dzieciobójstwa) oraz dwuletnie dziecko. Jedynie połowa czynów, z tej kategorii okoliczności, wypełniała znamiona dzieciobójstwa.

Powyższą sytuację, w trzech przypadkach (12,5%) uzupełniała kolejna okoliczność: ukrywany poród domowy. Nikt z domowników nie wiedział, że sprawczynie były w ciąży. Każda z nich urodziła w budynku mieszkalnym. Jedna we własnym domu pod prysznicem, druga w toalecie znajdującej na podwórku, przy domu siostry, a trzecia w baraku mieszkalnym udostępnionym przez pracodawcę (gospodarstwo rolne we Włoszech). Jedynie dwa czyny wypełniały znamiona dzieciobójstwa. Jeden czyn został zakwalifikowany jako zabójstwo w typie podstawowym, jednak na podstawie art. 60 kk, karę złagodzono.

[5] J. Samochowiec, A. Samochowiec, Zaburzenia spowodowane używaniem alkoholu i innych substancji psychoaktywnych oraz inne uzależnienia [w:] M. Jarema (red.), Psychiatria. Podręcznik dla studentów medycyny, wyd. 2, PZWL, Warszawa 2016, s. 253, zob. szerzej: *Ibidem*.

Okoliczność związana z chęcią zdobycia pieniędzy, była dość rzadka. Wystąpiła w 2 sytuacjach (8,3%). Właściwie tylko w jeden sprawie można wyróżnić typowy motyw rabunkowy przestępstwa. Sprawczyni była partnerką współsprawcy. Mężczyzna wynajmował u ofiary pokój w domu. Kobieta kazała mu się wyprowadzić, ponieważ zauważyła, iż był nietrzeźwy, a w jej domu obowiązywał zakaz picia alkoholu. Sprawca, pod pozorem oddania kluczy, wrócił do mieszkania. Wiedział, iż kobieta ma tego dnia wyjechać na szkolenie i ma odłożone fundusze na ten cel. Para postanowiła napaść kobietę, aby ukraść jej pieniądze. Sprawcy związali ofierze ręce i nogi, uderzając kamieniem zadali jej 17 ran tłuczonych i złamali żebra i mostek. Sprawczyni została skazana na 13 lat pozbawienia wolności, współsprawca na 25 lat, w związku z tym, że był pomysłodawcą i to głównie on zadawał ciosy. W uzasadnieniu wyroku sąd podniósł, iż sprawczyni działała w porozumieniu ze sprawcą, nie wycofała się na którymkolwiek z etapów przestępstwa. Na jej korzyść przemawiał jednak zamiar ewentualny. W drugiej sytuacji sprawczyni pobiła ofiarę, gdy pokrzywdzona zażądała zwrotu pożyczki. Nie było to więc przestępstwo o typowo rabunkowej motywacji, jednak wiązało się z chęcią zdobycia (a właściwie nieoddania) pieniędzy.

Kolejne dwie sytuacje (8,3%) związane były z nieporozumieniem. Dotyczyły czynów, w których właściwie trudno było wskazać jakikolwiek powód ataku sprawczyni na ofiarę. Były one, co prawda, pod wpływem alkoholu, ale między nimi a ofiarami nie było kłótni, czy długotrwałego konfliktu. Prawdopodobnie jakieś nieporozumienie eskalowało do dużych rozmiarów, zadziałało odhamowujące działanie alkoholu, dodatkowo każda sprawczyni posiadała jakieś zaburzenia osobowości (czynniki związane z osobowością zostaną omówione w dalszej części rozprawy). Współistnienie i współwystąpienie tych czynników okazało się wystarczające do tego, aby doszło do przestępstwa, czyli by sprawczyni zaatakowała ofiarę.

Również w 2 sprawach (8,3%) zaobserwowano jeszcze jedną okoliczność, jaką jest presja towarzystwa, czyli wzajemne zachęcanie się i podburzanie do czynu. Jest to istotny czynnik, bowiem być może, gdyby nie presja grupy, do zabójstwa by nie doszło. W pierwszej sytuacji sprawczyni podburzyła mężczyzn, sąsiadów, do zaatakowania jej partnera. Całe towarzystwo było pod wpływem alkoholu, ofiara była także sprawcą przemocy domowej, kradła pieniądze na alkohol, „przepiła" rower. Awantura rozpoczęła się od tego, że sąsiedzi, w imieniu sprawczyni, zażądali zwrotu pieniędzy. W trakcie kłótni doszło do rękoczynów, jeden ze sprawców chwycił siekierę, która znajdowała się przy piecu. Kobieta krzyczała, aby dali mu w końcu nauczkę. Ofiara próbowała uciekać, jednak na podwórku upadła i wskutek urazu wielonarządowego, spowodowanego ciosami siekierą, zmarła. Druga sytuacja dotyczyła awantury na imprezie. Jeden z uczestników pokłócił się z resztą towarzystwa i został

wyrzucony z imprezy. Mężczyzna po jakimś czasie wrócił z Policją, nie zostali oni jednak wpuszczeni do mieszkania (towarzystwo udawało, że nie ma nikogo w domu). Gdy ofiara wróciła do mieszkania, już bez Policji, została wpuszczona. To zachowanie sprawczyni rozpoczęło agresję fizyczną (jej i pozostałych osób). Zdenerwowane, przybyciem Policji, towarzystwo, podburzało się nawzajem (twierdzili, że trzeba mu dać nauczkę, bo chciał ich „sprzedać" Policji) i zaczęło bić mężczyznę. Ofierze zadano wiele ciosów kopiąc i bijąc, a także za pomocą nogi od stołu i nożyczek, następnie przeniesiono go do wanny. Rano sprawcy zauważyli, że ofiara nie żyje.

Pewną okoliczność stanowił także struktura wieku sprawczyń, która może zależeć od wielu czynników. Kobiety w wieku 17-25 lat, są młode, często niedojrzałe. Część z nich mogła być jeszcze pod wpływem hormonów, w tym odpowiedzialnych za ciążę. U większości z nich stwierdzono nieznaczne ograniczenie poczytalności. Co interesujące, tylko jedna ze sprawczyń z tej grupy, była pod wpływem alkoholu w chwili popełnienia czynu. Najliczniejsza grupa sprawczyń była w wieku 26-40 lat. Ze względu na dużą rozpiętość lat, nie sposób, jednoznacznie i ogólnie, wskazać przyczyny ich zachowania. Część z nich popełniło przestępstwo w trakcie awantury w czasie libacji, niektóre prowadziły styl życia charakterystyczny dla osób uzależnionych od alkoholu (którzy są w przewlekłej, najbardziej zaawansowanej fazie alkoholizmu), jedna zabiła swoje dziecko, inna z zazdrości o partnera chciała pozbawić go życia, kolejna, pod wpływem alkoholu zaatakowała, właściwie bez konkretnego celu, sąsiadkę, a ostatnia zabiła dziecko swojego partnera, bo chciała się na nim zemścić. Wszystkie pozostałe kobiety, w wieku 41-55 lat, popełniły przestępstwo pod wpływem alkoholu. Przyczynami były: awantura w trakcie lub wskutek libacji lub styl życia charakterystyczny dla osób uzależnionych od alkoholu (którzy są w przewlekłej, najbardziej zaawansowanej fazie alkoholizmu). W strukturze wieku sprawczyń zabójstw, charakterystyczne jest to, że żadna ze skazanych nie była w wieku powyżej 56 lat. Być może wynika to z tego, iż osoby, starsze niż wymienione wyżej, nie są już tak porywcze, są bardziej dojrzałe, często doświadczone. Ich partner, stosujący przemoc domową, ze względu na specyficzny styl życia już nie żyje. Ewentualnie, ataki tych kobiet nie są już tak niebezpieczne, jak młodszych osób. Analizując losy najstarszych skazanych, w trakcie i po odbywaniu kary pozbawienia wolności, można zauważyć, że dotychczasowy styl życia, sprawczyń, doprowadził do pogorszenia ich stanu zdrowia a nawet śmierci. Niestety, faktem jest, że większość osób, których codzienność charakterystyczna jest dla uzależnionych od alkoholu, którzy są w przewlekłej, najbardziej zaawansowanej fazie alkoholizmu, ze względu na wyniszczający charakter choroby, nie dożywa starości.

Każda z okoliczności była na tyle istotna, iż mogła mieć wpływ na wystąpienie przestępstwa. Trzeba pamiętać, że każdy czyn charakteryzował się wieloma czynnikami, jednak to ich połączenie doprowadziło do tego, że do czynu doszło. Z całą pewnością można byłoby wyróżnić szereg okoliczności dopasowanych konkretnie, do każdej sytuacji. Jednakże w tym przypadku chodziło o to, aby te okoliczności usystematyzować i wskazać te najważniejsze.

Tabela 56. Motywacja sprawczyń zabójstw

Motywacja	Liczba spraw	%
Narastający konflikt	3	12,50
Awantura w stanie upojenia (sprawcy i/lub ofiary)	5	20,83
Wstyd, lęk przed stygmatyzacją	3	12,50
Efekt spiętrzenia emocji	2	8,33
Agresja wywołana stanem upojenia	3	12,50
Rabunkowa	1	4,17
Strach przed porzuceniem	1	4,17
Zemsta, poczucie krzywdy i efekt spiętrzenia emocji	1	4,17
Awantura w stanie upojenia (sprawcy i/lub ofiary) i efekt spiętrzenia emocji	2	8,33
Brak wyraźnego motywu	3	12,50
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Nierozłącznie z okolicznością czynu związana jest także motywacja jego popełnienia. Można wręcz powiedzieć, iż jest ona jednym z czynników towarzyszących przestępstwu. Przez motyw najczęściej rozumie się bodziec skłaniający do działania, pobudkę, powód czy uzasadnienie działania[6]. Czasami trudno jest jednoznacznie określić co było pobudką sprawcy, w innych sytuacjach powód był klarowny, np. motyw rabunkowy. Na potrzeby analizy charakterystyki zabójstw dokonanych przez kobiety, za motywy, w przeanalizowanych sprawach karnych, uznano: narastający konflikt, awanturę w stanie upojenia alkoholem (sprawcy i/lub ofiary), wstyd, lęk przed stygmatyzacją, efekt spiętrzenia emocji, agresję wywołaną stanem upojenia, motyw rabunkowy, strach przed porzuceniem, zemstę, poczucie krzywdy oraz brak konkretnego, wyraźnego motywu.

Zgodnie z analizą tabeli 56, najczęstszym motywem popełnienia zabójstwa przez kobiety była awantura w stanie upojenia sprawcy, ofiary lub sprawcy i ofiary. Sytuacja ta

[6] P. Marcinkiewicz, Motywacja sprawcy czynu zabronionego jako przesłanka odpowiedzialności karnej, Prokuratura i Prawo 2001, nr 5, s. 24, za: Z. Skorny, Mechanizmy regulacyjne ludzkiego zachowania, PWN, Warszawa 1989.

dotyczyła 5 z 24 spraw, czyli 20,8%. Następnymi, najczęstszymi, powodami były narastający konflikt, wstyd, lęk przed stygmatyzacją i agresja wywołana stanem upojenia. Te motywy zaobserwowano w 3 sprawach (12,5%). Również w 3 przestępstwach nie można było wyróżnić wyraźnego motywu popełnienia zbrodni, na co zwrócili także uwagę sędziowie w uzasadnieniach do wyroków. Kolejną przyczyną popełnienia przestępstwa był efekt spiętrzenia emocji, charakteryzujący 2 sprawy (8,3%). Również w 2 czynach (8,3%) można było wyróżnić awanturę i spiętrzenie emocji. W pozostałych, pojedynczych (4,2%) sprawach zaobserwowano następujące motywy: rabunkowy, strach przed porzuceniem i zemstę połączoną z poczuciem krzywdy.

Tabela 57. Przyczyny zgonu w opinii biegłych

Przyczyny zgonu i popełnienia czynu	Liczba spraw	%
Rany kłute	5	23,81
Urazy	5	23,81
Uduszenie gwałtowne	4	19,05
Rany cięte	3	14,29
Rany kłute i rany cięte	2	9,52
Rana kłute i uraz	1	4,76
Utonięcie i uraz	1	4,76
Ogółem	21	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Spośród 24 spraw, poddanych badaniom, zakończonych prawomocnym wyrokiem sądu z art. 148-149, 21 zakończyło się śmiercią ofiary. Zgodnie z analizą danych zawartych w tabeli 57 najczęstszą przyczyną zgonu, w opinii biegłych, wynikającej z przeprowadzonej autopsji, były rany kłute (5 na 21 spraw – 23,8%) oraz urazy (23,8%). Dotyczyły one głowy (czaszki), mostka, żeber, serca lub były to urazy wielonarządowe. Te rany spowodowano różnymi narzędziami: siekierą, taboretem, nożyczkami, nogą od stołu, kamieniem i nożem. Kolejną przyczyną śmierci ofiary były rany cięte (14,3%). W dwóch sprawach (9,5%) przyczyną zgonu były zarówno rany kłute jak i cięte. Ten rodzaj ran odnotowano w 10 przestępstwach (47,6%), stanowił więc najczęstszą przyczynę zgonu. Spowodowane jest to przede wszystkim tym, że takie rany zadawane są nożem, a to właśnie te narzędzie było najczęściej wykorzystywane przez kobiety w omawianych przestępstwach. W 4 (z 21) sytuacjach (19%), przyczyną zgonu było uduszenie gwałtowne. W tym przypadku narzędziami były gumka do włosów, poduszka, pasek od torebki i własne ręce sprawczyni. W jednym przypadku (4,8%) przyczyną zgonu były rana kłuta i uraz (rana zadana nożem, a uraz spowodowany upadkiem) oraz utonięcie i uraz (przy

równoczesnym braku narzędzia zbrodni, gdyż uraz był skutkiem wypadnięcia noworodka w wyniku porodu).

Tabela 58. Przyczyny popełnienia czynu w opinii biegłych

Przyczyny popełnienia czynu	Liczba spraw	%
Zaburzenia osobowości, alkohol jako czynnik odhamowujący, niesprzyjające środowisko, długotrwałe maltretowanie fizyczne i psychiczne	3	12,50
Zaburzenia osobowości, alkohol jako czynnik odhamowujący, zespół zależności alkoholowej (w różnej fazie), zmiany organiczne OUN (wskutek długotrwałego alkoholizmu)	3	12,50
Zaburzenia osobowości, alkohol jako czynnik odhamowujący, niesprzyjające środowisko, zespół zależności alkoholowej (w różnej fazie), wysoka demoralizacja	3	12,50
Zaburzenia osobowości	2	8,33
Zaburzenia osobowości, alkohol jako czynnik odhamowujący, wysoka demoralizacja	2	8,33
Zaburzenia osobowości, psychoza okołoporodowa	2	8,33
Zaburzenia osobowości, alkohol jako czynnik odhamowujący, niesprzyjające środowisko, długotrwałe maltretowanie fizyczne i psychiczne, afekt	2	8,33
Zaburzenia osobowości, przeniesienie agresji z partnera na jego dziecko	1	4,17
Zaburzenia osobowości, długotrwałe maltretowanie fizyczne i psychiczne, afekt	1	4,17
Zaburzenia osobowości, wysoka demoralizacja	1	4,17
Zaburzenia osobowości, alkohol jako czynnik odhamowujący, niesprzyjające środowisko, długotrwałe maltretowanie fizyczne i psychiczne, zespół zależności alkoholowej (w różnej fazie), zmiany organiczne OUN (wskutek długotrwałego alkoholizmu)	1	4,17
Zaburzenia osobowości, alkohol jako czynnik odhamowujący, niesprzyjające środowisko, długotrwałe maltretowanie fizyczne i psychiczne, zespół zależności alkoholowej (w różnej fazie), wysoka demoralizacja	1	4,17
Zaburzenia osobowości, alkohol jako czynnik odhamowujący, niesprzyjające środowisko, długotrwałe maltretowanie fizyczne i psychiczne, zespół zależności alkoholowej (w różnej fazie)	1	4,17
Zaburzenia osobowości, alkohol jako czynnik odhamowujący, długotrwałe maltretowanie fizyczne i psychiczne, zespół zależności alkoholowej (w różnej fazie), wysoka demoralizacja	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Uznano, iż bardzo istotną okolicznością dotyczącą przestępstwa zabójstwa jest przyczyna jego popełnienia, w opinii biegłych. Zgodnie z analizą tabeli 58 przyczyny popełnienia czynu w opinii biegłych powtarzały się tylko w kilku sprawach. W 3 (12,5%)

przestępstwach biegli zaobserwowali: zaburzenia osobowości, wpływ alkoholu jako czynnika odhamowującego, niesprzyjające środowisko oraz długotrwałe maltretowanie fizyczne i psychiczne. Również w 3 (12,5%) postępowaniach ustalono: zaburzenia osobowości, wpływ alkoholu jako czynnika odhamowującego, zespół zależności alkoholowej (w różnej fazie) oraz zmiany organiczne OUN (wskutek długotrwałego alkoholizmu). Także w 3 sprawach (12,5%) stwierdzono: zaburzenia osobowości, wpływ alkoholu jako czynnika odhamowującego, niesprzyjające środowisko, zespół zależności alkoholowej (w różnej fazie), a także wysoką demoralizację. W 2 (8,3%) przestępstwach biegli zaobserwowali, odpowiednio: 1) zaburzenia osobowości; 2) zaburzenia osobowości, wpływ alkoholu jako czynnika odhamowującego oraz wysoką demoralizację; 3) zaburzenia osobowości i psychozę okołoporodową; 4) zaburzenia osobowości, wpływ alkoholu jako czynnika odhamowującego, niesprzyjające środowisko, długotrwałe maltretowanie fizyczne i psychiczne oraz afekt. W pojedynczych (4,2%) sprawach ustalono: 1) zaburzenia osobowości, przeniesienie agresji z partnera na jego dziecko; 2) zaburzenia osobowości, długotrwałe maltretowanie fizyczne i psychiczne, afekt; 3) zaburzenia osobowości, wysoką demoralizację; 4) zaburzenia osobowości, wpływ alkoholu jako czynnika odhamowującego, niesprzyjające środowisko, długotrwałe maltretowanie fizyczne i psychiczne, zespół zależności alkoholowej (w różnej fazie), zmiany organiczne OUN (wskutek długotrwałego alkoholizmu); 5) zaburzenia osobowości, wpływ alkoholu jako czynnika odhamowującego, niesprzyjające środowisko, długotrwałe maltretowanie fizyczne i psychiczne, zespół zależności alkoholowej (w różnej fazie), wysoką demoralizację; 6) zaburzenia osobowości, wpływ alkoholu jako czynnika odhamowującego, niesprzyjające środowisko, długotrwałe maltretowanie fizyczne i psychiczne, zespół zależności alkoholowej (w różnej fazie); 7) zaburzenia osobowości, wpływ alkoholu jako czynnika odhamowującego, długotrwałe maltretowanie fizyczne i psychiczne, zespół zależności alkoholowej (w różnej fazie), wysoką demoralizację.

W każdej sprawie (24 z 24 – 100%) biegli stwierdzili, iż zaburzenia osobowości, były przyczyną popełnienia przestępstwa. Każda ze sprawczyń, w czasie popełnienia czynu, charakteryzowała się nieprawidłową osobowością. W większości spraw, istotnym czynnikiem, w opinii biegłych, był odhamowujący wpływ alkoholu na działanie kobiet. Dotyczyło to 17 z 24 sytuacji (70,8%). Niemal w połowie przypadków (45,8%), jako jedną z przyczyn dokonania przestępstwa przez sprawczynie, biegli wskazali niesprzyjające środowisko. W wielu sprawach (10 z 24 – 41,7%) przestępcze zachowanie było wywołane długotrwałym maltretowaniem fizycznym i psychicznym. Również w przypadku 10 skazanych (41,7%) biegli stwierdzili, iż wpływ na dokonanie czynu miało to, że kobiety były w różnych fazach zespołu zależności

alkoholowej. U 8 skazanych (33,3%) zauważono wysoką demoralizację. W czasie popełnienia czynu, w 4 sprawach (16,6%), u badanych, biegli zaobserwowali zmiany organiczne w ośrodkowym układzie nerwowym, spowodowane długotrwałym, przewlekłym alkoholizmem. Zmiany te mogły wpływać na proces decyzyjny skazanych. U 3 sprawczyń (12,5%) stwierdzono niepoczytalność w znacznym stopniu, usprawiedliwioną okolicznościami, odpowiadały więc one za zabójstwo w afekcie (art. 148 § 1). Zgodnie z opinią biegłych, 2 sprawczynie (8,3%) działały pod wpływem psychozy okołoporodowej, za kwalifikację prawną czynu uznano więc dzieciobójstwo (art. 149 kk). W jednym przypadku (4,2%), biegli stwierdzili, iż sprawczyni przeniosła agresję z byłego partnera na jego dziecko. Było to działanie z zemsty, ze względu na poczucie skrzywdzenia, ale także wywołało je spiętrzenie emocji.

Tabela 59. Opis przebiegu czynów według sprawczyń zabójstw

Opis przebiegu czynu	Liczba spraw	%
Taki jak stan faktyczny	8	33,33
1) Samobójstwo ofiary; 2) pokrzywdzony sam nadział się na nóż	2	8,33
Pokrzywdzony sam nadział się na nóż	2	8,33
Sprawczyni nie pamiętała co się wydarzyło	2	8,33
Obrona przed atakiem bezpośrednim (fizycznym i psychicznym)	2	8,33
Dziecko urodziło się martwe	2	8,33
Kto inny stoi za atakiem (sprawca jest niewinny)	2	8,33
Sprawca zaatakowała ofiarę, ale nie chciała jej zabić	1	4,17
1) Ofiara wróciła do domu ranna; 2) sprawca zaatakowała ofiarę, ale nie chciała jej zabić	1	4,17
1) Kto inny stoi za atakiem (sprawca jest niewinny); 2) sprawca nie pamiętała co się wydarzyło	1	4,17
1) Kto inny stoi za atakiem (sprawca jest niewinny); 2) obrona przed atakiem bezpośrednim (fizycznym i psychicznym)	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 59, w 8 postępowaniach (33,3%), sprawczyni opisała przebieg czynu zgodnie ze stanem faktycznym. W 2 sprawach (8,3%) skazane twierdziły odpowiednio: 1) najpierw, że ofiara popełniła samobójstwo, później, że sama nadziała się na nóż; 2) iż pokrzywdzony sam nadział się na nóż; 3) że nie pamiętają co się wydarzyło; 4) iż ich działanie było obroną przed bezpośrednim atakiem (fizycznym lub psychicznym); 5) że dziecko urodziło się martwe; 6) iż to kto inny stoi za atakiem, a sprawczyni jest niewinna. W pojedynczych postępowaniach (4,2%) zeznano: 1) iż sprawczyni faktycznie

zaatakowała ofiarę, ale nie chciała jej zabić, a wyłącznie „postraszyć", „odstraszyć", „dać nauczkę"; 2) najpierw, że ofiara wróciła z libacji do domu ranna, później, że oskarżona faktycznie zaatakowała ofiarę, ale nie chciała jej zabić; 3) w pierwszej wersji, że to kto inny stoi za atakiem, a sprawczyni jest niewinna, a później, iż nie pamiętała co się wydarzyło; 3) najpierw, że to kto inny stoi za atakiem, a później, że jej działanie było obroną przed bezpośrednim atakiem (fizycznym i psychicznym).

Tabela 60. Pozostawanie rodzin sprawczyń zabójstw pod opieką kuratora

Pozostawanie rodziny pod opieką kuratora	Liczba spraw	%
Tak	5	20,83
Nie	19	79,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 60 większość, 79,1%, rodzin sprawczyń nie pozostawała pod opieką kuratora. W pozostałych 5 sytuacjach (20,8%) dozór dotyczył różnych osób. W 3 przypadkach kurator sprawdzał sytuację w rodzinę ze względu na partnera sprawczyni. Dwóch z nich było osobami uzależnionymi od alkoholu, stosującymi przemoc. Jeden z konkubentów był wcześniej karany i z tego względu rodzina sprawczyni była pod opieką kuratora. W jednej sytuacji dozorem objęty był ojciec sprawczyni, gdyż to on nadużywał alkoholu, a rodzina była, zgodnie z opinią kuratora, wielodzietna i patologiczna. Jedna sprawczyni sama korzystała z opieki kuratora, który został jej przyznany ze względu na wcześniejszą karalność (znęcanie się nad matką) oraz nieudolną opiekę nad dzieckiem. Co interesujące, po tym, gdy zabiła swoje dwuletnie dziecko, dusząc je poduszką, na kontrolę przyszła kuratorka. Sprawczyni powiedziała, że dziecko śpi i nie chce go budzić. Kurator, po pobieżnych oględzinach, stwierdziła, że dziecko jest blade i być może potrzebuje więcej witamin. W całej sytuacji nie zauważyła niczego niepokojącego.

Tabela 61. Zachowanie sprawczyń zabójstw po dokonaniu przestępstw

Zachowanie po dokonaniu przestępstwa	Liczba spraw	%
Dobrowolne oddanie się w ręce władz	10	41,67
Ucieczka lub próba ucieczki	3	12,50
Ucieczka i ukrywanie się	2	8,33
Udzielenie pomocy ofierze i dobrowolne oddanie się w ręce władz	2	8,33
Ucieczka, ukrywanie się, później dobrowolne oddanie się w ręce władz	1	4,17
Wyjazd z kraju	1	4,17
Ucieczka i powrót do towarzystwa i do domu; zachowywanie się	1	4,17

jakby nic się nie stało		
Omdlenie, sprawca wymagała pomocy	1	4,17
Odłączenie telefonu, zamiar „dokończenia” czynu oraz popełnienia samobójstwa	1	4,17
Położenie się spać, później dobrowolne oddanie się w ręce władz	1	4,17
Schowanie ciała i porzucenie go po kilku dniach, później dobrowolne oddanie się w ręce władz	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą danych zawartych w tabeli 61, większość, 14 z 24 sprawczyń (58,3%), po dokonaniu czynu, dobrowolnie oddało się w ręce władz. 10 (41,7%) z nich dokonało tego od razu, inne 2 oskarżone (8,3%) najpierw udzieliły pomocy ofierze, pozostałe najpierw uciekły i ukrywały się (1 osoba – 4,2%) lub położyły się spać (1 skazana – 4,2%), a później dobrowolnie zgłosiły się na Policję. W 7 sytuacjach (29,2%) skazane uciekły lub próbowały uciec. W 3 sprawach (12,5%) sprawczynie ukrywały się, trwało to około 1-2 tyg. Dwie skazane (8,3%) próbowały udzielić pomocy ofierze. Pojedyncze sprawczynie (4,2%) zachowały się zupełnie inaczej, jedna: 1) wyjechała z kraju; 2) wróciła do imprezującego na podwórku towarzystwa, zachowując się przy tym jakby nic się nie stało; 3) zemdlała, wymagając pomocy medycznej, ze względu na przebyty poród; 4) odłączyła telefon, po czym chciała „dokończyć co zaczęła”, a potem popełnić samobójstwo; 5) położyła się spać; 6) schowała ciało swojego dziecka w komorze na pościel, a później w piwnicy, po kilku dniach, porzuciła noworodka.

§ 4. Informacje o dowodach w sprawie

Trzeci obszar badawczy dotyczy informacji o dowodach w sprawie. Temu zagadnieniu poświęcono 4 pytania w kwestionariuszu ankiety do badań aktowych. Szczegółowa analiza wyników badań została przedstawiona poniżej.

Tabela 62. Podmiot składający wyjaśnienia/zeznania

Podmiot składający wyjaśnienia/zeznania	Liczba spraw	%
Oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi, funkcjonariusze Policji, inne osoby	5	20,83
Oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi, funkcjonariusze Policji	3	12,50
Oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi, partner oskarżonej, funkcjonariusze Policji, inne osoby	2	8,33
Oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego, członkowie rodziny pokrzywdzonego, znajomi, inne osoby	2	8,33

Oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi, partner oskarżonej, inne osoby	2	8,33
Oskarżona, pokrzywdzony, znajomi, funkcjonariusze Policji, inne osoby	1	4,17
Oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi	1	4,17
Oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, funkcjonariusze Policji, inne osoby	1	4,17
Oskarżona, pokrzywdzony, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, inne osoby	1	4,17
Oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi, partner oskarżonej	1	4,17
Oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, partner oskarżonej, partner pokrzywdzonego (inny niż sprawca), funkcjonariusze Policji	1	4,17
Oskarżona, znajomi, funkcjonariusze Policji	1	4,17
Oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi, partner oskarżonej, partner pokrzywdzonego (inny niż sprawca), funkcjonariusze Policji, inne osoby	1	4,17
Oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi, partner oskarżonej, inne osoby	1	4,17
Oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi, partner oskarżonej, funkcjonariusze Policji, inne osoby, świadkowie, których dane personalne utajniono	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 62, najczęściej, czyli w 5 sprawach (20,8%) zeznania składali: oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi, funkcjonariusze Policji i inne osoby. W 3 postępowaniach (12,5%) świadkami byli oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi oraz funkcjonariusze Policji. W 2 (8,3%) sprawach zeznania składali, odpowiednio: 1) oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi, partner oskarżonej, funkcjonariusze Policji oraz inne osoby; 2) oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego, członkowie rodziny pokrzywdzonego, znajomi, i inne osoby; 3) oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi, partner oskarżonej oraz inne osoby. W pojedynczych postępowaniach (4,2%) świadkami byli: 1) oskarżona, pokrzywdzony, znajomi, funkcjonariusze Policji oraz inne osoby; 2) oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego i znajomi; 3) oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, funkcjonariusze Policji oraz inne osoby; 4) oskarżona, pokrzywdzony, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego i inne osoby; 5) oskarżona, członkowie

rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi oraz partner oskarżonej; 6) oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, partner oskarżonej, partner pokrzywdzonego (inny niż sprawca) i funkcjonariusze Policji; 7) oskarżona, znajomi oraz funkcjonariusze Policji; 8) oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi, partner oskarżonej, partner pokrzywdzonego (inny niż sprawca), funkcjonariusze Policji i inne osoby; 9) oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi, partner oskarżonej oraz inne osoby; 10) oskarżona, członkowie rodziny oskarżonego i/lub pokrzywdzonego, znajomi, partner oskarżonej, funkcjonariusze Policji, inne osoby, a także świadkowie, których dane personalne utajniono.

Oskarżone składały wyjaśnienia w każdej sprawie. W większości przypadków (22 z 24, 91,7%) zeznawali członkowie rodziny skazanej, pokrzywdzonego lub rodzina sprawczyni i ofiary (np. w przestępstwach, w których dzieci skazanych były ofiarami lub zeznawały dzieci sprawczyni i ofiary). W wielu postępowaniach (21, czyli 87,5%), jako świadków wzywano znajomych (oskarżonej, pokrzywdzonego lub wspólnych). W 16 z 24 sprawach (66,7%) wyjaśnienia składali funkcjonariusze Policji. Często osobami zeznającymi w procesie były inne niż wymienione w ankiecie, podmioty. W 15 postępowaniach (62,5%) wyjaśnienia składali: pracownicy pogotowia, lekarze, dyspozytorzy, pielęgniarki, współpracownicy skazanej, kurator sądowy oraz inne osoby. W 9 sprawach (37,5%) zeznawali partnerzy oskarżonych. W dwóch przypadkach partner był jednocześnie pokrzywdzonym. W trzech sprawach, w czasie zeznawania, mężczyźni byli już byłymi partnerami. W związku z tym, że spośród wszystkich przestępstw, w 3 przypadkach (12,5%) doszło tylko do usiłowania, a nie dokonania, pokrzywdzeni mogli złożyć wyjaśnienia. Wśród podmiotów zeznających w omawianych sprawach był także partner ofiary (4,2%), który nie był sprawcą. Dotyczyło to przestępstwa, gdy ofiara została zaatakowana przez mężczyznę (i jego partnerkę), który wynajmował u niej pokój. Ofiara spotykała się z nowo poznanym mężczyzną, który później zeznawał w sprawie. W jednej sprawie (4,2%), świadek wnosił o nieujawnianie jego danych, ponieważ obawiał się, iż sprawczyni go rozpozna.

Tabela 63. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego

Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego	Liczba spraw	%
Tak	24	100,00
Nie	0	0,00
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 63, w 100% spraw, dopuszczono dowód z opinii biegłego sądowego. W tej roli występowali różni biegli – lekarze patolodzy, lekarze psychiatrzy, psychologowie. Wydawałoby się, że w związku z możliwością orzeczenia środka zabezpieczającego, ze względu na stan psychiczny sprawy (art. 93c § 1 pkt 2. kk), w sprawach o zabójstwa, obligatoryjnie powinien zostać powołany biegły psychiatra. Jednak okazało się, iż w jednej ze spraw, biegłego psychiatrę (mimo próśb adwokata) powołano dopiero w II instancji. Sąd II instancji uznał taką pomyłkę za niedopuszczalną.

Tabela 64. Najważniejsze tezy i wnioski z opinii biegłych

Najważniejsze tezy i wnioski z opinii biegłych	Liczba sprawczyń	%
Zaburzenia osobowości, uzależnienie od alkoholu	5	20,83
Zaburzenia osobowości	2	8,33
Zaburzenia osobowości, niedojrzałość/psychoinfantylizm	2	8,33
Zaburzenia osobowości, zaburzenia depresyjne, zaburzenia lękowe, ograniczenie zdolności rozumienia	2	8,33
Zaburzenia osobowości, zaburzenia zachowania, niedojrzałość/psychoinfantylizm	1	4,17
Zaburzenia osobowości, ograniczenie zdolności rozumienia, niedojrzałość/psychoinfantylizm	1	4,17
Zaburzenia osobowości, psychoza okołoporodowa, wpływ i przebieg porodu, ograniczenie zdolności rozumienia	1	4,17
Zaburzenia osobowości, psychoza okołoporodowa, wpływ i przebieg porodu, dolna granica normy strefy poznawczej, ograniczenie zdolności rozumienia	1	4,17
Zaburzenia osobowości, uzależnienie od alkoholu, zaburzenia strefy emocjonalno-wolicjonalnej, charakteropatia alkoholowa	1	4,17
Zaburzenia osobowości, dolna granica normy strefy poznawczej, uzależnienie od alkoholu, zmiany w OUN, charakteropatia alkoholowa	1	4,17
Zaburzenia osobowości, dolna granica normy strefy poznawczej, uzależnienie od alkoholu, zmiany w OUN, zaburzenia w sferze charakterologiczno-popędowej	1	4,17
Zaburzenia osobowości, zaburzenia strefy charakterologiczno-dążeniowej	1	4,17
Zaburzenia osobowości, uzależnienie od alkoholu, zmiany w OUN	1	4,17
Zaburzenia osobowości, myśli i próby samobójcze	1	4,17
Zaburzenia osobowości, zaburzenia depresyjne, zaburzenia adaptacyjne	1	4,17
Zaburzenia osobowości, zaburzenia depresyjne, myśli i próby samobójcze	1	4,17
Zaburzenia osobowości, zaburzenia depresyjne, zaburzenia adaptacyjne, uzależnienie od alkoholu	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 64, najczęściej powtarzającą się tezą biegłych, dotyczącą 5 sprawczyń (20,8%) było stwierdzenie zaburzenia osobowości i uzależnienia od alkoholu. U 2 oskarżonych (8,3%) zaobserwowano, odpowiednio: 1) zaburzenia osobowości; 2) zaburzenia osobowości i niedojrzałość/psychoinfantylizm; 3) zaburzenia osobowości, zaburzenia depresyjne, zaburzenia lękowe oraz ograniczenie zdolności rozumienia. U pojedynczych skazanych (4,2%) biegli stwierdzili: 1) zaburzenia osobowości, zaburzenia zachowania i niedojrzałość/psychoinfantylizm; 2) zaburzenia osobowości, ograniczenie zdolności rozumienia oraz niedojrzałość/psychoinfantylizm; 3) zaburzenia osobowości, psychozę okołoporodową, wpływ i przebieg porodu, a także ograniczenie zdolności rozumienia; 4) zaburzenia osobowości, psychozę okołoporodową, wpływ i przebieg porodu, dolną granicę normy strefy poznawczej oraz ograniczenie zdolności rozumienia; 5) zaburzenia osobowości, uzależnienie od alkoholu, zaburzenia strefy emocjonalno-wolicjonalnej i charakteropatię alkoholową; 6) zaburzenia osobowości, dolną granicę normy strefy poznawczej, uzależnienie od alkoholu, zmiany w OUN oraz charakteropatię alkoholową; 7) zaburzenia osobowości, dolną granicę normy strefy poznawczej, uzależnienie od alkoholu, zmiany w OUN i zaburzenia w sferze charakterologiczno-popędowej; 8) zaburzenia osobowości oraz zaburzenia strefy charakterologiczno-dążeniowej; 9) zaburzenia osobowości, uzależnienie od alkoholu i zmiany w OUN; 10) zaburzenia osobowości oraz myśli i próby samobójcze; 11) zaburzenia osobowości, zaburzenia depresyjne oraz zaburzenia adaptacyjne; 12) zaburzenia osobowości, zaburzenia depresyjne, myśli i próby samobójcze; 13) zaburzenia osobowości, zaburzenia depresyjne, zaburzenia adaptacyjne oraz uzależnienie od alkoholu.

W opinii biegłych, każda sprawczyni posiadała zaburzenia osobowości. Najczęstszym problemem natury psychologicznej, zauważanym przez biegłych, było uzależnienie od alkoholu. Problem dotyczył 10 z 24 skazanych (41,2%). U 5 z 24 kobiet (20,8%) biegli zaobserwowali zaburzenia depresyjne. U takiej samej ilości osób (5) zdiagnozowano ograniczenie zdolności rozumienia. Co istotne, były one spowodowane różnymi czynnikami: afektem, wpływem porodu czy upojenia alkoholowego. U 4 oskarżonych (16,7%) stwierdzono niedojrzałość lub psychoinfantylizm. W 3 przypadkach (12,5%), u przewlekle uzależnionych od alkoholu skazanych, wystąpiły zmiany organiczne w ośrodkowym układzie nerwowym. Również u 3 sprawczyń (12,5%) zdiagnozowano dolną granicę normy strefy poznawczej. Myśli i próby samobójcze, zaburzenia lękowe, zespół zależności alkoholowej (charakteropatię alkoholową), zaburzenia adaptacyjne, psychozę okołoporodową oraz wpływ i przebieg porodu oraz 10 sprawczyń. Każda z wymienionych cech dotyczyła 2 kobiet (8,3%). U pojedynczych skazanych (4,2%) biegli zaobserwowali zaburzenia zachowania typu buntowniczo-

podejrzliwego, zaburzenia strefy charakterologiczno-dążeniowej, zaburzenia w sferze charakterologiczno-popędowej, zaburzenia strefy emocjonalno-wolicjonalnej niedorozwój umysłowy lekki oraz upośledzenie umysłowe.

W związku z tym, że w roli biegłych występowało wielu ekspertów, zaobserwować można było różne opinie na tematy związane z przestępstwem. Wydaje się jednak, iż na potrzeby niniejszej rozprawy, z punktu widzenia kryminologii, najistotniejsze są diagnozy dotyczące stanu psychicznego, czyli te wymienione wyżej. Wśród głosów eksperckich znajdowały się także opinie lekarzy patologów na temat tego, jak dokładnie doszło do śmierci ofiary. Swoje zdanie wyrazili także biegli zajmujący się kryminalistyką. Wyjaśniali oni, przed sądem, o czym świadczą poszczególne ślady, jak doszło do czynu oraz czy zeznania oskarżonych są wiarygodne. Opinie eksperckie, których nie wzięto pod uwagę w niniejszym rozdziale, wymagały specjalistycznej wiedzy medycznej, technicznej, informatycznej oraz kryminalistycznej. Ich analiza może być oddzielnym, bardzo interesującym, tematem badawczym.

Tabela 65. Dowody dopuszczone w sprawie

Dowody w sprawie	Liczba spraw	%
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty, materiał biologiczny	2	8,33
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, wiadomości sms i e-mail, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków, notatki z policyjnych interwencji, materiał biologiczny	2	8,33
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków	2	8,33
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty, notatki z policyjnych interwencji	1	4,17
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty, wizja lokalna	1	4,17
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, zniszczone przedmioty, notatki z policyjnych interwencji, wizja lokalna	1	4,17
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków, ślady daktyloskopijne, ślady osmologiczne, wizja lokalna	1	4,17

Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, wiadomości sms i e-mail, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków, ślady daktyloskopijne, ekspertyza pisma	1	4,17
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, wiadomości sms i e-mail, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków, notatki z policyjnych interwencji, materiał biologiczny, ślady daktyloskopijne, ślady osmologiczne	1	4,17
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków, materiał biologiczny, ślady daktyloskopijne, ślady osmologiczne, ślady traseologiczne	1	4,17
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków, notatki z policyjnych interwencji, materiał biologiczny, ślady osmologiczne	1	4,17
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty, notatki z policyjnych interwencji, ślady daktyloskopijne	1	4,17
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, zniszczone przedmioty, materiał biologiczny, ślady daktyloskopijne	1	4,17
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, materiał biologiczny	1	4,17
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, wiadomości sms i e-mail, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków, materiał biologiczny	1	4,17
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty, notatki z policyjnych interwencji	1	4,17
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków	1	4,17
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków, materiał biologiczny	1	4,17
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, wiadomości sms i e-mail, zniszczone przedmioty	1	4,17
Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, zniszczone przedmioty	1	4,17

Zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, zniszczone przedmioty. nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków, notatki z policyjnych interwencji, materiał biologiczny	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 65, tylko w dwóch sprawach (8,3%) powtarzały się konkretne konfiguracje dowodów: 1) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty oraz materiał biologiczny; 2) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, wiadomości sms i e-mail, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków, notatki z policyjnych interwencji i materiał biologiczny; 3) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty oraz zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków. W pozostałych sprawach dowody, którymi posiłkował się sąd były wyjątkowe i unikalne dla każdej sytuacji. Były to: 1) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty oraz notatki z policyjnych interwencji; 2) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty i wizja lokalna; 3) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, zniszczone przedmioty, notatki z policyjnych interwencji oraz wizja lokalna; 4) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków, ślady daktyloskopijne, ślady osmologiczne i wizja lokalna; 5) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, wiadomości sms i e-mail, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków, ślady daktyloskopijne oraz ekspertyza pisma; 6) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, wiadomości sms i e-mail, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków, notatki z policyjnych interwencji, materiał biologiczny, ślady daktyloskopijne i ślady osmologiczne; 7) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków, materiał biologiczny, ślady daktyloskopijne, ślady osmologiczne oraz ślady traseologiczne; 8) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków, notatki z policyjnych interwencji, materiał

biologiczny i ślady osmologiczne; 9) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty, notatki z policyjnych interwencji oraz ślady daktyloskopijne; 10) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, zniszczone przedmioty, materiał biologiczny i ślady daktyloskopijne; 11) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio oraz materiał biologiczny; 12) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, wiadomości sms i e-mail, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków i materiał biologiczny; 13) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty oraz notatki z policyjnych interwencji; 14) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, zniszczone przedmioty i zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków; 15) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków oraz materiał biologiczny; 16) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, nagrania wideo i audio, wiadomości sms i e-mail i zniszczone przedmioty; 17) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy oraz zniszczone przedmioty; 18) zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie, wywiad środowiskowy, zniszczone przedmioty. nagrania wideo i audio, zniszczone przedmioty, zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków, notatki z policyjnych interwencji i materiał biologiczny. Każdy z nich stanowił 4,2% ogólnej liczby spraw.

W każdej sprawie karnej dotyczącej zabójstwa, w której oskarżoną była kobieta, dowodami w postępowaniu były zeznania oskarżonej (każda z nich miała prawo odmówić składania wyjaśnień czy odpowiedzi na pytania – art. 175 § 1 kpk), zeznania innych osób, fotografie i wywiad środowiskowy (który jest obligatoryjnie przeprowadzany w sprawach o zbrodnie – art. 214 § 2 pkt 1 kpk). Niemal w każdej sprawie (23 z 24 – 95,8%) dowód stanowiły zniszczone przedmioty. W postępowaniu sądowym nagrania wideo i audio wykorzystano w 18 z 24 spraw (75%). Jako jeden z dowodów, w 13 z 24 (54,2%) postępowaniach, posłużyły zaświadczenia z urzędów, placówek i ośrodków. W 12 (50%) postępowaniach, w celach dowodowych, wykorzystano materiał biologiczny (głównie krew). W 9 sprawach (37,5%) dowód stanowiły notatki z policyjnych interwencji. Innymi dowodami, w 6 sprawach (25%), były także ślady daktyloskopijne oraz wiadomości sms i e-mail. W 4 postępowaniach (16,7%) za materiał dowodowy podłużyły ślady osmologiczne. W toku działań związanych z 3

sprawami (12,5%), uznano, iż należy dokonać wizji lokalnej. Dodatkowo, w pojedynczych sprawach, dowodem była ekspertyza pisma (4,2%) oraz ślady traseologiczne (4,2%).

Podsumowując należy zaznaczyć, iż zabójstwo dokonane przez kobietę jest czynem złożonym, zależnym od konkretnej sytuacji. Nie można jednoznacznie wskazać jednego, typowego rodzaju zabójstwa, który charakteryzowałby wszystkich sprawców płci żeńskiej. Nierzadko czyn wystąpił incydentalnie, trudno jest więc mówić o konkretnych powodach, przyczynach czy motywacjach sprawczyń. Jednakże, w toku badań, można było wyróżnić pewne wspólne cechy omawianych przestępstw. Na potrzeby niniejszego rozdziału wyróżniono dwa rodzaje zabójstw, ze względu na pokrzywdzonych przestępstwem oraz motywy sprawczyń. W pierwszym typie przestępstwa wyróżniono czyny: 1) w których ofiarą był partner sprawczyni, nadużywający alkoholu i/lub stosujący przemoc wobec kobiety; ten rodzaj zabójstwa dominował spośród wszystkich typów, bowiem dotyczył 10 przestępstw; 2) gdzie ofiarami były dzieci sprawczyń (jak wyjaśniono powyżej, nie każde tego typu przestępstwo wypełniało znamiona dzieciobójstwa w rozumieniu art. 149 kk); wśród przeanalizowanych spraw wyróżniono 4 takie przestępstwa; 3) w których ofiarami byli „towarzysze do picia" sprawczyń; w takich przypadkach do zdarzenia dochodziło, zazwyczaj, w trakcie lub po libacji; ten typ charakteryzował 3 przestępstwa. W przypadku zabójstw wyróżniających się motywacją sprawczyń, do tej kategorii można zaliczyć przestępstwa: 1) spowodowane dużą agresją kobiet; takie czyny są raczej charakterystyczne dla mężczyzn, jednakże od kilku lat obserwuje się, iż dziewczęta, kobiety wykazują coraz większą tendencję do stosowania przemocy fizycznej[7]; ten rodzaj zabójstwa dotyczył 4 spraw; 2) gdy zazdrość, zaborczość sprawczyni doprowadziła do czynu; ten typ związany jest także z wyjątkową agresją; dotyczył on 2 czynów. Szczególnym rodzajem zabójstwa był czyn, w którym kobieta była współsprawczynią, a głównym sprawcą był jej partner. Takie kobiety charakteryzowały się osobowością zależną i robiły to, czego wymagał od niej partner. Ten rodzaj dotyczył jednego przestępstwa, które zakończyło się, dla sprawczyni, wyrokiem z art. 148-150 kk; jednakże w toku badań, zaobserwowano, iż czyny, w których prokurator oskarżał z art. 148 kk, a które zakończyły się, dla współsprawczyni, wyrokiem innym niż za zabójstwo, także mogłyby należeć do tego typu przestępstwa (ze względu na osobowość zależną tych oskarżonych). Co prawda, główni sprawcy odpowiadali z

[7] Zob. szerzej: E. Wysocka, Agresja w młodym pokoleniu – teoretyczne i empiryczne egzemplifikacje, Pedagogika Społeczna 2013, nr 2, s. 115-136; I. Chmura-Rutkowska, Przemoc rówieśnicza w gimnazjum a płeć. Kontekst społeczno-kulturowy, Forum Oświatowe 2012, nr 1 (46), s. 41-73; M. Karbowska, Młode i wściekłe. W poszukiwaniu źródeł agresji nastolatek, Parezja 2019, nr 2 (12), s. 15-28.

art. 148 kk, a kobiety za inne przestępstwa, np. nieudzielenie pomocy, ciężki uszczerbek na zdrowiu itp., jednakże mechanizm zachowania był taki sam.

Poniżej przedstawiono najważniejsze wnioski wynikające z analizy danych zawartych w niniejszym rozdziale. Prokuratorzy, w akcie oskarżenia, najczęściej przyjmowali kwalifikację z art. 148 § 1 kk (87,2%). Większość postępowań (58,9%), w których kobietę oskarżano o zabójstwo (nie tylko tych zakończonych prawomocnym wyrokiem sądu z art. 148-150 kk), zajmowało 2-4 tomy akt spraw. Najczęstsza (46,2%), prawomocna kwalifikacja prawna dotyczyła czynu z art. 148 § 1 kk. Spośród wszystkich spraw, poddanych analizie, 62,5% zakończono wyrokiem za zabójstwo (art. 148-149 kk). Podmiotem składającym zawiadomienie o przestępstwie, była zwykle obca osoba (37,5%), w tym głównie dyspozytor pogotowia ratunkowego (55,6%).

Zgodnie z analizą danych, większość sprawczyń (95,8%) stanowiły Polki. Były to głównie (50%) kobiety w wieku od 26 do 40 lat. Duża część z nich (79,2%), w chwili popełnienia czynu, mieszkała w mieście. Połowa skazanych posiadała wykształcenie zasadnicze zawodowe, jednak zgodnie z danymi, 9 z 24 sprawczyń nie posiadało żadnego zawodu wyuczonego. Interesujące jest, iż wśród sprawczyń były także nauczycielka i psychoanalityczka. Wydawałoby się, że te profesje wymagają dużego poczucia odpowiedzialności, dojrzałości, gdyż w założeniu, mają pomagać ludziom, kształcić charakter, wychowywać dzieci. W przypadku psychoanalityczki jednym z głównych powodów, przez które popełniła przestępstwo była nieprawidłowa osobowość spowodowana trudnym środowiskiem (znajdowała się w obcym kraju, była ofiarą przemocy domowej, zaczynała nadużywać alkoholu). Przypadek nauczycielki jest najbardziej interesujący spośród wszystkich przeanalizowanych spraw, ponieważ wykorzystała ona zaufanie ucznia do pedagoga i zabiła dziecko w szkole. Najczęściej (83,3%) skazane nie były zatrudnione i utrzymywały się z zasiłku lub były na utrzymaniu innej osoby. W związku z powyższym, nie dziwi fakt, iż znaczna część skazanych (87,5%) nie posiadała żadnego majątku. Ich stanem cywilnym była najczęściej „panna", jednak często można byłoby określić ich status związku jako „w konkubinacie". Połowa sprawczyń posiadała jedno lub dwoje dzieci. Gospodarstwo domowe skazanych liczyło zwykle dwie (29,2%) lub więcej niż 4 (29,2%) osoby. Większość kobiet (66,7%) nie posiadało nikogo na swoim utrzymaniu. Relacją, która najczęściej (41,2%) łączyła sprawczynię z ofiarą był nieformalny związek. Ponad połowa (54,2%) skazanych nie była wcześniej karana. Jeśli któraś z nich, przed zabójstwem, odpowiadała karnie, to wyrok dotyczył najczęściej przestępstw przeciwko mieniu. Sprawczynie, w czasie popełnienia czynu, były zdrowe (dotyczyło to 15 z 24 kobiet). Większość z nich (54,2%) nie była uzależniona, jednak spora

część (41,6%) zmagała się z problemem z alkoholem. Połowa kobiet nie przyznała się do popełnienia przestępstwa, pozostałe potwierdziły swój udział w zabójstwie od razu lub po jakimś czasie. Skazane, w większości (66,7%), nie wezwały pomocy, ale nie uciekły też z miejsca przestępstwa (dotyczyło to również 66,7% z nich). W przypadku sprawczyni jako ofiary przemocy domowej, analiza danych wykazała podobny wynik. 13 skazanych nie doświadczało przemocy domowej, a 11 było jej ofiarami. 79,2% kobiet korzystało z pomocy instytucji państwowych, głównie pomocy społecznej. Tylko jedna sprawczyni miała założoną Niebieską Kartę. Dokument ten dotyczył 3 rodzin skazanych. Pozostałe kobiety (95,8%) oraz rodziny (87,5%) nie miały wszczętej procedury lub zeznania wycofano. Konflikt pomiędzy ofiarą a sprawczynią dotyczył 58,3% wszystkich skazanych. Większość czynów (16 z 24, tj. 66,7%) popełniono w stanie odurzenia alkoholem.

Trzecią część omawianego rozdziału stanowiła charakterystyka czynu. Miejscem, w którym najczęściej dochodziło do zabójstwa (50%) był dom lub mieszkanie sprawcy. W przypadku czasu popełnienia czynu trudno wskazać, aby któryś rok szczególnie się wyróżniał. Tendencja była dość stała. W latach 1999-2016 liczba popełnionych przestępstw, zakończonych prawomocnym wyrokiem sądu, ukształtowała się w granicach od 0 do 3 rocznie. Wydaje się, iż od roku 2009 zauważalny jest delikatny spadek tej liczby, jednak może być to wniosek zbyt daleko idący. Formę stadialną czynu, w większości (87,5%), stanowiło dokonanie, a formę zjawiskową sprawstwo pojedyncze (83,3%). Sposobem popełnienia przestępstwa było najczęściej (37,5%), jedno uderzenie nożem. W 16 sprawach (66,7%) narzędzie zbrodni stanowił nóż. Wyróżniono, przede wszystkim, następujące okoliczności: spożycie alkoholu, potrzebę odreagowania stresu, awanturę, długotrwały konflikt między ofiarą i sprawcą oraz potrzebę ukarania partnera. Warto w tym miejscu zauważyć, iż dzieciobójstwo wymyka się, niejako, temu podsumowaniu. Wydaje się jednak, iż jest to pozytywny aspekt, ponieważ liczba tego rodzaju przestępstw jest na tyle niska, że nie wpływa znacznie na obraz zabójstw dokonanych przez kobiety. Motywacją, najczęściej towarzyszącą czynowi, była awantura w stanie upojenia ofiary i/lub sprawcy, a także efekt spiętrzenia emocji. Zgon ofiary powodowały, przede wszystkim, rany kłute, cięte oraz urazy. Zgodnie z opinią biegłych, na czyn miały wpływ, w każdym przypadku, zaburzenia osobowości sprawczyni. W wielu sprawach zwrócono także uwagę na alkohol jako czynnik odhamowujący, a także niesprzyjające środowisko. W 8 sprawach (33,3%), przebieg czynu, według skazanej, był taki jak stan faktyczny. W pozostałych przypadkach (66,7%) sprawczynie próbowały bronić się, zeznając nieprawdę. Większość rodzin kobiet (79,2%) nie pozostawała pod opieką kuratora.

Skazane w 14 przypadkach (58,3%) dobrowolnie (od razu lub po jakimś czasie) oddały się w ręce Policji.

Ostatnia część niniejszego rozdziału dotyczyła informacji na temat dowodów w sprawie. Wszystkie oskarżone zeznawały w swoich sprawach. Podmiotami, składającymi wyjaśnienia, byli też często: członkowie rodziny oskarżonego, dalsi znajomi, funkcjonariusze Policji oraz inne osoby. W każdym postępowaniu dopuszczono dowód z opinii, co najmniej jednego, biegłego sądowego. Najważniejszymi tezami dotyczącymi sprawczyń było stwierdzenie nieprawidłowej osobowości i generalnie określenie stanu psychicznego skazanej. W każdej sprawie dowodami były zeznania oskarżonej, zeznania innych osób, fotografie oraz wywiad środowiskowy. Często korzystano także ze zniszczonych przedmiotów, nagrań wideo i audio oraz zaświadczeń z urzędów, placówek i ośrodków.

W celu pełniejszego zrozumienia problemu, powyższe informacje uzupełniono danymi uzyskanymi od skazanych. Szczegółową analizę zawarto w kolejnym rozdziale.

ROZDZIAŁ IX.
ZABÓJSTWO Z PERSPEKTYWY JEGO SPRAWCZYNI W ŚWIETLE WYWIADÓW ZE SKAZANYMI KOBIETAMI

Ta część dysertacji również poświęcona będzie sylwetce sprawczyni zabójstwa. W przeciwieństwie jednak do poprzedniej części, tutaj zostanie przedstawiona perspektywa samych skazanych. Na podstawie indywidualnego wywiadu pogłębionego (*Individual In-depth Interview* – IDI) autorka niniejszej rozprawy dała możliwość wypowiedzenia się sprawczyniom zabójstw, przedstawienia swojej historii, a także swojej wersji zdarzeń. Scenariusz wywiadu obejmował pięć części: charakterystykę skazanej, motyw popełnienia zabójstwa, sposób dokonania przestępstwa, rolę ofiary w genezie czynu (omówioną w następnym rozdziale) oraz wpływ kary pozbawienia wolności na skazaną. Pierwsze zagadnienie obejmować będzie: obywatelstwo, wiek, miejsce zamieszkania, wykształcenie, zawód, zatrudnienie, źródło utrzymania, stan majątkowy, stan cywilny, liczbę posiadanych dzieci, liczbę osób w gospodarstwie domowym, liczbę osób pozostających na utrzymaniu, wcześniejszą karalność, stan zdrowia, uzależnienia, zadowolenie z życia sprzed więzienia, problemy w życiu przed dokonaniem czynu, opis dzieciństwa, urazy z dzieciństwa, pokrzywdzenie przestępstwem, wykorzystywanie, opinię skazanej o samej sobie (cechy charakteru), skojarzenia ze słowem „rodzina", wartości rodzinne i życiowe osadzonych odbywających karę pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 148 kk. W drugiej części dotyczącej motywów popełnienia zabójstwa omówione zostaną relacje sprawczyń z ich ofiarami, okoliczności, w jakich doszło do czynu, powody, przez które doszło do przestępstwa oraz stan emocjonalny sprawczyń przed popełnieniem zabójstwa. Trzecia część zagadnień dotyczyć będzie sposobu dokonania przestępstwa, tj. fakt przyznania się (lub nie) do czynu, sposób dokonania zabójstwa, przygotowanie się do niego, planowanie przestępstwa, sposób zachowania się po czynie oraz uczucia i emocje w trakcie i po dokonaniu zabójstwa. Czwarta część związana z ofiarą zostanie omówiona w rozdziale X. Ostatnia część, dotycząca wpływu kary pozbawienia wolności na skazaną, zawierać będzie następujące informacje: tymczasowe aresztowanie; wymiar kary; opinię skazanej na temat wysokości kary; typ zakładu karnego; funkcjonowanie w zakładzie karnym; opinia na temat częstotliwości kąpieli; możliwość i korzystanie z prawa do kształcenia, twórczości własnej, zajęć kulturowo-oświatowych i sportowych, radia, telewizji, książek i prasy; zatrudnienie w zakładzie karnym; składanie wniosków, skarg, próśb; ustanowienie osoby godnej zaufania przedstawicielem osadzonej; korzystanie z praw nadanych przez kodeks

karny wykonawczy; zatrzymanie paczki lub korespondencji; korzystanie z widzeń; przedmioty posiadane w celi; korzystanie z odzieży własnej i zakładu karnego; korzystanie ze spacerów; zakupy w kantynie; otrzymywanie paczek żywnościowych; prawa i obowiązki osadzonej; nagrody i kary; przepustka losowa; uszkodzenie ciała, w tym w celu wymuszenia czynności; pomoc postpenitencjarna; warunkowe przedterminowe zwolnienie; plany po opuszczeniu zakładu karnego, rady dla kobiet, które są w podobnej sytuacji.

W badaniu wzięły udział 2 osadzone skazane z art. 148 kk odbywające karę pozbawienia wolności w zamkniętym zakładzie karnym dla kobiet znajdującym się na terenie Aresztu Śledczego w Białymstoku. Oczywiście, wskazanym byłoby przeprowadzenie wywiadów z większą liczbą sprawczyń, jednak ze względu na okoliczności nie było takiej możliwości (zob. szerzej rozdział I § 4. Organizacja i przebieg badań).

§ 1. Charakterystyka skazanych kobiet

Poniżej przedstawiono informacje uzyskane w wywiadach z kobietami osadzonymi za czyny z art. 148 kk. W tej części przeanalizowane zostaną wypowiedzi dotyczące charakterystyki osadzonych kobiet.

Obie osadzone posiadały obywatelstwo polskie. W czasie przeprowadzania wywiadów (lipiec 2021 r.) miały one: 31 (skazana 1) i 44 (skazana 2) lata. Czyny popełniły w wieku 28 (skazana 1) i 42 (skazana 2) lat. Skazana 1 w czasie popełnienia przestępstwa mieszkała w mieście (Suwałki), skazana 2 *w swojej miejscowości na wsi* (sądem, przed którym odbywała się rozprawa był Sąd Okręgowy w Łomży). Obie posiadały wykształcenie zawodowe, skazana 1 była z zawodu kucharzem, skazana 2 fryzjerem. Żadna z nich nie kształciła się w zakładzie karnym. Wyroki obu kobiet uprawomocniły się niedługo przed przeprowadzeniem wywiadów i w związku z pandemią COVID-19 możliwości kształcenia były ograniczone. Obie badane zadeklarowały chęć podjęcia nauki na kursach zawodowych, gdy będą one przywrócone. W czasie popełnienia przestępstwa żadna z respondentek nie była zatrudniona. Źródłem utrzymania skazanej 1 było świadczenie z tytułu sprawowania opieki nad niepełnosprawną matką. Skazana 2 pracowała *na własnym gospodarstwie rolnym razem z mężem*. Pierwsza respondentka nie posiadała żadnego majątku. Druga badana była właścicielką domu, ziemi, budynków gospodarczych, maszyn rolniczych oraz zwierząt. Pierwsza badana była panną, druga mężatką.

Skazana 1 była matką dwójki dzieci, w wieku 10 i 5 lat. W czasie odbywania przez skazaną kary, jej dzieci znajdowały się w rodzinie zastępczej. Przed odbywaniem kary,

gospodarstwo domowe pierwszej badanej liczyło cztery osoby, tj. osadzona, jej partner oraz dzieci. Na swoim utrzymaniu posiadała dzieci.

Druga badana była matką czwórki dzieci w wieku 23, 20, 15 i 12 lat. W czasie odbywania kary mieszkały one we własnym domu, z ojcem, w domu rodziców (osadzonej i jej męża). Przed skazaniem, w gospodarstwie domowym badanej mieszkało siedem osób, tj. osadzona, jej mąż, czworo dzieci oraz teściowa. Respondentka na swoim utrzymaniu miała dzieci.

Skazana 1 była wcześniej karana za przestępstwa narkotykowe (spytana o konkretne czyny, np. handel, posiadanie, stwierdziła, że *za wszystko*) oraz podrabianie dokumentów. Skazana 2 nie była wcześniej karana. Pierwsza badana, w czasie przeprowadzenia wywiadu i popełnienia przestępstwa, chorowała na astmę oskrzelową, nie była od niczego uzależniona. Druga respondentka leczyła się wcześniej na kręgosłup, w zakładzie karnym rozpoczęła leczenie tarczycy. Wskutek porodu, w czasie popełnienia przestępstwa, dostała krwotoku, przez który wymagała hospitalizacji. Osadzona nie miała nigdy problemu z uzależnieniem.

Skazana 1 nie była zadowolona z życia sprzed pozbawienia wolności. Jej niezadowolenie spowodowane było problemami z partnerem. Był on uzależniony od alkoholu. Nie korzystała ona z pomocy instytucji czy innych osób, jednak wiedziała, iż jest taka możliwość. Brak chęci skorzystania z pomocy innych wynikał z jej poczucia wstydu. Badana została wychowana tylko przez matkę, pochodziła więc z rodziny niepełnej. Co więcej, jej matka w czasie rodzenia córki była już osobą niepełnosprawną. Można przypuszczać, iż rodzina nie należała do zamożnych, bowiem w związku z chorobą matka badanej nie pracowała. Skazana 1 od dzieciństwa musiała się nią opiekować. Badana nie pamiętała jakichś szczególnych urazów z dzieciństwa, jednak podkreślała, że nie było ono łatwe. Jak sama mówiła: *nie miałam tego dzieciństwa*. Głównym przykrym wspomnieniem było rozstanie rodziców. Skazana 1 nie rozwinęła tematu urazów z dzieciństwa, gdyż *nie za bardzo chcę do tego wracać*. Badana była ofiarą przestępstwa, konkretnie przemocy domowej, w swoim odczuciu była też niejednokrotnie wykorzystywana: w pracy, domu, związku.

Skazana 2 była zadowolona z życia, które wiodła przed więzieniem. *Czasami były takie sytuacje, tak że… Ale to człowiek radził sobie. Czasami było gorzej, czasami lepiej.* W życiu osadzonej były poważne problemy, ale nie korzystała ona z pomocy instytucji państwowych. Wiedziała, że taka możliwość istnieje, ale nie brała jej pod uwagę. Twierdziła, iż sama sobie ze wszystkim poradzi. Dzieciństwo badanej *mogło wyglądać lepiej*. Brakowało w nim uwagi poświęcanej respondentce jako dziecku, szczególnie ze strony matki. Rodzina była pełna, oprócz rodziców z badaną mieszkało rodzeństwo, *rodzice też mieli gospodarstwo*. Skazana 2

była najstarszą z rodzeństwa, miała wiele obowiązków domowych, a jej pomocy nigdy w pełni nie doceniano: *starałam się jak tylko mogłam, no ale zawsze coś tam było nie tak*; *zawsze musiałam dawać przykład, a nie zawsze tak powinno być.* Badana miała duże lepsze relacje z ojcem, to on był dla niej wsparciem. Matka zbyt wiele od niej wymagała i nigdy jej nie rozumiała. Nie potrafiła okazać miłości. Brakowało ciepła, uczucia z jej strony. Brakowało jej rozmowy, wytłumaczenia, zwłaszcza tematów i problemów typowo kobiecych. To było, w jej odczuciu, szczególnie *ciężkie, bo z tatą też nie mogłam porozmawiać na wszystkie tematy*. *Póki babcia żyła to też rozmawiałam, ale to też nie była taka rozmowa jaka być powinna*. Osadzona nie potrafiła wskazać konkretnych przykładów urazów z dzieciństwa, ale pamiętała, że były sytuacje niesłusznego karania przez rodziców itp. Nie było jednak jakichś drastycznych sytuacji, które zostałyby zapamiętane do tej pory. Badana była ofiarą przestępstwa, ktoś próbował wyłudzić kredyt korzystając z jej danych. Była też osobą wykorzystywaną, zwłaszcza w okresie dzieciństwa, w domu.

W swojej opinii, pierwsza respondentka, była osobą: *bardzo rodzinną, samodzielną, twardą, doświadczoną, ale nie zawsze. Chyba dobrym człowiekiem jestem, tak mi się wydaje.* Rodzina dla skazanej 1 jest *wszystkim*, *jest najważniejsza*. *Rodzina jest słowem dobrym, rodzi pozytywne skojarzenia*. *Zarówno w życiu jak i w rodzinie to dzieci są najważniejsze*. Najważniejszą wartością w życiu pierwszej badanej jest *rodzina, więzi pomiędzy jej członkami. Powinny być one jak najlepsze. Musi być miłość w tym, przede wszystkim, bliskość*.

W swojej opinii, druga badana jest osobą: *strasznie wrażliwą, teraz chyba jeszcze bardziej się zrobiłam taka tutaj; nie wiem, jestem skromną taką, cichą, rodzinną; teraz utrzymuję kontakt tylko z moim mężem i dziećmi, z mamą i rodzeństwem nie utrzymuję* (w tym miejscu badanej drży głos i wyciera łzę); *ciepłą, doświadczoną przez los*. Badana nauczyła się twardości, która nie jest wynikiem jej cech charakteru, a doświadczenia życiowego i konieczności przetrwania: *czasami trudno było, ale dałam radę, nie miałam wyboru. Rodzina daje mi duże oparcie, jestem silna dla dzieci*. *Rodzina to wszystko, miłość, bliskość, dom, szczęście, to najlepsze co mogło mi się przydarzyć*. Najważniejszą wartością w życiu respondentki jest rodzina, miłość, bliskość, zrozumienie, wsparcie rodziny, nauczenie dzieci samodzielności i radzenia sobie w każdej sytuacji. Bliscy są najlepszym co ją spotkało. Dzieci mogą się do niej zwrócić ze wszystkim i raczej nic jej nie zaskoczy, *pogodzę się ze wszystkim*. To, czego nie dostała od rodziców chce zapewnić swoim dzieciom. Badana ma dobry kontakt z najbliższymi. W rodzinie są dla niej najważniejsze dzieci, potem mąż. Zanim się pojawiły dzieci to właśnie małżonek był dla niej najbliższy.

§ 2. Motywy popełnienia zabójstw

W tej części przedstawione zostaną dane dotyczące okoliczności związanych z wystąpieniem czynu. Obie badane odpowiadały za zabójstwo partnera i zabójstwo dziecka. W związku z tym, mimo, iż wywiady były przeprowadzone tylko wśród 2 osadzonych, to uzyskane informacje są dość powszechne i mogą obrazować problem szeroko. Z pewnością nie każda sprawczyni zabójstwa partnera i dziecka była taka sama jak badane, ale na pewno, u wielu można by było wskazać podobieństwa.

Relacją łączącą skazaną 1 z ofiarą był związek nieformalny. Ofiara była najprawdopodobniej uzależniona od alkoholu i stosowała przemoc domową. Skazana 2 była matką ofiary. Noworodek był jej 5 dzieckiem.

W przypadku pierwszej badanej do przestępstwa doszło w wyniku awantury. Była ona ofiarą przemocy domowej, a w dniu wystąpienia czynu jej partner, ofiara, uderzył córkę osadzonej. Dziewczynka stanęła w obronie matki, a poszkodowany, który już rozpoczął atak, kopnął dziecko. Na pytanie „Jak doszło do czynu?", badana odpowiedziała: o*n moje dziecko uderzył, to nie wiem nawet jak działało, nie potrafię tego wyjaśnić*. Skazana 1 przed samym przestępstwem nie była w dobrym stanie emocjonalnym, 2 tygodnie wcześniej zmarł jej ojciec. Przez cały ten okres, w domu codziennie była awantura.

Skazana 2 odmówiła odpowiedzi na pytanie dotyczące ofiary, jedyną informacją jakiej udzieliła o ofierze to fakt, iż było to dziecko. W odpowiedzi „Jak doszło do czynu?" odpowiedziała: *dowiedziałam się co się stało, jak obudziłam się w szpitalu; no to tragedia była.* Powiedziała także, iż lekarz stwierdził u niej niepoczytalność, jednak sąd nie wziął tego pod uwagę. Stwierdzono, że śmierć nie była naturalna, dziecko nie urodziło się martwe, a do czynu doszło przez działanie osoby trzeciej. Skazana 2 stwierdziła, że przyczyną jej niepoczytalności było krwawienie, którego doświadczała od około tygodnia przed niespodziewanym porodem. Próbowała ona skorzystać z pomocy lekarza, jednak nie została przyjęta na wizytę. Nie potrafiła jednoznacznie określić co było powodem jej niepamięci. Na pytanie „Co było powodem, który doprowadził do przestępstwa?" badana odpowiedziała: *nie wiem, trudno powiedzieć; nie chcę o tym mówić po prostu; może, żeby nie doszło do krwotoku, przez który byłam coraz słabsza do niczego by nie doszło; świadomość odzyskałam dopiero po jakichś 2 tygodniach; bardzo dużo krwi straciłam, ledwo mnie odratowali; mężowi powiedzieli, żeby był przygotowany na wszystko, że może mnie stracić*. Skazana 2 także nie była w dobrym stanie emocjonalnym: *no się działo, coś tam się działo przed, nie było żadnej reakcji no i tak się potoczyło; nie wiem co wtedy czułam, byłam bardzo słaba, senna, nic mi się nie chciało*. Badanej brakowało wsparcia,

trochę za dużo tego wszystkiego było, wszystko się nasiliło; patrząc tak na spokojnie, po prostu chyba nie dawałam sobie rady z tym wszystkim. Skazana 2 miała zbyt wiele obowiązków *z tym wszystkim*. *Widzę tu też winę męża z biegiem czasu, brak wsparcia było, to też dużo wpłynęło na pewno*. Badana została postawiona w takiej sytuacji, w której nie potrafiła sobie poradzić, w związku z krwotokiem była coraz słabsza, a nikt tego nie dostrzegał. *Nikomu nie zaufałam, nic nie powiedziałam.* Stan emocjonalny respondentki był więc nienajlepszy. Jednakże, zgodnie z jej relacją, biegli stwierdzili, iż była ona w stanie, w którym powinna wszystko pamiętać, z czym ona się nie zgodziła.

§ 3. Sposoby dokonania zabójstw

Trzecia część niniejszego rozdziału zawierać będzie informacje dotyczące sposobu, narzędzia i innych okoliczności dokonania przestępstwa.

Pierwsza badana przyznała się do zabójstwa. Skazana 2 nie miała świadomości, iż doszło do jakiegokolwiek przestępstwa: *tu było ciężko mi się przyznać, w ogóle przyjąć to do wiadomości*. Na pytanie „Czy widzi Pani w czynie jakąkolwiek swoją winę?" odpowiedziała: *no na pewno; to wielka tragedia dla mnie i całej mojej rodziny; trudno mi to wspominać i do tego wracać*.

Skazana 1 próbowała udzielić pomocy ofierze. Narzędziem zbrodni był nóż, a do przestępstwa doszło w domu osadzonej i ofiary. Na pytanie „Czy przygotowała się Pani jakoś do przestępstwa?" odpowiedziała: *nie absolutnie, ja nie wiem nawet jak to wyszło*. Osadzona zadzwoniła po pomoc, *ratowałam go do ostatniej chwili*. Badana stwierdziła, że niewiele pamięta z czynu, w tym jak się czuła, *ale wiem, że przeżyłam strasznie.*

Druga badana nie była w stanie odpowiedzieć, w jaki sposób doszło do czynu, co było narzędziem zbrodni i jakie to było miejsce i okoliczności, ponieważ niczego nie zapamiętała. Do czynu się nie przygotowała. W wyniku krwawienia straciła przytomność i obudziła się dopiero w szpitalu. Świadomość o przestępstwie przychodziła do niej przez jakieś 2 tygodnie. Po tym czasie badana odczuwała przede wszystkim *szok*, *nie wiedziałam co się dzieje, obudziłam się w szpitalu, potem jeszcze była Policja, przesłuchiwała mnie; bardzo ciężka sytuacja była, nie do zrozumienia*.

§ 4. Wpływ kary pozbawienia wolności na kobiety skazane za zabójstwa

Ostatnia, najbardziej obszerna część badania dotyczyć będzie wpływu pozbawienia wolności na skazaną, jej funkcjonowania w zakładzie karnym oraz planów na przyszłość, w tym po odbyciu kary pozbawienia wolności.

Obie badane były tymczasowo aresztowane i przebywały w areszcie śledczym. Pierwszą respondentkę skazano, w I instancji na 10, w II na 8 lat pozbawienia wolności. Drugą badaną na tę samą karę, w wymiarze 5 lat. Obie odbywały karę w zakładzie karnym typu zamkniętego przy Areszcie Śledczym w Białymstoku. Żadna ze skazanych nie uważa, aby wymiar kary był odpowiedni.

Skazana 1 stwierdziła, iż stwierdzenie zabójstwa w zamiarze ewentualnym nie jest zgodne ze stanem faktycznym, ponieważ *broniła się* (przed bezpośrednim atakiem – przyp. autorka)*, a nie zostało to uwzględnione*. W opinii badanej, biegli stwierdzili u niej działanie w afekcie w związku z obroną konieczną, ale *sąd nie wziął tych ustaleń pod uwagę*. Sąd Najwyższy przyjął kasację złożoną przez pełnomocnika badanej. Skazana 2 stwierdziła: *trudno powiedzieć, czy jest ona odpowiednia, ale nie spodziewałam się takiej dużej kary. Prokuratura chciała jeszcze więcej, 9 lat, sąd wydał 5 lat, ale to i tak jest bardzo dużo*.

Pierwsza badana, w swoim odczuciu, przyzwyczaiła się już do tego, że musi przebywać w zakładzie karnym. *Żyję tym co jest tutaj, nie żyję tym co jest tam.* Najtrudniejsze jest to, że jest się z dala od rodziny. *Cały czas mam kontakt z dziećmi, ale jest strasznie. Wczoraj miałam Skype'a z dziećmi, synek płakał, że chce do mnie. Przeżywam bardzo to, oprócz tego mama moja potrzebuje mnie.* Dużo łatwiej jest funkcjonować, gdy w celi są dobrze dobrane, w sensie charakterów, współosadzone. Gdy skazane dobrze się rozumieją, szanują swoją prywatność i np. potrzebę ciszy to odbywanie kary staje się znośniejsze. Podobne odczucia miała skazana 2: *z początku ciężko mi było, zaakceptować to wszystko, to miejsce, no ale z czasem zrozumiałam, że muszę tu zostać. Pogodziłam się z tą karą. Sąd apelacyjny mi jeszcze zdjął* (z wymiaru kary – przyp. autorka). Obie respondentki, jak same podkreślały, są kobietami już dojrzałymi, po przejściach. Nie widzą sensu buntu. Według nich, jedyną możliwością funkcjonowania w zakładzie karnym jest poddanie się temu co jest, pogodzenie się z sytuacją, nie rozpamiętywanie przeszłości i dostosowanie się zastanych warunków.

Zgodnie z regulaminem organizacyjno-porządkowym wykonywania kary pozbawienia wolności (§ 32 pkt 4), osadzona ma prawo do dwóch kąpieli w tygodniu. Według skazanej 1, gdy są upały to kąpieli powinno być więcej, minimum 3. W normalnych warunkach jest to czas wystarczający. Druga badana również uważała, iż jest to częstotliwość odpowiednia. *Jakby*

było więcej, to by było więcej. Jak możliwość jest taka… Są różne sytuacje, no ale jest jak jest. Na sugestię, iż może ten czas nie powinien być limitowany obie respondentki odpowiadały, iż nie ma takiej możliwości. Osadzonych jest zbyt wiele, czas musi być regulowany, a w miejscu, jakim jest zakład karny pewien ustalony porządek jest niezbędny.

Skazana 1 nie korzystała z prawa do kształcenia, ponieważ od niedawna znajdowała się w zakładzie karnym, dotychczas przebywała w areszcie śledczym. Dodatkowo, w czasach pandemii COVID-19, możliwość kształcenia była ograniczona. Badana zadeklarowała jednak, iż w razie dostępności ciekawych kursów, gotowa jest podjąć naukę. Chętnie zajmowała się natomiast twórczością własną. Pierwsza osadzona rysowała, pisała wiersze, korzystała z możliwości innej aktywności, np. gdy nagrywano bajki dla dzieci, brała w tym udział. Była także zainteresowana wszelkimi konkursami, głównie artystycznymi. W zależności od dostępności słuchała radia, czytała książki i pracę, oglądała telewizję. Korzystała także z możliwości pracy w „Ogrodzie wolności"[1]. Aktywność ta polega, na przykład, na sadzeniu warzyw, kwiatów, pieleniu, podlewaniu itp. Podobna aktywność charakteryzowała drugą badaną. Ona również trafiła do zakładu karnego niedawno, dlatego dotąd nie miała możliwości podjęcia nauki, chociaż taką gotowość zadeklarowała. Nie zajmowała się działalnością artystyczną. Za to również brała udział w nagraniach bajek i życzeń na dzień dziecka. Chętnie pracowała w „Ogrodzie wolności". Działalność artystyczna, kulturalno-oświatowa pozwalała osadzonym wyciszyć się. Jest to pozytywny, potrzebny aspekt odbywania kary, staje się ona znośniejsza. Respondentki szczególnie chwaliły sobie możliwość korzystania z ogródka. To ta aktywność szczególnie je wyciszała, zwłaszcza drugą badaną, która dotychczas mieszkała na wsi, blisko natury, a na swoim podwórku miała własny ogródek. Obie respondentki zadeklarowały chęć i gotowość podejmowania aktywności nie tylko oświatowych, ale także kulturalno-społecznych, w miarę możliwości i dostępności. Sam fakt, iż zgodziły się na udzielenie wywiadów świadczył o tym, iż są raczej otwarte na wszelką nieobowiązkową aktywność. Osadzone nie korzystały z zajęć sportowych.

Skazana 1 podjęła pracę na rzecz zakładu karnego jako pracownik fizyczny. *Pracowałam wcześniej, podjęłam pracę tutaj, no ale zostałam wycofana z zatrudnienia, nie wiem z jakich przyczyn zresztą, nie było to do końca jasne dla mnie*. Druga badana pracowała *w administracji, na terenie aresztu śledczego* jako osoba sprzątająca lub jak sama respondentka określiła: *konserwator powierzchni płaskich*. Praca wykonywana była na rzecz zakładu karnego, nie przysługiwało więc za nią wynagrodzenie.

[1] Zob. szerzej: Kolejna edycja „Ogrodu wolności", https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/areszt-sledczy-w-bialymstoku-kolejna-edycja-ogrodu-wolnosci (dostęp: 16.08.2021).

Pierwsza badana pisała do Prezydenta Rzeczpospolitej z prośbą o ułaskawienie, a jej wniosek przekazano do Prokuratury Generalnej. Jej pełnomocnik złożył także kasację do Sądu Najwyższego. Skazana 2 nie składała żadnych wniosków do organów zewnętrznych. Żadna z respondentek nie składała skargi dotyczącej funkcjonowania w zakładzie karnym. Nie skorzystały one również z możliwości ustanowienia osoby godnej zaufania jako swojego przedstawiciela. Także taka osoba nie składała żadnych wniosków w ich imieniu, do żadnych organów.

Obie respondentki bardzo chętnie korzystały z wszelkich praw nadanych przez kodeks karny wykonawczy. Podstawowym i najważniejszym, w opinii badanych, prawem jest możliwość utrzymywania więzi z rodziną i innymi osobami bliskimi. W związku z pandemią COVID-19 były to głównie rozmowy telefoniczne, korespondencja oraz rozmowy przez aplikację Skype. W związku z przywróceniem możliwości widzeń badane chętnie skorzystają także z tej formy podtrzymywania kontaktu. W opinii respondentek, kontakt z rodziną nie tylko sprawia, iż odbywanie kary staje się znośniejsze, ale jest to niezbędna aktywność do tego, aby przetrwać w zakładzie karnym. Osadzone korzystały także z możliwości odbierania paczek i przekazów pieniędzy. Dodatkowo, skazana 1 malowała dzieciom rysunki, obrazki np. postacie z bajek i dołączała je do korespondencji. Korzystała także z wolności religijnej uczestnicząc w mszy świętej oraz rozmawiając z księdzem. Druga badana na wolności była osobą bardzo religijną, jednak w związku z wydarzeniami, przez które trafiła do zakładu karnego, nastąpił u niej kryzys wiary. Nie rozmawiała z księdzem, nie korzystała z mszy. Nie czuła takiej potrzeby, dodatkowo w czasie prowadzenia badań, kaplica zakładu karnego była w remoncie. W czasie rozmowy badana przyznała jednak, iż na ten moment raczej skorzystałaby z takiej możliwości, pojawiała się u niej taka potrzeba i z czasem, prawdopodobnie, chciałaby wrócić do obrzędów religijnych. Obie respondentki stwierdziły, że prawa opisane wyżej pomagają funkcjonować w zakładzie karnym. Dzięki nim kara staje się znośniejsza, możliwości te sprawiają, że osadzone czują się znacznie lepiej.

Żadna z paczek lub korespondencji obu badanych nie została zatrzymana przez dyrektora zakładu karnego.

Pierwsza respondentka nie mogła korzystać z widzeń przez pandemią COVID-19, ponieważ była wówczas tymczasowo aresztowana. Organy, do których dyspozycji pozostawała zatrzymana (prokurator i/lub sąd) nie wydały zezwolenia na widzenie. Druga badana miała pozwolenie na widzenie z rodziną w areszcie śledczym, z czego chętnie korzystała.

Obie badane wyraziły pogląd, iż najlepszą opcją są 3 widzenia w ciągu miesiącu. Oczywistym jest, że chciałaby widzieć swoje dzieci, swoją rodzinę jak najczęściej. Jednakże w

przypadku skazanej 1 mieszkają one około 150 km od zakładu karnego. Dla rodzin obu respondentek, częstsze widzenia byłby kłopotliwe, zwłaszcza logistycznie. Gdyby wróciły zwykłe regulacje, ograniczone ze względu na pandemię COVID-19, osadzone chętnie łączyłyby widzenia.

Pierwsza badana, w swojej celi, posiadała: dokumenty związane z postępowaniem, którego była uczestnikiem; artykuły żywnościowe, wyroby tytoniowe, środki higieny osobistej, przedmioty osobistego użytku, zegarek, listy oraz fotografie członków rodziny i innych bliskich osób (*oczywiście*); przedmioty kultu religijnego, materiały piśmienne, notatki osobiste, prasę, gry świetlicowe, sprzęt audiowizualny (telewizor). Innych przedmiotów podnoszących estetykę badana raczej nie posiadała, tak jak literatury: *książek to tak nie czytam za bardzo*. Zadbała o to, aby zawsze mieć obok zdjęcia dzieci, najważniejsze listy, obrazki święte oraz różaniec. Na ścianach nic nie wisiało, ponieważ cele są po remoncie i nie ma pozwolenia na wieszanie czegokolwiek. Warto wspomnieć, iż obie badane, w czasie przeprowadzenia wywiadu, dzieliły celę, więc część przedmiotów musiała się powtarzać. Druga badana, w tej samej celi co skazana 1, przechowywała: dokumenty związane z postępowaniem, którego była uczestnikiem; artykuły żywnościowe, wyroby tytoniowe, środki higieny osobistej, przedmioty osobistego użytku, zegarek, listy oraz fotografie członków rodziny i innych bliskich osób; przedmioty kultu religijnego, materiały piśmienne, notatki osobiste, prasę, gry świetlicowe, sprzęt audiowizualny (telewizor). Innych przedmiotów podnoszących estetykę brak, ponieważ *jest jedna taka zasadnicza oddziałowa i ona nie pozwala nic takiego trzymać na celi*. Skazana 2 również *książek raczej nie czyta*.

Skazana 1 korzystała z odzieży własnej. Ubrania zakładu karnego były jej potrzebne tylko wtedy, gdy pracowała. W czasie wolnym oraz po zwolnieniu z pracy korzystała wyłącznie z odzieży prywatnej. Druga badana, w związku z podjęciem pracy w zakładzie karnym, korzysta z obu rodzajów odzieży. Pracuje w ubraniach zakładowych, w czasie poza pracą, nosi rzeczy prywatne.

Pierwsza badana niechętnie korzysta z prawa do spaceru, *bo są strasznie małe te spacerniaki, strasznie dziwnie się w nich czuję*. Czas przeznaczony na spacer jest odpowiedni: *chodzę nie raz, nie powiem, że nie i moim zdaniem to godzina może być*. Druga respondentka raczej nie korzysta z możliwości spaceru, ponieważ w tygodniu pracuje i wystarczy jej ruchu, a w weekend zajmuje się innymi sprawami, np. praniem, pisaniem (prawdopodobnie listów do rodziny). Zgodnie z opinią badanych, odpowiedni czas przeznaczony na spacer trudno by było określić, bowiem wszystko zależy od konkretnego przypadku. Część osadzonych chętnie skorzystałaby z dłuższego spaceru, inni wolą ten czas poświęcić na coś innego.

Skazana 1 korzysta z kantyny na następujących zasadach: *ja mam raz w miesiącu wpłatę i tak jak sobie podzielę pieniążki to i 3* (razy w miesiącu coś kupuje – przyp. autorka), *tak jak jest możliwość, a jeżeli nie to na raz wydam wszystko*. Badana korzysta także z prawa do otrzymywania paczek żywnościowych. Są one sfinansowane przez matkę osadzonej. W związku z tym, że nie pracowała, a wcześniej pracowała nieodpłatnie nie była w stanie samodzielnie sfinansować sobie takiej paczki. Druga respondentka korzysta z wszystkich 3 wypisek, o ile jest taka potrzeba. Raczej zawsze jest potrzeba kupienia czegoś i nie zdarza się, aby korzystała ona z możliwości zakupów rzadziej. Skazana 2 także korzysta z możliwości otrzymywania paczki żywnościowej. Jest ona finansowana przez jej rodzinę. W związku z tym, że badana pracuje na rzecz zakładu karnego i nie otrzymuje wynagrodzenia to mąż i dzieci wpłacają jej pieniądze.

Pierwsza badana stwierdziła, że owszem, przedstawiono jej prawa, obowiązki i zakazy osadzonej, jednakże albo nie wszystkie, albo nie zwróciła na wszystko uwagi. Wszelkie reguły *z czasem weszły człowiekowi w krew, jak ja to mówię i wiemy co możemy, czego nie możemy*. W związku z tym, że zwłaszcza obowiązki i zakazy, są egzekwowane, wymagane i powtarzane, osadzone w naturalny sposób się ich uczą. Zasady są jednak dosyć oczywiste, więc nie ma większego problemu z ich respektowaniem, raczej nie zdarza się tak, aby ktoś nie znając reguł, niechcący łamał regulamin. Pierwsza badana pamięta zasady i reguły oraz to, jakie zachowanie w zakładzie karnym jest zabronione. Druga respondentka pamięta, że zostały jej przedstawione prawa i obowiązki, jednak nie była w stanie ich od razu zapamiętać. Ze względu na stres i trudną sytuację zmuszona była nauczyć się ich na pamięć dopiero z czasem. W czasie przeprowadzania wywiadu doskonale znała już wszystkie zasady.

Skazana 1 otrzymywała różne nagrody: *dodatkowe paczki, pochwały, jak pracowałam to bardzo dużo nazbierałam sobie pochwał za pracę, za konkursy takie różne, za nagrywanie bajeczek dla dzieci, także no jest trochę tego*. Warto wspomnieć, iż nie sam fakt pracy był nagradzany, a dobre wywiązywanie się z obowiązków. Podobna sytuacja dotyczyła drugiej respondentki. Była ona nagradzana przede wszystkim za dobre wykonywanie swojej pracy oraz wszelką nieobowiązkową aktywność.

Żadna z badanych nie korzystała z tzw. przepustki losowej, tj. z zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego, na czas nieprzekraczający 5 dni, w celu odwiedzenia poważnie chorego członka rodziny, uczestnictwa w pogrzebie członka rodziny oraz innych wypadkach szczególnie ważnych dla skazanego (art. 141a kkw).

Skazana 1 była nie tylko nagradzana, ale także karana. *Cztery wnioski karne w sumie otrzymałam*. *Kara była tak, za branie paczek na 2 miesiące, za niestosowne zachowanie się, za*

zakłócanie porządku wewnętrznego, za głupotę też miałam wniosek, naganne zachowanie, naganę ustną za odprucie rękawa w koszuli nocnej. Bo była nitka, a my nie mamy możliwości zszywania, tak? Nie mamy nitek, nie mamy igieł, nie możemy tego mieć i ja tą nitkę pociągnęłam i ten rękaw odpadł i znaleźli u mnie po prostu, jako zniszczenie. Zakłócanie porządku to była awantura, dwie cele były, tak zbiorowo poszło. Zaczęło się od zachowania oddziałowej, złośliwa jest strasznie. Jak stwierdziła osadzona, poprosiła o środki higieniczne, a funkcjonariuszka odezwała się do niej w wulgarny sposób. *Nie tylko do mojej celi to powiedziała, także do innej celi*. Od tego rozpoczął się konflikt. Innymi powodami ukarania było, na przykład, znalezienie u respondentki żyletki, *do wycinania miałam po prostu żyletkę i też za to chyba wniosek był karny*. W zakładzie karnym nie można posiadać tego typu przedmiotów, co potwierdziła sama badana. Pozostałych powodów skazana 1 nie potrafiła wskazać: *wie pani, że ja nawet dokładnie nie pamiętam, no właśnie ja nie pamiętam za co jeszcze jeden wniosek karny miałam, nie pamiętam.* Na sugestię, że pewnie była to kwestia nie dogadania się, nieporozumienia, badana odpowiedziała: *tak*. *Powiem tak, więcej mam tych nagrodowych niż karnych*. Druga badana, w zakładzie karnym, nigdy nie została ukarana.

Wydaje się, iż w zakładzie karnym zbyt często nie zdarza się, aby któraś osadzona w celu wymuszenia jakiejś decyzji powodowała u siebie uszkodzenie ciała. Odkąd skazana 1 przebywa w zakładzie karnym i areszcie śledczym nie zdarzyła się taka sytuacja, a przynajmniej badana nie słyszała o takim zdarzeniu. Pierwsza respondentka nie miała żadnych doświadczeń związanych z sytuacją samouszkodzenia w celu wymuszenia decyzji lub zachowania. Druga badana również nie była świadkiem takiej sytuacji, ale słyszała, że się one zdarzają.

Pierwsza badana nie wiedziała o tym, iż może starać się o pomoc postpenitencjarną, dlatego też nie mogła wskazać w jakim zakresie oczekuje pomocy, co może jej się przydać po odbyciu kary i wyjściu na wolność itp. Skazana 2 wiedziała, iż jest możliwość takiej pomocy, jednak nie potrzebuje z niej korzystać. Po wyjściu z zakładu karnego wróci ona do domu i rodziny. Jeżeli nie wróci do pracy na gospodarstwie, to chciałaby wrócić do zawodu.

Jeżeli kasacja przyjęta przez Sąd Najwyższy nie zostanie rozpatrzona pozytywnie to skazana 1 *na pewno* będzie starała się o warunkowe przedterminowe zwolnienie z reszty odbywania kary. Druga respondentka złożyła już dokumenty związane z warunkowym przedterminowym zwolnieniem, w czasie prowadzenia wywiadów czekała na pierwszą wokandę. *Ja się bardziej nastawiam, że nie teraz, za jakiś czas dopiero wyjdę*. *Zawsze coś się znajdzie*, żeby wydać decyzję odmowną. Według respondentki, sam fakt, iż jest się skazanym z art. 148 kk świadczy na niekorzyść.

Pierwsza badana, w pierwszej kolejności po wyjściu na wolność chciałaby odzyskać dzieci. W związku z tym, *na pewno będę musiała podjąć pracę, wynająć mieszkanie*. Chciałby ona pracować w sklepie, gdyż ma już doświadczenie związane z tym zawodem. Przede wszystkim podoba jej się w tej pracy kontakt z ludźmi. Skazana 2, po wyjściu chce wrócić do domu, *do dzieciaczków*. Jeżeli nie do pracy w gospodarstwie rolnym to jako fryzjer, ale raczej będzie to praca na roli, *to bardziej mi tak pasuje*.

Radą dla kobiet, które były lub są w sytuacji skazanej 1 jest: *jeżeli facet uderzy jeden raz to będzie to robił, żeby nie wierzyły w to, że on się zmieni, bo się nie zmieni. I żeby mówiły o tym, nie kryły tego w sobie, nie dusiły tego w sobie i nie starały się tylko liczyć same na siebie, bo doprowadza to do takiej tragedii jak doprowadziło to w moim przypadku. To jest wstyd, ale nie wolno się wstydzić. Mi było bardzo wstyd, że żyję z takim kimś właśnie, nie? Że na takie coś sobie pozwalam, gdzie ja zawsze byłam uważana za silną kobietę. Ja zawsze ludziom pomagałam, a stałam się, po prostu, że potrzebowałam pomocy, ale nie umiałam o nią poprosić, o w ten sposób powiem. Teraz wiem, że to nie ja miałam się czego wstydzić. Dzisiaj szukałabym pomocy w Policji, założyłabym Niebieską Kartę, zadzwoniłabym na niebieską linię.*

Druga badana, dla kobiet w jej sytuacji miała następującą radę: *jeżeli coś się dzieje, coś, cokolwiek to, żeby reagować prędzej, rozmawiać, dać znać, jakkolwiek. Szukać pomocy, nie wstydzić się, tylko szukać, mówić, nie trzymać tego w sobie. Gdy kobiety zbyt wiele biorą na siebie to później je to wszystko przerasta. Człowiek jest w trudnej sytuacji i potem dzieją się takie tragedie. Mężczyźni inaczej reagują, ja wiem to po sobie*.

Na pytanie „Czy chciałaby Pani coś dodać, coś jeszcze wyjaśnić?" pierwsza badana odpowiedziała: *mam straszny żal do sądu, że mnie skazał. Ja wiem, że ja powinnam być skazana, tak? Że jednak przyczyniłam się do tego, że on nie żyje, ale nie tak, po prostu nie tak. Kara jest zbyt surowa. Oczywiście, zrobiłam coś czego nie powinnam zrobić, bardzo tego żałuję, jest mi źle z tym. Będę z tym żyła do końca życia, no ale po prostu nie tak.* Sąd (przyp. autorka) *nie wziął pod uwagę tego jak było naprawdę po prostu, w ten sposób. Bronił alkoholika, gdzie on miał 3‰ alkoholu, on* (sąd – przyp. autorka) *nawet ani razu nie powiedział, że był pod wpływem alkoholu. Ja cały czas byłam winna, ja miałam motyw i w ogóle. Ja zeznawałam, moja córka, mama, sąsiedzi zeznawali, że jednak była ta przemoc domowa, tak? No a sąd wziął pod uwagę bardziej wersję jego rodziny. Nikt nie wiedział, jaka jest sytuacja, bo nikt z nami nie mieszkał, nikt z nami nie przebywał. Twierdzili* (rodzina ofiary – przyp. autorka)*, że on nie pije. Oni wiedzieli, że on pije, on z nimi pił, bo oni też są alkoholikami. Tylko bronili jego po prostu, tak? Chcieli, żebym ja była skazana. Ojciec pokrzywdzonego nawet do sądu potrafił przyjść pijany i zeznawał*.

Druga badana także chciała dodać kilka informacji: *trochę obawiam się jak wrócę to jak będę funkcjonować. Nie boję się, że na wsi ludzie będą gadać, bo wiem jaką teraz opinię mam, co mówią. Martwię się jak się odnajdę. Jednak tutaj ten czas upływa, inaczej tak trochę się myśli, powiem tak. Inaczej się podchodzi. Obawiam się, czy ja się odnajdę z powrotem. Czy nie będę się czegoś bać. Jeśli będzie potrzeba to trzeba będzie skorzystać z pomocy psychologa. Całe życie się zmieniło, na pewno, przez tą tragedię co się wydarzyła. I będzie ciężko. To będzie cały czas, ten artykuł* (148 kk – przyp. autorka) *będzie za mną zawsze chodził. I ta świadomość, co się wydarzyło. Nawet ktoś kto nie będzie wiedział, to ja będę mieć tę świadomość, że ten człowiek wie, tak? Ciężko będzie. To będzie cały czas wracać, za każdym razem. Coś jakaś sytuacja będzie, czy…*

Należy pamiętać, iż w wyniku wywiadów uzyskano wyłącznie opinie i perspektywę skazanych, a jak wiadomo sąd i funkcjonariusze publiczni, w tym pracownicy zakładu karnego, działają na podstawie i w granicach prawa. Odczucia osadzonych nie zawsze będą więc tożsame ze stanem faktycznym.

Podsumowując można stwierdzić, iż każda z badanych, zanim popełniła przestępstwo, znajdowała się w trudnej sytuacji. Wydaje się, że kluczowe było to, że nie potrafiły one poprosić o pomoc. Być może wynikało to z problemów z dzieciństwa (co interesujące, żadna z nich nie miała bardzo ciężkiego dzieciństwa, w którym np. doświadczała przemocy domowej, alkoholizmu rodziców, itp.), bowiem obie osadzone musiały być bardzo samodzielnymi dziećmi. Każdą z nich właściwie zmuszono do tego, by dość wcześnie dorosnąć, opiekować się chorym rodzicem, rodzeństwem. Wydaje się, iż żadna nie miała dobrego wzorca i prawdziwego wsparcia w matce. Nauczone od dziecka odpowiedzialności, liczenia tylko na siebie, braku wsparcia nie potrafiły poprosić o pomoc wtedy, gdy była ona niezbędna. Kobiety wychowane w ten sposób trafiły później na trudne sytuacje w życiu, które je przerosły. Na „swoje barki" wzięły tak wiele, że w pewnym momencie wyczerpał się limit ich wytrzymałości. Doprowadziło to do tragedii, w których życie straciły dwie osoby, w tym noworodek. Zapewne nie bez znaczenia jest tutaj fakt, iż zgodnie z badaniami zawartymi w poprzednim rozdziale, wszystkie sprawczynie zabójstw charakteryzowało jakieś zaburzenie lub nieprawidłowa osobowość.

Informacje dotyczące samego czynu i ofiary były tożsame z tymi, które ustalono na podstawie badań akt spraw karnych. Trudno tutaj analizować przypadek drugiej badanej, ponieważ nie chciała ona rozmawiać o samym zabójstwie. Oba przestępstwa dotyczyły najpowszechniejszych czynów, czyli zabójstwa partnera i dziecka. Nie ustalono, czy sprawczyni, która pozbawiła życia konkubenta była pod wpływem alkoholu.

Bardzo dużo informacji udało się uzyskać na temat funkcjonowania kobiet w zakładzie karnym. Okazuje się, iż mimo początkowych trudności, są one po prostu zmuszone (przez okoliczności) do zaakceptowania sytuacji w jakiej się znajdują. Kary pozbawienia wolności za zabójstwo są dość wysokie, więc akceptacja położenia, w jakim znalazły się badane, staje się niezbędna. Wszelkie prawa nadane osadzonym przez kodeks karny wykonawczy są czynnikami, które wypływają na to, że kara staje się znośniejsza. Co interesujące, niektóre ograniczenia nakładane przez kodeks karny wykonawczy również. Przykładem może być limitowana kąpiel. Jak same osadzone przyznały, ograniczenia są niezbędne, aby zachować spokój, a w zakładzie karnym musi być pewien regulowany porządek.

Wydaje się, iż prognozy dotyczące przyszłości badanych, poza zakładem karnym są dość optymistyczne. Zwłaszcza w przypadku drugiej skazanej, gdyż ma ona możliwość powrotu, do względnie normalnego życia. Przed pierwszą badaną droga jest trudniejsza, ale wydaje się wykonalna. Bardzo istotne są też rady, których udzieliły respondentki kobietom w ich sytuacji. W ich opinii, najważniejszym jest poprosić o pomoc wtedy, gdy jest ona potrzebna. Kobiety w trudnej sytuacji nie mają powodu do wstydu. Bycie partnerką osoby uzależnionej, czyli współuzależnioną nie jest czymś, co świadczy o człowieku. Z problemami warto zwracać się do specjalistów lub chociaż najbliższych. Zdaje się, że w sytuacji drugiej badanej to brak wsparcia najbliższych, między innymi, doprowadził do przestępstwa. Wykonując bilans zysków i strat, wydaje się, iż zgłoszenie się po pomoc jest warte tego, aby uratować ludzkie życie. Najtrudniej jest wykonać pierwszy krok, ale doświadczenia skazanych pokazują, że warto.

Badania z osadzonymi, skazanymi z art. 148 kk były dość trudnym doświadczeniem. O ile badane były sympatyczne, to niełatwo im było mówić o swoich doświadczeniach. Przede wszystkim, wywiadów powinny udzielać w pojedynkę, a zostały przyprowadzone do pokoju widzeń obie jednocześnie. Razem z nami w pomieszczeniu przebywały oddziałowa i wychowawczyni. Co prawda, obie respondentki wspólnie zajmowały celę i prawdopodobnie dobrze znały swoje historie, ale być może w pojedynkę udałoby się im bardziej otworzyć. Widać było, że zwłaszcza drugiej badanej, wracanie wspomnieniami do czasu popełnienia przestępstwa było szczególnie bolesne. Na większość pytań dotyczących czynu i ofiary (np. płeć) skazana nie chciała odpowiedzieć. W związku z tym, wywiady ze sprawczyniami mogą stanowić wyłącznie dopełnienie danych uzyskanych na podstawie badań aktowych spraw karnych. To badanie pozwoliło uzupełnić informacje z poprzedniego rozdziału dotyczącyce dzieciństwa sprawczyń, ich samopoczucia, funkcjonowania w zakładzie karnym oraz rad dla kobiet w ich sytuacji (co w opinii autorki niniejszej rozprawy jest szczególnie cenne). O samym

czynie nie można było uzyskać zbyt wielu informacji. Nie jest to nic dziwnego, bowiem kobiety te odbywają karę za swoje czyny, pracują nad emocjami związanymi z pozbawieniem wolności i nie chcą wracać do przeszłości. Należy również pamiętać, iż słowa badanych nie zostały w żaden sposób zweryfikowane. Przed rozpoczęciem wywiadów poproszono je o szczerość, ale mówiły wyłącznie to i o czym chciały. Częściowo można było zweryfikować ich słowa wywiadami z funkcjonariuszami zakładu karnego, które zostały omówione w rozdziale XII.

ROZDZIAŁ X.
OFIARA ZABÓJSTWA W ŚWIETLE TEORII I WYNIKÓW BADAŃ EMPIRYCZNYCH

Niniejszy rozdział poświęcony zostanie ofierze zabójstwa. Aspekt wiktymologiczny niniejszej rozprawy opracowany zostanie w świetle teorii, wyników badań akt sądowych Sądu Okręgowego w Białymstoku, wywiadów eksperckich z funkcjonariuszami Policji Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku oraz indywidualnych wywiadów pogłębionych z osadzonymi skazanymi z art. 148 kk odbywającymi karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym znajdującym się przy Areszcie Śledczym w Białymstoku. Problem będzie obejmował trzy zagadnienia. Pierwsze będzie dotyczyło danych osobopoznawczych ofiar zabójstw. W tej części omówione zostaną: płeć, obywatelstwo, wiek, miejsce zamieszkania, wykształcenie, zawód wyuczony, zatrudnienie, miejsce pracy, źródło utrzymania, stan majątkowy, stan cywilny, liczba dzieci, liczba osób w gospodarstwie domowym, liczba osób pozostających na utrzymaniu, karalność ofiar zabójstw oraz popełnione przestępstwa. W drugim zagadnieniu zostaną przedstawione teorie przyczynienia się ofiar do popełnienia przestępstwa, które występują w literaturze wiktymologicznej. W ostatnim zagadnieniu zostanie omówiona rola ofiary w genezie zabójstwa dokonanego przez kobietę. W tej części określone będą: stan zdrowia, występowanie uzależnień, pokrzywdzony jako ofiara przemocy w rodzinie, korzystanie z pomocy instytucji państwowych, posiadanie Niebieskiej Karty (przez ofiarę i jej rodzinę), sposób przyczynienia się ofiar zabójstw do popełnienia przestępstwa.

Na gruncie wiktymologii, czyli multidyscyplinarnej dziedziny nauki, zajmującej się całościową analizą patologii społecznych oraz zapobieganiem nieprawidłowym procesom i zjawiskom, których wynikiem są różnorodne formy pokrzywdzenia, osoba, na szkodę której popełniono przestępstwo, nazywana jest ofiarą[1]. Zgodnie z Polską Kartą Praw Ofiary, przegotowaną przez Ministerstwo Sprawiedliwości, „ofiarą jest osoba fizyczna, której dobro chronione prawem zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo, a także jej najbliżsi”[2]. Definicja ta została opracowana na podstawie art. 115 § 11 kodeksu karnego,

[1] W. Filipkowski, E. M. Guzik-Makaruk, Zagadnienia podstawowe kryminologii jako nauki [w:] E. W. Pływaczewski, S. Redo, E. M. Guzik-Makaruk, K. Laskowska, W. Filipkowski, E. Glińska, E. Jurgielewicz-Delegacz, M. Perkowska, Kryminologia. Stan i perspektywy rozwoju. Z uwzględnieniem założeń Agendy ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030, Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 49.
[2] Polska Karta Praw Ofiary, s. 1, http://www.zielona-gora.po.gov.pl/pdf/polska_karta_praw_ofiary.pdf (dostęp: 19.07.2021).

rezolucji 40/34 Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 29 listopada 1985 r., deklaracji podstawowych zasad sprawiedliwości dla ofiar przestępstw i nadużyć władzy, pkt A [ONZ 85], art. 47 Konstytucji RP[3], art. 49 i art. 51 § 2 kpk[4]. Warto także zauważyć, że zgodnie z art. 49 kpk, osobę, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo, nazywa się pokrzywdzonym. Na potrzeby niniejszego rozdziału terminy „ofiara" i „pokrzywdzony" będą używane zamiennie i równoznacznie.

§ 1. Dane osobopoznawcze ofiar zabójstw

Pierwszy obszar badawczy dotyczący ofiar zabójstw stanowią dane osobopoznawcze oraz ogólna sytuacja życiowa pokrzywdzonych. Charakterystyce poświęcono 21 pytań w kwestionariuszu ankiety do badań aktowych oraz jedno pytanie w scenariuszu wywiadu z osadzonymi. Szczegółowa analiza wyników badań została przedstawiona poniżej.

Tabela 66. Płeć ofiar zabójstw

Płeć	Liczba ofiar	%
Kobieta	5	20,83
Mężczyzna	19	79,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 66 większość pokrzywdzonych, 19 (79,2%), stanowili mężczyźni. Pozostałe 5 ofiar było płci żeńskiej (20,8%).

Tabela 67. Obywatelstwo ofiar zabójstw

Obywatelstwo	Liczba ofiar	%
Polskie	24	100,00
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 67 wszystkie ofiary (24 – 100%) posiadały obywatelstwo polskie. Co prawda, miejscem urodzenia jednej z ofiar były Włochy, jednak nabycie

[3] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997, T.j. Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, z 2001 r. Nr 28, poz. 319, z 2006 r. Nr 200, poz. 1471, z 2009 r., Nr 114, poz. 946.
[4] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1375, 1855.

obywatelstwa na podstawie faktu urodzenia się we Włoszech możliwe jest tylko wobec dziecka apatrydów[5], a noworodek był dzieckiem Polaków.

Tabela 68. Wiek ofiar zabójstw

Wiek (w czasie popełnienia przestępstwa)	Liczba ofiar	%
0-17 lat	5	20,83
17-20 lat	0	0,00
21-25 lat	1	4,17
26-30 lat	2	8,33
31-35 lat	4	16,67
36-40 lat	0	0,00
41-45 lat	3	12,50
46-50 lat	4	16,67
51-55 lat	0	0,00
56-60 lat	2	8,33
61-65 lat	1	4,17
66 i więcej lat	2	8,33
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 68, wiek ofiar zabójstw był zróżnicowany. W związku z tym, iż w 5 przestępstwach pokrzywdzonymi były dzieci, to większość ofiar (20,8%) było w wieku do 17 lat. Troje z nich było noworodkami, jedno miało 2 lata, a ostatnie dziecko, w chwili popełnienia przestępstwa, było w wieku 11 lat. Spośród dorosłych, najwięcej pokrzywdzonych, po 4 (16,7%) było w wieku 31-35 i 46-50 lat. Trzy ofiary (12,5%) należały do grupy 41-45 lat. Następnie, dwóch pokrzywdzonych (8,3%) było w wieku 26-30, 56-60 i ponad 66 lat (69 i 70 lat). Pojedyncze ofiary (4,2%) były w grupach: 21-25 i 61-65 lat.

Struktura wieku ofiar nie jest analogiczna do rozkładu wieku sprawczyń. Wydaje się, iż wiek ofiar zależny jest od relacji, jakie łączyły je ze sprawczyniami. W związku z tym, że dorosłe ofiary były najczęściej partnerami lub mężami sprawczyń, byli oni starsi, ich wiek był podobny do wieku kobiet lub byli młodsi. Różnica wieku między partnerami wynosiła nawet 24 lata. W przypadku obcych dla sprawcy ofiar, struktura wieku pokrzywdzonych była różnorodna. Ofiarami byli: 11 chłopiec (ofiara zemsty i odwetu na byłym partnerze), 25-latka (ofiara zazdrości o chłopaka), 26-latek (ofiara presji tłumu, która po awanturze wróciła na imprezę z Policją), 69-latka (ofiara ataku motywowanego rabunkiem, bowiem sprawczyni nie chciała oddać pożyczonych pieniędzy) oraz 70-latka (ofiara zabójstwa na tle rabunkowym).

[5] Zob. Obywatelstwo dziecka urodzonego we Włoszech, Kancelaria Prawnicza Bernardo Cartoni i Wspólnicy Sp. K., Infor 2012, https://www.infor.pl/prawo/konstytucja/obywatelstwo/306416,Obywatelstwo-dziecka-urodzonego-we-Wloszech.html (dostęp: 12.07.2021).

Wydaje się, iż w przypadku tych osób istotny jest fakt, iż większość z nich była bezbronna (11, 69 i 70-latkowie) lub była rówieśnikami sprawczyń (25 i 26-latkowie). W przypadku ofiar w wieku od 1 dnia do 17 r.ż., większość z nich, czworo, było dziećmi sprawczyń. Troje stanowiły noworodki, a jedno miało 2 lata. Najstarsze dziecko, 11-latek, był synem byłego partnera skazanej. Okoliczności związane z każdym z przestępstw zostały szczegółowo omówione w rozdziale VII.

Tabela 69. Miejsce zamieszkania ofiar zabójstw

Miejsce zamieszkania	Liczba ofiar	%
Miasto	16	66,67
Wieś	5	20,83
Brak	3	12,50
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 69, większość ofiar, 16, w chwili popełnienia przestępstwa mieszkało w mieście. Stanowiły one 66,7% wszystkich pokrzywdzonych. Miejscem zamieszkania ponad jednej piątej (20,8%) ofiar była wieś. W związku z tym, że wśród pokrzywdzonych były 3 noworodki (12,5%), nie określono ich miejsca zamieszkania.

Tabela 70. Wykształcenie ofiar zabójstw

Wykształcenie	Liczba ofiar	%
Brak	5	20,83
Podstawowe	0	0,00
Gimnazjalne	0	0,00
Zasadnicze zawodowe	2	8,33
Średnie	1	4,17
Wyższe	0	0,00
Brak informacji	16	66,67
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 70, w większości spraw, 16 (66,7%), w aktach sądowych brakowało informacji na temat wykształcenia ofiar. W przypadku 5 pokrzywdzonych (20,8%), którzy byli dziećmi, łatwo można było określić, iż nie posiadały one żadnego wykształcenia. Można ewentualnie dodać, iż najstarszy z pokrzywdzonych dzieci, 11-latek, posiadał wykształcenie podstawowe niepełne. W przypadku dorosłych ofiar, na temat wykształcenia udało się uzyskać informacje w 3 sprawach. Dwie ofiary (8,3%) miały wykształcenie zasadnicze zawodowe. W jednym przestępstwie doszło do usiłowania i ofiara, w trakcie zeznań,

sama określiła swoje wykształcenie. W drugim przypadku matka pokrzywdzonego złożyła obszerne zeznania, a w nich wskazała, jakie wykształcenie posiadał jej syn. Dodatkowo skazana zeznała, iż ofiara zajmowała się handlem narkotykami, więc sędzia dokładnie sprawdził przeszłość mężczyzny, w tym jego wykształcenie. Jeden pokrzywdzony (4,2%) posiadał wykształcenie średnie. W tej sytuacji skazana również zeznała o związku ofiary z przestępczością narkotykową. Sytuacja była więc analogiczna do poprzedniej. Pozostali pokrzywdzeni, w przestępstwach usiłowania zabójstwa, w swoich zeznaniach nie poruszyli tematu wykształcenia.

Tabela 71. Zawód wyuczony ofiar zabójstw

Zawód wyuczony	Liczba ofiar	%
Brak	5	20,83
Brak informacji	17	70,83
Brukarz	1	4,17
Budowlaniec	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 71, podobnie jak w przypadku wykształcenia, w aktach sądowych, w większości spraw, 17 (70,8%) brakowało informacji na temat wyuczonego zawodu ofiar zabójstw. Co oczywiste, dzieci nie posiadały zawodu wyuczonego, w związku z tym sytuacja ta dotyczyła 5 ofiar (20,8%). Dwóch pokrzywdzonych, którzy posiadali wykształcenie zasadnicze zawodowe, z zawodu było: brukarzem (4,2%) lub budowlańcem (4,2%).

Tabela 72. Zatrudnienie ofiar zabójstw

Zatrudnienie	Liczba ofiar	%
Brak	4	16,67
Brak informacji	2	8,33
Niezatrudniony (brak informacji o pobieraniu zasiłku dla bezrobotnych)	7	29,17
Uczeń, student	1	4,17
Bezrobotny pobierający zasiłek	3	12,50
Bezrobotny niepobierający zasiłku	3	12,50
Zatrudniony	4	16,67
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 72, większość ofiar nie posiadała zatrudnienia. Dotyczyło to 18 osób (75%). Duża część z nich była poniżej 17 r.ż., w związku z tym, małe dzieci (noworodki i 2-latek), czyli 4 pokrzywdzonych (16,7%), nie było nigdzie zatrudnionych, a jedno (4,2%) było uczniem szkoły podstawowej. Wśród większości dorosłych niezatrudnionych nie udało ustalić się czy pobierali oni zasiłek dla bezrobotnych. Dotyczyło to 7 ofiar (29,2%). Pozostali bezrobotni, po równo, pobierali (3 pokrzywdzonych – 12,5%) lub nie pobierali zasiłku (3 pokrzywdzonych – 12,5%). Spośród wszystkich ofiar, 4 były zatrudnione (16,7%). O 2 osobach (8,3%) nie uzyskano informacji na temat zatrudnienia. Biorąc pod uwagę styl życia tych ofiar (uzależnienie od alkoholu, nadużywanie narkotyków – u jednego pokrzywdzonego) można z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, iż były to osoby bezrobotne, ewentualnie pracujące dorywczo. Brak informacji na ten temat wynika prawdopodobnie z tego, iż, po pierwsze, sprawczyni nie zeznała nic o zatrudnieniu ofiary, po drugie, rodzina pokrzywdzonego nie zeznawała w sprawie. Najwidoczniej, ten aspekt życia ofiar nie był istotny dla sprawy, według śledczych oraz sędziów.

Tabela 73. Miejsce pracy ofiar zabójstw

Miejsce pracy	Liczba ofiar	%
Brak	17	70,83
Brak informacji	2	8,33
Budowa w Polsce	1	4,17
Budowa za granicą	2	8,33
Sklep	1	4,17
Targ	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 73, większość ofiar (17, czyli 70,8%) nigdzie nie pracowała. Dwie osoby (8,3%) pracowały na budowie za granicą, jedna w Belgii, a druga w Niemczech. Pojedynczy pokrzywdzeni pracowali: na budowie w Polsce (4,2%), w sklepie (4,2%) oraz na targu (4,2%). Jak wspomniano wyżej, o 2 ofiarach (8,3%) nie uzyskano informacji na temat zatrudnienia, w tym miejsca pracy.

Tabela 74. Źródło utrzymania ofiar zabójstw

Źródło utrzymania	Liczba ofiar	%
Na utrzymaniu innej osoby	7	29,17
Praca dorywcza	3	12,50
Zatrudnienie stałe	2	8,33
Zasiłek oraz na utrzymaniu innej osoby	2	8,33

Brak źródła utrzymania	2	8,33
Brak informacji	2	8,33
Handel narkotykami	1	4,17
Renta	1	4,17
Zasiłek	1	4,17
Renta i zbieranie puszek	1	4,17
Renta i wynajem pokoi	1	4,17
Praca dorywcza i na utrzymaniu innej osoby	1	4,17
Oszczędności	0	0,00
Działalność gospodarcza	0	0,00
Praca w gospodarstwie rolnym	0	0,00
Emerytura	0	0,00
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 74, większość ofiar była na utrzymaniu innej osoby (10 osób, czyli 41,7%). Dla 7 z nich (29,2%) było to jedyne źródło utrzymania. Biorąc pod uwagę, iż wśród ofiar było 5 dzieci informacja ta nie jest zaskakująca. Tylko dwóch dorosłych było na utrzymaniu innej osoby, gdy stanowiło to ich wyłączne źródło dochodu. Jednego z nich utrzymywała pracująca żona, drugiego matka sprawczyni (która utrzymywała także skazaną). Pozostałe osoby pozostające na utrzymaniu innych zajmowały się również pracą dorywczą (1 ofiara – 4,2%) lub pobierały zasiłek (2 ofiary – 8,3%). Dwóch pokrzywdzonych było na utrzymaniu swoich konkubin, a jeden swojej rodziny. Cztery ofiary (16,7%) pracowały dorywczo, dla 3 z nich (12,5%) było to jedyne źródło utrzymania. Trzech pokrzywdzonych pobierało zasiłek (12,5%) lub rentę (12,5%). Tylko dla pojedynczych osób (4,2%) stanowiło to jedyne źródło utrzymania. Pozostali: pobierali zasiłek i byli na utrzymaniu innej osoby (dwie ofiary – 8,3%), a pojedyncze pobierały rentę i zbierały puszki (4,2%) lub pobierały rentę i wynajmowały pokoje (4,2%). Dwóch pokrzywdzonych: było zatrudnionych na stałe (8,3%), nie posiadało żadnego źródła utrzymania (8,3%) lub nie uzyskano informacji o ich zatrudnieniu (8,3%). Jedna z ofiar (4,2%) utrzymywała się z handlu narkotykami.

Tabela 75. Stan majątkowy ofiar zabójstw

Stan majątkowy	Liczba ofiar	%
Nie posiada	13	54,17
Brak danych	9	37,50
Dom	1	4,17
Dom mieszkalny z posesją	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli 75, ponad połowa ofiar (54,2%) nie posiadała majątku. Tylko dwóch pokrzywdzonych było właścicielami: domu (4,2%) lub domu mieszkalnego z posesją, który formalnie nie należał do ofiary, ponieważ trwała jeszcze rozprawa spadkowa (4,2%). U 9 osób (37,5%) nie ustalono, czy posiadały jakikolwiek stan majątkowy. Być może ofiary te nie posiadały żadnego majątku, ukrywały go przed najbliższymi lub rodzina, znajomi (zeznający) nie pamiętali o żadnych ruchomościach i nieruchomościach należących do pokrzywdzonych (np. o samochodzie, motorze, koncie w banku itp.).

Tabela 76. Stan cywilny ofiar zabójstw

Stan cywilny	Liczba ofiar	%
Panna/Kawaler	5	20,83
Zamężna/Żonaty	4	16,67
Rozwiedziona/y	1	4,17
Wdowa/Wdowiec	1	4,17
Konkubina/Konkubent	8	33,33
W separacji	0	0,00
Żonaty i w konkubinacie	1	4,17
Rozwiedziony i w konkubinacie	1	4,17
Brak informacji	3	12,5
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 76, większość ofiar żyła w konkubinacie. Dotyczyło to 10 osób (41,7%). Ustalono, iż dwoje z nich było, odpowiednio: żonatych i w konkubinacie (4,2%) lub rozwiedzionych i w konkubinacie (4,2%). Oczywiście konkubinat nie jest stanem cywilnym, ale nie ustalono, jaki formalnie był stan cywilny pozostałych 8 ofiar (33,3%). Trudno byłoby przypuszczać, z wysokim prawdopodobieństwem, czy ofiary te były pannami/kawalerami, żonami/mężami, itd. Wydaje się, iż mogliby oni reprezentować każdy z możliwych stanów cywilnych. Zwłaszcza, że charakteryzowała ich dość różnorodna struktura wieku. Co oczywiste, dzieci były pannami lub kawalerami, co stanowiło 20,8% ogólnej liczby ofiar. Czterech pokrzywdzonych (16,7%) było w momencie popełnienia przestępstwa, żonatych. Pojedyncze osoby były rozwiedzione (4,2%) lub w stanie wdowieństwa (4,2%). W przypadku 3 ofiar (8,3%) nie ustalono ich stanu cywilnego.

Tabela 77. Liczba dzieci ofiar zabójstw

Liczba dzieci	Liczba ofiar	%
Brak	6	25,00
Jedno	5	20,83
Dwoje	2	8,33
Troje	2	8,33
Czworo	2	8,33
Więcej	0	0,00
Brak informacji	7	29,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabelo 77, u większości ofiar nie ustalono liczby dzieci. Dotyczyło to 7 osób (29,2%). Następnie, najwięcej podejrzanych nie miało dzieci (6, czyli 25%). Ofiary, które były rodzicami miały najczęściej jedno dziecko (5, czyli 20,8%). Po dwóch pokrzywdzonych miało, odpowiednio: dwoje (8,3%), troje (8,3%) lub czworo (8,3%) dzieci. W przeciwieństwie do sprawczyń, u ofiar nie stwierdzono rodzica, który posiadał by więcej niż czworo dzieci. Z całą pewnością powyższe informacje nie stanowią pełnego obrazu liczby dzieci ofiar zabójstw. W przypadku starszych pokrzywdzonych, nie zawsze udało się uzyskać pełne dane, np. u jednej z najstarszy ofiar ustalono, iż miała ona „minimum jednego syna", jednak nikt nie potrafił wskazać, czy miała ona więcej dzieci i czy wspomniany mężczyzna faktycznie był jej synem.

Tabela 78. Liczba osób w gospodarstwie domowym ofiar zabójstw

Liczba osób w gospodarstwie domowym	Liczba sprawców	%
Brak	3	12,50
Jedno	2	8,33
Dwoje	8	33,33
Troje	3	12,50
Czworo	4	16,67
Więcej	4	16,67
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 78, największa liczba ofiar, 8 (33,3%) posiadała dwie osoby w gospodarstwie domowym. Po 4 pokrzywdzonych posiadało czterech (16,7%) lub więcej (16,7%) domowników. Gdy osób w gospodarstwie domowym było więcej to sytuacja dotyczyła zwykle 5-7 domowników. W związku z tym, że 3 ofiary (12,5%) były noworodkami, stwierdzono brak liczby osób w gospodarstwie domowym. Także u 3 pokrzywdzonych (12,5%) było troje domowników. W domach 2 ofiar (8,3%) domownikami były tylko one, czyli

gospodarstwo liczyło jedną osobę. W takim przypadku, jedna z kobiet wynajmowała pokoje w swoim domu lokatorom, jednak nie można by było nazwać ich domownikami, dlatego nie zostali oni zaliczeni jako osoby w gospodarstwie domowym.

Tabela 79. Liczba osób pozostających na utrzymaniu ofiar zabójstw

Liczba osób pozostających na utrzymaniu	Liczba ofiar	%
Brak	14	58,33
Jedno	3	12,50
Dwoje	1	4,17
Troje	0	0,00
Czworo	1	4,17
Więcej	0	0,00
Brak informacji	5	20,83
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 79, większość ofiar, 14 (58,3%), nie posiadała nikogo na swoim utrzymaniu. Trzech pokrzywdzonych (12,5%) utrzymywało jedną osobę. Pojedyncze osoby posiadały na utrzymaniu, odpowiednio: dwie (4,2%) lub cztery (4,2%) osoby. Co istotne, u 5 ofiar (20,8%) nie ustalono, czy posiadały kogokolwiek na swoim utrzymaniu.

Tabela 80. Karalność ofiar zabójstw

Karalność	Liczba ofiar	%
Karany/a	6	25,00
Niekarany/a	7	29,16
Nie ustalono	11	45,83
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 80, u niemal połowy ofiar, 11 (45,8%), nie ustalono faktu karalności lub niekaralności. Jedna czwarta pokrzywdzonych (6 osób) była karana. U 7 ofiar (29,2%), w tym dzieci, stwierdzono, iż nie były one karane. Szczegółowa analiza karalności ofiar znajduje się poniżej.

Tabela 81. Kategorie przestępstw jako podstawy uprzedniej karalności ofiar zabójstw, część 1 – liczba przestępstw

Kategoria przestępstw	Liczba przestępstw	%
Przeciwko życiu i zdrowiu (art. 157 § 1)	1	5,88
Przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (art. 178a)	1	5,88
Przeciwko rodzinie i opiece (art. 207 § 1)	1	5,88
Przeciwko wiarygodności dokumentów (art. 270 § 1)	1	5,88
Przeciwko mieniu (art. 278 § 1, 279 § 1, 280 § 1; art. 208 kk z 1969)	9	52,94
Wykroczenie przeciwko mieniu (art. 119 § 1 kw[6])	1	5,88
Przestępstwa narkotykowe	2	11,76
Nie ustalono	1	5,88
Ogółem	17	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Tabela 82. Kategorie przestępstw jako podstawy uprzedniej karalności ofiar zabójstw, część 2 – liczba ofiar

Kategoria przestępstw	Liczba ofiar	%
Przestępstwa narkotykowe, art. 157 § 1, 178a, 279 § 1, 280 § 1	1	16,67
Przestępstwa narkotykowe, art. 208 kk z 1969, 280 § 1, art. 270 § 1[7]	1	16,67
Art. 278 § 1, 279 § 1	1	16,67
Art. 207 § 1	1	16,67
Art. 279 § 1	1	16,67
Nie ustalono	1	16,67
Ogółem	6	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 81 i 82 najwięcej przestępstw, za które odpowiadały ofiary, dotyczyło czynów przeciwko mieniu. Popełniono ich 9 i stanowiły 52,9% ogólnej liczby przestępstw popełnionych przez ofiary. Niektórzy dopuścili się jednego przestępstwa więcej niż raz. Kolejne, najczęściej popełniane czyny wypełniały znamiona przestępstw narkotykowych. Stwierdzono 2 takie przypadki (11,8%). W przestępczości ofiar można także wyróżnić pojedyncze przestępstwa: przeciwko życiu i zdrowiu (5,9%), przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (5,9%), przeciwko rodzinie i opiece (5,9%) oraz przeciwko wiarygodności dokumentów (5,9%). Stwierdzono także jedno (5,9%) wykroczenie przeciwko mieniu. U jednej z ofiar (16,7%) nie ustalono konkretnie za co była karana, udało się tylko ustalić, iż fakt taki zaistniał. Pozostali pojedynczy (16,7%) pokrzywdzeni odpowiadali za: przestępstwa narkotykowe, spowodowanie średniego uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 1 kk),

[6] Kw – ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń, T.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2008, 2052, 2269, 2328, z 2022 r. poz. 1726, 1768.
[7] W tym wykroczenie z art. 119 § 1 kw.

prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178a kk), dwukrotna kradzież z włamaniem (art. 279 § 1 kk) oraz dwukrotny rozbój (art. 280 § 1 kk); przestępstwa narkotykowe, kradzież zuchwałą lub z włamaniem (art. 208 kk z 1969), rozbój (art. 280 § 1 kk), fałszowanie dokumentu i używanie go za autentyczny (art. 270 § 1 kk) oraz wykroczenie kradzieży (art. 119 § 1 kw); kradzież (art. 278 § 1 kk) i kradzież z włamaniem (art. 279 § 1 kk); znęcanie się psychiczne lub fizyczne (art. 207 § 1 kk); kradzież z włamaniem (art. 279 § 1 kk).

Kwestia roli ofiary w genezie zabójstwa została także poruszona w wywiadach z kobietami skazanymi za przestępstwo z art. 148 kk. W związku z tym, że badaniu poddano tylko 2 osadzone, analizie poddano dwie ofiary. Informacje dotyczące pokrzywdzonych są wyłącznie opinią osadzonych. Pierwszą ofiarą był partner skazanej, drugą dziecko sprawczyni.

Pierwszy pokrzywdzony był mężczyzną, Polakiem w wieku 25 lat. Mieszkał on wspólnie ze sprawczynią i jej dziećmi. Posiadał wykształcenie zawodowe, był murarzem. Pracował, ale nie posiadał majątku. Nie miał dzieci. Jego gospodarstwo domowe, wspólne ze sprawczynią, liczyło 4 osoby: ofiarę, skazaną oraz dwoje jej dzieci. Oficjalnie nie posiadał nikogo na swoim utrzymaniu, dokładał się jednak do wydatków domowych. W opinii skazanej był raczej zdrowy, ale zmagał się z uzależnieniem od alkoholu. Nie korzystał z pomocy instytucji państwowych.

O drugiej ofierze udało ustalić się wyłącznie fakt, iż była noworodkiem. Skazana 2 nie chciała rozmawiać na temat ofiary i odpowiadać na pytania. Nie wiadomo także jakiej płci było dziecko.

§ 2. Teorie przyczynienia się ofiar do popełnienia przestępstwa

Obecnie, w literaturze istnieje kilka koncepcji wiktymologii. Za najważniejsze uważa się koncepcje: wiktymologii ogólnej, pogwałceń praw człowieka i kryminalną. Wiktymologia ogólna B. Mendelshona zajmuje się wszystkimi ofiarami, niezależnie od czynników etiologicznych pokrzywdzenia. Mogą być to więc zarówno ofiary działań ludzi (np. przestępstwa, wojny, wypadków itp.), ale także pokrzywdzeni działaniami przyrody (np. epidemii, powodzi, itp.). Koncepcje wiktymologii pogwałceń praw człowieka dotyczą koncepcji nowej wiktymologii R. Eliasa oraz koncepcja Z. Separovica. Pierwsza z nich dotyczy ofiar, które pokrzywdzone zostały wyłącznie działaniem człowieka (w tym, w związku z nadużyciem władzy). Druga koncepcja dotyczy pokrzywdzonych działaniem lub zaniechaniem człowieka, instytucji, organizacji itp., a także skupia się, przede wszystkim, na skutkach

interakcji międzyludzkich. Najwęższa jest koncepcja wiktymologii kryminalnej. Dotyczy ona wyłącznie ofiar pokrzywdzonych przestępstwem[8]. W związku z tym, że przedmiotem dysertacji jest przestępstwo zabójstwa, największe znaczenie będzie miała właśnie ta koncepcja.

Wraz z rozwojem kryminologii zaczęto dostrzegać, iż uzyskanie kompleksowego obrazu przestępstwa wymaga uwzględnienia nie tylko samego czynu i jego sprawcy, ale także ofiary. Zauważono, iż pokrzywdzeni mogą odgrywać istotną rolę w genezie przestępstwa, na co mają wpływ cechy biopsychospołeczne, a także sposób zachowania się. W związku z tym, ofiara może wpływać na decyzje sprawcze, a nawet determinować je[9]. Poniżej omówiono typologie ofiar, które miały największy wpływ na rozwój wiktymologii.

Jedną z najstarszych, klasycznych typologii ofiar stworzył H. von Henting. W pierwszej wersji wyróżnić on cztery typy psychologiczne ofiar: 1) depresyjny (*the depressed*) – ze względu na niemożność znalezienia swojego miejsca na świecie, sam szuka śmierci; 2) żądny zysku, zachłanny (*the acquisitive*) – gdy chęć zdobycia pieniędzy (lub innych korzyści) zaślepia, pozbawia rozsądku; 3) lubieżny, rozpustny (*the wanton*) – ten rodzaj dotyczy kobiet wykazujących nadmierny popęd seksualny; 4) tyran domowy (*the tormentor*) – typ despoty, którego charakteryzuje nietolerancja czy brutalność w stosunku do najbliższych. W późniejszej pracy, autor dodał kolejne dwa typy ofiar: 1) samotna i ze złamanym sercem (*the lonesome and heartbroken*) – ten typ dotyczy starszych kobiet i prostytutek; 2) uwikłana w trudne sytuacje życiowe, tzw. bez wyjścia (*the blocked, exempted of fighting*) – to taka ofiara, która jest łatwym celem ze względu na swoją niebezpieczną działalność, np. udział w hazardzie. W oparciu o kryteria biopsychospołeczne, H. von Henting przedstawił także klasy ogólne (*general classes*) ofiar: 1) młodzi (*the young*); 2) kobiety (*the female*); 3) starzy (*the old*); 4) osoby niuedorozwinięte psychiczne lub wykazujące zaburzenia psychiczne (*the mentally defective and deranged*); 5) imigranci, mniejszości, osoby ociężałe umysłowo (*immigrants, minorities, dull normals*)[10].

---

[8] E. Bieńkowska, Wiktymizacja wtórna – geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw [w:] L. Mazowiecka (red.), Wiktymizacja wtórna. Geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 53; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, Kryminologia, Arche s.c., Gdańsk 2004, s. 425-427.

[9] E. Bieńkowska, Wiktymologia, Wolters Kluwer, Warszawa 2018, s. 51; E. Bieńkowska, Wiktymizacja wtórna…, s. 54.

[10] E. Bieńkowska, Wiktymologia…, s. 52, za: H. von Hentig, Remarks on the Interaction of Perpetrator and Victim, Journal of Criminal Law, Criminology and Police Science 1941, nr 31 s. 303 i nast. oraz H. von Hentig, The Criminal and His Victim. Studies in the Sociobiology of Crime, New Haven 1948, s. 383 i nast.; B. Hołyst, Wiktymologia kryminalna, PWN, Warszawa 2021, s. 67-69; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 430-431; M. Kuć, Wiktymologia, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2010, s. 94-95; K. D. Dodson, An Examination

Kolejną, często wspominaną klasyfikacją jest koncepcja B. Mendelsohna. Opiera się ona na kryterium „winy" ofiary. Autor wyróżnił sześć grup pokrzywdzonych: 1) ofiara całkowicie niewinna – czyli taka, która nie zachowywała się prowokująco, nie ułatwiła popełnienia przestępstwa (np. dzieci, niepełnosprawni); 2) ofiara mniej winna niż sprawca – to taka, która nieostrożnie znalazła się w ryzykownej sytuacji (np. kobieta, która decyduje się na aborcję i w wyniku zabiegu umiera); 3) ofiara winna w takim samym stopniu co sprawca – czyli taka, która dopuściła się przestępstwa przeciwko sprawcy i wyniku tego działania została pokrzywdzona (w tej grupie mieści się także samobójca); 4) ofiara bardziej winna niż sprawca – to taka, która sprowokowała lub wywołała czyn; 5) ofiara winna przede wszystkim – czyli taka, która zainicjowała przestępstwo, w efekcie którego stała się pokrzywdzonym (np. gdy sprawca działał w obronie koniecznej); 6) ofiara wyimaginowana – to taka, która tylko wyobraża sobie, że nią jest (M. Kuć pomija ten typ ofiary)[11].

S. Schafer uważał, że sprawca zobowiązany jest do wyrównania ofierze szkód i krzywd, a pokrzywdzony do powstrzymywania się od wszelkich zachowań sprzyjających wiktymizacji. W związku z tym, Autor wyróżnił siedem kategorii ofiar: 1) ofiary nieponoszące odpowiedzialności – stały się celem ze względu na niefortunny zbieg okoliczności; 2) ofiary prowokujące – ich zachowanie wywołało reakcję sprawcy, więc są, w jakimś stopniu, odpowiedzialne; 3) ofiary uczestniczące – uwikłały się w niebezpieczne sytuacje (autor podaje tu także przykład nieodpowiedniego ubrania się), przez co ponoszą część odpowiedzialności; 4) ofiary słabe biologicznie – osoby starsze, młode, niesprawne fizycznie bądź psychicznie, nie ponoszące odpowiedzialności; 5) ofiary słabe społecznie – imigranci, członkowie mniejszości, słabo zintegrowani z otoczeniem; 6) ofiary autowiktymizacji – osoby dokonujące samookaleczeń, samobójstw, które ponoszą wyłączną odpowiedzialność; 7) ofiary polityczne – stające się ofiarami ze względu na przynależność do opozycji lub zmuszane do podporządkowania się władzy. S. Schafer w dużej mierze korzystał z klasyfikacji H. von Hentiga, jednak nie bazował on na czynnikach ryzyka, a zwracał uwagę na odpowiedzialność ofiar za genezę czynu[12].

Pierwszą typologię ofiar, potwierdzoną badaniami empirycznymi, stworzył M. E. Wolfgang. Na podstawie badań nad zabójstwami zarejestrowanymi przez Policję w Filadelfii

---

of Juvenile Delinquency and Victimization using an Integrated Model Approach, electronic Theses and Dissertations 2001, Paper 65, s. 3, http://dc.etsu.edu/etd/65 (dostęp: 26.07.2021).

[11] E. Bieńkowska, Wiktymologia…, s. 52, za: B. Mendelsohn, The Victimology, Etude Internationale de Psycho-Sociologie Criminelle, July 1956, s. 23 i nast.; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 69-70; E. Bieńkowska, Wiktymizacja wtórna…, s. 55; M. Kuć, *op. cit.*, s. 95; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 432.

[12] E. Bieńkowska, Wiktymologia…, s. 53, za: S. Schafer, The Victim and His Criminal. A Study in Functional Responsibility, New York 1968; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 70-71; E. Bieńkowska, Wiktymizacja wtórna…, s. 55.

(w latach 1948-1952), przyjął, iż ofiara przyspiesza czyn, gdy pierwsza pokazuje lub używa broni. Takie zachowanie, według autora, skutkuje agresją fizyczną ze strony sprawcy. Na podstawie 588 przestępstw, M. E. Wolfgang stwierdził, iż 26% zabójstw było przyspieszonych. Z reguły ofiara i sprawca znali się, pozostawali w bliskich relacjach (małżeństwie, związku, w rodzinie itp.), konflikt rozpoczął się od drobnego nieporozumienia, po czym eskalował. Zdarzenia były zwykle połączone ze wspólnym spożywaniem alkoholu. Uwagę zwraca się tu na to, iż rola ofiary nie jest jedynym, lecz jednym z wielu determinantów wpływających na powstanie przestępstwa. Ofiara nie musi więc przyspieszać przestępstwa, może też umożliwić lub ułatwić wykonanie, podjętego już przez sprawcę, zamiaru przestępczego[13].

Powyższą koncepcję rozwinął L. J. Siegel wyróżniając przyspieszenie czynne i bierne. Sytuacja, w której ofiara nieświadomie podejmuje lub przejawia zachowania, charakterystykę wywołujące lub zachęcające do ataku na nią, to przyspieszenie bierne. Mogą być to sytuacje związane z awansem, statusem zawodowym, osiąganiem sukcesów życiowych, w tym miłosnych, aktywnością polityczną, przynależnością do mniejszości nieheteroseksualnej czy prowadzeniem alternatywnego stylu życia. Wszystkie te czynniki mogą podwyższać ryzyko wiktymizacji kryminalnej. Przykładowo, transseksualiści mogą „godzić" w wartości wyznawane przez konserwatywnych członków społeczności, co może być przyczyną ataku na „zagrażającą" ich wartościom mniejszość. Przyspieszenie czynne związane jest ze świadomym podejmowaniem przez ofiary zachowań prowokujących. To ryzykowane zachowanie może być zarówno katalizatorem przestępstwa, jak również świadomością znajdowania się w niebezpieczeństwie, połączoną z biernością i pozostawaniem w ryzykowanej sytuacji. Przykładem może być pozostawanie w towarzystwie grożącym pobiciem (co potwierdziło się w badaniach akt sądowych opisanych w rozdziale VIII). Niestety, ale katalizatorem przestępstwa może być każda „inność" i „odmienność" ofiary, a także sytuacja wywołująca zazdrość lub zawiść sprawcy. Ryzyko wiktymizacji podnosi więc każde wyróżnianie się (na korzyść i niekorzyść) od większości funkcjonującej wokół[14].

R. B. Felson i J. T. Tedeschi stworzyli koncepcję interakcjonizmu społecznego (*social interactionist*) skupiającą się na interakcji ofiary i sprawcy. Autorzy przyjęli cztery zasady: „1) agresywne zachowanie jest zorientowane na cel i ma charakter instrumentalny; 2) jest postrzegane jako naturalna reakcja w konfliktowej sytuacji; 3) kluczową rolę w jego

[13] E. Bieńkowska, Wiktymologia…, s. 53-54, za: M. E. Wolfgang, Patterns in Criminal Homicide, Philadelphia 1958, s. 252 i nast; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 71-72; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 431-432; E. Bieńkowska, Wiktymizacja wtórna…, s. 55.
[14] E. Bieńkowska, Wiktymologia…, s. 55, za: L. J. Siegel, Criminology, Belmont 2006, s. 54 i nast.

zainicjowaniu odgrywają czynniki sytuacyjne i międzyludzkie; 4) musi być analizowane z perspektywy agresora, bowiem pozwoli to wyjaśnić najpierw przebieg procesów decyzyjnych, a następnie podjęcie tego zachowania”[15]. Istotne jest tu to, w jakim stopniu ofiara przyspieszyła wiktymizację. Co istotne, koncepcja ta opiera się na perspektywie kryminologicznej lub prawnej i bazuje na prawie karnym. Obejmuje więc pozycję ofiary w postępowaniu karnym[16].

C. J. Schreck, w swojej koncepcji wyjaśniającej genezę wiktymizacji kryminalnej, opierającej się na właściwościach osobistych ofiar, za punkt wyjścia przyjął teorię samokontroli. Bazuje ona na teorii kryminologicznej T. Hirschiego[17]. C. J. Schreck przeformułował teorię T. Hirschiego, łącząc poziom samokontroli z prawdopodobieństwem wiktymizacji. Za czynniki przesądzające o samokontroli uznał: orientację na przyszłość, empatię, tolerancję na frustrację, pracowitość, preferowanie aktywności umysłowej oraz unikanie ryzyka. Jednocześnie wysnuł wniosek, iż niski poziom samokontroli wiąże się z wysokim ryzykiem wiktymizacji kryminalnej[18].

N. Christie stworzył koncepcję ofiary idealnej (*ideal victim*). Dotyczy ona osoby, której przysługuje kompleksowy i zasłużony status ofiary. Jest to pokrzywdzony, któremu nie można nic zarzucić. Powinno charakteryzować go, minimum, pięć atrybutów: 1) jest słaby, chory, stary lub bardzo młody; 2) zajmował się czymś godnym szacunku, np. opieką nad chorymi; 3) nie można obwiniać go o to, że była w danym miejscu, np. na zakupach; 4) przestępca był duży i silny; 5) ofiarę i sprawcę nie łączyły żadne relacje. Przeciwieństwem ofiary idealnej jest osoba, która: 1) jest silna; 2) nie robi nic godnego szacunku, np. całe dnie pije alkohol; 3) mogła i powinna sama obronić się przed wiktymizacją, np. nie przebywać w niebezpiecznym miejscu; 4) jest tak duża i silna jak przestępca; 5) pozostaje z nim w bliskich kontaktach. Takie cechy sprawiają, iż status ofiary w pełni uprawnionej jest wątpliwy[19].

M. j. Hindelang, M. R. Gottfredson i J. Garofalo stworzyli model narażenia na wiktymizację ze względu na styl życia (*lifestyle-exposure*), czyli codzienną aktywność zawodową i wypoczynkową. Styl życia determinuje także związki z innymi ludźmi oraz sytuację, w jakich ofiara się znajduje. To, w jaki sposób dana osoba żyje zależy od jej cech socjodemograficznych oraz funkcjonowania w grupie lepiej lub gorzej dostosowanej do norm

[15] E. Bieńkowska, Wiktymologia…, s. 56, za: R. B. Felson, J. T. Tedeschi, Aggression and Violence: Social Interactions Perspectives, Washington D.C. 1993, s. 1 i nast.
[16] *Ibidem*, s. 56.
[17] Zob. informacje w Rozdziale V niniejszej rozprawy.
[18] E. Bieńkowska, Wiktymologia…, s. 56-57, za: C. J. Schreck, Criminal Victimization and Low Self-Control: An Extension and Test of a General Theory of Crime, Justice Quarterly 1999, nr 16.3, s. 633 i nast.
[19] E. Bieńkowska, Wiktymologia…, s. 57, za: N. Christie, The Ideal Victim [w:] E. Z. Fattah (red.), From Crime Policy to Victim Policy. Reorienting the Justice System, Palgrave Macmillan UK 1986, s. 18 i nast.

społecznych. Co istotne, wiktymizacja kryminalna nie jest równomiernie rozłożona w czasie i przestrzeni. Są miejsca i czas obarczone wyższym ryzkiem jej wystąpienia. Styl życia przesądza jednak o tym, jak często dana osoba pojawia się w potencjalnie niebezpiecznym miejscu i czasie. Dotyczy to, na przykład, kontaktów z przestępcami, nadużywania alkoholu lub narkotyków, przebywania w niebezpiecznych miejscach, zwłaszcza nocą itp. Interesujące jest to, iż niektóre osoby posiadają charakterystyki zarówno ofiar jak i sprawców. Dotyczy to osób impulsywnych, które mają niski poziom samokontroli[20].

J. Garofalo uzupełnił powyższą koncepcję o dwa kolejne czynniki, tj. motywację sprawcy i zorganizowaną przez państwo ochronę przed przestępczością. Na styl życia i kontakty z innymi osobami wywierają także układy strukturalne, zwłaszcza zaś system ekonomiczny oraz rynek mieszkaniowy. Związane jest to z tym, że niektóre osoby nie mogą swobodnie dokonywać wyboru miejsca zamieszkania i stylu życia. Poziom ryzyka wiktymizacją kryminalną jest więc niejednakowy. Ma na to wypływ także reakcja na przestępstwo. Dotyczy to regulacji państwowych, osobistych doświadczeń oraz relacji środków masowego przekazu. Mogą one wpływać na decyzje potencjalnej ofiary, dotyczące miejsca przebywania, kontaktów itp., a także uzależniać ocenę przez sprawcę atrakcyjności ofiary potencjalnego ataku[21].

L. E. Cohen I M. Felson stworzyli koncepcję rutynowej aktywności (*routine activity*), według której podstawowe znaczenie dla wyjaśnienia wiktymizacji kryminalnej ma codzienna, rutynowa aktywność. W szczególności zaś, następujące czynniki: 1) łatwość dostępu atrakcyjnego dla sprawcy celu; 2) nieobecność stróżów prawa; 3) słabe więzi rodzinne. Występowanie któregokolwiek podnosi ryzyko wiktymizacji. Autorzy zwracają uwagę, iż z powodu wydłużającego się procesu edukacji, ludzie dłużej pozostają poza kontrolą rodzin, później też zakładają swoje. Wiąże się to z tym, iż więcej czasu spędzają w miejscach publicznych, które nie stronią od ludzi spożywających alkohol czy inne środki odurzające. A to zwiększa ryzyko wiktymizacji kryminalnej. Niższe ryzyko dotyczy osób objętych profilaktyką przestępczości, taką jak: objęcie ochroną policyjną przestrzeni mieszkalnych, alarmy, obserwacja sąsiedzka itp.[22].

[20] E. Bieńkowska, Wiktymologia…, s. 57-58, za: M. J. Hindelang, M. R. Gottfredson, J. Garofalo, Victims of Personal Crime – An Empirical Foundation for Theory of Personal Victimization, Ballinger Publishing 1978, s. 47 i nast.
[21] E. Bieńkowska, Wiktymologia…, s. 58, za: J. Garofalo, Reassessing the Lifestyle Model of Criminal Victimization [w:] M. R. Gottfredson, T. Hirschi (red.), Positive Criminology, Newbury Park CA 1987, s. 23 i nast.
[22] E. Bieńkowska, Wiktymologia…, s. 59, za: L. E. Cohen, M. Felson, Social Change and Crime Rate Trends: A Routine Activity Approach, American Sociological Review 1979, nr 4, s. 588 i nast.

Z czasem, pojawiły się koncepcje łączce teorię stylu życia i teorię rutynowej aktywności. L. E. Cohen wraz z J. R. Klugelem i K. C. Landem stworzyli model sposobności (*opportunity*) twierdząc, iż cztery czynniki: 1) „wystawienie się" zmotywowanemu sprawcy; 2) bliskość wobec niego; 3) bycie atrakcyjnym celem; 4) nieobecność służb porządkowych, przesądzają o stopniu zagrożenia wiktymizacją kryminalną. Do podobnych wniosków doszedł T. D. Miethe i R. F. Meier nazywając swoją koncepcję teorią strukturalnego wyboru (*structural choice*). Podkreślili oni, iż przyczynienie się do sposobności kryminalnej polega na wzmacnianiu kontaktu potencjalnego sprawcy z potencjalną ofiarą. O wyborze potencjalnego celu na przedmiot przestępstwa decyduje subiektywna ocena wartości osoby, jej mienia i stopnia ochrony. Rutynowa aktywność może więc przełożyć się na ryzyko wiktymizacją, jednak wybór danej osoby przez sprawcę determinowany będzie przewagą celu nad innymi, np. dostępnością, atrakcyjnością itp.[23].

R. Stark do koncepcji dotyczących wiktymizacji dodał także teorię „dewiacyjnego miejsca" (*deviant place*). Według autora decydującym czynnikiem nie jest styl życia, czy określone zachowanie ofiary, a przede wszystkim zamieszkanie lub przebywanie na obszarze o wysokim współczynniku przestępczości. Jednym „ratunkiem" przed wiktymizacją jest więc zmiana miejsca zamieszkania. Autor wskazuje tu także rolę asymilacji sąsiedzkiej, bowiem gdy grupy zróżnicowane etnicznie, mobilne, niezintegrowane, mieszkają razem, to podnosi to ryzyko wiktymizacji kryminalnej[24].

E. A. Fattah bazując na czynnikach sytuacyjnych oraz charakterystykach osobistych jako wyznacznikach stylu życia i rutynowej aktywności stworzył model ryzyka wiktymizacji kryminalnej. Wyróżnił w nim dziesięć elementów: 1) sposobności związane z charakterystyką i aktywnością potencjalnych ofiar; 2) czynniki ryzyka, związane z charakterystyką socjodemograficzną, tj. płcią, miejscem zamieszkania lub brakiem ochrony; 3) istnienie zmotywowanych przestępców dobierających ofiary według wybranych kryteriów; 4) wystawienie na uwagę potencjalnych sprawców i ryzykowne sytuacje podnoszące ryzyko wiktymizacji; 5) związki międzyludzkie zwiększające ryzyko wiktymizacji (im bliższe są to związki tym wyższe ryzyko); 6) nieodpowiedni czas i miejsce (np. przebywanie w niektórych miejscach nocą, itp.); 7) niebezpieczne zachowania (lekkomyślne lub nieostrożne, np.

[23] E. Bieńkowska, Wiktymologia…, s. 59-60, za: L. E. Cohen, J. R. Kluegel, K. C. Land, Social Inequality and Predatory Victimization: An Exposition and Test of a Formal Theory, American Sociological Review 1981, nr 46, s. 505 i nast.; T. D. Miethe, R. F. Meier, Criminal Opportunity and Victimization Rates: A Structural-Choice Theory of Criminal Victimization, Journal of Research in Crime and Delinquency 1990, nr 27, s. 243 i nast.
[24] E. Bieńkowska, Wiktymologia…, s. 60, za: R. Stark, Deviant Places: A Theory of the Ecology of Crime, Criminology 1987, nr 25/4, s. 893 i nast.

zostawienie portfela na dyskotece, itp.); 8) działalność wysokiego ryzyka (np. prowadzenie nielegalnych interesów); 9) zachowania unikowe i obronne (np. niewychodzenie z domu po zmroku, unikanie miejsc zatłoczonych, itp.); 10) przynależność do grupy słabej społecznej (podnosi to ryzyka zagrożenia wiktymizacją)[25]. Inne źródła podają, iż typologia E. A. Fattaha obejmuje: 1) ofiarę niebiorącą udziału; 2) ofiarę latentną lub predysponowaną; 3) ofiarę prowokującą; 4) ofiarę biorącą udział; 5) ofiarę fałszywą[26].

M. Joutsen wyróżnił siedem typów ofiar: 1) skrupulatną (sumienną); 2) ułatwiającą; 3) zapraszającą; 4) prowokującą; 5) zgadzającą się; 6) namawiającą; 7) symulującą[27].

R. F. Sparks stworzył kategorie zachowań ofiar wpływające na wiktymizację, mianowicie: 1) przyspieszanie, gdy ofiara przyspiesza lub wymusza czyn (np. wywołuje u sprawcy gniew skutkujący gwałtowną reakcją); 2) ułatwianie, gdy ofiara zachowuje się w taki sposób, że stwarza szczególne ryzyko pokrzywdzenia (np. nie czyta umowy przed podpisaniem); 3) podatność, która wynika z cech charakteru lub funkcji społecznych; 4) sposobność związaną z istnieniem okoliczności niezbędnych do wystąpienia czynu (np. aby zostać ofiarą kradzieży samochodu trzeba go mieć); 5) atrakcyjność w oczach sprawcy (może to dotyczyć wyglądu, ale także stanu posiadania); 6) bezkarność, gdy sprawca przewiduje, iż ofiara, ze względu na specyficzną sytuację (np. nielegalną imigrację) nie zgłosi przestępstwa[28].

Warto tu także wspomnieć o koncepcji „urodzonej ofiary" H. Ellenbergera. Autor uważał, iż istnieją jednostki, które przyciągają przestępców z powodu stałej predyspozycji do bycia ofiarą. Takie osoby stają się ofiarami recydywistami, wielokrotnie pokrzywdzonymi różnymi przestępstwami[29].

D. S. Claster i D. S. David koncepcje odpowiedzialności funkcjonalnej rozwinęli o odpowiedzialność ofiary za pokrzyżowanie zamierzeń sprawcy. Autorzy zwrócili uwagę, iż obrona ofiary może przeszkodzić w dokonaniu przestępstwa, a także sprzyjać ucieczce. Podkreślili, że o odpowiedzialności ofiary można mówić wyłącznie, gdy można przypisać jej chociaż część winy za przestępstwo (w rozumieniu teorii B. Mendelsohna)[30].

B. Hołyst stworzył przykładowy schemat rozumowania na drodze wykrywania potencjału wiktymogennego. Według autora obszary, w których potencjał może wystąpić, to m.in.: 1) cechy kondycji biologicznej osób (np. obniżona sprawność fizyczna, która

[25] E. Bieńkowska, Wiktymologia…, s. 60, za: E. A. Fattah, Understanding Criminal Victimization. An Introduction to Theoretical Victimology, Scarborough 1999, s. 59 i nast.
[26] M. Kuć, *op. cit.*, s. 95; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 431.
[27] M. Kuć, *op. cit.*, s. 95-96; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 432.
[28] M. Kuć, *op. cit.*, s. 96; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 432.
[29] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 431.
[30] E. Bieńkowska, Wiktymizacja wtórna…, s. 55-56; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 432.

uniemożliwia skuteczną obronę, wiek, który nie tylko wpływa na możliwość obrony, ale także na świadomość zagrożenia, płeć); 2) cechy kondycji psychicznej (brak mechanizmów obronny może stać się powodem wiktymizacji); 3) cechy kondycji społecznej (ofiara może budzić agresję ze względu na osiągnięty status społeczne, pochodzenie, itp. bądź wprost przeciwnie, niski status społeczny może dawać sprawcy fałszywe poczucie bezkarności); 4) cechy kondycji ekonomicznej (posiadanie dóbr, możliwość osiągania awansu społecznego i ekonomicznego). Przedstawione opracowanie nie wyczerpuje, według autora, pól zagrożenia wiktymologicznego. Dużą uwagę należy poświęcić systemowi wzmocnień, np. posiadanie mienia, które ktoś postanowił ukraść stanie się wiktymogenne w większym stopniu, gdy nie jest zabezpieczone lub jest eksponowane jako symbol prestiżu i wyższości, zostało zdobyte nielegalnie itp. B. Hołyst zwraca również uwagę, iż w prawie karnym znane są sytuacje agresywnej stymulacji do przestępstwa, tj. prowokacja, szantaż emocjonalny oraz szantaż zwykły. Wspomina także, iż przyczyny wiktymizacji są tak różne, jak różne są przyczyny degradacji społecznej konkretnych grup[31].

W ramach podsumowania niniejszej części warto przytoczyć za E. Bieńkowską, iż przedstawione teorie są dowodem na to, że o możliwości stania się ofiarą przestępstwa decydują różne przyczyny. Będą nimi zarówno cechy osobiste, jak i czynniki sytuacyjne. To, czy któryś z nich będzie dominujący zależy od konkretnego przypadku. Nie wszystkie okoliczności mogą być ujawnione czy dostrzegalne. Ważne jest więc ujawnianie wszelkich możliwych powodów, bowiem poznając przyczyny można pracować nad eliminacją i minimalizowaniem problemu. Autorka podkreśliła także, iż zjawisko wiktymizacji kryminalnej jest ściśle związane z przestępczością. Ofiary i sprawcy często przebywają w jednym środowisku, wspólnie spędzają czas, biorą używki, piją alkohol. Czasami to przypadek decyduje o tym, kto zostanie ofiarą a komu przypadnie rola sprawcy[32].

§ 3. Rola ofiary w genezie zabójstwa dokonanego przez kobietę

Kolejny obszar badawczy dotyczący ofiar stanowi rola pokrzywdzonych w genezie zabójstwa dokonanego przez kobietę. Jako czynniki, które mogą mieć wpływ na powstanie przestępstwa uznano: stan zdrowia, występowanie uzależnień, wpływ pokrzywdzonego w roli ofiary przemocy w rodzinie, korzystanie z pomocy instytucji państwowych, posiadanie Niebieskiej Karty (przez ofiarę i jej rodzinę) oraz sposób przyczynienia się ofiar zabójstw do

[31] B. Hołyst, *op. cit.*, s. 42-43.
[32] E. Bieńkowska, Wiktymologia…, s. 61.

popełnienia przestępstwa. Tej części poświęcono 7 pytań w kwestionariuszu ankiety do badań aktowych oraz 3 pytania w scenariuszu wywiadu. Szczegółowa analiza wyników badań została przedstawiona poniżej.

Tabela 83. Stan zdrowia ofiar zabójstw

Stan zdrowia	Liczba ofiar	%
Zdrowy	12	50,00
Wady fizyczne	11	45,83
Brak informacji	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 83, połowa ofiar (12, czyli 50%), w czasie popełnienia przestępstwa, była zdrowa. Niemal połowa pokrzywdzonych (11 osób, czyli 45,8%) posiadała wady fizyczne. Wśród występujących chorób można było wyróżnić, np.: marskość wątroby, miażdżycę, stłuszczenie wątroby, pylicę i rozedmę płuc, urwaną w dzieciństwie rękę, wstawione biodro, wole guzkowate tarczycy, kamienicę pęcherzyka, zwyrodnienie stawów, krwiaka mózgu oraz nadciśnienie. W jednym przestępstwie (4,2%) ciało ofiary było w takim stanie, iż nie można było określić, czy w chwili popełnienia czynu, pokrzywdzony był zdrowy.

Uznano, iż stan zdrowia ofiary może być czynnikiem wpływającym na genezę tytułowego przestępstwa, ponieważ temat dysertacji obejmuje wszystkie typy zabójstwa, w tym eutanatyczne. Stan zdrowia pokrzywdzonego jest kluczowy w tym konkretnym typie. Warto tu także wspomnieć, iż opieka nad osobą chorą, niesprawną może być na tyle frustrująca, że stanie się przyczynkiem do popełnienia przestępstwa. Wśród przebadanych spraw, jedna dotyczyła właśnie takiej sytuacji. Co prawda, okazało się, iż podejrzana nie była poczytalna, więc sprawę umorzono, a kobietę skierowano na leczenie, jednak oprócz warunków osobistych sprawcy, jednym z powodów popełnienia czynu był stan zdrowia ofiary.

Tabela 84. Występowanie uzależnień u ofiar zabójstw

Występowanie uzależnień u ofiary	Liczba ofiar	%
Alkohol	13	54,17
Narkotyki	1	4,17
Alkohol i narkotyki	2	8,33
Brak	8	33,33
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 84, większość ofiar była uzależniona od alkoholu. Dotyczyło to 15 pokrzywdzonych, czyli 62,5% ogólnej ich liczby. Dodatkowo, dwoje z nich (8,3%) było dodatkowo uzależnionych od narkotyków. Nałogiem jednej ofiary (4,2%) były środki odurzające. U 8 pokrzywdzonych (33,3%), w tym dzieci, nie stwierdzono uzależnień.

W pierwszej wersji kwestionariusza ankiety, przy tym pytaniu była także uwzględniona odpowiedź „papierosy". Jednakże ten rodzaj nałogu, jak już wspominano w rozdziale VIII, nie był notowany w aktach.

Tabela 85. Pokrzywdzeni jako ofiary przemocy w rodzinie

Pokrzywdzony jako ofiara przemocy w rodzinie	Liczba ofiar	%
Tak	7	29,17
Nie	15	62,50
Brak informacji	2	8,33
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą danych zawartych w tabeli 85, większość pokrzywdzonych, 15 (62,5%) nie było ofiarami przemocy domowej. Niemal jedna trzecia, 7 ofiar (29,2%), nie doświadczyła tego typu patologii społecznej. U 2 pokrzywdzonych (8,3%) nie ustalono, czy byli oni ofiarami przemocy domowej.

Tabela 86. Korzystanie z pomocy instytucji państwowych przez ofiary zabójstw

Korzystanie z pomocy instytucji państwowych	Liczba ofiar	%
Nie	10	41,67
Brak informacji	4	16,67
Pomoc społeczna	3	12,50
Dozór kuratora	2	8,33
MOPR	1	4,17
Lokal komunalny	1	4,17
Pomoc społeczna, skierowanie na przymusowe leczenie, Ośrodek Interwencji Kryzysowej	1	4,17
Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych	1	4,17
Caritas	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 86, u 10 ofiar (41,7%) nie stwierdzono korzystania z pomocy instytucji państwowych. W aktach spraw 4 pokrzywdzonych (16,7%) nie odnaleziono informacji na ten temat. Pozostałe osoby (10, czyli 41,7%) korzystały z różnych form pomocy

instytucjonalnej. Troje z nich (12,5%) wspomagała pomoc społeczna. Dwie ofiary (8,3%) posiadały dozór kuratora. Pojedynczy pokrzywdzeni korzystali z pomocy: MOPR-u (4,2%); w postaci użytkowania lokalu komunalnego (4,2%); MOPS-u, skierowania na przymusowe leczenie oraz Ośrodka Interwencji Kryzysowej (4,2%); Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (4,2%) oraz Caritasu, w postaci darmowych posiłków (4,2%).

Tabela 87. Posiadanie Niebieskiej Karty przez ofiary zabójstw

Posiadanie Niebieskiej Karty przez ofiarę	Liczba ofiar	%
Tak	3	12,50
Nie	17	70,83
Brak informacji	4	16,67
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 87, niewiele ofiar (3, czyli 12,5%) miało założoną Niebieską Kartę. Warto tu wspomnieć, iż niektórych sprawach umarzano postępowanie w sprawie przemocy w rodzinie lub ofiara takiego zachowania wycofywała zeznania i wniosek o założenie dokumentu. Większość poszkodowanych, 17 (70,8%), nie posiadała Niebieskiej Karty. U 4 ofiar (16,7%) nie ustalono faktu posiadania dokumentu.

Tabela 88. Posiadanie Niebieskiej Karty przez rodziny ofiar zabójstw

Posiadanie Niebieskiej Karty przez rodzinę	Liczba ofiar	%
Tak	2	8,33
Nie	18	75,00
Brak informacji	4	16,67
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 88, tylko w 2 rodzinach (8,3%) założona była Niebieska Karta. W większości przypadków, 18 (75%), w żadnej rodzinie nie posiadano dokumentu. W 4 rodzinach pokrzywdzonych (16,7%) nie ustalono faktu założenia dokumentu.

Tabela 89. Przyczynienie się ofiar zabójstw do popełnienia przestępstwa

Przyczynienie się ofiary do popełnienia przestępstwa	Liczba ofiar	%
Tak	14	58,33
Nie	10	41,67
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 89 większość ofiar, 14 (58,3%) przyczyniła się do genezy przestępstwa zabójstwa. W zachowaniu pozostałych pokrzywdzonych, 10 (41,7%) nie zaobserwowano zachowania, które mogłoby być zinterpretowane jako przyczynienie się do popełnienia przestępstwa.

Warto tu dodać, iż stan „przyczynienia się do powstania przestępstwa" został oceniony przez autorkę niniejszej rozprawy subiektywnie. Brak jest obiektywnych kryteriów, dzięki którym można by było, z całą pewnością, określić, czy zachowanie ofiary było takim przyczynieniem się do genezy zabójstwa. Starano się tutaj, jak najobiektywniej ocenić, czy zachowanie pokrzywdzonego mogło przyczynić się do przestępstwa. Nie brano więc pod uwagę opinii sprawczyni, która uważała, że jakieś słowa czy czyny, zwłaszcza niepotwierdzone i obiektywnie „niewystarczające" jako usprawiedliwienie dla zabójstwa, tłumaczyłyby czyn, którego dokonała.

Tabela 90. Sposób przyczynienia się ofiar zabójstw do popełnienia przestępstwa

Sposób przyczynienia się ofiary do popełnienia przestępstwa	Liczba ofiar	%
Ofiara jako sprawca długotrwałej przemocy, styl życia, który skutkował długotrwałym konfliktem	4	28,57
Ofiara jako sprawca długotrwałej przemocy, styl życia, który skutkował długotrwałym konfliktem, bezpośredni atak ofiary na sprawcę	3	21,43
Styl życia, który skutkował długotrwałym konfliktem, ofiara wiedziała, że sprawca/y bywała agresywna	2	14,29
Bezpośredni atak ofiary na sprawcę	2	14,29
Ofiara jako sprawca długotrwałej przemocy	2	14,29
Ofiara jako sprawca długotrwałej przemocy, styl życia, który skutkował długotrwałym konfliktem, bezpośredni atak ofiary na sprawcę, ofiara wiedziała, że sprawca/y bywała agresywna	1	7,14
Ogółem	14	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą danych zawartych w tabeli 90, na potrzeby niniejszego opracowania, wyróżniono 4 sposoby przyczynienia się ofiary do popełnienia przestępstwa. Najczęściej, tj. w 10 przypadkach (41,7%) wystąpił styl życia, skutkujący długotrwałym konfliktem. Zachowanie ofiary, często uzależnionej, wiązało się z permanentnym brakiem pracy (i chęci jej znalezienia), kradzieżą pieniędzy sprawczyni, przeznaczaniem funduszy domowych na alkohol, kłamstwami, oszustwami, częstymi awanturami itp. Równie często występującą okolicznością (w 10 sprawach, czyli 41,7%) było stosowanie przez ofiarę długotrwałej przemocy: psychicznej, fizycznej, seksualnej i ekonomicznej. W 6 przestępstwach (25%) pokrzywdzony dokonał bezpośredniego ataku na sprawcę. Ostatnią okolicznością, która dotyczyła 3 spraw

(12,5%), była dotychczasowa, niewystarczająca reakcja na przemoc (lub ignorowanie problemu). Ofiara wiedziała, że sprawczyni (lub sprawcy, w zależności od konkretnego przestępstwa) bywała agresywna, już wcześniej często krzywdziła pokrzywdzonego. Prawdopodobnie poczucie bezkarności sprawczyni/sprawców doprowadziła do przekraczania kolejnych granic i eskalacji przemocy. Sposoby przyczynienia się ofiary do popełnienia przestępstwa wystąpiły w następujących konfiguracjach: 1) ofiara była sprawcą długotrwałej przemocy, a także charakteryzował ją styl życia, który skutkował długotrwałym konfliktem; taka sytuacja dotyczyła 4 pokrzywdzonych (28,6%); 2) ofiara była sprawcą długotrwałej przemocy, charakteryzował ją styl życia, który skutkował długotrwałym konfliktem, dodatkowo doszło do bezpośredniego ataku ofiary na sprawcę; ta konfiguracja charakteryzowała 3 pokrzywdzonych (21,4%); 3) styl życia ofiary skutkował długotrwałym konfliktem, dodatkowo wiedziała ona, że sprawca/y bywał agresywny; taka sytuacja dotyczyła 2 pokrzywdzonych (14,3%); 4) dwie ofiary (14,3%) bezpośrednio zaatakowały sprawczynię; 5) ofiara była sprawcą długotrwałej przemocy; ta konfiguracja dotyczyła 2 pokrzywdzonych (14,3%); 6) ofiara była sprawcą długotrwałej przemocy, jej styl życia, skutkował trwającym konfliktem, dodatkowo, zaatakowała ona sprawczynię, wiedziała także, że sprawca/y bywał agresywny; taka sytuacja dotyczyła jednej ofiary (7,1%).

Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż samo bycie pod wpływem alkoholu pokrzywdzonego nie było, według autorki niniejszej rozprawy, obiektywnym czynnikiem przyczynienia się do ataku. W związku z tym, styl życia jako okoliczność wpływającą na genezę stania się ofiarą wyróżniono dodatkowo. Czynnik ten, można by było wskazać także w innych przypadkach. Mimo, iż teorie wiktymologicznie wskazują styl życia jako przyczynę wiktymogenną, wydaje się, iż uznanie samego stylu życia, często związanego z uzależnieniem, biedą itp. jako sposobu przyczynienia się do zbrodni, byłoby wysoce niesprawiedliwe. W tej analizie uznano raczej możliwość przypisania winy do ofiary, nie zaś sam fakt wystąpienia czynników wpływających na genezę przestępstwa.

W toku wywiadów pogłębionych ze skazanymi za zabójstwo (zob. rozdział XII), ustalono, iż pokrzywdzony mężczyzna prowadził styl życia charakterystyczny dla osób uzależnionych od alkoholu na pierwszych etapach choroby. *Lubił sobie pobalować*. Nie był dobrym partnerem, na którym można było polegać. Badana musiała opiekować się niepełnosprawną matką, dziećmi i czasami partnerem (ze względu na uzależnienie). Zamiast wsparcia stanowił dla niej dodatkowe obciążenie. Dwa tygodnie przed dokonaniem czynu w domu codziennie była awantura. Sam czyn również poprzedzony był kłótnią. W czasie awantur ofiara była agresywna, dokonywała aktów przemocy na sprawczyni, jednak na dzieci nigdy

„nie podniósł ręki", do czasu dnia, w którym skazana popełniła przestępstwo. Atak na dziecko, które broniło matki, wywołał w badanej emocje, w których chwyciła za nóż i dźgnęła pokrzywdzonego. Jaka sama powiedziała: *żeby nie ten czyn to podejrzewam, że mnie by nie było na tym świecie*. Badana, w swojej opinii, zadziałała w samoobronie, nie atakując pokrzywdzonego sama stałaby się ofiarą zabójstwa.

W związku z tym, że druga ofiara była noworodkiem nie sposób wskazać sposobu, w jaki przyczyniła się do powstania przestępstwa. Dziecko jest ofiarą idealną, nie ponosi więc żadnej odpowiedzialności w związku z genezą zabójstwa.

W ramach wywiadu eksperckiego funkcjonariuszy Policji (zob. rozdział VII) badani wypowiedzieli się także w temacie pokrzywdzonych przestępstwem. *Czasami ofiara jest zupełnie przypadkowa, co więcej samo zabójstwo bywa przypadkowe. Czyn niekoniecznie miał być zabójstwem, no ale jest. Czasami ktoś staje się ofiarą, bo po prostu przechodził „w złym miejscu i czasie". Kobieta akurat przechodziła, a sprawca zaciągnął ją w krzaki, zgwałcił i udusił. Specyficznymi ofiarami są także dzieci sprawców, gdzie przestępstwo było skierowane konkretnie wobec tych osób i w celu pozbawienia życia. Nie można tu mówić o jakiejkolwiek przypadkowości.*

To, czy często ofiary były karane trudno powiedzieć. Tak naprawdę nie ma schematu. Bywają zarówno karane jak i niekarane. Zdarzały się takie ofiary, które wcześniej same były sprawcami zabójstwa. Czasami było tak z powodu zemsty, ale nie zawsze. To też oczywiście trzeba sprawdzić. Było nawet tak, że ktoś kto był wcześniej sprawcą zabójstwa został później ofiarą przez zupełny przypadek. Bywało tak, gdy wszyscy (sprawcy i ofiary) obracali się w środowisku patologicznym. Wcześniej on dokonał zabójstwa, a teraz na nim dokonano czynu. „Tak wyszło. Dziś ty, jutro ja", na tej zasadzie. Po tych słowach pierwsze na myśl przychodzą zabójstwa związane z porachunkami między grupami przestępczymi, ale *to są raczej zaginięcia teraz. Członkowie grup przestępczych są najczęściej zaginieni w takiej sytuacji.* Warto tu powtórzyć słowa badanych, które zawarto już w rozdziale VII. *Czasami wiemy, że na pewno nie żyją. Wtedy trzeba poczekać na jakieś dodatkowe okoliczności, może sprawcę sumienie ruszy albo ktoś odkryje zwłoki. Zdarza się, że jeśli ktoś był zaginiony to zwłoki odnajdują się po jakieś odwilży, suszy. Ale będą to raczej zgony bez udziału osób trzecich. Może być to, na przykład, starsza osoba.*

Zdarzało się też, co oczywiste, że ofiara zabójstwa była wcześniej sprawcą przemocy domowej. Jeżeli pochodziła ona ze środowiska przemocowo-alkoholowego, to było to dość częste. Często bywało również, że ofiara była pod wpływem alkoholu. Czasami fakt nietrzeźwości bywa decydującym czynnikiem w etiologii przestępstwa, tak jak w przypadku

omawianego w rozdziale VII, *zabójstwa wiceprezydenta Łomży. Bywa tak, że chociaż ofiara jest przypadkowa, to gdyby nie była pod wpływem alkoholu, nie zostałaby pokrzywdzona przestępstwem. Czasami czynnikiem decydującym jest imprezowanie z „nieciekawym" towarzystwem. W przypadku zabójstwa młodej dziewczyny w Sokółce w 2009 r. do czynu by nie doszło, gdyby ofiara nie zaprosiła sprawców na swoje imieniny lub urodziny*[33]*. Mieliśmy też sprawę, w której mężczyzna najpierw pił z kolegami, a później postanowił wrócić do domu. Mieszkał kilka bloków dalej, wracając głośno śpiewał. Jeden z mieszkańców bloku, zdenerwowany zachowaniem mężczyzny uderzył go w twarz „na otrzeźwienie". Mężczyzna tak się zdenerwował, że poszedł do domu po nóż z postanowieniem, że zaatakuje dwie pierwsze osoby, które wyjdą z klatki. Jedną z nich zabił. Nie czekał na tego, kto go uderzył, bo nawet go nie pamiętał. Liczyło się tylko to, żeby się zemścić. Nieważne na kim. Kilka lat temu, może z 5, młody chłopak, dwudziestokilkuletni, wziął nóż i dźgnął trzy osoby, które biegały przy obwodnicy. Dlaczego to zrobił? Prawdopodobnie był pod wpływem narkotyków. Sprawa zakończyła się wyrokiem za usiłowanie.*

Sytuacja życiowa, rodzinna, majątkowa ofiar zwykle nie będzie miała większego znaczenia, gdyż jednak większość z nich to osoby przypadkowe. Sytuacja rodzinna będzie kluczowa w przestępstwach, gdy to bycie członkiem rodziny sprawcy było decydującym czynnikiem etiologicznym. Mowa tu o dzieciobójstwie, zabójstwie dziecka, małżonka, partnera. *W przypadku zaplanowanego przestępstwa zwykle nie będzie chodziło o konkretną osobę, a raczej o inne okoliczności. Zwykle będą to przestępstwa na tle rabunkowym, czyli ofiara została wybrana jako ta, która ma jakieś pieniądze. Sprawcy szli do niej, bo potrzebowali łatwej i szybkiej gotówki. Najczęściej było to spowodowane tym, że nie mieli za co pić. Najpierw użyli siły fizycznej, ale była nieskuteczna, sięgnęli więc po narzędzie, np. nóż. W trakcie napadu „przeliczyli się" zadając za mocny, za głęboki cios. Mieliśmy sprawę, w której sprawca zabił ofiarę, ponieważ został przez nią oszukany na kwotę 180 tys. Przyjechał, rozwalił drzwi i zaatakował. Później swój nóż schował w lesie. Było to przestępstwo planowane, nastawione na konkretną ofiarę, z zemsty i w odwecie. Są też sprawy, w których zazdrosny mąż zabija kochanka swojej żony, jednak takich spraw za bardzo nie prowadzimy. Powiatowe komendy Policji zajmują się takimi sprawami, nam takie zabójstwa „uciekają".*

[33] Zob. szerzej: M. Tochwin, Są winni zbrodni! Choć nie przyznają się do winy, sąd nie miał żadnych wątpliwości, że to oni zgwałcili i zamordowali Agnieszkę z Sokółki, Sokółka Nasze Miasto 2020, https://sokolka.naszemiasto.pl/sa-winni-zbrodni-choc-nie-przyznaja-sie-do-winy-sad-nie/ar/c1-7905239 (dostęp: 23.11.2021).

Takich charakterystycznych i zapadających w pamięć ofiar możemy wskazać kilka. Będą to przede wszystkim dzieci, ten wiceprezydent, ksiądz zabity przez ministranta śrubokrętem, gdyż sprawca potrzebował pieniędzy na piwo. Jak widać, sprawcy czasami wykorzystują zaufanie jakim darzą ich ofiary. Pracujemy teraz nad sprawą z 1987 r., gdzie sąsiedzi utrzymują, że nie wpuszczają nikogo obcego do klatki, a drzwi są zablokowane. A my mamy podwójne zabójstwo do rozwiązania. No i się zastanawiamy jak do tego doszło.

Podsumowując, większość ofiar zabójstw popełnionych przez kobiety stanowili mężczyźni. Dotyczyło to 79,2% wszystkich pokrzywdzonych. Każda ofiara posiadała obywatelstwo polskie. Największy udział w strukturze wieku pokrzywdzonych (20,8%) miały dzieci (wiek do 17 lat). Większość ofiar (66,7%) mieszkała w mieście. W tym miejscu należy wskazać na ważny wniosek płynący z badań nad ofiarami przestępstwa zabójstwa, mianowicie brak zainteresowania organów ścigania i sądów informacjami dotyczącymi pokrzywdzonego. O ile nie doszło do usiłowania lub najbliżsi pokrzywdzonego nie złożyli szczegółowego zeznania, wielu danych nie udało się ustalić. Co więcej, okazało się, iż nawet w przypadku usiłowania, organy ścigania nie ustalały wszystkich informacji, a tylko te, które były najistotniejsze dla trwającego postępowania. Przykładem może być wykształcenie pokrzywdzonych. W większości spraw (66,7%) nie udało się ustalić informacji na ten temat. Analogicznie wyglądała sprawa z faktem ustalenia wyuczonego zawodu. U większości ofiar (70,8%) nie ustalono takich informacji. W przypadku zatrudnienia, większość pokrzywdzonych (75%) nie posiadała pracy. Jeśli ofiara pracowała to najczęściej (12,5%) na budowie. Źródłem utrzymania największej liczby pokrzywdzonych (29,2%) była pomoc innej osoby, często (16,7%) praca dorywcza. Ponad połowa ofiar (54,2%) nie posiadała żadnego majątku, u wielu (37,5%) nie udało się uzyskać takiej informacji. Formalnego stanu cywilnego wielu pokrzywdzonych nie udało się ustalić, jednak większość z nich (41,7%) żyła w konkubinacie. U części ofiar (29,2%) nie ustalono faktu posiadania dzieci, u pozostałych przeważała (25%) liczba bezdzietnych. Gospodarstwo domowe pokrzywdzonych najczęściej (33,3%) obejmowała dwóch mieszkańców. Większość ofiar (58,3%) nie posiadało nikogo na swoim utrzymaniu. U wielu pokrzywdzonych (45,8%) nie ustalono faktu karalności. Jeżeli byli oni karani, to najczęściej (52,9%) za przestępstwa przeciwko mieniu.

Drugą część niniejszego rozdziału stanowiły teorie wiktymologiczne wyjaśniające to, w jaki sposób ofiara może przyczynić się do genezy przestępstwa. Część pokrzywdzonych, wszystkie dzieci, była absolutnie, całkowicie niewinne i nie można im przypisać jakiejkolwiek odpowiedzialności za dokonanie przez sprawczynię przestępstwa. Można tu więc wskazać, zgodnie z teorią N. Christie, ofiary idealne. Niektórym ofiarom, zwłaszcza sprawcom przemocy

domowej czy bliskim sprawczyń, pochodzącym ze wspólnego środowiska, można przypisać dużą winę w genezie przestępstwa. Zgodnie z omawianymi teoriami decydujące znaczenie miały tu: osobowość, styl życia, bliskość relacji, rutynowa aktywność, „dewiacyjne miejsce" itp. W niektórych sytuacjach to przypadek zadecydował, która z osób została sprawcą, a która ofiarą, w innych zaś zarówno sprawca, jak i ofiara wystąpili w podwójnej roli (faktycznie, zgodnie z teorią, takie osoby posiadały charakterystyki ofiar i sprawców, czyli były impulsywne i posiadały niski poziom samokontroli). Wśród ofiar przestępstw zabójstwa można wyróżnić przede wszystkim dwa typy: ofiarę idealną i jej przeciwieństwo. Rzadko można wyróżnić inny typ ofiary, jednakże zgodnie z omawianymi badaniami takie rodzaje także występowały. Dotyczyły, na przykład, podatności i atrakcyjności ofiary i poczucia bezkarności sprawcy. Niektóre ofiary dotknęła wiktymizacja ze względu na nieostrożność i lekkomyślność.

Trzecia część omawianego rozdziału zawierała informacje dotyczące roli ofiary w genezie zabójstwa dokonanego przez kobietę w świetle badań akt spraw karnych. Pierwszym aspektem, który mógł mieć wpływ na powstanie przestępstwa miał stan zdrowia. Połowa ofiar była zdrowa, pozostali posiadali wady fizyczne (45,8%) lub nie ustalono informacji na ten temat (4,2%). Większość pokrzywdzonych (66,7%) było uzależnionych (od alkoholu i/lub narkotyków). Tylko 3 dorosłych nie posiadało żadnego nałogu. Znaczna część ofiar (62,5%) nie doświadczyła wcześniej przemocy domowej. Większość (41,7%) nie korzystała z pomocy instytucji państwowych. Mimo, że spora część pokrzywdzonych stanowiła sprawców przemocy domowej, większość (70,8%) nie posiadała Niebieskiej Karty. Podobnie, większość rodzin ofiar (75%) nie miała założonego dokumentu. W opinii autorki niniejszej rozprawy, większość pokrzywdzonych (58,3%) przyczyniła się do genezy przestępstwa. Najczęściej powtarzającymi się czynnikami były: styl życia skutkujący konfliktem (41,7%), nie występujący jednak jako samodzielna przyczyna oraz stosowanie długotrwałej przemocy przez ofiarę (41,7%). Zgodnie z opinią badanych funkcjonariuszy Policji, ofiary przestępstw zabójstw często stają się nimi przypadkiem. Bardzo rzadko, nawet gdy sam czyn jest zaplanowany, sprawcy wybierają konkretną ofiarę. W takiej sytuacji decydujące będzie to, że uznano, domniemano, iż ofiara ma pieniądze. Znaczna część ofiar nie zostałaby pokrzywdzona, gdyby w trakcie przestępstwa nie była pod wpływem alkoholu.

Z badań wynikło także, iż na pokrzywdzonego przestępstwem zwraca się relatywnie niewielką uwagę. W wielu aktach brakowało kompleksowych informacji o ofiarach. Jedynie w przypadku usiłowania i drobiazgowych zeznań najbliższych można było ustalić niektóre fakty. W dwóch przestępstwach informacje były bardziej szczegółowe tylko dlatego, iż sprawczyni zeznała, że ofiara zajmowała się handlem narkotykami. Z jednej strony oczywistym jest, iż w

przypadku ofiar zabójstwa, nic nie wróci im życia, trudno też mówić o jakiejkolwiek kompensacji za szkody. Na potrzeby prowadzonych postępowań informacje o ofiarach są wystarczające, jednak wydawałoby się, iż chociażby ze względu na szacunek, warto byłoby poświęcić część uwagi pokrzywdzonym. Zwłaszcza, że znając profil ofiary przestępstwa zabójstwa popełnionego przez kobietę można skuteczniej pracować nad profilaktyką tego rodzaju przestępczości.

Badania udowodniły, iż pokrzywdzeni są najczęściej ofiarami idealnymi lub ich dokładnym przeciwieństwem. Wydaje się również, iż rodzaj ofiary zależy od tego, czy sprawczyni działała sama czy współdziała z innymi. W przypadkach, gdy można było wyróżnić innych sprawców, przekrój ofiar był bardziej różnorodny.

ROZDZIAŁ XI.
REAKCJA WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI WOBEC SKAZANYCH ZABÓJCZYŃ

W niniejszym rozdziale zostanie przedstawiona polityka karna sądów wobec skazanych kobiet, w tym zabójczyń. Pierwsza część analizy dotyczyć będzie danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Centralnego Zarządu Służby Więziennej. Będzie podzielona na pięć zagadnień. Pierwsze pozwoli stworzyć obraz prawomocnych skazań dorosłych, w tym kobiet oraz ich udziału w skazaniach. Przedstawiona zostanie tendencja i dynamika zjawiska. Drugie zagadnienie dotyczyć będzie struktury (rodzaju i wymiaru) kar skazanych, w szczególności kobiet. Analiza danych pozwoli wskazać dynamikę zjawiska. Kolejny obszar analizy dotyczyć będzie struktury populacji osadzonych, w tym kobiet oraz ich udziału w ogólnej liczbie osadzonych. Czwarte zagadnienie pozwoli na stworzenie obrazu osadzenia kobiet za poszczególne przestępstwa. Oprócz tendencji analiza danych może wskazać pewien trend. Ostatni obszar tej części, dotyczyć będzie wymiaru kary pozbawienia wolności wobec osadzonych kobiet. W drugiej części rozdziału opisana zostanie polityka karna sądów wobec zabójczyń, na podstawie wyników analizy akt sądowych Sądu Okręgowego w Białymstoku. Omówione zostaną tu: orzeczenie sądu I instancji, orzeczenie sądu II instancji, podział orzeczeń zakwalifikowanych z art. 148 § 1 kk, środki zapobiegawcze zastosowane w postępowaniu karnym, prawomocny wymiar kary, wymiar kary w I i II instancji, zmiana kary w II instancji, różnice w wymiarze kary w I i II instancji, uzasadnienie orzeczonej kary, środki karne orzeczone wobec sprawczyń zabójstw, środki probacyjne orzeczone wobec sprawczyń zabójstw, orzeczone środki związane z poddaniem sprawcy próbie oraz dobrowolne poddanie się karze sprawczyń zabójstw w trybie art. 387 kpk. Wszystkie te dane tworzą obraz polityki karnej stosowanej przez polskie sądy. To, w jaki sposób karane są sprawczynie jest również elementem profilaktyki i spełnia funkcję prewencyjną prawa karnego.

§ 1. Polityka karna sądów wobec skazanych zabójczyń w latach 1990-2020 w świetle danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości oraz danych Centralnego Zarządu Służby Więziennej

Poniżej przedstawiono politykę karną sądów wobec skazanych kobiet, w tym zabójczyń, w latach 1990-2020 w świetle danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości i Centralnego Zarządu Służby Więziennej. W zależności od sposobu gromadzenia danych i możliwości, analizowane zagadnienia dotyczyć będą różnych okresów.

Tabela 91. Prawomocne skazania dorosłych, skazania kobiet, udział kobiet w skazaniach w latach 1990-2018

Rok	Prawomocnie skazani dorośli	Prawomocnie skazane kobiety	Udział kobiet w skazaniach [%]
1990	106 464	6 275	5,89
1991	152 333	8 312	5,46
1992	160 703	9 612	5,98
1993	171 622	10 850	6,32
1994	185 065	11 738	6,34
1995	195 455	12 259	6,27
1996	227 731	15 145	6,65
1997	210 600	14 907	7,08
1998	219 064	15 354	7,01
1999	207 607	14 663	7,06
2000	222 815	16 774	7,53
2001	315 013	20 591	6,54
2002	365 326	24 089	6,59
2003	415 933	29 753	7,15
2004	513 410	39 484	7,69
2005	504 281	39 769	7,89
2006	462 937	38 092	8,23
2007	426 377	35 116	8,24
2008	420 729	35 945	8,54
2009	415 272	34 577	8,33
2010	432 891	36 296	8,38
2011	423 464	35 225	8,32
2012	408 107	34 045	8,34
2013	353 208	32 239	9,13
2014	295 353	29 203	9,89
2015	260 034	26 846	10,32
2016	289 512	29 692	10,26
2017	241 436	26 398	10,93
2018	275 768	28 156	10,21

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Prawomocne skazania osób dorosłych w latach 1946-2014. Ministerstwo Sprawiedliwości. Departament Strategii i Funduszy Europejskich, Warszawa 2015, s. 68, 131, Statystyka Sądowa. Prawomocne skazania osób dorosłych 2012-2016, Ministerstwo Sprawiedliwości. Departament Strategii i Funduszy Europejskich, Warszawa 2017, s. 72.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 91, tendencja liczby prawomocnych skazań wykazywała wzrost aż do 2004 roku, po czym sukcesywnie zaczęła spadać. W roku 1990 skazanych zostało 106 464 dorosłych, w tym 6 275 kobiet, co stanowiło 5,9% ogółu skazanych. Najwyższą liczbę skazań odnotowano w 2004 r. i wynosiła ona 513 410, z czego 39 484 stanowiły kobiety (7,7% ogółu). Od roku 2005 obserwowany jest sukcesywny spadek liczby skazań do 241 436 skazań (w roku 2017). Analogicznie kształtuje się obraz skazań kobiet (por. wykres 24 do wykresu 25), jednakże, co interesujące, mimo spadkowej tendencji skazań, udział kobiet w liczbie skazań rośnie. W roku 1990 wynosił 5,89%, zaś w roku 2017 osiągnął 10,93%. Podobnie kształtował się obraz zarówno przestępstw stwierdzonych, jak i skazań. Oba obrazy wykazują najwyższe tendencje wzrostowe w latach 1990-2005 (por. wykres 24 do wykresu 5).

Wykres 24. Tendencja prawomocnych skazań i skazań kobiet w latach 1990-2017

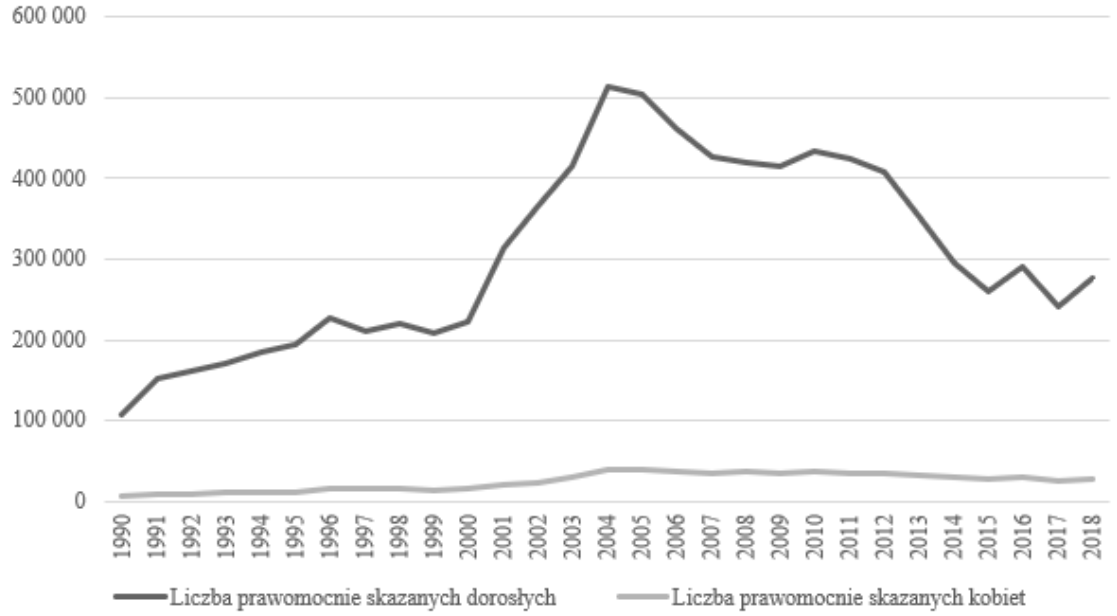

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Prawomocne skazania osób dorosłych w latach 1946-2014. Ministerstwo Sprawiedliwości. Departament Strategii i Funduszy Europejskich, Warszawa 2015, s. 68, 131, Statystyka Sądowa. Prawomocne skazania osób dorosłych 2012-2016, Ministerstwo Sprawiedliwości. Departament Strategii i Funduszy Europejskich, Warszawa 2017, s. 72.

Poniżej przedstawiono graficzny obraz tendencji skazań kobiet w latach 1990-2018, opracowany na podstawie danych zawartych w tabeli 91. Warto zwrócić uwagę, iż skazania, w latach 2015-2018, zaczynają wykazywać tendencję wzrostową.

Wykres 25. Tendencja prawomocnych skazań kobiet w latach 1990-2017

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Prawomocne skazania osób dorosłych w latach 1946-2014. Ministerstwo Sprawiedliwości. Departament Strategii i Funduszy Europejskich, Warszawa 2015, s. 68.

Tabela 92. Rodzaje i wymiar kary skazanych oraz skazanych kobiet oraz ich udział w ogólnej liczbie skazanych w latach 2014-2018

Rodzaje i wymiar kary		2014	2015	2016	2017	2018
Grzywna	Skazania	63 078	61 461	98 776	84 721	90 491
	Skazane kobiety	6 910	6 858	10 635	9 875	10 502
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	10,95	11,16	10,77	11,66	11,61
Ograniczenie wolności	Skazania	33 009	31 096	61 720	53 854	78 172
	Skazane kobiety	3 537	3 531	6 720	6 547	7 891
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	10,72	11,36	10,89	12,16	10,09
Pozbawienie wolności:						
poniżej 3 miesięcy	Skazania	2 905	2 449	2 206	1 658	1 724
	Skazane kobiety	264	240	176	133	132
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	9,09	9,80	7,98	8,02	7,66
3 miesiące	Skazania	14 289	11 382	8 642	6 670	7 246
	Skazane kobiety	1 622	1 292	900	692	689
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	11,35	11,35	10,41	10,37	9,51
4 i 5 miesięcy	Skazania	23 229	18 669	13 856	10 965	12 212
	Skazane kobiety	2 175	1 667	1 254	923	972
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	9,36	8,93	9,05	8,42	7,96

6 miesięcy	Skazania	44 746	37 320	26 460	21 246	23 452
	Skazane kobiety	5 315	4 650	3 252	2 671	2 666
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	11,88	12,46	12,29	12,57	11,37
powyżej 6 miesięcy poniżej 1 roku	Skazania	42 344	35 016	24 872	20 159	21 755
	Skazane kobiety	4 172	3 716	2 725	2 208	2 103
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	9,85	10,61	10,96	10,95	9,67
1 rok	Skazania	35 819	30 602	25 633	21 065	21 007
	Skazane kobiety	2 841	2 639	2 295	2 007	1 977
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	7,93	8,62	8,95	9,53	9,41
powyżej 1 roku do 2 lat	Skazania	30 895	26 687	18 426	12 580	11 382
	Skazane kobiety	2 152	1 982	1 395	965	816
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	6,97	7,43	7,57	7,67	7,17
powyżej 2 lat poniżej 3 lat	Skazania	1 650	1 659	1 687	1 625	1 590
	Skazane kobiety	55	73	64	45	61
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	3,33	4,40	3,79	2,77	3,84
3 lata	Skazania	1 272	1 263	1 348	1 206	1 315
	Skazane kobiety	50	67	38	42	52
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	3,93	5,30	2,82	3,48	3,95
powyżej 3 do 5 lat	Skazania	1 401	1 402	1 646	1 581	1 537
	Skazane kobiety	50	51	66	50	58
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	3,57	3,64	4,01	3,16	3,77
powyżej 5 do 10 lat	Skazania	480	452	455	462	470
	Skazane kobiety	33	37	32	29	26
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	6,88	8,19	7,03	6,28	5,53
powyżej 10 do 15 lat	Skazania	137	127	137	129	124
	Skazane kobiety	15	13	14	12	5
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	10,95	10,24	10,22	9,30	4,03
25 lat pozbawienia wolności	Skazania	66	64	68	50	41
	Skazane kobiety	8	4	4	2	2
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	12,12	6,25	5,88	4,00	4,88
Dożywotnie pozbawienie wolności	Skazania	23	6	20	12	24
	Skazane kobiety	2	0	0	2	0
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych	8,70	0,00	0,00	16,67	0,00

	[%]					
Ogółem	Skazania	199 256	167 098	125 456	99 408	103 879
	Skazane kobiety	18 754	16 431	12 215	9 781	9 559
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	9,41	9,83	9,74	9,84	9,20
Kara mieszana	Skazania	b.d.	370	3 544	3 424	3 212
	Skazane kobiety	b.d.	22	120	191	200
	Udział skazanych kobiet w ogólnej liczbie skazanych [%]	b.d.	5,95	3,39	5,58	6,23

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Rocznik Statystyczny RP, GUS, Warszawa 2015, s. 178, Rocznik Statystyczny RP, GUS, Warszawa 2016, s. 178, Rocznik Statystyczny RP, GUS, Warszawa 2017, s.176, Rocznik Statystyczny RP, GUS, Warszawa 2018, s. 178, Rocznik Statystyczny RP, GUS, Warszawa 2019, s. 179.

Zgodnie z analizą tabeli 92, w ramach skazania, karą najczęściej orzekaną przez polskie sądy jest pozbawienie wolności. Dotyczyła ona od 199 256 (2014 r.) do 99 408 (2017 r.) skazanych (obu płci). W przypadku kobiet, kara pozbawienia wolności, w zależności od roku, była najczęściej lub drugą z kolei, orzekaną. Dotyczyła od 18 754 (2014 r.) do 9 559 (2018 r.) skazanych kobiet. Udział kobiet w tego typu karze wynosił od 9,2% (2018 r.) do 9,8 % (2016 i 2017 r.). Interesujące jest to, że w roku 2018 liczba zasądzeń kary pozbawienia wolności i grzywien była niemal analogiczna. Kara ta dotyczyła wtedy 90 491 skazanych. W latach 2014-2018 karę grzywny zasądzono od 61 461 (2015 r.) do 98 776 (2016 r.) wszystkich skazanych. Kara ta, w zależności od roku, była najczęściej lub drugą z kolei, orzekaną. Skazano na nią od 6 858 (2015 r.) do 10 635 (2016 r.) kobiet. Ich udział w tego rodzaju karze wynosił od 10,8% (2016 r.) do 11,7% (2017 r.). Kara ograniczenia wolności była zasądzana rzadziej i dotyczyła od 31 096 (2015 r.) do 78 172 (2018 r.) wszystkich skazanych. W przypadku kobiet, ograniczenie wolności zasądzono od 3 531 (2015 r.) do 7 891 (2018 r.) razy. Udział skazanych płci żeńskiej wynosił od 10,1% (2018 r.) do 12,2% (2017 r.). Dane statystyczne opracowano także dla kary mieszanej, czyli takiej, która polega częściowo na pozbawieniu wolności, a częściowo na ograniczeniu wolności (art. 37b kk). Kara ta obecna jest w polskim kodeksie karnym od 1 lipca 2015, dlatego też dane są dostępne od tegoż roku. Od tego czasu, do roku 2018, rocznie skazywano około 3 tys. skazanych na karę mieszaną. Kobiet ukaranych w ten sposób było od 120 (2016 r.) do 200 (2018 r.). Stanowiły one od 3,4% (2016 r.) do 6,2% (2018 r.). W przypadku kary pozbawienia wolności, najczęściej zasądzano ją w wymiarze 6 miesięcy. Taka kara dotyczyła od 44 746 (2014 r.) do 21 246 (2017 r.) osób. Sytuacja skazanych kobiet wyglądała analogicznie, najczęściej skazywane były na 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ukaranych w ten sposób kobiet było od 5 315 (2014 r.) do 2 666 (2018 r.). Również przy tym wymiarze kary zauważyć można najwyższy udział kobiet w liczbie skazanych, tj. od 11,4%

(2018 r.) do 12,6% (2017 r.). Najrzadziej orzekano karę najsurowszą. Dożywotnim pozbawieniem wolności ukarano od 6 (2015 r.) do 24 (2018 r.) osób. Na te karę skazano dwie kobiety (w roku 2014 i 2017). Udział kobiet w skazaniach na dożywotnie pozbawienie wolności wynosił od 0% (2015, 2016, 2018 r.) do 16,7% (2017 r.). Warto tu także wskazać, iż od wymiaru kary 3-5 lat pozbawienia wolności zauważalna jest stała, odwrotnie proporcjonalna tendencja, tj. im dłuższy wyrok, tym mniej skazanych. Analiza dotyczy wybranych lat (2014-2018), ponieważ w Rocznikach Statystycznych GUS do roku 2014 nie było podziału na płeć skazanych, a nowsze roczniki nie są jeszcze dostępne.

Tabela 93. Struktura populacji osadzonych, w tym kobiet oraz ich udział w ogólnej liczbie osadzonych w latach 2001-2020

Rok	Ogólna liczba osadzonych	Osadzone kobiety	Udział kobiet w ogólnej liczbie osadzonych [%]
2001	78 716	2 038	2,59
2002	81 391	2 173	2,67
2003	81 321	2 214	2,72
2004	80 239	2 239	2,79
2005	82 761	2 348	2,84
2006	87 370	2 552	2,92
2007	89 995	2 744	3,05
2008	85 920	2 611	3,04
2009	85 384	2 667	3,12
2010	82 863	2 667	3,22
2011	82 558	2 634	3,19
2012	84 399	2 699	3,20
2013	83 898	2 832	3,38
2014	78 987	2 648	3,35
2015	74 814	2 551	3,41
2016	71 456	2 515	3,52
2017	73 807	2 802	3,80
2018	74 077	3 022	4,08
2019	74 564	3 202	4,29
2020	70 716	3 138	4,44

Źródło: Opracowanie własne na postawie: Roczna informacja statystyczna za rok 2001, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2002, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2002, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2003, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2003, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2004, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2004, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2005, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2005, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2006, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2006, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2007, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2007, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2008, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2008, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2009, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2009, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2010, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2010, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2011, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2011, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2012, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2012, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny

Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2013, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2013, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2014, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2014, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2015, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2015, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2016, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2016, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2017, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2018, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2019, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2019, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2020, s. 4; Roczna informacja statystyczna za rok 2020, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2021, s. 4.

Wykres 26. Dynamika struktury populacji osadzonych kobiet w latach 2001-2020

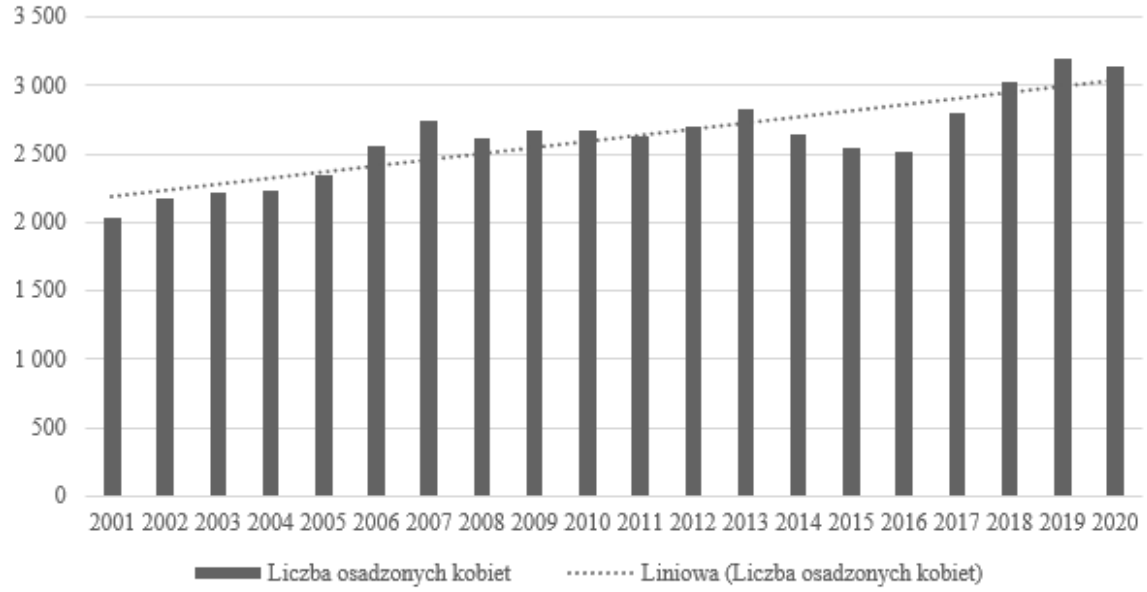

Źródło: Analogiczne jak w tabeli 93.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 93, ogólna liczba osadzonych zmniejsza się. Trend ten nie zawsze był jednak zniżkowy. W latach 2001-2007 liczba osób przebywających w zakładach karnych zwiększała się. Od roku 2008 zauważalny jest w miarę regularny spadek tej liczby. Najwyższą liczbę osadzonych, 89 995, zarejestrowano w 2007 r., najniższą zaś, 70 716, w roku 2020. Warto dodać, iż w związku z tym, że omawiane dane są dynamiczne i zmieniają się z dnia na dzień, liczba osadzonych jest średnią za dany rok. Osadzeni to osoby tymczasowo aresztowane, skazani oraz ukarani. Inaczej ukształtowała się struktura osadzonych kobiet. Co prawda, do roku 2007 ich liczba również rosła, jednak od roku 2007 do 2016 utrzymywała się na dość stałym poziomie. Co interesujące, od roku 2017 zauważalny jest wyraźny wzrost liczby osadzonych kobiet (zob. wykres 26). Liczba ta wynosiła od 2 038 (2001 r.) do 3 2020 (2019 r.). W związku z tym, że liczba osadzonych maleje, a osadzonych kobiet rośnie, zwiększa się także ich udział w ogólnej liczbie skazanych. Wykazuje on tendencję

niemal identyczną do liczby skazań kobiet. Udział kobiet w ogólnej liczbie skazanych wynosił od 2,6% (2001 r.) do 4,4% (2020 r.).

Tabela 94. Liczba kobiet odbywających karę pozbawienia wolności za poszczególne przestępstwa w latach 2015-2020

Przestępstwa		2015	2016	2017	2018	2019	2020
Przeciwko pokojowi, ludzkości oraz wojenne, art. 117-126 kk		0	0	0	1	3	2
Przeciwko Rzeczpospolitej Polskiej, art. 127-139 kk		0	0	0	0	0	0
Przeciwko obronności, art. 140-147 kk		0	0	1	1	0	0
Przeciwko życiu i zdrowiu	Zabójstwo, art. 148 kk	458	446	463	477	488	493
	Pozostałe, art. 149-162 kk	157	180	202	187	205	207
Przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu, art. 163-172 kk		7	9	8	9	15	11
Przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, art. 173-180 kk		52	59	68	77	90	75
Przeciwko środowisku, art. 181-188 kk		0	0	0	0	0	0
Przeciwko wolności, art. 189-193 kk		37	44	33	45	61	64
Przeciwko wolności sumienia i wyznania, art. 194-196 kk		0	0	0	0	0	0
Przeciwko wolności seksualnej i obyczajności	Zgwałcenie, art. 197 kk	9	7	11	14	15	15
	Pozostałe, art. 198-205 kk	14	10	25	12	17	21
Przeciwko rodzinie i opiece	Znęcanie się, art. 207 kk	71	86	100	91	97	86
	Alimenty, art. 209 kk	46	51	52	52	133	148
	Pozostałe, art. 206, 208, 210, 211 kk	1	0	0	2	2	0
Przeciwko czci i nietykalności cielesnej, art. 212-217 kk		2	2	3	0	1	0
Przeciwko prawom osób wykon. pracę zarobkową, art. 218-221 kk		0	0	1	0	0	1
Przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu, art. 222-231 kk		38	55	63	65	63	61
Przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, art. 232-247 kk		29	31	32	33	34	35
Przeciwko wyborom i referendum, art. 248-251 kk		0	0	0	0	0	0
Przeciwko porządkowi publicznemu	Udział w zorganizowanej grupie przestępczej, art. 258 kk	11	14	23	36	52	46
	Pozostałe, art. 252-257 i 259-264 kk	9	8	8	11	11	10
Przeciwko ochronie informacji, art. 265-269 kk		0	0	0	0	0	0
Przeciwko wiarygodności dokumentów, art. 270-277 kk		33	31	38	44	50	48
Przeciwko mieniu	Kradzież, art. 278 kk	334	326	350	356	363	359
	Kradzież z włamaniem, art. 279 kk	123	141	174	206	188	193
	Rozbój, art. 280 kk	242	260	316	294	282	275
	Wymuszenia rozbójnicze, art. 282 kk	6	6	5	8	10	12
	Pozostałe, z art. 281 i 283-295 kk	561	651	729	757	796	708

Przeciwko obrotowi gospodarczemu, art. 296-309 kk	6	10	15	18	41	26
Przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi, art. 310-16 kk	14	9	12	14	19	13
Przestępstwa z kodeksu karnego z 1969 r.	7	5	6	7	5	4
Przestępstwa pozakodeksowe	129	167	165	156	189	176
Ogółem	2 396	2 608	2 903	2 973	3 230	3 089

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Roczna informacja statystyczna za rok 2015, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2016, s. 11; Roczna informacja statystyczna za rok 2016, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2017, s. 11; Roczna informacja statystyczna za rok 2018, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2019, s. 11; Roczna informacja statystyczna za rok 2019, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2020, s. 11; Roczna informacja statystyczna za rok 2020, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2021, s. 11.

Wykres 27. Uśredniona liczba kobiet odbywających karę pozbawienia wolności za poszczególne przestępstwa

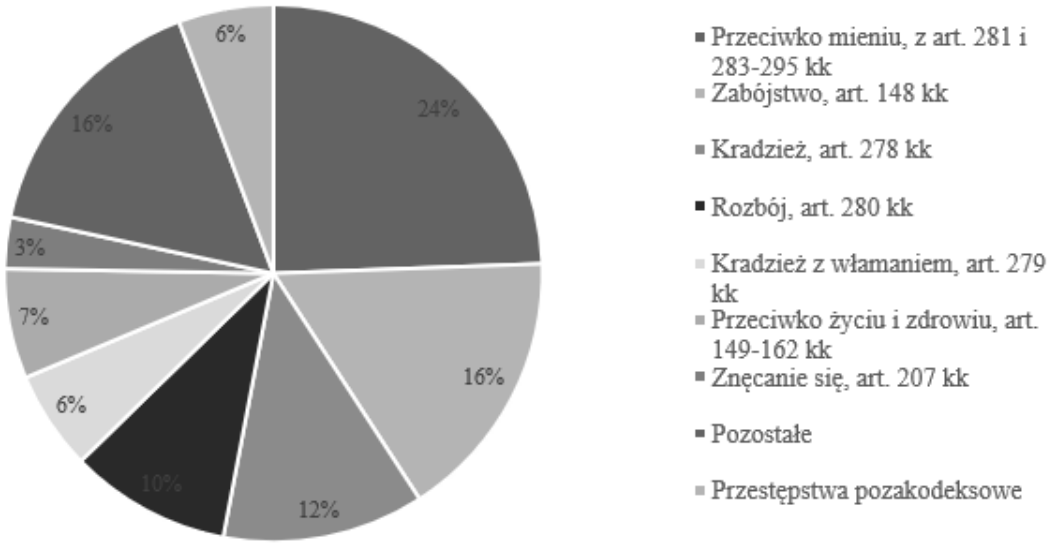

Źródło: Analogiczne jak w tabeli 94.

Zgodnie z analizą tabeli 94 najwięcej, 796 (2019 r.) osadzonych kobiet odbywało karę pozbawienia wolności za przestępstwa przeciwko mieniu, z art. 281 i 283-295 kk, czyli: kradzież rozbójniczą (art. 281), kradzieży z włamaniem, rozboju, kradzieży rozbójniczej lub wymuszenia rozbójniczego (art. 283), a także za przywłaszczenie (art. 284), nadużycie telefonu (art. 285), oszustwo (art. 286), oszustwo komputerowe (art. 287), niszczenie lub uszkadzanie mienia (art. 288), kradzież leśną (art. 289), porwanie pojazdu (art. 290), paserstwo (art. 291), paserstwo nieumyślne (art. 292), a także typy kwalifikowane przestępstw przeciwko mieniu (art. 294) i przestępstwa przeciwko mieniu, przy których nastąpił czynny żal (art. 295). Drugim przestępstwem, za które kobiety najczęściej odbywały kary jest zabójstwo (art. 148). W zależności od roku, osadzonych za to przestępstwo było od 446 (2016 r.) do 493 (2020 r.) kobiet. Większość z nich odpowiadało za zabójstwo w trybie podstawowym. Innymi

przestępstwami, za które osadzone odbywały wyroki były: kradzież (363 osadzonych w roku 2019), rozbój (319 w 2017 r.), kradzież z włamaniem (206 w 2018 r.), inne przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, tj. dzieciobójstwo, zabójstwo eutanatyczne, namowę lub pomoc do samobójstwa, nieumyślne spowodowanie śmierci, przestępstwa związane z aborcją, spowodowanie uszczerbku na zdrowiu, bójkę i pobicie, narażenie na niebezpieczeństwo, nieudzielenie pomocy w niebezpieczeństwie (207 w 2020 r.), a także znęcanie się (100 w 2017 r.). Interesujące jest to, że od 4 do 7 osadzonych (w zależności od roku) odbywało karę pozbawienia wolności w oparciu o kodeks karny z 1969 r. większość z nich odpowiadała za zabójstwo (art. 148 § 1 kk z 1969 r.), pojedyncze za: włamanie (art. 208), inne przestępstwo przeciwko mieniu (z art. 199-207, 209 lub 211-216 kk z 1969 r.) oraz inne przeciwko życiu i zdrowiu (149-164 kk z 1969 r.). W zależności od roku, za przestępstwa pozakodeksowe (np. przestępstwa narkotykowe), karę odbywało od 129 (2015 r.) do 189 (2019 r.) kobiet. Na wykresie 27 przedstawiono graficzną formę omawianego problemu, a konkretniej uśrednioną liczbę kobiet odbywającą karę pozbawienia wolności za przestępstwa, za które najczęściej były skazywane.

Właściwie w każdym rodzaju przestępstwa można zauważyć, iż liczba osadzonych kobiet zwiększała się. W niektórych przypadkach zauważalny jest nawet dwukrotny (np. za przestępstwo wymuszenia rozbójniczego [art. 282 kk] czy zgwałcenia [art. 197 kk]) lub wyższy wzrost. Warto zwrócić uwagę, iż znacznie wzrosła liczba osadzonych: 1) za udział w zorganizowanej grupie przestępczej (art. 258 kk), tj. z 11 (2015 r.) do 52 (2019 r.) osadzonych oraz za uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego (art. 209 kk), tj. z 46 (2015 r.) do 148 (2020 r.) osadzonych. Wyjątkiem, w którym liczba ta spada są osadzone za przestępstwa z kodeksu karnego z 1969 r., co jest zrozumiałe, biorąc pod uwagę od ilu lat przepisy tego kodeksu już nie obowiązują. Oczywistym jest, iż na obraz liczby osadzonych, w tym kobiet, wpływ ma wymiar kary. To, że więcej osadzonych kobiet odbywa karę pozbawienia wolności za przestępstwo zabójstwa niż kradzieży, nie oznacza, iż więcej popełniono zabójstw. Kary przewidziane za czyn z art. 148 kk, są wyższe, w związku z tym osadzone, co do zasady, dłużej przebywają w zakładzie karnym za to przestępstwo, w porównaniu do kradzieży. Stąd też, mimo, iż aktualny kodeks karny obowiązuje już ponad 20 lat, zdarzają się skazane z wyrokami za czyny na podstawie kodeksu karnego z 1969 r. W związku z tym, iż są to dane penitencjarne, zmieniają się one każdego dnia.

Tabela 95. Wymiar kary pozbawienia wolności osadzonych kobiet w latach 2015-2020

Wymiar kary	2015	2016	2017	2018	2019	2020
Do 3 miesięcy	27	26	28	34	37	32
Powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy	132	179	149	192	203	206
Powyżej 6 miesięcy do 1 roku	435	408	408	375	396	382
Powyżej 1 roku do 1 roku 6 miesięcy	240	250	276	228	200	143
Powyżej 1 roku 6 miesięcy do 2 lat	323	326	309	293	261	277
Powyżej 2 lat do 3 lat	196	209	254	269	280	249
Powyżej 3 lat do 5 lat	191	205	241	267	289	275
Powyżej 5 lat do 10 lat	209	213	257	278	272	269
Powyżej 10 lat do 15 lat	139	143	145	144	157	165
Powyżej 15 lat do 20 lat	0	1	0	1	0	0
25 lat	56	60	62	63	63	62
Kara dożywotniego pozbawienia wolności	13	13	15	15	14	14
Orzeczenia nieprawomocne	29	39	24	50	84	80
Ogółem	1 990	2 072	2 168	2 209	2 256	2 154

Źródło: Opracowanie własne na postawie Roczna informacja statystyczna za rok 2015, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2016, s. 13; Roczna informacja statystyczna za rok 2016, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2017, s. 13; Roczna informacja statystyczna za rok 2018, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2019, s. 13; Roczna informacja statystyczna za rok 2019, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2020, s. 13; Roczna informacja statystyczna za rok 2020, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2021, s. 13.

Wykres 28. Uśredniony wymiar kary pozbawienia wolności osadzonych kobiet

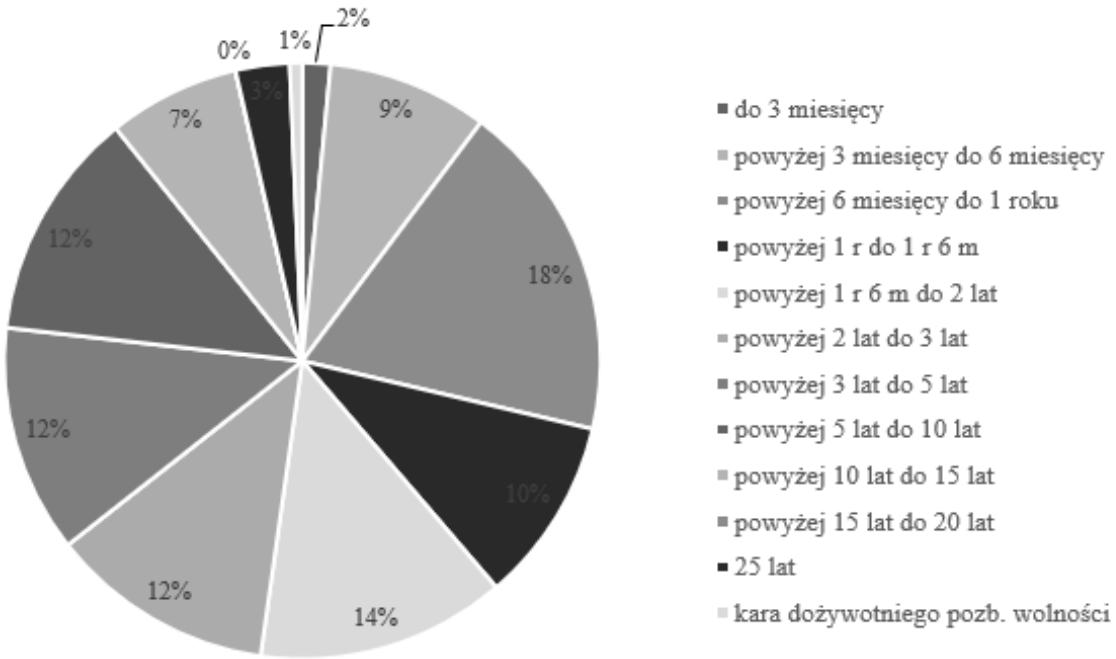

Źródło: Analogiczne jak w tabeli 95.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 95 najwięcej osadzonych odbywało karę pozbawienia wolności w wymiarze 6-12 miesięcy (435 kobiet w 2015 r.). Kary od roku do 10 lat pozbawienia wolności, odbywało od 191 (3-5 lat w 2015 r.) do 326 (1,5-2 lata w 2016 r.). Karę najkrótszą, tj. do 3 miesięcy pozbawienia wolności odbywało od 26 (2016 r.) do 37 (2019 r.) kobiet. Najdłuższa kara, dożywotnie pozbawienie wolności, dotyczyła od 13 (2015 i 2016 r.) do 15 (2017 i 2018 r.) skazanych. Najmniej, żadna lub jedna osadzona, odbywały karę pozbawienia wolności w wymiarze 15-20 lat. Dodatkowo od 24 (2017 r.) do 84 (2019 r.) osadzonych odbywało karę nieprawomocną. Dane te nie były wliczone do poszczególnych wymiarów kary. Karę pozbawienia wolności odbywało od 1 990 (2015 r.) do 2 256 (2019 r.) kobiet rocznie. W liczbie osadzonych zawierają się skazania kobiet dorosłych i młodocianych. Na wykresie 28 umieszczono uśredniony wymiar kary pozbawienia wolności, a także udział poszczególnych wymiarów kar. Jest on zgodny ze szczegółową analizą wymiarów kar w poszczególnych latach. Połowa osadzonych (51%), w latach 2015-2020, odbywała karę od 3 miesięcy do 2 lat pozbawienia wolności.

§ 2. Polityka karna sądów wobec skazanych zabójczyń w latach 1999-2020 w świetle wyników badań aktowych

Drugi obszar badawczy dotyczy polityki karnej, wyrażającej się w rodzaju i wymiarze kary. Tej części badań aktowych w kwestionariuszu ankiety poświęcono 9 pytań. Szczegółowa analiza wyników badań została przedstawiona poniżej.

Tabela 96. Orzeczenie sądu I instancji

Orzeczenie sądu I instancji	Liczba spraw	%
Art. 158 § 3 kk, później art. 148 § 1 kk	1	4,17
Art. 148 § 1 kk	17	70,83
Art. 148 § 2 pkt 1 i 3 kk	1	4,17
Art. 148 § 4 kk	3	12,50
Art. 149 w zw. z 31 § 2 kk	2	8,33
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 96 większość sądów I instancji kończyło postępowanie wyrokiem z art. 148 § 1 kk. Dotyczyło to 17 z 24 spraw (70,8%). Jedna sprawa przekazana do ponownego rozpatrzenia, w I instancji dwukrotnie kończyła się tym samym orzeczeniem. Część postępowań, 3 (12,5%), zakończono w I instancji wyrokiem z art. 148 § 4 kk. Dwie sprawy (8,3%) w I instancji zakończyły się orzeczeniem z art. 149 w zw. z 31 § 2 kk. Pojedyncze

postępowania zakończono wyrokami: 1) z art. 158 § 3 kk, a później, po ponownym rozpatrzeniu sprawy, z art. 148 § 1 kk (4,2%); 2) z art. 148 § 2 pkt 1 i 3 kk (4,2%).

Tabela 97. Orzeczenie sądu II instancji

Orzeczenie sądu II instancji	Liczba spraw	%
Art. 148 § 1 kk	16	72,73
Art. 148 § 2 pkt 1 i 3 kk	1	4,55
Art. 148 § 4 kk	3	13,64
Przekazano do ponownego rozpatrzenia, później art. 148 § 1 kk	2	9,09
Ogółem	22	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 97 większość orzeczeń sądu II instancji, 16 z 22 (72,7%), dotyczyła czynów z art. 148 § 1 kk. W sprawach z art. 149 nie wniesiono apelacji, dlatego też jedynie w 22 postępowaniach można analizować wyroki II instancji. W 3 orzeczeniach (13,6%) prawomocny wyrok dotyczył czynów z art. 148 § 4 kk. Dwie sprawy (9,1%) przekazano do ponownego rozpatrzenia, po czym sąd II instancji uznał, iż przestępstwa wyczerpują znamiona czynów z art. 148 § 1 kk. Jedno orzeczenie (4,5%) dotyczyło zbrodni z art. 148 § 2 pkt. 1 i 3 kk.

Tabela 98. Podział prawomocnych orzeczeń sądu z art. 148 kk

Podział orzeczeń zakwalifikowanych z art. 148 § 1	Liczba spraw	%
Art. 148 § 1 kk	11	61,11
Art. 13 § 1 w zw. z 148 § 1 w zb. z 156 § 1 pkt 2 w zw. z 64 § 1 kk	1	5,56
Art. 13 § 1 w zw. z 148 § 1 w zb. z 156 § 1 w zw. z 11 § 2 kk	1	5,56
Art. 14 § 1 w zw. z 148 § 1 w zb. z 157 § 1 w zw. z 11 § 3, 60 § 2, 60 § 6 pkt 1 kk	1	5,56
Art. 148 § 1 w zb. z 280 § 2 i in. w zw. z 11 § 2 kk	1	5,56
Art. 148 § 1 w zw. z 60 § 1 i 60 § 6 pkt 2 kk	1	5,56
Art. 148 § 1 w zw. z 15 § 2, w zw. z 60 § 1 i 60 § 6 pkt 2 kk	1	5,56
Art. 148 § 1 w zw. z 31 § 2 kk	1	5,56
Ogółem	18	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

W przypadku, gdy prawomocny wyrok sądu zawierał czyn z art. 148 § 1 kk, orzeczenie zwykle dotyczyło tylko tego artykułu. Zgodnie z analizą tabeli 96, było tak w 11 z 18 spraw (61,1%). W pozostałych postępowaniach wyrok dotyczył więcej niż tylko art. 148 § 1 kk, mianowicie: 1) art. 13 § 1 w zw. z 148 § 1 w zb. z 156 § 1 pkt 2 w zw. z 64 § 1 kk, czyli usiłowanie w związku z zabójstwem w typie podstawowym w zbiegu ze spowodowaniem innego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w związku z recydywą; 2) art. 13 § 1 w zw. z 148 § 1

w zb. z 156 § 1 w zw. z 11 § 2 kk, czyli usiłowanie w związku z zabójstwem w typie podstawowym w zbiegu ze spowodowaniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w związku z kumulatywnym zbiegiem przepisów; 3) art. 14 § 1 w zw. z 148 § 1 w zb. z 157 § 1 w zw. z 11 § 3, 60 § 2, 60 § 6 pkt 1 kk, czyli usiłowanie w związku z zabójstwem w typie podstawowym w zbiegu ze średnim uszczerbkiem na zdrowiu w związku z kumulatywnym zbiegiem przepisów oraz nadzwyczajnym złagodzeniem kary (ze względu na pojednanie z pokrzywdzonym i usiłowanie); 4) art. 148 § 1 w zb. z 280 § 2 i in., w zw. z 11 § 2 kk, czyli zabójstwo w typie podstawowym w zbiegu z rozbojem kwalifikowanym i innymi przestępstwami, w związku z kumulatywnym zbiegiem przepisów; 5) art. 148 § 1 w zw. z 60 § 1 i 60 § 6 pkt 2 kk, czyli zabójstwo w typie podstawowym w związku z nadzwyczajnym złagodzeniem kary (ze względu na młody wiek sprawczyni i jej niedojrzałość); 6) art. 148 § 1 w zw. z 15 § 2, w zw. z 60 § 1 i 60 § 6 pkt 2 kk, czyli zabójstwo w typie podstawowym w związku z próbą dobrowolnego zapobieżenia skutkowi przestępstwa i nadzwyczajnym złagodzeniem kary (ze względu na wezwanie pomocy dla ofiary); 7) art. 148 § 1 w zw. z 31 § 2 kk, czyli zabójstwo w typie podstawowym w związku z nadzwyczajnym złagodzeniem kary ze względu na ograniczoną poczytalność (spowodowaną różnymi rolami sprawców [sprawczyni odpowiadała za podżeganie], upośledzeniem umysłowym i odurzeniem alkoholem).

Tabela 99. Zastosowane w postępowaniu karnym środki zapobiegawcze

Zastosowane w postępowaniu karnym środki zapobiegawcze	Liczba spraw	%
Tymczasowe aresztowanie	19	79,17
Dozór Policji	1	4,17
Tymczasowe aresztowanie, dozór Policji	2	8,33
Tymczasowe aresztowanie, dozór Policji, zakaz opuszczania kraju	1	4,17
Brak	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 99, w większości spraw, 22 z 24 (91,7%) wobec sprawczyń zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Środek ten, ustanawiany był najczęściej samodzielnie, bowiem było tak w 19 sprawach (79,2%). Gdy tymczasowe aresztowanie było jednym ze środków, współwystępowało z dozorem Policji (w dwóch sprawach, tj. 8,3%) oraz dozorem i zakazem opuszczania kraju (4,2%). W jednym przestępstwie (4,2%), przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary, sąd ustanowił dozór Policji jako samodzielny środek zapobiegawczy. Łącznie, dozór Policji ustanowiono w 4

sprawach (16,7%). Tylko w jednym postępowaniu (4,2%) sąd nie zastosował żadnego środka zapobiegawczego. Uznano, iż nie istnieje ryzyko mataczenia w śledztwie oraz podejrzana nie będzie podejmowała próby ucieczki.

Tabela 100. Prawomocny wymiar kary

Prawomocny wymiar kary	Liczba spraw	%
1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata	1	4,17
2 lata pozbawienia wolności	2	8,33
2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat	1	4,17
4 lata pozbawienia wolności	4	16,67
5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1	4,17
6 lat pozbawienia wolności	1	4,17
8 lat pozbawienia wolności	3	12,50
9 lat pozbawienia wolności	2	8,33
10 lat pozbawienia wolności	4	16,67
12 lat pozbawienia wolności	1	4,17
13 lat pozbawienia wolności	1	4,17
15 lat pozbawienia wolności	2	8,33
25 lat pozbawienia wolności	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 100, w prawomocnych wyrokach przeważa kara pozbawienia wolności w wymiarze od 8 do 15 lat. Dotyczy 13 spraw (54,2%). Pozostałych 11 wyroków (45,8%) dotyczyło kary w granicach od 1,5 roku do 6 lat pozbawienia wolności oraz 25 lat pozbawienia wolności. Najczęstszy (w 4 sprawach) wymiar kary wynosił 4 (16,7%) i 10 lat (16,7%) pozbawienia wolności. W przypadku 4 lat pozbawienia wolności, uwzględniał on: 1) nadzwyczajne złagodzenie kary ze względu na usiłowanie i pojednanie ze sprawcą; 2) afekt; 3) nadzwyczajne złagodzenie spowodowane różnymi rolami sprawców (sprawczyni odpowiadała za podżeganie) oraz ograniczoną poczytalność ze względu na upośledzenie umysłowe i odurzenie alkoholem; 4) nadzwyczajne złagodzenie kary ze względu na próbę zapobieżenia skutkom przestępstwa poprzez wezwanie pomocy do ofiary. Gdy wymiar kary wynosił 10 lat pozbawienia wolności pod uwagę wzięto takie okoliczności jak: 1) zła wola; 2) brak krytycyzmu; 3) zamiar bezpośredni pozbawienia życia, ciosy o dużej sile, pełna premedytacja; 4) konfabulowanie, bezwzględna wina. Drugą najczęściej orzekaną karą, dotyczącą 3 spraw (12,5%) było 8 lat pozbawienia wolności. Jest to najniższy przewidziany wymiar kary, więc gdy sąd nie dopatrzył się warunków do nadzwyczajnego obniżenia kary, ani też okoliczności, które zasługiwały na jej podwyższenie, stosował właśnie tę karę. W tych 3 sprawach uznano, że kara jest surowa, ale sprawiedliwa. W 2 postępowaniach sędziowie wymierzyli następujące

kary: 1) 2 lata pozbawienia wolności (8,3%); 2) 9 lat pozbawienia wolności (8,3%); 3) 15 lat pozbawienia wolności (8,3%). Kara 2 lat pozbawienia wolności dotyczyła przypadków, w których biegli stwierdzili afekt. 9 lat pozbawienia wolności, czyli zaostrzoną karę pozbawienia wolności, zarządzono, gdy sprawczyni była już wielokrotnie karana, w tym za przestępstwa podobne oraz gdy to zachowanie sprawczyni rozpoczęło falę agresji sprawców. Jedną z surowszych kar, 15 lat pozbawienia wolności, ukarano kobiety, gdy: 1) sprawczyni nie posiadała motywu, cechowała ją wysoka demoralizacja i życie na koszt mężczyzn, jej atak charakteryzował się dużą brutalnością, była już wielokrotnie karana oraz 2) ofiarą było własne dziecko sprawczyni, cechował ją zamiar bezpośredni, konsekwencja (dociskanie poduszki, gdy dziecko chciało wziąć oddech), poprzednia karalność za znęcanie się, zachowanie po dokonaniu czynu (na jej korzyść przemawiał tylko żal wykazany przed sądem). Pozostałe, pojedyncze wyroki, dotyczyły następujących wymiarów kar: 1) 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata (czyn z art. 149 związany z psychozą okołoporodową i znacznym ograniczeniem poczytalności); 2) 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat (czyn z art. 149 związany ze znacznym ograniczeniem poczytalności); 3) 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (nadzwyczajne złagodzenie ze względu na usiłowanie oraz atak ofiary na sprawczynię); 4) 6 lat pozbawienia wolności (kara złagodzona ze względu na młody wiek i niedojrzałość sprawczyni); 5) 12 lat pozbawienia wolności (kara wyższa ze względu na brak konkretnego motywu, agresywne zachowanie wobec funkcjonariuszy oraz wcześniejszą, wielokrotną karalność); 6) 13 lat pozbawienia wolności (działanie zamierzone, w porozumieniu ze współsprawcą, brak wycofania na którymkolwiek z etapów); 7) 25 lat pozbawienia wolności (w przypadku zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, z motywacji zasługującej na szczególne potępienie; ofiarą było dziecko, a sprawczyni charakteryzowała się IQ wyższym niż przeciętne, dodatkowo wykorzystała zaufanie ucznia do nauczyciela).

Tabela 101. Zmiana wymiaru kary przez sąd II instancji

Różny wymiar kary w I i II instancji	Liczba spraw	%
Tak	8	33,33
Nie	14	58,33
Brak II instancji	2	8,33
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 101, w większości spraw, 14 (58,3%), wymiar kary był taki sam w I i II instancji. W 8 postępowaniach (33,3%) kara orzeczona wskutek

apelacji była inna od kary pierwotnej. W 2 sprawach (8,3%) z art. 149 wyrok I instancji uprawomocnił się.

Tabela 102. Zmiana wymiaru kary przez sąd II instancji na karę niższą lub wyższą

Jak zmieniono karę w II instancji	Liczba spraw	%
Kara wyższa	2	25,00
Kara niższa	6	75,00
Ogółem	8	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 102, w 8 postępowaniach, w których zmieniono karę w II instancji, w większości spraw karę obniżono. Dotyczyło to 6 postępowań (75%). W pozostałych 2 sprawach (25%) karę podwyższono.

Tabela 103. Różnice w wymiarach kary w I oraz II instancji

Różnica w wymiarze kary w I i II instancji	Liczba spraw	%
Kara wyższa		
2 lata	1	12,50
6 lat	1	12,50
Kara niższa		
2 lata	3	37,50
3 lata	1	12,50
4 lata	2	25,00
Ogółem	8	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 103, karę podwyższono w dwóch przypadkach. W pierwszym z nich, kara była wyższa o 2 lata (12,5%), w drugim o 6 lat (12,5%). W sprawach, w których wymiar kary obniżono, najczęściej, w 3 sprawach (37,5%) była ona niższa o 2 lata. W dwóch postępowaniach (25%) karę obniżono o 4 lata, a w jednym (12,5%) o 3 lata.

Tabela 104. Uzasadnienie orzeczonej kary

Uzasadnienie orzeczonej kary	Liczba uzasadnień	Udział uzasadnień w ogólnej liczbie spraw [%]
Brak uzasadnienia	2	8,33
Ofiarą było dziecko	3	12,50
Zdolność rozumienia swojego czynu	6	25,00
Wykorzystanie zaufania	8	33,33
Zamiar bezpośredni	7	29,17
Konsekwencja w działaniu	9	37,50

Uprzednia karalność	10	41,67
Wysoki stopień szkodliwości czynu	22	91,67
Duża brutalność	9	37,50
Brak krytycyzmu, żalu	11	45,83
Nietrzeźwość	17	70,83
Zachowanie nieadekwatne do zagrożenia, kłopotów	16	66,67
Próba ratowania, wezwanie pomocy	9	37,50
Żal okazany przed sądem	7	29,17
Poczucie zagrożenia	9	37,50
Młody wiek	5	20,83
Afekt	3	12,50
Niski stopień winy	7	29,17
Niezastosowanie się ofiary do zaleceń lekarskich	1	4,17
Opieka nad członkiem rodziny	4	16,67

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 104 najczęściej podnoszonym argumentem przez sędziów w uzasadnieniu był wysoki stopień szkodliwości czynu. Dotyczył wszystkich uzasadnień, tj. 22 spraw (91,7%). W dwóch sprawach (8,3%) ani obrona, ani prokurator nie planowali składania apelacji, nie wnosili więc o uzasadnienie wyroku. Kolejnym najczęściej podnoszonym argumentem była nietrzeźwość sprawczyni. Takie uzasadnienie podniesiono w 17 sprawach (70,8%). W podobnej liczbie postępowań, 16 (66,7%), argumentem sędziów było zachowanie nieadekwatne do zagrożenia i kłopotów. Brak krytycyzmu, żalu podniesiono w 11 postępowaniach (45,8%). W 10 sprawach (41,7%) argumentem była uprzednia karalność sprawczyń.

Konsekwencja w działaniu, duża brutalność, próba ratowania, wezwanie pomocy, poczucie zagrożenia odczuwane przez sprawczynie jako argumenty podjęte w uzasadnieniu dotyczyły 9 postępowań (37,5%). W 8 sprawach (33,3%) sprawczynie charakteryzowało wykorzystanie zaufania, co zostało podniesione przez sędziów. Zamiar bezpośredni, żal okazany przed sądem, niski stopień winy zostały podjęte w uzasadnieniach 7 postępowań (29,2%). W 6 sprawach (25%) sędziowie uznali, iż sprawczynie posiadały zdolność rozumienia swojego czynu. Młody wiek charakteryzował 5 skazanych, co zostało wskazane przez sędziów jako okoliczność łagodząca. Podobnie opieka nad członkiem rodziny (dziećmi, rodziną lub matką) charakteryzująca 4 sprawczynie (16,7%) stanowiła argument łagodzący. W 3 uzasadnieniach (12,5%) podnoszono także, iż ofiarą było dziecko (które było ofiarą zupełnie niewinną, dlatego fakt ten stanowił czynnik obciążający) lub czyn popełniono w afekcie. W jedynym uzasadnieniu (4,2%) sędzia podniósł, iż do czynu, być może, by nie doszło, gdyby

ofiara stosowała się do zaleceń lekarskich, bowiem obrażenia zadane przez sprawczynię mogły nie być śmiertelne.

Warto zauważyć, iż niektóre argumenty uzasadnień były korzystne dla sprawczyń (np. działanie afekcie) i pozwoliły sędziom na złagodzenie wyroków, bądź zasądzenie najniższych wymiarów kar. Inne zobowiązały sędziów do zaostrzenia kary (np. duża brutalność, która w jednym z przestępstw zaważyła na uznaniu czynu za szczególnie okrutny). Co oczywiste, okoliczności czynów także wpłynęły na wymiar kary, jednak zostały one opisane w rozdziale VIII i nie ma potrzeby, aby powtarzać te informacje. Najważniejsze wnioski są takie, że np. brak konkretnego motywu, zachowanie po dokonaniu czynu, współpraca z organami ścigania, itp. wpłynęły na wymiar kary. Co oczywiste, okoliczności były ocenianie indywidualnie i argumenty sędziów dotyczyły konkretnej sprawy. Można było jednak wskazać kilka tych, które się powtarzały i były najważniejsze. Nie sposób bowiem cytować w tym miejscu 22 uzasadnień do wyroków.

Tabela 105. Środki karne orzeczone wobec sprawczyń zabójstw

Środki karne orzeczone wobec sprawcy	Liczba spraw	%
Nie orzeczono żadnego środka karnego	23	95,83
Pozbawienie praw publicznych	1	4,17
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 105, tylko w jednej sprawie (4,2%) orzeczono środek karny. Dotyczył on pozbawienia praw publicznych. W pozostałych postępowaniach, 23 (95,8%), nie orzeczono żadnego środka karnego.

Tabela 106. Środki probacyjne orzeczone wobec sprawczyń zabójstw

Środki probacyjne orzeczone wobec sprawcy	Liczba spraw	%
Warunkowe zawieszenie wykonania kary	2	8,33
Warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbywania reszty kary	8	33,33
Brak	14	58,33
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 106 w większości spraw, 14 z 24 (58,3%) nie orzeczono żadnych środków probacyjnych. Na etapie postępowania sądowego, u dwóch skazanych (8,3%) sąd warunkowo zawiesił wykonanie kary. Większość sprawczyń poddanych probacji, 8 (33,3%) skorzystała z możliwości warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbywania

reszty kary. Należy jednak pamiętać, iż stan faktyczny niniejszych badań dotyczył października 2021 r., co oznacza, iż od tamtej pory, skazane mogły skorzystać z warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbywania kary.

Tabela 107. Orzeczone środki związane z poddaniem sprawczyń zabójstw próbie

Orzeczone środki związane z poddaniem sprawcy próbie	Liczba spraw	%
Informowanie kuratora o przebiegu okresu próby, zobowiązanie do powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających	4	16,67
Informowanie kuratora o przebiegu okresu próby, zobowiązanie do wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu	1	4,17
Informowanie kuratora o przebiegu okresu próby, zobowiązanie do wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu, zobowiązanie do poddania się leczeniu, w szczególności odwykowemu lub rehabilitacyjnemu, informowanie o zmianie miejsca pobytu	1	4,17
Informowanie kuratora o przebiegu okresu próby, zobowiązanie do wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu, zobowiązanie do powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających, zobowiązanie do powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, informowanie o zmianie miejsca pobytu	1	4,17
Informowanie kuratora o przebiegu okresu próby, zobowiązanie do wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu, zobowiązanie do powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, informowanie o zmianie miejsca pobytu	1	4,17
Informowanie kuratora o przebiegu okresu próby	2	8,33
Brak	14	58,33
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 107 najczęściej orzekanym środkiem związanym z poddaniem sprawcy próbie był obowiązek informowania kuratora o przebiegu okresu próby. Środek ten został zasądzony 9 sprawczyniom (37,5%). Tylko w dwóch przypadkach (8,33%) był to jedyny obowiązek związany z probacją. Informowanie kuratora o przebiegu okresu próby było najczęściej orzekane razem ze zobowiązaniem do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających. Te obowiązki związane z probacją zostały nałożone na 4 skazane (16,7%). W pozostałych wyrokach, w których pojawił się obowiązek informowania kuratora, dodatkowymi środkami były: 1) zobowiązanie do wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu (4,2%); 2)

zobowiązanie do wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu, zobowiązanie do poddania się leczeniu, w szczególności odwykowemu lub rehabilitacyjnemu, informowanie o zmianie miejsca pobytu (4,2%); 3) zobowiązanie do wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu, zobowiązanie do powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających, zobowiązanie do powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, informowanie o zmianie miejsca pobytu (4,2%); 4) zobowiązanie do wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu, zobowiązanie do powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, informowanie o zmianie miejsca pobytu (4,2%). W związku z tym zobowiązanie do wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu orzeczono w 4 sprawach (16,7%), zobowiązanie do powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających zasądzono w 5 postępowaniach (20,8%), zobowiązanie do poddania się leczeniu, w szczególności odwykowemu lub rehabilitacyjnemu orzeczono w 1 sprawie (4,2%), zobowiązanie do powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach zasądzono w 2 postępowaniach (8,3%). Pozostałym sprawczyniom, 14 (58,3%) nie orzeczono żadnego obowiązku związanego z probacją.

Tabela 108. Dobrowolne poddanie się karze sprawczyń zabójstw w trybie art. 387 kpk

Dobrowolne poddanie się karze	Liczba spraw	%
Tak	1	4,17
Nie	23	95,83
Ogółem	24	100,00

Źródło: Badania własne na podstawie akt sądowych.

Zgodnie z analizą tabeli 108, tylko w jednej sprawie (4,2%) sprawczyni dobrowolnie poddała się karze w trybie art. 387 kpk, tj. w trybie wniosku oskarżonego o skazanie bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Dotyczyło to przestępstwa dzieciobójstwa. W pozostałych sprawach, 23 (95,8%), sprawczynie nie poddały się karze dobrowolnie.

W ankiecie do badań akt spraw karnych przewidziano również pytanie dotyczące skazania bez rozprawy w trybie art. 335 kpk. W związku z tym, że nie było żadnej sprawy, w której skorzystanoby z takiego trybu, pytania nie uwzględniono w niniejszej analizie. Art. 335 kpk dotyczy występków, mógłby więc dotyczyć wyłącznie przestępstwa z art. 149.

Podsumowując analizę danych statystycznych, liczba skazań, w tym osób płci żeńskiej spada, jednakże udział kobiet w liczbie skazań rośnie. Karą najczęściej stosowaną przez polskie sądy jest pozbawienie wolności oraz grzywna. Gdy zasądzaną karą jest izolacja od

społeczeństwa, dotyczy ona najczęściej 6 miesięcy. Gdy wymiar kary wynosi od 3-5 lat pozbawienia wolności zauważalna jest stała, odwrotnie proporcjonalna tendencja, czyli im dłuższy wyrok tym mniej skazanych. Skazania kobiet kształtują się analogicznie do ogólnej liczby skazań. Ich udział jest niewielki i wynosi od kilku do kilkunastu procent, w zależności od kary. Po okresie występowania dość stałej tendencji liczby osadzonych kobiet, w ostatnich latach zauważalny jest jej wzrost, podobnie jak udziału kobiet w ogólnej liczbie osadzonych. Najwięcej kobiet odbywa karę pozbawienia wolności za przestępstwa przeciwko mieniu (łącznie, bez udziału kradzieży, rozboju, kradzieży z włamaniem i wymuszenia rozbójniczego), zabójstwo oraz kradzież. W każdym rodzaju przestępstwa zauważalny jest wzrost osadzonych, wyjątkiem są tylko osadzenia na podstawie czynów osądzonych na podstawie kodeksu karnego z 1969 r. Wyjątkowo duży wzrost osadzonych kobiet dotyczył przestępstw udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz uchylania się od obowiązku alimentacyjnego. Najwięcej kobiet odbywa karę od 6 miesięcy do 1 roku pozbawienia wolności. Połowa osadzonych przebywa w zakładach karnych z wyrokiem od 3 miesięcy do 2 lat pozbawienia wolności.

Druga część niniejszego rozdziału dotyczyła analizy akt spraw karnych. Większość wyroków I instancji dotyczyła czynów z art. 148 § 1 kk. Wyroki II instancji również dotyczyły zabójstwa w typie podstawowym i większość orzeczeń zasądzono na podstawie art. 148 § 1 kk. Najczęściej zastosowanym środkiem zapobiegawczym było tymczasowe aresztowanie oskarżonej. Prawomocny wymiar kary wynosił zwykle od 8 do 15 i 25 lat pozbawienia wolności, jednak w wielu sprawach mieścił się w przedziale od 2 do 6 lat, a także 1,5 roku w zawieszeniu na 3 lata. W większości spraw wymiar kary nie został zmieniony wyrokiem II instancji. Jeżeli jednak do zmiany doszło, zwykle karę obniżano, najczęściej o 2 lata. W uzasadnieniach wyroków podnoszono różne argumenty. Najczęściej sędziowie zwracali uwagę na wysoki stopień szkodliwości czynu, nietrzeźwość, zachowanie nieadekwatne do zagrożenia i kłopotów, brak krytycyzmy, żalu, uprzednią karalność, konsekwencję w działaniu, dużą brutalność, itp. Za okoliczności łagodzące uznawano próbę ratowania ofiary i wezwanie pomocy, poczucie zagrożenia sprawczyń, młody wiek, afekt, a także obowiązek opieki nad bliskimi. W większości spraw nie orzeczono żadnego środka karnego. Część skazanych skorzystała z instytucji probacyjnych, w postaci warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbywania kary. Obowiązek związany z probacją stanowiło najczęściej informowanie kuratora o przebiegu próby. Tylko w jednej sprawie, dzieciobójstwa, sprawczyni poddała się karze dobrowolnie, w trybie art. 387 kpk.

Podsumowując, analiza danych dotyczących polityki karnej pozwala wysnuć wniosek, iż kobiety skazane za zabójstwo są traktowane surowo. Jednakże sędziowie korzystali też z możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary, np. ze względu na potrzebę opieki nad bliskimi. Wydaje się, że w przypadku sprawcy płci męskiej, taki czynnik nie byłby brany pod uwagę. Istotnym wydaje się także fakt, iż spora część czynów (15), w których prokurator uznał je za wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 148 § 1 kk, została zakwalifikowana przez sędziów, jako inne przestępstwo.

ROZDZIAŁ XII.
FUNKCJONOWANIE SKAZANYCH ZABÓJCZYŃ W ZAKŁADZIE KARNYM Z PERSPEKTYWY WYWIADÓW Z FUNKCJONARIUSZAMI SŁUŻBY WIĘZIENNEJ

W niniejszym rozdziale przedstawione zostanie funkcjonowanie skazanych zabójczyń w zakładzie karnym w świetle regulacji kodeksu karnego wykonawczego z 1997 r.[1] oraz z perspektywy wywiadów eksperckich przeprowadzonych z funkcjonariuszami Służby Więziennej. W badaniu uczestniczyli: psycholog więzienny, wychowawca oraz funkcjonariusz działu ochrony. Wszystkie badane osoby posiadały doświadczenie w pracy z osadzonymi kobietami, w tym za przestępstwo zabójstwa. Każdemu ekspertowi przygotowano oddzielny zestaw pytań. Wywiad z psychologiem obejmował zagadnienia takie jak: metryczka, osobowość sprawczyń, adaptacja do warunków zakładu karnego oraz prognoza dotyczącą przyszłości skazanych. W scenariuszu wywiadów z wychowawcą i funkcjonariuszem ochrony poruszono kwestie, poza obowiązkową metryczką, dotyczące przystosowania osadzonych do warunków zakładu karnego oraz prognozy w zakresie przyszłości skazanych po odbyciu kary. Ze względu na potrzebę dogłębnego zbadania analizowanej problematyki, niektóre zagadnienia pokrywały się, a niektóre różniły się, w zależności od profesji badanych.

W badaniu wzięło udział trzech funkcjonariuszy Służby Więziennej pełniących służbę w Areszcie Śledczym w Białymstoku, na terenie którego znajduje się zamknięty zakład karny dla kobiet i mężczyzn. Pierwsza badana, psycholog więzienna, w czasie przeprowadzenia wywiadu była kapitanem, a w zakładzie karnym pełniła służbę od 15 lat. W swojej karierze miała kontakt z kilkoma skazanymi za przestępstwo zabójstwa. Druga respondentka, wychowawczyni, była porucznikiem, a jej staż pracy wynosił ponad 14 lat. Badana nie była w stanie podać z iloma skazanymi za zabójstwo pracowała: *nie powiem, dlatego że ja nie tylko pracuję na kobiecym* (oddziale – przyp. autorka), *ale pracuję też na męskim i ja statystyk nie prowadzę, także jest mi ciężko cokolwiek powiedzieć*. Skazane za zabójstwo nie zostały w sposób szczególny zapamiętane. Trzecią respondentką była funkcjonariuszka działu ochrony, pełniąca służbę ponad 22 lata. W czasie badania była starszym chorążym działu ochrony, starszą oddziałową. Kobiet osadzonych za zabójstwo, w swojej karierze, spotkała *na pewno*

[1] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, T.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 53, 472, 1236, 2054, z 2022 r. poz. 22, 655, 1855.

kilkadziesiąt. *Sporo, w sztukach, ilościach nie powiem, bo przez tyle lat wiadomo, że się przewinęło bardzo dużo*.

§ 1. Sytuacja prawna skazanych zabójczyń w świetle regulacji kodeksu karnego wykonawczego z 1997 r.

Sytuację prawną osadzonych kobiet, czyli jej status prawny tworzą prawa i obowiązki skazanego[2]. Funkcjonowanie skazanych w zakładach karnych zależne będzie także od celu wykonania kary pozbawienia wolności, klasyfikacji skazanych, systemów odbywania kary oraz środków oddziaływana. Aspekty te zostaną poddane analizie w dalszej części rozdziału.

Rozważania należy rozpocząć od stwierdzenia, że początkowo, karę izolacji traktowano jako odwet za krzywdy, których dokonał sprawca. W związku z czysto represyjnym charakterem kary nie zwracano uwagi na warunki jej odbywania. W pierwszych działaniach resocjalizacyjnych zakładano, iż każdy osadzony powinien być poddany obowiązkowej terapii. Jednakże przymus resocjalizacji nie współgra z poszanowaniem godności ludzkiej i praw człowieka. W związku z tym, w trakcie przygotowywania kodeksu karnego z 1997 r. bardzo ostrożnie podchodzono do przymusowej resocjalizacji. Oddziaływania te są uprawnieniem lub ofertą zakładu karnego (organu wykonującego), z której osadzony może, ale nie musi skorzystać[3].

Podstawowe prawa jednostki uregulowane są w najważniejszym akcie prawnym w Polsce, w Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej z 1997 r.[4]. Zgodnie z art. 41 ust. 1 każdy ma zapewnioną nietykalność i wolność osobistą. Pozbawiać wolności można tylko na zasadach oraz w trybie określonym w ustawie. Co więcej, w świetle art. 41 ust. 4, Konstytucja RP gwarantuje traktowanie każdego pozbawionego wolności w sposób humanitarny. Każdy

[2] M. Teleszewska, Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec kobiet. Rozprawa doktorska, Uniwersytet w Białymstoku 2018. Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku, s. 96, za: P. Wierzbicki, Wybrane problemy z prawa karnego wykonawczego [w:] A. Krukowski (red.), Prawne podstawy resocjalizacji i zapobiegania przestępczości, Warszawa 1983, s. 241; L. Bogunia, Kilka uwag dotyczących obowiązków skazanego na karę pozbawienia wolności w jego statusie prawnym [w:] K. Indecki (red.), Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystyki. Księga ofiarowana Profesorowi Stefanowi Lelentalowi, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004, s. 69; E. Żywucka – Kozłowska, Z. Juszka, Prawa i obowiązki skazanych odbywających karę pozbawienia wolności [w:] B. Stańdo – Kawecka, K. Krajewski (red.), Problemy penologii i praw człowieka na początku XXI stulecia. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Hołdy, Warszawa 2011, s. 561; M. Kuć, Prawne podstawy resocjalizacji, Wyd. 2, Warszawa 2013, s. 108; A. Nawój – Śleszyński, Przeludnienie więzień w Polsce – przyczyny, następstwa i możliwości przeciwdziałania, Łódź 2013, s. 46.

[3] K. Dąbkiewicz, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wydanie 4, Wolters Kluwer, Warszawa 2018, s. 384-386; S. Lelental, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wydanie 6, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2017, s. 333; A. Marek, Funkcje kary pozbawienia wolności na tle zmian polityki karnej [w:] S. Lelental, G.B. Szczygieł (red.), X lat obowiązywania Kodeksu karnego wykonawczego, Wydawnictwo Temida 2, Białystok 2009, s. 62.

[4] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997, T.j. Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, z 2001 r. Nr 28, poz. 319, z 2006 r. Nr 200, poz. 1471, z 2009 r., Nr 114, poz. 946.

osadzony pozostaje obywatelem polskim. Wszystkim skazanym przysługują więc prawa i wolności obywatelskie nadane przez Konstytucję RP. Zatem mają oni prawo do: ochrony życia (art. 39), ochrony prawnej życia prywatnego, czci, dobrego imienia oraz decydowania o swoim życiu osobistym (art. 47), wolności i ochrony tajemnicy komunikowania się (sposób i przypadki ich ograniczenia określa ustawa; art. 49), wolności sumienia i religii (art. 53), wolności wyrażania poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji (art. 54), ochrony zdrowia (art. 68) czy do nauki (art. 70).

Co oczywiste, kodeks karny wykonawczy przewiduje regulacje dotyczące praw obywatelskich osób pozbawionych wolności. Źródłem tych regulacji jest nie tylko Konstytucja RP, ale także ratyfikowane umowy międzynarodowe (np. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskim i Politycznych z roku 1966[5]; Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania lub karania z roku1984[6]; Europejska konwencja o zapobieganiu torturom oraz nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu z roku 1987[7]).

Cel wykonywania kary pozbawienia wolności dla wszystkich skazanych, w tym dla kobiet, określa art. 67 kkw. Jest nim „wzbudzanie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanych postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa". Dla jego osiągnięcia „prowadzi się zindywidualizowane oddziaływanie na skazanych w ramach określonych w ustawie systemów wykonywania kary, w różnych rodzajach i typach zakładów karnych". „W oddziaływaniu na skazanych, przy poszanowaniu ich praw i wymaganiu wypełniania przez nich obowiązków, uwzględnia się przede wszystkim pracę, zwłaszcza sprzyjającą zdobywaniu odpowiednich kwalifikacji zawodowych, nauczanie, zajęcia kulturalno-oświatowe i sportowe, podtrzymywanie kontaktów z rodziną i światem zewnętrznym oraz środki terapeutyczne".

Celem pozbawienia wolności jest kształtowanie postaw społecznie pożądanych skazanego, co wiąże się z powstrzymaniem go od powrotu do przestępstwa. Szeroko rozumiana resocjalizacja, poprawa zachowania skazanego (poprawa jurydyczna i moralna) jest celem

[5] Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskim i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r., T.j. Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167.
[6] Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania lub karania, T.j. Dz.U. 1989 Nr 63 poz. 378.
[7] Europejska konwencja o zapobieganiu torturom oraz nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu, T.j. Dz.U. z 1995 r. poz. 238.

karania. Ostatni cel, związany z prewencją recydywy, jest efektem dalekosiężnym, mającym szansę realizacji w przyszłości, po odbyciu kary[8].

Jednostka penitencjarna generuje ogromne koszty społeczne, a także wpływa degeneracyjnie na zdrowie psychiczne i fizyczne człowieka. Sposób wykonania kary powinien być treningiem życia, pod kontrolą, który przygotowuje do wolności i samodzielności. Skazany nie może więc, po prostu, „odsiedzieć" swojej kary. Powinien robić coś pożytecznego, tak aby było to przydatne dla niego w warunkach wolnościowych. Praca, nauka, wolontariat, zajęcia rozwijające, czyli programy nastawione na reintegrację społeczną powinny być działaniami podejmowanymi przez osadzonych[9].

Zapewnienie bezpieczeństwa dotyczy zarówno wymiaru instytucjonalnego, jak i indywidualnego. Chroniony jest zarówno zakład karny (instytucja), funkcjonariusze i pracownicy cywilni Służby Więziennej oraz osadzeni. Bezpieczeństwo może mieć więc wymiar grupowy. Co istotne, niektórzy skazani są szczególnie narażeni na niebezpieczeństwo, np. ze względu na wykonywany zawód czy pozycję w nieformalnych strukturach społeczności więźniów[10]. Inni, są szczególnie narażeni na dokuczanie współosadzonych ze względu na charakter popełnionego czynu, np. gdy ofiarą jest dziecko. Jest to szczególnie istotne w przypadku kobiet, które dopuściły się dzieciobójstwa lub zabójstwa dziecka.

Dość ściśle z celami pozbawienia kary związana jest klasyfikacja skazanych. W oparciu o standardy międzynarodowe, cele klasyfikacji zostały wymienione w art. 82 § 1 kkw oraz w art. 88 § 3 kkw.

Na podstawie art. 62 kk, sąd orzekając karę pozbawienia wolności może określić rodzaj i typ zakładu karnego oraz system terapeutyczny wykonania kary pozbawienia wolności. W praktyce największą rolę w kwalifikacji skazanych pełni komisja penitencjarna. Dzieje się tak we wszystkich przypadkach, w których sąd nie korzysta z uprawnień określonych w art. 62 kk[11].

Aby kara była skuteczna, klasyfikacji dokonuje się ze względu na indywidualne cechy osadzonego oraz warunki społeczne, w których funkcjonuje. W związku z tym inaczej wykonuje się karę wobec mężczyzn i kobiet, młodszych i starszych, osadzonych pierwszych raz i recydywistów oraz skazanych na krótkoterminowe i dożywotnie pozbawienie wolności.

---

[8] S. Lelental, *op. cit.*, s. 333-334; K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 386; J. Lachowski [w:] J. Lachowski (red.), Kodeks karny wykonawszy. Komentarz, wydanie 3, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 356-357; K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wydanie 4, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 472-473.
[9] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 389-390; S. Lelental, *op. cit.*, s. 335-336; K. Postulski, *op. cit.*, s. 475.
[10] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 401; S. Lelental, *op. cit.*, s. 348; K. Postulski, *op. cit.*, s. 485.
[11] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 440-441; L. Osiński [w:] J. Lachowski (red.), Kodeks karny wykonawszy. Komentarz, wydanie 3, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 396; K. Postulski, *op. cit.*, s. 511.

Klasyfikacji dokonuje się mając na uwadze, w szczególności (a więc nie wyłącznie): płeć; wiek; uprzednie odbywanie kary pozbawienia wolności; umyślność lub nieumyślność czynu; czas pozostałej do odbycia kary pozbawienia wolności; stan zdrowia fizycznego i psychicznego, w tym stopień uzależnienia od alkoholu, środków odurzających lub psychotropowych; stopień demoralizacji i zagrożenia społecznego; rodzaj popełnionego przestępstwa. Innymi czynnikami wpływającymi na kwalifikację mogą być, np.: obywatelstwo, znajomość języka polskiego, zawód, wykształcenie, religia, używanie wyrobów tytoniowych. Podstawą decyzji są, przede wszystkim, badania osobopoznawcze[12].

Art. 88 § 3 kkw określa, kogo należy osadzić w zakładzie karnym typu zamkniętego: skazanego za przestępstwo popełnione w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnianie przestępstw, chyba że szczególne okoliczności przemawiają przeciwko takiemu osadzeniu, co nie dotyczy skazanych uznanych za stwarzających poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu; skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności albo na karę 25 lat pozbawienia wolności; skazanego z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi, w tym skazanego za przestępstwo określone w art 197–203 kk, popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych, lub upośledzonego umysłowo; skazanego stwarzającego poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu; skazanego objętego szczególną ochroną na mocy świadka koronnego. Są to więźniowie określani mianem „niebezpiecznych" lub, jak od 2003 r. funkcjonuje, „skazany stwarzający poważne zagrożenie"[13].

Szczególnie istotną regulacją, ze względu na problematykę rozprawy, jest art. 87 kkw. Kodeks karny wykonawczy nie wyróżnia odrębnego zakładu karnego dla kobiet, jednakże odbywają one karę oddzielnie od mężczyzn. Może być to jednostka penitencjarna przeznaczona wyłącznie dla kobiet lub oddział kobiecy wyznaczony w zakładzie karnym, w którym karę odbywają także mężczyźni. Aby wymóg oddzielania skazanych ze względu na płeć był spełniony wystarczy, by kobiety obywały karę w odrębnych celach mieszkalnych, a także były oddzielone od mężczyzn podczas pracy, nauki oraz innych zajęć. Oddzielne zakłady karne czy oddziały specjalnie dla osadzonych płci żeńskiej nie są więc konieczne. Co do zasady, prawa kobiet są takie same jak mężczyzn, z wyjątkiem tych, które wynikają z odrębności płci. W szczególności dotyczy to kobiet, które są matkami dzieci do lat 3. Zgodnie z § 2 87 kkw, kobiety co do zasady odbywają karę pozbawienia wolności w zakładzie typu półotwartego, jednakże,

[12] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 440-443; L. Osiński, *op. cit.*, s. 394-397; S. Lelental, *op. cit.*, s. 380-382; K. Postulski, *op. cit.*, s. 510-513.
[13] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 460.

jeśli stopień demoralizacji lub względy bezpieczeństwa za tym przemawiają, może być to zakład typu zamkniętego lub otwartego. Zasada odrębnego osadzania w zakładach karnych i aresztach śledczych, zawarta w art. 69 kkw, nie ma zastosowania w przypadku matek pozbawionych wolności, które sprawują stałą i bezpośrednią opiekę nad dzieckiem. Oznacza to, iż w domu matki i dziecka może przebywać zarówno młodociana, pierwszy raz odbywająca karę oraz recydywistka penitencjarna[14].

Zakłada się, iż kobiety są bardziej delikatne i wrażliwe, silniej odczuwają potrzebę miłości i bliskości, a w związku z tym gorzej znoszą izolację. Wydaje się więc, iż praca z osobami płci żeńskiej będzie różniła się od pracy z mężczyznami. Prawo nie różnicuje oddziaływań, jakie można podjąć wyłącznie wobec jednej płci. Kobietom należy zapewnić równy dostęp do programów zajęciowych. Różnice w pracy będą polegały na zapewnieniu odpowiednich środków higienicznych niezbędnych ze względu na fizjologię kobiet oraz opieki medycznej, w tym ginekologicznej. To samo tyczy się kobiet ciężarnych lub karmiących. Mają one prawo oczekiwać odpowiedniej, specjalistycznej opieki. Stąd też możliwość: dłuższych spacerów; dokonywania dodatkowych zakupów żywnościowych oraz odstępstw od regulaminu, których może dokonać dyrektor jednostki penitencjarnej. Co istotne, wobec kobiety o widoczniej ciąży można użyć środków przymusu bezpośredniego wyłącznie w postaci technik obezwładnienia. Ograniczone są także możliwości karania takich kobiet, nie można pozbawić ich możliwości otrzymywania paczek żywnościowych na okres do trzech miesięcy oraz dokonywania zakupów artykułów żywnościowych, a także nie wolno umieszczać ich w celi izolacyjnej. W miarę możliwości poród powinien obyć się poza zakładem karnym, jeśli jednak do niego dojdzie nie można umieszczać adnotacji na ten temat w akcie urodzenia. Sąd ma także możliwość odroczenia wykonania kary na okres do 3 lat po urodzeniu dziecka osobie skazanej samotnie sprawującej opiekę nad dzieckiem[15].

Obecnie, w Polsce, działają dwa domy matki i dziecka przy zakładach karnych w Grudziądzu i Krzywańcu. Różnią się one od pozostałych budynków znajdujących się na terenie zakładu karnego. Celem ich funkcjonowania jest zapewnienie jak najlepszych warunków rozwoju dziecka, w tym przez kontakt z matką. Dlatego też przesłanką umieszczenia kobiety wraz z dzieckiem w domu matki i dziecka jest nieukończenie przez dziecko trzeciego roku życia. W szczególnych przypadkach czas ten może być skrócony lub wydłużony. W domach tych dzieci są pod stałą opieką specjalistów, w tym lekarzy. Matki nauczane są prawidłowej

[14] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 451-452, 456; J. Lachowski, *op. cit.*, s. 410-413; K. Postulski, *op. cit.*, s. 522, 525.
[15] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 452, 456; J. Lachowski, *op. cit.*, s. 411-412; S. Lelental, *op. cit.*, s. 392-393; K. Postulski, *op. cit.*, s. 522-524.

opieki, ale biorą także udział w programach przygotowujących do życia po odbyciu kary, np. aktywizujących w kierunku regulowania swojej sytuacji życiowej[16].

System odbywania kary kobiet odbywa się na tej samej zasadzie co mężczyzn. Osadzeni mogą odbywać karę pozbawienia wolności w systemie programowanego oddziaływania, terapeutycznym lub zwykłym. Rozróżnienie to jest konieczne, bowiem zakłada się, iż skutecznie oddziaływać można wyłącznie wtedy, gdy dotrze się do czynników kryminogennych i na podstawie diagnozy podejmie się środki oddziaływania zgodne z odpowiednim systemem wykonywania kary[17].

System programowanego oddziaływania przeznaczony jest dla skazanych młodocianych, dorosłych, którzy po zapoznaniu się z programem wyrazili zgodę na współudział, a także ci, którzy zostali przeniesieni z systemu terapeutycznego. System ten ma na celu wyzwalanie i uczenie aktywności własnej skazanych. Wcześniej, za osadzonych decydowali inni i wyzwalało to w nich bezradność i bierność, zwalniał z odpowiedzialności za siebie i swoje czyny. Syndrom wyuczonej bezradności powodował, iż po odbyciu kary, gdy więzienny spryt nie wystarczał, byli skazani nie potrafili odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Doprowadzało to do ponownego popełniania przestępstw. W związku z tym, w programach oddziaływania ustala się, przede wszystkim, rodzaje zatrudnienia i nauczania, kontakty z rodziną i bliskimi, wykorzystanie czasu wolnego, sposoby i możliwości wywiązywania się z obowiązków ciążących na skazanych. Do tego systemu odbywania kary może skierować wyłącznie komisja penitencjarna. Czas oddziaływania jest z góry określony wyłącznie w przypadku młodocianych, jednakże osadzony może być skierowany do tego systemu w różnych okresach odbywania kary, w zależności od potrzeby. Cechą charakterystyczną tego systemu jest współpraca osadzonego z kadrą wychowawczą w opracowaniu indywidualnego programu oddziaływania. Jest to więc rodzaj kontraktu, który dostosowany jest, specyficznie do środków i potrzeb skazanego[18].

System terapeutyczny dotyczy osadzonych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi, w tym skazanych z art. 197-203 kk, popełniających przestępstwa w związku z

[16] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 454; J. Lachowski, *op. cit.*, s. 413-414; S. Lelental, *op. cit.*, s. 392-393; K. Postulski, *op. cit.*, s. 525; zob. szerzej: Zakład Karny nr 1 w Grudziądzu. Opis jednostki. https://www.sw.gov.pl/strona/opis-zaklad-karny-nr-1-w-grudziadzu (dostęp: 16.09.2021), Zakład Karny w Krzywańcu. Opis jednostki, https://www.sw.gov.pl/strona/opis-zaklad-karny-w-krzywancu (dostęp: 16.09.2021).

[17] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 436; J. Lachowski, *op. cit.*, s. 393; S. Lelental, *op. cit.*, s. 377; K. Postulski, *op. cit.*, s. 508.

[18] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 437-438; J. Lachowski, *op. cit.*, s. 392; S. Lelental, *op. cit.*, s. 377; K. Postulski, *op. cit.*, s. 508; G.B. Szczygieł, Systemy wykonywania kary pozbawienia wolności [w:] T. Szymanowski (red.), Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1989-2009, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2009, s. 169 i nast.

zaburzeniami preferencji seksualnych, upośledzeniem umysłowym, uzależnieniem od środków wyskokowych (alkoholu, środków odurzających lub psychotropowych) oraz niepełnosprawnych fizycznie wymagających specjalistycznej opieki psychologa, lekarza lub fizjoterapeuty. W systemie tym karę mogą odbywać młodociani, a także dorośli, którzy wyrażają zgodę na współudział w opracowaniu i wykonaniu projektu programu oddziaływania. Jeżeli przemawiają za tym względy lecznicze lub wychowawcze, w tym systemie mogą odbywać karę także inni skazani, o ile wyrażą na to zgodę. Co istotne, w związku z brakiem definicji ustawowej, termin „system terapeutyczny" może być różnie rozumiany. Może być to oddziaływanie medyczne, psychologiczne, socjologiczne i inne, ukierunkowane na zmianę i poprawę zachowania i funkcjonowania w społeczeństwie osadzonego[19]. Oddziały terapeutyczne mają określoną specjalizację, np. oddział terapeutyczny, przeznaczony dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzonych umysłowo, w tym objętych programem terapii dla sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, popełnionych w związku z zaburzeniem preferencji seksualnych w Zakładzie Karnym w Rawiczu[20], oddział terapeutyczny dla skazanych uzależnionych od środków odurzających lub psychotropowych w Zakładzie Karnym w Kłodzku[21], oddział terapeutyczny dla skazanych uzależnionych od alkoholu[22].

W trakcie pracy ze skazanym omawianego oddziału zwraca się uwagę, przede wszystkim, na zapobieganie pogłębianiu się nieprawidłowych cech osobowości, przywracanie równowagi psychicznej, kształtowanie prawidłowych i społecznie pożądanych postaw oraz przygotowanie do samodzielnego życia. Dostosowuje się także oddziaływania do możliwości zdrowotnych oraz higieniczno-sanitarnych. Jak wszystkie oddziaływania, te podejmowane w systemie terapeutycznym także są dopasowywane indywidualnie do potrzeb i właściwości psychofizycznych i społecznych skazanego. Skazani tylko część kary odbywają w systemie terapeutycznym. Po zakończeniu terapii, która trwa zwykle od 3 miesięcy do roku, resztę kary odbywają w systemie programowanego oddziaływania lub zwykłym. Zasada ta nie dotyczy osadzonych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi, upośledzonych umysłowo oraz skazanych z zaburzeniami preferencji seksualnej. Czas terapii w tych przypadkach jest

[19] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 438; S. Lelental, *op. cit.*, s. 377; K. Postulski, *op. cit.*, s. 508.
[20] A. Kapała, E. Szulc, J. Kurowski, Największy oddział terapeutyczny w Polsce, https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/Najwi%C4%99kszy%20oddzia%C5%82%20terapeutyczny%20w%20Polsce (dostęp: 16.09.2021).
[21] Zakład Karny w Kłodzku. Opis jednostki, https://www.sw.gov.pl/strona/opis-zaklad-karny-w-klodzku (dostęp: 16.09.2021).
[22] Areszt Śledczy w Suwałkach. Opis jednostki, https://www.sw.gov.pl/strona/opis-areszt-sledczy-w-suwalkach (dostęp: 16.09.2021).

zindywidualizowany. Na podstawie art. 62 kkw, sąd w wyroku może wskazać system terapeutyczny[23].

W systemie zwykłym karę odbywają pozostali skazani, czyli ci, którzy nie kwalifikują się do innych systemów lub ci, którzy nie wyrazili zgody na osobiste zaangażowanie w proces readaptacyjny. W tym systemie osadzeni nadal mają prawo do korzystania z zatrudnienia, edukacji oraz zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych. Dlatego także w tym przypadku kadra wychowawcza indywidualnie dopasowuje propozycje i możliwości do konkretnego skazanego[24].

Jak wspomniano na początku tej części rozdziału, status prawny skazanego tworzą jego prawa i obowiązki. Co najważniejsze, po umieszczeniu w zakładzie karnym, skazany nie traci praw obywatelskich. Kara izolacji penitencjarnej nie pozbawia prawa do przemieszczania się, jednak je ogranicza. Status prawny wymaga nie tylko ustanowienia praw i obowiązków, ale także mechanizmów ochrony tychże praw. Wszelkie odstępstwa od respektowania obowiązków nałożonych na zakłady penitencjarne w tym zakresie, otwierają drogę kontroli sądowej[25].

Zgodnie z art. 4 kkw, skazany zachowuje prawa i wolności obywatelskie, można je ograniczyć wyłącznie, gdy ustawa tak stanowi. Kary, środki karne, kompensacyjne, przepadek środki zabezpieczające i zapobiegawcze stosuje się z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego, zakazane są przy tym tortury, nieludzkie i poniżające traktowanie i karanie. Zasada humanitaryzmu dotyczy przede wszystkim poszanowania godności człowieka i stanowi naczelną zasadę orzekania sankcji karnych. Z zasady tej wynika także konieczność uwzględnienia przynajmniej minimalnych potrzeb każdego człowieka (rozumianych szeroko) w postępowaniu wykonawczym. Wokół wartości, jaką jest godność ludzka, został zbudowany praktycznie cały system ochrony praw i wolności człowieka. Godność jest istotą człowieczeństwa, to zespolenie wszystkiego co ludzkie, coś co nie pozwala na wyłączenie człowieczeństwa w człowieku. W związku z poszanowaniem godności ludzkiej, w postępowaniach legislacyjnych i praktyce penitencjarnej, na pierwszym miejscu powinno stawiać się gwarancje praw osadzonych i warunki korzystania z tych praw, dopiero później ich

[23] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 438-439; J. Lachowski, *op. cit.*, s. 392-393; S. Lelental, *op. cit.*, s. 377; K. Postulski, *op. cit.*, s. 508-509.
[24] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 438-439; J. Lachowski, *op. cit.*, s. 392; S. Lelental, *op. cit.*, s. 378; K. Postulski, *op. cit.*, s. 509.
[25] M. Teleszewska, *op. cit.*, s. 96.

ograniczanie. Z definicji, wszelkie ograniczenia zniekształcają prawa skazanych, niedopuszczalne są więc takie działania, które prowadzą do zatracenia istoty tychże praw[26].

Jak wiadomo, wszyscy skazani nie tylko posiadają swoje prawa, ale także obowiązki. Zgodnie z art. 5 kkw, osadzony jest podmiotem praw i obowiązków nałożonych przez kodeks karny wykonawczy i jego obowiązkiem jest stosowanie się do poleceń wydanych przez właściwie organy, zmierzających do wykonania orzeczenia. Suma praw i obowiązków związanych z wykonaniem określonej kary (środka karnego, zapobiegawczego, zabezpieczającego, probacyjnego) tworzy status prawny skazanego. Zasadniczym obowiązkiem osadzonego jest obowiązek poddania się karze (wykonaniu orzeczenia). Prawa skazanego określają przepisy kodeksu karnego wykonawczego w Rozdziale X. „Kara pozbawienia wolności", Oddziale 4, pt. „Prawa i obowiązki skazanego", tj. art. 101-120 kkw[27].

Katalog praw i obowiązków skazanych, zgodnie z art. 101 kkw, otwiera prawo do bezzwłocznego poinformowania osadzonego (lub osadzonej) o przysługujących mu prawach i ciążących na nim obowiązkach. Oczywiście, bez względu na status społeczny, popełnione przestępstwo i zachowanie, skazany powinien być traktowany z szacunkiem, z poszanowaniem jego godności. Dlatego niezbędne jest poinformowanie go czego się od niego oczekuje, istotne jest więc upewnienie się, że osadzony zrozumiał przekazane informacje (dotyczy to także obcokrajowców czy osób, które mogą mieć problem z komunikacją). Niezwłocznie po umieszczeniu w celi przejściowej wychowawca lub inny funkcjonariusz przeprowadza rozmowę informacyjną, w której mówi o zagrożeniach bezpieczeństwa osobistego, możliwości wystąpienia negatywnych zachowań charakterystycznych dla środowisk przestępczych, potrzebie informowania przełożonych o zagrożeniach a także prawach i obowiązkach, w tym o tych ustalonych w jednostce porządkiem wewnętrznym. Warto również wspomnieć, iż w celu identyfikacji chorób zakaźnych, ryzyka samobójstwa, zarejestrowania i udokumentowania obrażeń, określenia zdolności do pracy, stwierdzenia uzależnień czy problemów psychicznych, skazanego poddaje się niezwłocznie (najszybciej, jak to możliwe) badaniom lekarskim (zgodnie z zaleceniami Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom)[28]. Informowanie o

[26] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 51-55, 58; J. Lachowski, *op. cit.*, s. 26-27, 30; S. Lelental, *op. cit.*, s. 40-45, 53-54; K. Postulski, *op. cit.*, s. 64 i nast.; zob. szerzej: G. B. Szczygieł, Zasada poszanowania godności skazanego a przeludnienie zakładów karnych [w:] S. Lelental, G. B. Szczygieł (red.), X lat obowiązywania kodeksu karnego wykonawczego, Białystok 2009, s. 138.

[27] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 59-61; J. Lachowski, *op. cit.*, s. 32-33; S. Lelental, *op. cit.*, s. 57-58; K. Postulski, *op. cit.*, s. 72-73.

[28] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 512-514; J. Potulski [w:] J. Lachowski (red.), Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wydanie 3, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 467-468; S. Lelental, *op. cit.*, s. 444-445; K. Postulski, *op. cit.*, s. 574-575.

zagrożeniach ze strony współosadzonych jest szczególnie istotne w przypadku osadzonych za przestępstwo dzieciobójstwa i zabójstwa dziecka.

Zgodnie z art. 102 kkw, osadzony ma prawo, w szczególności, do: 1) odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny; 2) utrzymywania więzi z rodziną i innymi osobami bliskimi; 3) korzystania z wolności religijnej; 4) otrzymywania związanego z zatrudnieniem wynagrodzenia oraz do ubezpieczenia społecznego w zakresie przewidzianym w odrębnych przepisach, a także pomocy w uzyskiwaniu świadczeń inwalidzkich; 5) kształcenia i samokształcenia oraz wykonywania twórczości własnej, a za zgodą dyrektora zakładu karnego do wytwarzania i zbywania wykonanych przedmiotów; 6) korzystania z urządzeń i zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych, radia, telewizji, książek i prasy; 7) komunikowania się z obrońcą, pełnomocnikiem, właściwym kuratorem sądowym oraz wybranym przez siebie przedstawicielem; 8) komunikowania się z podmiotami takimi jak stowarzyszenia, fundacje, organizacje oraz instytucje, których celem działania jest realizacja zadań określonych w kkw (w wykonywaniu kar, środków karnych, kompensacyjnych, zabezpieczających i zapobiegawczych, w szczególności związanych z pozbawieniem wolności, oraz przepadku), jak również kościoły i inne związki wyznaniowe oraz osoby godne zaufania; 9) zapoznawania się z opiniami, sporządzonymi przez administrację zakładu karnego, stanowiącymi podstawę podejmowanych wobec niego decyzji; 10) składania wniosków, skarg i próśb organowi właściwemu do ich rozpatrzenia oraz przedstawiania ich, w nieobecności innych osób, administracji zakładu karnego, kierownikom jednostek organizacyjnych Służby Więziennej, sędziemu penitencjarnemu, prokuratorowi i Rzecznikowi Praw Obywatelskich; 11) prowadzenia korespondencji z organami ścigania, wymiaru sprawiedliwości i innymi organami państwowymi, organami samorządu terytorialnego, Rzecznikiem Praw Obywatelskich, Rzecznikiem Praw Dziecka oraz organami powołanymi na podstawie ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych dotyczących ochrony praw człowieka[29].

Warto tu także wspomnieć o regulacji zawartej w art. 87a kkw. Wobec skazanych, zarówno mężczyzn jak i kobiet, sprawujących stałą pieczę nad dzieckiem do lat 15, uwzględnia się szczególną potrzebę inicjowania, podtrzymywania i zacieśniania więzi z dziećmi,

[29] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 515-516, 518-519; J. Potulski, *op. cit.*, s. 469; S. Lelental, *op. cit.*, s. 446-449; K. Postulski, *op. cit.*, s. 576-578; zob. szerzej: G. B. Szczygieł, Społeczna readaptacja skazanych w polskim systemie penitencjarnym, Temida 2, Białystok 2002, s. 126 i nast.; A. Sakowicz, Granice prawa do prywatności osób odbywających karę pozbawienia wolności, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2004, nr 43, s. 67 i nast.

wywiązywania się z obowiązków alimentacyjnych oraz współdziałania z placówkami opiekuńczo-wychowawczymi, o ile dzieci w nich przebywają. Tacy osadzeni mają prawo do dodatkowego widzenia z dzieckiem, są kierowani do pracy w pierwszej kolejności (jeśli mają zobowiązania alimentacyjne) oraz odbywają karę w jednostkach penitencjarnych położonych najbliżej miejsca pobytu dzieci[30].

Osadzone kobiety mają takie sama prawa jak mężczyźni, jednak od tej zasady obowiązuje kilka wyjątków. Z uwagi na to, że kobiety w ciąży wymagają szczególnej opieki i ochrony, w jednostkach penitencjarnych przewidziano rozszerzenie zakresu korzystania z części praw. Zgodnie z art. 112 kkw, kobieta ciężarna lub karmiąca oraz matka sprawująca stałą i bezpośrednią opiekę nad dzieckiem ma prawo do dłuższego spaceru. Lekarz więziennej służby zdrowia wydaje zalecenia dotyczące czasu i warunków spaceru oraz kąpieli[31]. Także kobieta niebędąca w ciąży, zgodnie z regulaminem organizacyjno-porządkowym wykonywania kary pozbawienia wolności (§ 32 pkt 4), ma prawo do ciepłej kąpieli dwa razy w tygodniu, mężczyznom przysługuje jedna ciepła kąpiel tygodniowo. Dodatkowo, zgodnie z art. 113a kkw, skazany ma prawo co najmniej trzy razy w miesiącu dokonywać zakupów artykułów żywnościowych i wyrobów tytoniowych oraz innych artykułów dopuszczonych do skazanych. kobieta ciężarna lub karmiąca oraz matka sprawująca stałą i bezpośrednią opiekę nad dzieckiem ma prawo do dokonywania dodatkowych zakupów artykułów żywnościowych[32].

Jak już kilkukrotnie sygnalizowano, osadzeni posiadają nie tylko prawa, ale także obowiązki. W kodeksie karnym wykonawczym pierwsze wymienione są prawa, dopiero później obowiązki. Reguluje je art. 116 § 1 kkw: skazany ma obowiązek przestrzegania przepisów określających zasady i tryb wykonywania kary, ustalonego w zakładzie karnym porządku oraz wykonywania poleceń przełożonych i innych osób uprawnionych, a w szczególności: 1) poprawnego zachowania się; 2) przestrzegania higieny osobistej i czystości pomieszczeń, w których przebywa; 2a) niezwłocznego zawiadomienia przełożonego o chorobie własnej oraz o zauważonych objawach chorobowych u innego skazanego; 3) poddania się – niezależnie od obowiązków określonych w przepisach o zwalczaniu chorób zakaźnych, wenerycznych i gruźlicy, alkoholizmu i narkomanii – przewidzianym przepisami badaniom, leczeniu, zabiegom lekarskim, sanitarnym oraz rehabilitacji, a także badaniom na obecność w organizmie alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych, a skazany, co do

[30] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 457; J. Lachowski, *op. cit.*, s. 415-416; S. Lelental, *op. cit.*, s. 393-394; K. Postulski, *op. cit.*, s. 526.
[31] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 558; J. Potulski, *op. cit.*, s. 490.
[32] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 562; J. Potulski, *op. cit.*, s. 493.

którego sędzia penitencjarny zarządził przeprowadzenie badań psychologicznych lub psychiatrycznych, dodatkowo – udzielania osobom prowadzącym badania informacji o stanie zdrowia, przebytych chorobach i urazach oraz warunkach, w jakich się wychowywał, oraz wykonywania zleconych przez psychiatrę lub psychologa czynności niezbędnych na potrzeby badania; 4) wykonywania pracy, jeżeli przepisy szczególne, także wynikające z prawa międzynarodowego, nie przewidują zwolnienia od tego obowiązku, oraz wykonywania prac nieodpłatnych na rzecz jednostki penitencjarnej; 5) dbałości o mienie zakładu karnego oraz instytucji lub podmiotu gospodarczego, w którym jest zatrudniony; 6) poddania się czynnościom mającym na celu identyfikację osoby; 7) informowania o zmianie danych podanych przy przyjęciu. Podobnie jak w przypadku praw, katalog obowiązków nie jest zamknięty. W praktyce, skazani muszą wykonywać także obowiązki wynikające z innych przepisów (np. regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności) oraz decyzji przełożonych. Co istotne, obowiązki skazanych także podlegają zasadnie humanitaryzmu[33]. Np. przeszukanie, do poddania się którego zobowiązani są skazani, musi odbywać się z zachowaniem godności ludzkiej[34]. Ustawodawca nie przewidział odstępstw w przypadku osadzonych kobiet.

Podstawowym obowiązkiem skazanych jest poprawne zachowywanie się. Oznacza to, że osadzeni powinni dostosować się do zakazów określonych w art. 116a kkw. Zgodnie z tym artykułem osobom przebywającym w jednostkach penitencjarnych nie wolno: 1) uczestniczyć w grupach organizowanych bez zgody lub wiedzy właściwego przełożonego; 2) posługiwać się wyrazami lub zwrotami powszechnie uznawanymi za wulgarne lub obelżywe albo gwarą przestępców; 3) uprawiać gier hazardowych; 4) spożywać alkoholu oraz używać środków odurzających lub substancji psychotropowych; 5) odmawiać przyjmowania posiłków dostarczanych przez administrację zakładu karnego w celu wymuszenia określonej decyzji lub postępowania, a także powodować u siebie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, jak również nakłaniać lub pomagać w dokonywaniu takich czynów; 6) wykonywać tatuaży i zezwalać na ich wykonywanie na sobie, jak również nakłaniać lub pomagać w dokonywaniu takich czynów; 7) porozumiewać się z osobami postronnymi oraz osadzonymi w innej celi, jeżeli naruszałoby to ustalony w zakładzie karnym porządek; 8) samowolnie zmieniać celi mieszkalnej, miejsca wyznaczonego do spania, stanowiska pracy i miejsca wykonywania zleconej czynności; 9)

[33] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 578, 582; J. Potulski, *op. cit.*, s. 499-501; S. Lelental, *op. cit.*, s. 494-497; K. Postulski, *op. cit.*, s. 628 i nast.
[34] Zob. szerzej: Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 4 lutego 2003 r., 50901/99, Zakaz nieludzkiego i poniżającego traktowania. Warunki osadzenia w zakładzie karnym. LEX nr 77474.

zmieniać wyglądu zewnętrznego w sposób utrudniający identyfikację, w szczególności poprzez zgolenie lub zapuszczenie przez skazanego włosów, brody lub wąsów albo zmianę ich koloru, chyba że uzyska na to zgodę dyrektora zakładu karnego. Co ważne, w przypadku zawinionego naruszenia któregoś z zakazów skazany odpowiada dyscyplinarnie[35].

Oczywiście, ze statusem prawnym osadzonych związane są nie tylko ich prawa i obowiązki, ale także instrumenty, które pozwalają je realizować w praktyce. System ochrony praw więźniów musi być oparty na mechanizmach kontroli. Dzieje się tak na wielu płaszczyznach: sądowej, administracyjnej, społecznej i międzynarodowej. Gwarancją realizacji tychże praw w praktyce jest skarga z art. 6 kkw oraz skarga z art. 7 kkw[36].

Bardzo dużą rolę w postępowaniu z osadzonymi pełnią środki oddziaływania. Zgodnie z art. 67 § 3 kkw są to przede wszystkim: praca, zwłaszcza sprzyjająca zdobywaniu odpowiednich kwalifikacji zawodowych, nauczanie, zajęcia kulturalno-oświatowe i sportowe, podtrzymywanie kontaktów z rodziną i światem zewnętrznym oraz środki terapeutyczne.

Wydaje się, że jednym z podstawowych i najważniejszych środków oddziaływania, aktywizującym skazanych jest praca. Przepisy dotyczące zatrudnienia osadzonych umieszczono w oddziale 5, art. 121-129 kkw. Zatrudnienie osób pozbawionych wolności realizuje funkcję resocjalizacyjno-wychowawczą, zdrowotno-higieniczną, ekonomiczną i funkcję wzmocnienia stanu bezpieczeństwa w jednostkach penitencjarnych oraz zapobiegania demoralizacji skazanych. Dlatego też praca nie jest czynnikiem zwiększającym dolegliwość wymierzanej kary, a ma na celu wyuczenie w skazanych nawyku pracy oraz utrzymania siebie i rodziny z wynagrodzenia za pracę. Praca w czasie odbywania kary ma także na celu podniesie kwalifikacji oraz umiejętności poradzenia sobie na wolności, gdyż osoby, które były aktywne zawodowo mają większą szansę na znalezienie pracy na wolności. Z jednej strony praca jest obowiązkiem skazanego, z drugiej przywilejem (praca nie jest prawem skazanego, ponieważ powinna być zapewniona „w miarę możliwości", jednak jest obowiązkiem, odmowa podjęcia pracy może skutkować odpowiedzialnością dyscyplinarną[37]). Zwłaszcza, iż osoby, które posiadają zobowiązania finansowe (alimenty, grzywny, mandaty) mają prawo do podjęcia pracy w pierwszej kolejności. Osadzeni kierowani są do pracy na podstawie wyuczonego

[35] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 583-584; J. Potulski, *op. cit.*, s. 502-503; S. Lelental, *op. cit.*, s. 498-499; K. Postulski, *op. cit.*, s. 633-634.
[36] M. Teleszewska, *op. cit.*, s. 96; zob. szerzej: K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 62 i nast.; J. Lachowski, *op. cit.*, s. 34 i nast.; S. Lelental, *op. cit.*, s. 81 i nast.; K. Postulski, *op. cit.*, s. 74 i nast.
[37] G. B. Szczygieł, Praca skazanych w kodeksie karnym wykonawczym, Przegląd Więziennictwa Polskiego 1997, nr 16–17, s. 33-34.

zawodu, wykształcenia, zainteresowań, potrzeb, płci, stanu zdrowia, czasu jaki pozostał do końca kary oraz względów porządku i bezpieczeństwa[38].

W oddziale 6, art. 130-134 kkw uregulowano nauczanie osadzonych. W zakładach karnych prowadzi się nauczanie obowiązkowe w zakresie szkoły podstawowej, a także umożliwia nauczanie w zakresie ponadpodstawowym i na kursach zawodowych. Zgodnie z art. 130 i 131 kkw nauczanie skazanych prowadzone jest zarówno w szkołach i centrach kształcenia ustawicznego, które są prowadzone przy zakładach karnych, jak i szkołach poza obrębem zakładu karnego. Co do zasady, kształcenie w przywięziennych ośrodkach jest bezpłatne, zaś koszty kształcenia w szkołach poza zakładem ponosi skazany. Istnieje również możliwość uzyskania pomocy finansowej dla osadzonych uczących się[39].

Kolejną, bardzo istotną kwestię w życiu skazanych odgrywa następny środek oddziaływania, określony w Rozdziale X. „Kara pozbawienia wolności", Oddziale 7 kkw, czyli działalność kulturalno-oświatowa, społeczna, kultura fizyczna i zajęcia sportowe. Znaczną część czasu osadzonych wypełnia sen, ewentualnie praca lub nauka. Odliczając posiłek i higienę osobistą, pozostała część doby to czas wolny. W wielu przypadkach, gdy skazany nie pracuje, tego czasu wolnego ma znacznie więcej. Bardzo istotne jest więc, aby by on był pożytecznie spędzany. Dlatego też w jednostkach penitencjarnych oferuje się wiele możliwości zagospodarowania czasu wolnego. Osadzeni mają dostęp do radia, telewizji, książek i prasy oraz wymienionych wyżej zajęć. Powinny one rozwijać wiedzę, umiejętności, wzbudzić zainteresowania intelektualne, kształtować odczucia estetyczne. Zajęcia kulturalno-oświatowe spełniają także funkcję wychowawczą, pomagają także zorientować się w wydarzeniach, które dzieją się na wolności. Warto tu także wspomnieć, iż wielu skazanych pochodzi ze środowisk, w których nie uczestniczy się w życiu kulturalnym. Osadzeni powinni mieć dostęp do księgozbiorów, w których zawarte są podstawowe i aktualne akty prawne. Zajęcia mogą mieć formy: dyskusji na aktualne tematy, działalności w świetlicy zakładu, programów telewizyjnych i seansów filmowych, organizowania konkursów, gazetek, wystaw, zespołów społecznego działania, w tym wolontariatów, kół zainteresowań, kół artystycznych, działalności twórczej, wynalazczej, artystycznej, itp. Bardzo istotna jest także aktywność fizyczna. Z jednej strony jest pożyteczna dla zdrowia, z drugiej pozwala na rozładowanie

[38] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 595-597; J. Potulski, *op. cit.*, s. 509-511; S. Lelental, *op. cit.*, s. 516-518; K. Postulski, *op. cit.*, s. 649-651; zob. szerzej: G. B. Szczygieł, Praca skazanych w kodeksie karnym wykonawczym…, s. 33 i nast.; P. Jaki, Zatrudnienie skazanych w Polsce na tle porównawczym. Zagadnienia wybrane, The Prison Systems Review 2017, v. 95, Issue 2, s. 79 i nast.

[39] S. Lelental, *op. cit.,* s. 420-421, 423-424; zob. szerzej: M. Zajkowska, Educating the imprisoned in selected countries of the world. A legal-comparative study, The Prison Systems Review 2019, v. 104, Issue 3, s. 79 i nast.

energii, złości, agresji i wszelkich złych emocji. Zajęcia sportowe łagodzą także sytuacje konfliktowe, pozwalają zachować i poprawić kondycję i siłę, co jest chyba szczególnie istotne dla niektórych skazanych. Niektórzy osadzeni mogą rozładowywać napięcie i niekorzystne emocje korzystając z możliwości wykonywania własnej twórczości. Efekty takiej pracy można później wystawiać w różnych konkursach organizowanych przez więziennictwo. Kobietom należy umożliwić udział w różnych zajęciach, na równych zasadach co mężczyznom, zajęcia „typowo kobiece" nie będą więc wystarczające. Warto także zauważyć, iż ciekawa, pouczająca aktywność skazanych pomaga nie tylko im samym, ale także w działaniu zakładu karnego. Ze skazanymi, którzy nie nudzą się w trakcie odbywania kary, rozwijają się, łatwiej pracuje się Służbie Więziennej. Działalność kulturalno-oświatowa, społeczna i sportowa może być także organizowana we współpracy z innymi podmiotami lub samodzielnie przez osoby pozbawione wolności. Dzięki temu zajęcia są jeszcze ciekawsze. Czasami, w celu podjęcia takiej aktywności należy opuścić zakład karny, co może być szczególnie atrakcyjne dla wielu osadzonych[40].

Kolejnym istotnym czynnikiem są kary i nagrody przyznawane skazanym. Należy jednak pamiętać, iż nie są one rodzajem środków oddziaływania, mimo, że przepis § 40 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności tak stanowi, to akt ten nie jest ustawą. Dlatego też nie można traktować nagród i kar, jako środków oddziaływania, a raczej jako instrumenty wychowawcze[41].

System nagród określono w Rozdziale X. „Kara pozbawienia wolności", Oddziale 8 kkw. Nagrody przyznaje się skazanemu, który wyróżnia się dobrym zachowaniem lub w celi zachęcenia go do poprawy zachowania. Nagradza się więc w myśl zasady „coś za coś" lub „w celu". Nagrodami są: zezwolenie na dodatkowe lub dłuższe widzenie; zezwolenie na widzenie bez osoby dozorującej; zezwolenie na widzenie w oddzielnym pomieszczeniu, bez osoby dozorującej; zatarcie wszystkich lub niektórych kar dyscyplinarnych; nagroda rzeczowa lub pieniężna; zezwolenie na widzenie bez dozoru, poza obrębem zakładu karnego, z osobą najbliższą lub osobą godną zaufania, na okres nie przekraczający jednorazowo 30 godzin; zezwolenie na opuszczenie zakładu karnego bez dozoru, na okres nie przekraczający jednorazowo 14 dni; pochwała; zezwolenie na częstsze branie udziału w zajęciach kulturalno-oświatowych, z zakresu kultury fizycznej i sportu; zezwolenie na przekazanie osobie wskazanej

[40] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 621-625; J. Potulski, *op. cit.*, s. 531-532; S. Lelental, *op. cit.*, s. 548, 550-551; K. Postulski, *op. cit.*, s. 674-675.
[41] S. Lelental, *op. cit.*, s. 553; I. Zgoliński, *op. cit.*, s. 533.

przez skazanego upominku; zezwolenie na odbywanie widzeń we własnej odzieży; zezwolenie na otrzymanie dodatkowej paczki żywnościowej; zezwolenie na dokonywanie dodatkowych zakupów artykułów żywnościowych i wyrobów tytoniowych oraz przedmiotów dopuszczonych do sprzedaży w zakładzie karnym; zezwolenie na telefoniczne porozumienie się skazanego ze wskazaną przez niego osobą na koszt zakładu karnego. Wśród nagród przeważają te, które ułatwiają lub poszerzają kontakty skazanego z osobami spoza zakładu, w szczególności z rodziną. Nagrody przepustek (tj. zezwolenie na widzenie bez dozoru, poza obrębem zakładu karnego, z osobą najbliższą lub osobą godną zaufania, na okres nie przekraczający jednorazowo 30 godzin; zezwolenie na opuszczenie zakładu karnego bez dozoru, na okres nie przekraczający jednorazowo 14 dni) wymagają pozytywnej oceny postępów skazanego oraz pozytywnej prognozy społeczno-kryminologicznej[42].

Oprócz nagród, kodeks karny wykonawczy przewiduje także kary. Pełnią one szczególną funkcję wychowawczą. Zastosowanie kary dyscyplinarnej ma na celu uświadomienie skazanemu, że postąpił źle, a naruszenie zasad skutkuje wymierzeniem kary. Zadaniem kary jest także wpojenie postępowania zgodnego z normami społecznymi oraz uświadomienie, iż działanie niezgodne z prawem „zwyczajnie się nie opłaca". Kary mają więc kształtować pozytywną postawę osadzonego[43].

Katalog kar jest zamknięty i został ułożony według ich dotkliwości. Nie ma rozróżnienia, jakiej płci jest osadzony oraz jakie przestępstwo popełnił. Karami przewidzianymi w art. 143 § 1 kkw są: nagana; pozbawienie wszystkich lub niektórych nie wykorzystanych przez skazanego nagród lub ulg albo zawieszenie ich wykonania, na okres do 3 miesięcy; pozbawienie korzystania z udziału w niektórych zajęciach kulturalno-oświatowych lub sportowych, z wyjątkiem korzystania z książek i prasy, na okres do 3 miesięcy; pozbawienie możliwości otrzymania paczek żywnościowych, na okres do 3 miesięcy; pozbawienie lub ograniczenie możliwości dokonywania zakupów artykułów żywnościowych lub wyrobów tytoniowych, na okres do 3 miesięcy; udzielanie widzeń w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt z osobą odwiedzającą, na okres do 3 miesięcy; obniżenie przypadającej skazanemu części wynagrodzenia za pracę, nie więcej niż o 25%, na okres do 3 miesięcy; umieszczenie w celi izolacyjnej na okres do 28 dni.

[42] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 626-628, 631; I. Zgoliński, *op. cit.*, s. 534-535, 537-538; S. Lelental, *op. cit.*, s. 554, 556 i nast.; K. Postulski, *op. cit.*, s. 677-678, 680-681.

[43] M. Teleszewska, *op. cit.*, s. 96; G. B. Szczygieł, Kara dyscyplinarna umieszczenia w celi izolacyjnej a standardy międzynarodowe [w:] K. Indecki (red.), Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystyki. Księga ofiarowana Profesorowi Stefanowi Lelentalowi, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2004, s. 253.

Przy czym, zgodnie z art. 143 § 3 kkw, karę umieszczenia w celi izolacyjnej, można wymierzyć skazanemu, który popełnił przekroczenie naruszające w poważnym stopniu obowiązującą w zakładzie karnym dyscyplinę i porządek. Kara ta polega na osadzeniu skazanego pojedynczo w celi oraz uniemożliwieniu mu kontaktu z innymi skazanymi; w trakcie jej wykonywania skazanego pozbawia się możliwości: korzystania z widzeń i samoinkasujących aparatów telefonicznych; korzystania ze sprzętu audiowizualnego i komputerowego; bezpośredniego uczestniczenia, wspólnie z innymi skazanymi, w nabożeństwach, spotkaniach religijnych i nauce religii; na żądanie skazanego należy mu jednak umożliwić bezpośrednie uczestniczenie w nabożeństwie w warunkach uniemożliwiających mu kontakt z innymi skazanymi; korzystania z udziału w zajęciach kulturalno-oświatowych, z zakresu kultury fizycznej i sportu, z wyjątkiem korzystania z książek i prasy; dokonywania zakupów artykułów żywnościowych i wyrobów tytoniowych; uczestniczenia w nauczaniu i zatrudnieniu poza celą; korzystania z własnej odzieży, obuwia oraz wyrobów tytoniowych.

Podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej jest popełnienie przez skazanego przekroczenia, czyli naruszenia zakazów lub nakazów nałożonych na osadzonego. Jeżeli przekroczenie wypełnia znamiona przestępstwa, osadzony podlega odpowiedzialności karnej na zasadach ogólnych oraz odpowiedzialności dyscyplinarnej. Kary dyscyplinarne w postaci: pozbawienia możliwości otrzymania paczek żywnościowych, na okres do 3 miesięcy; pozbawienia lub ograniczenie możliwości dokonywania zakupów artykułów żywnościowych lub wyrobów tytoniowych, na okres do 3 miesięcy; obniżenia przypadającej skazanemu części wynagrodzenia za pracę, nie więcej niż o 25%, na okres do 3 miesięcy; umieszczenia w celi izolacyjnej na okres do 28 dni wymierza dyrektor jednostki penitencjarnej, a inne kary także osoba przez niego upoważniona[44].

Bardzo istotną w kontekście osadzonych kobiet jest regulacja zawarta w art. 143 § 2 kkw, wobec kobiet ciężarnych, karmiących lub sprawujących opiekę nad własnymi dziećmi w domach matki i dziecka nie stosuje się kar: pozbawienia możliwości otrzymania paczek żywnościowych, na okres do 3 miesięcy; pozbawienia lub ograniczenia możliwości dokonywania zakupów artykułów żywnościowych lub wyrobów tytoniowych, na okres do 3 miesięcy oraz umieszczenia w celi izolacyjnej. Wykluczenie to jest konieczne ze względu na zasadę humanitaryzmu oraz poszanowania godności ludzkiej. Skazana, która jest kobietą określoną w art. 143 § 2 kkw wymaga szczególnej opieki[45]. Taka ochrona jest bardzo istotna,

[44] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 641, 643; I. Zgoliński, *op. cit.*, s. 551-552, 554; S. Lelental, *op. cit.*, s. 574, 576, 578; K. Postulski, *op. cit.*, s. 691-692, 693-694.
[45] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 647; I. Zgoliński, *op. cit.*, s. 554; K. Postulski, *op. cit.*, s. 694.

nie tylko w przypadku kobiet skazanych za zabójstwo. W toku badań zauważono, że kobietom, które mają dzieci i kochają je, łatwiej jest zmienić swoje dotychczasowe życie. W wyniku troski o dziecko, chęci zapewnienia mu jak najlepszych warunków bytowych, często potrafią znaleźć pracę, poprosić o pomoc instytucjonalną. Co więcej, w okresie do 3 lat życia dziecka tworzy się bardzo silna więź między nim a matką. Niemowlę lepiej się rozwija, a specjaliści opiekujący się nim i skazaną mają wpływ na ich bezpieczeństwo. „Na wyciągnięcie ręki" dostępny jest lekarz, położna, doradca laktacyjny, fizjoterapeuta itp. Zakład karny umożliwia „wyuczenie" w skazanej prawidłowych nawyków opieki nad dzieckiem. Wydaje się, iż będzie to szczególnie cenne, dla dziecka, matki, jej resocjalizacji i readaptacji.

Opieka medyczna w jednostkach penitencjarnych w Polsce zapewniona jest w ramach struktury Służby Więziennej. Artykuł 115 kkw określa zasady, na jakich realizowane jest prawo skazanych do odpowiednich świadczeń zdrowotnych. Przede wszystkim, skazanemu zapewnia się bezpłatne świadczenia zdrowotne, leki i artykuły sanitarne. Zgodnie z § 1a skazanemu odbywającemu karę pozbawienia wolności nie przysługuje prawo wyboru: 1) lekarza i pielęgniarki ambulatorium z izbą chorych; 2) lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej i położnej podstawowej opieki zdrowotnej; 3) świadczeniodawcy udzielającego ambulatoryjnych świadczeń opieki zdrowotnej, lekarza dentysty oraz szpitala. Osadzonego poddaje się badaniom wstępnym okresowym i kontrolnym. W badaniu wstępnym zawiera się wywiad chorobowy oraz badanie fizykalne. Wykonuje się także profilaktyczne badanie radiologiczne klatki piersiowej oraz badanie stanu uzębienia. Badanie okresowe polega na wykonaniu profilaktycznego radiologicznego badania klatki piersiowej. Badanie kontrolne w postaci wywiadu chorobowego oraz badań fizykalnych dokonuje się przed przetransportowaniem lub zwolnieniem z zakładu karnego. Obowiązkiem więziennej służby zdrowia jest zachowanie osadzonych przy życiu i w niepogorszonym zdrowiu, dlatego lekarz więzienny nie musi być specjalistą, ponieważ nie stawia diagnozy oraz nie prowadzi leczenia, określa jedynie, czy istnieje zagrożenie dla życia lub zdrowia skazanego[46].

W związku z tym, iż kobiety mają swoiste potrzeby związane z cyklami fizjologicznymi potrzebują dostępu do ciepłej wody oraz artykułów sanitarnych. Skazaną powinni zajmować się lekarze i pielęgniarki przygotowani do postępowania ze zdrowiem kobiet, w tym także w aspekcie ginekologicznym. Osadzone powinny mieć możliwość badań profilaktycznych, takich jak badanie piersi czy szyjki macicy w kontekście wykrycia zmian nowotworowych. Poziom

[46] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 566-568, 570-571; J. Potulski, *op. cit.*, s. 495-497; S. Lelental, *op. cit.*, s. 487-489.; K. Postulski, *op. cit.*, s. 618-621.

profilaktyki powinien odpowiadać poziomowi poza zakładem karnym. Podczas zabiegów higienicznych, badań, zabiegów lekarskich nie wolno naruszać intymności skazanej, wymaga tego zasada poszanowania godności ludzkiej[47].

Lekarz więzienny określa zakres i częstotliwość świadczeń zdrowotnych osadzonej będącej w ciąży oraz zalecenia dotyczące prawidłowego odżywiania oraz długości i częstotliwości kąpieli i spacerów. Kobietom ciężarnym zapewnia się opiekę ginekologiczną, położniczą oraz doradztwo laktacyjne. Lekarz kieruje ciężarną kobietę do zakładu karnego ze szpitalnym oddziałem ginekologiczno – położniczym na dwa miesiące przed przewidywanym terminem porodu, jeśli wymaga tego stan zdrowia kobiety, przenoszona jest ona wcześniej. Kobieta w okresie połogu przebywa razem z noworodkiem w oddziale zakładu karnego do momentu, kiedy stan zdrowia dziecka pozwoli na wypisanie ich z tego oddziału[48].

Różnice w sytuacji prawnej skazanych kobiet wynikają wyłącznie z innych niż mężczyzn, potrzeb związanych z fizjologią. Kobieta potrzebuje częstszego dostępu do ciepłych kąpieli oraz środków higienicznych ze względu na cykl fizjologiczny oraz szczególnej ochrony i opieki ze względu na stan ciąży lub karmienia piersią. Rozszerzenie praw nie wynika więc wyłącznie z potrzeby skazanej, ale także ze względu na jej dziecko. Najcenniejszym przywilejem jest możliwość odbywania kary pozbawienia wolności razem z dzieckiem, o ile nie ukończyło ono 3 roku życia. Kodeks karny wykonawczy nie różnicuje skazanych ze względu na inne okoliczności.

§ 2. Osobowość sprawczyń zabójstw oraz ich adaptacja do warunków zakładu karnego w świetle wywiadu z psychologiem więziennym

Na temat osobowości sprawczyń zabójstw swoją profesjonalną opinią podzieliła się psycholog więzienna. Określenie osobowości osadzonych, zaburzeń i nieprawidłowości jest jednym z elementów pracy badanej. W związku z tym, że skazani często zgłaszają się z problemami do psychologa, poproszono respondentkę o opinię dotyczącą adaptacji kobiet, w tym skazanych za zabójstwo, do warunków zakładu karnego.

Jak wynika z wypowiedzi badanej osobowością nieprawidłową lub zaburzoną charakteryzowało się 100% osadzonych. *Niezależnie od tego, jaki to będzie typ zaburzeń, to i tak on wystąpi. Osobowość nieprawidłowa, w sensie dyssocjalnej, to będzie jakieś 95% skazanych, ale ogólnie w sensie zaburzeń osobowości to będzie 100%. Najczęściej występującą*

[47] M. Teleszewska, *op. cit.*, s. 128-129.
[48] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 453; J. Lachowski, *op. cit.*, s. 412-413; K. Postulski, *op. cit.*, s. 523.

nieprawidłowością jest osobowość typu dyssocjalnego, bywa też osobowość chwiejna emocjonalnie, szczególnie jeśli chodzi o przestępstwo zabójstwa. Do zaburzeń badana zaliczyła dodatkowo osobowość typu *borderline* oraz upośledzenie umysłowe. Ekspertka pamiętała także, *jak przez mgłę*, przypadek skazanej za zabójstwo o cechach osobowości niedojrzałej. Badana nie pracowała z nią zbyt długo, ponieważ osadzona została przeniesiona na oddział terapeutyczny. W związku z tym, że większość sprawczyń zabójstw charakteryzuje się osobowością dyssocjalną, to ich zachowanie związane jest z *brakiem poszanowania norm społecznych, ale też wysoką impulsywnością, deficytami w zakresie kontroli emocjonalnej, niskim poziomem wrażliwości, brakiem empatii. Dodatkowo mogą wystąpić bardziej indywidualne cechy, takie jak wysoka urazowość, pamiętliwość. Przy osobowości chwiejnej emocjonalnie występują znaczne wahania w zakresie postrzegania własnego ja i drugiej osoby, z którą się pozostaje w jakieś relacji.* Tak ogólnie można określić osobowościowy profil zabójczyni. Badana nie spotkała się w swojej karierze ze sprawczynią o osobowości narcystycznej*, ale biorąc pod uwagę doniesienia medialne, np. zabójstwo rodziców dokonane przez syna i jego dziewczynę*[49]*, u obojga sprawców stwierdzono osobowość narcystyczną, wskazywano także, że to ta młoda dziewczyna była prowodyrem i inicjatorem przestępstwa. Myślę więc, że osobowość nieprawidłowa narcystyczna jak najbardziej może być charakterystyczna dla sprawczyń zabójstw. Ten typ osobowości rozpoznano także u zabójcy lektorki języka włoskiego*[50]*. Być może jest to jakiś promil sprawców, ale kobieta o takim typie osobowości mogłaby być sprawcą przestępstwa z art. 148 kk. Myślę też, jako psycholog, że takie cechy osobowości mogła mieć słynna matka Madzi*[51].

[49] Zob. szerzej: Makabryczna zbrodnia w Rakowiskach. Ojciec i matka zginęli z rąk własnego syna i jego koleżanki. Mieli po kilkanaście ran ciętych i kłutych, https://lublin.naszemiasto.pl/makabryczna-zbrodnia-w-rakowiskach-ojciec-i-matka-zgineli-z/ar/c1-7950661; Morderstwo w Rakowiskach. Wyrok 25 lat więzienia dla nastolatków jest już prawomocny, https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1638741,1,morderstwo-w-rakowiskach-wyrok-25-lat-wiezienia-dla-nastolatkow-jest-juz-prawomocny.read; Po 25 lat dla morderców z Rakowisk. "Poderżnąłem gardło mamie, by się nie męczyła", https://gazetalubuska.pl/po-25-lat-dla-mordercow-z-rakowisk-poderznalem-gardlo-mamie-by-sie-nie-meczyla/ar/9153875 (dostęp: 19.08.2021).

[50] Zob. szerzej: Dożywocie dla Kajetana P. oskarżonego o zabójstwo lektorki języka włoskiego, https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8077445,dozywocie-kajetan-p-zabojstwo-lektorki-jezyka-wloskiego.html; Kajetan P. skazany na dożywocie. Funkcjonariusze SW: Zachowuje się w specyficzny sposób, https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/8077460,kajetan-p-sad-skazanie-wyrok-lektorka-jezyka-wloskiego.html (dostęp: 19.08.2021).

[51] Zob. szerzej: Mała Madzia z Sosnowca zginęła 9 lat temu z rąk matki. "To była trudna i psychicznie wyczerpująca sprawa". Mama Madzi siedzi w więzieniu, https://dziennikzachodni.pl/mala-madzia-z-sosnowca-zginela-9-lat-temu-z-rak-matki-to-byla-trudna-i-psychicznie-wyczerpujaca-sprawa-mama-madzi-siedzi-w/ar/c1-15402474; Wyrok dla Katarzyny W. za śmierć Madzi z Sosnowca. Dożywocie? https://dziennikzachodni.pl/wyrok-dla-katarzyny-w-za-smierc-madzi-z-sosnowca-dozywocie-zdjecia/ar/982998 (dostęp: 19.08.2021).

Na sugestię, że może część sprawczyń charakteryzuje się osobowością zależną bądź współzależną, jak wynikało z badań akt spraw karnych omówionych w rozdziale VIII, badana odpowiedziała, iż nie zaobserwowała takiego zjawiska. Według niej te sprawczynie mają taką samą strukturę osobowości jak inne, czyli przede wszystkim, dyssocjalną i chwiejną emocjonalnie. Zgodnie z aktami spraw, z którymi zapoznała się respondentka, zachowanie (np. przypalanie papierosem, skakanie po głowie itp.) niektórych współsprawczyń wypełniało znamiona znęcania się. Nie można więc powiedzieć, że mężczyzna kazał sprawczyni iść i dokonać razem z nim przestępstwa. Jej struktura osobowości była taka, jak sprawcy płci męskiej. Zachowanie charakterystyczne dla osobowości zależnej, raczej charakteryzuje chroniczne alkoholiczki, zależne przede wszystkim od alkoholu, a nie partnera. *Są one w stanie sprzedawać swoje ciało na polecenie konkubenta, ponieważ potrzebne są pieniądze na wódkę. W tej sytuacji jest większa zależność, od partnera i alkoholu*, niż w sprawach, gdy kobieta jest współsprawcą zabójstwa, którego dokonała wspólnie z partnerem.

To, jakie aktywności i działania można zaproponować osadzonym, zależne jest, przede wszystkim, od regulacji prawnych. To prawo obliguje psychologa do tego, jak pracować ze skazanymi i jakie oddziaływania podjąć. *Często przy tego typu osobowości, np. chwiejnej emocjonalnie, borderline czy osobowości dyssocjalnej występuje uzależnienie od alkoholu lub substancji psychoaktywnych, czasami jest ono mieszane. W takim przypadku zaleca się, a wręcz jest taka potrzeba, aby skierować skazaną na terapię uzależnień i oddziaływania terapeutyczne. Innymi aktywnościami jest to, co leży w zakresie danej jednostki penitencjarnej. Może to być forma zatrudnienia, co jest bardzo istotne, bo zazwyczaj są to długoletnie kary pozbawienia wolności. Proponuje się więc taką formę oddziaływań, jaką jest zatrudnienie. Proponuje się także inne aktywności, jakie są dostępne w konkretnym oddziale. To mogą być różnego rodzaju kursy (przed pandemią COVID-19 dostępne były kursy: florystyczne, wizażu, kulinarne, wyrobu mydełek, fryzjerskie), zajęcia kulturalno-oświatowe, swego czasu tutaj* (AŚ w Białymstoku – przypis autorki), *na oddziale kobiecym, funkcjonował teatr. Osadzone wystawiały swoje sztuki, przychodził animator, była także możliwość pokazania tego co tu robią na zewnątrz. Pamiętam, że była to świetna forma aktywności. Faktycznie, teraz w pandemii to wszystko jest ograniczone. Ale jeżeli coś się dzieje, to osadzone chętnie z tego korzystają. Zdarzają się oczywiście pojedyncze osadzone, które nie są zainteresowane naszymi propozycjami.*

Zgodnie z teorią, nasza osobowość jest względnie trwała, nie podlega ona większym modyfikacjom, ale można zauważyć, że dzięki tym aktywnościom osadzone stają się bardziej karne. Nie ma zjawiska nudy więziennej. Można powiedzieć, że ich zachowanie jest właściwe. Zarówno względem personelu jak i innych osadzonych. Funkcjonują w zakładzie karnym lepiej.

Zgodnie z założeniami pedagogiki i resocjalizacji, wszelkie aktywności uczą osadzone odpowiedzialności. Przygotowują więc do życia na wolności po odbyciu kary pozbawienia wolności. *Nauka różnego rodzaju umiejętności, odpowiedzialności, wyuczenie nawyku pracy, gdy taka skazana w ogóle nie była aktywna zawodowo, wpływa korzystnie na osadzone. Jednakże, z punku widzenia psychologicznego, osobowość jest konglomeracją cech względnie trwałych. Wiemy o tym, że terapia działa i może zmieniać zakres myślenia. My jednak pracujemy głównie na osobowości dyssocjalnej i chwiejnej emocjonalnie, tutaj oddziaływań stricte terapeutycznych nie ma. Możemy zmienić zachowanie, możemy zmienić zakres myślenia, nad tym się pracuje i na to możemy wpływać*. Warto tu zwrócić uwagę, iż ludzie z osobowością dyssocjalną mogą skutecznie funkcjonować w społeczeństwie, *wszystko zależy od tego, czy taka osoba łamie normy społeczne, czy jeszcze „utrzymuje się w prawie"*.

Warto dodać, iż w wyniku wywiadu z psychologiem potwierdziło się twierdzenie, iż osobowość nie jest i nie może być, jedynym czynnikiem wpływającym na genezę przestępstwa. Mimo, że każdą sprawczynię zabójstwa charakteryzuje nieprawidłowa lub zaburzona osobowość.

To, jaki wpływ na adaptację skazanych ma praca psychologa zależny jest od zakresu obowiązków służbowych. Jest on *dość szeroki,* ponieważ łączy w sobie *oddziaływania z zakresu interwencji kryzysowej: gdy skazana przeżywa jakieś trudne emocje; gdy jest to związane z sytuacją samego aresztowania; pierwszy raz się znalazła w izolacji więziennej, jest to sytuacja wysoce stresująca, trudna; zagrożenie wysokim wymiarem kary; sytuacje, które mogą się zdarzyć już po jakimś czasie.* Kolejne są *oddziaływania psychokorekcyjne, czyli wpływanie na zmianę myślenia, zachowania. To są także działania, które mają wyeliminować zachowania niezgodne z regulaminem, gdy np. osadzona podejmuje głodówkę, dokonuje samookaleczeń. Zdarzają się także rozmowy terapeutyczne, pogłębione oddziaływania. To jest cały zakres oddziaływań profilaktycznych, jeśli chodzi o grupę skazanych z tendencjami autoagresywnymi. Pracuje się zarówno z zakresu profilaktyki, jak i opieki psychologicznej po dokonanym samouszkodzeniu, próbach samobójczych.* Praca ta polega na *rozmowach na temat indywidualnych mechanizmów autoagresji: co zrobić, dlaczego. Jest to omówienie, przepracowanie ze skazaną tego zdarzenia krytycznego.*

Rolą psychologa jest także nagradzanie skazanych wyróżniających się dobrym zachowaniem w czasie odbywania kary lub w celu zachęcenia ich do poprawy zachowania (na podstawie art. 137 kkw) oraz karanie osadzonych za zawinione naruszenie nakazów lub zakazów wynikających z ustawy, regulaminu lub innych przepisów wydanych na jej podstawie albo ustalonego w zakładzie karnym lub miejscu pracy porządku (na podstawie art. 142 kkw).

Jeżeli chodzi o kobiety to zdarzały mi się wyłącznie wnioski nagrodowe w celu podtrzymywania motywacji do poprawnego zachowania. Kar nie pamiętam. Przyczyną ukarania najprawdopodobniej byłoby agresywne zachowanie względem funkcjonariusza. Mogłaby to być zarówno agresja fizyczna, jak i słowna. Pamiętam sytuację, w którym osadzona oddziału kobiecego zaatakowała oddziałową. Należy pamiętać, iż funkcjonariusze występują w różnych rolach. Psycholog jest po to, aby pomóc skazanej, oddziałowa, aby jej pilnować. W związku z tym, osadzone mogą w różny sposób traktować różnych funkcjonariuszy. Być może, to jest powodem, dla którego badana nie musiała występować z wnioskiem dyscyplinarnym.

Z perspektywy psychologa więziennego duże znaczenie w adaptacji kobiet do warunków zakładu karnego ma osobowość sprawczyń. Te, które mają osobowość dyssocjalną charakteryzują się niskim poziomem wrażliwości *i specjalnie jakiegoś poczucia winy nie przeżywają. Według moich obserwacji, gdzie pamiętam takie osadzone, które nieszczególnie przejmowały się tym co zrobiły, że zmarł człowiek. W wielu sprawach, gdy kobiety zabiły konkubentów lub była libacja alkoholowa i doszło do zabójstwa, ja nie widziałam, żeby one to szczególnie przeżywały. Mamy tu do czynienia z niskim poczuciem empatii, wrażliwości. Mam wrażenie, że ta adaptacja polega na tym, że one tu żyją trochę z dnia na dzień, to co przyniesie dzień. Adaptują się do tej oferty, do tych warunków jakie tutaj są. To, że jakoś szczególnie przeżywają albo obnoszą się z poczuciem winy to nie powiedziałabym.* W zakładzie karnym umieszczane są także kobiety, dla których sytuacja pozbawienia wolności ratuje życie. *Są takie kobiety, które trafiają tutaj spod mostu, wyciągnięte „z najgorszych melin" – brudne, zaświerzbione, zawszone, wychudzone. W 100% są to kobiety z problemem alkoholowym. Nie pamiętam, aby któraś skazana z art. 148 kk trafiła do nas w takim stanie. Powiedziałabym, że takim, w cudzysłowie, ratunkiem jest to, że one się wyrwały z jakiejś relacji przemocowej*. Sprawczynie zabójstw, silnie uzależnione od alkoholu raczej nie są w tak poważnym stanie, aby więzienie ratowało im życie. Są one dość zwykle zatrzymywane, na miejscu zdarzenia lub niedługo po czynie. Nawet, gdy się ukrywają, to nałóg sprawia, że szybko kontaktują się z rodziną, sąsiadami, ponieważ potrzebują pieniędzy na alkohol. Czyn popełniają w stanie upojenia, nie myślą racjonalnie, raczej nie zdarza się, aby trzeba było „wyciągać je spod mostu".

Skazane za zabójstwo dobrze adaptują się do warunków zakładu karnego. Chętnie korzystają z możliwości udziału w zajęciach. Przede wszystkim, chcą pracować. *Oczywiście, zdarzają się przypadki, gdy są z tej pracy zwalniane, ale większość pracuje sumiennie, stara się, są one dokładne. To też jest forma adaptacji*.

Trudno powiedzieć, czy fakt dokonywania samouszkodzenia lub rozstroju zdrowia, w celu wymuszenia określonej decyzji lub postępowania, wielokrotnie dotyczy osadzonych kobiet. *Nie wiem czy często, ale zdarza się*. Zasady postępowania z taką osobą to przede wszystkim *rozmowy psychologiczne po dokonanym samouszkodzeniu*. *Bada się i opisuje motywy, indywidualne mechanizmy autoagresji. Jeżeli jest to czyn o charakterze wymuszeniowym, instrumentalnym to najczęściej osadzona jest poddana karze dyscyplinarnej*. *A jeżeli ma to inny charakter, np. wynika z kryzysu emocjonalnego, no to wtedy jest kierowana do pracy psychologicznej*. Praca psychologa więziennego polega także na profilaktyce samouszkodzeń. Badana określa zagrożenie samoagresją na podstawie, co oczywiste, grożenia skazanej, że dokona takiego aktu, ale także na podstawie innych informacji: notatek z poprzednich pobytów w więzieniu; analizy całej dokumentacji, w tym rozmowy wstępnej (w której określa się czy osadzona wykazywała skłonności czy dokonywała samouszkodzeń), wywiadów, rozmów psychologicznych, notatek wychowawczych; obserwacji; określenia czy skazana jest w grupie ryzyka.

Obowiązkiem respondentki jest kontrolowanie zdolności skazanych do odbywania kary dyscyplinarnej umieszczenia w celi izolacyjnej. Przed nałożeniem kary psycholog obligatoryjnie ocenia zdolność osadzonych odbywania tej kary. Najczęstszą przeszkodą w odbyciu kary umieszczenia w celi izolacyjnej jest stan psychiczny, przede wszystkim, związany z wysokim ryzykiem samouszkodzenia. *Może być to także obniżenie nastroju. Ogólnie mówiąc stan psychiczny i stan emocjonalny, ewentualnie ryzyko dalszej samoagresji*. Każdy przypadek oceniany jest indywidualnie, *nie ma innej możliwości*.

Najczęściej osadzone zwracają się do psychologa z problemami *związanymi z: odbywaniem kary, czyli z tym co się dzieje tu i teraz, w danym momencie; warunkami bytowymi, atmosferą panującą w celi, między paniami; sprawami osobistymi, czyli w relacjach na linii skazana a jej rodzina, gdy dzieci często są w jakichś placówkach lub w związku z konkubentem. Czasami kobiety zgłaszają się z problemami wynikającymi z ich nieprawidłowej osobowości, czyli jakieś wahania nastroju, trudności w poradzeniu sobie z przykrymi emocjami, nieumiejętność rozwiązywania sytuacji problematycznych, chwiejność, obniżenie nastroju (np. „jest mi smutno", „czuję się przygnębiona", „nie wiem co się dzieje"). Bywa tak, że same nie potrafią nazwać tego co się dzieje, skąd to się wzięło, czują, że są jakieś wahania nastroju, mają niski wgląd na to, z czym samopoczucie może się wiązać.* Skazane zwracają się więc o pomoc, nie tylko w przypadku konkretnego problemu, ale także w sytuacji złego samopoczucia lub po prostu, „żeby pogadać". Niektóre osadzone przychodzą, ponieważ próbują wymusić leki psychotropowe. *Jest jakiś procent kobiet, które rzeczywiście mówią uczciwie i szczerze, że się*

źle czują i chciałyby porozmawiać, żeby im było lżej, żeby odreagować emocje, ale niemała część zgłaszając się z problemami ma na celu wymuszenie leków psychotropowych. Doświadczony psycholog, *z kilkuletnim stażem pracy jest w stanie odróżnić, czy skazana przychodzi z rzeczywistą skargą i złym samopoczuciem, czy ma to wymiar manipulacyjny*.

Psycholog może przede wszystkim zaoferować osadzonym pomoc psychologiczną, czasami też informacyjną, *gdy czegoś osadzona nie wie. Mnie się zdarzało wydrukować jakieś strony z Internetu i przekazać jej do zapoznania się. Bardzo ogólnie, bo nie jestem prawnikiem, udzielałam też pomocy prawnej, informowałam, że można gdzieś napisać, jest fundacja, koło penitencjarne działające na uniwersytecie, Studencka Poradnia Prawna. Kieruję też osadzonych do różnych aktywności, bo to naprawdę pomaga. Ich to jakoś odrywa od problemów, natłoku myśli, one tym żyją.* Praca psychologa więziennego znacznie różni się od pracy psychologa na wolności. Praca psychologiczna jest podobna, ale w warunkach zakładu karnego są pewne ograniczenia. *Gdyby z problemem zgłosiła się do mnie osoba w warunkach wolnościowych, rozmawiałybyśmy, analizowałybyśmy problem, a ja mogłabym jej zaproponować terapię w związku z jej problemem*. *Tutaj* (w zakładzie karnym – przypis autorki) *takiej formy pracy nie zaproponuję*. Ekspertce zdarzało się prowadzić rozmowy terapeutyczne, więc rozszerza ona możliwości proponowane w zakładzie karnym. Taka możliwość wynika jednak z dodatkowych, nieobowiązkowych kompetencji, których nie wymaga Służba Więzienna. W związku z tym, że badana ma dodatkowe umiejętności, które zdobyła w wyniku samodoskonalenia zawodowego, czasami wprowadza pracę pogłębioną.

Od psychologa, którego zatrudnia się w placówce penitencjarnej, wymaga się wyłącznie dyplomu ukończenia studiów psychologicznych. W oddziałach terapeutycznych dla uzależnionych wymagany jest dodatkowo certyfikat terapeuty uzależnień. Na ten moment uważam, że taka wiedza psychologiczna jaką absolwent kierunku posiada jest wystarczająca. Z doświadczenia mogę jednak powiedzieć, że każdy psycholog coś dodatkowego robi, podnosi swoje kwalifikacje. Każdy wie, że trzeba robić coś więcej, ponad program studiów. Patrząc na ogół psychologów więziennych w Polsce, myślę, że i tak mają dodatkowe umiejętności i kwalifikacje.

W całej swojej karierze zawodowej badana nigdy nie była zaatakowana przez osadzoną fizycznie. Mogła być jedna sytuacja agresji słownej, *gdy osadzona coś tam pod nosem rzuciła i wyszła trzaskając drzwiami.* Jej zachowanie wynikało *z odmowy realizacji jej wymagań. Osadzona przyszła z jakimś żądaniem, które nie zostało uwzględnione*. Roszczeniowe zachowanie skazanych jest dość częste, ponieważ wpisane jest w ten profil osobowości.

Praca psychologa więziennego nierozerwalnie związana jest ze współpracą z wychowawcą i oddziałowym. Przede wszystkim dotyczy to obserwacji. Gdy skazana zgłasza się po pomoc do psychologa, mówi, że czuje się źle, nic jej się nie chce, sprawia wrażenie osoby depresyjnej, niezbędna jest konsultacja z oddziałową/oddziałowym. Badana potrzebuje informacji dotyczących codziennego funkcjonowania skazanej, tego jak się zachowuje. Funkcjonariuszka działu ochrony ma bezpośredni nadzór nad skazanymi i może zaobserwować więcej. Jeżeli przez wizjer widzi, że skazana jest uśmiechnięta, zadowolona, rozmawia z innymi osadzonymi to przekazuje tę wiedzę psychologowi, któremu łatwiej jest ocenić stan kobiety zgłaszającej się po pomoc. Co istotne, psycholog nie pełni służby codziennie, a funkcjonariusze ochrony są na oddziale 24 godziny, 7 dni w tygodniu. Psycholog wymienia także informacje z wychowawcą. Oboje weryfikują informacje uzyskane od skazanej, oceniają czy to, co powiedziała jest spójne. Ich działanie polega także na wspólnej ocenie funkcjonowania konkretnej osadzonej. Działa to także w drugą stronę, zarówno wychowawca jak i oddziałowa mogą zwrócić się do psychologa. Opowiadają o swoich spostrzeżeniach, zachowaniu osadzonych, które według nich wymaga konsultacji psychologicznej itp.

Praca z kobietami skazanymi za zabójstwo nie różni się od pracy z osadzonymi za pozostałe przestępstwa. Ich osobowości, problemy są podobne, bez względu na to, za jakie przestępstwo zostały skazane. W przypadku sprawczyń dzieciobójstwa lub zabójstwa, w którym ofiarą było dziecko praca psychologiczna jest ta sama. Jedyna różnica polega na tym, że funkcjonariusze Służby Więziennej muszą być bardziej wyczuleni na reakcje, *takie jak przejawy agresji, odrzucenie, formy dokuczania, wykluczenia, pozostałych osadzonych. Kobiety, które zabiły dziecko są dużo bardziej piętnowane przez współosadzone. Różnica polega na tym, że jak wzywam osadzoną z art. 148 kk, ale wiemy, że było to dziecko to wypytuję, jaka jest atmosfera na celi, czy wszystko jest dobrze, jak wyglądają relacje*. Trzeba być szczególnie wyczulonym.

Praca z mężczyznami i kobietami różni się. Jednakże w kontekście tego, do czego obligują funkcjonariuszy przepisy to nie ma różnicy w pracy, *robimy to samo*. *Są też niepisane aspekty pracy*, a że kobiety różnią się od mężczyzn, to *te różnice są*. *Kobiety częściej płaczą, są bardziej emocjonalne, bardziej są agresywne słownie. Jeżeli już dojdzie do jakiegoś konfliktu w celi u mężczyzn, jest on na poziomie pięści. U kobiet będzie to znacznie częstsze, ale będzie miało charakter agresji słownej, wyzywania, obrażania*. Z mężczyznami się lepiej pracuje. Wynika to przede wszystkim z *emocjonalności kobiet, gdyż częściej płaczą, częściej są egzaltowane*. *Do kobiet byłam częściej wzywana i musiałam przeprowadzić więcej rozmów tonujących, wyciszających, uspokajających. Zupełnie potocznie i nieprofesjonalnie mówiąc,*

kobiety częściej histeryzują, gdzie zwykle dotyczy to spraw błahych. Dużo więcej interwencji dotyczyło też relacji w celi, osadzone między sobą potrafią być bardzo złośliwe, dokuczać sobie. U mężczyzn, nawet jak coś nie gra w celi to każdy zajmie się sobą, najwyżej nie będą się odzywać. Kobiety będą sobie dokuczać, będą szukały sojuszniczek, będą tworzyły grupy, podgrupy. Pojawiają się jakieś wzajemne animozje, kłótnie. Raczej nie można powiedzieć, że jest to efekt tego, że mężczyźni lepiej znoszą izolację. Byłby to zbyt daleko idący wniosek. Rozróżnienie zachowania kobiet i mężczyzn wynika to różnic płciowych. Nie jest to także kwestia tego, że psychologiem więziennym, badaną jest kobieta i stąd różna współpraca kobiet i mężczyzn. Według badanej, jeśli psycholog ma profesjonalnie podejście do osadzonego to jego płeć (psychologa) nie gra żadnej roli. Lepsza współpraca z mężczyznami nie wynika z tego, iż szanują badaną, bo jest kobietą. *Najważniejszą rzeczą jest zachowanie profesjonalizmu*. Sam fakt bycia kobietą nie przesądza o szacunku. Badana niejednokrotnie była zwyzywana przez osadzonego mężczyznę.

Trudno określić liczbowo, procentowo w jakim stopniu psycholog więzienny jest odpowiedzialny za osadzonych. Jednakże z całą stanowczością można stwierdzić, iż jest to bardzo odpowiedzialna praca. Zwłaszcza, że część obowiązków polega na rozmowach z osobami, które przejawiają skłonności do samoagresji czy samobójstwa. *Trudność tej pracy wynika, w dużej mierze, z odpowiedzialności*. W karierze badanej nie zdarzyło się, na szczęście, aby mimo całej profesjonalnej pomocy i najszczerszych chęci doszło np. do samobójstwa skazanego/skazanej. *Zdarzało się tak, że osadzony w czasie rozmowy deklarował dobre zachowanie, że będzie spokojny, nic sobie nie zrobi, a gdy wracał do celi robił dalej swoje.* W tej pracy trzeba być przygotowanym *niemal na wszystko*. Może zdarzyć się tak, że mimo pracy psychologicznej może dojść do samobójstwa osadzonego. Zdyscyplinowanie osadzonych nie zależy od płci, a raczej tego, jak bardzo zaburzona jest osobowość skazanego/skazanej.

Co interesujące, *osadzeni, którzy należą do struktur nieformalnych, tzw. „grypsujący", z zasady nie powinni chodzić do psychologa. Taka jest zasada. Rozwiązują problemy sami, do psychologa chodzi „frajer", używając tutaj języka więziennego*. Każdy osadzony, chociażby raz, np. *na 3 lata wyroku i tak trafi do psychologa. Czy to będzie za jakieś wykroczenie dyscyplinarne, łamanie regulaminu,* osadzony obligatoryjnie trafi do psychologa. Ale do rozwiązywania problemów osobistych nie korzystają z pomocy psychologicznej. *Nawet największego grypsującego do psychologa może zgłosić wychowawca,* np. gdy nie je, nie odzywa się, izoluje się itp. Wtedy badana i tak go wzywa, nieważne czy mu się to podoba. Wtedy taki osadzony nie ma wyboru, zostanie doprowadzony do gabinetu psychologa. Kobiety raczej nie należą do struktur nieformalnych, *ale mają swoją hierarchię*. W celi wieloosobowej,

gdy naturalnie tworzą się grupy i podgrupy, będzie pewna hierarchia. Analogicznie jak w klasie w szkole.

Najtrudniejsza w pracy psychologa więziennego jest odpowiedzialność, działanie pod presją czasu, brak możliwości przewidzenia co przyniesie dzień. Często sytuacja rozwija się dynamicznie, w ciągu dnia wiele się zmienia. Decyzyjność także jest aspektem, który wpływa na trudność pracy. To jak badaną traktują skazani na początku było trudne, *ruszało, było bardzo nieprzyjemne i przykre*. Jednak po latach pracy, wraz z doświadczeniem *inaczej się na to patrzy*. To, aby takie słowa nie sprawiały przykrości, psycholog sam musi sobie wypracować. Presja czasu związana jest z działaniem, gdy trzeba coś zadecydować natychmiast. Sytuacja wymaga natychmiastowych decyzji lub działań. Dość rzadko, ale zdarza się, że niektóre dni w pracy psychologa są takie same. To co było zaplanowane udało się zrobić. Jednak jest wiele dni, w których żadnego działania z planu, nie uda się wykonać. Dezorganizacja wynika najczęściej z potrzeby interwencji psychologa, przyjścia do celi, wezwania skazanego na rozmowę – *bo coś się wydarzyło*.

W wyniku wywiadu potwierdzono wniosek płynący z badań akt spraw karnych, jakim jest fakt, iż każda kobieta, która dokonała zabójstwa charakteryzowała się jakimś zaburzeniem psychicznym lub nieprawidłową osobowością. Interesująca jest również opinia badanej, iż z kobietami pracuje się inaczej niż z mężczyznami, mimo, że prawo nie rozróżnia możliwości oddziaływań skierowanych do konkretniej płci. Okazuje się również, iż skazane za zabójstwo, z perspektywy psychologa więziennego, nie różnią się niczym od pozostałych osadzonych. Jedynie w przypadku, gdy osobą pozbawioną wolności jest kobieta, która zabiła dziecko, ze względu na jej bezpieczeństwo, zwraca się uwagę na atmosferę jaka panuje w celi.

§ 3. Przystosowanie skazanych zabójczyń do warunków izolacji w opinii wychowawcy oraz funkcjonariusza działu ochrony zakładu karnego

Na temat przystosowania skazanych zabójczyń do warunków zakładu karnego, w wywiadzie eksperckim, wypowiedziały się wychowawczyni oraz funkcjonariuszka działu ochrony Aresztu Śledczego w Białymstoku. Wychowawczyni jest funkcjonariuszką, do obowiązków której należy m.in. prognoza kryminologiczna osadzonych, więc orientuje się w tym, jak funkcjonują kobiety w zakładzie karnym. Perspektywa oddziałowej, czyli funkcjonariuszki działu ochrony, jest istotna ze względu na temat rozprawy, ponieważ to ona jest najbliżej osadzonych, jest także pierwszym kontaktem Służby Więziennej ze skazaną, co więcej, często jest pośrednikiem pomiędzy osobami pozbawionymi wolności a pozostałymi

funkcjonariuszami. Każdej z badanych przedstawiono różne zestawy pytań. Zostały one stworzone z myślą o kompetencjach i obowiązkach służbowych respondentek. W związku z różnymi pytaniami analizie poddano najpierw wypowiedzi wychowawczyni, później odpowiedzi oddziałowej.

Pierwsza badana, w czasie przeprowadzania wywiadu, była wychowawcą do spraw postpenitencjarnych. Jej praca polegała na *zwalnianiu, udzielaniu informacji na temat zapomóg, udzielaniu mieszkania po wyjściu*. *Generalnie mówiąc przystosowanie skazanych, po wyjściu, do readaptacji*. Do tego, jako wychowawcę obowiązują badaną działanie ujęte w zakresie obowiązków oraz kodeksie karnym wykonawczym[52]. *Ja zawsze tłumaczę, że nie jestem organem zarządzającym, a wykonawczym, to co mi sąd zlecił, to ja to wykonuję*. Skazani do zakładu karnego trafiają za nieprawidłowe zachowanie, które nie zmienia się nagle tylko ze względu na karę izolacji. Rolą wychowawcy, między innymi, jest korygowanie takiego zachowania.

Zgodnie z opinią badanej, adaptacja kobiet skazanych za zabójstwo niczym się nie różni od dostosowania pozostałych osadzonych. Co więcej, nie różni się zbytnio od adaptacji mężczyzn, *jedynie co to kobiety są bardziej płaczliwe*. Wydaje się, iż największym problemem w adaptacji jest sam fakt izolacji oraz to, że trzeba się dostosować. *Wiadomo, jak człowiek jest zamykany, jest zero kontaktu, nie może się swobodnie poruszać to jest dla nich ten właśnie problem, że nie mogą zrobić tego co by chciały*. W prawidłowym funkcjonowaniu osadzonych *najważniejszy jest kontakt z rodziną, ale widzenia dla najbliższych są bardzo szybko udzielane. Teraz możliwość widzeń była ograniczona ze względu na pandemię. Ale generalnie, jeżeli osoba zostanie zamknięta to bardzo szybko może się zobaczyć z rodziną*. To, jak szybko i w jakim stopniu osadzone adaptują się do warunków zakładu karnego zależy przede wszystkim od warunków osobistych. Nie można jednoznacznie określić, czy przystosowanie przechodzi dobrze czy źle, wszystko zależy od konkretnej jednostki. *Niektóre potrzebują parę tygodni, inne wejdą i od razu „czują się jak w domu". Jeżeli osadzona odbywa karę po raz pierwszy, zwykle adaptuje się trochę gorzej, ale te które były tu już kilkakrotnie nie mają problemu z dostosowaniem się*. Licząc w latach, niektóre z nich, w izolacji spędziły więcej niż na wolności.

Adaptacja jest nierozerwalnie związana z funkcjonowaniem kobiet w zakładzie karnym. Jak wynika z informacji podanych wyżej, bardzo ważny jest kontakt z rodziną. Trudniej jest,

[52] Zob. szerzej: § 37-68 zarządzenia nr 19/16 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 14 kwietnia 2016 r. w sprawie szczegółowych zasad prowadzenia i organizacji pracy penitencjarnej oraz zakresów czynności funkcjonariuszy i pracowników działów penitencjarnych i terapeutycznych, art. 157-162 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej, T.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1064, 1728, 2448, z 2022 r. poz. 655, 1115, art. 145 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny wykonawczy, T.j. Dz.U. 1997 nr 90 poz. 557.

jeżeli tego kontaktu nie ma. W sytuacji, w której osadzona nie posiada rodziny, wcale nie jest jej łatwiej. *Współosadzone, jeśli mają rodziny, mówią o nich, opowiadają między sobą o relacjach. Skazana bez rodziny jest w takim przypadku izolowana*.

Wychowawca jest najbliższym funkcjonariuszem dla skazanych. Trochę jak wychowawca w szkole opiekuje się nimi. Problemy, z którymi zgłaszają się osadzeni są bardzo indywidualne. *Niektórzy przychodzą tylko, aby porozmawiać, inni by wyładować swoje emocje, napięcie. Kolejna przyjdzie, bo ma jakiś problem, który trzeba rozstrzygnąć. Dotyczy to najczęściej spraw osobistych lub spraw, w których toczą się czynności procesowe*. Są to, przede wszystkim, problemy natury codziennej, gdy osadzona chce porozmawiać, czegoś jej brakuje, chce się na coś poskarżyć (*chociaż to się rzadko zdarza*). Pierwszą reakcją na problem jest zawsze rozmowa, *nierzadko bardzo trudna, zależy od osoby i od problemu*. *Do każdego trzeba podchodzić bardzo indywidualnie, gdyż każdy ma inne problemy i każdy inaczej do nich podchodzi. Niektórzy przychodzą nastawieni bardzo negatywnie, więc do nich też należy umieć podejść, aby zachowanie nie przerodziło się w większą agresję. Gdy mam jakąś rozmowę to najpierw muszę sprawdzić w aktach „co jest, jak jest", pytam jak tam rodzina itd., zaczynam od tego tematu, który dla niej będzie najwygodniejszy, w ten sposób staram się rozładować jej napięcie. Wobec innych mogę sobie pozwolić na bardziej bezpośrednią rozmowę i mogę powiedzieć wprost, że należy coś zrobić, „jak trzeba to trzeba". Wszystko zależy od charakteru człowieka, są tacy którzy potrzebują przysłowiowego „kopa" i wtedy najlepiej działają, a z innymi należy obchodzić się delikatnie, aby się nie obrazili.* Badana musi umieć to wyczuć, zwłaszcza, że *podopieczni się zmieniają, trzeba więc bardzo indywidualnie do nich podchodzić. Należy zaobserwować, jak wchodzi, jak się zachowuje.* Doświadczenie pozwala respondentce na szybką ocenę osadzonego i podjęcie decyzji w sposobie prowadzenia rozmowy. Wychowawcy działają na podstawie i w granicach prawa, więc ich możliwości są ograniczone. Zdarza się też tak, że osadzeni, którzy przychodzą z problemem przenoszą swoją złość na wychowawcę. *Nie często, ale bywają takie przypadki, wtedy też trzeba umieć sobie z tym poradzić. Ja jestem wychowawcą, nie mogę sobie pozwolić na takie zachowanie. Oni mają się słuchać mnie, nie ja ich. Czasami potrzebny jest silny, innym razem stanowczy charakter. Nie można sobie pozwolić „wejść na głowę"*.

Skazane znają swoje prawa, bardzo chętnie z nich korzystają. Często zdarza się, iż piszą skargi, np. do Rzecznika Praw Obywatelskich. Nie skarżą warunków bytowych, jedzenia, możliwości pracy. Badana nie mogła konkretnie powiedzieć, czego dotyczą skargi. *Im się wydaje* (osadzonym – przypis autorki), *że mogą sobie na niektóre rzeczy pozwolić, bo tak im się wydaje, ale generalnie tak nie jest, kodeks tego zabrania. Gdy np. skazana pyskuje do*

oddziałowego, to funkcjonariusz nie może sobie na to pozwolić, musi rozpocząć postępowanie dyscyplinarne *i właśnie później jest taka skarga*. A w niej pisze, że *funkcjonariusz źle ją potraktował, niezgodnie z prawem i jej prawa człowieka są łamane*. Większość wniosków jest odrzucanych, *ponieważ są niezasadne, u nas są kamery, wszystko jest nagrywane*. Zawsze są też świadkowie wydarzenia, ponieważ funkcjonariusze nie pełnią służby w pojedynkę.

Osadzone nie tylko *bardzo chętnie korzystają ze swoich praw*, ale *często je nawet naginają*. *W przeciwieństwie do obowiązków*. Mimo to, badana czasami zachęca do korzystania z praw nadanych przez art. 102 kkw, np. do kontaktu z rodziną. Gdyż, jak wcześniej wspominała, jest on bardzo istotny w procesie adaptacji. Część osadzonych posiada dzieci i warto przypominać im o roli matki. Wychowawca dba więc nie tylko o osadzone (dyscyplinując je również o nie dba, ponieważ je wychowuje), ale także o ich rodziny, gdyż kontakt matki z dziećmi daje korzyść nie tylko osadzonej, ale także jej dzieciom. Praca wychowawczyni wykracza więc poza zakład karny. *No, czasami trzeba się wysilić*. Do wykonywania praktyk religijnych respondentka nie zachęca, ponieważ *wiara to indywidualna sprawa każdego osadzonego. Zdarza się, że skazany powie, że wierzy, ale nie praktykuje, a ja nie mogę się w to wtrącać*.

Skazane bardzo chętnie korzystają także z prawa określonego w art. 110a kkw i w swoich celach posiadają: dokumenty związane z postępowaniem, którego są uczestnikami, artykuły żywnościowe o ciężarze nieprzekraczającym 6 kg, wyroby tytoniowe, środki higieny osobistej, przedmioty osobistego użytku, zegarek, listy oraz fotografie członków rodziny i innych osób bliskich, przedmioty kultu religijnego, materiały piśmienne, notatki osobiste, książki, prasę i gry świetlicowe, sprzęt audiowizualny. W związku z tym, iż zakład karny dla kobiet przy Areszcie Śledczym w Białymstoku jest jednostką penitencjarną typu zamkniętego, *nie można posiadać przedmiotów podnoszących estetykę celi, typu: firanki, kwiatki itp. Gdyby był to zakład półotwarty lub otwarty nie byłoby żadnego problemu. To jest więzienie o ścisłym rygorze, tu nie można*. Wynika to z przepisów prawa.

To, czy skazana zmuszona jest do korzystania z odzieży zakładowej determinuje fakt, w jakim stanie trafiła do jednostki. *Jeśli jej odzież wymaga utylizacji to w pierwszej kolejności dostanie odzież skarbową. Ja wychodzę z założenia, że wszystkie osadzone powinny być w odzieży skarbowej, wtedy byłoby to ujednolicone i nie byłoby żadnego problemu*. Byłoby to formą oddziaływania. Z wypowiedzi badanej można wywnioskować, iż różnorodność ubioru sprawia wychowawcom problemy. Prawdopodobnie fakt, iż osadzone mają swoje prywatne ubrania prowadzi do zazdrości, być może zawiści, ponieważ nie każda może sobie pozwolić na droższą odzież.

Zgodnie z opinią wychowawcy, skazane chętnie dokonują zakupów przedmiotów dopuszczonych do sprzedaży w zakładzie karnym (na podstawie art. 113a § 1 kkw), o ile mają pieniądze. Część osadzonych może sobie pozwolić na zakupy, ponieważ dostaje fundusze od rodziny. Samotne skazane, o ile dobrze się zachowują, mogą dostawać nagrody pieniężne i wtedy także dokonują zakupów. Najczęściej takie nagrody przyznawane są za pracę, w tym społeczną, prawidłowe wykonywanie swoich obowiązków, brak wniosków karnych. To, czy osadzone otrzymują paczki żywnościowe zależy, w głównej mierze, od możliwości i chęci rodziny. Jeżeli skazana nie korzysta z tego prawa, najczęściej spowodowane jest to brakiem rodziny.

Fakt dokonywania samouszkodzenia lub rozstroju zdrowia w celu wymuszenia jakiejś decyzji zdarza się. To, czy ktoś ma takie skłonności zależy, przede wszystkim, od warunków osobistych sprawcy. *Do tego problemu również należy podchodzić indywidualnie*. Reakcją na takie zachowanie jest postępowanie dyscyplinarne. Jeżeli sytuacja tego wymaga, *gdy widzę, że coś się dzieje z osadzoną to zgłaszam ją do psychologa. Nieważne, czy samouszkodzenie jest instrumentalne czy coś się dzieje to i tak muszę to zgłosić do psychologa*. To czy zachowanie jest instrumentalne czy nie, ocenia wychowawca wspólnie z psychologiem.

Osadzone, tylko jeśli chcą pracować, nie mają problemu ze znalezieniem zatrudnienia. Jednakże z chęcią podjęcia pracy jest różnie. Niektóre wolą cały dzień siedzieć w celi, nie chcą pracować, nie mają takiej potrzeby. Jeżeli skazane pracują to jest to najczęściej praca na rzecz zakładu, przede wszystkim sprzątanie. *Tutaj nie gotują, ale w innych jednostkach zdarza się*. Niektóre osadzone wychodzą do pracy na zewnątrz, do fabryki, z którą Areszt Śledczy w Białymstoku ma podpisaną umowę. *Skazane kierowane są do pracy na tej samej zasadzie co mężczyźni*, tj., jeśli mają jakieś zobowiązania finansowe mogą podjąć pracę w pierwszej kolejności. *Jednakże, rzadko która osadzona ma zasądzone alimenty*. Dlatego też, w przypadku kobiet, decydują przede wszystkim chęci. *Brany jest także pod uwagę charakter przestępstwa oraz jej zachowanie. Do pracy nie można zmusić*. W zakładzie karnym dla kobiet w Białymstoku osadzone nie mają możliwości wyboru pracy. Rekrutacja polega, po prostu, na wyrażeniu chęci i dostępnym miejscu. Na terenie jednostki pracuje znacznie więcej osób niż na zewnątrz, w fabryce.

W opinii badanej, w przypadku nauczania, *skazane najchętniej korzystają z kursów odbywających się na terenie jednostki. Jeżeli chodzi o naukę w sensie zdobywania wykształcenia (np. szkołę średnią) lub kursy, które wiążą się z wyjazdem, to rzadko która wyraża chęć, żeby kontynuować naukę*. Wynika to, przede wszystkim, *z lenistwa*. Zdarza się, że osadzeni przebywając w zakładzie karnym kończą studia i zdobywają wyższe wykształcenie,

ale to trzeba chcieć. Badana zachęca skazane do podejmowania aktywności w tym obszarze, *ja im tłumaczę, że to jest jakaś perspektywa na przyszłość, bo po podstawówce dzisiaj jest bardzo ciężko, tym bardziej, że tutaj i tak mają tego czasu w nadmiarze i mogłyby ten czas efektywnie spożytkować. Niestety, one twierdzą, że po to jest opieka społeczna, a tylko głupi się uczy.* To, czy skazane podejmą nauczanie nie wpływa na pracę wychowawcy, nie staje się ona łatwiejsza.

Najchętniej podejmowaną przez osadzone aktywnością są chyba działania kulturalno-oświatowe, społeczne, kultury fizycznej i sportowe. W związku z tym, warto pracować ze skazanymi za pomocą takiej działalności, gdyż przynoszą one dobre efekty. *Osadzone mają zajęcie, jest to dla nich odskocznia, dlatego chętnie z tego korzystają*. *Niestety, pandemia wszystko pokrzyżowała. Było tak, że wychodziły one na zewnątrz, np. na narty, więc dla nich to było coś innego*. W czasie przeprowadzenia wywiadu, w jednostce prowadzone były zajęcia związane z grami, nagrywanie bajek dla dzieci, „Ogród Wolności", o których opowiadały skazane. *Także staramy się im umilić ten czas*. Przed pandemią, dodatkowo, *był teatr, osadzone wychodziły na zewnątrz na różne zajęcia, do kina*. Badana zachęca skazane do udziału w takich aktywnościach, ponieważ to nie tylko *ułatwia jej pracę, gdyż są one bardziej wyciszone, ale przede wszystkim pomaga samym osadzonym*. Pracą wychowawcy jest opieka nad skazanymi, dlatego zachęca się ich do podejmowania różnych działań. *Jeżeli osadzona jest spokojna, to ja mam spokojną pracę*. Nawet te skazane, które nie chcą korzystać z możliwości pracy i nauki, chętnie podejmują omawianą aktywność. Problem zaczyna się wtedy, gdy działanie wymaga większego wysiłku i zaangażowania. Związane to jest, przede wszystkim, z odpowiedzialnością i poczuciem obowiązku skazanych. Zgodnie z opinią badanej, osadzone chętnie korzystają z aktywności, które przynoszą korzyść dla nich samych, *jak ona coś będzie z tego miała, np. pójdzie do ogródka, jeszcze jakieś roślinki sobie wyrwie, zje, jak ona skorzysta, to tak* (chętnie podejmie się takiej aktywności – przypis autorki)*, ale jak ktoś inny ma skorzystać, to nie. A praca i nauka wymagają wiele wysiłku*. Warto zauważyć, iż wiele osadzonych trafiło do zakładu karnego nie tylko przez złe decyzje, ale także przez bierność. *Ja winię tutaj nie tyle kobiety, co nasz system prawny. To system prawa jest zły. Jeśli kobieta żyje w związku patologicznym i odwołuje się do instytucji, które powinny udzielić pomocy, a nie udzielają, to później dochodzi do zabójstwa*. Wygląda na to, że warunki izolacji nie zmieniają biernego podejścia do życia, nie pomagają w aktywizacji, o ile ktoś nie chce skorzystać z możliwości. Nie może dziwić więc, że niewiele osób udaje się zresocjalizować. *Zdarza się, że do jednostki trafią kobiety, których karą było ograniczenie wolności, ale one, zamiast pracy, wybrały pozbawienie wolności*. Są skazane, których podejście pozwala na spokojną i skuteczną pracę.

Zdarzają się też takie, które wychodzą bardziej zdemoralizowane, *zależy od jednostki*. *Generalnie mały procent jest resocjalizacji, stąd właśnie tylu recydywistów.*

Nagradza się każde zachowanie, które należy docenić, a także aby zachęcić do prawidłowego funkcjonowania. Nagrodzie podlega praca, którą skazana wykonuje w jednostce. Jest nią nie tylko zatrudnienie, ale także podejmowanie każdej dodatkowej aktywności, jak nauka, udział w dodatkowych zajęciach itp. Wynagrodzić można również prawidłowe wykonywanie obowiązków oraz brak wniosków karnych. Aby zasłużyć na karę to zachowanie musi być rażącym naruszeniem przepisów. Wychowawca sama decyduje o tym, jaką karę wymierzyć. Przepisy określają tylko katalog kar (art. 143 kkw), a nie to, za jakie zachowanie przysługuje jaka kara. Badana ma pełną swobodę w wyborze środka dyscyplinarnego, ale decydują o niej różne czynniki. Nie tylko nieprawidłowe zachowanie jest brane pod uwagę, ale także to, ile razy do naruszenia już doszło, czy skazana żałuje itp.

Współpraca między wszystkimi badanymi, tj. psychologiem, wychowawcą i oddziałową jest niezbędna. Każdy pion zakładu karnego musi być w ścisłym porozumieniu, *tworzyć jedną całość. Nie może być każdy osobno. Psycholog, oddziałowy, wychowawca muszą współgrać*.

Jak już wspomniano, badana proponuje skazanym: korzystanie z prawa do kontaktów z rodziną, gdyż ułatwia to adaptację; podjęcie pracy, ponieważ łatwiej jest wtedy zdobyć nagrody i jest to jakieś zajęcie, dzięki któremu nie trzeba siedzieć bezczynnie; skorzystanie z propozycji edukacyjnych, gdyż daje to lepsze perspektywy na przyszłość; udział w zajęciach kulturalno-oświatowych, ponieważ wyciszają osadzone i pozwalają aktywnie spędzić czas; czytanie książek, z czego skazane chętnie korzystają, czytają ambitną literaturę, co więcej robią później mniej błędów ortograficznych (chociaż nie wiąże się to z głębszą refleksją).

Według doświadczenia respondentki, praca z kobietami skazanymi za zabójstwo nie różni się od tej z pozostałymi osadzonymi. Wychowawca musi indywidualnie podejść do każdej osadzonej i nie ważne jest, co ona zrobiła. *Skazana jest człowiekiem i ja muszę pracować z człowiekiem*. Natomiast praca z kobietami różni się od tej z mężczyznami *bardzo*. Osadzone są bardziej emocjonalne, częściej potrzebują wyciszania, chętniej oszukują, a *nawet skorzystają z każdej okazji, aby oszukać*[53]*. To nie jest tak, że jak mężczyzna pracuje na damskim oddziale to będzie mu łatwiej, nie. Osadzone są bardziej specyficzne niż mężczyźni. Są bardziej manipulantkami. Czasami nie można nawet rozmawiać „jak kobieta z kobietą", bo później są gotowe to wykorzystać, jest to wręcz niewskazane.* Najważniejszy jest profesjonalizm.

[53] Nie są to słowa respondentki, a innej wychowawczyni, która wprowadziła autorkę niniejszej rozprawy na spotkanie z osadzonymi w celu przeprowadzenia badań.

Praca wychowawcy jest bardzo odpowiedzialna. Badana musi rozmieścić osadzone w celi tak, aby nie było awantur, scysji, nie dochodziło do szarpaniny. Wychowawca jest więc odpowiedzialny za skazaną, całą celę i dodatkowo, pośrednio, ma wpływ na rodzinę osadzonej. Wpływ na życie osób pozbawionych wolności jest tak duży, że *czasami człowiek wychodzi stąd, a i tak się zastanawia czy wszystko jest w porządku*.

W czasie przeprowadzenia wywiadu badana była wychowawcą do spraw postpenitencjarnych, w związku z tym *mam cały kryminał pod sobą*, czyli jej obowiązkiem jest pomoc każdemu osadzonemu. Jako wychowawca miała pod opieką 45 skazanych. Czas, który badana może poświęcić na jednego osadzonego jest absolutnie niewystarczający. Co więcej, *mamy nie tylko swoich podopiecznych, ale też całą „papierologię", którą musimy robić. Z tego nas też nikt nie zwolni.* Dla najbardziej efektywnej, skutecznej pracy badana, w swojej opinii, powinna mieć po opieką maksymalnie 10 skazanych, którzy przecież są trudnymi ludźmi, doświadczonymi przez los, często skrzywdzonymi, z nieciekawym dzieciństwem. *Ja zawsze mówię, że „ryba psuje się od głowy". Jeśli taka kobieta miała wzorce w domu, takie a nie inne, albo nie miała w ogóle wsparcia to nie czarujmy się, tak to wszystko wychodzi*. Na popełnienie przestępstwa, według doświadczenia respondentki, najważniejszy wpływ ma właśnie dzieciństwo skazanych.

Najtrudniejsze w tej pracy jest przeciążenie obowiązkami, tj. zbyt wielu osadzonych podlega jednemu funkcjonariuszowi. Z tym zawodem wiąże się także bardzo duża odpowiedzialność, co również jest obciążające. Trudność stanowią także *duże wymagania od nas jako funkcjonariuszy, nierespektowanie niektórych obowiązków przez osadzonych, po prostu takie są przepisy jakie są, nie stanowią dla nas ułatwienia*. Dodatkowo, badana niejednokrotnie była ofiarą ataku słownego, na szczęście, nie zdarzyła się nigdy agresja fizyczna, aczkolwiek funkcjonariuszka musi być przygotowana na taką ewentualność.

Druga badana w czasie przeprowadzenia wywiadu była starszą oddziałową, czyli funkcjonariuszką działu ochrony w oddziale kobiecym. Do tej pory pracowała z kilkudziesięcioma skazanymi za zabójstwo. Praca respondentki polega na *realizacji zadań wynikających z kkw, opierających się na dbaniu o porządek i bezpieczeństwo oddziału, a co za tym idzie, też jednostki. A także organizacji właściwej współpracy z działem penitencjarnym, ponieważ nasze dwa działy są najbardziej sprzężone w sensie wychowawczym.* Dział ochrony i dział penitencjarny najściślej z sobą współpracują. Jest to niezbędne do tego, aby praca miała jak najlepsze efekty.

Prawidłowa, skuteczna i sprawna adaptacja kobiet osadzonych za przestępstwo zabójstwa polega na *zrozumieniu, dlaczego one się tu znalazły, co spowodowało, że doszły do*

takiego momentu, sytuacji, w której się znalazły oraz odnalezieniu właściwej równowagi we własnym wnętrzu i stworzeniu takiej sytuacji, która spowoduje, że życie w izolacji będzie możliwe. Oczywiście, na określonych warunkach dla niej i dla całego otoczenia z zewnątrz, czyli dla współosadzonych i rodzin, dzieci, bliskich. Bo to też się wiąże z tym, że to nie jest tylko praca tutaj, ale też praca na zewnątrz. Natomiast jest bardzo różnie. Od tego, jak szybko adaptacja następuje, zależy jak krytyczne są osadzone w stosunku do popełnionego czynu. Jeżeli są bardzo krytyczne, mają poczucie winy to jest im trudniej. One wtedy analizują, trochę inaczej to wszystko wygląda. Natomiast te, które przychodzą bez poczucia winy, a są i takie, adaptują się bardzo szybko. To jest moment, dla nich, to jest takie fajne, że są w więzieniu, cieszą się z tego. Zachowanie to nie jest zależne od artykułu (za który odbywają karę – przypis autorki). *Skazane za zabójstwo, generalnie starają się dopasować do całej reszty i tak powinno być. Natomiast to tylko w takich niuansach widać, że one są takie bardziej zagubione, odizolowane, zdystansowane, ale ogólnie funkcjonują dobrze i normalnie, tak jak wszystkie. Naszą rolą też jest dopilnowanie, aby wszystkie czuły się tak samo. Nie wolno ich różnicować ze względu na przestępstwo, które popełniły. Ja wyznaję zasadę, że każda skazana jest taka sama. Ja nie oceniam za co one tu są. Skazuje je sąd, a ja wykonuję swoje obowiązki, wobec wszystkich osób tak samo. Nie ma dla mnie lepszej, gorszej. Także osadzone za zabójstwo funkcjonują dobrze, a adaptacja różni się, jest trochę trudniejsza ze względu na to, jak myślą o sobie.* W przypadku kobiet skazanych za dzieciobójstwo lub zabójstwo dziecka, *jeżeli pozostałe skazane o tym nie wiedzą, to traktowane są normalne. Zdarzało się jednak w mojej karierze, że takie osadzone były szykanowane. Natomiast naszą rolą, znowu podkreślam, bo to jest bardzo ważne, jest taka praca z tymi kobietami, aby tak je izolować, żeby tego nie odczuwały, że są trochę inne. Nie możemy traktować ich inaczej, musimy nauczyć je takiego samego myślenia, jak wszystkie pozostałe i musimy je tak wszystkie traktować. Innym osadzonym też się to tłumaczy, że każda może tu przyjść za coś takiego. Więc nie możemy generalizować, że to jest tak zawsze, że one są inne, albo inaczej gdzieś tam „postawione". Natomiast bywa tak, że są inaczej postrzegane.* W przypadku dzieciobójczyń koryguje się najczęściej zachowania współosadzonych, ponieważ to właśnie z tych relacji wynika najwięcej problemów. *Takiej osadzonej przeważnie mówi się, żeby nie opowiadała za co odbywa karę, bo wiadomo, to jest taki „brzydki" artykuł, szczególnie jeśli chodzi o dzieci.*

Osadzone zgłaszają się często po pomoc, *my jesteśmy takimi matkami, często musimy być siostrami, rodzicami, pomocnikami, psychologami, lekarzami, naprawdę ze wszystkimi problemami, w pierwszej linii, zwracają się do oddziałowych*. Wszystkie problemy najpierw zgłaszane są do funkcjonariuszy działu ochrony, bo to oni mają bezpośredni, całodobowy

kontakt ze skazanymi. Formą prośby o pomoc może być *karteczka, informacja, że coś tam się w domu dzieje, że siostra się nie odzywa. Trzeba tutaj, niestety, czasami matkować, taka jest prawda*. Zgłaszane problemy są *bardzo różne: rodzinne, domowe, medyczne, finansowe, no naprawdę wszystko*. W takich przypadkach oddziałowa kieruje osadzone, w zależności od potrzeb, do psychologa, wychowawcy, lekarza. *Ja też dużo z nimi rozmawiam, bo też jest taka moja rola, bo jestem codziennie w pracy, więc też je trochę lepiej znam niż te oddziałowe, które przychodzą na zmiany. I rozmawiam z nimi, pytam co się stało, bo też weryfikuję. Nie może być tak, że wychowawca będzie* wnioski na (przypis autorki) *kartki i koperty przyjmował, skoro ja mogę pomóc wychowawcy w tej pracy, takiej doraźnej i te kartki, koperty wydać. Dużo rozmawiam, pytam się, co się stało i wtedy, ewentualnie, podejmuję decyzję, gdzie ją skierować. Czy to do lekarza, bo ma złe samopoczucie, czy do działu finansowego, bo nie wie czy ma jakieś pieniążki, takie stricte przyziemne sprawy*. Jedyną możliwością reakcji na problem oddziałowych jest rozmowa lub przekazanie osadzonej do innych funkcjonariuszy, w zależności od problemu. Kierując skazaną do innej osoby, np. wychowawcy, oddziałowy podaje wszelkie informacje, jakie udało się uzyskać w sprawie lub na temat osadzonej.

Wszelkie czynności, które należy podjąć określa porządek wewnętrzny, dzięki temu skazane dobrze wiedzą, kiedy mają iść do lekarza, czy w jakich dniach przyjmuje psycholog. Zdarzają się jednak sytuacje, *gdy jest jakiś problem, widzę, że ona przez telefon o czymś złym rozmawia albo coś się złego wydarzyło to wykonuję telefon i psycholog, w miarę możliwości przychodzi. Tak samo jest z medycznymi sprawami, jeśli widzę, że coś się dzieje, czy boli głowa, czy jednak coś widzę niepokojącego to wtedy dzwonię do służby medycznej. Jest informacja przekazywana i zawsze ktoś taką osadzoną przyjmie. Zdarzają się poważne problemy medyczne, ale dotyczy to kobiet, które trafiły do zakładu karnego już z chorobami. Te, które trafiają tu zdrowe skarżą się najczęściej na ból głowy, ból ręki. To jest zakład typu zamkniętego, cele są zamknięte, a tak chociaż na chwilę tę celę opuszczą. To jest taki komfort, że „wyjdę, kiedy chcę", a nie kiedy oddziałowa mi na to pozwoli. Stąd też potrzeba weryfikacji ich próśb i żali.*

Obecnie bardzo rzadko zdarza się, aby któraś z osadzonych próbowała fizycznie zaatakować funkcjonariusza działu ochrony. Jednakże, *gdy kobiety trafią do zakładu karnego po upojeniach alkoholowych, w stanie tzw. delirium, są z natury agresywne lub są narkomankami, po okresie tzw. kwarantanny 3-4 dniowej to budzi się w nich agresja. Jest to jeden z najczęstszych czynników*, gdy kobieta próbuje atakować funkcjonariuszy działu ochrony. *Najczęściej jest to agresja słowna, fizyczna rzadko, chociaż się też zdarza. Po to właśnie jesteśmy, nasze służby ochronne, żeby w razie czego, dowódca, czy inne osoby reagowały. Kiedyś było to nagminne, dzisiaj zdarza się sporadycznie. Głównie trafią do nas*

kobiety z problemem alkoholowym, mniej jest takich z problemem narkotykowym, ale młode osoby zdarzają się. Badana tylko raz doświadczyła sytuacji, w której obawiała się o swoje życie i zdrowie, *gdy przyszła narkomanka i byłam po zakłuciu. Wtedy była taka niepewność, strach co będzie dalej, na szczęście wszystko się skończyło dobrze, ale wtedy faktycznie przeżywałam co się dalej wydarzy. A tak generalnie, takich sytuacji, w których trzeba było interweniować ochronnie była jedna, może dwie. Dzisiaj ta praca nadal jest niebezpieczna, zawsze będzie, ale jest spokojniejsza*.

Respondentka wypowiedziała się także na temat zachowań określonych w art. 116a kkw, tj.: uczestnictwa w grupach organizowanych bez zgody lub wiedzy właściwego przełożonego; posługiwania się wyrazami lub zwrotami powszechnie uznawanymi za wulgarne lub obelżywe albo gwarą przestępców; uprawiania gier hazardowych; spożywania alkoholu oraz używania środków odurzających lub substancji psychotropowych; odmawiania przyjmowania posiłków dostarczanych przez administrację zakładu karnego w celu wymuszenia określonej decyzji lub postępowania, a także powodowania u siebie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, jak również nakłaniania lub pomagania w dokonywaniu takich czynów; wykonywania tatuaży i zezwalania na ich wykonywanie na sobie, jak również nakłaniania lub pomagania w dokonywaniu takich czynów; porozumiewania się z osobami postronnymi oraz osadzonymi w innej celi, jeżeli naruszałoby to ustalony w zakładzie karnym porządek; samowolnego zmieniania celi mieszkalnej, miejsca wyznaczonego do spania, stanowiska pracy i miejsca wykonywania zleconej czynności; zmieniania wyglądu zewnętrznego w sposób utrudniający identyfikację, w szczególności poprzez zgolenie lub zapuszczenie przez skazanego włosów albo zmianę ich koloru, chyba że uzyska na to zgodę dyrektora zakładu karnego. Najczęstszą przyczyną karania są *nielegalne kontakty nawiązywane przez okna, wulgaryzmy padające ze strony osadzonych, naganne zachowania typu obrażanie współosadzonych i administracji, niewyjścia do pracy. Te zachowania są najczęściej podstawą do sporządzenia wniosku o wymierzenie kary dyscyplinarnej. Spożywanie alkoholu, nielegalne tatuaże zdarzają się bardzo rzadko, w jednostkowych sytuacjach. Gier hazardowych nie ma, przynajmniej w moim oddziale. Zdarza się, sporadycznie odmawiane posiłków, gdy osadzona chce coś wymusić, np. zmianę celi itp. Wtedy jednak szybko reagujemy, kierujemy do psychologa, wychowawcy, dowódcy zmiany, gdzie przeprowadzana jest rozmowa właściwa. Jesteśmy na dobrej drodze, aby nauczyć skazane, że takie wymuszania nie mają sensu, ponieważ nie przynoszą skutku, a dodatkowo się za nie karze. Także zdarza się to coraz rzadziej. Dziś modne są skargi, dokuczania, pozwy na funkcjonariuszy*. Oddziałowy może sporządzać wnioski o wymierzenie kary, ale sam ich nie wymierza. Robi to dyrektor zakładu karnego. Podobnie

wygląda sytuacja z nagrodami. Przede wszystkim nagradza się: *udział w programach penitencjarnych, w zajęciach kulturalno-oświatowych, w wywiadach*. Badana może wystąpić z wnioskiem o nagrodę *za przestrzeganie porządku publicznego, właściwe zachowanie, właściwe sprzątanie, wywiązywanie się z obowiązków, czyli wszystko to, co może zobaczyć oddziałowa i na co pozwalają jej kompetencje*.

Respondentka nie mogła określić, czy praca z mężczyznami jest łatwiejsza, ponieważ pracowała niemal wyłącznie na oddziale kobiecym. Na oddziale męskim pracowała tylko chwilę, prawdopodobnie w ramach zastępstwa. *Powiem tak, kobiety są gorsze, bardziej upierdliwe, roszczeniowe, złośliwe. Mężczyźnie powie się raz i to wystarczy. Kobieta będzie drążyć temat, za każdym razem, gdy zobaczy nową osobę znowu będzie to samo pytanie. Są też trudniejsze do resocjalizacji*.

Badanej trudno było ocenić, w jakim stopniu jest odpowiedzialna za skazane. *Długo myślałam nad tym pytaniem, w pracy jestem odpowiedzialna na 100%, bo jestem tu i wykonuję swoje obowiązki i po to tu jestem. Wychodząc z pracy zostawiam to wszystko tutaj i jestem odpowiedzialna w stopniu zerowym. Ale to też potrzebowałam na to wiele lat, aby przestać żyć, jak to się mówi, kryminałem.* Odpowiedzialność jest bardzo duża, bo nie o wszystkim oddziałowa wie. Nie może być obecna w każdej sytuacji, nie o wszystkim osadzone mówią. A od wielu sytuacji zależy bezpieczeństwo, a nawet życie i zdrowie osadzonych i funkcjonariuszy. *Jednak po tylu latach pracy nie potrafiłabym precyzyjnie odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu jestem odpowiedzialna za skazane. Myślę, że mogę powiedzieć, że 50% tego, że będzie bezpiecznie to jest to moja odpowiedzialność, a resztę można podzielić na pozostałe oddziały*. Dlatego też najtrudniejsze w służbie funkcjonariusza działu ochrony jest *odcięcie się od tego co jest w pracy, opuszczenie zakładu, wyjście i zostawienie wszystkiego, poza tym, co jest w głowie. Ja przychodzę tutaj, robię swoje, wkładam w to, ile mogę, swojej energii, pracy i serca, wychodzę, nie porównuję ich do nikogo, staram się w ogóle o nich nie myśleć. Natomiast zawsze jak się wychodzi, to jakaś taka lekka niepewność zostaje, czy zostawiłam wszystko najlepiej jak mogłam, czy zrobiłam wszystko najlepiej. Ale staram się od tego odcinać maksymalnie*.

Praca wychowawcy różni się od pracy oddziałowej, dlatego też wnioski dotyczą nieco innych obszarów. Zgodnie z wypowiedzią drugiej badanej (wychowawcy) osadzone bardzo dobrze znają swoje prawa i chętnie z nich korzystają. Do obowiązków odnoszą się raczej niechętnie. Z dostępnych środków oddziaływania skazane najczęściej wybierają zajęcia kulturalno-oświatowe, takie jak wyjścia do kina, udział w teatrze, praca w ogródku. Taka aktywność jest też najbardziej pomocna w wyciszaniu osadzonych. Niestety, z perspektywy

możliwości adaptacji do warunków po odbyciu kary, najistotniejsze jest podjęcie pracy lub zdobywanie dodatkowego wykształcenia. Jak wynika z badania, skazane niechętnie korzystają z tej możliwości, zwłaszcza z edukacji. Wychowawczyni także zwróciła uwagę na fakt, iż z mężczyznami pracuje się lepiej niż z kobietami. A także, że praca ze skazanymi nie różni się, bez względu na przestępstwo, za jakie zostały one skazane.

Interesujący jest fakt, iż wyłącznie oddziałowa zauważyła różnice w zachowaniu kobiet skazanych z art. 148-150. Jednak są one trudne do wychwycenia i ze względu na proces adaptacji nie mają większego znaczenia. Praca trzeciej respondentki jest najbardziej niebezpieczna, jednak okazuje się, iż najczęstszym zachowaniem, którego zabrania kodeks karny wykonawczy jest nielegalny kontakt nawiązywany przez okno, wulgaryzmy, niewyjścia do pracy i obrażanie funkcjonariuszy Służby Więziennej. Oddziałowa jest osobą pierwszego kontaktu między zakładem karnym a osadzonymi, dlatego od jej decyzji wiele zależy. Wszystkie badane mają bardzo odpowiedzialną pracę.

§ 4. Prognozy w zakresie przyszłości skazanych zabójczyń poza zakładem karnym

Na temat prognozy w zakresie przyszłości skazanych zabójczyń poza zakładem karnym wypowiedziały się wszystkie badane. Każdej z nich przygotowano różny zestaw pytań, w zależności od kompetencji i obowiązków respondentek. Są one jednak dość podobne.

Według psychologa więziennego, skazane mają realne plany na to, jak spędzą czas po wyjściu z zakładu karnego, bowiem najczęściej dotyczą one podjęcia pracy. *Czasami jednak plany te są bardziej życzeniowe, np. gdy pytam alkoholiczkę, jakie są jej plany, ona mówi, że przestanie pić. A jak pytam, w jaki sposób chce to pani zrobić, konkretnie, co to ma być? Ona nie jest w stanie powiedzieć. Nie mówi, że pójdzie na terapię, że zgłosi się do grupy wsparcia. Mówi tylko, że przestanie pić. Jeżeli ona pije 20 lat, nie ma planu jak postąpić, to jak przestanie? Często kobiety mówią, że zabiorą dzieci z placówki. Ale jakie są ich warunki mieszkaniowe, gdzie z tymi dziećmi się podzieją to musi najpierw zbadać sąd. Samo pragnienie odzyskania dzieci nie wystarczy. Zanim to nastąpi, przed nimi jest taka wyboista droga, że one nawet sobie z tego sprawy nie zdają. Więc powiedzmy, że zatrudnienie, jest jak najbardziej realne, bo można iść do każdej pracy, nawet zamiatać ulice, klatki schodowe myć, jest to jak najbardziej realne. Najważniejsze pytanie dotyczy powrotu do środowiska, z którego się wyszło. Jeżeli osadzona wraca do tego samego środowiska no to, niestety, te wszystkie plany „palą na panewce". Zdarzają się, jak mówiłam, plany życzeniowe i jak pytam co konkretnie chcą zrobić, to nie potrafią powiedzieć.*

Z perspektywy wychowawcy wynika, iż skazane rzadko kiedy mówią o swoich planach po wyjściu. Osadzone nie traktują badanej jak opiekunki, potencjalnej pomocy, z którą można by było omówić takie plany. *One nastawione są do nas negatywnie, bo ona tu przecież przyszła, za karę*.

Ostatnia badana, oddziałowa zna plany niektórych osadzonych, ponieważ opowiadają o nich. Jednakże, według respondentki, są one zwykle *niewykonalne i niewykonywalne. Być może, żeby to był zakład typowo damski, to byłoby inaczej. Natomiast tutaj to tak nie wygląda. Słyszałam tam gdzieś, niektóre osadzone mówią o innej, byłej skazanej, że ułożyła sobie życie, ale to naprawdę jednostki. Zbyt często kobiety wracają do tych samych środowisk. I to jest właśnie ten największy minus, że one nie potrafią odciąć się od tego złego środowiska, wracają w to samo miejsce i to się zaczyna od początku. Może nie z takim nasileniem i agresją. Prawdę mówiąc ja za bardzo nie znam losów skazanych po opuszczeniu zakładu karnego. Trudno jest mi się więc wypowiedzieć*.

Badana psycholożka nie posiadała wiedzy na temat chęci skorzystania osadzonych z pomocy postpenitencjarnej. To wychowawcy zajmują się tą kwestią. Jednakże, jeśli jest taka potrzeba i skazana powie, że chciałaby się skontaktować z wychowawczynią, która zajmuje się tego rodzaju pomocą, badana informuje odpowiednią osobę i kieruje tam osadzonego/osadzoną. Zdarza się jednak, iż respondentka rekomenduje udanie się do psychologa już na wolności. Wydaje się, iż *każdy kto tu* (do zakładu karnego – przypis autorki) *trafia wie, że jest psycholog. To też ma świadomość, że tego psychologa może także poszukać w warunkach wolnościowych. To są często osoby, które korzystają z pomocy różnego rodzaju placówek, są to ośrodki pomocy społecznej, gdzie jest zatrudniony psycholog, są to centra pomocy rodzinie, ośrodki interwencji kryzysowej, ośrodki leczenia uzależnień, w każdej z tej placówek, w jakimś wymiarze jest psycholog, czasami terapeuta. Osadzeni dobrze wiedzą, że można tam szukać pomocy psychologa*. *Proszę też zwrócić uwagę, że niektóre leczą się psychiatrycznie, były hospitalizowane, a na każdym oddziale jest psycholog. Po wypisaniu ze szpitala kierowani są do poradni zdrowia psychicznego*. Także problemy bardziej wynikają z zaniedbań tych osób, a nie z braku możliwości skorzystania z pomocy.

Zgodnie z wypowiedzią wychowawcy, wiedza na temat pomocy postpenitencjarnej towarzyszy skazanym, którzy szykują się do wyjścia z zakładu karnego. Jeżeli osadzeni odbywają długoterminowe kary, to przez wiele lat nie są zainteresowani tego rodzaju pomocą. Pomoc postpenitencjarna udzielana jest *przy wyjściu, warunkowym przedterminowym zwolnieniem, uzyskaniu pomocy rodzinie. To wszystko jest dostępne, jeśli ktoś chce skorzystać to na pewno się dowie się o możliwościach. Zwłaszcza, że informacje są nagłaśniane przez*

radio. Charakterystyczne jest jednak to, że *osadzone chcą wiedzieć tylko, co chcą wiedzieć*. Brak zainteresowania pomocą instytucjonalną jest dość charakterystyczna dla kobiet, które dopuściły się zabójstwa. Gdy chodziło o wsparcie finansowe, to korzystano z tego dość chętnie, jednak w przypadku np. terapii, nie było chyba żadnej kobiety, która by się jej podjęła. Co więcej, praca wychowawcy ze skazaną polega, między innymi, na informowaniu o możliwości pomocy, w tym postpenitencjarnej. Osadzona ma możliwość dopytania o szczegóły i warunki takiego wsparcia. *Jeżeli skazana dobrze jest zaopatrzona materialnie i bytowo, to takiej pomocy nie potrzebuje. Ta, która potrzebuje, to zawsze skorzysta.*

Wszystkie badane zgodnie stwierdziły, iż losy skazanych po odbyciu kary znane są tylko wtedy, gdy takie osoby po raz kolejny odbywają karę pozbawienia wolności i same opowiadają o tym, co wydarzyło się pomiędzy poszczególnymi karami. Takie powroty zdarzają się jednak *bardzo często, za często*.

Kluczową kwestią, która ma wpływa na to, jak skazane będą funkcjonowały po odbyciu kary jest fakt powrotu lub niepowrotu do środowiska, które sprzyjało przestępstwu. Zgodnie z opinią psychologa, *jeżeli* osadzona (przypis autorki) *wraca do tego środowiska, zaczyna brać narkotyki, pić alkohol, to proszę mi wierzyć, że znowu zapomina o tym, że mówiła o podjęciu pracy, odzyskaniu dzieci z placówki opiekuńczo-wychowawczej, jest nietrzeźwa dzień w dzień.*

Zgodnie z opinią wychowawcy, kobiety, które odbyły karę pozbawienia wolności mogą normalnie funkcjonować w społeczeństwie, *jeśli tylko będą chciały to jak najbardziej*. Kluczą kwestią jest wzięcie odpowiedzialności za swoje życie. Najłatwiej jest wrócić do dawnego środowiska, bo znowu nic nie trzeba robić.

Opinie obu badanych potwierdziła ostatnia respondentka. Ona również uważała, iż kluczową kwestią jest powrót do środowiska. O ile plany dotyczące wolności są realne, bo dotyczą znalezienia pracy, gorzej jest z ich wykonaniem. *One wychodzą, trafią w te same środowiska i nie potrafią z tym walczyć, wyrwać się z tego. Mówią, że tak będzie pięknie, pójdą do pracy, a znowu wracają do alkoholu, przemocy, zachowań destrukcyjnych. Wracają do tego, co znają najlepiej, bo to jest najłatwiejsze*.

Według psychologa, nie w każdym przypadku możliwa jest całkowita resocjalizacja kobiet skazanych za zabójstwo. *Ostatni przykład tutaj z naszego podwórka, osadzona za zabójstwo konkubenta, gdzie rzeczywiście okolicznościami łagodzącymi było to, że była ofiarą przemocy, po kilku latach do nas trafiła za to samo przestępstwo, zabiła kolejnego konkubenta*. Wydawałoby się, że skuteczność resocjalizacji zależy od okoliczności przestępstwa, czy było ono incydentalne, od warunków osobistych sprawcy oraz tego, czy skazana wróciła do niesprzyjającego środowiska. Okazuje się jednak, iż trudno jednoznacznie powiedzieć, jakie

warunki muszą być spełnione. W przykładzie badanej psycholożki, sprawczyni „wydostała się" ze związku, w którym stosowana była przemoc, a i tak ponownie popełniła takie samo przestępstwo.

Zgodnie z wypowiedzią wychowawcy, całkowita resocjalizacja jest możliwa, jeśli tylko skazana tego chce. Zależy to oczywiście od konkretnej jednostki, jednakże każdy, nawet skazani na dożywotnie pozbawienie wolności, mogą się zresocjalizować. Będzie to trudniejsze, ale nie jest niemożliwe. Kluczowe jest *każdego indywidualne podejście. Na pewno będzie ciężko, bo jeśli ktoś ukarany jest izolacją długoterminową to wiadomo, czasy się zmieniają codziennie. My wychodzimy i dla nas się zmieniają. Miałam takiego skazanego, który nie wiedział, jak wygląda telefon komórkowy*.

Prognozę kryminologiczną tworzy wychowawca i niekoniecznie potrzebuje opinii psychologa. Są w niej wymienione czynniki prognozujące pozytywnie bądź negatywnie. Druga badana, wychowawczyni, nie była w stanie podać jednej, prostej odpowiedzi na temat tego, kiedy można mówić o pozytywnej prognozie kryminologicznej. Jest ona sporządzana indywidualnie, dla każdego skazanego. Wiadomym jest, iż 100% skuteczności taka prognoza mieć nie może, ponieważ wychowawca nie odpowiada za działania osadzonego. Jeśli skazany, który został zaopiniowany pozytywnie, *wróci w to samo środowisko to wcześniej czy później tu* (do jednostki – przypis autorki) *przyjdzie. Jeśli wiem, że skazana będzie starała się zmienić środowisko, gdzieś wyjechać, zacząć od nowa to może jej się udać. Ale jeśli „wpadnie" w to samo miejsce to nie ma szans*. Przy tworzeniu prognozy kryminologicznej zwraca się uwagę na zachowanie skazanej, korzystanie z możliwości udostępnionych, stworzonych przez zakład karny i zaproponowanych przez wychowawcę, całokształt odbywania kary, *całe jej podejście do tego wszystkiego*. Czyli to, czy pracowała nad sobą i swoim zachowaniem. Prognoza zawsze będzie negatywna, jeśli osadzona *nie podejmuje w ogóle pracy nad sobą. Jeśli miała problemy z alkoholem czy narkotykami i ona dalej twierdzi, że nie ma takich problemów, a wszystko wskazuje na to, że są no to wiadomo, że w takim przypadku prognoza kryminologiczna zawsze będzie negatywna*.

Badana psycholożka oddziela przestępstwo od człowieka, jednakże z pewnością jest w życiu ostrożniejsza. *Z tyłu głowy jest* świadomość do jakich czynów potrafią dopuścić się ludzie. Druga respondentka, wychowawczyni, ma świadomość, że jest to praca bardzo stresująca. Dlatego w wolnych chwilach spaceruje, czyta książki. Skupia się na umysłowym odpoczynku. Według badanej, przy tak trudnej pracy należy zadbać o równowagę psychiczną. Mimo wszystko, *czasami pojawia się zwątpienie, jednak trzeba nad tym pracować*. Jeżeli któryś osadzony nie wraca, to *pojawia się takie zadowolenie, że się udało*, a praca była

skuteczna. Charakter pracy wpłynął na dużo większą ostrożność badanej. Nie boi się ona wyjść po zmroku, ale obawia się o swoje dzieci, ponieważ wie „co się dzieje na świecie". *Ja nigdy na niektóre rzeczy nie zwracałam uwagi, ale odkąd zaczęłam pracować, bardzo zwracam na to uwagę, także jestem ostrożniejsza*. Wychowawczyni czasami spotyka swoich wychowanków na wolności, *niektórzy podchodzą, rozmawiają, inni wręcz uciekają*. Jeśli już ktoś podchodzi to te rozmowy są sympatyczne, a byli skazani są wdzięczni za okazaną pomoc. Niektórzy potrafią po wyjściu mścić się, atakować słownie, za krzywdy doświadczone, w ich mniemaniu, z winy funkcjonariuszy. *Oni nas traktują jak wrogów*. Nie rozumieją, że wychowawcy są w zakładzie karnym, by im pomóc. Na szczęście, badanej nie spotkała agresja fizyczna ze strony byłych wychowanków.

Oddziałowa radzi sobie ze stresem oddając się swojej pasji. Od 10 lat jest tancerką hip-hopu, *także mam swoje pasje, które kontynuuję i dla mnie to jest taka odskocznia, ja tam idę, „wyżywam się", jestem spełniona, szczęśliwa*. Funkcjonariuszom potrzebne jest coś, co pozwala na relaks, zwłaszcza psychiczny. *W tej pracy bardzo ważne jest, aby zachować równowagę. Może nieczęsto, ale zdarzają się takie momenty, w których przychodzi zwątpienie. Gdy taka skazana wraca po raz kolejny, to myśli się, że tyle pracy wszyscy włożyliśmy, a ona mówi: „no co, przecież nic się nie stało, no ukradłam, no". Wtedy pojawia się zwątpienie, że ile byśmy z siebie nie dali, to tak naprawdę nic to nie daje, nic nie znaczy. To jest chyba najgorsze*. Charakter pracy i doświadczenie wpływają na postrzeganie świata przez badaną. *Po pierwsze, po tylu latach jest taka pewna nieufność do wszystkiego, też do ludzi, nie ukrywam. Jak się widzi człowieka, to analizuje się pod każdym kątem, gdy coś robi to się docieka, jakie on ma zamiary, „a co on tam knuje". To jest takie analizowanie, co się może wydarzyć. To tak jak tutaj, trzeba zawsze być przed osadzoną i tak samo jest w życiu. Mimowolnie, nieświadomie przenosimy takie myślenie na grunt prywatny, także wobec swoich dzieci. Nie ukrywam, że często taka refleksja przychodzi, gdy patrzę na własne dzieci, „a co on tam knuje, a co on tam analizuje, a co on zrobi"*. Respondentka zachowuje także większą ostrożność.

Interesujące jest, iż najwięcej o perspektywach skazanych mogła powiedzieć psycholog, która właściwie ma najmniejszy kontakt ze skazanymi. Wychowawczyni, która dodatkowo pełni funkcję wychowawcy do spraw pomocy postpenitencjarnej, powinna mieć największą wiedzę na planów osadzonych po odbyciu kary. Okazuje się jednak, iż nie mogła powiedzieć zbyt wiele na ten temat. Oddziałowa znała więcej historii niż druga respondentka. Wynika to z tego, iż każda z badanych pełni różną funkcję w zakładzie karnym oraz występuje w różnej roli. Psycholog jest niemal synonimem pomocy, oddziałowa, jak sama wspomniała, nierzadko musi „matkować" skazanym (a także dużo słyszy i widzi ze względu na charakter pracy).

Wychowawczyni traktowana jest jak wróg, ponieważ najbardziej dyscyplinuje oraz najwięcej wymaga. Nie dziwi więc fakt, iż osadzone najbardziej ufają pierwszej respondentce. Nie wynika to z profesjonalizmu czy właściwości osobistych każdej z badanych, a funkcji jakie pełnią w zakładzie karnym.

Podsumowując, sytuacja prawna osadzonych kobiet nie różni się szczególnie od statusu pozostałych osadzonych. Jedynie różnice wynikają z odmienności potrzeb ze względu na płeć. Skazane mają częstszy dostęp do kąpieli, niezbędną są dla nich dodatkowe środki higieniczne oraz dostęp do rozszerzonej opieki zdrowotnej. Osadzeni mężczyźni nie potrzebują wizyt u położnej, ginekologa czy doradcy laktacyjnego. Ze względu na szczególną opiekę i ochronę kobiet w ciąży oraz kobiet karmiących, kodeks karny wykonawczy przewiduje odstępstwa w ich przypadkach. Najważniejszymi uprawnieniami są dodatkowe kąpiele, spacery, paczki żywnościowe, częstsze zakupy, brak możliwości ukarania w formie pozbawienia paczek żywnościowych czy zakupów w kantynie oraz kary izolacji. Wobec takich kobiet nie można stosować środków przymusu bezpośredniego wyłączając techniki obezwładnienia. Najważniejszym przywilejem jest jednak możliwość odbywania kary pozbawienia wolności razem z dzieckiem do 3 roku życia. Jest to podyktowane nie tylko dobrem dziecka, ale także matki. Pozostałe czynniki składające na sytuację kobiet pozbawionych wolności nie różnią się.

Z wywiadów wynika, że mimo, iż każda z badanych pracuje trochę inaczej, skupia się na innych aspektach niż pozostałe to wnioski płynące z badania są dość podobne. Wszystkie respondentki zwróciły uwagę, iż w procesie adaptacji do warunków zakładu karnego, najważniejsze jest to czy osadzone odczuwają silne poczucie winy. Trudniej adaptują się skazane, które mają wyrzutów sumienia i męczy je to, co zrobiły. Te, które odbywają karę niemal bez refleksji, żalu, poczucia winy bardzo szybko adaptują się do warunków jednostki penitencjarnej. Wszystkie badane zwróciły także uwagę, iż przyszłość skazanych kobiet, w tym za przestępstwo zabójstwo, zależy przede wszystkim od tego, do jakiego środowiska trafią. Jeśli wrócą w to samo miejsce, które niejako doprowadziło je do tego, że popełniły przestępstwo, to na resocjalizację nie ma szans. Wychowawczyni stwierdziła, iż nie ma takiego osadzonego, który nie mógłby się zresocjalizować, ponieważ najważniejsze są chęci. Jednak, jeśli na chęci się skończy, a taka osoba nie zmieni środowiska, to nie ma ona żadnych szans na poprawę swojego życia. To właśnie w aspekcie środowiskowym zamyka się całe *clou* problemu. Praca, nierzadko wieloletnia i trudna, której dokonali funkcjonariusze Służby Więziennej, nie przyniesie skutku. Wydaje się, że dużym problemem kobiet skazanych z art. 148-150 jest pewna życiowa bierność i poddawanie się temu, co przyniesie dzień. Nierzadko taka postawa doprowadziła je do tego, że odbywają karę pozbawienia wolności. Część z nich

przebywając w zakładzie karnym rozumie, iż jest to zachowanie, które należy zmienić, niektóre próbują znaleźć pracę, odzyskać dzieci. Jeśli nie powrócą do poprzedniego niekorzystnego środowiska, to mają szanse na nowe życie. Jeżeli jednak nadal będą wykazywały postawę bierną, to cele kary nie zostaną osiągnięte.

Warto także zauważyć, iż każda badana trochę inaczej zrozumiała pytania i odniosła się do nich w kontekście swojej pracy zawodowej i swojego doświadczenia. Jest to oczywiście bardzo cenne, ponieważ dzięki temu można było przedstawić problem z różnych punktów widzenia. Wydaje się, iż każda respondentka poddała się badaniu z innym nastawieniem. Część odpowiadała dość ostrożnie, z lekkim dystansem. Niektóre miały przygotowane odpowiedzi w formie pisemnej, inne chciały przedstawić swoją opinię w jak najszerszym kontekście. Z całą pewnością, wszystkie badane były ekspertkami, z wypowiedzi każdej można było zauważyć, że są profesjonalistkami i mają duże doświadczenie w pracy ze skazanymi. Nie każda z respondentek w trakcie badania była sama, czasami wywiadom przysłuchiwały się inne osoby, ale atmosfera była przyjemna, żadna z badanych nie denerwowała się i wszystkie dość chętnie odpowiadały na pytania.

ROZDZIAŁ XIII.
ZAPOBIEGANIE I PRZECIWDZIAŁANIE ZABÓJSTWOM POPEŁNIANYM PRZEZ KOBIETY

W zamyśle autorki, niniejsza rozprawa miała być kompletnym, pełnym przedstawieniem problemu (w kontekście karnoprawnym i kryminologicznym), jakim jest zabójstwo popełnione przez kobietę. Zmierzając do zakończenia analiz i badań, przyjęto, że finalne rozważania powinny dotyczyć zapobiegania i przeciwdziałania zabójstwom popełnianym przez kobiety.

Problem ten, jak udowodniono w poprzednich rozdziałach, jest zjawiskiem dość złożonym. Wiele zabójstw determinuje czynnik sytuacyjny oraz duża emocjonalność sprawcy. Samo przestępstwo często nie jest zaplanowane, nie można więc realnie przewidywać, iż to zjawisko można zupełnie wyeliminować. Co więcej, trudno będzie wskazać konkretne przedsięwzięcia, które podejmowane są przez państwo i organizacje pozarządowe w celu zapobiegania zabójstwom dokonanym przez kobiety. Jednakże podejmowane są inicjatywy, głównie w innym celu, które bezpośrednio wpływają na tytułowy problem. Działania, które mają na celu ograniczanie zjawiska przestępczości (w ogóle), przemocy w rodzinie, alkoholizmu, a także te, które wzmacniają równe traktowanie obu płci, aktywizację zawodową itp., będą bezpośrednio wpływały na czynniki etiologiczne zabójstw dokonywanych przez kobiety. Przykłady takich inicjatyw zostaną przedstawione w niniejszym rozdziale. Dodatkowo, wychodząc naprzeciw wyzwaniu, jakim jest przeciwdziałanie zabójstwom dokonywanym przez kobiety, w ostatniej części niniejszego rozdziału zostanie przedstawiony autorski projekt programu profilaktycznego, skupiający się na omawianym problemie.

§ 1. Wprowadzenie do profilaktyki kryminologicznej

Jak wiadomo, przestępstwo, już z samej definicji, jest czynem społecznie szkodliwym w stopniu wyższym niż znikoma. Nie może więc dziwić, że zauważono, iż należy zapobiegać temu zjawisku. Zapobieganie; profilaktyka; prewencja; zwalczanie; kontrola przestępczości; prewencja: kryminalna, lokalna, komunalna; polityka karna, kryminalna; profilaktyka społeczna to zagadnienia bliskoznaczne, którymi zajmują się takie nauki jak, m.in.: prawo, kryminologia, kryminalistyka, socjologia czy pedagogika. Co więcej, wyodrębnia się także nową dyscyplinę badawczą, jaką jest profilaktyka. Jej celem jest zapobieganie zjawiskom społecznie niepożądanym oraz prewencja i eliminowanie ich przyczyn. W tym celu bada się

czynniki ryzyka (zmiany, które nasilają prawdopodobieństwo wystąpienia zjawisk społecznie niepożądanych) oraz czynniki chroniące (warunki, które uodparniają na czynniki ryzyka)[1].

Cele i metody działalności profilaktycznej są dość złożone. B. Hołyst zaproponował, aby podzielić je na: 1) profilaktykę kryminalistyczną mającą na celu uniemożliwienie dokonania przestępstwa, np. zabezpieczenie przed włamaniem; 2) profilaktykę kryminologiczną mającą na celu pozytywne ukierunkowanie aktywności ludzi, tj. eliminacja czynników wpływających na etiologię przestępstwa, głównie metodami z zakresu psychologii i pedagogiki społecznej; 3) politykę karną, czyli dostosowanie kary do konkretnego czynu i sprawcy (mającą na celu ochronę społeczeństwa, ale także możliwość powrotu sprawcy do readaptacji społecznej już po odbyciu kary); 4) profilaktykę penitencjarną, mającą na celu takie dopasowanie kary, aby jak najlepiej zrealizować funkcję resocjalizacji[2].

Ten sam autor wyróżnił także prewencję zasadniczą, wtórną i trzeciego stopnia. Prewencja zasadnicza dotyczy źródeł przestępczości, powinna więc usuwać jej głębsze przyczyny. Jest skierowana do ogółu społeczeństwa. Prewencja wtórna ma na celu powstrzymanie potencjalnych przestępców od popełnienia czynu oraz potencjalną ofiarę przed wiktymizacją, w tym powtórną. Dotyczy więc osób, które wykazują już objawy niedostosowania społecznego. Prewencja trzeciego stopnia ma na celu zapobieganie recydywie, dotyczy więc odpowiedniego postępowania wobec sprawców[3]. Ostatni rodzaj dotyczy nie tylko samego zapobiegania, ale także redukcji szkód (przykładem może być rozdawanie czystych strzykawek narkomanom, gdy problem już wystąpił; nie zapobiega się narkomanii, ale redukuje się szkody zdrowotne, jak np. zapobiega się zarażeniu wirusem HIV czy HCV).

W literaturze można również spotkać podział na profilaktykę pierwszo-, drugo- i trzeciorzędową. Podobnie jak ta przedstawiona wyżej, kwalifikacja R. Northoff'a kieruje działania profilaktyczne do osób jeszcze niedotkniętych problemem (profilaktyka pierwszorzędowa). Działania skupiają się na promocji zdrowia, wydłużaniu życia człowieka i zapobieganiu pojawiania się zaburzeń dysfunkcjonalnych. Wspiera rozwój kompetencji społecznych, ponieważ brak umiejętności radzenia sobie w życiu jest powszechnie spotykany u osób dysfunkcyjnych. Profilaktyka drugorzędowa kierowana jest do jednostek, które są narażone na występowanie zaburzeń w większym stopniu. Działania mają na celu redukcję czynników ryzyka powodujących dysfunkcje. Ostatni rodzaj dział prewencyjnych (profilaktyka

[1] T. Cielecki, Prewencja kryminalna. Studium z profilaktyki kryminologicznej, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2004, s. 23.
[2] B. Hołyst, Kryminalistyka, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1996, s. 785-787.
[3] B. Hołyst, Psychologia kryminalistyczna, Wydawnictwo Lexis-Nexis, Warszawa 2006, s. 1309; T. Cielecki, *op. cit.,* s. 37.

trzeciorzędowa) polega na podjęciu interwencji w środowisku, w którym wystąpiły już problemy. Ten typ ma na celu przeciwdziałanie nasilaniu się niepożądanego zjawiska, a także pomoc osobie zmagającej się z wykolejeniem (często po odbytej terapii, rehabilitacji) powrót do społeczeństwa i życia bez dysfunkcji[4].

W literaturze podaje się również, iż współczesna typologia profilaktyki wyróżnia następujące typy: 1) profilaktykę uniwersalną – polegającą na działaniu informacyjnym, dostarczaniu informacji, wiedzy (działania edukacyjne) oraz ogólnych działaniach chroniących i eliminacji czynników ryzyka; ten rodzaj profilaktyki skupia się na różnych problemach społecznych, zachowaniach ryzykowanych i patologicznych; 2) profilaktykę selektywną – realizującą swoje cele poprzez zapobieganie, ograniczanie lub redukcję występowania zachowań społecznie nieakceptowalnych, a także redukcję czynników ryzyka, które występują w środowisku (profilaktyka selektywna szerzy także przekonania, które nie aprobują zachowań nieakceptowanych przez społeczeństwo); 3) profilaktykę wskazującą – kierującą swoje działania wobec osób, które przejawiają już oznaki niedostosowania społecznego; jej celem jest zahamowanie i minimalizacja zachowań nieakceptowanych przez społeczeństwo[5].

System polityki karnej można przedstawić następująco: 1. Profilaktyka legislacyjna, czyli tworzenie norm prawa: karnego, rodzinnego, opiekuńczego itp.; 2. Profilaktyka predeliktualna, która polega na wypracowaniu i realizacji środków, które zmierzają do zapobiegania przestępczości, przez działanie skierowane na osoby, które potencjalnie mogą stać się sprawcą lub ofiarą przestępstwa; 3. Polityka karna, czyli działania (organów państwowych i społecznych), które są reakcją na przestępczość, tj. wykrywanie ich, ściganie sprawców, orzekanie kar i środków zapobiegawczych, organizowanie działań zapobiegających recydywie; 4. Polityka wykonawcza, czyli postępowanie resocjalizacyjne, leczenie skazanych z problemami natury psychicznej, w tym chorych na alkoholizm, narkomanię itp., oddziaływanie wobec nieletnich oraz zapobieganie recydywie oraz popełnianiu przestępstw w trakcie odbywania kary[6].

[4] W. Filipkowski, Wybrane zagadnienia profilaktyki kryminologicznej [w:] E. W. Pływaczewski, S. Redo, E. M. Guzik-Makaruk, K. Laskowska, W. Filipkowski, E. Glińska, E. Jurgielewicz-Delegacz, M. Perkowska, Kryminologia. Stan i perspektywy rozwoju, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2019, s. 292.
[5] *Ibidem*, zob. szerzej: K. Ostaszewski, Kompendium wiedzy o profilaktyce [w:] J. Węgrzecka-Giluń (red.), Przewodnik metodyczny po programach promocji zdrowia psychicznego i profilaktyki, Fundacja ETOH, Warszawa 2010, s. 75 i n. oraz S. Badora, Profilaktyka pedagogiczna [w:] Z. Bartkowicz, P. Maciaszczyk (red.), Profilaktyka i resocjalizacja, Wydawnictwo PWSZ, Tarnobrzeg 2011, s. 15.
[6] T. Cielecki, *op. cit.*, s. 30-31.

Klasyfikację działalności prewencyjnej można tworzyć według różnych kryteriów (np. zapobieganie przestępczości nieletnich, narkomanii i przestępczości narkotykowej, recydywie itp.). Zapobieganie przestępczości nie stanowi więc jednego, zamkniętego katalogu[7].

J. van Dijk i J. de Waard opracowali typologię programów zapobiegania przestępczości trójpłaszczyznowo i trzystopniowo. Pierwsza płaszczyzna odnosi się do ogółu społeczeństwa, osób dotkniętych niedostosowaniem społecznym oraz przestępców, czyli potencjalnych sprawców. Druga grupa dotyczy potencjalnych i rzeczywistych ofiar. Trzecia płaszczyzna to zapobieganie sytuacyjne[8]. Dokładny opis poszczególnych typów programów został przedstawiony w tabeli poniżej.

Tabela 109. Typologia programów zapobiegania przestępczości J. van Dijk'a i J. de Waard'a

Zapobieganie	I stopnia	II stopnia	III stopnia
Skierowane do sprawcy	**Zapobieganie I stopnia skierowane do potencjalnego sprawcy** to działania obejmujące ogół społeczeństwa ukierunkowane na wzmocnienie wewnętrznych mechanizmów powstrzymujących przed popełnieniem przestępstwa. Występują tu działania zmierzające do rozpoznania biologicznych i środowiskowych czynników ryzyka celem podjęcia wczesnej interwencji. Mogą to być programy informacyjne i edukacyjne dla rodziców, elementy prawa w programach szkolnych, kształtowanie norm zachowania u dziecka w szkole, kampanie propagandowe na temat przemocy w rodzinie, narkomanii, nadużywania alkoholu, propagowanie postaw abstynencyjnych,	**Zapobieganie II stopnia skierowane do potencjalnego sprawcy** to identyfikacja i działania ukierunkowane na grupy ryzyka, także dzieci i młodzież niedostosowaną społecznie. Celem programów, obejmujących treningi umiejętności, działania edukacyjne oraz profesjonalne poradnictwo i terapie, jest zapobieżenie utrwaleniu się negatywnych postaw, wyrównanie braków wykształcenia, pomoc w zdobyciu zawodu, zatrudnienia, mieszkania, nauka zachowań społecznych, organizowanie czasu wolnego.	**Zapobieganie III stopnia skierowane do sprawcy** to programy interwencyjne po popełnieniu przestępstwa, skoncentrowane na zapobieganiu recydywie poprzez systemy resocjalizacyjne w zakładach zamkniętych, półotwartych czy otwartych, leczeniu stacjonarnym i ambulatoryjnym, także i psychiatrycznym, psychoterapii, terapii odwykowej, nadzorze, poradnictwie, kurateli, mediacji i innych alternatywnych środkach kar, włączeniu

[7] E. Jaroszewska, M. Kordas-Surowiec, Przestępczość jako problem społeczny; profilaktyka społeczna i polityka kryminalna [w:] G. Firlit-Fesnak, M. Szylko-Skoczny (red.), Polityka społeczna, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2009, s. 285.
[8] *Ibidem*, s. 38-39.

	opóźnianie wieku inicjacji tytoniowej, alkoholowej, narkotykowej, seksualnej itp.		społeczności lokalnej w proces resocjalizacji itp.
Skierowane do ofiary	**Zapobieganie I stopnia skierowane do potencjalnej ofiary** to programy ukierunkowane na informowanie społeczeństwa o zagrożeniach i sposobach zabezpieczenia się przed nimi, od technicznych do skazywania właściwych sposobów zwiększania bezpieczeństwa własnego i mienia, moda na zdrowe i bezpieczne życie itp.	**Zapobieganie II stopnia skierowane do potencjalnej ofiary** to programy przeznaczone dla grupy osób, które z uwagi na wykonywany zawód pełnią funkcje, tryb życia, określone cechy lub inne czynniki są szczególnie predystynowane do wiktymizacji. Są to programy informacyjne, edukacyjne, organizowanie kursów samoobrony, środowiskowych grup ochrony itp.	**Zapobieganie III stopnia skierowane do ofiary** to wszelkie programy pomocy medycznej, psychicznej, materialnej, praktycznej, kompensacji itp. Ich celem jest redukcja skutków przestępstw występujących u ofiar oraz zapobiegnie wtórej i ponownej wiktymizacji.
Sytuacyjne	**Sytuacyjne zapobieganie przestępczości I stopnia** to wszelkie działania informacyjne, edukacyjne i praktyczne, które utrudniają sprawcy dokonanie przestępstwa oraz wzmacniają społeczne poczucie bezpieczeństwa. Dotyczą one planowania urbanistycznego i architektonicznego, tworzenia tzw. bezpiecznej przestrzeni prywatnej i półprywatnej, oświetlenia, kształtowania funkcjonowania środowiska miejskiego, wiejskiego oraz indywidualnego zabezpieczenia obiektów.	**Zapobieganie sytuacyjne II stopnia** to działania w rejonach zagrożenia wandalizmem, przestępczością, zakłóceniami porządku. Chodzi tu o programy poprawy układu urbanistycznego, komunikacyjnego w celu poprawy bezpieczeństwa technicznego i osobowego, jak i wzmocnienie funkcji patrolowej Policji lub prywatnych firm ochrony osób i mienia, znakowanie przedmiotów itp.	**Sytuacyjne zapobieganie III stopnia** oznacza podejmowanie działań prewencyjnych w odniesieniu do obiektów szczególnego ryzyka, rejonów szczególnie zagrożonych, systemów nadzoru nad organizacją imprez publicznych, monitoringu telewizyjnego zagrożonych miejsc i obiektów. Dotyczą one głównie działań typowo policyjnych realizowanych przez różne służby, straże, Policje i agencje ochrony.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: T. Cielecki, Prewencja kryminalna. Studium z profilaktyki kryminologicznej, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2004, s. 37-39.

T. Cielecki opracował model systemu zapobiegania w Polsce. Przedstawia go wykres poniżej. W modelu zaprezentowano podsystemy koordynacji, metody i środki polityki karnej oraz przedmiot działań prewencyjnych.

Wykres 29. Model systemu zapobiegania w Polsce T. Cieleckiego

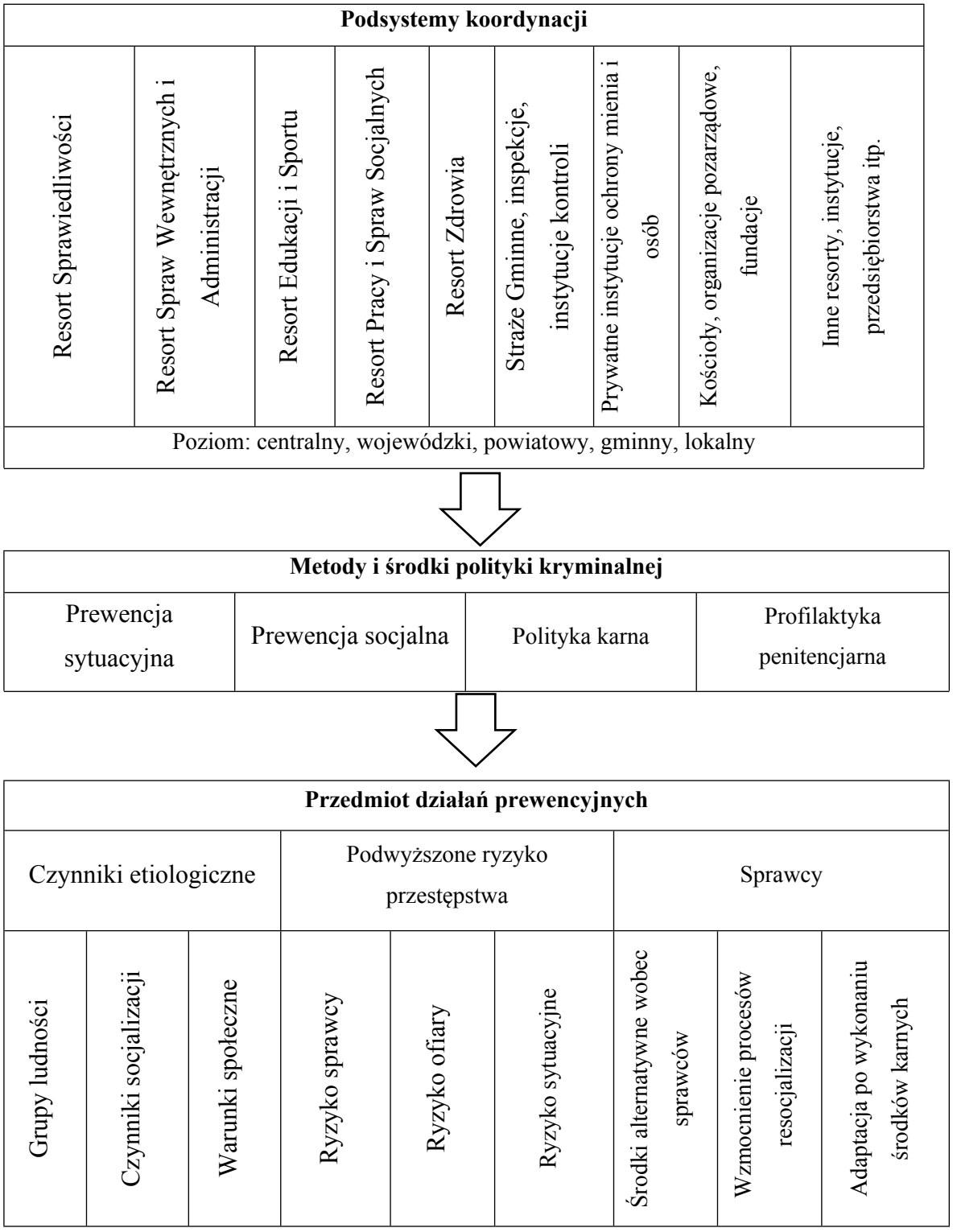

Źródło: T. Cielecki, Prewencja kryminalna. Studium z profilaktyki kryminologicznej, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2004, s. 105.

Profilaktyką przestępczości w Polsce zajmują się organy, instytucje i organizacje państwowe (Ministerstwo Sprawiedliwości, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwo Edukacji i Nauki, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Zdrowia, Straże Gminne, inspekcje, instytucje kontroli), społeczne, samorządowe, lokalne, przedsiębiorstwa, osoby fizyczne, środki masowego przekazu oraz inne podmioty (prywatne instytucje ochrony mienia i osób, kościoły, organizacje pozarządowe, fundacje, inne resorty, instytucje, przedsiębiorstwa itp.). W zależności od instytucji mogą być one realizowane na różnych poziomach: centralnym, wojewódzkim, powiatowym, gminnym i lokalnym. Działania profilaktyczne mogą dotyczyć prewencji sytuacyjnej, socjalnej, polityki karnej i profilaktyki penitencjarnej. Przedmiot działań związany jest z poziomem prewencji. Za przykład posłuży klasyfikacja R. Northoff'a (I, II i III-rzędowa). Profilaktyka pierwszorzędowa, związana z korzeniami przestępczości dotyczy grupy ludności, czynników socjalizacji oraz warunków społecznych. Przedmiotem działań profilaktyki drugorzędowej jest ryzyko sprawcy, ofiary i sytuacji. Profilaktyka trzeciorzędowa jako ta, która skierowana jest na przeciwdziałanie lub ograniczenie recydywy, dotyczy sprawcy oraz środków alternatywnych wobec sprawcy, wzmocnienia procesów resocjalizacji oraz adaptacji po wykonaniu środków karnych[9]. Przykłady poszczególnych działań związanych z prewencją dotyczącą zabójstw popełnianych przez kobiety zostały opisane poniżej.

§ 2. Przedsięwzięcia organów i instytucji państwowych podejmowane na rzecz zapobiegania i przeciwdziałania zabójstwom popełnianym przez kobiety w Polsce

W Polsce podejmuje się bardzo wiele inicjatyw związanych z zapobieganiem przestępczości. Stanowią je działania państwa wykonywane poprzez: np. ministerstwa, Policję, samorządy, Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Warto zwrócić uwagę, iż w RP implementuje się także rozwiązania proponowane przez organizacje międzynarodowe, np. Agenda ONZ 2030 na rzecz zrównoważonego rozwoju. Większość z nich nie dotyczy bezpośrednio przeciwdziałania zabójstwom, w tym popełnionym przez kobiety. Jednakże wiele inicjatyw, pośrednio, będzie wpływało na prewencję czynu z art. 148 kk.

Ministerstwo Sprawiedliwości utworzyło Program Przeciwdziałania Przyczynom Przestępczości na lata 2019-2025 w ramach Funduszu Sprawiedliwości. Jest on właściwie funduszem, który wspiera programy profilaktyczne organizacji pozarządowych i zaliczanych

[9] T. Cielecki, *op. cit.*, s. 105, 42.

do sektora finansów publicznych. Fundusze przyznawane są w ramach konkursów ogólnych i sprofilowanych oraz naborów sprofilowanych, uczestniczą w nich organizacje zajmujące się profilaktyką przestępczości, pomocą postpenitencjarną oraz pomocą pokrzywdzonym. Na realizację programu przeznaczono 60 milionów złotych. Możliwość uzyskania dofinansowania na podobnych zasadach istniała już w 2018 r., środki zostały rozdysponowane w następujący sposób: 37% – kampanie informacyjne i promocyjne; 31% – akcje wychowawcze i inspiracyjne dla młodzieży; 11% – wsparcie systemu; 10% – pozytywna socjalizacja młodych sprawców; 6% – akcje wychowawcze i inspiracyjne dla rodzin i osób dorosłych; 5% – readaptacja społeczna sprawców[10]. Jeśli któryś z uprawnionych podmiotów chciałby zrealizować program dotyczący prewencji zabójstw dokonywanych przez kobiety, z całą pewnością, mógłby starać się o sfinansowanie w ramach niniejszego programu.

W ramach Ministerstwa Sprawiedliwości organizowane są także następujące inicjatywy: bezpłatna pomoc prawna i porady obywatelskie (nieodpłatna pomoc prawna, porady obywatelskie i mediacje są świadczone w każdym powiecie w Polsce); Fundusz Sprawiedliwości (wspierający osoby pokrzywdzone przestępstwem, ich bliskich oraz świadków czynów, a także świadczący pomoc postpenitencjarną); Komisja Weryfikacyjna (usuwająca skutki prawne decyzji reprywatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich); mediacje (pomagające rozwiązać spór na drodze dobrowolnych i poufnych rozmów); informowanie na temat praw człowieka (informacje o: Europejskim Trybunale Praw Człowieka i Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności; współpraca w ramach systemu Narodów Zjednoczonych; linki do fundacji i organizacji pozarządowych); Stop uprowadzeniom dzieci (w ramach tej inicjatywy powstał organ centralny, mapa sądów specjalistycznych oraz dokumentowana jest aktywność na arenie międzynarodowej). Warto tu także wspomnieć, iż Ministerstwo Sprawiedliwości, między innymi w ramach prewencji przestępczości, prowadzi także Rejestr Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym[11]. Każda z inicjatyw w jakimś stopniu zapobiega przestępczości, niektóre wprost (np. Rejestr Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym), nie każda jednak będzie miała wpływ na przyczyny zabójstw popełnianych przez kobiety.

W ramach Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości przeprowadzony został projekt badawczy „Prawo, gospodarka i technologia na rzecz zapobiegania przyczynom

[10] Program Przeciwdziałania Przyczynom Przestępczości na lata 2019-2025 w ramach Funduszu Sprawiedliwości, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2019, https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/program-przeciwdzialania-przyczynom-przestepczosci-na-lata-2019-2023-w-ramach-funduszu-sprawiedliwosci (dostęp: 03.01.2022 r.).

[11] Zob. szerzej: Ministerstwo Sprawiedliwości, https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc (dostęp: 03.01.2022 r.).

przestępczości". Miał on na celu „naukowe, kompleksowe i innowacyjne spojrzenie na obszar przeciwdziałania przyczynom przestępczości oraz wsparcie, rozwój, a także uszczelnienie wyżej wskazanego systemu. W czasie pracy zespołu implementacyjnego zostały zidentyfikowane obszary strategiczne, które wymagały pogłębionej analizy badawczej. Przygotowane raporty i rekomendacje mają stanowić podstawę do tworzenia rozwiązań prawnych, organizacyjnych oraz systemowych opartych zarówno o wiedzę teoretyczną, jak i praktyczną. W ramach rzeczonego Projektu zrealizowano cztery bloki tematyczne obejmujące następujące obszary: 1. Rynek finansowy; 2. Rynek energetyczny; 3. Rynek ubezpieczeniowy; 4. Zarządzanie ludźmi w organizacji"[12]. Inicjatywa jest nowatorska i innowacyjna, a w ramach projektu powstała monografia naukowa „Metody zapobiegania przestępczości"[13]. Może ona wpływać na profilaktykę zabójstw popełnianych przez kobiety jedynie pośrednio. Warto jednak o niej wspomnieć, gdyż dowodzi temu, że prowadzone są nowoczesne badania dotyczące prewencji przestępczości.

Warto także wspomnieć o innych inicjatywach na poziomie ministerialnym. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przewiduje, m.in., świadczenia socjalne wspierające rodzinę. Same w sobie nie stanowią programu zapobiegającego przestępczości, ale mogą być wsparciem dla kobiet w trudnej sytuacji. Z jednej strony świadczenia pieniężne, zasiłki nie pomagają w aktywizacji zawodowej, „wspierają" wyuczoną bezradność, bywają także wykorzystywane do celów innych, niż pomoc w utrzymaniu rodziny (bywa tak, że wydawane są w całości na alkohol[14]). Z drugiej strony kobieta, która jest ofiarą przemocy domowej, zależną finansowo od swojego oprawcy, dzięki takiemu wsparciu może spróbować się usamodzielnić. Może być to kluczowe zwłaszcza na początku procesu. Nadal nie jest to bezpośrednie zapobieganie zabójstwom, jednakże w wyniku badań ze skazanymi kobietami można było wysnuć wniosek, iż gotowość proszenia o pomoc mogło być kluczowe w etiologii tych przestępstw.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zajmuje się także przeciwdziałaniem przemocy rodzinie. Co roku ogłaszany jest Program Osłonowy „Wspieranie Jednostek Samorządu Terytorialnego w Tworzeniu Systemu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie".

[12] Prawo, gospodarka i technologia na rzecz zapobiegania przyczynom przestępczości, https://iws.gov.pl/centrum-analiz-strategicznych/prawo-gospodarka-i-technologia-na-rzecz-zapobiegania-przyczynom-przestepczosci/wiecej/ (dostęp: 03.01.2022 r.).
[13] Zob. szerzej: R. Koszewski, B. Oręziak, M. Wielec (red.), Metody zapobiegania przestępczości, Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2021, s. 57 i nast.
[14] Zob. szerzej: 500 plus wydawane na papierosy i alkohol zostanie odebrane? Rząd rozważa kontrole na co wydajesz 500 plus, https://dziennikzachodni.pl/500-plus-wydawane-na-papierosy-i-alkohol-zostanie-odebrane-rzad-rozwaza-kontrole-na-co-wydajesz-500-plus-17-10-2019-r/ar/c1-14468907 (dostęp: 03.01.2022 r.).

Finansowania dokonuje się na zasadach podobnych, jak w przypadku programu Ministerstwa Sprawiedliwości. W roku 2021 r. na ten cel Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przeznaczyło kwotę 3 milionów złotych[15].

Jednakże, chyba najważniejszą inicjatywą wpływającą bezpośrednio, zdaniem autorki niniejszej rozprawy, na zapobieganie zabójstwom popełnianym przez kobiety jest Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. W roku 2019 skupiono się, przede wszystkim, na programach profilaktycznych. Dotyczyły one skali zarówno krajowej jak i powiatowej, a także gminnej. Przeprowadzano także poradnictwo i działania edukacyjne. W ramach omawianego programu rozbudowano sieć i poszerzono ofertę placówek: punktów konsultacyjnych, ośrodków wsparcia i innych placówek dla osób dotkniętych przemocą w rodzinie, domów dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży, ośrodków interwencji kryzysowej. Podejmowano także inne inicjatywy dotyczące profilaktyki, wsparcia ofiarom, ale także pracy ze sprawcami przemocy domowej[16]. Nie można także zapominać o istniejących i stale oferujących pomoc ośrodkach pomocy społecznej, domach pomocy i ośrodkach interwencji kryzysowej. Biorąc pod uwagę, iż wiele sprawczyń zabójstw było ofiarami lub sprawcami przemocy domowej, wszystkie programy profilaktyczne, dotyczące tego problemu, będą szczególnie cenne, również w przypadku przeciwdziałania zabójstwom popełnianym przez kobiety.

Najważniejszymi programami realizowanymi przez Ministerstwo Zdrowia są programy profilaktyczne i naprawcze realizowane przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (PARPA). „Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych jest specjalistyczną agendą rządową łączącą profesjonalną działalność usługową (szkolenia, ekspertyzy, konsultacje, opracowywanie nowych technologii oddziaływań, publikacje itp.) z zadaniami administracyjno-koordynacyjnymi (prace legislacyjne, nadzór nad lecznictwem odwykowym, interwencje, opracowywanie standardów usług, zlecanie i finansowanie zadań, prowadzenie baz danych). Agencja jest państwową jednostką budżetową. Środki finansowe na zadania realizowane przez nią znajdują się w strukturze budżetu Ministra Zdrowia. Większość działań prowadzonych lub koordynowanych przez Agencję finansowana jest w formie dotacji dla organizacji pozarządowych lub zakupu usług specjalistycznych. Głównym celem działania

[15] Zob. szerzej: Program Osłonowy „Wspieranie Jednostek Samorządu Terytorialnego w Tworzeniu Systemu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie" 2021, https://www.gov.pl/web/rodzina/program-oslonowy-wspieranie-jednostek-samorzadu-terytorialnego-w-tworzeniu-systemu-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie-2021 (dostęp: 03.01.2022r.).

[16] Zob. szerzej: Sprawozdanie z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014-2020 za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 r., Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2020, s. 9 i nast.

Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych jest inicjowanie i doskonalenie działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych w Polsce oraz pomoc i współdziałanie z organizacjami pozarządowymi i administracją samorządową, ustawowo zobowiązaną do realizowania programów profilaktycznych i naprawczych w społecznościach lokalnych. Zadania Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: przygotowywanie projektu Narodowego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz projektu podziału środków na jego realizację; opiniowanie i przygotowywanie projektów aktów prawnych oraz planów działań w zakresie polityki dotyczącej alkoholu i problemów alkoholowych; prowadzenie działalności informacyjno-edukacyjnej, opracowywanie ekspertyz oraz opracowywanie i wdrażanie nowych metod profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych; udzielanie merytorycznej pomocy samorządom, instytucjom, stowarzyszeniom i osobom fizycznym realizującym zadania związane z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych oraz zlecanie i finansowanie realizacji tych zadań; współpraca z organami samorządu województw i pełnomocnikami samorządów terenowych ds. rozwiązywania problemów alkoholowych; koordynacja i inicjowanie działań zwiększających skuteczność i dostępność lecznictwa odwykowego; zlecanie i finansowanie zadań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych; współpraca z organizacjami i instytucjami międzynarodowymi prowadzącymi działalność w zakresie profilaktyki problemów alkoholowych. Agencja służy pomocą, wiedzą i doświadczeniem ludziom, instytucjom i organizacjom pozarządowym zajmującym się problematyką alkoholową”[17].

W ramach działalności Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych utworzono także Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”. Jest to całodobowa pomoc oferowana ofiarom przemocy domowej, świadkom przemocy oraz osobom, które szukają informacji na temat zjawiska i sposobów przeciwdziałania przemocy w rodzinie. „Niebieska Linia”, jak wskazuje nazwa, jest pomocą telefoniczną. Pod bezpłatnym numerem telefonu, 800 12 00 02, czynnym całą dobę, wsparcia mogą szukać ofiary przemocy domowej. W ramach tej inicjatywy dostępne są także dyżury w języku angielskim, rosyjskim i migowym (przez *Skype'a*), a także pomoc prawna. Informacji można również szukać za pomocą kontaktu mailowego. PARPA oferuje także działania, które polegają na kontakcie z lokalnymi instytucjami, w celu udzielenia pomocy osobom

[17] Cele i zadania, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, https://www.parpa.pl/index.php/parpa-kontakt-informacje/cele-i-zadania (dostęp: 03.01.2022 r.).

potrzebującym oraz interwencje wobec skazanych za przestępstwo z użyciem przemocy lub groźby karalnej wobec osoby najbliżej[18].

Na stronie internetowej Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dostępne są przykładowe materiały kampanii, takie jak ulotki, np. „Kobiety i alkohol". Niestety, ostatnia aktualizacja pochodzi z 2009 r. Dla wszystkich zainteresowanych, w tym tych potrzebujących pomocy, najkorzystniejsze byłoby, gdyby informacje były aktualne i uzupełniane na bieżąco. Wartościowe są każde materiały, jednakże społeczeństwo się zmienia, a oferta pomocy powinna być dopasowana do aktualnych potrzeb i problemów[19]. Biorąc pod uwagę, iż większość zabójstw popełnionych przez kobiety dokonano pod wpływem alkoholu, a znaczna część sprawczyń zmagała się z uzależnieniem, wszelkie działania prewencyjne, podejmowane przez PARPA są istotne z punktu widzenia zapobiegania tytułowemu przestępstwu.

Bardzo ważną rolę w prewencji przestępczości pełni Ministerstwo Edukacji i Nauki. Jest to oczywiście wpływ pośredni. Ministerstwo opracowując programy nauczania zwraca uwagę na wychowanie i problemy, w tym występujące w rodzinie. Bywa również tak, że zagrożenie niedostosowaniem społecznym zauważalne jest dopiero w szkole. Placówki edukacyjne mają możliwość pomocy. W każdej szkole pracuje psycholog i pedagog, w razie potrzeby, mogą powiadomić inne organizacje, np. opiekę społeczną, czy Policję. Co więcej, ministerstwo opracowało szkolny program wychowawczy i program profilaktyki dotyczący przeciwdziałania agresji i przemocy.

Program zakłada, iż już dziecko kończące edukację przedszkolną będzie wiedziało, gdzie można uzyskać pomoc oraz jak o nią poprosić. Edukację związaną z przemocą w rodzinie oraz zagrożeniami ze strony osób obcych przewiduje się na etapie każdej szkoły (podstawowej i średniej). Kwestie związane z profilaktyką agresji i przemocy uwzględnione są w podstawie programowej wszystkich przedmiotów. Strona internetowa ministerstwa udostępnia także materiały związane z profilaktyką np. „Procedury postępowania nauczycieli w sytuacjach zagrożenia dzieci i młodzieży demoralizacją i przestępczością", „Programy profilaktyczne. Podstawy profesjonalnej psychoprofilaktyki", „Rozwiązywanie konfliktów w szkole",

[18] „Pogotowie Niebieska Linia", Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, https://www.parpa.pl/index.php/przeciwdzialanie-przemocy/pogotowie-niebieska-linia (dostęp: 03.01.2022 r.).
[19] Materiały, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, http://www.parpa.pl/content/view/693/139/?a=1&cv=3 (dostęp: 03.01.2022 r.).

„Ramowy program działań profilaktyczno-wychowawczych przeciw agresji", jednakże żaden odnośnik nie działa (ostatnia modyfikacja: 17.12.2020 r.)[20].

Ministerstwo Edukacji i Nauki we współpracy z Komendą Główną Policji, realizuje działania rozwijające profilaktykę rówieśniczą uczniów jako formę przeciwdziałania uzależnieniom. Ich celem jest ograniczenie skali występowania zjawisk patologicznych związanych z używaniem substancji psychoaktywnych oraz z przemocą rówieśniczą. Zadanie to jest realizowane poprzez następujące projekty: Ogólnopolski Przystanek Profilaktyka a Ty i Regionalne Przystanki Profilaktyka a Ty; Profilaktyka a Ty/Edukacja; Ogólnopolska Noc Profilaktyki; Multimedialny Pakiet Edukacyjny. „Program Profilaktyka a Ty (PaT) należy do strategii profilaktycznych aktywizujących twórczo młodzież na rzecz własnego rozwoju i pomocy rówieśnikom, którzy przejawiają zachowania problemowe. Jest więc formą profilaktyki uniwersalnej, która - w zależności od potrzeb - obejmuje również dzieci i młodzież z grup podwyższonego ryzyka. Jej istotą jest uruchamianie zasobów i potencjału młodzieży umożliwiających ich rozwój prospołeczny i prozdrowotny. (…). Akcja „Przystanek PaT" to coroczne, ogólnopolskie spotkanie społeczności PaT z całego kraju promujące modę na życie wolne od uzależnień. Przez sześć dni odbywają się bezpłatne warsztaty artystyczne prowadzone przez zawodowych instruktorów. Młodzież bierze udział m.in. w zajęciach teatralnych, kuglarskich, wokalnych, tanecznych, literackich, recytatorskich, dziennikarskich, radiowych, etnograficznych, charakteryzatorskich i technicznych. W programie przewidziane są również warsztaty profilaktyczne, rozmowy filozoficzne, koncerty oraz spektakle w wykonaniu młodzieżowych grup teatralnych z całej Polski. Jest spotkaniem i głosem młodych w sprawie profilaktyki uzależnień, w którą zaangażowane są lokalne władze oświatowe, samorządowe, Policja i media"[21].

Co oczywiste, nie są to działania bezpośrednio zapobiegające zabójstwom dokonywanym przez kobiety, jednak mogą skutecznie eliminować przyczyny występowania zjawiska. Wydaje się, że jest to szczególnie cenne w okresie, w którym kształtuje się osobowość i sposób zachowania się młodego człowieka. Często podkreśla się wychowawczo-profilaktyczną rolę szkoły i edukacji. Istotnym czynnikiem profilaktycznym może być także reakcja szkoły na to, co się dzieje z uczniem lub na problemy w rodzinie.

Kolejnymi, po ministerstwach, instytucjami, które podejmują się działań profilaktycznych jest Policja, prokuratura i sądy. Wszelkie działania Policji powinny bazować

[20] Przeciwdziałanie agresji i przemocy, Ministerstwo Edukacji i Nauki, https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/przeciwdzialanie-agresji-i-przemocy (dostęp: 06.01.2022 r.).
[21] *Ibidem*.

na współpracy ze społeczeństwem i tym samym zmierzać do realizacji działań prewencyjnych. Preferowana jest filozofia *community policing*, czyli partnerstwa Policji i społeczeństwa w zapewnieniu bezpieczeństwa. Zakłada się, iż to dzięki kreatywnemu współdziałaniu Policji i społeczności można rozwiązać problemy związane z przestępczością i strachem przed nią. Strategia wykorzystuje cztery taktyki: 1) piesze patrole, 2) małe posterunki w sąsiedztwach, 3) bliskie kontakty policjantów ze społeczeństwem: rodzinami, właścicielami sklepów, warsztatów i zakładów, szkołami i innymi instytucjami; 4) organizowanie spotkań z ludnością. Filozofia *community policing* powinna wspierać działalność Policji dwutorowo. Z jednej strony ma na celu ułatwić zapewnienie bezpieczeństwa, ponieważ dzięki współpracy z lokalną społecznością Policja dysponuje dokładnymi informacjami o niej samej, o jej problemach. Co więcej, dzięki temu nie musi opierać się na wycinkowych danych, a może pracować na podstawie systematycznej wiedzy, którą posiadają policjanci stanowiący pomost między Policją a obywatelami, tzw. policjanci-łącznicy. Dodatkowo, dzięki temu, że strategia skierowana jest na rozwiązywanie problemów oraz współpracę z Policją zaufanie i wsparcie społeczne powinny się wzmocnić[22].

W strukturze jednostek policyjnych funkcjonuje Biuro Prewencji Komendy Głównej Policji. Do zdań biura należy, między innymi: „opracowywanie standardów zorganizowania i funkcjonowania służby prewencyjnej w zakresie wykonywania zadań patrolowych i interwencyjnych, w tym z wykorzystaniem psów i koni służbowych, obchodowych oraz w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, a także opracowywanie standardów funkcjonowania komórek konwojowych i Policji sądowej oraz wykonywania zadań związanych z pełnieniem służby w policyjnych izbach dziecka, policyjnych pomieszczeniach przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia, pokojach przejściowych i tymczasowych pomieszczeniach przejściowych; inicjowanie i wdrażanie systemowych działań policyjnych w zakresie zapobiegania przestępstwom i wykroczeniom, w tym czynom karalnym popełnianym przez nieletnich oraz zjawiskom patologii społecznej; opracowywanie kierunków, inicjowanie, koordynowanie, wdrażanie i promocja przedsięwzięć policyjnych w zakresie profilaktyki na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego”[23].

W ramach Biura Prewencji Komendy Głównej utworzono takie inicjatywy jak: „Dzielnicowy bliżej nas”, aplikacja mobilna „Moja Komenda”, czy krajowa mapa zagrożeń

[22] A. Gliszczyński, Rozpoznawanie predyspozycji przestępczych jako forma prewencji kryminalnej, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2017, s. 138, 142-143.
[23] Biuro Prewencji Komendy Głównej Policji, zadania biura, https://policja.pl/pol/kgp/biuro-prewencji/73019,Zadania-Biura-Prewencji.html (dostęp: 06.01.2022 r.).

bezpieczeństwa. Inauguracja programu „Dzielnicowy bliżej nas" miała miejsce w 2016 r. Jej celem jest zbliżenie Policji do społeczeństwa oraz zainteresowanie problematyką bezpieczeństwa. W ramach projektu realizowane są cele i zadania cząstkowe, są to, np.: odpowiedni dobór i szkolenie (w tym z kompetencji miękkich) policjantów, zapewnienie narzędzi do pracy i komunikacji społecznej, warunków lokalowych itp. Głównym celem jest jednak otwarcie Policji na problemy społeczności lokalnej, uspołecznienie jej zadań oraz zbudowanie zaufania obywateli. Jest ono niezbędne do aktywizacji społeczeństwa do współpracy z Policją[24].

Zakłada się, iż dzielnicowy pełni dużą rolę w zapobieganiu przestępczości, gdyż monitoruje to, co się dzieje na „jego terenie", zna potencjalnie niebezpieczne obszary i wie, gdzie zbierają się osoby z tzw. „marginesu społecznego" (nadużywające alkoholu, przestępcy, narkomanii, prostytutki – w zależności od obszaru). Dzielnicowy jest też często pierwszym kontaktem w postępowaniach związanych z przemocą domową, z związku z czym nierzadko rozpoczyna procedurę „Niebieskiej Karty". Instytucja dzielnicowego przez większość czasu kojarzona była bardzo pozytywnie, gdyż dzielnicowy był policjantem pierwszego kontaktu z mieszkańcami. Później nie był on już tak dostępny na osiedlach, stąd potrzeba reformacji tego rodzaju służby. Społeczeństwo wymaga od Policji obecności w rejonie służbowym, gwarancji bezpieczeństwa i porządku publicznego. Wszelka działalność, zwłaszcza dzielnicowego, musi być uzupełniania i wspierana działaniami samorządów i społeczności lokalnej. Przykładem takiego wsparcia może być zapewnienie dzielnicowym telefonów komórkowych z opłaconym abonamentem lub informowanie o interwencjach przeprowadzonych przez służby patrolowo-interwencyjne. Aby policjant mógł skutecznie realizować cele związane z jego służbą powinien współpracować z pracownikami socjalnymi, pedagogami szkolnymi, kuratorami sądowymi, księżmi, liderami społeczności lokalnej, ludźmi biznesu, fundacjami, stowarzyszeniami, pielęgniarkami środowiskowymi i wszystkimi innymi, którzy dbają o podnoszenie jakości życia społecznego[25].

Jednym z najważniejszych obowiązków dzielnicowego jest wykonywanie zadań w związku z procedurą „Niebieskiej Karty". Ma ona pomagać osobom pokrzywdzonym przemocą. To ogół czynności podejmowanych przez zespół składający się z przedstawicieli pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, Policji, oświaty oraz ochrony zdrowia. Policjant (często dzielnicowy lub funkcjonariusz wezwany na

[24] Zob. szerzej: Dzielnicowy bliżej nas, https://dzielnicowy-blizej-nas.policja.pl/ (dostęp: 06.01.2022 r.).
[25] M. Stefański, Prewencyjno-edukacyjne działania Policji w systemie bezpieczeństwa publicznego, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku, Słupsk 2012, s. 83, 106, 109.

interwencję), pracownik socjalny, lekarz, pielęgniarka, ratownik medyczny, nauczyciel, psycholog szkolny, dyrektor szkoły to osoby, które mogą rozpocząć procedurę, powiadomić, w razie potrzeby, pomoc medyczną, zaproponować schronienie czy przeprowadzić rozmowę ze sprawcą (w zależności od rozpoczynającego procedurę, np. o możliwości podjęcia leczenia, terapii itp.). Policjant przeprowadza rozmowę dyscyplinującą (oraz informującą o konsekwencjach prawych) ze sprawcą przemocy, a także składa systematyczne wizyty, które mają na celu sprawdzanie stanu bezpieczeństwa osoby dotkniętej przemocą. Następnie zaprasza się osobę dotkniętą przemocą oraz sprawcę na posiedzenie zespołu interdyscyplinarnego lub grupy roboczej. W czasie spotkania opracowuje się indywidualny plan pomocy rodzinie, w których zawiera się propozycje działań pomocowych. Zakończenie procedury następuje w momencie ustania przemocy w rodzinie i zrealizowania planu pomocy oraz gdy zespół interdyscyplinarny uzna brak zasadności podejmowanych działań[26]. Procedura „Niebieskiej Karty", przynajmniej w teorii, jest świetnym instrumentem reagującym na przemoc domową. Skuteczna reakcja na agresję może być dobrym sposobem przeciwdziałania zabójstwom dokonywanym przez kobiety. Warto zwrócić uwagę, iż w wyniku badań (zob. rozdział VIII) ustalono, iż część sprawczyń była wcześniej ofiarami przemocy domowej, czasami występowały w obu rolach, sprawcy i ofiary. Bywały także sytuacje, w których to kobiety stosowały przemoc wobec najbliższych. Wobec jednej z nich wszczęto procedurę „Niebieskiej Karty", a mimo to, przestępstwo zostało dokonane. Niestety, ale mimo, iż omawiana procedura jest inicjatywą dobrą i słuszną, nie zawsze bywa skuteczna. Spowodowane jest to często nadmierną biurokracją (każda czynność musi być udokumentowana, a osoby objęte postępowaniem powiadamiane są listownie), brakami w szkoleniach policjantów, czynnikiem ludzkim i niedostosowaniem formularzy do obecnej sytuacji (były one stworzone w 2011 r. i są już przestarzałe)[27].

Warto tu także wspomnieć, iż badania A. Kalinowskiej, dotyczące oceny procedury „Niebieskiej Karty" wśród policjantów służby patrolowej, wskazują, iż najczęstszymi problemami występującymi u respondentów było niewłaściwe podejście ofiar do działań interwencyjnych, tj. brak konsekwentnego działania i zmienność decyzji ofiary (73,5%) oraz brak środków prawnych do skutecznego udzielenia pomocy (60,7%). Część badanych zwróciło uwagę na to, iż pokrzywdzeni przemocą domową bywają współsprawcami nadużyć. Problem

[26] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskiej Karty" oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta", T.j. Dz.U. Nr 209, poz. 1245.
[27] Zob. szerzej: P. Rojek-Socha, "Niebieska Karta" ma pomagać ofiarom przemocy, a luki w systemie im szkodzą, https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/niebieska-karta-co-to-jest-konsekwencje-dla-sprawcy,502787.html (dostęp: 07.01.2022 r.).

występuje najczęściej, gdy „sprawca" i „ofiara" są uczestnikami wspólnej libacji i innych nieakceptowalnych społecznie sytuacji. W przypadku braku odpowiednich środków prawnych respondenci zwracali uwagę na to, iż zastosowanie aktualnie istniejących rozwiązań jest bezskuteczne lub niemożliwe do wdrożenia. Sama procedura angażuje ofiarę, nie wymagając od sprawcy żadnego działania. Co więcej, policjanci potrzebują środków, które pozwoliłyby działać natychmiast, na miejscu, w stosunku do osoby stosującej przemoc w rodzinie. Bez takich rozwiązań badani nie są w stanie podejmować skutecznych działań na miejscu interwencji. Dziwi także fakt, iż policjanci nie mają możliwości wyegzekwowania orzeczeń dotyczących zakazu zbliżania się czy nakazu opuszczenia mieszkania. W związku z tym pomoc funkcjonariuszy może być wyłącznie krótkofalowa[28].

Na podstawie przeprowadzonych badań A. Kalinowska stworzyła pięć postulatów: 1) postulat profilaktyczny: „Aby poprawić jakość współpracy z rodzinami dotkniętymi przemocą (zapobiegać niekonsekwencji ofiar oraz nawiązywać porozumienie ze sprawcami) należy realizować ogólnopolskie działania profilaktyczne informujące i uświadamiające o zjawisku przemocy w rodzinie"[29]; 2) postulat organizacyjny: „Aby udoskonalić przeprowadzanie interwencji domowych i wizyt u rodziny dotkniętej przemocą (usprawnić czynności w ramach procedury „Niebieskie Karty") należy przeorganizować pracę w Policji" (autorka proponuje, aby to policjanci zgłosili pomysły usprawnienia pracy, a także by stworzono stanowisko ds. realizacji procedury „Niebieskiej Karty")[30]; 3) postulat interdyscyplinarny: „Aby udoskonalić przeprowadzanie interwencji domowych i wizyt u rodziny dotkniętej przemocą (zapobiec presji czasu podczas realizacji procedury) należy zmniejszyć angażowanie Policji w procedurę „Niebieskie Karty" (wszystkie instytucje zaangażowane w przeciwdziałanie przemocy w rodzinie powinny wszczynać procedurę, rola Policji powinna być ograniczona do przeprowadzania interwencji domowych, wizytacji, przekazania informacji innym instytucjom oraz składania zawiadomienia o przestępstwie)[31]; 4) postulat prawny: „Aby usprawnić rozwiązania prawne należy dokonać uszczegółowień Kodeksu karnego i Kodeksu postępowania karnego dotyczących funkcjonowania procedury „Niebieskie Karty" (autorka uważa, iż ofiara przemocy, która jest osobą najbliższą sprawcy powinna być zobligowania do składana zeznań pod groźbą odpowiedzialności karnej)[32]; 5) postulat pomocowy: „Aby

[28] A. Kalinowska, Procedura „Niebieskie Karty" i jej skuteczność w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie na przykładzie badań funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku, Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem dr hab. Jerzego Halickiego, prof. UwB, Białystok 2019, s. 250, 252, 254, 255.
[29] *Ibidem*, s. 395.
[30] *Ibidem*, s. 396, 397.
[31] *Ibidem*, s. 398.
[32] *Ibidem*, s. 399, 400.

usprawnić rozwiązania prawne dotyczące zachowań ofiary i sprawcy przemocy należy zmienić zapisy ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie i rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie procedury „Niebieskie Karty" oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta" (konieczność obecności ofiary i sprawcy na posiedzeniu grupy roboczej; szerszy dostęp do pomocy psychologicznej)[33].

W ramach projektu „Dzielnicowy bliżej nas" powstała aplikacja mobilna „Moja Komenda". Na telefony z systemem Android, aplikację pobrano ponad 100 tys. razy[34]. Dzięki aplikacji szybko można znaleźć dzielnicowego, który zajmuje się rejonem zamieszkania osoby wyszukującej. Oprócz informacji który funkcjonariusz pełni służbę dzielnicowego, zawarto także dane kontaktowe: nr telefonu (stacjonarny i komórkowy), adres *e-mail* oraz adres komendy, w której policjant pełni służbę. Aplikacja pozwala także na wyszukanie najbliższego komisariatu, wskazuje go na mapie oraz podaje informacje kontaktowe. W sytuacji kryzysowej, gdy występuje podejrzenie przemocy lub doświadcza się jej, sprawę można zgłosić bezpośrednio do dzielnicowego. Powinno to, przynajmniej potencjalnie, skrócić czas procedury założenia Niebieskiej Karty. Może to być szczególnie istotne, gdy ofiarą przemocy domowej jest kobieta, którą martwi przewlekłość postępowania. Co więcej, nie każdy wie, której komendzie Policji podlega jego adres zamieszkania. Dzięki aplikacji można to szybko sprawdzić. Oczywiście, najszybszym zgłoszeniem problemu nadal pozostaje połączenie z numerem alarmowym 112 lub 997. Policja „idzie z duchem czasu" i proponuje rozwiązania, które mogą ułatwić i usprawnić zgłaszanie przypadków przemocy domowej. Takie działania, pośrednio, są prewencją zabójstw dokonywanych przez kobiety.

Kolejną działalnością o charakterze prewencyjnym było stworzenie „Krajowej mapy zagrożeń". Jest to inicjatywa, w której udostępniono interaktywną mapę Polski, na którą nanosi się problemy występujące w okolicy. Mieszkańcy zgłaszają, np.: „osoba bezdomna wymagająca pomocy", „spożywanie alkoholu w miejscach niedozwolonych", „akty wandalizmu", „nieprawidłowe parkowanie", „przekraczanie dozwolonej prędkości", „dzikie wysypiska śmieci", „nielegalne rajdy samochodowe", „grupowanie się małoletnich zagrożonych demoralizacją", „używanie środków odurzających", „miejsce niebezpiecznej działalności rozrywkowej", czyli wszystko to, co ich niepokoi. Ta inicjatywa ma charakter prewencyjny, szczególnie w przypadku wiktymologicznym. Jeśli można unikać miejsc, które mogą być niebezpieczne (np. w okolicy zbierają się osoby, które spożywają alkohol w niedozwolonych miejscach lub stosują środki odurzające) warto je omijać, aby nie stać się

[33] *Ibidem*, s. 402, 403.
[34] Stan na 18.08.2022 r.

ofiarą przestępstwa. Z drugiej strony, jeśli Policji znane będą takie miejsca, tzw. „meliny", kontrole i odwożenie osób nietrzeźwych do izby wytrzeźwień mogą wpływać na zmniejszenie liczby zabójstw, które dokonywane są w czasie libacji. Jednakże, realnie patrząc na problem, osoby wysłane do domu i tak się spotkają, aby pić alkohol, zrobią to tylko w innym miejscu.

Istotną rolę w prewencji przestępczości pełni policyjna służba patrolowo-interwencyjna. Realizuje ona działania takie jak: 1) nadzór nad miejscami, które charakteryzują się dużą liczbą przestępstw narkotykowych i alkoholowych (opuszczone budynki, dworce, parki, galerie handlowe, bazary itp.); 2) kontrola miejsc gromadzenia się nieletnich zagrożonych demoralizacją (galerie handlowe, place zabaw, obiekty sportowe, podwórka itp.); 3) nadzór nad obiektami potencjalnie atrakcyjnymi dla przestępców i ich nielegalnej działalności (sklepy jubilerskie, zakłady zbrojeniowe, banki, bankomaty, poczty, hurtownie alkoholi, zakłady bukmacherskie, sklepy ze sprzętem RTV itp.); 4) zdobywanie informacji o osobach wobec których istnieje podejrzenie, iż prowadzą działalność przestępczą, uzależnionych od substancji odurzających, nieletnich zagrożonych demoralizacją oraz sprawców przestępstw[35]. Dodatkowo policjanci służby patrolowo-interwencyjnej w toku czynności służbowych mogą natknąć się na niebezpieczne zdarzenie. Bez ich interwencji naruszenie nietykalności cielesnej lub usiłowanie zabójstwa może skończyć się śmiercią człowieka. Może zdarzyć się również tak, iż w czasie służby trafią na ofiarę przestępstwa, jednak szybko udzielając pierwszej pomocy ratują jej życie. Ten rodzaj czynności prewencyjnych ma więc duże znaczenie. Przede wszystkim policjanci, który pracują w konkretnym środowisku, blisko ludzi, mogą ich informować o możliwościach poprawy trudnej sytuacji. Często są też w stanie szybko reagować, zanim dojdzie do dokonania przestępstwa. Podobnie sytuacja kształtuje się w przypadku zabójstw dokonywanych przez kobiety. Jeżeli potencjalna sprawczyni pochodzi z trudnego środowiska, jest alkoholiczką, nadużywa alkoholu, jest ofiarą przemocy, zapewne, jest ona pod obserwacją Policji. Jeśli funkcjonariusze widzą, że kobieta jest w ciąży, a ma trudną sytuację rodzinną lub materialną, mogą poinformować ją o możliwościach pomocy. Najistotniejszym aspektem prewencyjnego charakteru służby patrolowo-interwencyjnej, tak jak i dzielnicowego jest fakt, budowania relacji pomiędzy funkcjonariuszami a społeczeństwem. Jeżeli są oni blisko ludzi, mieszkańców ich rejonu, mogą oni przeciwdziałać przestępczości skuteczniej.

Pośrednio, na przeciwdziałanie przestępczości mają wpływ funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego oraz policjanci zajmujący się niewykrytymi przestępstwami z Wydziału

[35] A. Gliszczyński, *op. cit.*, s. 140.

Dochodzeniowo-Śledczego, tzw. „Archiwum X". Do ich zadań należą także działania prewencyjne, ale pełnią oni funkcję, przede wszystkim, odstraszającą. Skuteczna praca Policji sprawia, iż przestępcy zwyczajnie boją się popełniać przestępstwa. W przypadku zabójstw wykrywalność jest bardzo wysoka. Dodatkowo, funkcjonariusze z „Archiwum X" udowadniają, iż nawet po 20 latach można skutecznie dochodzić sprawiedliwości[36]. Oczywiście, większość zabójstw ma charakter sytuacyjny, jednak sukcesy Policji mogą mieć wpływ na te przestępstwa, które są planowane. Sprawca, który kalkuluje opłacalność przestępstwa (a skoro je planuje, to zapewne w jakimś celu, korzystnym dla siebie) może stwierdzić, iż ryzyko wykrycia jest wysokie. W takim przypadku musi liczyć się z tym, iż czeka go dość wysoka kara pozbawienia wolności.

Bardzo ciekawą i nowoczesną inicjatywą Polskiej Policji są podcasty zatytułowane: „#wspólniebezpieczni". Na stronie internetowej widnieje następujące zaproszenie: „Polska Policja zaprasza do słuchania! W naszych podcastach znajdziecie rozmowy z wybitnymi ekspertami i specjalistami do spraw szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Dzielimy się z Wami cenną wiedzą, aby nasze rzeczywiste spotkania rzadziej wynikały z konieczności podejmowania interwencji. Podcasty „Gazety Policyjnej" są natomiast nowatorskim zaproszeniem do lektury, gdzie członkowie redakcji z pasją i czasem z humorem odsłaniają kulisy tworzenia kolejnych edycji naszego miesięcznika. Razem z Wami czekamy na powstanie nowych podcastów kryminalnych! Bo chcemy być bliżej Was – naszych funkcjonariuszy, pracowników cywilnych, sympatyków i całego społeczeństwa! Do usłyszenia!"[37]. W dniu 18 sierpnia 2022 r. Policja oferowała 4 obszary podcastów, tj. Bezpieczna rekreacja (w tym: „Bez dopalaczy", „Nad wodą", „W górach" część 1 i 2), Bezpieczeństwo informatyczne (w tym: w tym: „W cyberprzestrzeni", „Kryptowaluty" część 1 i 2, „Stop dezinformacji" cz. 1 i 2, „Podpis biometryczny"); Bezpieczeństwo społeczne (w tym: „#SzczepimySię" cz. 1 i 2, „Z policyjnym pilotem", „Z mechanikiem policyjnego śmigłowca", „Z policyjnym kontrterrorystą", „Fundacja z sercem" oraz „Pomagamy i chronimy") oraz Gazeta Policyjna (dostępne numery miesięcznika: styczeń 2021 – sierpień 2022). Inicjatywa jest rozwijana, w związku z tym można mieć nadzieję, iż pojawią się podcasty dotyczące przestępczości kobiet, w tym przestępstwa zabójstwa. Pomysł takiego działania profilaktycznego z całą pewnością zasługuje na pochwałę, zwłaszcza, iż podcasty zyskują na popularności, dzięki czemu wiedza dotycząca tego jak

[36] Zob. szerzej: Policjanci z podlaskiego „Archiwum X" rozwikłali zbrodnię sprzed 20 lat, https://policja.pl/pol/aktualnosci/205145,Policjanci-z-podlaskiego-Archiwum-X-rozwiklali-zbrodnie-sprzed-20-lat.html (dostęp: 16.02.2022).
[37] Podcasty - #wspólniebezpieczni, https://policja.pl/pol/podcasty (dostęp: 18.08.2022).

ochronić się przez przestępstwem (jak nie stać się ofiarą lub sprawcą) może trafić do dużej ilości osób.

W ramach jednostek Komendy Głównej stworzono Biuro Prewencji. Zgodnie z informacjami zawartymi na stronie internetowej Biura: „Biuro Prewencji KGP realizuje zadania związane z tworzeniem warunków do sprawnego i skutecznego przeciwdziałania przestępczości, wykroczeniom i zjawiskom patologii społecznej. Do zadań Biura Prewencji należy w szczególności: 1) opracowywanie standardów zorganizowania i funkcjonowania służby prewencyjnej w zakresie wykonywania zadań patrolowych i interwencyjnych, w tym z wykorzystaniem psów i koni służbowych, obchodowych oraz w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, a także opracowywanie standardów funkcjonowania komórek konwojowych i Policji sądowej oraz wykonywania zadań związanych z pełnieniem służby w policyjnych izbach dziecka, policyjnych pomieszczeniach przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia, pokojach przejściowych i tymczasowych pomieszczeniach przejściowych; 2) inicjowanie i wdrażanie systemowych działań policyjnych w zakresie zapobiegania przestępstwom i wykroczeniom, w tym czynom karalnym popełnianym przez nieletnich oraz zjawiskom patologii społecznej; 3) opracowywanie kierunków, inicjowanie, koordynowanie, wdrażanie i promocja przedsięwzięć policyjnych w zakresie profilaktyki na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego; 4) koordynowanie realizacji zadań przez komendantów wojewódzkich (Stołecznego) Policji w ramach sprawowanego przez wojewodów nadzoru nad działalnością straży gminnych (miejskich); 5) opracowywanie standardów działań Policji w zakresie prowadzenia czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenia oraz stosowania kar i środków oddziaływania wychowawczego; 6) uzgadnianie programów ochrony przewoźników lotniczych i instytucji zapewniającej służby ruchu lotniczego przed aktami bezprawnej ingerencji; 7) wykonywanie zadań związanych z przekazywaniem osób pozbawionych wolności w ramach umów międzynarodowych; 8) uczestniczenie w przygotowywaniu przedsięwzięć zmierzających do przeciwdziałania nielegalnej migracji; 9) sprawowanie nadzoru nad specjalistycznymi uzbrojonymi formacjami ochronnymi oraz opracowywanie standardów i realizowanie zadań wynikających z przepisów dotyczących ochrony osób i mienia oraz usług detektywistycznych; 10) uznawanie kwalifikacji nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej do wykonywania na terenie Rzeczypospolitej Polskiej zawodów regulowanych - detektywa i pracownika ochrony; 11) opracowywanie standardów działań Policji oraz realizowanie zadań w zakresie sprawowania nadzoru nad posiadaniem i przechowywaniem broni i amunicji przez osoby i podmioty posiadające pozwolenie na bron oraz nad obrotem i przemieszczaniem broni

i amunicji przez granice państw; 12) opracowywanie standardów: funkcjonowania komórek konwojowych i Policji sadowej oraz wykonywania zadań związanych z pełnieniem służby w policyjnych izbach dziecka, policyjnych pomieszczeniach przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzanych w celu wytrzeźwienia, pokojach przejściowych i tymczasowych pomieszczeniach przejściowych; 13) prowadzenie postępowań i innych czynności w zakresie: pozwoleń na broń, nabywania i przechowywania materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego oraz wykonywania działalności w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią i amunicją oraz wyrobami o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym; 14) zadania punktów kontaktowych i informacyjnych funkcjonujących w KGP na podstawie odrębnych przepisów"[38]. Omówione wyżej działania prewencyjne wpisują się w działania Biura.

Wydaje się, iż obowiązujące regulacje powinny być wystarczające, aby skutecznie zapobiegać przestępczości. Niestety, brakuje opracowań, w których analizie poddanoby efekty działań Biura Prewencji. Ostatni raport dotyczący działań zapobiegawczych podejmowanych przez Policję został opublikowany w 2011 roku.

W informacji z działań Policji w zakresie zapobiegania przestępczości oraz patologiom społecznym w 2010 roku w pierwszej części przedstawiono charakterystykę przestępczości nieletnich (zapewne dlatego, że zachowanie osób, które nie są jeszcze dorosłe łatwiej korygować i zapobieganie przestępczości kierowane jest głównie do małoletnich). Dodatkowo zawarto takie informacje jak: zjawiska patologii społecznej a działania prewencyjne (w odniesieniu do: alkoholizmu, narkomanii, handlu ludźmi, przestępstw przeciwko wolności seksualnej, przemocy w rodzinie, bezdomności, żebractwa i innych form patologii) oraz współdziałanie Policji w obszarze profilaktyki (przykłady krajowych i rządowych programów profilaktycznych przy których współpracowano). W opracowaniu umieszczono statystyki dotyczące, np. ujawnienia osób nietrzeźwych i doprowadzenie ich do wytrzeźwienia czy działalności prewencyjne, w których uczestniczono, np. opis działań programu dotyczącego kryzysu bezdomności[39]. Jak wyjaśniono powyżej, każda taka działalność ma pośredni wpływ na etiologię przestępstwa zabójstwa.

Aby prewencja była efektowna, nie wystarczą działania wyłącznie Policji. Skuteczność może zapewnić wyłącznie współpraca różnych organów. Mimo, że to właśnie opisane wyżej

[38] Biuro Prewencji Komendy Głównej Policji, https://policja.pl/pol/kgp/biuro-prewencji/73019,Zadania-Biura-Prewencji.html (dostęp: 16.02.2022).
[39] Informacja z działań Policji w zakresie zapobiegania przestępczości oraz patologiom społecznym w 2010 roku, Warszawa 2011, s. 4 i nast.

inicjatywy są najbardziej znaczące w zapobieganiu przestępczości, istotną rolę pełnią także sądy i prokuratura.

Zgodnie z art. 3 § 1 pkt 5 ustawy Prawo o prokuraturze do zadań wykonywanych przez prokuraturę należy: prowadzenie badań w zakresie problematyki przestępczości oraz jej zwalczania i zapobiegania oraz współpracę z uczelniami; federacjami podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki; instytutami naukowymi PAN; instytutami badawczymi; międzynarodowymi instytutami naukowymi; Centrum Łukasiewicz; instytutami Sieci Łukasiewicz; Polską Akademią Umiejętności (podmioty, o których mowa w art. 7 ust. 1 pkt 1, 2 i 4-8 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce[40]); innymi podmiotami prowadzącymi głównie działalność naukową w sposób samodzielny i ciągły, w zakresie prowadzenia badań dotyczących problematyki przestępczości, jej zwalczania i zapobiegania oraz kontroli. Zgodnie z pkt 9 tego artykułu do zadań Prokuratury należy także współdziałanie z organami państwowymi, państwowymi jednostkami organizacyjnymi i organizacjami społecznymi w zapobieganiu przestępczości i innym naruszeniom prawa. Współdziałanie w zwalczaniu i zapobieganiu przestępczości zostało także opisane w rozdziale 3 ustawy (pt. „Współdziałanie w zwalczaniu i zapobieganiu przestępczości"). Zgodnie z art. 71 „Jeżeli w toku działań podejmowanych przez prokuratorów ujawnione zostaną istotne okoliczności sprzyjające popełnianiu przestępstw, Prokurator Generalny, na wniosek Prokuratora Krajowego lub w szczególnie uzasadnionych przypadkach z urzędu, może wystąpić z wnioskiem do właściwego organu o podjęcie odpowiednich działań, w tym o rozważenie zasadności wydania lub zmiany określonych przepisów w celu przeciwdziałania przestępczości". Dodatkowo w art. 72 określono „Prokurator regionalny, prokurator okręgowy lub prokurator rejonowy, z własnej inicjatywy bądź na wniosek organów jednostek samorządu terytorialnego albo właściwego wojewody, przedkłada im informację o stanie przestępczości i jej zwalczaniu odpowiednio w województwie, powiecie lub gminie (mieście, dzielnicy)". W sprawach wojskowych przedkłada się informację o stanie przestępczości i jej zwalczaniu w strukturach podporządkowanych tym organom wojskowym[41].

Sądy przeciwdziałają przestępczości, przede wszystkim, przez stosowanie przepisów prawa karnego. Funkcja prewencyjna sądów i prawa karnego spełnia się poprzez politykę karną. Mają na nią wpływ ustawodawstwo karne oraz zadania określane przez organy władzy. W mniejszym stopniu na politykę karną wpływają: opinia obywateli dotycząca przestępczości

[40] Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 574, 583, 655, 682, 807, 1010, 1079, 1117, 1459.
[41] Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, T.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1247, 1259.

i stosowanych kar, stanowisko nauki i wyniki badań z zakresu prawa karnego, polityki karnej i kryminologii oraz międzynarodowe standardy dotyczące karania i postępowania ze skazanymi. Zgodnie z Konstytucją i kodeksem postępowania karnego tylko niezawisłe sądy mają prawo do wydawania rozstrzygających orzeczeń w sprawie[42]. Oczywiście, polityka kryminalna odgrywa wielką rolę odstraszającą. Wydaje się, iż wyższa kara grożąca za popełnione przestępstwo powinna zniechęcać potencjalnych sprawców[43]. Okazuje się jednak, iż sankcja prawna jest dość abstrakcyjna i oddalona od kontekstu przestępstwa. Większą funkcję odstraszającą pełni ryzyko wykrycia sprawcy oraz nieuchronność kary. Pozbawienie wolności nie przyczynia się do readaptacji społecznej[44]. Faktem jest, że społeczeństwo żąda od panującej władzy zaostrzania polityki karnej, a nawet przywrócenia kary śmierci. Jednakże dorobek kryminologiczny, podobnie jak wszelkie badania dotyczące profilaktyki, udowadniają, iż nadmierna surowość kar nie tylko nie ogranicza przestępczości, ale może stać się przyczyną jej wzrostu. Problem jest ciekawe opisany w książce z felietonami J. Widackiego[45]. Warto także zauważyć, iż pokłosiem systemu komunistycznego była surowa polityka karna. Nie dziwi więc fakt, iż kraje postkomunistyczne oraz bałkańskie charakteryzują się jednymi z najwyższych współczynników więźniów (liczba osób izolowanych przypadająca na 100 tys. mieszkańców). Bardzo wysoki współczynnik, najwyższy w Europie, jeszcze 10 lat temu, charakteryzował Federację Rosyjską[46].

Działalność sądów wiąże się nie tylko z karaniem. Coraz częściej w sprawach karnych stosuje się mediację, która daje korzyści pokrzywdzonemu i oskarżonemu. Postępowanie mediacyjne daje możliwość wpływu na rozwiązanie problemów wynikających z przestępstwa na zaproponowanych przez pokrzywdzonego warunkach. Sprzyja okazji do wyrażenia emocji, wypowiedzenia się na temat skutków przestępstwa oraz oczekiwań wobec podejrzanego/oskarżonego. Mediacja stwarza szansę na szybsze uzyskanie odszkodowania (lub naprawienie szkody), zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i przeprosin. Oskarżony ma możliwość porozumienia się z pokrzywdzonym co do sposobu i terminu naprawienia szkody, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz przeproszenia. Mediacja sprzyja szybszemu

[42] T. Szymanowski, Przestępczość i polityka karna w Polsce. W świetle faktów i opinii społeczeństwa w okresie transformacji, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 97-98.
[43] Przykładem takiego działania może być zaostrzenie przepisów karnych dotyczących przestępstw drogowych. Oczekuje się, iż wyższe mandaty, grzywny, środki karne i kary sprawią, iż liczba czynów będzie niższa. Zob. szerzej: M. Dobrzycka, Wyższe kary za przestępstwa drogowe, https://legalis.pl/wyzsze-kary-za-przestepstwa-drogowe/ (dostęp: 19.07.2022).
[44] Ł. Szwejka, Krytyczna refleksja nad sytuacyjną prewencją kryminalną, Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacyjna 2015, nr 28, s. 84, 88.
[45] J. Widacki, Rozważania o prawie i sprawiedliwości, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2007, s. 16 i nast.
[46] T. Szymanowski, *op. cit.,* s. 173, 175.

zakończeniu postępowania karnego (a w konsekwencji szybszemu zatarciu skazania). Pozwala na zmniejszenie kosztów postępowania karnego oraz stwarza szansę na łagodniejsze potraktowanie przez sąd[47]. Mediacja może być więc sposobem uniknięcia kary pozbawienia wolności. Co więcej, pojednanie sprawcy z ofiarą, zadośćuczynienie przyniesie więcej korzyści niż zamknięcie oskarżonego w zakładzie karnym.

Przechodząc do kolejnych inicjatyw profilaktycznych na szczeblu centralnym, warto kontynuować działalność ministerialną. W ramach Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej funkcjonuje Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania. W związku z tym, iż do zadań biura należy, m.in. „promowanie, upowszechnianie i propagowanie problematyki równego traktowania, w tym prowadzenie działań na rzecz podnoszenia świadomości na temat równego traktowania, dyskryminacji i jej przejawów oraz metod i strategii przeciwdziałania jej występowaniu"[48], biuro powinno zajmować się problemem przemocy domowej. W ramach programu stworzono także Krajowy Program Działań na Rzecz Równego Traktowania 2022-2030, ale zgodnie z informacjami zawartymi na stronie internetowej, jest to wersja zamieszczona do konsultacji publicznych (uwagi można było zgłaszać do 19.11.2022 r.). W programie przewidziano prowadzenie działań uświadamiających, skierowanych do ogółu społeczeństwa, podkreślających godność osoby i uwrażliwiających na zjawisko przemocy fizycznej, psychicznej, ekonomicznej, w szczególności wobec kobiet, dzieci, osób starszych i osób z niepełnosprawnością. W ramach tych działań przewidziano, m.in., następujące zadania: „Publikacje na stronie internetowej i na profilach w mediach społecznościowych z aktualnymi informacjami na temat wsparcia w zakresie przemocy fizycznej, psychicznej, ekonomicznej, w szczególności wobec kobiet, dzieci, osób starszych i osób z niepełnosprawnością[49]" oraz „Ochrona małoletnich przed szkodliwym oddziaływaniem treści zawierających przemoc zawartych w audycjach i innych przekazach"[50]. Wydaje się, iż działalność wyłącznie informacyjna to trochę za mało, aby skutecznie przeciwdziałać problemowi, ale każda działalność profilaktyczna warta jest pochwały. Z całą pewnością warto informować o możliwościach pomocy skierowanej do osób dotkniętych przemocą w każdym dostępnym miejscu. Co więcej, w dobie powszechnego i szybkiego dostępu o informacji, gdy nawet kilkuletnie dzieci mają nielimitowany dostęp do Internetu, założenie, iż małoletnich można

[47] Zob. szerzej: Postępowanie mediacyjne w sprawach karnych, https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/postepowanie-mediacyjne-w-sprawach-karnych (dostęp: 19.07.2022).
[48] Co robimy, Pełnomocnik Rządu do Spraw Równego Traktowania, https://www.gov.pl/web/rownetraktowanie/co-robimy2 (dostęp: 22.02.2022).
[49] Krajowy Program Działań na rzecz Równego Traktowania na lata 2022-2030, Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania, wersja z 8 listopada 2021 r., s. 128.
[50] *Ibidem*.

ochronić przed szkodliwym oddziaływaniem treści zawierających przemoc, wydaje się nieco nieprzemyślane i łatwowierne. W projekcie zawarto także ewaluację poprzedniej wersji, na lata 2013-2016, przedstawiono wnioski i rekomendacje. Co ciekawe, w przypadkach rekomendacji dotyczących przeciwdziałania przemocy umieszczono wyłącznie informacje, iż rekomendacja 3, 4 i 6 dotyczy tego rodzaju profilaktyki, bez treści tych rekomendacji[51].

Przykładem inicjatywy podjętej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji do 2020 r. był „Program ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań Razem bezpieczniej im. Władysława Stasiaka[52]". Program realizowany był w trzech etapach: w latach 2007-2015, 2016-2017 oraz 2018-2020. Celem inicjatywy było wspieranie ustawowych działań organów administracji publicznej oraz samorządów na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego. To pierwszy program rządowy, którego pierwszoplanowym celem była aktywizacja i wsparcie inicjatyw lokalnych. W pierwszym etapie inicjatywy zrealizowano 397 projektów, wsparcie finansowe wyniosło 27 mln zł. Działania profilaktyczno-prewencyjne realizowano poprzez dofinansowanie projektów w siedmiu obszarach: 1) Bezpieczeństwo w miejscach publicznych i miejscu zamieszkania; 2) Bezpieczeństwo w szkole; 3) Przemoc w rodzinie; 4) Bezpieczeństwo w ruchu drogowym; 5) Bezpieczeństwo w środkach komunikacji publicznej; 6) Bezpieczeństwo w działalności gospodarczej; 7) Ochrona dziedzictwa narodowego. W drugim etapie zrealizowano 151 projektów, na które przeznaczono 8,7 mln zł (wykorzystano część tej kwoty). Programy zrealizowano w trzech obszarach: 1) Bezpieczeństwo w miejscach publicznych ze szczególnym uwzględnieniem tworzenia lokalnych systemów bezpieczeństwa; 2) Przeciwdziałanie zjawiskom patologii oraz ochrona dzieci i młodzieży; 3) Edukacja dla bezpieczeństwa. W ostatnim etapie sfinansowano 277 projektów, przeznaczając na nie rocznie 6 350 000 zł. Budżet ostatniej inicjatywy wynosił łącznie 19 050 000 zł. Środki niewykorzystane na zgłoszone programy przeznaczono na dofinansowanie bezpiecznych przejść dla pieszych. Inicjatywa „Programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań Razem bezpieczniej im. Władysława Stasiaka" oceniana jest przez ministerstwo jako sukces. Dzięki niemu udało się zainicjować współpracę na szczeblu lokalnym skutkującą wypracowaniem rozwiązań poprawiających bezpieczeństwo na danym terenie[53]. Niestety, dostępny jest raport wyłącznie z ostatniej edycji, w której skupiono się, przede wszystkim, na bezpieczeństwie pieszych. Wydaje

[51] Zob. *Ibidem*, s. 9.
[52] Władysław Stasiak był ministrem spraw wewnętrznych i administracji; zginął tragicznie w Smoleńsku.
[53] Program ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań Razem bezpieczniej im. Władysława Stasiaka, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, https://www.gov.pl/web/mswia/program-ograniczania-przestepczosci-i-aspolecznych-zachowan-razem-bezpieczniej-im-wladyslawa-stasiaka (dostęp: 25.07.2022).

się, iż w kwestii przeciwdziałania przestępstwu zabójstwa kluczowa była pierwsza edycja, gdyż programy realizowane był także w obszarze przemocy domowej. Inicjatywa zdecydowanie jest warta pochwały, chociaż można by ją było rozszerzyć, o inne obszary, tak jak to miało miejsce w pierwszej edycji. Niestety, projekt nie był kontynuowany w kolejnych latach.

Zamykając temat inicjatyw podejmowanych w skali kraju, warto wspomnieć o biuletynie Rzecznika Praw Obywatelskich pt. „Przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet, w tym kobiet starszych i kobiet z niepełnosprawnościami. Analiza i zalecenia". Oprócz analizy prawnej i wynikach badań dotyczących przemocy wobec kobiet w opracowaniu zawarto wnioski, zalecenia i dobre praktyki. Przedstawiono je w tabeli poniżej.

Tabela 110. Wnioski, zalecenia i dobre praktyki dotyczące przeciwdziałania przemocy wobec kobiet

Obszar	Problem	Zalecenia, dobre praktyki
Definicja, źródła i skala przemocy	Przemoc wobec kobiet stanowi naruszenie podstawowych praw i wolności człowieka bez względu na to kto jest sprawcą przemocy i w jakich okolicznościach dochodzi do aktów przemocy.	W obowiązujących aktach prawnych i innych dokumentach programowych dotyczących zapobiegania i zwalczania przemocy należy uwzględnić specyfikę przemocy ze względu na płeć, mając na uwadze, że kobiety są zwykle bardziej niż mężczyźni narażone na ten rodzaj przemocy;
		Niezbędne jest poszerzenie definicji „przemocy w rodzinie" zawartej w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, tak aby dotyczyła ona również aktów przemocy dokonanych przez byłych partnerów. W konsekwencji należy uznać, że do przemocy w rodzinie dochodzi również w sytuacji, gdy kobieta i mężczyzna już ze sobą nie mieszkają.
	Przemoc wobec kobiet ma podłoże dyskryminacyjne, które wyraża się w przekonaniu sprawców o stereotypowo drugorzędnej roli kobiet.	Niezbędne jest prowadzenie kampanii społecznych i edukacyjnych uwrażliwiających społeczeństwo na problem przemocy wobec kobiet jako przejawu nierównego traktowania i pogwałcenia podstawowych praw człowieka. W kampaniach społecznych należy zwrócić szczególną uwagę na specyficzne problemy kobiet starszych i kobiet z niepełnosprawnościami.
	Kobiety starsze i kobiety z niepełnosprawnościami są wielokrotnie bardziej narażone na przemoc, w tym przemoc instytucjonalną.	W ustawie o równym traktowaniu należy uwzględnić definicję „dyskryminacji wielokrotnej" oraz ustanowić środki ochrony przed tym typem dyskryminacji.
	System przeciwdziałania przemocy w rodzinie nie uwzględnia specyficznej sytuacji kobiet starszych i kobiet z	W formularzu Niebieskiej Karty należy w sposób wyraźny wyodrębnić takie kategorie jak niepełnosprawność, czy podeszły wiek ofiary przemocy. Na tej podstawie, a także w oparciu o prowadzone cyklicznie badania i analizy konieczne jest publikowanie danych na temat skali i charakteru zjawiska przemocy

	niepełnosprawnościami.	wobec kobiet starszych i kobiet z niepełnosprawnościami;
		Programy wsparcia ofiar przemocy, w tym przemocy domowej, powinny uwzględniać specyficzne potrzeby kobiet starszych i kobiet z niepełnosprawnościami.
	Kobiety starsze i kobiety z niepełnosprawnościami rzadziej niż inne ofiary zgłaszają przypadki przemocy domowej.	Osoby i instytucje odpowiedzialne za przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet powinny zwrócić szczególną uwagę na sytuację kobiet starszych i kobiet z niepełnosprawnościami. Urzędnicy, przedstawiciele służb oraz organizacji pozarządowych pracujący z ofiarami przemocy powinni odbyć specjalne szkolenie dotyczące specyfiki pracy z osobami niepełnosprawnymi oraz osobami w podeszłym wieku.
	Zjawisko przemocy wobec kobiet oraz kosztów tej przemocy jest wciąż niewystarczająco zbadane.	Badania zjawiska przemocy wobec kobiet powinny mieć charakter cykliczny i nie mogą ograniczać się jedynie do problemu przemocy domowej. W celu zwiększenia efektywności działań ukierunkowanych na przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet niezbędna jest regularna kontrola skuteczności środków prawnych ustanowionych w celu eliminacji tego zjawiska, w tym zbadanie przyczyn orzekania relatywnie łagodnych kar za przestępstwo zgwałcenia.
Zapobieganie przemocy	Do chwili obecnej nie powstała spójna, dalekosiężna polityka państwa w obszarze zapobiegania i zwalczania przemocy ze względu na płeć, uwzględniająca czynnik wieku i niepełnosprawności.	Niezbędne jest zapewnienie prawnych środków ochrony również w przypadku stosowania przemocy na uczelniach, w szkołach czy w działalności sportowej kobiet i dziewcząt a także w sytuacjach, które nie dotyczą stosunku pracy i w związku z tym nie podlegają ochronie przewidzianej w przepisach Kodeksu pracy, a dochodzi w nich do mobbingu, molestowania lub molestowania seksualnego. W celu zwiększenia ochrony kobiet starszych i kobiet z niepełnosprawnościami szczególne środki ochrony prawnej powinny być zapewnione w sytuacji stosowania przemocy w domach pomocy społecznej i innych instytucjach opiekuńczo-rehabilitacyjno-leczniczych;
		Samorządowe programy przeciwdziałania przemocy w rodzinie powinny być konstruowane w oparciu o Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Równocześnie należy zabezpieczyć środki na realizację tych programów;
		Należy zwiększyć rolę organizacji pozarządowych w politykach i programach przeciwdziałania przemocy ze względu na płeć, w tym konsultować ich treść z organizacjami pozarządowymi;
		Niezbędne jest zwiększenie liczby zespołów interdyscyplinarnych, w których pracują przedstawiciele organizacji pozarządowych.
	Wciąż niewystarczająca jest wiedza pracowników służb zajmujących się	Szkolenia dla członków służb zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy ze względu na płeć powinny uwzględniać informacje na temat mechanizmu stosowania przemocy i stereotypów związanych ze

	zapobieganiem i zwalczaniem przemocy wobec kobiet.	stosowaniem przemocy domowej, środków prawnych i dostępnych form pomocy dla kobiet, w tym kobiet starszych i kobiet z niepełnosprawnościami. Szkolenia powinny być dostępne dla urzędników administracji rządowej i samorządu terytorialnego, funkcjonariuszy Policji, pracowników prokuratury, sądów czy opieki społecznej, ale również dla osób niezaangażowanych bezpośrednio w przeciwdziałanie przemocy, które mogą jednak zetknąć się z tym problemem w pracy zawodowej, jak np. personel medyczny czy osoby zawodowo zajmujące się opieką nad kobietami starszymi lub kobietami z niepełnosprawnościami (np. w formie platformy e-learningowej);
		Niezbędne jest wypracowanie procedur postępowania w ośrodkach służby zdrowia, w szczególności dla lekarzy poszczególnych specjalności i lekarzy rodzinnych oraz pozostałego personelu szpitala w zakresie rozpoznawania i reagowania na potrzeby kobiet ofiar przemocy, w szczególności kobiet z niepełnosprawnościami i kobiet starszych;
		Policjanci oraz wszyscy, którzy pracują z ofiarami i sprawcami przemocy, obligatoryjnie powinni być pod opieką psychologów oraz objęci superwizją.
	Jedną z przyczyn bierności wobec problemu przemocy wobec kobiet jest niska świadomość społeczna.	Konieczne jest uwzględnienie w podstawie programowej kształcenia ogólnego treści przeciwdziałających stereotypom, przemocy, w tym przemocy seksualnej, na którą narażone są również nastolatki;
		Niezbędne jest przygotowywanie kampanii edukacyjnych, informacyjnych oraz warsztatów dla młodzieży i nauczycieli;
		Istotne jest także uwrażliwianie dziennikarzy na to, jak ważne jest zwalczanie stereotypów i potępianie sprawców przemocy wobec kobiet w mediach unikając ich wtórnej wiktymizacji oraz rzetelne prezentowanie spraw związanych z przemocą wobec kobiet, zwracając także uwagę na grupy kobiet szczególnie narażonych na przemoc, czyli kobiet starszych i kobiet z niepełnosprawnościami.
Ochrona i wspar	Ofiarom przemocy niezbędna jest profesjonalna i kompleksowa pomoc.	Zgodnie z zaleceniami Rady Europy należy zapewnić dostęp do specjalistycznych ośrodków pomocowych dla kobiet – ofiar przemocy, dostosowanych dla kobiet z niepełnosprawnościami i kobiet starszych – przynajmniej jeden na 50 000 kobiet. Powinny one być finansowane przez państwo, działać stale, transparentnie, zatrudniając personel wykwalifikowany w świadczeniu pomocy kobietom, w tym kobietom z niepełnosprawnościami i kobietom starszym – ofiarom przemocy. Personel w takich ośrodkach powinien być przeszkolony także z zakresu pomocy medycznej, oceny ryzyka wystąpienia ponownego aktu przemocy, procedury raportowania oraz procedur zapewnienia

		bezpieczeństwa ofiarom;
		Funkcjonariusze Policji będąc często pierwszymi osobami odbierającymi informację o sytuacji przemocowej powinni traktować takie informacje jako priorytetowe niezależnie od osoby zgłaszającej. Istotna jest w tym wypadku szybka ocena sytuacji i udzielenie natychmiastowej, niezbędnej pomocy (jeżeli jest taka potrzeba zapewnienie transportu do najbliższego szpitala bądź ośrodka pomocowego) udzielając jednocześnie istotnych informacji ofierze (przysługujące środki prawne czy dostępne ośrodki pomocowe);
		Należy udostępnić i odpowiednio wypromować ogólnokrajowy, całodobowy, bezpłatny telefon dla kobiet – ofiar przemocy, w celu udzielania porad dzwoniącym oraz umożliwienia powiadomienia odpowiednich służb w sytuacjach nagłych, zagrażających życiu lub zdrowiu. Osoby obsługujące linię telefoniczną powinny być przeszkolone z zakresu specyficznych potrzeb kobiet z poszczególnymi niepełnosprawnościami i kobiet starszych.
	Warunkiem skutecznej ochrony i wsparcia kobiet – ofiar przemocy jest ich usamodzielnienie. Problem ten dotyczy w szczególności kobiet starszych i kobiet z niepełnosprawnościami.	Udzielanie preferencyjnych pożyczek kobietom – ofiarom przemocy bądź wypłata pomocy finansowej w sytuacjach kryzysowych (w Australii wypłaty dokonywane są z federalnej agencji pomocy społecznej; w Ghanie utworzono specjalny fundusz wsparcia dla ofiar przemocy domowej ze środków publicznych i dotacji prywatnych);
		Projekt „Budowanie niezależności finansowej kobiet" realizowany przez Centrum Praw Kobiet i Fundację Bankową im. Leona Kronenberga, którego celem jest poprawa sytuacji finansowej kobiet doświadczających przemocy, a tym samym zwiększenie ich szans na usamodzielnienie się.
	Członkom służb brakuje narzędzi umożliwiających skuteczną pomoc kobietom – ofiarom przemocy i realizację obowiązków ustawowych.	Projekt partnerski, koordynowany przez Komendę Główną Policji w Warszawie w ramach programu Leonardo da Vinci „Uczenie się przez całe życie" pt. „Standaryzowane narzędzia szacowania ryzyka przemocy domowej a podniesienie kompetencji europejskich policjantów 2012-2014". W ramach projektu opracowany został podręcznik dla policjantów, który następnie ma być wykorzystany w procesie kształcenia oraz doskonalenia zawodowego policjantów realizujących w poszczególnych krajach Unii Europejskiej zadania z zakresu ograniczania i zapobiegania przemocy w rodzinie (przemocy wobec kobiet);
		Publikowanie przez Ministerstwo Sprawiedliwości na swojej stronie internetowej wzorów wniosków dla kuratorów o zarządzenie wykonania kary wobec sprawców przemocy w rodzinie, których kary zostały uprzednio warunkowo zawieszone;
		Porozumienie dotyczące funkcjonowania telefonu

		interwencyjno-informacyjnego dla osób pokrzywdzonych przemocą w rodzinie działającego w ramach ogólnopolskiego pogotowia dla ofiar przemocy w rodzinie „Niebieska linia" pomiędzy Ministerstwem Sprawiedliwości, Państwową Agencją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Komendą Główną Policji, na mocy którego, po uzyskaniu informacji o stosowaniu przemocy przez osoby uprzednio skazane za przestępstwo popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej wobec członka rodziny, dzielnicowy ma obowiązek skontaktowania się z kuratorem sprawcy przemocy, który objęty jest dozorem.
	Zbyt małą wagę przywiązuje się do zmiany postaw sprawców przemocy wobec kobiet.	Konieczne jest ciągłe zwiększanie świadomości przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, tak aby zwiększyć liczbę orzeczeń nakazujących uczestnictwo w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych. Istotne jest także każdorazowe uświadomienie oskarżonym, że udział w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjny może istotnie wpłynąć na ocenę ich sytuacji procesowej. Ponadto, udział sprawców przemocy domowej w tego rodzaju programach należy umożliwić nie tylko w postępowaniu karnym;
		Należy także zwrócić większą uwagę na tworzenie ośrodków dla sprawców przemocy domowej, nie zaś tylko dla osób doświadczających przemocy, współpracując w tym zakresie z organizacjami pozarządowymi zajmującymi się przeciwdziałaniem przemocy wobec kobiet.
Skuteczne ściganie sprawców	Przemoc ze względu na płeć godzi w podstawowe prawa i wolności człowieka, dlatego ścigana jest z urzędu bez konieczności zgłoszenia wniosku przez ofiarę przestępstwa.	Istotne jest rozpowszechnianie wśród organów ścigania i członków służb wiedzy o trybie ścigania przestępstw stanowiących przemoc ze względu na płeć i związanych z tym obowiązków funkcjonariuszy publicznych.
	Niewystarczająco chronione są prawa małoletnich pokrzywdzonych.	Należy rozważyć nowelizację przepisów kodeksu karnego, tak aby umożliwić skuteczne wszczęcie postępowania po osiągnięciu pełnoletniości przez ofiarę wymienionych wyżej przestępstw.
	W obowiązującym systemie zwalczania przemocy domowej brakuje skutecznego, możliwego do natychmiastowego zastosowania środka izolacji sprawcy przemocy w rodzinie od ofiary, również w sytuacjach	Analiza efektywności przepisów i dotychczasowej praktyki ich stosowania pod kątem możliwości nakazania sprawcy przemocy opuszczenia miejsca zamieszkania ofiary lub osoby zagrożonej przemocą domową w sytuacji bezpośredniego zagrożenia;
		Istotne jest także wprowadzenie obowiązku informowania pokrzywdzonego o uchyleniu środka zapobiegawczego w postaci nakazu opuszczenia lokalu, tak jak ma to miejsce w przypadku tymczasowego aresztowania.

	bezpośredniego zagrożenia życia i zdrowia.	
	Niezbędne zmiany w zakresie ścigania i karania sprawców przemocy konieczne są przede wszystkim w praktyce działania sądów i organów ścigania.	Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu przestępstw należy brać pod uwagę, czy zostały one popełnione wobec osób najbliższych;
		Przy ocenie znamion przestępstwa zgwałcenia istotne jest branie pod uwagę zasady autonomii seksualnej, nie zaś wolności seksualnej – a więc oceniając, czy kontakt seksualny był dobrowolny istotna jest odpowiedź na pytanie, czy pokrzywdzona wyraziła w sposób niewymuszony zgodę, a nie jedynie odpowiedź na pytanie, czy pokrzywdzona w sposób wyraźny się jemu sprzeciwiła. Kwestia ta ma istotne znaczenie w postępowaniu dowodowym;
		W związku z małą liczbą orzeczeń nakazujących sprawcy przemocy opuszczenie mieszkania zajmowanego wspólnie z ofiarą przemocy domowej, istotne jest poszerzenie wiedzy sędziów o tym, na czym polega skuteczna pomoc takim osobom i jak istotna jest izolacja sprawcy od ofiary, a także orzekanie tego rodzaju środków karnych i zapobiegawczych nie tylko w sprawach dotyczących przestępstwa znęcania się, ale także i innych przestępstw przeciwko osobom najbliższym;
		Położenie nacisku na szkolenie sędziów i prokuratorów z zakresu przemocy domowej w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury;
	Kobiety, które padły ofiarą przemocy ze względu na płeć wymagają większego wsparcia w toku postępowania karnego.	Rozważenie zwiększenia udziału w postępowaniu karnym przedstawicieli organizacji pozarządowych działających na rzecz ofiar przemocy.

Źródło: Rzecznik Praw Obywatelskich, Przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet, w tym kobiet starszych i kobiet z niepełnosprawnościami. Analiza i zalecenia, Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich 2013, nr 7, s. 92-104.

Przedstawione powyżej problemy oraz zalecenia i dobre praktyki, które mogą wpłynąć na poprawę sytuacji zostały opracowane przez zespół specjalistów i z całą pewnością należałoby je wdrożyć w życie. W kontekście przeciwdziałania zabójstwom dokonanym przez kobiety najskuteczniejsze wydają się następujące rozwiązania: 1) uwzględnienie specyfiki przemocy ze względu na płeć w aktach prawnych i innych dokumentach (biorąc pod uwagę, iż kobiety są bardziej narażone na przemoc); 2) zmiana definicji przemocy w rodzinie poprzez rozszerzenie jej o byłych partnerów oraz przypadków, w których kobieta ze sobą nie mieszkają; 3) podejmowanie inicjatyw uwrażliwiających społeczeństwo na problem; 4) zapewnienie środków ochrony dotyczących przemocy wobec kobiet i dziewcząt na uczelniach, w szkołach i działalności sportowej i w każdej aktywności nieuregulowanej kodeksem pracy; 5) tworzenie

inicjatyw powinno być oparte o Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, a środki na ich realizację powinny być zabezpieczone przez rząd i samorządy; 6) zwiększenie roli organizacji pozarządowych, a także konsultowanie treści programów profilaktycznych z tymi podmiotami; 7) zwiększenie liczby zespołów interdyscyplinarnych, w szczególności składających się z członków organizacji pozarządowych; 8) informowanie o mechanizmach stosowania przemocy, stereotypach oraz wszelkich form pomocy w trakcie szkoleń funkcjonariuszy i pracowników administracji; 8) prowadzenie zajęć w szkołach dotyczących przeciwdziałania stereotypom oraz przemocy, w tym seksualnej; 9) zapewnienie specjalistycznych ośrodków pomocowych dla ofiar przemocy, finansowane przez państwo (minimum jeden na 50 tys. kobiet – zgodnie z zaleceniami Rady Europy); 10) promowanie telefonu zaufania dla kobiet, którego pracownicy nie tylko udzielają bezpłatnego wsparcia i doradztwa, ale także mają możliwość powiadomienia odpowiednich służb, jeśli wystąpi taka potrzeba; 11) udzielanie preferencyjnych pożyczek kobietom, które są ofiarami przemocy (może być to finansowane ze środków pomocy społecznej, specjalnie utworzonego funduszu lub dotacji prywatnych); 12) wsparcie projektu realizowanego przez Centrum Praw Kobiet i Fundację Bankową im. Leona Kronenberga pt. „Budowanie niezależności finansowej kobiet" (jego celem jest poprawa sytuacji finansowej kobiet, a tym samym pomoc w usamodzielnieniu się); 13) usprawnienie pracy telefonu interwencyjno-informacyjnego poprzez porozumienie Ministerstwa Sprawiedliwości, Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Komendy Głównej Policji; 14) zwiększenie świadomości sędziów, prokuratorów i innych przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, tak aby częściej orzekano nakaz uczestnictwa sprawców przemocy domowej w działaniach korekcyjno-edukacyjnych; 15) tworzenie ośrodków współpracujących z organizacjami pozarządowymi, których celem jest pomoc kobietom, ofiarom przemocy, skierowanych do osób stosujących przemoc w rodzinie[54].

Oprócz omówionych wyżej przykładów działań na szczeblu centralnym warto byłoby także przedstawić rozwiązania samorządowe. Dobry przykład może stanowić uchwała Rady Miasta Gdańska w sprawie uchwalenia „Miejskiego programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli na lata 2019 – 2021". Zawarto w niej programy profilaktyczne dotyczące 12 obszarów: 1) Przestępczość pospolita; 2) Bezpieczeństwo w miejscach publicznych i miejscu zamieszkania; 3) Bezpieczeństwo osób wykluczonych społecznie; 4) Przemoc w rodzinie; 5) Bezpieczeństwo w szkole; 6) Bezpieczeństwo w ruchu drogowym; 7) Bezpieczeństwo ekologiczne; 8) Bezpieczeństwo

[54] Przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet, w tym kobiet starszych i kobiet z niepełnosprawnościami. Analiza i zalecenia, Rzecznik Praw Obywatelskich, Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich 2013, nr 7, s. 92 i nast.

przeciwpożarowe; 9) Działania prozdrowotne; 10) Choroby odzwierzęce; 11) Przeciwdziałanie narkomanii i alkoholizmowi; 12) Bezpieczeństwo imigrantów. Na działania profilaktyczne w wymienionych obszarach przeznaczono 26 459 117 zł. Programami, które potencjalnie miały największy wpływ na przeciwdziałanie zabójstwu były: a) zabezpieczenie sezonu letniego dzięki zwiększeniu ilości patroli; b) sąsiedzki program przeciwdziałania przestępczości (który zawiera współpracę z policją oraz wzajemne pozwania się mieszkańców, sąsiadów i problemów dotykających dany obszar; działalność polega także na udziale policjantów w festynach); c) poradnictwo i schronienie dla osób i rodzin w kryzysie (w formie całodobowych usług interwencyjnych i ratowniczych, specjalistycznego wsparcia dla kobiet doświadczających przemocy, prowadzenia poradnictwa i interwencji w zakresie przeciwdziałania nadużyć w rodzinie także poprzez udzielania schronienia osobom w kryzysie); d) interwencja kryzysowa i procedura „Niebieskiej Karty" (poprzez konsultacje telefoniczne i wsparcie pracowników zajmujących się problemem, udział pracowników socjalnych w interwencjach, we współpracy z innymi służbami, także w czasie wolnym od pracy, jeśli sytuacja jest krytyczna, np. pożar, powódź, zaniedbanie dziecka, zagrożenie życia lub zdrowia, wystąpienie przemocy wobec dziecka) oraz e) program profilaktyczno-edukacyjny gdańskiej Policji (który skupia się na inicjatywach profilaktycznych, takich jak spotkania z dziećmi, młodzieżą, rodzicami, uczestnictwo podczas festynów, organizowanie imprez, konkursów). Część z planów działania wydaje się szczególnie pożyteczna. Interesującym pomysłem jest np. przyznanie 6 gminnych lokali ofiarom przemocy w rodzinie[55].

Władze polskich miast podejmują się także innych inicjatyw, które pośrednio mają wpływ na przeciwdziałanie zabójstwom. Przykładem może być uchwała Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie „Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii dla miasta Wrocławia na rok 2021". Jak wiadomo nadmierne spożywanie alkoholu może wpływać na działania agresywne i zwiększenie występowania przemocy domowej. Bardzo często nadużywanie alkoholu, przemoc domowa, bezrobocie i wykluczenie społeczne występują wspólnie, co zostało podkreślone przez autorów projektu. Ciekawe propozycje działań stanowią na przykład: Realizacja inicjatyw typu *streetworking* i *partyworking* (ten typ działalności, zwykle organizacji pozarządowych, zostanie omówiony w kolejnej części); Wspieranie programów

[55] Uchwała nr XII/238/19 Rady Miasta Gdańska z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie uchwalenia „Miejskiego programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli na lata 2019 – 2021", https://baw.bip.gdansk.pl/UrzadMiejskiwGdansku/document/538936/Uchwa%C5%82a-XII_238_19 (dostęp: 27.07.2022).

wczesnej interwencji, których skuteczność została potwierdzona „*Fred goes net*”[56], „*Candis*”[57]; Wspieranie zatrudnienia socjalnego przez pomoc finansową działalności WCI – Wrocławskiego Centrum Integracji (jego celem jest aktywizacja zawodowa i reintegracja społeczna osób, które są zagrożone wykluczeniem społecznym, np. z powodu bezrobocia, bezdomności, uzależnienia od alkoholu lub środków odurzających); Przeciwdziałanie zjawisku przemocy w rodzinie, w szczególności poprzez: a) pomoc w finansowaniu zadań realizowanych w ośrodkach interwencji kryzysowej dla ofiar przemocy w rodzinie, b) dofinansowanie programu „Niebieskie Pokoje”, c) organizację oraz dofinansowanie szkoleń i podnoszenie kwalifikacji dla służb i instytucji zajmujących się przeciwdziałaniem zjawisku przemocy w rodzinie, d) dofinansowanie programów korekcyjno-edukacyjnych dla sprawców przemocy w rodzinie, e) dofinansowanie programów terapeutycznych dla ofiar przemocy w rodzinie, f) finansowanie pomocy psychologicznej dla ofiar przemocy w ramach pracy zespołów interwencyjnych w środowisku zdarzenia, g) dofinansowanie programów edukacyjno-profilaktycznych[58].

Omawiając rozwiązania rządowe i samorządowe warto także omówić inicjatywy podejmowane przez niższe szczeble samorządów. Jako przykład działania na szczeblu powiatowym wybrano uchwałę Rady Powiatu w sprawie przyjęcia „Powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego Powiatu Grajewskiego na lata 2021 - 2026” (województwo podlaskie). Program skupia się przede wszystkim na działaniach informacyjnych dotyczących ogólnie rozumianego bezpieczeństwa, ale przewidziano także inicjatywy dotyczące przemocy domowej. Działania zaplanowano dwutorowo, tak aby pomóc zarówno sprawcom, jak i ofiarom (co jest nowoczesnym i prawdopodobnie skutecznym rozwiązaniem). Aby wesprzeć osoby stosujące przemoc przewidziano prowadzenie programów, które mają na celu oddziaływania korekcyjno-edukacyjne. Założono, iż można tego dokonać poprzez systematyczne informowanie instytucji działających na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie o możliwości uczestnictwa osób stosujących przemoc w programie oraz zatrudnienie osoby z odpowiednim wykształceniem do prowadzenia programu. Do ofiar przemocy skierowano dwa zadania. Poradnictwo psychologiczne, prawne i socjalne, które ma zostać zrealizowane poprzez zatrudnienie

[56] Zob. szerzej: Program *Fred Goes Net*, https://www.programfred.pl/ (dostęp: 27.07.2022).
[57] Zob. szerzej: *CANDIS* Indywidualny program dla użytkowników konopi, https://candisprogram.pl/ (dostęp: 27.07.2022).
[58] Uchwała nr XXXI/797/20 Rady Miejskiej Wrocławia z 20 listopada 2020 r. w sprawie „Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii dla miasta Wrocławia na rok 2021” https://baw.um.wroc.pl/UrzadMiastaWroclawia/document/43281/Uchwa%C5%82a-XXXI-797-20 (dostęp: 27.07.2022).

psychologia i prawnika oraz udzielanie poradnictwa socjalnego przez pracowników zatrudnionych w centrum pomocy rodzinie. Aby zrealizować drugie zadanie, jakim jest zapewnienie miejsc osobom dotkniętym przemocą w rodzinie w specjalistycznym ośrodku wsparcia dla ofiar przemocy i interwencji kryzysowej, podpisano porozumienie z Ośrodkiem Interwencji Kryzysowej[59]. Interesującym wydaje się fakt, iż w zamierzonym celu ograniczenia liczby przestępstw w siedmiu najbardziej uciążliwych dla społeczeństwa kategoriach: rozboju, bójki/pobicia, uszkodzenia ciała, kradzieży mienia, kradzieży z włamaniem, kradzieży pojazdu oraz uszkodzeniu mienia, nie umieszczono zabójstwa. Być może wynika to z tego, iż w Powiecie Grajewskim czyn z art. 148 kk nie jest częstym problemem lub nie znaleziono sposobu, aby przeciwdziałać temu przestępstwu.

Przykładem działalności samorządu na szczeblu gminnym może być „Gminny Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na Lata 2022-2025" gminy Sochaczew[60]. W programie zaplanowano siedem działań: 1) Diagnozę zjawiska przemocy w rodzinie; 2) Uwrażliwianie społeczeństwa na problem (np. poprzez prowadzenie kampanii społecznych i medialnych); 3) Realizację programów edukacyjnych i terapeutycznych (w tym grup wsparcia, edukacyjnych i innych wspierających ofiary); 4) Poradnictwo i pomoc specjalistyczną (w tym psychologiczną, medyczną i prawną); 5) Interwencję kryzysową oraz udzielanie schronienia; 6) Oddziaływanie wobec sprawców przemocy w rodzinie; 7) Organizację szkoleń dla osób zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie. Ważne jest, iż działania kierowane są także do sprawców przemocy. Program przewiduje pogłębienie wiedzy społeczeństwa na temat przemocy w rodzinie i sposobach radzenia sobie z problemem, zmianę postaw społecznych wobec zjawiska, zbudowanie spójnego, pełnozakresowego systemu przeciwdziałania przemocy, zmniejszenie skali problemu, spadek liczby rodzin, w których podejmowano wielokrotne interwencje oraz ogólny spadek liczy przypadków przemocy w rodzinie.

Należy wziąć pod uwagę, iż omówione wyżej działania są wyłącznie przykładami, a podobnych inicjatyw, zwłaszcza na szczeblu lokalnym, w miastach, powiatach i gminach jest o wiele więcej. Ta część rozprawy miała na celu ukazanie, iż istnieją rozwiązania zapobiegające

[59] Uchwała nr XLVII/229/21 Rady Powiatu Grajewskiego z dnia 29 września 2021 r. w sprawie przyjęcia „Powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego Powiatu Grajewskiego na lata 2021 - 2026" https://bip.starostwograjewo.pl/313bffe40275891/2ae498fb473cae9/kadencja_vi_20182023/sesja-xlvii-z-20210929/ (dostęp: 27.07.2022).

[60] Gminny Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na Lata 2022-2025 w Sochaczewie, https://sochaczew.pl/AppData/tinymcegallery/PSZ/Konsultacje-sesja%20X.2021/Gminny%20program%20przeciwdzia%C5%82ania%20przemocy%20w%20rodzinie%202022%202025%2017.09.pdf (dostęp: 27.07.2022).

tytułowemu problemowi na każdym szczeblu administracyjnym. Jeżeli kobieta potrzebująca pomocy będzie chciała szukać pomocy, nie powinna mieć problemu z jej znalezieniem.

§ 3. Inicjatywy polskich organizacji pozarządowych

Jak wskazano powyżej, bardzo ważną rolę w prewencji przestępczości i patologii społecznych, zwłaszcza przemocy domowej, pełnią organizacje pozarządowe. Działania profilaktycznie nie skupiają się na przeciwdziałaniu zabójstwom, ale osłabianie czynników ryzyka i wzmacnianie czynników chroniących powinno być efektowne. Okoliczności wpływające na zabójstwo popełnione przez kobietę będą podobne do czynników związanych z genezą przestępczości ogólnie i występowaniem przemocy domowej.

Jedynymi z największych organizacji pożytku publicznego są Polski Czerwony Krzyż i Caritas Polska. PCK udziela pomocy żywnościowej, co może być pomocne w trudnej sytuacji życiowej kobiet[61]. Caritas zajmuje się, m.in., pomocą dla ofiar przemocy domowej. Na stronie internetowej organizacji wymienione są miejsca oraz dane kontaktowe dla osób szukających pomocy. W ramach pomocy oferowane jest także wsparcie żywnościowe oraz działania skierowane do osób zagrożonych wykluczeniem[62].

Wydaje się, iż dużą pomoc mogą stanowić spotkania AA (Anonimowych Alkoholików). Te samopomocowe grupy wsparcia oferują spotkania w ponad 2 tys. lokalizacjach. Mityngi odbywają się w większości miast w Polsce, a także za granicą oraz w formie zdalnej, czyli dostępne są z każdego miejsca, w którym jest dostęp do Internetu. Na stronie internetowej dostępny jest także numer telefonu, adres email oraz aktywne okno czatu (po kliknięciu w informację *„Chat online”* wyświetla się informacja, kiedy odbędzie się najbliższy czat)[63]. Same spotkania AA mogą być pomocne osobom, które nadużywają alkoholu lub zmagają się z aktywnym uzależnieniem. Może być to dobra pomoc dla kobiet, które nie radzą sobie z kontrolą tego, ile alkoholu wypijają. Co jednak ważniejsze, bardzo często przy grupach AA powstają także Al-Anon (samopomocowe grupy wsparcia, których członkowie mają wśród bliskich, przyjaciół, rodziny osobę uzależnioną od alkoholu) oraz DDA (Dorosłe Dziecko Alkoholika)[64]. Wydaje się, iż kobiety, które stały się sprawcami zabójstwa bardzo często były osobami, których bliscy oraz rodzice zmagali się z problemem alkoholowym. W ramach spotkań AA, Al-Anon i DDA oferowane są spotkania z terapeutami, psychologiami i

[61] Zob. szerzej: Polski Czerwony Krzyż, https://pck.pl/ (dostęp: 29.07.2022).
[62] Zob. szerzej: Caritas Polska, https://caritas.pl/ (dostęp: 29.07.2022).
[63] Zob. szerzej: Stowarzyszenie Anonimowych Alkoholików, https://aa24.pl/pl (dostęp: 29.07.2022).
[64] Zob. szerzej: Stowarzyszenie Al.-Anon, https://al-anon.org.pl/ (dostęp: 29.07.2022).

innymi osobami, które mogą pomóc w trudnej sytuacji członków grup. W ramach spotkań oferowane są również materiały informacyjne, dydaktyczne, biuletyny itp. Dostępne są np. materiały pt. „Kobieta i alkohol", „Kochasz więc alkoholika", „Rozterki w małżeństwie z alkoholikiem". Największą zaletą spotkań jest fakt, że są one powszechne i łatwo dostępne. Dodatkowo jest to forma samopomocy, która pozwala na dzielenie się swoimi doświadczeniami. Historie pozostałych członków dają nadzieję na pomyślną przyszłość, niezależnie od tego, czy problem z alkoholem dotyczy danej osoby czy jej rodziny. Członkowie grup udowadniają, że nie ma sytuacji bez wyjścia a pomoc jest na wyciągnięcie ręki. Dużym wsparciem jest także fakt, że grupy Al-Anon posiadają informacje na temat lokalnych możliwości pomocy (terapii, opieki psychologicznej itp.).

Przeciwdziałaniem wszelkim formom przemocy i dyskryminacji wobec kobiet, zarówno w życiu prywatnym, publicznym i zawodowym, zajmuje się Centrum Praw Kobiet (CPK). Organizacja działa wielotorowo prowadzi kampanie (np. „Przemoc to nie tradycja", „Równe związki", „Stop kobietobójstwu", „Dom dla ofiary, nie dla kata"), edukuje społeczeństwo (przez aktywną działalność szkoleniową i wydawniczą oraz udostępnienie materiałów specjalistom, np. Dla policjanta – Przemoc wobec kobiet w rodzinie, Niezbędnik psychologa), pomaga kobietom, które tego potrzebują (CPK udziela porad prawnych, psychologicznych, asysty w sądach, na Policji; zapewnia bezpieczne schronienie, prowadzi grupy wsparcia i telefon zaufania, zapewnia pełnomocnika), prowadzi badania (np. postawy policjantów prokuratorów i sędziów w sprawach o przemoc wobec kobiet i dzieci, wpływ przemocy domowej na sytuację kobiet na rynku pracy, kobiety i mężczyźni jako ofiary i sprawcy zabójstw i innych przestępstw z użyciem przemocy[65], wpływ stereotypów na praktykę stosowania prawa w sprawach karnych i rodzinnych) i realizuje projekty (we Wrocławiu, Gdańsku, Łodzi, Warszawie, Żyrardowie; projekty dotyczą nie tylko przeciwdziałania przemocy, ale także ogólnie rozumianego wsparcia, np. warsztaty języka angielskiego dla osób początkujących czy grupa wsparcia dla kobiet w procesie rozwodu i ustaleń z ojcem dzieci, w kryzie okołorozwodowym), wpływa na prawo (przykładem może być udział przedstawicielek CPK w pracach nad przygotowaniem Krajowego Programu Działania na Rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz zabieganie, aby standardy międzynarodowe znalazły odzwierciedlenie w rozwiązaniach polskich) oraz prowadzi działalność artystyczno-terapeutyczną w grupie teatralnej „Scena za ścianą" (aktorki brały udział w

[65] Zob. szerzej: Kobiety i mężczyźni jako ofiary i sprawcy zabójstw oraz innych przestępstw z użyciem przemocy, https://www.niebieskalinia.pl/aktualnosci/aktualnosci/kobiety-i-mezczyzni-jako-ofiary-i-sprawcy-zabojstw-oraz-innych-przestepstw-z-uzyciem-przemocy (dostęp: 31.07.2022).

dziewięciomiesięcznej psychoterapii, po czym występowały w spektaklu; był to swoisty „obrzęd przejścia"; w związku z tym, że przedstawienie nie mogło być powtarzane, zrezygnowano z funkcji terapeutycznej i powołano stałą grupę teatralną) [66].

Centrum Praw Kobiet przygotowało materiały, które mogą stanowić nieocenioną pomoc potrzebującym. Na szczególną uwagę zasługuje publikacja „Poznaj swoje prawa, jeśli doznajesz przemocy domowej" oraz „Jak uwolnić się z krzywdzącego związku? Poznaj siebie i swój związek". Pierwsza publikacja zawiera mity i fakty oraz 12 zagadnień: 1) Przemoc wobec osób najbliższych jest przestępstwem; 2) Co robić, jeśli mąż lub partner stosuje przemoc? 3) Co Policja i prokuratura mogą zrobić w twojej sprawie? 4) Nie musisz być bierną obserwatorką; 5) Kiedy sprawa trafia do sądu; 6) Sama też możesz być oskarżycielką; 7) Co możesz zrobić po wydaniu wyroku? 8) Jak zapewnić sobie bezpieczeństwo bez sprawy karnej? 9) Gdzie i jakiej pomocy możesz szukać? 10) Kilka podstawowych pism procesowych; 11) Nasza oferta pomocy; 12) Specjalistyczne Ośrodki Wsparcia. W drugiej publikacji przygotowano 15 zagadnień: 1) Mity i Fakty; 2) Jak rozpoznać związek, w którym występuje przemoc; 3) To nie twoja wina; 4) Dlaczego kobiety nie odchodzą; 5) Jak postępować w związku, w którym występuje przemoc? 6) Plan bezpieczeństwa; 7) Zaplanuj swoje odejście; 8) Wyzwalanie się krzywdzącego związku; 9) Gdy zdecydujesz się odejść; 10) Zadbaj o swoje bezpieczeństwo; 11) Kilka pomysłów, które pomogą ci przetrwać trudne chwile; 12) Emocje pojawiające się okresie separacji; 13) Powrót do zdrowia i budowanie nowej tożsamości; 14) Co dziećmi? 15) Zanim wejdziesz nowy związek. Pomocne może być również to, że w materiałach przedstawiono jakie zachowanie jest przemocą. Stanowczo podkreślono także, że każde takie zachowanie, wobec kogokolwiek, jest niedopuszczalne, nie jest normalne i nie stanowi „przejściowych problemów występujących w każdym związku"[67].

Działania, które mogą być dużą pomocą dla kobiet będących potencjalnymi sprawcami zabójstw oferuje Stowarzyszenia OPTA. Organizacja zajmuje się nie tylko ofiarami przemocy domowej, ale kieruje swoje działania do każdego. W kontekście przeciwdziałania zabójstwom najciekawsze wydają się inicjatywy: „Kryzys czyli szansa" (skierowane do osób, które nie radzą sobie z pokonywaniem kryzysów, pełnieniem roli rodzica, doświadczają lub doświadczały skutków życia z osobą uzależnioną), „Q zmianie 3" (mające na celu przezwyciężenie izolacji i poczucia bezradności, pokonanie trudności w życiu rodzinnym i

[66] Zob. szerzej: Centrum Praw Kobiet, https://cpk.org.pl/ (dostęp: 30.07.2022).
[67] Poznaj swoje prawa, jeśli doznajesz przemocy domowej, wyd. 18, Centrum Praw Kobiet, Wydawnictwo Centrum Prawa Kobiet, Warszawa 2019, s. 5 i nast.; Jak uwolnić się z krzywdzącego związku? Poznaj siebie i swój związek, wyd. 6, Centrum Praw Kobiet, Wydawnictwo Women's Rights Center, Warszawa 2019, s. 5 i nast.

zawodowym, odbudowanie poczucia własnej wartości, godności i sprawczości, wykorzystanie w pełni swoich umiejętności, trwałe przezwyciężenie kryzysu życiowego, usamodzielnienie się, odzyskanie równowagi i radości z życia), „Siła proaktywności 2" (dla osób doświadczających przemocy w rodzinie i zmagających się z uzależnieniem bliskiego). Dostępne są także warsztaty edukacyjne dla rodziców, nastolatków i rodzin. Oferowane są również publikacje[68]. Zgodnie z informacją zawartą na stronie internetowej stowarzyszenia: „Nasz model wsparcia opiera się na współpracy wielu specjalistów: psychologów, prawników i terapeutów. Pracę na rzecz każdego uczestnika na bieżąco monitoruje specjalistka ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Specjaliści ds. przeciwdziałania przemocy domowej Stowarzyszenia OPTA od lat zaliczają się do najlepszych zespołów w Warszawie niosących pomoc ofiarom przemocy domowej. Na przestrzeni ostatnich lat organizacja ma jeden z największych odsetek osób, które zgłosiły się do programów i trwale wyszły z kręgu przemocy. Stało się tak, bo proponowane przez nas formy oddziaływań niwelują nie tylko skutki doznanej przemocy, ale przede wszystkim zwiększają u uczestników motywację do dokonania zmian w swoim dotychczasowym życiu. Innymi słowy uczą się od nowa skutecznego egzekwowania swoich praw i lepszego funkcjonowania w bliższym i dalszym otoczeniu. Nie bez znaczenia jest, że wszystkie działania specjalistów ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie Stowarzyszenia OPTA odbywają się pod stałą superwizją, która służy prawidłowemu zrozumieniu i prowadzeniu procesu pracy z uczestnikami oraz pogłębianiu współpracy w zespole"[69].

Ciekawą formę pomocy oferuje Stowarzyszenie Droga, w ramach którego funkcjonuje, m.in., ośrodek Etap w Białymstoku. Zgodnie z informacją zawartą na stronie internetowej stowarzyszenia: „Realizujemy wiele projektów: dla ubogich, bezdomnych, zagrożonych wykluczeniem społecznym, odrzuconych, uzależnionych, dzieci i dorosłych. Nie rozdajemy jednak ludziom jedynie dóbr materialnych, ale pracujemy nad tym, aby uwierzyli w to, że sami umieją sprostać życiu, biorąc los we własne ręce. Nasza działalność charytatywną rozumiemy przede wszystkim jako naukę radzenie sobie w świecie. Zamiast ryby trzeba nauczyć człowieka łowić i dać mu wędkę. To jest prawdziwa pomoc, taką pomoc chcemy szerzyć"[70]. Do tej organizacji pozarządowej mogą zgłaszać się nie tylko osoby uzależnione. Działalność skierowana jest przede wszystkim do dzieci i młodzieży, jednak pracuje się z całą rodziną.

[68] Zob. szerzej: Stowarzyszenie OPTA, https://www.opta.org.pl/ (dostęp: 31.07.2022).
[69] Q Zmianie – autorska metoda Stowarzyszenia OPTA wspierania osób doświadczających przemocy w rodzinie, https://www.opta.org.pl/przeciwdzialanie-przemocy (dostęp: 31.07.2022).
[70] Stowarzyszenie pomocy rodzinie „Droga", O nas, https://stowarzyszeniedroga.pl/o-nas/ (dostęp: 29.07.2022).

Godną pochwały jest inicjatywa, bezpłatnego punktu przedszkolnego dla dzieci rodziców, którzy są samotni i poszukują pracy. Dodatkowo, w razie potrzeby, oferowana jest pomoc asystenta rodziny i terapeutów. Bezdzietni dorośli również mogą liczyć na pomoc[71].

Pomoc kobietom, które są ofiarami przemocy oferuje Fundacja Feminoteka. Pomoc skierowana jest przede wszystkim do pokrzywdzonych przemocą seksualną. W ramach inicjatyw wspierających oferowana jest pomoc telefonu przeciw pomocowego dla kobiet, które doświadczyły jakiegokolwiek rodzaju przemocy. Interesujący jest fakt, iż fundacja realizuje działania mające na celu informowanie i edukacje społeczeństwa[72].

Inną organizacją, która zajmuje się ochroną praw kobiet oraz przeciwdziałaniu przemocy wobec jest nich, jest Stowarzyszenie Współpracy Kobiet NEWW[73] - Polska. Podobnie jak Centrum Praw Kobiet, ta organizacja zwraca uwagę na *femicide*, tj. kobietobójstwo jako szczególny rodzaj zabójstwa, gdy ofiara-kobieta, dziewczynka traci życie ze względu na swoją płeć. Organizacja udostępnia publikacje, np. „Nasze ciała, nasze życie", „Przemoc domowa ma różne oblicza". W związku z tym, iż ta organizacja pożytku publicznego zajmuje się, w głównej mierze, współpracą międzynarodową wiele publikacji dostępnych jest w języku angielskim. Stowarzyszenie bierze udział w różnych akcjach dotyczących przeciwdziałania przemocy, w tym na szczeblu międzynarodowym[74].

Misją Centrum Aktywności Społecznej „Pryzmat" jest realizacja inicjatyw obywatelskich, które mają pozytywnie wpływać, rozwijać społeczeństwo obywatelskie. W ramach swojej działalności stowarzyszenie oferuje, m.in., Punkt Wsparcia dla Osób Doświadczających Przemocy oraz Okręgowy Ośrodek Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem. Punkt wsparcia posiada motto: „Zawsze można zmienić swoje przeznaczenie. Nigdy nie jest za późno, aby powiedzieć NIE!". W ramach działalności kobietom i mężczyznom udzielana jest bezstronna, bezpłatna pomoc prawna i psychologiczna oraz wsparcie w rozwiązywaniu problemów. Pomoc udzielana jest poprzez pisanie pism procesowych do różnych instytucji, udział w rozprawach sądowych, asystę pokrzywdzonym w kontaktach z wymiarem sprawiedliwości i organami ścigania. Pomoc nie polega wyłącznie na poradzę prawnej. Dąży się do dialogu z potrzebującym przemocy. „Pryzmat prowadzi również działalność edukacyjną i informacyjną poprzez udzielanie informacji,

[71] Zob. szerzej: Stowarzyszenie Droga, https://stowarzyszeniedroga.pl/ (dostęp: 29.07.2022).
[72] Zob. szerzej: Stowarzyszenie Feminoteka, https://feminoteka.pl/ (dostęp: 29.07.2022).
[73] Skrót NEWW pochodzi od słów: Network of East-West Women, tj. Sieć Kobiet Wschód-Zachód.
[74] Zob. szerzej: Network of East-West Women, Polish Platform of European Women's Lobby https://neww.org.pl/ oraz https://www.facebook.com/newwpolska/ (dostęp: 31.07.2022).

szkolenia, prelekcje, wydawnictwo materiałów informacyjnych[75]. „Ośrodek Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem zapewnia nieodpłatnie: pomoc prawną, pomoc psychologiczną, pomoc w rozwiązywaniu konfliktów przez mediację, pomoc tłumacza j. obcego i tłumacza migowego, wsparcie doradcy zawodowego oraz specjalisty w zakresie pozyskiwania środków finansowych, pokrywanie kosztów świadczeń zdrowotnych oraz wyrobów medycznych, niezbędnych w procesie leczniczym, pokrywanie kosztów zakupu żywności lub bonów żywnościowych, pokrywanie kosztów zakupu odzieży, bielizny, obuwia, środków czystości i higieny osobistej, finansowanie okresowych dopłat do bieżących zobowiązań czynszowych za lokal mieszkalny, pokrywanie kosztów związanych z edukacją ogólnokształcącą i zawodową, także na zasadach indywidualnego kształcenia, pokrywanie kosztów szkoleń i kursów podnoszących kwalifikacje zawodowe, finansowanie kosztów wyjazdów zorganizowanych dla małoletnich, finansowanie przejazdów środkami komunikacji publicznej lub pokrywanie kosztów transportu związanych z uzyskiwaniem świadczeń i regulowaniem spraw związanych z uzyskiwaniem pomocy, pokrywanie kosztów zakupu urządzeń i wyposażenia, pomoc opiekuna pokrzywdzonego”[76].

Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”, jak wskazuje nazwa, opiera się na wzajemnej pomocy i solidarności. „Wzajemność” zachodzi zarówno wewnątrz poszczególnych wspólnot, grupy członków i pracowników stowarzyszenia. Pomoc tej organizacji polega na: tworzeniu programów, ruchów i instytucji wsparcia wzajemnego dla osób, które nie odnajdują się w społeczeństwie (w szczególności dotyczy to rodzin, dyskryminowanych dzieci, kobiet, mężczyzn, ofiar przemocy i przestępstw oraz niepełnosprawnych); zapewnieniu schronienia, posiłków, wsparcia potrzebującym; kształceniu i szkoleniach; wspieraniu poszczególnych wspólnot mieszkańców prowadzonych przez „Być Razem” do momentu, w którym stają się one samodzielne i zintegrowane społecznie; aktywizację lokalnego rynku pracy i przeciwdziałanie bezrobociu. Co prawda, strona internetowa stowarzyszenia jest w przebudowie i brakuje informacji, jak konkretnie wygląda pomoc (jedyna informacja dotyczy realizacji projektu „Utworzenie Centrum Usług Społecznych i Placów Wsparcia Dziennego typu specjalistycznego (…) w Jastrzębiu Zdroju”). W sprawozdaniu z 2020 r. można jednak przeczytać, iż pomoc polega, m.in., na: obsłudze telefonu zaufania, udzielaniu schronienia,

[75] Zob. szerzej: Centrum Aktywności Społecznej „Pryzmat”, http://pryzmat.org.pl/ (dostęp: 31.07.2022).
[76] Okręgowy Ośrodek Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Ełku, http://pryzmat.org.pl/projekty/osrodek-pomocy-dla-osob-pokrzywdzonych-przestepstwem/ (dostęp: 31.07.2022).

prowadzenie całodobowego dyżuru interwencyjnego, opiekę prawną, pedagogiczną, psychologiczną, interwencję kryzysową itp.[77].

W ramach realizacji zadań ze środków Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości w zakresie udzielania pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem oraz osobom im najbliższym oraz udzielania pomocy świadkom i osobom im najbliższym Stowarzyszenie Integracji Rodzin „Przystań" przygotowało działanie na lata 2022 – 2025. W ramach programu przewiduje się, m.in.: organizowanie i finansowanie pomocy prawnej (w tym alternatywne metody rozwiązywania konfliktów); pokrywanie kosztów związanych z psychoterapią, pomocą psychiatryczną lub psychologiczną; organizowanie i finansowanie szkoleń i kursów podnoszących kwalifikacje zawodowe; finansowanie dopłat to czynszu i rachunków, zakupów żywności, odzieży, bielizny, środków czystości, przejazdów, zakupu urządzeń itp.; całodobowy telefon interwencyjny[78]. W związku z tym, iż działalność organizacji przewiduje wsparcie wielotorowe, działania profilaktyczne mogą mieć znaczny wpływ na przeciwdziałanie przestępstwu zabójstwa popełnionego przez kobiety.

Stowarzyszenie „Razem Przeciw Przemocy", zgodnie ze swoim statutem, oferuje działalność, m.in., w zakresie ochrony praw człowieka i obywateli, pomocy społecznej, w tym osobom w trudnej sytuacji rodzinnej, a także przeciwdziałania patologiom społecznym. Stowarzyszenie oferuje przeprowadzenie programów profilaktycznych skierowanych do uczniów szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych (np. Jak nie stać się ofiarą przestępstwa w szkole, na ulicy, w domu; Sposoby radzenia sobie z konfliktem; Alkohol jako czynnik sprawczy w patologii zachowań młodzieży; Jak radzić sobie z własną i cudzą agresją – rzecz również o przemocy), psychoterapię oraz ofertę szkoleń dla samorządu. Szczególnie skuteczne powinny być programy kierowane do dzieci i młodzieży. Przeglądając *fanpage* stowarzyszenia można zaobserwować, iż młodzież uczona jest aktywnego, ciekawego, zdrowego spędzania czasu[79]. Powinno się promować taki obraz życia wśród najmłodszych. Okres dzieciństwa jest czasem kształcenia i wychowywania młodego człowieka. Im więcej wartości zostanie przyswojonych w dzieciństwie, tym lepiej. Umiejętność radzenia sobie w sytuacjach konfliktu może być kluczowe w przeciwdziałaniu czynom o charakterze

[77] Roczne sprawozdanie z działalności organizacji pożytku publicznego za rok 2020, https://bycrazem.com/project-view/sprawozdanie-za-rok-2020/, zob. szerzej: Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem", https://bycrazem.com/ (dostęp: 31.07.2022).

[78] Zob. szerzej, Stowarzyszenie Integracji Rodzin „Przystań", https://www.stowarzyszenieprzystan.pl/ (dostęp: 31.07.2022).

[79] Stowarzyszenie Razem Przeciw Przemocy, http://www.rppstow.pl/, https://www.facebook.com/Razem-Przeciw-Przemocy-151194041607653/ (dostęp: 31.07.2022).

agresywnym, w tym zabójstwom. Programy profilaktyczne realizowane przez specjalistów powinny być codziennością w życiu każdej szkoły oraz placówki zajmującej się wychowywaniem.

Podobną działalność szkoleniową, skierowaną głównie do jednostek samorządowych, oferuje Studio Profilaktyki Społecznej (SPS). Stowarzyszenie zajmuje się także działalnością wydawniczą, a wydane broszury i publikacje są dobrze znane w środowiskach zajmujących się profilaktyką patologii społecznych (w tym przemocy). SPS tworzyło ulotki, m.in., dla Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom[80].

Rozważając problematykę profilaktyki przestępczości nie sposób pominąć inicjatywy związanej z zapobieganiem recydywie. Jak wspominano w rozdziale XII, w którym opisano doświadczenia kadry więziennictwa, powrót do przestępstwa jest dużym problemem. Tego rodzaju prewencją zajmuje się Stowarzyszenie Penitencjarne „Patronat".

Na przykładzie oddziału w Białymstoku, głównymi celami stowarzyszenia są: „świadczenie pomocy prawnej, materialnej i duchowej osobom pozbawionym wolności, zwalnianym z zakładów karnych, ich rodzinom oraz osobom pokrzywdzonym przestępstwem; prowadzenie Schroniska dla bezdomnych byłych więźniów w ramach programu przeciwdziałania bezdomności, wykluczeniu społecznemu i demoralizacji; współpraca z organizacjami, instytucjami i stowarzyszeniami okręgu białostockiego w zakresie pomocy w społecznej readaptacji osób opuszczających zakłady karne; inicjowanie i uczestnictwo w różnego rodzaju formach działalności na rzecz zapobiegania powrotności do przestępstwa. Działalność szkoleniowa i popularyzatorska. Promowanie wolontariatu i działań na rzecz społeczności lokalnej"[81].

Niestety, przykłady działalności pochodzą z 2005 r., więc mogą być nieaktualne. Warto jednak wspomnieć, iż cele były realizowane poprzez: prowadzenie schroniska dla bezdomnych (2-letni pobyt wymaga od beneficjenta podpisania kontraktu, który zobowiązuje go do udziału w oddziaływaniach wychowawczych oraz podjęcia pracy), co daje możliwość likwidacji syndromu wyuczonej bezradności oraz postawy roszczeniowej i usamodzielnienia się; zatrudnianie byłych mieszkańców schroniska w działalności gospodarczej stowarzyszenia świadczącej usługi dla społeczeństwa; realizację programów terapeutycznych (warsztaty radzenia sobie z agresja i rozwiazywania problemów, program oddziaływań wobec byłych

[80] Zob. szerzej: Studio Profilaktyki Społecznej, https://www.sps.org.pl/ (dostęp: 31.07.2022).
[81] Stowarzyszenie Penitencjarne „Patronat" – Oddział w Białymstoku, https://spis.ngo.pl/199815-stowarzyszenie-penitencjarne-patronat-oddzial-w-bialymstoku (dostęp: 31.07.2022).

osadzonych za uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego, program informacyjno-edukacyjny dotyczący uzależnień); zapewnianie gorących posiłków, środków czystości i higieny osobistej, leków, suchego prowiantu, paczek świątecznych osobom opuszczającym zakłady karne i ich rodzinom; pomoc pozamaterialną (w postaci wsparcia w rozwiązywaniu problemów osobistych, poradnictwa pedagogicznego, prawnego, rodzinnego, poręczenia w sprawach karnych, pomocy w uzyskaniu lokalu mieszkalnego, skierowaniu na leczenie odwykowe czy uzyskaniu zatrudnienia); przygotowanie osadzonych w zakładach karnych do życia na wolności poprzez wykorzystywanie przepustek nagrodowych w schronisku stowarzyszenia (co pomaga uniknąć tzw. szoku wolnościowego i daje możliwość sprawdzenia zachowania w warunkach wolnościowych)[82].

Ciekawymi przykładami nowoczesnych form pomocy, odpowiadających na potrzeby lat 20. XXI w., mogą być *streetworking*, *partyworking* oraz samopomocowe grupy zrzeszające członków na portalach społecznościowych typu *Facebook*.

Street working i *party working* to podobne formy pomocy. *Streetworking*, zgodnie z nazwą to praca na ulicy, zaś *partyworking* to praca w środowisku zabawy. Ten rodzaj działań profilaktycznych kierowany jest do osób, które nie chcą lub nie mogą korzystać z pomocy instytucjonalnej. Osoba prowadząca działania, tzw. *streetworker, partyworker* dociera do podopiecznych w miejscu, w którym przebywają najczęściej[83].

Streetworking może być prowadzony wśród różnych grup społecznych: osób świadczących usługi seksualne, uzależnionych, bezdomnych, „dzieci ulicy". Najpowszechniejsza jest praca z dziećmi, dlatego *streetworkerzy* to najczęściej pedagodzy lub wychowawcy podwórkowi. Pracują oni na otwartej przestrzeni: na placach, ulicach, podwórkach (miejscach socjalizacji „dzieci ulicy"). Proces profilaktyczno-wychowawczy polega na „zaznajomieniu się z terenem pracy, nawiązaniu pierwszego kontaktu a następnie budowaniu relacji między pedagogiem a kilkuosobową grupą dzieci ulicy poprzez regularne spotkania i wspólne spędzanie czasu. *Streetworkerzy* z czasem zyskują zaufanie dzieci, grają razem, bawią się, wychodzą z dziećmi poza dzielnicę – wszystko po to, by pokazać pozytywne możliwości, które daje współczesny świat, a do których dzieci ulicy mają ograniczony dostęp"[84].

---

[82] *Ibidem*.
[83] J. Sztuka, Innowacje w środowiskowych programach profilaktycznych. *Partyworking* [w:] B. Urban, M. Konopczyński (red.), Profilaktyka i probacja w środowisku lokalnym, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 404.
[84] Co to jest *streetworking*? Grupa Pedagogów Ulicy, https://cme.org.pl/ulica/streetworking/co-to-jest-streetworking/ (dostęp: 31.07.2022).

Partyworking również dotyczy pracy w środowisku osób, do których kierowana jest pomoc, mogą być to: kluby, dyskoteki, puby, imprezy masowe. Podejmowane działania dotyczą prewencji antyalkoholowej, antynarkotykowej, ryzykownych zachowań seksualnych oraz profilaktykę HIV i AIDS. Ten rodzaj zapobiegania może wpisywać się w profilaktykę III fazy, tj. prewencję redukcji szkód. Zakłada ona, iż nie ma możliwości całkowitego wyeliminowania szkodliwych, ryzykownych zachowań, dlatego też warto jest eliminować szkody (zdrowotne, psychiczne, ekonomiczne) związane z problemem, który już wystąpił. Przykładem może być założenie, że całkowita eliminacja prostytucji nie jest możliwa, realne jest natomiast minimalizowanie szkód zdrowotnych jakie powoduje (np. poprzez bezpłatne rozdawanie prezerwatyw). Praca *partyworkerów* polega na informowaniu i edukacji (poprzez dyżury w kioskach informacyjnych, w których wydawane są materiały edukacyjne oraz udzielane informacje dotyczące zachowań ryzykownych), trenowaniu umiejętności interpersonalnych i prozdrowotnych (promowanie asertywności, zdrowszego stylu życia), poradnictwie i wstępnej pomocy psychologa (w tzw. *greenroomie*, *chillroomie* lub domu studenckim, podczas dyżuru w trakcie imprezy), pośrednictwie w doradztwie specjalistów, pomocy materialnej (rozdawanie prezerwatyw, drink testów, zatyczek do uszu), tworzeniu grup wsparcia oraz pomocy przedmedycznej (dla osób odurzonych, nietrzeźwych, np. poprzez wezwanie taksówki). Pojawiają się opinie, iż profilaktyka III fazy jest akceptacją problemu, dlatego bywa krytykowana. Wydaje się jednak, iż ten typ prewencji charakteryzuje się świadomością, brakiem idealizowania, dlatego może być skuteczne. Jeżeli problem oceniony jest realnie, z założeniem, iż nie ma możliwości całkowitej eliminacji problemu, profilaktyka redukcji szkód wydaje się rozsądnym rozwiązaniem[85].

Przykładem ostatniej aktywności może być grupa samopomocowa „Zatrzymajmy przemoc w naszych rodzinach". Jest to grupa założona na portalu *Facebook*, w której zainteresowani wymieniają się swoimi doświadczeniami, pomagają sobie i wspierają się. Członkowie grupy dzielą się artykułami i informacjami dotyczącymi różnych form przemocy. Udostępniają także listę instytucji i specjalistów oferujących pomoc. Oprócz informacji, na grupie udzielane są porady, a członkowie nakłaniają do refleksji i pracy nad sobą[86].

[85] J. Sztuka, *op. cit.*, s. 406-407.
[86] Zob. szerzej: Zatrzymajmy przemoc w naszych rodzinach..., https://www.fundacjaslawek.org/single-post/2016/11/09/Zatrzymajmy-przemoc-w-naszych-rodzinach, https://www.facebook.com/groups/651732468268819 (dostęp: 31.07.2022).

Tematyką przemocy w rodzinie zajmowało się również *Amnesty International*[87]. W 2005 r. stowarzyszenie wydało publikację pt. „Przemoc Wobec Kobiet w Rodzinie i Relacjach Intymnych. Podstawowe Informacje". Była to pierwsza publikacja polskiej sekcji *Amnesty International* na temat własnego kraju i miała charakter pilotażowy. Obecnie, w latach 20. XXI w. informacje są już nieco przestrzałe, ale nadal mogą stanowić wartościowe źródło danych dotyczących przeciwdziałania przemocy w rodzinie [88].

Wydawałoby się, iż inicjatywy związane z przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie powinny być podejmowane również przez Ligę Polskich Kobiet, zwłaszcza, iż w przeszłości jej członkinie działały w zakresie obrony praw kobiet i rodzin. Jednakże od 2014 r. Liga Polskich Kobiet zajmuje się wyłącznie działaniem kulturalnym.

Podobnie, jak w poprzedniej części rozprawy, omówione działania są wyłącznie przykładami. Istnieją także inne inicjatywy, które mogą mieć wpływ na przeciwdziałanie przestępstwu zabójstwa, w tym, gdy sprawcą jest kobieta. Należy także pamiętać, że większość z wymienionych organizacji działa lokalnie, więc może nie mieć możliwości pomocy, gdy potrzebująca mieszka lub przebywa w innej części kraju. Jednakże, nawet wtedy, omawiane stowarzyszenia i fundacje powinny być w stanie wskazać podobne inicjatywy znajdujące się w pobliżu miejsca zamieszkania/przebywania kobiety, która szuka pomocy.

§ 4. Program profilaktyczny dotyczący przestępczości kobiet, w tym zabójstw – propozycja autorskiego projektu

Ostatnia część niniejszej rozprawy stanowi niejako podsumowanie i zawiera wnioski płynące ze wszystkich zebranych informacji (zawartych w części teoretycznej i praktycznej). Po diagnozie problemu należało zaplanować jego rozwiązanie. Oczywistym jest, iż całkowita eliminacja zjawiska jakim jest zabójstwo popełnione przez kobietę nie jest możliwe, chociażby ze względu na czynnik sytuacyjny omawianych przypadków. Jednakże, w toku badań, udało się wyodrębnić czynniki ryzyka wpływające na genezę czynu. Możliwe jest zatem podjęcie przedsięwzięć, które eliminowałyby niechciane czynniki i wzmacniały te, które chronią przed omawianym zjawiskiem. Poniżej przedstawiono autorską propozycję programu profilaktycznego, który na celu ma zapobieganie tytułowemu problemowi. Inicjatywa stanowi

[87] *Amnesty International* to globalny ruch, w Polsce działa jako stowarzyszenie, który zajmuje się ochroną praw człowieka oraz walczy z dyskryminacją. Zob. szerzej: https://amnesty.org.pl/ (dostęp: 29.07.2022).
[88] E. Majewska, Przemoc Wobec Kobiet w Rodzinie i Relacjach Intymnych. Podstawowe Informacje. Amnesty International Sekcja Polska, Warszawa 2005, s. 4 i nast.

jedynie propozycję i nie jest gwarancją rozwiązania problemu. Aby potwierdzić jej skuteczność należałoby zrealizować projekt i przeprowadzić ewaluację.

Aby autorska propozycja mogła spełniać wymogi projektu profilaktycznego wyodrębniono następujące zagadnienia: 1) diagnoza zjawiska; 2) teorie zastosowane w projekcie; 3) cele projektu; 4) grupa docelowa; 5) instytucje realizujące projekt; 6) przebieg projektu; 7) kosztorys; 8) model profilaktyki; 9) czynniki ryzyka, które wygasza projekt i czynniki chroniące, które są wspierane; 10) poziom działań profilaktycznych; 11) strategia działań profilaktycznych; 12) przewidywane rezultaty; 13) sposób ewaluacji. W inicjatywie celowo posłużono się źródłami internetowymi, aby było one łatwo dostępne „od ręki". Należy pamiętać, iż niniejszy projekt przygotowany został przez osobę, która nie ma wykształcenia psychologicznego, jest tylko propozycją, która została opracowana na podstawie przeprowadzonych badań. Projekt przedstawiono poniżej.

Projekt profilaktyczny „Świadomie przez życie, w zgodzie z samym sobą"

1. **Diagnoza zjawiska**

   Rozdziały IV, VI-VIII stanowią pogłębioną diagnozę zjawiska. Nie sposób przytoczyć najważniejszych wniosków w kilku słowach, nie ma również potrzeby powielania informacji.

2. **Teorie zastosowane w projekcie**

   Projekt stworzony został w oparciu o teorie omówione w rozdziale V. Podstawową koncepcją, na którą wpływają wszystkie omówione w rozdziale etiologicznym, będzie teoria zespołu prehomicydalnego.

3. **Cele projektu**

   Realizacja projektu „Świadomie przez życie, w zgodzie z samym sobą" zakłada spełnienie 12 celów głównych i celu pobocznego:

   - Podniesienie świadomości uczestników czym jest przemoc, uzależnienie, współuzależnienie, toksyczna relacja;
   - Przedstawienie obrazu przemocy domowej (w tym w kontekście stereotypów);
   - Omówienie czym są „czerwone flagi" (*red flags*) i jak je rozpoznawać;
   - Wyjaśnienie roli konfliktu w życiu człowieka;
   - Wsparcie umiejętności rozpoznawania swoich emocji;
   - Wsparcie umiejętności radzenia sobie ze stresem, agresją;

- Podniesienie świadomości czym jest przestępstwo i jak działanie lub zaniechanie wpływa na jego genezę;
- Weryfikacja obrazu samego siebie;
- Omówienie funkcjonowania w społeczeństwie;
- Wsparcie niezależności;
- Wspomaganie kontroli nad własnym życiem, samosprawczości, aktywności;
- Podniesienie świadomości jak, gdzie i kiedy szukać pomocy;
- Cel poboczny: wsparcie: rozwoju osobistego, pasji, hobby.

4. Grupa docelowa

Cele postawione w niniejszym projektem kierowane są do każdego. Zaproponowane działania mogą być skuteczne, gdy grupą docelową będzie zarówno młodzież, jak i osoby dorosłe. Odbiorcami mogą być także osoby, które mają problem samosprawczością. W związku z tym, projekt można kierować do uczniów szkół średnich, podopiecznych ośrodków wychowawczych, poprawczaków, studentów, rodziców, nauczycieli, osób pozbawionych wolności i wszystkich dorosłych chętnych. Na udziale w niniejszej inicjatywie skorzystają osoby: u których nadal kształtuje się osobowość i poglądy na życie (stąd grupą docelową jest młodzież i studenci); które kształcą innych (rodzice i nauczyciele) oraz ci, którzy miewali problem z podejmowaniem odpowiednich decyzji i braniem za nie odpowiedzialności (młodzież ośrodków wychowawczych, poprawczaków oraz osoby pozbawione wolności).

5. Instytucje realizujące projekt

W zależności od grupy docelowej: szkoły ponadpodstawowe, szkoły wyższe, ośrodki wychowawcze, ośrodki poprawcze, zakłady karne, organizacje zajmujące się przeciwdziałaniem przemocy i profilaktyką społeczną. W roli prowadzących mogą wystąpić psycholodzy, pedagodzy, terapeuci i inne, odpowiednio przygotowane, osoby. Korzystne może być przeprowadzenie programu przez osobę, która zna grupę docelową (np. wychowawca klasy, grupy w zakładzie poprawczym, karnym).

6. Przebieg projektu

Uwagi: udział w każdej aktywności jest dobrowolny, każdy może zrezygnować z udziału w dowolnym momencie i wrócić do pracy wedle uznania. Czas trwania wszystkich inicjatyw zależy od konkretnej grupy i prowadzącego. W razie braku możliwości można zrezygnować z niektórych faz czy aktywności, rozszerzyć je i/lub dopasować pod konkretną grupę lub umiejętności prowadzącego (np. psycholog może

rozwinąć aktywności związane z emocjami). Wskazana byłaby realizacja programu przez minimum 2-3 dni, w zależności od możliwości.

Faza I Blok integracyjny (ćwiczenia zaproponowane w bloku integracyjnym pozytywnie wpływają również na komunikację interpersonalną)

Ćwiczenie 1: Wizytówki – wszyscy uczestnicy przygotowują wizytówki, na których prezentują swoją ulubioną formę imienia i przyczepiają je do odzieży. Chętne osoby prezentują swoje imiona. Warto także ustalić formę zwracania się do siebie nawzajem (np. bezpośrednio po imieniu).

Ćwiczenie 2: Jaką jesteś postacią z bajki – na karteczkach należy wypisać postacie z bajek. Każdy uczestnik dostaje po jednej karteczce, ale nie może patrzeć na to, co jest na niej napisane. Przykłada ją do czoła, tak by inni uczestnicy widzieli napis, a następnie poprzez zadawanie im pytań próbuje odgadnąć jaką postacią jest. W trakcie zadawania pytań trzeba jednak przestrzegać dwóch reguł: każdemu uczestnikowi zabawy można zadać tylko jedno pytanie, wszystkie pytania muszą być tak skonstruowane, by odpowiedzią na nie mogło być tylko „tak" lub „nie".

Ćwiczenie 3: Cechy – uczestników należy podzielić na dwie grupy. Następnie prowadzący zadaje poszczególne pytania, a grupy mają powiedzieć ilu z ich członków spełnia te kryteria. Przykładowe pytania: Ilu z was ma oczy innego koloru niż piwne? Ilu z was ma piegi? Ilu z was ma zwierzaka w domu? Ilu z was potrafi grać na jakimś instrumencie? Ilu z was ma troje rodzeństwa?

Ćwiczenie 4: Głuchy telefon pokazywany – należy podzielić uczestników na dwie drużyny. Obie drużyny nawzajem wymyślają sobie hasło do pokazania lub wymyśla je prowadzący. Następnie drużyny ustawiają się w rzędzie, jedna osoba za drugą, tyłem do prowadzącego. Pierwsza osoba (stojąca tyłem do prowadzącego) odwraca się i dostaje do pokazania hasło, które wymyśliła drużyna poprzednia. Jej zadaniem jest zapamiętać to hasło i pokazać je drugiej osobie z drużyny. Druga osoba musi się domyślić, co to za hasło i pokazać je trzeciej itd. Ostatnia osoba w rzędzie ma pokazać co to za hasło i powiedzieć, co oznacza. W czasie całej zabawy drużyna przeciwna obserwuje, jak idzie tej, która aktualnie pokazuje. Wygrywa ta z drużyn, która zgadnie prawidłowo więcej haseł.

Ćwiczenie 5: Każdy z uczestników ma opowiedzieć 3 historie lub 3 rzeczy dotyczące siebie – 2 prawdziwe i 1 zmyśloną. Zadaniem reszty osób jest wytypowanie, która jest nieprawdziwa. Przykład: 1) Utopiłem kluczyki od auta w jeziorze, ale później

wyłowiłem je magnesem. (można też opowiedzieć dłużej); 2) Zaatakowały mnie dziki, gdy byłem na rybach. 3) Złapałem żywą rybę gołymi rękami w rzece.

Ćwiczenie 6: Nigdy nie – uczestnicy siedzą w kole na krzesłach. Jedna osoba bez krzesła stoi w środku. Mówi jedno prawdziwe zdanie o sobie, rozpoczynające się od słów: „nigdy nie…" np. nigdy się nie goliłem". Wszystkie osoby (łącznie z zadającą pytanie), które nigdy się nie goliły, zmieniają miejsce. Osoba, której nie uda się znaleźć nowego miejsca, zostaje w środku koła. Teraz ona podaje nowe „nigdy nie…".

Ćwiczenie 7: Ustawcie się w rzędzie – należy podzielić uczestników na dwa zespoły. Wygrywa ten zespół, który pierwszy ustawi się w rzędzie według określonej cechy. Prowadzący ocenia poprawność. Przykładowe cechy: Od osoby, która ma najmniejszy rozmiar buta do tej, która ma największy; Od osoby, która ma najkrótsze włosy do tej, która ma najdłuższe; Od osoby, która ma najmniejszy nos do tej, która ma największy; Od osoby, która ma najwięcej rodzeństwa, do tej, która ma najmniej; Od osoby z najmniejszą ilością zwierząt domowych do tej, która ma najwięcej; Od ilości instrumentów, na których grasz do tej, która umie grać na najmniejszej; Od największego rozstawu ramion, do najmniejszego.

Ćwiczenie 8: Wzór matematyczny – zadaniem uczestników w grupach jest przedstawienie za pomocą wzorów matematycznych: miłości, przyjaźni, dobra, radości. Opracowane wzory należy zatrzymać, będą potrzebne do fazy VIII.

Ćwiczenie 9: Karty Konwersacji Międzypokoleniowych – zabawa integracyjna przy pomocy kart[89]. Aktywność wskazana jest, zwłaszcza gdy członkowie grupy są w różnym wieku.

Faza II Blok dotyczący przemocy domowej

Ćwiczenie 1: Skojarzenia – grupa tworzy krąg. Uczestnicy rzucają sobie wzajemnie piłkę. Każdy podaje skojarzenie do tematów: przemoc, uzależnienie, współuzależenienie, toksyczna relacja.

Ćwiczenie 2: **Stworzenie mapy myśli** – uczestnicy dzielą się na 2 lub 4 grupy (w zależności od liczebności) i tworzą mapy myśli dotyczące: 1) przemocy, 2) uzależnienia; 3) współuzależnienia; 4) toksycznej relacji.

[89] Ćwiczenia 1 i 8: Program integracyjny dla uczniów klas pierwszych szkół gimnazjalnych. Tworzymy grupę. Część I programu profilaktycznego dla szkół gimnazjalnych: „Tworzymy siebie", Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna w Wodzisławiu Śląskim 2004, s. 8; ćwiczenia 2,4: https://www.przystan.org.pl/gry-i-zabawy-towarzyskie-i-integracyjne/ (dostęp: 03.08.2022); ćwiczenia 3, 5-7: https://www.przystan.org.pl/zabawy-na-poznanie-sie-i-przelamanie-lodow/ (dostęp: 03.08.2022); ćwiczenie 9: https://stowarzyszeniestop.pl/stop/wp-content/uploads/2020/09/KARTY_KONWERSACJI_STOP.pdf (dostęp: 03.08.2022).

Ćwiczenie 3: ***Quizy*** **dotyczące przemocy (każdego rodzaju), uzależnienia, współuzależnienia i toksycznych relacji** – można stworzyć swój własny lub skorzystać z istniejących[90].

Ćwiczenie 4: **Jak rozpoznawać czerwone flagi (*red flags*)**. W tym ćwiczeniu może wykorzystać różne źródła, które pomogą w weryfikacji i diagnozie tzw. sygnałów ostrzegawczych. Np. kolejny *quiz*[91], projekcja filmu[92] czy inne inicjatywy (np. odgrywanie scenek). Uczestnicy sami mogą podać swoje propozycje.

Ćwiczenie 5: Omówienie wyników i uzupełnienie ich o niepodane dotąd informacje. W zależności od możliwości, dyskusję można rozszerzyć o inne tematy: uzależnienie, współuzależnienie, toksyczne relacje.

Faza III Rola konfliktu w życiu człowieka, rozpoznawanie emocji, komunikacja interpersonalna, sposoby radzenia sobie ze stresem, agresją

Ćwiczenie 1: Burza mózgów – czym jest konflikt, jakie są jego rodzaje i przyczyny.

Ćwiczenie 2: Dyskusja – jakie są sposoby rozwiązywania konfliktów. Pomysły można oprzeć o 4 kryteria: asertywność, brak asertywności, współpracę i brak współpracy[93].

Ćwiczenie 3: Scenki rodzajowe – odgrywanie przykładów konfliktów i sposobów rozwiązań omówionych w poprzednim ćwiczeniu.

Ćwiczenie 4: Rozpoznawanie emocji – uczestnicy wypisują nazwy emocji, które znają i akurat przychodzą im do głowy. Następnie wybierają jedną lub kilka emocji, które odczuwają najczęściej. Na kartce należy narysować postać i wybrać kredkę/kredki, które kojarzą się z wybranymi emocjami. Na rysunku należy zaznaczyć, jak rozpoznaje się/odczuwa dane emocje[94].

---

[90] Zob. szerzej: Jak uwolnić się z krzywdzącego związku…, *op. cit.*, s. 69, https://cpk.org.pl/wp-content/uploads/2020/02/JaksieUwolnic%CC%81zKrzywdzacegZwiazku_srodek2.pdf; test na uzależnienie od alkoholu: https://psychomedic.pl/darmowy-test-sprawdz-czy-jestes-uzalezniony-od-alkoholu/; test na współuzależnienie https://www.akmedcentrum.eu/testy/wspoluzaleznienie/; test na toksyczną relację, https://www.poradnikzdrowie.pl/quiz/qz-2fiH-FKZ3-Bn7m/ (dostęp: 03.08.2022).

[91] 31 czerwonych flag w związku, których ignorować nie warto, https://ohme.pl/zwiazek/31-czerwonych-flag-w-zwiazku-ktorych-ignorowac-nie-warto-zrob-sobie-i-jemu-przysluge-i-nie-udawaj-ze-ich-nie-ma/ (dostęp: 03.08.2022).

[92] Na przykład Sygnały ostrzegawcze w toksycznych związkach, https://www.youtube.com/watch?v=8tn5rWONIwI lub Zdrowy vs toksyczny związek, jak je odróżnić? https://www.youtube.com/watch?v=vVWgCyCaZiE (dostęp: 03.08.2022).

[93] Do ćw. 1 i 2 zob. szerzej: W. Cwalina, J. Sobek, Psychologia organizacji i zarządzania – przywództwo, konflikty, negocjacje, motywacja do pracy, systemy zarządzania [w:] D. Koradecka (red.), Nauka o pracy - bezpieczeństwo, higiena, ergonomia; Moduł 5: Czynniki psychologiczne i społeczne, Centralny Instytut Ochrony Pracy, Warszawa 2000, http://nop.ciop.pl/m5-2/m5-2_2.htm (dostęp: 03.08.2022).

[94] Zob. szerzej: M. Jankowska, Zarządzanie emocjami. Krok w stronę zdrowia psychicznego, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2020, s. 13 i nast.

Ćwiczenie 5: Gra Giganci Negocjacji – uczy podejmowania decyzji, współpracy, konkurowania, negocjacji i podejmowania ryzyka. Grę można pobrać bezpłatnie[95]. Po rozgrywce uczestnicy mogą podzielić się wrażeniami i przedyskutować swoje spostrzeżenia.

Ćwiczenie 6: Gra As wywiadu – wspomaga komunikację interpersonalną, aktywne słuchanie, zadawanie pytań, czytanie mowy ciała. Grę można pobrać bezpłatnie[96]. Po rozgrywce uczestnicy mogą podzielić się wrażeniami i przedyskutować swoje spostrzeżenia.

Ćwiczenie 7: Plakaty „Sposoby radzenia sobie ze stresem" – uczestnicy dzielą się na grupy i tworzą plakaty, na których umieszczają swoje sposoby radzenia sobie w sytuacjach stresowych[97].

Ćwiczenie 8: Projekcja filmu – Złość – jak poradzić sobie ze złością i agresją?[98]. Po obejrzeniu filmu uczestnicy mogą podzielić się wrażeniami i przedyskutować swoje spostrzeżenia.

Ćwiczenie 9: Dyskusja – omówienie kroków pomagających w zapanowaniu nad złością[99].

Ćwiczenie 10: Gra Laboratorium konfliktu –może być ciekawym uzupełniłem tej fazy, jednak wymaga wykupienia licencji[100]. Można wybrać także inne gry dotyczące komunikacji i współpracy[101]. Po rozgrywce uczestnicy mogą podzielić się wrażeniami i przedyskutować swoje spostrzeżenia.

Faza IV Obraz samego siebie, funkcjonowanie w społeczeństwie

Ćwiczenie 1: Projekcja filmu – Twój Obraz Samego Siebie[102]. Po obejrzeniu filmu uczestnicy mogą podzielić się wrażeniami i przedyskutować swoje spostrzeżenia.

---

[95] Gra szkoleniowa „Giganci Negocjacji", https://www.graszkoleniowa.pl/kategoria-produktu/bezplatne-gry/ (dostęp: 03.08.2022).

[96] Gra szkoleniowa „As Wywiadu", https://www.graszkoleniowa.pl/kategoria-produktu/bezplatne-gry/ (dostęp: 03.08.2022).

[97] Przykładem takiego plakatu może być: 10 sposób radzenia sobie ze stresem, Medicover, https://www.medicover.pl/Data/Files/storage_files/2020/5/21/556718f3-46c4-434e-aa21-a8a7aaa97b56/18-05-2020-10-sposobow-radzenia-sobie-ze-streseme.pdf (dostęp: 03.08.2022).

[98] Złość – jak poradzić sobie ze złością i agresją, https://www.youtube.com/watch?v=yFwkI0-u6cE (dostęp: 03.08.2022).

[99] Na przykład na podstawie: D. Ambroziewicz-Wnuk, 6 kroków do zapanowania nad złością, https://www.poradnikzdrowie.pl/psychologia/emocje/6-krokow-do-zapanowania-nad-zloscia-aa-rjB5-D2d4-6eF5.html (dostęp: 03.08.2022).

[100] Zob. szerzej: Laboratorium konfliktu, https://www.graszkoleniowa.pl/produkty/gry-symulacyjne-2/laboratorium-konfliktu/ (dostęp: 03.08.2022).

[101] Dostępne np. tutaj: Gry szkoleniowe dotyczące komunikacji i współpracy, https://www.graszkoleniowa.pl/kategoria-produktu/komunikacja-i-wspolpraca/ (dostęp: 03.08.2022).

[102] Twój Obraz Samego Siebie, https://www.youtube.com/watch?v=kbhObMe-QC8 (dostęp: 04.08.2022).

Ćwiczenie 2: Kim jestem w swoich oczach – uczestnicy rysują siebie na obu stronach kartki papieru, mogą używać wielu kolorów, najważniejsze, aby interpretacja była jak najbliższa prawdziwemu obrazowi. Jeden obrazek należy podpisać „ja", drugi „inni – imię uczestnika". Z lewej strony kartki z obrazkiem „ja" uczestnicy wypisują swoje zalety, z prawej zaś wady. Następnie grupa wymienia się kartkami. Inny uczestnik uzupełnia wady i zalety osoby (w dowolnej ilości, bez sugerowania ile cech wypisać), której imię jest na kartce (bez podglądania co autor napisał o sobie). Następnie uczestnicy porównują obie strony i omawiają wnioski.

Ćwiczenie 3: Dyskusja i burza mózgów – jakie cechy sprawią, iż postrzega się nas jako osoby dobrze lub słabo funkcjonujące w społeczeństwie?

Ćwiczenie 4: Plakat – plastyczne przedstawienie człowieka słabo i/lub dobrze funkcjonującego w społeczeństwie z wypisaniem cech, wad i zalet.

Faza V Przestępstwo

Ćwiczenie 1: Burza mózgów i dyskusja – czym jest przestępstwo.

Ćwiczenie 2: Wspólne stworzenie definicji przestępstwa – tak, aby zawierało wszystkie niezbędne elementy (czyn człowieka zabroniony pod groźbą kary przez ustawę, o szkodliwości społecznej większej niż znikoma).

Ćwiczenie 3: Kazusy – czy wymienione zachowanie jest przestępstwem i dlaczego (dobrze wykorzystać kazusy związane z przemocą)[103]. Kazusy powinny być przeredagowane, tak aby zawierały podstawowe informacje, chyba, że są one kierowane do prawników/studentów prawa. Przykładami kazusów kierowanych do osób, które nie są związane z prawem mogą być, np.: 1) Marek W. (lat 33) uważa, iż jednym z podstawowych obowiązków jego żony (lat 28) jest zaspokajanie jego potrzeb seksualnych zawsze, kiedy tego zażąda. Nie interesuje go, czy małżonka wyraża zgodę na aktywność seksualną. Jeżeli Marta W. (jego żona) nie wyraża chęci na współżycie, Marek W. „bierze to, co do niego należy" i wymusza na Marcie zaspokojenie potrzeb. Czasami osiąga to poprzez szantaż, innym razem przez uzależnienie dostępu do pieniędzy od aktywności seksualnej żony. Czy zachowanie Marka W. jest przestępstwem? 2) Zofia K. (lat 24) często kłóci się ze swoim partnerem (lat 26), z którym wspólnie wynajmuje mieszkanie. W trakcie domowych awantur wyśmiewa jego opinie, wmawia chorobę psychiczną, wyzywa go, upokarza i zawstydza wykrzykując,

[103] Można znaleźć wiele przykładów kazusów w sieci, np. K. Kurowski, I. Zgoliński, Prawo karne, prawo karne skarbowe. Kazusy z rozwiązaniami, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 15 i nast.; J. Lachowski, Zbiór kazusów z prawa karnego materialnego, Wydawnictwo Dom Organizatora, Toruń 2009, s. 21 i nast.

że nie jest prawdziwym mężczyzną. Czy jej zachowanie wypełnia znamiona przemocy domowej? Czy jest to przestępstwo? 3) Maria S. (lat 42) samotnie wychowuje syna Michała (lat 15). Kobieta utrzymuje syna, zapewnia zaspokojenie podstawowych potrzeb oraz płaci za jego basen i zajęcia z angielskiego. Michał otrzymuje też kieszonkowe w wysokości 50 zł. co miesiąc. Według nastolatka matka nie zaspokaja jego podstawowych potrzeb, ponieważ jego kieszonkowe jest za niskie i nie wystarcza na kupowanie najnowszych gier komputerowych. Skarży się również, iż jest krytykowany przez rodzica oraz jego kontakty z rówieśnikami są ograniczane. Maria S. nie zgadza się, aby jej syn spędzał czas pod sklepem, ze starszymi kolegami (lat 17-22) mieszkającymi w sąsiednim bloku. Czy omówione zachowanie matki wypełnia znamiona przemocy domowej? 4) Małżeństwo Anna (48 lat) i Piotr D. (53 lata) mieszkają wspólnie z córką Agatą (13 lat). Rodzice surowo wychowują dziecko. Za metodę wychowawczą uznają upokarzanie, stosowanie gróźb i szantażowanie. Jeśli córka jest, według nich, niegrzeczna, nie pozwalają jej jeść kolacji i ograniczają jej możliwość snu. Dziewczynka może kąpać się raz w tygodniu, nie dostaje kieszonkowego i nowych ubrań, dopóki nie noszą one wyraźnego śladu zniszczenia. Nauczyciele Agaty zwracają uwagę, iż dziecko jest wycofane, ma problemy z nauką i nie radzi sobie w kontaktach z rówieśnikami. Czy zachowanie rodziców wypełnia znamiona przestępstwa?

Ćwiczenie 4: Odgrywanie scenek – czy odgrywane zachowanie to przestępstwo? Jak radzić sobie w trudnych sytuacjach, czy można uniknąć eskalacji przemocy? Jak reagować w przedstawionych sytuacjach? Jakie kroki należy podjąć? (najlepiej będzie przedstawić różne sytuacje, aby przećwiczyć różne możliwości).

Faza VI Niezależność, kontrola nad własnym życiem

Ćwiczenie 1: Burza mózgów i dyskusja – czym, dla mnie, jest niezależność? Co świadczy o mojej niezależności? Co potrzebuję osiągnąć, aby stać się niezależnym? Czy możliwa jest zupełna, całkowita niezależność od innych?

Ćwiczenie 2: **Test na niezależność**[104].

Ćwiczenie 3: Burza mózgów i dyskusja – czym, dla mnie, jest kontrola nad własnym życiem, proaktywność, samosprawczość? Jak osiągnąć stan, w którym mogę powiedzieć, iż mam kontrolę nad własnym życiem?

[104] Np. A. Zblewska, Co znaczy być niezależnym? Jak być niezależnym? https://psychologiazycia.com/co-znaczy-byc-niezaleznym-jak-byc-niezaleznym/ (dostęp: 04.08.2022).

Ćwiczenie 4: **Projekcja filmu** – Jak Odzyskać Kontrolę Nad Sobą i Swoim Życiem[105]. Po obejrzeniu filmu uczestnicy mogą podzielić się wrażeniami i przedyskutować swoje spostrzeżenia.

Ćwiczenie 5: **Podsumowanie i dyskusja na temat informacji zawartych w fazie VI.** Co mogę zrobić, aby zwiększyć swoją niezależność i kontrolę nad własnym życiem?

Faza VII Szukanie pomocy

Ćwiczenie 1: Burza mózgów i dyskusja - jeżeli mam problem, gdzie mogę szukać pomocy; w jakich sprawach mogę szukać wsparcia; jakie instytucje zajmują się pomocą;

Ćwiczenie 2: Czy potrzebuję pomocy – test „Czy potrzebuję terapii?"[106].

Ćwiczenie 3: Plakat – kiedy warto szukać pomocy, np. „Nie jesteś jedyny/jedyna", „W tych sytuacjach warto prosić o pomoc", „Ci, którzy mogą pomóc", „Tu warto szukać pomocy" itp.

Ćwiczenie 4: Jak nauczyć się prosić o pomoc – dyskusja na temat materiałów źródłowych[107] oraz stworzenie swoich propozycji, jak można skutecznie prosić o pomoc.

Ćwiczenie 5: Projekcja filmu – Dlaczego obawiamy się wizyty u psychologa? - psycholog, psychoterapeuta Magdalena Kozłowska[108]. Po obejrzeniu filmu uczestnicy mogą podzielić się wrażeniami i przedyskutować swoje spostrzeżenia.

Faza VIII Zakończenie projektu

Ćwiczenie 1: Wzór matematyczny – zadaniem uczestników w grupach jest przedstawienie za pomocą wzorów matematycznych: miłości, przyjaźni, dobra, radości. Czy wzory różnią się od tych z fazy I?

Podsumowanie projektu, przeprowadzenie ankiety ewaluacyjnej, przyznanie dyplomów i nagród rzeczowych.

7. Kosztorys

[105] Jak Odzyskać Kontrolę Nad Sobą i Swoim Życiem, https://www.youtube.com/watch?v=gP_vbap_EEc (dostęp: 06.08.2022).

[106] Test „Czy potrzebuję terapii?", https://psychologiazaburzen.pl/czy-potrzebuje-terapii-test/ (dostęp: 06.08.2022).

[107] Np. M. Wysocka, Nie bójmy się prosić o pomoc! https://zdrowie.pap.pl/wywiady/psyche/nie-bojmy-sie-prosic-o-pomoc, A. Przeniosło, Jak prosić o pomoc? https://avigon.pl/blog/jak-prosic-o-pomoc, U. Horwath, Umiejętność proszenia o pomoc – czym jest i jak ją w sobie rozwijać, https://aktywizuj.pl/umiejetnosc-proszenia-o-pomoc-czym-jest-i-jak-ja-w-sobie-rozwijac/ (dostęp: 06.08.2022).

[108] Dlaczego obawiamy się wizyty u psychologa? - psycholog, psychoterapeuta Magdalena Kozłowska, https://www.youtube.com/watch?v=HFJxarOzcJc (dostęp: 06.08.2022).

W związku z tym, iż aktywności zaproponowane w projekcie są jedynie propozycjami, koszty przeprowadzenia inicjatywy mogą być inne. Nagrody przewidziane za wygranie gier są opcjonalne (można także przygotować inne nagrody, np. w zakładach karnych nagrody przewidziane w kodeksie karnym wykonawczym). Jeśli tablica *filpchart* jest dostępna w miejscu, w którym odbędzie się projekt, nie ma potrzeby kupowania kolejnej. Podobnie w przypadku materiałów papierniczych. Jeżeli są dostępne w miejscu realizacji projektu można z nich skorzystać.

Tabela 111. Kosztorys programu przy udziale 10 osób

L.p.	Rodzaj zapotrzebowania	Materiały i środki	Ilość	Przewidywane koszty
1.	Gry, zabawy, plakaty	Ryza papieru	2	50 zł.
2.	Gry, zabawy, plakaty	Mazaki	2	14 zł.
3.	Gry, zabawy, plakaty	Markery	2	12 zł.
4.	Gry, zabawy, plakaty	Długopisy	10	5 zł.
5.	Gry, zabawy, plakaty	Brystol	11	38,50 zł.
6.	Gry, zabawy, plakaty	Kredki	2	20 zł.
7.	Gry, zabawy, plakaty	Karteczki post-it	1	12 zł.
8.	Gry, zabawy, plakaty	Flipchart	1	210 zł.
9.	Gra Laboratorium konfliktu	Licencja gry	1	139 zł.
10.	Dyplomy	Papier ozdobny	1	7,70 zł.
11.	Nagroda As Wywiadu	Gra planszowa Wyprawa do El Dorado	1	76 zł.
12.	Nagrody Giganci Negocjacji	Gra planszowa Eurobiznes	2-3	88-132 zł.
13.	Nagrody dla uczestników	Książki S. Jones „Napisz i spal”	10	257,30 zł.
SUMA				929,50-973,50zł.

Źródło: Opracowanie własne.

8. Model profilaktyki

Program „Świadomie przez życie, w zgodzie z samym sobą” wpisuje się w model współczesnych oddziaływań profilaktycznych. Jego celem jest podniesienie świadomości uczestników czym jest przemoc, uzależnienie, współuzależnienie, toksyczna relacja; przedstawienie obrazu przemocy domowej (w tym w kontekście

stereotypów); omówienie czym są „czerwone flagi" (*red flags*) i jak je rozpoznawać; wyjaśnienie roli konfliktu w życiu człowieka; wsparcie umiejętności rozpoznawania swoich emocji; wsparcie umiejętności radzenia sobie ze stresem, agresją; podniesienie świadomości czym jest przestępstwo i jak działanie lub zaniechanie wpływa na jego genezę; weryfikacja obrazu samego siebie; omówienie funkcjonowania w społeczeństwie; wsparcie niezależności; wspomaganie kontroli nad własnym życiem, samosprawczości, aktywności; podniesienie świadomości jak, gdzie i kiedy szukać pomocy; wsparcie: rozwoju osobistego, pasji, hobby. Cele zostaną osiągnięte poprzez dyskusję na poszczególne tematy oraz aktywne uczestnictwo w proponowanych inicjatywach. W programie zostaną wykorzystane, przede wszystkim, metody integracyjne: dyskusje, burze mózgów, mapy myśli, gry, zabawy, quizy, projekcje filmów, odgrywanie scenek, rozwiązywanie kazusów, prace plastyczne oraz plakaty.

9. **Czynniki ryzyka, które wygasza projekt i czynniki chroniące, które są wspierane.**

Program profilaktyczny ma na celu ograniczanie czynników ryzyka, które mają wpływ na wystąpienie problemu oraz wzmacnianie czynników chroniących, dzięki którym problem może zostać wygaszony i nie eskalować do przestępstwa. W związku z tym, iż niniejszy program związany jest, przede wszystkim, z pracą nad sobą, czynnikami na które wpływa projekt będą te związane z psychospołecznymi aspektami życia. Czynnikami ryzyka są:

- Stres, agresja, frustracja, lęk, gniew, destruktywność i okrucieństwo – celem projektu jest, m. in., nauka tego, jak radzić sobie z nieprzyjemnymi emocjami; jako, że są one nieusuwalnym elementem życia, należy nauczyć się jak się z nimi obchodzić oraz jak je wygaszać; jeśli w trakcie realizacji inicjatywy okaże się, iż poziom stresu, agresji, lęku, frustracji, gniewu itp., jest na tyle wysoki, iż uczestnik nie jest sobie w stanie poradzić sam, wskazane będą miejsca, w których można szukać pomocy (np. psychoterapia); bywają takie sytuacje, w których pomoc psychiatry, psychologa lub neurologa może być konieczna.
- Przyczyny stresu i nieprzyjemnych emocji – ustalenie co powoduje, iż uczestnik jest sfrustrowany oraz co wpływa na to, że takie emocje się pojawią; poznając przyczyny można wnioskować jak zapobiegać takim stanom oraz jak sobie z nimi radzić;
- Zaburzone poczucie własnej wartości oraz obrazu samego siebie – projekt ma pomóc w weryfikacji czy poczucie własnej wartości oraz obrazu samego siebie są zaburzone oraz jak realnie spojrzeć na własną osobę;

- Poczucie krzywdy, chęć zemsty, zespół ogólnego niepowodzenia życiowego – projekt wspiera poczucie sprawczości oraz proaktywność, mają one na celu wygaszanie tych czynników ryzyka;
- Nieprawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie – weryfikacja, jakie zachowanie jest aprobowane przez dane społeczeństwo oraz jak można osiągnąć sukces w tej dziedzinie;
- Toksyczne relacje, w których jednostka funkcjonuje – grupy, środowiska, w których się żyje bardzo silnie wpływają na każdego człowieka, warto jest więc zweryfikować w jakich grupach się funkcjonuje oraz jakie są możliwości poprawy sytuacji;
- Mechanizm samousprawiedliwiania się – wzmocnienie przejęcia kontroli nad własnym życiem powinien wygaszać ten czynnik ryzyka;
- Teoria ról społecznych – praca nad samym sobą, skupienie się na własnym samorozwoju powinien korzystnie wpłynąć na rolę, jaką jednostka pełni w społeczeństwie; spełniony człowiek, który rozwija swoje pasje, hobby, będzie pełnił pozytywną rolę;
- Czynnik sytuacyjny – często jest decydującym aspektem genezy przestępczości, jednakże wraz z odzyskaniem/uzyskaniem kontroli nad własnym życiem, proaktywnością i świadomością własnej sprawczości, potencjalnie niebezpieczne sytuacje powinny zostać wygaszone;
- Brak świadomości tego, jakie zachowania są destrukcyjne, co jest przemocą i przestępstwem – bywa, iż sprawcy przemocy usprawiedliwiają się, iż nie mieli świadomości, że konkretne zachowanie może być przemocą.

Czynnikami chroniącymi wspieranymi przez projekt są:

- Kompetencje społeczne – dzięki ćwiczeniom zawartym w bloku integracyjnym uczestnicy nabywają zdolności interpersonalnych oraz uczą się, jak nawiązywać kontakt z drugim człowiekiem; wiele ćwiczeń skupia się na nauczeniu, gdzie i jak szukać pomocy oraz jak radzić sobie w trudnych sytuacjach;
- Umiejętności poznawcze – ćwiczenia plastyczne, gry i zabawy, dyskusje, burze mózgów i mapa myśli pozwalają na rozwój wyobraźni, wyrażenie sobie oraz uzewnętrznienie swoich myśli, przekonań na dany temat;

- Pozytywna, realna samoocena – ćwiczenia fazy IV mają na celu określenie obrazu samego siebie oraz wsparcie pozytywnej samooceny, ale także myślenia realnego, nie życzeniowego;
- Samoświadomość, proaktywność, samosprawczość – w fazie dotyczącej kontroli nad własnym życiem uczestnicy powinni rozwijać kompetencje związane ze świadomością, sprawczością i kontrolą swojej sytuacji życiowej;
- Kompetencje motywacyjne – ćwiczenia zawarte w programie mają motywować do zmian; proponowane inicjatywy mogą być motywacją do poprawy jakości życia;
- Identyfikacja z grupami pozytywnymi – umiejętność rozpoznawania toksycznych relacji i inne ćwiczenia mają na celu wsparcie utożsamiania się z pozytywnymi wzorcami;
- Samokontrola – ćwiczenia dotyczące radzenia sobie z emocjami, stresem i agresją mają pomóc w pracy nad sobą i osiągnięciem samokontroli;
- Rozpoznawanie i reakcja na niepożądane zachowania i działania – proponowane ćwiczenia pomogą w identyfikacji czy działania i zachowania wobec uczestników projektu są właściwe, czyli czy nie stają się oni ofiarami lub sprawcami przestępstw (w tym przemocy domowej);
- Zainteresowania, pasje, hobby, poszanowanie praw, autorytetów i wartości – „skutkiem ubocznym" proponowanych inicjatyw jest wzmocnienie niniejszych czynników chroniących.

10. Poziom działań profilaktycznych

Niniejsze działania profilaktyczne prowadzone są na poziomie profilaktyki uniwersalnej (działanie informacyjne, dostarczanie informacji, wiedzy, tj. działania edukacyjne oraz ogólne działania chroniące i eliminacja czynników ryzyka) oraz profilaktyki selektywnej (zapobieganie, ograniczanie lub redukcja występowania zachowań społecznie nieakceptowalnych, a także redukcja czynników ryzyka, które występują w środowisku). W niniejszym programie znajdują się także elementy profilaktyki wskazującej (zahamowanie i minimalizacja zachowań nieakceptowanych przez społeczeństwo wśród osób u których wystąpił już problem, np. wśród osadzonych w zakładach karnych), gdyż proponowane działania mogą być skuteczne, np. wśród sprawców przemocy domowej.

11. Strategia działań profilaktycznych

W niniejszym programie wykorzystane będą następujące strategie działań profilaktycznych:

- Strategie informacyjne – realizowane będą poprzez filmy edukacyjne, quizy, dyskusje;
- Strategie edukacyjne – rozwijanie umiejętności nawiązywania kontaktów z ludźmi, radzenie sobie ze stresem, rozwiązywanie konfliktów, wyrażenie siebie i swoich emocji poprzez gry, zabawy, zadania plastyczne (dominujące w programie);
- Strategie działań alternatywnych – poprzez zaangażowanie w działalność pozytywną, samorozwój, realizację potrzeby aktywności, podniesienia samooceny, rozwoju zainteresowań;
- Strategie interwencyjne – w projekcie zaproponowano inicjatywy, które pomagają w identyfikacji oraz rozwiązywaniu problemów oraz wspierają w sytuacjach kryzysowych (np. informują, gdzie znaleźć pomoc).
- Strategie zmniejszania szkód – jeżeli problem już wystąpił, w programie przewidziane są inicjatywy, które mają pomóc w znalezieniu pomocy oraz podjęciu kroków redukujących szkody.

12. Przewidywane rezultaty

Ukończenie programu „Świadomie przez życie, w zgodzie z samym sobą" pozwoli uczestnikom na szeroko rozumiany samorozwój. Uczestnicy będą wiedzieli jakie zachowania stanowią przemoc domową, jak rozpoznawać toksyczne relacje, czym jest konflikt w życiu człowieka, jak rozpoznawać emocje, poprawi się ich komunikacja interpersonalna, sposoby radzenia sobie ze stresem, uzewnętrznią swoje obawy oraz uczucia, zweryfikują obraz samych siebie, będą wiedzieli jakie zachowanie stanowi przestępstwo, jakie kroki podjąć, aby osiągnąć niezależność, kontrolę nad własnym życiem oraz gdzie szukać pomocy. Projekt nie daje gotowych odpowiedzi na wszystkie problemy, a skłania do refleksji oraz ukazuje różne propozycje. Program może także umożliwić diagnozę problemu i jeśli proponowane inicjatywy okażą się nieskuteczne, wskazać, gdzie szukać pomocy. Może okazać się, że program nie przyniesie żadnych konkretnych korzyści, a jedynie skłoni do refleksji. Taki efekt również należy uznać za sukces. Proponowane inicjatywy nie stanowią przepisu na każde przestępstwo, ale powinny poprawić jakość życia oraz przedstawić rozwiązania trudnych sytuacji. Jak udowodniono w poprzednich rozdziałach, kobiety, które popełniły przestępstwo

zabójstwa były w trudnych sytuacjach, nie umiały poprosić o pomoc. Być może, gdyby ukończyły podobny program profilaktyczny, przynajmniej części przestępstw, można byłoby uniknąć.

13. Sposób ewaluacji

Metodą ewaluacji jest ankieta przewidziana w fazie VIII – zakończenie projektu. Kwestionariusz ankiety przedstawiono w aneksie do rozprawy.

Z całą stanowczością należy potwierdzić stwierdzenie, które przedstawiono we wstępie niniejszego rozdziału. Nie sposób wskazać lub stworzyć inicjatywy profilaktycznej, która może skutecznie wyeliminować przestępstwo zabójstwa z życia społecznego. Wszystkie omówione wyżej propozycje wpływają jednak na czynniki ryzyka i czynniki chroniące, które mogą mieć duży wpływ na genezę przestępstwa.

Podsumowując należy stwierdzić, iż niemal wszystkie proponowane w doktrynie podziały profilaktyki, niezależnie od przyjętych nazw, dzielą się na podstawie tego, do kogo są kierowane. Najogólniej ujmując inicjatywy prewencyjne kierowane są do ogółu społeczeństwa (w tym do potencjalnych sprawców i ofiar), do potencjalnych sprawców i ofiar znajdujących się w grupie ryzyka oraz do sprawców (w celu uniknięcia recydywy oraz redukcji szkód).

Profilaktyka w Polsce odbywa się na wszystkich szczeblach rządowych i samorządowych. Spora część inicjatyw najwyższego szczebla (np. ministerialnych) polega na dofinansowaniu inicjatyw samorządowych oraz organizacji pozarządowych. Jest to bardzo dobry pomysł, ponieważ lokalna działalność prewencyjna może być skuteczniejsza, a nad profilaktyką pracują specjaliści, którzy znają swoje środowisko. Niektóre z propozycji rządowych są skuteczniejsze jako inicjatywy ogólnokrajowe, ze względu na ich charakter, np. Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, czy działania Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, np. telefon zaufania „Niebieska Linia" (chociaż znaczna część środków PARPA przeznaczonych jest na dofinansowanie inicjatyw lokalnych). Znamienne jest także to, iż wpisując w wyszukiwarkę internetową hasło „jestem ofiarą przemocy", pierwszym odnośnikiem jest „Niebieska Linia", a drugim „Skorzystaj z pomocy dla osób dotkniętych przemocą w rodzinie"[109] w serwisie Rzeczpospolitej Polskiej gov.pl. Na poziom przestępczości z całą pewnością ma wpływ pracy Policji. W wielu źródłach wskazywano na to, jak ważne jest *community policing*, czyli działania lokalne, bliżej

[109] Skorzystaj z pomocy dla osób dotkniętych przemocą w rodzinie. Doświadczasz przemocy w rodzinie? Sprawdź, z jakiej pomocy możesz skorzystać, https://www.gov.pl/web/gov/skorzystaj-z-pomocy-dla-osob-dotknietych-przemoca-w-rodzinie (dostęp: 18.08.2022).

społeczności. Nie można także zapominać o inicjatywie „Niebieskiej Karty", która powstała z myślą o przeciwdziałaniu przemocy domowej. Mimo, iż wymaga ona poprawy nadal stanowi podstawowe źródło informacji o przemocy w rodzinie (w sprawach o zabójstwa, przeanalizowanych na potrzeby niniejszej rozprawy, sądy zwracały uwagę na to, czy sprawca/ofiara/w rodzinie była założona „Niebieska Karta"). Inicjatywy szczebla rządowego są bardzo istotne, ale to programy lokalne są najskuteczniejsze. Wynika to z tego, iż proponowane działania mogą być dopasowane pod konkretne problemy i daną społeczność. Omówione propozycje pokazują, iż pomoc lokalna oferowana jest na każdym poziomie: miast, powiatów i gmin.

Kluczowe są także inicjatywy organizacji pozarządowych. To, co determinuje ich skuteczność, lokalność, jest jednocześnie przyczyną, przez którą nie każdy zainteresowany pomocą może ją otrzymać. Faworyzowane są większe miasta (Warszawa, Wrocław), gdyż łatwiej w nich prowadzić działalność fundacji. Jednakże, wydaje się, iż każdy kto zgłosi się po pomoc, zostanie przynajmniej pokierowany do odpowiednich organizacji. Świetną inicjatywą są więc spotkania AA, Al-Anon oraz DDA, gdyż prowadzone są w wielu miejscach w Polsce oraz online. Istotną rolę pełnią także grupy samopomocowe działające na portalach społecznościowych. Dają one poczucie anonimowości, co ułatwia proszenie o pomoc lub radę. Wiążą się one jednak z tym, że swoje zdanie może wyrazić każdy, niekoniecznie specjalista, co może być szkodliwe (porady mogą dotyczyć zachowań agresywnych, np. „uderz go wałkiem to będzie wiedział, gdzie jego miejsce"). Wydaje się, że działania związane ze *streetworking'em* mogą być skuteczne w środowiskach patologicznych, których członkowie nie mają świadomości, iż w ich sytuacji można szukać pomocy.

Jeden ze sposobów rozwiązania problemu zabójstw dokonywanych przez kobiety stanowi propozycja autorskiego programu profilaktycznego. Jak wielokrotnie wspominano, nie ma możliwości, aby wyeliminować przestępstwo z życia społecznego, można go jednak ograniczyć. Z analiz i rezultatów badań empirycznych zawartych w niniejszej rozprawie wynika, że przestępczość, zwłaszcza agresywną, przemocową ogranicza, przede wszystkim, praca nad sobą, umiejętność proszenia o pomoc, poprawa jakości życia. Wydaje się, iż skupienie się na sobie, swojej sytuacji życiowej, na samospełnieniu, a także wykazywanie postawy proaktywnej, „wzięcie spraw we własne ręce" stanowi przepis, który pomoże kobietom na ograniczenie tytułowego problemu. Stąd też zestaw ćwiczeń zawartych w programie profilaktycznym. Nie jest on gotowym przepisem na poprawę sytuacji. Jest to bardziej propozycja, która ma skłonić do refleksji, pracy nad sobą. Może być impulsem do zmiany i szukania profesjonalnej pomocy, np. rozpoczęcia psychoterapii, która wykazuje dużą

skuteczność. Uczestnictwo w programie wzbogaci także o wiedzę, gdzie szukać pomocy, w tym bezpłatnej. W związku z tym, że w programie może wziąć udział niemal każdy, pozostawiono dużą swobodę prowadzącym, w wyborze i modyfikacji inicjatyw. Stąd też propozycja ćwiczeń, które można znaleźć *online*. Łatwiej do nich dotrzeć niż do źródeł książkowych, są też bardziej aktualne i przystępne. Z pewnością cenną informacją byłoby ewaluacja programu i wprowadzenie poprawek, wynikających z przeprowadzonej oceny.

PODSUMOWANIE

Wyniki badań przeprowadzonych na potrzeby niniejszej rozprawy doktorskiej pozwoliły na weryfikację hipotez i wyprowadzenie wniosków dotyczących zabójstw dokonanych przez kobiety. Analizując materiały historyczne, dane statystyczne, akty prawne, orzeczenia sądowe, dostępną literaturę, akta spraw karnych oraz przeprowadzając wywiady z funkcjonariuszami Policji i Służby Więziennej oraz wywiad ze skazanymi zabójczyniami, częściowo zbadano również przestępczość kobiet, która stanowiła tło omawianego problemu. Podejście do problemu zależało od kontekstu oraz doświadczeń osób badanych. Swoją perspektywę przedstawiali respondenci stanowiący grupę ekspertów, odmienną - skazane z art. 148 kk, innej dostarczyło badanie akt spraw karnych przeprowadzone przez autorkę niniejszej rozprawy.

Biorąc pod uwagę przeprowadzone analizy można stwierdzić, iż hipoteza główna wyrażona w twierdzeniu, że: „Zabójstwo jest przestępstwem rzadko popełnianym przez kobiety, jednakże cechującym się celowym doborem ofiar" została potwierdzona. Oczywiście stwierdzenie, iż jest to przestępstwo rzadko popełniane, jest relatywne. Analiza danych statystycznych wskazuje, że liczba podejrzanych znacząco spadła (w liczbach bezwzględnych widoczny był ponad dwukrotny spadek). Jednakże, w latach 2018-2019 zauważono tendencję wzrostową. Z badań wynika, że kobiety najczęściej podejrzane były o popełnienie zabójstwa w typie podstawowym. Dotyczyło to przede wszystkim danych lokalnych, dotyczących województwa podlaskiego (zabójstwo inne niż z art. 148 § 1 kk, w którym podejrzanym jest kobieta, praktycznie nie występowało w statystyce policyjnej). W skali kraju przestępstwo było bardziej zróżnicowane. Poza typem podstawowym, dość dużą liczbę podejrzanych kobiet odnotowano przy tzw. zabójstwie ciężkim (art. 148 § 2 kk) oraz dzieciobójstwie. Pozostałe typy (art. 148 § 3 i 4 kk) stanowiły nieznaczny odsetek przestępstw, w których podejrzanymi były kobiety. Najrzadziej odnotowywano podejrzanych, w tym kobiety, o zabójstwo eutanatyczne.

Przeprowadzone badania potwierdziły też drugą część postawionej hipotezy, wskazującej na celowy dobór ofiar przez sprawczynie. W wyniku analizy akt spraw karnych stwierdzono, iż większość ofiar stanowili mężczyźni, posiadający polskie obywatelstwo. Wprawdzie wśród nich dominowali dorośli, jednak znaczny udział w strukturze wieku pokrzywdzonych miały dzieci (w wieku do 17 lat). Znaczna część ofiar mieszkała w mieście. U niemal połowy nie stwierdzono faktu karalności, a jeśli już, to najczęściej za przestępstwa przeciwko mieniu. Znaczna część pokrzywdzonych zmagała się z uzależnieniem, tylko

nieliczni (według ich oświadczenia) nie posiadali nałogu. Ustalono także, że w niektórych sytuacjach ofiary przyczyniły się do faktu wiktymizacji najczęściej poprzez styl życia skutkujący konfliktem z oskarżoną (nigdy jednak nie wystąpił jako samodzielna przyczyna) oraz stosowanie długotrwałej przemocy. Zgodnie z teoriami wiktymologicznymi spośród ofiar przestępstw zabójstwa można wyróżnić przede wszystkim dwa typy, tj. ofiarę idealną i jej przeciwieństwo. Niektórych wiktymizacja dotknęła ze względu na brak należytej ostrożności i lekkomyślność. Celowy dobór ofiar przez sprawczynie zabójstw potwierdzili także podczas wywiadów funkcjonariusze Policji. Analogiczne wnioski wyprowadzono z badań akt spraw karnych.

Pierwsza hipoteza szczegółowa zakładająca, że: „Dynamika przestępczości kobiet na przestrzeni lat wykazuje wzrost" została potwierdzona częściowo. Podobnie, jak w przypadku przestępstwa zabójstwa, liczba podejrzanych kobiet wykazywała spadek, później wzrost. Natomiast udział kobiet w ogólnej liczbie podejrzanych wykazuje regularny wzrost. Zauważalne jest, iż role kobiet i mężczyzn w społeczeństwie wyrównują się. Kobiety w większym stopniu uczestniczą w życiu społecznym, naturalnym jest więc, że ich udział w strukturze przestępczości będzie wzrastał. Zjawisko było i będzie kształtowane tak, jak społeczeństwo, będąc odbiciem procesów zachodzących w danej społeczności. W związku z tym, na przykład w średniowieczu głównym przestępstwem była zdrada małżeńska oraz czary (z pewnością część kobiet znała się na ziołolecznictwie oraz medycynie ludowej, co mogło doprowadzić do oskarżeń). Gdy kobiety zaczęły aktywniej uczestniczyć w życiu społecznym, struktura przestępczości uległa zmianom. Jeszcze w czasie zaborów przestępczość kobiet przejawiała się, przede wszystkim, w dzieciobójstwie, przerwaniu ciąży oraz spowodowaniu śmierci dziecka z powodu zaniechania opieki. Należy jednak zaznaczyć, iż ciemna liczba przestępstw była wówczas bardzo duża, a kobiety rzadko podlegały odpowiedzialności karnej. Gdy aktywność kobiet zaczęła intensywniej wkraczać w życie publiczne oraz zawodowe, nastąpił wzrost przestępczości w tych sferach. Było to naturalną konsekwencją rozwoju społecznego. W związku z tym, zaczęto stwierdzać przestępstwa przeciwko mieniu (w tym oszustwa) i stręczycielstwo, których sprawcami były kobiety. Czyny popełnione przez sprawczynie zaczęto nazywać przestępczością majątkową. W czasach powojennych, niektóre czyny, oprócz dzieciobójstwa, stanowiły typowe przestępstwa kobiece. Dotyczyło to, m.in., naruszenia przepisów prawa lokalowego czy niedozwolonej sprzedaży alkoholu, a także spekulacji oraz spowodowania jego niedoboru. W czasach najnowszych przestępczość kobiet charakteryzowały przestępstwa kryminalne oraz gospodarcze. Poza dzieciobójstwem, nie stwierdzono typowych, kobiecych przestępstw. Udział podejrzanych kobiet wynosił kilka-,

kilkanaście procent. Bezwzględna liczba podejrzanych kobiet w latach 1990-2018 wykazywała tendencję spadkową, a od roku 2015 - wzrostową. Natomiast udział kobiet w liczbie podejrzanych rokrocznie wzrastał.

Druga hipoteza szczegółowa przewidująca, że: „Współcześnie najlepiej odpowiadającymi rzeczywistości teoriami wyjaśniającymi etiologię przestępczości kobiet są teorie socjologiczne" nie potwierdziła się. Należy stwierdzić, że wszystkie przedstawione kryminologiczne koncepcje (biologiczne, psychologiczne i socjologiczne), w pewnym stopniu, odpowiadają współczesnej rzeczywistości. Analiza akt spraw karnych potwierdziła, że genezę zachowania sprawczyń wyjaśniają różne teorie. Wydaje się, iż kluczowe znaczenie mają teorie sytuacyjne oraz socjologiczne, akcentujące znaczenie środowiska. Fakt, iż przestępczość kobiet charakteryzuje mniejsza liczba podejrzanych niż w przypadku mężczyzn, tłumaczona może być teoriami biologicznymi (kobiety są mniej agresywne niż mężczyźni) oraz różną rolą kobiet w społeczeństwie. Wiele teorii poszukuje źródeł późniejszych zachowań w dzieciństwie sprawcy. Z kolei, definicja zespołu prehomicydalnego nie wskazuje konkretnych czynników wpływających na etiologię zabójstwa. Mimo wielu istniejących teorii kryminologicznych, zauważono potrzebę opracowywania nowych, uwzględniających obecną sytuację społeczną.

Trzecia hipoteza szczegółowa stanowiąca, że: „*Modus operandi* sprawczyń najczęściej polega na zabójstwie w domu osoby najbliższej przy użyciu noża" potwierdziła się częściowo. W sprawach poddanych analizie kobiety najczęściej zabijały pojedynczym ciosem nożem, w swoim domu lub mieszkaniu. Dotyczyło to jednak partnerów. W przypadku ofiar, z którymi sprawczynie były silnie związane emocjonalnie, nie chciały ich ukarać, a pokrzywdzony nie mógł się bronić, *modus operandi* polegał na uduszeniu. Żadne dzieciobójstwo ani zabójstwo własnego dziecka nie zostało popełnione przy użyciu noża. Najczęstszymi okolicznościami popełnienia czynu były: spożycie alkoholu, potrzeba odreagowania stresu, awantura, długotrwały konflikt między sprawcą i ofiarą oraz potrzeba ukarania partnera.

Czwarta hipoteza szczegółowa zakładająca, że: „Współcześnie, najczęstszą przyczyną dokonywania zabójstw przez kobiety stanowią problemy rodzinne związane ze stosowaniem przemocy wobec najbliższych" została potwierdzona częściowo. Większość zabójstw determinowały problemy rodzinne, jednak w wielu sprawach nie stwierdzono występowania przemocy w rodzinie. Genezy części z nich można szukać w toksycznych relacjach i wzajemnym stosowaniu przemocy psychicznej. W innych decydującą rolę odegrało odhamowujące działanie alkoholu. Przy dzieciobójstwach i zabójstwach dzieci czynnikiem determinującym była nieporadność życiowa i brak gotowości do nowej życiowej roli, jaką jest macierzyństwo.

Piąta hipoteza szczegółowa stanowiąca przypuszczenie, że: „Sądy najczęściej orzekają wysokie kary wobec sprawczyń zabójstw" została potwierdzona częściowo. Kary przewidziane w kodeksie karnym z 1997 r. za zabójstwo są wysokie. W typie podstawowym najniższy wymiar kary wynosi 8 lat pozbawienia wolności. W większości przeanalizowanych spraw, prawomocny wyrok sądu dotyczył kary pozbawienia wolności od 8 do 15 lat. Nie stwierdzono skazania na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Jednakże, niemal w połowie czynów sędziowie skorzystali z możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary. Analizując przypadki, w których uznano, iż czyn nie wypełnia znamion zabójstwa, można przypuszczać, że w części z nich inni sędziowie zastosowaliby kwalifikację prawną z art. 148 kk. Część zachowań była bowiem bardzo podobna do tych, które uznano za zabójstwo, a niektóre były nawet brutalniejsze. Z drugiej strony wskazywano na trudności w ustaleniu granicy pomiędzy zabójstwem a uszczerbkiem na zdrowiu skutkującym śmiercią ofiary. Warto również wspomnieć, iż w uzasadnieniach wyroków sędziowie często podkreślali surowość i sprawiedliwość kary orzeczonej za przestępstwo zabójstwa lub dzieciobójstwa. W każdym przypadku decyzja o zastosowaniu instytucji zaostrzenia lub złagodzenia kary była dokładnie uzasadniana.

Przeprowadzone analizy dogmatyczne i badania empiryczne skłoniły autorkę do wielu przemyśleń, ocen i wniosków. Pozwoliły stwierdzić, że przepisy karne dotyczące zabójstwa zmieniały się na przestrzeni lat. Pozbawienie życia drugiej osoby nie zawsze stanowiło przestępstwo oraz nie zawsze było potępiane przez społeczeństwo. Historia zna przykłady dozwolonych (gdy ofiarą był zniekształcony noworodek, osoba spoza ochrony prawnej czy niższych warstw społecznych), a nawet pożądanych (jak kara śmierci, czy czyny w trakcie wojny) zabójstw. Akty prawne, w tym ustawy karne, starano się tworzyć adekwatnie do sytuacji społecznej. Bywało to trudne, głównie ze względu na burzliwą historię Rzeczypospolitej, co potwierdza fakt, iż aż do 1932 r. w Polsce nie istniała jedna ustawa karna. Natomiast poprzedzony 20-letnimi pracami legislacyjnymi, pierwszy polski kodeks karny był nowoczesny na tyle, że niektóre z przyjętych wówczas rozwiązań funkcjonują do dziś. Kolejny, kodeks karny z 1969 r., w kontekście przestępstwa zabójstwa, nie różnił się znacznie od poprzednika.

Kodeks karny z 1997 r. przewidział przestępstwo zabójstwa jako czyn z art. 148 kk. Uregulował je w typach: podstawowym, kwalifikowanym i uprzywilejowanym. Typ podstawowy wyrażony został za pomocą stwierdzenia: „kto zabija człowieka". Typy kwalifikowane zawierają znamiona, które wpływają na zaostrzenie kary: szczególne okrucieństwo; związek zabójstwa z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem; motywacja zasługująca na szczególne potępienie; użycie materiałów wybuchowych; zabójstwo

jednym czynem więcej niż jednej osoby; powtórne popełnienie zabójstwa; zabójstwo funkcjonariusza publicznego podczas lub w związku z pełnioną służbą. Czyn w typie uprzywilejowanym jest zagrożony niższą karą ze względu na popełnienie go pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami. Ponadto, jako typ uprzywilejowany zabójstwa kodeks karny z 1997 r. reguluje także dzieciobójstwo. Należy podkreślić, że spory w doktrynie dotyczą zwłaszcza typu kwalifikowanego, jego zakresu regulacji i wymiaru kary.

Z analiz akt spraw karnych wynika, że najwięcej zabójstw zakwalifikowano z art. 148 § 1 kk, tj. w typie podstawowym. Podmiotem składającym zawiadomienie o przestępstwie była najczęściej obca osoba, przede wszystkim dyspozytor pogotowia ratunkowego. Większość sprawczyń stanowiły Polki w wieku 26-40 lat. Znaczna część mieszkała w mieście i posiadała wykształcenie zawodowe. Najczęściej były bezrobotne i na utrzymaniu innej osoby. Nie posiadały żadnego majątku, były pannami, często żyjącymi w konkubinacie. Połowa miała jedno lub dwoje dzieci. Większość z nich była wcześniej niekarana. Sprawczynie w chwili popełnienia czynu były, w większości, zdrowe. Część z nich zmagała się z problemem alkoholowym.

Połowa sprawczyń nie przyznała się do popełnienia przestępstwa, część potwierdziła swój udział bezpośrednio po jego nastąpieniu lub po jakimś czasie. Większość nie wzywała pomocy, nie uciekała z miejsca zdarzenia. Niewiele ponad połowa sprawczyń nie doświadczyła przemocy w rodzinie, natomiast pozostałe były jej ofiarami. Większość korzystała z pomocy instytucji państwowych, przede wszystkim pomocy społecznej. Najczęściej między sprawczynią a ofiarą występował konflikt. Większość czynów popełniono pod wpływem alkoholu.

Motywację sprawczyń stanowiły najczęściej: awantura w stanie upojenia sprawcy i/lub ofiary oraz efekt spiętrzenia emocji. Zgon powodowały najczęściej poprzez rany kłute, cięte oraz urazy. Wszystkie sprawczynie charakteryzowało zaburzenie osobowości. Biegli wielokrotnie wskazywali, iż to alkohol jako czynnik odhamowujący oraz niesprzyjające środowisko stanowiły główne determinanty przestępstwa. Badane sprawczynie zabójstw wskazywały na trudną sytuację życiową przed popełnieniem przestępstwa. Nie szukały pomocy, nie umiały o nią prosić. Nie miały wsparcia i dobrego wzorca w matce. Najczęściej były zdane tylko na siebie. W trudnej sytuacji nie potrafiły samodzielnie znaleźć rozwiązania.

W trakcie badań ustalono, że sytuacja prawna skazanych kobiet nie różni się szczególnie od położenia pozostałych osób w izolacji penitencjarnej. Różnice wynikają z odmiennych potrzeb fizjologicznych. W związku z tym kobietom przysługuje częstszy dostęp do kąpieli, niezbędnych środków higienicznych czy rozszerzonej opieki zdrowotnej. Szczególna opieka

dotyczy kobiet w ciąży. Posiadają one dodatkowe uprawnienia w związku ze szczególnymi potrzebami przyszłej matki. Inaczej traktowane są także kobiety, które odbywają karę pozbawienia wolności razem z dzieckiem.

Z badań wynika, że mimo początkowych trudności, skazane zabójczynie dostosowały się do warunków izolacji oraz zaakceptowały sytuację, w jakiej się znalazły. Proces adaptacji zależał od ich poczucia winy. Trudniej przystosowywały się kobiety, które miały wyrzuty sumienia. Te, które podchodziły do czynu bez refleksji i żalu, szybciej przyzwyczajały się do nowej sytuacji. Skazane optymistycznie odnosiły się do swej przyszłości poza zakładem karnym, po odbyciu kary. Respondentki - funkcjonariuszki Służby Więziennej zwracały uwagę, że przyszłość po odbyciu kary, zależy przede wszystkim, od środowiska, do którego trafią skazane. Powrót do poprzedniego, niesie ryzyko ponownego popełnienia przestępstwa. Wydaje się, iż dużym problemem skazanych, w tym za tytułowe przestępstwo, jest ich życiowa bierność, poddawanie się temu, co przyniesie dzień. Dlatego skazane udzielały rad kobietom, które znajdują się w podobnej, jak one, trudnej sytuacji. Przekonywały, by z problemami zwracać się do specjalistów lub najbliższych.

Warto zauważyć, iż państwo i społeczeństwo szukają sposobów przeciwdziałania patologiom społecznym oraz przestępczości. O ile trudne jest, a wręcz niemożliwe, opracowanie inicjatywy profilaktycznej, która wyeliminuje przestępstwo zabójstwa z życia społecznego, o tyle można wskazać wiele projektów, które pozytywnie wpłyną na zachowania osób, w tym w trudnej sytuacji życiowej. Mogą być one kierowane do ogółu społeczeństwa, potencjalnych sprawców i ofiar znajdujących się w grupie ryzyka oraz faktycznych sprawców. Profilaktyka powinna odbywać się na szczeblu rządowym, samorządowym oraz lokalnym, niezależnie od inicjatyw państwowych. Szczególną rolę w tym zakresie powinna odgrywać Policja, zwłaszcza dzielnicowi, którzy dzięki dobrej znajomości lokalnej społeczności i współpracy z nią, mogą szybko oraz skutecznie reagować na jej problemy. Wydaje się także, iż działalność organizacji pozarządowych, fundacji oraz grup pomocowych może wykazywać dużą skuteczność prewencyjną.

Wychodząc naprzeciw potrzebom działań profilaktycznych w ostatniej części rozprawy doktorskiej zaproponowano autorski projekt takiego programu. Ma on na celu zachęcenie do refleksji nad sobą, podjęcia pracy w celu zwiększenia aktywności i poczucia sprawczości. Wydaje się, iż umiejętność „wzięcia sprawy w swoje ręce" oraz proszenia o pomoc, nieraz mogły być kluczowe w prewencji przestępstw, w tym zabójstw. Projekt ma na celu wspieranie czynników chroniących oraz eliminację czynników ryzyka, które wpływają na genezę przestępczości. W proponowanych inicjatywach może wziąć udział każdy, w związku z czym

pozostawiono dużą swobodę prowadzącym w wyborze i modyfikacji proponowanych aktywności. Zaproponowano więc ćwiczenia dostępne *online*.

Z pewnością problematyka przestępczości kobiet, w tym zabójstw dokonywanych przez sprawczynie, wymaga kontynuacji i pogłębienia badań, zwłaszcza ze względu na powszechny współcześnie dostęp do informacji. Obecnie w wyszukiwarce internetowej łatwo można znaleźć odpowiedzi na pytania: „jak zabić nie pozostawiając śladu", „jak skutecznie pozbyć się zwłok", czy „jak upozorować zabójstwo na samobójstwo". Dlatego, ze względu na rozwój nowych technologii, problematyka ta powinna stanowić nowy obszar badawczy w kontekście przestępczości kobiet.

BIBLIOGRAFIA

I. Literatura

1. Alexander F., Staub H., The criminal, the judge, and the public, Glencoe 1956.
2. Andrejew I., Kodeks karny. Krótki komentarz, PWN, Warszawa 1978.
3. Antoniszyn M., Marek A., Prostytucja w świetle badań kryminologicznych, Warszawa 1985.
4. Apanowicz A., Metodologia ogólna, Wydawnictwo Bernardinum, Gdynia 2002.
5. Babbie E., Badania społeczne w praktyce, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
6. Badora S., Profilaktyka pedagogiczna [w:] Z. Bartkowicz, P. Maciaszczyk (red.), Profilaktyka i resocjalizacja, Wydawnictwo PWSZ, Tarnobrzeg 2011.
7. Bafia J., Mioduski K., Siewierski M., Kodeks karny. Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1987.
8. Batawia S., Wstęp do nauki o przestępcy. Zagadnienie skłonności przestępczych. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1984.
9. Bernal A., Zjawisko uchylania się od podatków dochodowych i metody jego ograniczania, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2008.
10. Biel K., Przestępczość dziewcząt. Rodzaje i uwarunkowania. Wydawnictwo WAM, Kraków 2008.
11. Bieńkowska E., Wiktymizacja wtórna – geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw [w:] L. Mazowiecka (red.), Wiktymizacja wtórna. Geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
12. Bieńkowska E., Wiktymologia, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
13. Bilikiewicz T., Podstawy psychiatrii, PZWL, Warszawa 1988.
14. Błachnio A. J., Zaostrzenie sankcji karnej w art. 148 § 2 k.k., Prokuratura i Prawo 2007, nr 3.
15. Błachut J., Kobiety recydywistki w świetle badań kryminologicznych, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1981.
16. Błachut J., Sądowy wymiar kary wobec kobiet, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1988.
17. Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., Kryminologia, Arche s.c., Gdańsk 2004.
18. Bogunia L., Kilka uwag dotyczących obowiązków skazanego na karę pozbawienia wolności w jego statusie prawnym [w:] K. Indecki (red.), Aktualne problemy prawa

karnego, kryminologii i penitencjarystyki. Księga ofiarowana Profesorowi Stefanowi Lelentalowi, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004.
19. Bonger W. A., Criminality and Economic Conditions, Wydawnictwo Bloomington, Londyn 1969.
20. Brzezińska J., Habzda-Siwek E., Kobiety – sprawczynie przestępstw. Wybrane aspekty, E-Wydawnictwo, Wrocław 2021.
21. Buczyński R., Zarysy stanu moralnego naszego społeczeństwa. Część II. Społeczeństwo i przestępcy, Warszawa 1885.
22. Budyn-Kulik M., Zabójstwo tyrana domowego. Studium prawnokarne i kryminologiczne, Wydawnictwo Verba, Lublin 2005.
23. Burgess E. W., The Growth of the City, An Introduction to a Research Project [w:] R.E. Park, E.W. Burgess, R.D. McKenzie, The City, The University of Chicago, Chicago 1984.
24. Cabalski M., Kobiety jako sprawczynie przestępstw i aktów przemocy, Probacja 2013, nr 3.
25. Celiński A., Analiza i krytyka Mertonowskiej teorii zachowań dewiacyjnych, Studia Socjologiczne 1974, nr 3.
26. Chmielewska M., Zachowania przestępcze dziewcząt i kobiet w świetle koncepcji biologicznych, psychologicznych i socjologicznych [w:] A. Chańko (red.), Uwarunkowania zachowań przestępczych dziewcząt i kobiet, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży, Łomża 2016.
27. Chmura-Rutkowska I., Przemoc rówieśnicza w gimnazjum a płeć. Kontekst społeczno-kulturowy, Forum Oświatowe 2012, nr 1 (46).
28. Chorewiczowa Ł., Kobieta w dawnej Polsce do okresu rozbiorów [w:] K. Hartleb (red.), Kultura polska i obca, t. 1. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie, Lwów 1938.
29. Choynowski F., Komentarz do części szczególnej kodeksu karnego z 1932 r. wraz z objaśnieniami postanowień karnych oraz rozporządzeń dodatkowych i poszczególnych wykroczeń pospolitych, Centrum Szkolenia Żandarmerii, Grudziądz 1935.
30. Chrzanowski B., Niwiński P., Okupacja niemiecka i sowiecka – próba analizy porównawczej (wybrane zagadnienia), Pamięć i Sprawiedliwość 2008, nr 7/1 (12).
31. Cielecki T., Prewencja kryminalna. Studium z profilaktyki kryminologicznej, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2004.

32. Cieślak W., Prawo karne: Zarys instytucji i naczelne zasady, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.
33. Dąbkiewicz K., Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wydanie 4, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
34. Dodson K. D., An Examination of Juvenile Delinquency and Victimization using an Integrated Model Approach, electronic Theses and Dissertations 2001, Paper 65.
35. Egan D., Into the Mind of a Psychopath, The Discover Magazine, https://www.discovermagazine.com/mind/into-the-mind-of-a-psychopath (dostęp: 12.02.2020).
36. Ellis L., Hoffman H., Crime in Biological, Social, and Moral Contexts. Praeger, New York 1990.
37. Eysenck S. G., Eysenck H. J., Crime and Personality: Item analysis of questionnaire responses, British Journal of Criminology 1971, t. 11, nr. 1.
38. Farrington D. P., Implications of biological findings for crimi-nological research [w:] S.A Mednick, T.E. Moffitt, S.A. Stack (red.), The Causes of Crime: New Biological Approaches. Cambridge University Press, Cambridge 1987.
39. Filipkowski W., Guzik-Makaruk E. M., Zagadnienia podstawowe kryminologii jako nauki [w:] E. W. Pływaczewski, S. Redo, E. M. Guzik-Makaruk, K. Laskowska, W. Filipkowski, E. Glińska, E. Jurgielewicz-Delegacz, M. Perkowska, Kryminologia. Stan i perspektywy rozwoju. Z uwzględnieniem założeń Agendy ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
40. Filipkowski W., Wybrane zagadnienia profilaktyki kryminologicznej [w:] E. W. Pływaczewski, S. Redo, E. M. Guzik-Makaruk, K. Laskowska, W. Filipkowski, E. Glińska, E. Jurgielewicz-Delegacz, M. Perkowska, Kryminologia. Stan i perspektywy rozwoju, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2019.
41. Frankfort-Nachmias Ch., Nachmias D., Metody badawcze w naukach społecznych, Wydawnictwo Zyska i S-ka, Poznań 2001.
42. Fredrich-Michalska I., Stachurska-Marcińczak B. (red.), Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami, Wydawnictwo Prawnicze Sp. z o. o., Warszawa 1997.
43. Freud S., Wykłady ze wstępu do psychoanalizy. Nowy Cykl, PWN, Warszawa 1995.
44. Friedlander K., The psychoanalytic approach to juvenile delinquency, New York 1947.
45. Fromm E., Anatomia ludzkiej destrukcyjności, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1999.
46. Gado M., Killer Priest: The Crimes, Trials, and Execution of Father Hans Schmidt, Praeger Publishers Inc, Westport 2006.

47. Gardocki L., Prawo karne, wyd.2, C. H. Beck, Warszawa 1996.
48. Giezek J., Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu [w:] J. Giezek (red.), Kodeks karny. Cześć szczególna. Komentarz, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.
49. Gliszczyński A., Rozpoznawanie predyspozycji przestępczych jako forma prewencji kryminalnej, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2017.
50. Góral R., Kodeks karny. Praktyczny komentarz, Wydawnictwo Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 1996.
51. Góralski P., Problem racjonalnej sankcji za zabójstwo kwalifikowane w polskim prawie karnym, Przegląd Prawa i Administracji 2020, nr CXX, cz. 2.
52. Górniok O., Przestępczość gospodarcza: wybrane przejawy i uwarunkowania, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1986.
53. Grygorczuk A., Dzierżanowski K., Kiluk T., Mechanizmy psychologiczne występujące w relacji ofiara-sprawca przemocy, Via Medica 2009, t. 6, nr 2.
54. Hare R. D., Psychopaci są wśród nas, Wydawnictwo SIW Znak, Kraków 2006.
55. Healy W., Brooner A. F., New light on delinquency and its treatment, New Haven 1936.
56. Heitzman J., Markiewicz I., Niepoczytalność – doktryna, praktyka, skuteczność, alternatywa, Psychiatria po Dyplomie 2012, t. 9, nr 3.
57. Heitzman J., Stres w etiologii przestępstw agresywnych, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.
58. Helios J., Jedlecka W., Współczesne oblicza przemocy. Zagadnienia wybrane, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wrocław 2017.
59. Hoffman-Bustamante D., The nature of female criminality, Issues in Criminology 1973, nr 8 (2).
60. Hołyst B., Kryminalistyka, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1996.
61. Hołyst B., Psychologia kryminalistyczna, Wydawnictwo Lexis-Nexis, Warszawa 2006.
62. Hołyst B., Kryminologia, Warszawa 2007.
63. Hołyst B., Kryminologia, wydanie 11. Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
64. Hołyst B., Wiktymologia kryminalna, PWN, Warszawa 2021.
65. Horoszowski P., Kryminologia, PWN, Warszawa 1965.
66. Jaki P., Zatrudnienie skazanych w Polsce na tle porównawczym. Zagadnienia wybrane, The Prison Systems Review 2017, v. 95, Issue 2.
67. Janicka D., O pionierach nauk kryminologicznych w Polsce, Czasopismo Prawno-Historyczne 2016, t. 68, z. 1.

68. Jankowska M., Zarządzanie emocjami. Krok w stronę zdrowia psychicznego, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2020.
69. Jaroszewska E., Kordas-Surowiec M., Przestępczość jako problem społeczny; profilaktyka społeczna i polityka kryminalna [w:] G. Firlit-Fesnak, M. Szylko-Skoczny (red.), Polityka społeczna, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2009.
70. Jaworska-Andryszewska P., Rola negatywnych doświadczeń dziecięcych w powstawaniu i przebiegu choroby afektywnej dwubiegunowej, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem Janusza Rybakowskiego, Klinika Psychiatrii Dorosłych, Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2017.
71. Kaczyńska E., Człowiek przed sądem. Społeczne aspekty przestępczości w Królestwie Polskim 1815-1914, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1994.
72. Karbowska M., Młode i wściekłe. W poszukiwaniu źródeł agresji nastolatek, Parezja 2019, nr 2 (12).
73. Karwat P., Obejście prawa podatkowego, Wolters Kluwer, Warszawa 2002.
74. Kokot R., Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, art. 148 [w:] R. A. Stefański (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 2, C. H. Beck, Warszawa 2015.
75. Kolarczyk T., Kubiak J. R., Wierzbicki P., Przestępczość kobiet. Aspekty kryminologiczne i penitencjarne, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1984.
76. Konarska-Wrzosek V., Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, art. 148 [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 2, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
77. Konarska-Wrzosek V., Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, art. 149 [w:] R. A. Stefański (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 2, C. H. Beck, Warszawa 2015.
78. Konarska-Wrzosek V., Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, art. 150 [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 2, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
79. Konczyński J., Stan moralny społeczeństwa polskiego: na podstawie danych statystyki kryminalnej. Wydawnictwo Gebethner i Wolff, Warszawa 1911.
80. Korpalska W., Ślusarczyk W., Wilczyńska R. (red.), Trucizny, trucicielki i truciciele. Medyczne i kulturowe aspekty trucia na przestrzeni dziejów, Wydawnictwo Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera, Bydgoszcz 2017.

81. Kosewski M., Niektóre zagadnienia teoretyczne z problematyki zachowania przestępczego i zachowania agresywnego, Przegląd Penitencjarny i Kryminologiczny 1974, nr 3.
82. Koszewski R., Oręziak B., Wielec M. (red.), Metody zapobiegania przestępczości, Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2021.
83. Kowalczyk M. H., Specyfika zabójstw dokonywanych przez kobiety [w:] M. H. Kowalczyk, A. Latoś, Żony, matki – zabójczynie. Studium zwiktymizowanej zbrodni. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016.
84. Kowalczyk M. H., Zabójcy i mordercy. Czynniki ryzyka i możliwości oddziaływań resocjalizacyjnych, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2017.
85. Krajewski K., Przestępczość w II Rzeczpospolitej w świetle danych statystycznych, Archiwum Kryminologii 2012, t. XXXIV.
86. Królikowski M., Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz. Art. 117-221, wyd. 4, C. H. Beck, Warszawa 2017.
87. Krzymuski E., Wykład prawa karnego ze stanowiska nauki i prawa austriackiego, t. II, Księgarnia Leona Frommera, Kraków 1911.
88. Kubiak J. R., Przestępczość kobiet w Polsce [w:] T. Kolarczyk, J. R. Kubiak, P. Wierzbicki, Przestępczość kobiet. Aspekty kryminologiczne i penitencjarne. Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1984.
89. Kuć M., Wiktymologia, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2010.
90. Kuć M., Prawne podstawy resocjalizacji, Wyd. 2, Warszawa 2013.
91. Kuć M., Kryminologia, wyd. 3, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2015.
92. Kukowska E., Procedura karna na ziemiach polskich okupowanych przez Niemcy w czasie II wojny światowej, Studia Iuridica Lublinensia 2012, nr 17.
93. Kurowski K., Zgoliński I., Prawo karne, prawo karne skarbowe. Kazusy z rozwiązaniami, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
94. Kutrzeba S., Mężobójstwo w prawie polskim XIV i XV wieku, Wydział Historyczno-filozoficzny, Rozprawy Akademii Umiejętności 1907, Seria II, t. XXV.
95. Lachowski J. [w:] J. Lachowski (red.), Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wydanie 3, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018.
96. Lachowski J., Zbiór kazusów z prawa karnego materialnego, Wydawnictwo Dom Organizatora, Toruń 2009.

97. Lelental S., Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wydanie 6, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2017.
98. Lernell L., Zarys kryminologii ogólnej, PWN, Warszawa 1972.
99. Lesiński B., Stanowisko kobiety w polskim prawie ziemskim do połowy XV wieku. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1956.
100. Leśniak M., Kobieta i przestępstwo [w:] B. Urban (red.), Problemy współczesnej patologii społecznej. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1998.
101. Lewicki A., Psychologia kliniczna w zarysie, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1968.
102. Lombroso C., Człowiek – zbrodniarz w stosunku do antropologii, jurysprudencyi i dyscypliny więziennej: zbrodniarz urodzony, obłąkaniec zmysłu moralnego, Nakładem M. Wołowskiego, Warszawa 1891.
103. Lombroso C., Ferrero G., Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka: studja antropologiczne, poprzedzone biologją i psychologją kobiety normalnej, Nakładem H. Cohn, Warszawa 1895.
104. Łazarewicz C., Koronkowa robota. Sprawa Gorgonowej, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2018.
105. Łosińska M., Kobieta jako sprawczyni zabójstwa – analiza kryminologiczna i kryminalistyczna, Przegląd Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny 2013, nr 1.
106. Majchrzyk Z., Kiedy kobieta zabija. Motywy, osobowość, relacja sprawca-ofiara, strategie obronne. Opinia sądowo-psychologiczna stanu silnego wzburzenia, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2009.
107. Majchrzyk Z., Zabójczynie i zabójcy. Osobowość, motywy, uwarunkowania sytuacyjne. Analiza z perspektywy psychologicznego orzecznictwa sądowego, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2008.
108. Majewska E., Przemoc Wobec Kobiet w Rodzinie i Relacjach Intymnych. Podstawowe Informacje. Amnesty International Sekcja Polska, Warszawa 2005.
109. Makiłła D., Historia prawa w Polsce, PWN, Warszawa 2008.
110. Makowski W., Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczpospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego, t. III, cz. XX-XXXVII K.K, Instytut Wydawniczy Biblioteka Polska, Warszawa 1922.
111. Makowski W., Kodeks karny 1932. Komentarz. Część 2, Drukarnia Monolit, Warszawa 1933.

112. Marcinkiewicz P., Motywacja sprawcy czynu zabronionego jako przesłanka odpowiedzialności karnej, Prokuratura i Prawo 2001, nr 5.
113. Marek A., Funkcje kary pozbawienia wolności na tle zmian polityki karnej [w:] S. Lelental, G.B. Szczygieł (red.), X lat obowiązywania Kodeksu karnego wykonawczego, Wydawnictwo Temida 2, Białystok 2009.
114. Marek A., Komentarz do kodeksu karnego. Część szczególna, Wydawnictwo Prawnicze Sp. z o. o., Warszawa 2000.
115. Markowski M. P., Psychoanaliza [w:] A. Burzyńska, M.P. Markowski, Teorie literatury XX wieku. Podręcznik, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006.
116. Matusewicz C., Wprowadzenie do psychologii, Wydawnictwo Wizja Press & It, Warszawa 2006.
117. Mayntz R., Holm K., Hübner P., Wprowadzenie do metod socjologii empirycznej, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1985.
118. Mazowiecki T., Rok 1989 i lata następne, Prószyński i S-ka, Warszawa 2012.
119. Mead M., Male and Female a study of the sexes in a changing world. William Morrow & Company, Inc., Nowy Jork 1967.
120. Merton R. K., Teoria socjologiczna i struktura społeczna, PWN, Warszawa 1982.
121. Miethe T. D., Meier R. F., Criminal Opportunity and Victimization Rates: A Structural-Choice Theory of Criminal Victimization, Journal of Research in Crime and Delinquency 1990, nr 27.
122. Milewski S., Ciemne sprawy dawnych warszawiaków, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1982.
123. Mirosław-Nawrocka K., Ofiary losu i harpie. Umiejętności społeczne kobiet skazanych za zabójstwo, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2014.
124. Mościskier A., Podejście teoretyczne i podejście modelowe w kryminologii [w:] J. Kurczewski (red.), Prawo w społeczeństwie, PWN, Warszawa 1975.
125. Namowicz-Chrzanowska H., Przewidywanie zachowania przestępczego młodzieży w świetle badań psychologicznych [w:] A. Krukowski (red.), Prognozowanie kryminologiczne. Wybrane zagadnienia, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1975.
126. Nawój-Śleszyński A., Przeludnienie więzień w Polsce – przyczyny, następstwa i możliwości przeciwdziałania, Łódź 2013.

127. Nisenson J., Siewierski M., Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz, orzecznictwo, przepisy wprowadzające i związkowe, Wydawnictwo Prawnicze i Naukowe, Łódź 1949.
128. Oleszkowicz A., Czyżowska D., Bąk O., Maksymalizm moralny – poszukiwanie zachowań spełniających kryteria definicyjne, Studia Socjologiczne 2010, nr 2 (197).
129. Osiński L. [w:] J. Lachowski (red.), Kodeks karny wykonawszy. Komentarz, wydanie 3, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018.
130. Ostaszewski K., Kompendium wiedzy o profilaktyce [w:] J. Węgrzecka-Giluń (red.), Przewodnik metodyczny po programach promocji zdrowia psychicznego i profilaktyki, Fundacja ETOH, Warszawa 2010.
131. Ostrowska K., Psychologiczne determinanty przestępczości młodocianych, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981.
132. Paleń P., Zagadnienie niepoczytalności w polskim prawie karnym, Kortowski Przegląd Prawniczy 2015, nr 3.
133. Pawełek K., Rola czynników sytuacyjnych w genezie przestępczości [w:] F. Kozaczuk (red.), Zachowania przestępcze. Przyczyny i zapobieganie, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2010.
134. Peiper L., Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach i przepisów wprowadzających, Leon Frommer, Kraków 1933.
135. Peiper L., Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy, Leon Frommer, Kraków 1936.
136. Pełka-Sługocka M. D., Sługocki L., Przestępstwa przy użyciu przemocy popełniane przez kobiety w Polsce, Studia kryminologiczne, kryminalistyczne i penitencjarne 1983 r., t. 13.
137. Pike L. O., History of crime in England, Smith, Elder, & CO., Londyn 1876.
138. Płaza S., Historia prawa w Polsce na tle porównawczym, cz. I, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002.
139. Płaza S., Historia prawa w Polsce na tle porównawczym, cz. II, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002.
140. Pływaczewski E. W., Jurgielewicz-Delegacz E., Teorie kryminologiczne [w:] E. W. Pływaczewski, S. Redo, E. M. Guzik-Makaruk, K. Laskowska, W. Filipkowski, E. Glińska, E. Jurgielewicz-Delegacz, M. Perkowska, Kryminologia. Stan i perspektywy rozwoju z uwzględnieniem założeń Agendy ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.

141. Podgórecki A., Patologia życia społecznego, PWN, Warszawa 1969.
142. Podgórski R. A,, Metodologia badań socjologicznych. Kompendium wiedzy metodologicznej dla studentów, Wydawnictwo Branta, Bydgoszcz – Olsztyn 2007.
143. Pollak O., The Criminality of Women, A.S. Barnes, Nowy Jork 1950.
144. Pospiszyl I., Patologie społeczne, PWN, Warszawa 2008.
145. Postulski K., Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wydanie 4, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
146. Potulski J. [w:] J. Lachowski (red.), Kodeks karny wykonawszy. Komentarz, wydanie 3, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018.
147. Powszechna ustawa karna austriacka z dnia 27 maja 1852 r. Część pierwsza. O zbrodniach, Księgarnia J. M. Himmelblaua, Kraków 1880.
148. Pytkowski W., Organizacja badań i ocena prac naukowych, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1981.
149. Rabinowicz L., Struktura przestępczości w Polsce w świetle statystyki sądowej, Archiwum Kryminologiczne 1937, t. 2, nr 3-4.
150. Radochoński M., Osobowość antyspołeczna, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2009.
151. Rafacz J., Dawne polskie prawo karne. Księgarnia Gebethnera i Wolfa, Warszawa 1932.
152. Reckless W. C., The Crime Problem. Third edition, Appleton Century Crofts INC., Nowy Jork 1961
153. Rossiaud J., Prostytucja w średniowieczu, tłum. P. Salwa, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 1997.
154. Ryba J., Zduniak K., Kara śmierci – rys historyczny i współczesne poglądy, Kortowski Przegląd Prawniczy 2016, nr 4.
155. Sakowicz A., Granice prawa do prywatności osób odbywających karę pozbawienia wolności, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2004, nr 43.
156. Sakowicz A., Sankcja bezwzględnie oznaczona (uwagi krytyczne na tle art. 148 § 2 k.k.), Państwo i Prawo 2006, nr 5.
157. Samochowiec J., Samochowiec A., Zaburzenia spowodowane używaniem alkoholu i innych substancji psychoaktywnych oraz inne uzależnienia [w:] M. Jarema (red.), Psychiatria. Podręcznik dla studentów medycyny, wyd. 2, PZWL, Warszawa 2016.

158. Schmitt H., Dzieje Polski XVIII i XIX wieku, t. III, Wydawnictwo Dzieł Tanich i Pożytecznych, Kraków 1867.
159. Siemaszko A., Społeczna geneza przestępczości, PWN, Warszawa 1979.
160. Siewierski M., Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1965.
161. Sitnik K., Teorie biologiczne w procesie wyjaśniania etiologii przestępczości kobiet, Folia Iuridica Wratislaviensis 2012, t. 1 nr 2.
162. Skorny Z., Mechanizmy regulacyjne ludzkiego zachowania, PWN, Warszawa 1989.
163. Sobociński W., Represje wojskowo-policyjne i stan wojenny w Królestwie Polskim 1861-1862.: (na marginesie pracy F. Ramotowskiej, Rząd carski wobec manifestacji patriotycznych w Królestwie Polskim w latach 1860-1862, Wrocław-Warszawa-Karków-Gdańsk 1971), Przegląd Historyczny 1973, t. 64, nr 2.
164. Sójka-Zielińska K., Historia Prawa, wyd. II, PWN, Warszawa 1986.
165. Stanik J. M., Psychologia sądowa. Podstawy – badania – aplikacje, PWN, Warszawa 2013.
166. Stefański M., Prewencyjno-edukacyjne działania Policji w systemie bezpieczeństwa publicznego, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku, Słupsk 2012.
167. Stefański R. A. (red.), Kodeks karny. Komentarz, wydanie 4, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018.
168. Stępczak E., Burka w Nepalu nazywa się sari, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2018.
169. Sutherland E. H., Principles of Criminology, J.B. Lippincott Co., Philadelphia 1947.
170. Świda W., Prawo karne, PWN, Warszawa 1978.
171. Szczygieł G. B., Praca skazanych w kodeksie karnym wykonawczym, Przegląd Więziennictwa Polskiego 1997, nr 16–17.
172. Szczygieł G. B., Społeczna readaptacja skazanych w polskim systemie penitencjarnym, Temida 2, Białystok 2002.
173. Szczygieł G. B., Kara dyscyplinarna umieszczenia w celi izolacyjnej a standardy międzynarodowe, [w:] K. Indecki (red.), Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystyki. Księga ofiarowana Profesorowi Stefanowi Lelentalowi, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2004.

174. Szczygieł G. B., Systemy wykonywania kary pozbawienia wolności [w:] T. Szymanowski (red.), Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1989-2009, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2009.
175. Szczygieł G. B., Zasada poszanowania godności skazanego a przeludnienie zakładów karnych [w:] S. Lelental, G. B. Szczygieł (red.), X lat obowiązywania kodeksu karnego wykonawczego, Białystok 2009.
176. Sztuka J., Innowacje w środowiskowych programach profilaktycznych. *Partyworking* [w:] B. Urban, M. Konopczyński (red.), Profilaktyka i probacja w środowisku lokalnym, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
177. Sztumski J., Wstęp do metod i technik badań społecznych, wyd. 6, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 2005.
178. Szwejka Ł., Krytyczna refleksja nad sytuacyjną prewencją kryminalną, Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacyjna 2015, nr 28.
179. Szymanowski T., Przestępczość i polityka karna w Polsce. W świetle faktów i opinii społeczeństwa w okresie transformacji, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
180. Thomas W. I., Sex and Society. Studies in The Social Psychology of sex. The University of Chicago Press, Chicago 1907.
181. Thompson C., Psychoanaliza. Narodziny i rozwój, PWN, Warszawa 1965.
182. Toroń B., Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej, Impuls, Kraków 2013.
183. Tyszkiewicz L., Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu [w:] M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 4, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.
184. Tyszkiewicz L., Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu [w:] M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 5, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
185. van Kędzierski D., Metodologia i paradygmat polskich szczegółowych nauk prawnych, Transformacje Prawa Prywatnego 2018, nr 3.
186. Wiak K., Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 5, C. H. Beck, Warszawa 2018.
187. Widacki J., Rozważania o prawie i sprawiedliwości, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2007.
188. Wierzbicki P., Wybrane problemy z prawa karnego wykonawczego [w:] A. Krukowski (red.), Prawne podstawy resocjalizacji i zapobiegania przestępczości, Warszawa 1983.

189. Wiślicz T., Czary przed sądami wiejskimi w Polsce w XVI-XVIII w., Czasopismo Prawno-Historyczne 1998, t. XLIX, z. 1-2.
190. Wiśniewska D., Przestępczość młodocianych kobiet. Rozprawa doktorska w Instytucie Państwa i Prawa Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1987.
191. Włoch-Hyla K., Zmiana zachowań pod wpływem uzależnienia od alkoholu, Doradca w pomocy społecznej 2019, nr 62.
192. Wojciechowski J., Krótki komentarz praktyczny. Kodeks karny, Wydawnictwo Dorfin, Skierniewice 1992.
193. Wójcik J. W., Oszustwa finansowe: zagadnienia kryminologiczne i kryminalistyczne, Wydawnictwo JWW, Warszawa 2008.
194. Wolska A., Model czynników ryzyka popełnienia zabójstwa, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2001.
195. Wolska A., Zabójcy – studium psychologiczne, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1999.
196. Wysocka E., Agresja w młodym pokoleniu – teoretyczne i empiryczne egzemplifikacje, Pedagogika Społeczna 2013, nr 2.
197. Zajkowska M., Educating the imprisoned in selected countries of the world. A legal-comparative study, The Prison Systems Review 2019, v. 104, Issue 3.
198. Zajkowska M., Przestępczość kobiet na ziemiach polskich w XIX i XX w., Miscellanea Historico-Iuridica 2020, t. XIX, z. 2.
199. Zdrójkowski Z., Dawne polskie prawo karne wiejskie od połowy XV do połowy XVIII wieku [w:] J. Bardach (red.), Historia państwa i prawa Polski, wyd. II, t. II. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Toruń 1966.
200. Zgoliński I., Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, art. 149 [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 2, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
201. Zoll A., Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. II, wyd. II, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2006.
202. Żywucka-Kozłowska E., Relacje rodzinne sprawców zabójstw. Aspekty kryminologiczne, Wydawnictwo volumina.pl, Szczecin 2014.
203. Żywucka-Kozłowska E., Juszka Z., Prawa i obowiązki skazanych odbywających karę pozbawienia wolności [w:] B. Stańdo – Kawecka, K. Krajewski (red.), Problemy

penologii i praw człowieka na początku XXI stulecia. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Hołdy, Warszawa 2011.

II. Akty prawne

1. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskim i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r., T.j. Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167.
2. Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania lub karania, T.j. Dz.U. z 1989 r. Nr 63, poz. 378.
3. Europejska konwencja o zapobieganiu torturom oraz nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu T.j. Dz.U. z 1995 r. poz. 238 ze zm.
4. Europejska Konwencja Praw Człowieka, 1993 r., T.j. Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.
5. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997, T.j. Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, z 2001 r. Nr 28, poz. 319, z 2006 r. Nr 200, poz. 1471, z 2009 r., Nr 114, poz. 946.
6. Kodex karzący dla Królestwa Polskiego, Dziennik Praw Królestwa Polskiego 1818, t. V, nr 20.
7. Kodex kar głównych i poprawczych, Komisja Rządowej Sprawiedliwości, Warszawa 1847.
8. Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871 r. z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami po roku 1918 wraz z ustawą wprowadczą do kodeksu karnego dla Związku Północno-Niemieckiego (Rzeszy Niemieckiej) z dnia 31 maja 1870 r., przekł. urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Ministerstwa B. Dzielnicy Pruskiej, Spółka Pedagogiczna, Poznań 1920.
9. Kodeks karny z r. 1903 z uwzględnieniem zmian i uzupełnień obowiązujących w Rzeczpospolitej Polskiej w dniu 1 maja 1921 r., Wydanie Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa 1922.
10. Kodeks karny obowiązujący na ziemiach zachodnich Rzeczpospolitej Polskiej, wyd. III, Wydawnictwo Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa – Poznań 1924.
11. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, T.j. Dz.U. 1969 Nr 13, poz. 94.
12. Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń, T.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2008, 2052, 2269, 2328, z 2022 r. poz. 1726, 1768.

13. Ustawa z dnia 18 lipca 1974 r. o amnestii, T.j. Dz.U. 1974 Nr 27, poz. 159.
14. Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Policji, T.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1882, 2333, 2447, 2448, z 2022 r. poz. 655, 1115, 1488, 1855.
15. Ustawa z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek, T.j. Dz.U. Nr 95, poz. 475.
16. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1138, 1726, 1855.
17. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, T.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 53, 472, 1236, 2054, z 2022 r. poz. 22, 655, 1855.
18. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1375, 1855.
19. Ustawa z 21 czerwca 2002 r. o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, T.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 204, z 2022 r. poz. 275, 655.
20. Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego i ustawy Kodeks karny wykonawczy, T.j. Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363, z 2009 r. Nr 63, poz. 533.
21. Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej, T.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1064, 1728, 2448, z 2022 r. poz. 655, 1115.
22. Ustawa z dnia 26 listopada 2010 roku o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy o Policji, T.j. Dz.U. Nr 240, poz. 1602.
23. Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, T.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1247, 1259.
24. Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 574, 583, 655, 682, 807, 1010, 1079, 1117, 1459.
25. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, T.j. Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571.
26. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskiej Karty" oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta", T.j. Dz.U. Nr 209, poz. 1245.
27. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 sierpnia 2018 r. w sprawie standardu organizacyjnego opieki okołoporodowej, T.j. Dz.U. 2018, poz. 1756.

III. Orzeczenia sądowe

1. Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 4 lutego 2003 r., 50901/99, Zakaz nieludzkiego i poniżającego traktowania. Warunki osadzenia w zakładzie karnym. LEX nr 77474.
2. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r. K. 26/96, OTK ZU 1997, z. 2, poz. 19.
3. Wyrok SN z dnia 19 listopada 2008 r., V KK 74/08, OSNKW 2009, nr 3, poz. 21, LEX nr 486159.
4. Wyrok SN z dnia 03 września 2009 r., V KO 27/09, LEX nr 519622.
5. Wyrok SN z dnia 08 lipca 2009 r., II KO 22/09, LEX nr 528104.
6. Postanowienie SN z dnia 30 października 2008 r., I KZP 13/08, OSNKW 2008, nr 11, poz. 90.
7. Postanowienie SN z dnia 20 kwietnia 2017 r., II KK 90/17, http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia3/ii%20kk%2090-17.pdf (dostęp: 06.10.2022).
8. Wyrok SA w Lublinie z dnia 06 września 2005 r., II AKa 142/05, Prokuratura i Prawo 2006, nr 7-8, poz. 20.
9. Wyrok SA w Katowicach z dnia 27 września 2006 r., II AKa 224/06, KZS 2007, nr. 1, poz. 60.
10. Wyrok SA w Katowicach z dnia 21 lutego 2013 r., II AKa 531/13, Legalis.
11. Wyrok SA w Warszawie z dnia 22 maja 2013 r., II AKa 139/13, LEX nr 1331118.
12. Wyrok SO w Warszawie z dnia 5 sierpnia 2011 r., XVIII K 37/11, LEX nr 2124629.
13. Wyrok SO w Poznaniu z dnia 9 marca 2016 roku, III K 72/15, http://orzeczenia.poznan.so.gov.pl/content/$N/153510000001506_III_K_000072_2015_Uz_2016-07-08_001 (dostęp: 06.10.2022).
14. Wyrok SO w Poznaniu z dnia 10 kwietnia 2019 r., III K 189/18, LEX nr 2676227.

IV. Inne źródła

1. 10 sposób radzenia sobie ze stresem, Medicover, https://www.medicover.pl/Data/Files/storage_files/2020/5/21/556718f3-46c4-434e-aa21-a8a7aaa97b56/18-05-2020-10-sposobow-radzenia-sobie-ze-streseme.pdf (dostęp 03.08.2022).

2. 31 czerwonych flag w związku, których ignorować nie warto, https://ohme.pl/zwiazek/31-czerwonych-flag-w-zwiazku-ktorych-ignorowac-nie-warto-zrob-sobie-i-jemu-przysluge-i-nie-udawaj-ze-ich-nie-ma/ (dostęp: 03.08.2022).
3. 500 plus wydawane na papierosy i alkohol zostanie odebrane? Rząd rozważa kontrole na co wydajesz 500 plus, https://dziennikzachodni.pl/500-plus-wydawane-na-papierosy-i-alkohol-zostanie-odebrane-rzad-rozwaza-kontrole-na-co-wydajesz-500-plus-17-10-2019-r/ar/c1-14468907 (dostęp: 03.01.2022 r.).
4. Albert Bandura, Społeczne uczenie i eksperyment Lalka Bobo - napisy PL https://www.youtube.com/watch?v=J50755HDfsk (dostęp: 15.04.2020).
5. Ambroziewicz-Wnuk D., 6 kroków do zapanowania nad złością, https://www.poradnikzdrowie.pl/psychologia/emocje/6-krokow-do-zapanowania-nad-zloscia-aa-rjB5-D2d4-6eF5.html (dostęp: 03.08.2022).
6. *Amnesty International*, https://amnesty.org.pl/ (dostęp: 29.07.2022).
7. Areszt Śledczy w Białymstoku, https://sw.gov.pl/strona/opis-areszt-sledczy-w-bialymstoku (dostęp: 27.08.2022 r.).
8. Areszt Śledczy w Suwałkach. Opis jednostki, https://www.sw.gov.pl/strona/opis-areszt-sledczy-w-suwalkach (dostęp: 16.09.2021).
9. Barwiński Ł., Psychopatia, https://www.mp.pl/pacjent/psychiatria/zaburzenia_osobowosci/71276,psychopatia (dostęp: 11.02.2020).
10. Biuro Prewencji Komendy Głównej Policji, https://policja.pl/pol/kgp/biuro-prewencji/73019,Zadania-Biura-Prewencji.html (dostęp: 16.02.2022).
11. Błaszczyk J., Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 kwietnia 2009 r., sygn. P 11/08, Prokuratura i Prawo 2010, nr 5.
12. Brytyjski policjant zabił kobietę. Porwał ją pod pozorem złamania obostrzeń. Rzeczpospolita 2021, https://www.rp.pl/przestepczosc/art18967061-brytyjski-policjant-zabil-kobiete-porwal-ja-pod-pozorem-zlamania-obostrzen (dostęp: 22.11.2021).
13. CANDIS Indywidualny program dla użytkowników konopi, https://candisprogram.pl/ (dostęp: 27.07.2022).
14. Caritas Polska, https://caritas.pl/ (dostęp: 29.07.2022).
15. Cele i zadania, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, https://www.parpa.pl/index.php/parpa-kontakt-informacje/cele-i-zadania (dostęp: 03.01.2022 r.).

16. Centrum Aktywności Społecznej „Pryzmat”, http://pryzmat.org.pl/ (dostęp: 31.07.2022).
17. Centrum Praw Kobiet, https://cpk.org.pl/ (dostęp: 30.07.2022).
18. Co robimy, Pełnomocnik Rządu do Spraw Równego Traktowania, https://www.gov.pl/web/rownetraktowanie/co-robimy2 (dostęp: 22.02.2022).
19. Co to jest streetworking? Grupa Pedagogów Ulicy, https://cme.org.pl/ulica/streetworking/co-to-jest-streetworking/ (dostęp: 31.07.2022).
20. Colman A. M., Słownik psychologii, PWN, Warszawa 2009.
21. Cwalina W., Sobek J., Psychologia organizacji i zarządzania – przywództwo, konflikty, negocjacje, motywacja do pracy, systemy zarządzania [w:] D. Koradecka (red.), Nauka o pracy - bezpieczeństwo, higiena, ergonomia; Moduł 5: Czynniki psychologiczne i społeczne, Centralny Instytut Ochrony Pracy, Warszawa 2000, http://nop.ciop.pl/m5-2/m5-2_2.htm (dostęp: 03.08.2022).
22. Ćwiczenia 1 i 8: Program integracyjny dla uczniów klas pierwszych szkół gimnazjalnych. Tworzymy grupę. Część I programu profilaktycznego dla szkół gimnazjalnych: „Tworzymy siebie”, Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna w Wodzisławiu Śląskim 2004.
23. Ćwiczenia 2,4: https://www.przystan.org.pl/gry-i-zabawy-towarzyskie-i-integracyjne/ (dostęp: 03.08.2022).
24. Ćwiczenia 3, 5-7: https://www.przystan.org.pl/zabawy-na-poznanie-sie-i-przelamanie-lodow (dostęp: 03.08.2022).
25. Ćwiczenie 9: https://stowarzyszeniestop.pl/stop/wp-content/uploads/2020/09/KARTY_KONWERSACJI_STOP.pdf (dostęp: 03.08.2022).
26. Dlaczego obawiamy się wizyty u psychologa? - psycholog, psychoterapeuta Magdalena Kozłowska, https://www.youtube.com/watch?v=HFJxarOzcJc (dostęp: 06.08.2022).
27. Dobrzycka M., Wyższe kary za przestępstwa drogowe, https://legalis.pl/wyzsze-kary-za-przestepstwa-drogowe/ (dostęp: 19.07.2022).
28. Dożywocie dla Kajetana P. oskarżonego o zabójstwo lektorki języka włoskiego, https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8077445,dozywocie-kajetan-p-zabojstwo-lektorki-jezyka-wloskiego.html (dostęp: 19.08.2021).
29. Dubois J., Zbędne ogniwo, Edukacja Prawnicza 2008, nr 04 (97), http://www.edukacjaprawnicza.pl/zbedne-ogniwo/ (dostęp: 22.05.2019).
30. Dzielnicowy bliżej nas, https://dzielnicowy-blizej-nas.policja.pl/ (dostęp: 06.01.2022 r.).

31. Engelhardt M., Zamordowali 4-letniego Michałka wrzucając do lodowatej Wisły, Gazeta.pl 2012, https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,126765,10996687,zamordowali-4-letniego-michalka-wrzucajac-do-lodowatej-wisly.html (dostęp: 14.11.2021).
32. Geddes L., Zwykły uraz w głowę może z nas zrobić groźnego przestępcę, Focus BBC 2019, https://www.focus.pl/artykul/mozg-mi-kazal-to-zrobic?page=1 (dostęp: 28.05.2019).
33. Gersz A., „Twierdzono, że podczas okresu są skłonne do zbrodni". Morderstwa z rąk kobiet fascynowały Polskę międzywojnia. NaTemat, https://natemat.pl/256407,okrutne-morderczynie-dwudziestolecia-miedzywojennego-tymi-sprawami-zyla-cala-polska (dostęp: 08.05.2019).
34. Gminny Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na Lata 2022-2025 w Sochaczewie, https://sochaczew.pl/AppData/tinymcegallery/PSZ/Konsultacje-sesja%20X.2021/Gminny%20program%20przeciwdzia%C5%82ania%20przemocy%20w%20rodzinie%202022%202025%2017.09.pdf (dostęp: 27.07.2022)..
35. Gra szkoleniowa „As Wywiadu", https://www.graszkoleniowa.pl/kategoria-produktu/bezplatne-gry/ (dostęp: 03.08.2022).
36. Gra szkoleniowa „Giganci Negocjacji", https://www.graszkoleniowa.pl/kategoria-produktu/bezplatne-gry/ (dostęp: 03.08.2022).
37. Gry szkoleniowe dotyczące komunikacji i współpracy, https://www.graszkoleniowa.pl/kategoria-produktu/komunikacja-i-wspolpraca/ (dostęp: 03.08.2022).
38. Horwath U., Umiejętność proszenia o pomoc – czym jest i jak ją w sobie rozwijać, https://aktywizuj.pl/umiejetnosc-proszenia-o-pomoc-czym-jest-i-jak-ja-w-sobie-rozwijac/ (dostęp: 06.08.2022).
39. Informacja z działań Policji w zakresie zapobiegania przestępczości oraz patologiom społecznym w 2010 roku, Warszawa 2011.
40. Informacje uzyskane na wykładach dr B. Boćwińskiej-Kiluk „Biopsychologiczne determinanty przestępczości" na Wydziale Prawa UwB.
41. Jak Odzyskać Kontrolę Nad Sobą i Swoim Życiem, https://www.youtube.com/watch?v=gP_vbap_EEc (dostęp: 06.08.2022).
42. Jak uwolnić się z krzywdzącego związku? Poznaj siebie i swój związek, wyd. 6, Centrum Praw Kobiet, Wydawnictwo Women's Rights Center, Warszawa 2019.

43. Kajetan P. skazany na dożywocie. Funkcjonariusze SW: Zachowuje się w specyficzny sposób, https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/8077460,kajetan-p-sad-skazanie-wyrok-lektorka-jezyka-wloskiego.html (dostęp: 19.08.2021).
44. Kalinowska A., Procedura „Niebieskie Karty" i jej skuteczność w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie na przykładzie badań Funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku, Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem dr hab. Jerzego Halickiego, prof. UwB, Białystok 2019.
45. Kamiński J., Pedofil mimo woli, badania.net 2010, http://badania.net/pedofil-mimo-woli/ (dostęp: 28.05.2019).
46. Kancelaria Prawnicza Bernardo Cartoni i Wspólnicy Sp. K., Obywatelstwo dziecka urodzonego we Włoszech, Infor 2012, https://www.infor.pl/prawo/konstytucja/obywatelstwo/306416,Obywatelstwo-dziecka-urodzonego-we-Wloszech.html (dostęp: 12.07.2021).
47. Kapała A., Szulc E., Kurowski J., Największy oddział terapeutyczny w Polsce, https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/Najwi%C4%99kszy%20oddzia%C5%82%20terapeutyczny%20w%20Polsce (dostęp: 16.09.2021).
48. Kobiety i mężczyźni jako ofiary i sprawcy zabójstw oraz innych przestępstw z użyciem przemocy, https://www.niebieskalinia.pl/aktualnosci/aktualnosci/kobiety-i-mezczyzni-jako-ofiary-i-sprawcy-zabojstw-oraz-innych-przestepstw-z-uzyciem-przemocy (dostęp: 31.07.2022).
49. Kolejna edycja „Ogrodu wolności", https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/areszt-sledczy-w-bialymstoku-kolejna-edycja-ogrodu-wolnosci (dostęp: 16.08.2021).
50. Komunikat Rzecznika Prasowego Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. Wyrok w sprawie matki z Hipolitowa, zabójstwo a nie dzieciobójstwo, https://bialystok.sa.gov.pl/informacje-rzecznika-prasowego/722-matka-z-hipolitowa.html (dostęp: 14.11.2021).
51. Kowalik H., Wampir z guzem mózgu, Wprost Reportaże Sądowe, https://reportaze-sadowe.wprost.pl/historia-prl/526232/wampir-z-guzem-mozgu.html (dostęp: 28.05.2019).
52. Krajowy Program Działań na rzecz Równego Traktowania na lata 2022-2030, Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania, wersja z 8 listopada 2021 r.
53. Książek M., Tajemnica Jeziora Dywickiego, Tygodnik Przegląd 2020, https://www.tygodnikprzeglad.pl/tajemnica-jeziora-dywickiego/ (dostęp: 06.08.2020).

54. Laboratorium konfliktu, https://www.graszkoleniowa.pl/produkty/gry-symulacyjne-2/laboratorium-konfliktu/ (dostęp: 03.08.2022).
55. Makabryczna zbrodnia w Rakowiskach. Ojciec i matka zginęli z rąk własnego syna i jego koleżanki. Mieli po kilkanaście ran ciętych i kłutych, https://lublin.naszemiasto.pl/makabryczna-zbrodnia-w-rakowiskach-ojciec-i-matka-zgineli-z/ar/c1-7950661 (dostęp: 19.08.2021).
56. Mała Madzia z Sosnowca zginęła 9 lat temu z rąk matki. „To była trudna i psychicznie wyczerpująca sprawa". Mama Madzi siedzi w więzieniu, https://dziennikzachodni.pl/mala-madzia-z-sosnowca-zginela-9-lat-temu-z-rak-matki-to-byla-trudna-i-psychicznie-wyczerpujaca-sprawa-mama-madzi-siedzi-w/ar/c1-15402474 (dostęp: 19.08.2021).
57. Mały rocznik statystyczny 1932, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1932.
58. Mały rocznik statystyczny 1935, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1935.
59. Mały rocznik statystyczny 1937, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1937.
60. Mały rocznik statystyczny 1938, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1938.
61. Mały rocznik statystyczny 1939, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1939.
62. Materiały, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, http://www.parpa.pl/content/view/693/139/?a=1&cv=3 (dostęp: 03.01.2022 r.).
63. mgr Jan Gołębiowski, https://swps.pl/jan-golebiowski (dostęp: 30.11.2021).
64. Ministerstwo Sprawiedliwości, https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc (dostęp: 03.01.2022 r.).
65. Morderstwo w Rakowiskach. Wyrok 25 lat więzienia dla nastolatków jest już prawomocny, https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1638741,1,morderstwo-w-rakowiskach-wyrok-25-lat-wiezienia-dla-nastolatkow-jest-juz-prawomocny.read (dostęp: 19.08.2021).
66. Network of East-West Women, Polish Platform of European Women's Lobby https://neww.org.pl/ oraz https://www.facebook.com/newwpolska/ (dostęp: 31.07.2022).

67. Okręgowy Ośrodek Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Ełku, http://pryzmat.org.pl/projekty/osrodek-pomocy-dla-osob-pokrzywdzonych-przestepstwem/ (dostęp: 31.07.2022).
68. Oświadczenie Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara z dnia 30 marca 2018 r. w sprawie Tomasza Komendy, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/O%C5%9Bwiadczenie%20RPO%20Adama%20Bodnara%20ws.%20Tomasza%20Komendy%2030.03.2018.pdf (dostęp: 30.11.2021).
69. Pawlak M., Encefalopatia - przyczyny i rodzaje, https://www.medonet.pl/zdrowie,encefalopatia---przyczyny-i-rodzaje,artykul,1732495.html (dostęp: 12.20.2020).
70. Po 25 lat dla morderców z Rakowisk. „Poderżnąłem gardło mamie, by się nie męczyła", https://gazetalubuska.pl/po-25-lat-dla-mordercow-z-rakowisk-poderznalem-gardlo-mamie-by-sie-nie-meczyla/ar/9153875 (dostęp: 19.08.2021).
71. Podcasty - #wspólniebezpieczni, https://policja.pl/pol/podcasty (dostęp: 18.08.2022).
72. Pogotowie Niebieska Linia, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, https://www.parpa.pl/index.php/przeciwdzialanie-przemocy/pogotowie-niebieska-linia (dostęp: 03.01.2022 r.).
73. Policjanci z podlaskiego „Archiwum X" rozwikłali zbrodnię sprzed 20 lat, https://policja.pl/pol/aktualnosci/205145,Policjanci-z-podlaskiego-Archiwum-X-rozwiklali-zbrodnie-sprzed-20-lat.html (dostęp: 16.02.2022).
74. Polska Karta Praw Ofiary, s. 1, http://www.zielona-gora.po.gov.pl/pdf/polska_karta_praw_ofiary.pdf (dostęp: 19.07.2021).
75. Polski Czerwony Krzyż, https://pck.pl/ (dostęp: 29.07.2022).
76. Polskie Towarzystwo Psychoanalityczne, O psychoanalizie, online: http://psychoanaliza.org.pl/psychoanaliza/ (dostęp: 27.08.2019).
77. Postępowanie mediacyjne w sprawach karnych, https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/postepowanie-mediacyjne-w-sprawach-karnych (dostęp: 19.07.2022).
78. Poznaj swoje prawa, jeśli doznajesz przemocy domowej, wyd. 18, Centrum Praw Kobiet, Wydawnictwo Centrum Prawa Kobiet, Warszawa 2019.
79. Prawo, gospodarka i technologia na rzecz zapobiegania przyczynom przestępczości, https://iws.gov.pl/centrum-analiz-strategicznych/prawo-gospodarka-i-technologia-na-rzecz-zapobiegania-przyczynom-przestepczosci/wiecej/ (dostęp: 03.01.2022 r.).

80. Program *Fred Goes Net*, https://www.programfred.pl/ (dostęp: 27.07.2022).
81. Program ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań Razem bezpieczniej im. Władysława Stasiaka, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, https://www.gov.pl/web/mswia/program-ograniczania-przestepczosci-i-aspolecznych-zachowan-razem-bezpieczniej-im-wladyslawa-stasiaka (dostęp: 25.07.2022).
82. Program Osłonowy „Wspieranie Jednostek Samorządu Terytorialnego w Tworzeniu Systemu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie" 2021, https://www.gov.pl/web/rodzina/program-oslonowy-wspieranie-jednostek-samorzadu-terytorialnego-w-tworzeniu-systemu-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie-2021 (dostęp: 03.01.2022r.).
83. Program Przeciwdziałania Przyczynom Przestępczości na lata 2019-2025 w ramach Funduszu Sprawiedliwości, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2019, https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/program-przeciwdzialania-przyczynom-przestepczosci-na-lata-2019-2023-w-ramach-funduszu-sprawiedliwosci (dostęp: 03.01.2022 r.).
84. Projekt ustawy kodeks karny, druk nr 1274, http://orka.sejm.gov.pl/proc2.nsf/projekty/1274_p.htm (dostęp: 28.07.2020).
85. Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, przyjęty przez rząd 8 lutego 2022 r., https://www.gov.pl/web/premier/projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy--kodeks-karny-oraz-niektorych-innych-ustaw2 (dostęp: 29.09.2022).
86. Przeciwdziałanie agresji i przemocy, Ministerstwo Edukacji i Nauki, https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/przeciwdzialanie-agresji-i-przemocy (dostęp: 06.01.2022 r.).
87. Przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet, w tym kobiet starszych i kobiet z niepełnosprawnościami. Analiza i zalecenia, Rzecznik Praw Obywatelskich, Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich 2013, nr 7.
88. Q Zmianie – autorska metoda Stowarzyszenia OPTA wspierania osób doświadczających przemocy w rodzinie, https://www.opta.org.pl/przeciwdzialanie-przemocy (dostęp: 31.07.2022).
89. Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce 2016, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa 2018.
90. Roczna informacja statystyczna za rok 2001, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2002.

91. Roczna informacja statystyczna za rok 2002, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2003.
92. Roczna informacja statystyczna za rok 2003, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2004.
93. Roczna informacja statystyczna za rok 2004, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2005.
94. Roczna informacja statystyczna za rok 2005, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2006.
95. Roczna informacja statystyczna za rok 2006, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2007.
96. Roczna informacja statystyczna za rok 2007, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2008.
97. Roczna informacja statystyczna za rok 2008, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2009.
98. Roczna informacja statystyczna za rok 2009, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2010.
99. Roczna informacja statystyczna za rok 2010, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2011.
100. Roczna informacja statystyczna za rok 2011, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2012.
101. Roczna informacja statystyczna za rok 2012, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2013.
102. Roczna informacja statystyczna za rok 2013, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2014.
103. Roczna informacja statystyczna za rok 2014, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2015.
104. Roczna informacja statystyczna za rok 2015, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2016.
105. Roczna informacja statystyczna za rok 2016, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2017.
106. Roczna informacja statystyczna za rok 2018, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2019.
107. Roczna informacja statystyczna za rok 2019, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2020.

108. Roczna informacja statystyczna za rok 2020, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2021.
109. Roczne sprawozdanie z działalności organizacji pożytku publicznego za rok 2020, https://bycrazem.com/project-view/sprawozdanie-za-rok-2020/ (dostęp: 31.07.2022).
110. Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. R. 7, 1929, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1929.
111. Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. R. 8, 1930, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1930.
112. Rojek-Socha P., "Niebieska Karta" ma pomagać ofiarom przemocy, a luki w systemie im szkodzą, https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/niebieska-karta-co-to-jest-konsekwencje-dla-sprawcy,502787.html (dostęp: 07.01.2022 r.).
113. Rzecznik Praw Obywatelskich, Koronawirus. Osoby doświadczające przemocy domowej znalazły się w sytuacji zagrożenia życia – RPO wystąpił do minister rodziny, https://www.rpo.gov.pl/pl/content/osoby-doswiadczajace-przemocy-domowej-znalazly-sie-w-sytuacji-zagrozenia-zycia (dostęp: 07.09.2020).
114. Siuta J. (red.), Słownik psychologii, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2006.
115. Skorzystaj z pomocy dla osób dotkniętych przemocą w rodzinie. Doświadczasz przemocy w rodzinie? Sprawdź, z jakiej pomocy możesz skorzystać, https://www.gov.pl/web/gov/skorzystaj-z-pomocy-dla-osob-dotknietych-przemoca-w-rodzinie (dostęp: 18.08.2022).
116. Sprawozdanie z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014-2020 za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 r., Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2020.
117. Statystyka policyjna, http://www.statystyka.policja.pl/st/przestepstwa-ogolem/przestepstwa-kryminalne/7-wybranych-kategorii-p/kradziez-cudzej-rzeczy/121942,Kradziez-cudzej-rzeczy.html (dostęp: 11.06.2020).
118. Stelak M., Zespół psychoorganiczny – przyczyny, objawy, leczenie, rokowania, https://wylecz.to/uklad-nerwowy-i-psychiatria/zespol-psychoorganiczny-przyczyny-objawy-leczenie-rokowania/ (dostęp: 12.02.2020).
119. Stowarzyszenie Al.-Anon, https://al-anon.org.pl/ (dostęp: 29.07.2022).
120. Stowarzyszenie Anonimowych Alkoholików, https://aa24.pl/pl (dostęp: 29.07.2022).

121. Stowarzyszenie Droga, https://stowarzyszeniedroga.pl/ (dostęp: 29.07.2022).
122. Stowarzyszenie Feminoteka, https://feminoteka.pl/ (dostęp: 29.07.2022).
123. Stowarzyszenie Integracji Rodzin „Przystań", https://www.stowarzyszenieprzystan.pl/ (dostęp: 31.07.2022).
124. Stowarzyszenie OPTA, https://www.opta.org.pl/ (dostęp: 31.07.2022).
125. Stowarzyszenie Penitencjarne „Patronat" – Oddział w Białymstoku, https://spis.ngo.pl/199815-Stowarzyszenie-penitencjarne-patronat-oddzial-w-bialymstoku (dostęp: 31.07.2022).
126. Stowarzyszenie pomocy rodzinie „Droga", O nas, https://stowarzyszeniedroga.pl/o-nas/ (dostęp: 29.07.2022).
127. Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem", https://bycrazem.com/ (dostęp: 31.07.2022).
128. Stowarzyszenie Razem Przeciw Przemocy, http://www.rppstow.pl/, https://www.facebook.com/Razem-Przeciw-Przemocy-151194041607653/ (dostęp: 31.07.2022).
129. Studio Profilaktyki Społecznej, https://www.sps.org.pl/ (dostęp: 31.07.2022).
130. Sygnały ostrzegawcze w toksycznych związkach, https://www.youtube.com/watch?v=8tn5rWONIwI lub Zdrowy vs toksyczny związek, jak je odróżnić? https://www.youtube.com/watch?v=vVWgCyCaZiE (dostęp: 03.08.2022).
131. Teleszewska M., Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec kobiet. Rozprawa doktorska, Uniwersytet w Białymstoku 2018. Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku.
132. Test „Czy potrzebuję terapii?", https://psychologiazaburzen.pl/czy-potrzebuje-terapii-test/ (dostęp: 06.08.2022).
133. Test na toksyczną relację, https://www.poradnikzdrowie.pl/quiz/qz-2fiH-FKZ3-Bn7m/ (dostęp: 03.08.2022).
134. Test na uzależnienie od alkoholu, https://psychomedic.pl/darmowy-test-sprawdz-czy-jestes-uzalezniony-od-alkoholu/ (dostęp: 03.08.2022).
135. Test na współuzależnienie https://www.akmedcentrum.eu/testy/wspoluzaleznienie/ (dostęp: 03.08.2022).
136. Tochwin M., Są winni zbrodni! Choć nie przyznają się do winy, sąd nie miał żadnych wątpliwości, że to oni zgwałcili i zamordowali Agnieszkę z Sokółki, Sokółka

Nasze Miasto 2020, https://sokolka.naszemiasto.pl/sa-winni-zbrodni-choc-nie-przyznaja-sie-do-winy-sad-nie/ar/c1-7905239 (dostęp: 23.11.2021).

137. Twój Obraz Samego Siebie, https://www.youtube.com/watch?v=kbhObMe-QC8 (dostęp: 04.08.2022).

138. Uchwała nr XII/238/19 Rady Miasta Gdańska z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie uchwalenia „Miejskiego programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli na lata 2019 – 2021", https://baw.bip.gdansk.pl/UrzadMiejskiwGdansku/document/538936/Uchwa%C5%82a-XII_238_19 (dostęp: 27.07.2022).

139. Uchwała nr XLVII/229/21 Rady Powiatu Grajewskiego z dnia 29 września 2021 r. w sprawie przyjęcia „Powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego Powiatu Grajewskiego na lata 2021 - 2026" https://bip.starostwograjewo.pl/313bffe40275891/2ae498fb473cae9/kadencja_vi_2018 2023/sesja-xlvii-z-20210929/ (dostęp: 27.07.2022).

140. Uchwała nr XXXI/797/20 Rady Miejskiej Wrocławia z 20 listopada 2020 r. w sprawie „Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii dla miasta Wrocławia na rok 2021" https://baw.um.wroc.pl/UrzadMiastaWroclawia/document/43281/Uchwa%C5%82a-XXXI-797-20 (dostęp: 27.07.2022).

141. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2002 r., I KZP 41/02, OSNKW 2003/1-2/4, LEX nr 55865.

142. Wróbel W., Zabłocki S., Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 16 kwietnia 2009 r., Palestra 2009, nr 7-8.

143. Wyrok dla Katarzyny W. za śmierć Madzi z Sosnowca. Dożywocie? https://dziennikzachodni.pl/wyrok-dla-katarzyny-w-za-smierc-madzi-z-sosnowca-dozywocie-zdjecia/ar/982998 (dostęp: 19.08.2021).

144. Wysocka M., Nie bójmy się prosić o pomoc! https://zdrowie.pap.pl/wywiady/psyche/nie-bojmy-sie-prosic-o-pomoc, A. Przeniosło, Jak prosić o pomoc? https://avigon.pl/blog/jak-prosic-o-pomoc (dostęp: 06.08.2022).

145. Zakład Karny nr 1 w Grudziądzu. Opis jednostki. https://www.sw.gov.pl/strona/opis-zaklad-karny-nr-1-w-grudziadzu (dostęp: 16.09.2021).

146. Zakład Karny w Kłodzku. Opis jednostki, https://www.sw.gov.pl/strona/opis-zaklad-karny-w-klodzku (dostęp: 16.09.2021).
147. Zakład Karny w Krzywańcu. Opis jednostki, https://www.sw.gov.pl/strona/opis-zaklad-karny-w-krzywancu (dostęp: 16.09.2021).
148. Zakrzewicz A., Związek między kobietami a truciznami jest stary jak świat, Newsweek Polska 2020, https://www.newsweek.pl/wiedza/historia/poczet-najslynniejszych-trucicielek-po-trupach-do-celu/1mdgez2 (dostęp: 14.11.2021).
149. Zarządzenie nr 19/16 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 14 kwietnia 2016 r. w sprawie szczegółowych zasad prowadzenia i organizacji pracy penitencjarnej oraz zakresów czynności funkcjonariuszy i pracowników działów penitencjarnych i terapeutycznych.
150. Zatrzymajmy przemoc w naszych rodzinach..., https://www.fundacjaslawek.org/single-post/2016/11/09/Zatrzymajmy-przemoc-w-naszych-rodzinach, https://www.facebook.com/groups/651732468268819 (dostęp: 31.07.2022).
151. Zblewska A., Co znaczy być niezależnym? Jak być niezależnym? https://psychologiazycia.com/co-znaczy-byc-niezaleznym-jak-byc-niezaleznym/ (dostęp: 04.08.2022).
152. Zbrodnia w trzech wymiarach, TVN24 2013, https://tvn24.pl/wroclaw/zbrodnia-w-trzech-wymiarach-ra316523-3429797 (dostęp: 14.11.2021).
153. Złość – jak poradzić sobie ze złością i agresją, https://www.youtube.com/watch?v=yFwkI0-u6cE (dostęp: 03.08.2022).

ANEKS

I. Wykaz tabel

Tabela 1. Udział kobiet wśród skazanych za poszczególne rodzaje przestępstw w latach 1865-1869 i 1870-1874 88
Tabela 2. Skazania ogółem, skazania kobiet i udział kobiet w ogólnej liczbie skazanych w latach 1924-1928 i 1932-1937 92
Tabela 3. Udział kobiet w ogólnej liczbie skazanych w latach 1946-1989 95
Tabela 4. Podejrzani, podejrzane kobiety i udział kobiet w ogólnej liczbie podejrzanych w latach 1990-2018 101
Tabela 5. Stwierdzone przestępstwa kryminalne, gospodarcze i narkotykowe, podejrzani według płci, udział kobiet w liczbie podejrzanych w poszczególnych kategoriach przestępstw w latach 2002-2018 106
Tabela 6. Stwierdzone przestępstwa kryminalne, podejrzani według płci, udział kobiet w liczbie podejrzanych w poszczególnych kategoriach przestępstw kryminalnych w latach 2002-2018 109
Tabela 7. Rozkład zaburzeń osobowości w grupie zabójców 144
Tabela 8. Stwierdzone przestępstwa zabójstwa, w tym z art. 148, 149, 150 w latach 1999-2019 w województwie podlaskim 168
Tabela 9. Podejrzani o przestępstwa zabójstwa, w tym z art. 148, 149, 150 w latach 1999-2019 w województwie podlaskim 171
Tabela 10. Podejrzane kobiety o przestępstwo zabójstwa i dzieciobójstwa w latach 1999-2019 w województwie podlaskim 174
Tabela 11. Stwierdzone przestępstwa zabójstwa, w tym z art. 148, 149, 150 w latach 1999-2019 w Polsce 177
Tabela 12. Podejrzani o przestępstwa zabójstwa, w tym z art. 148, 149, 150 w latach 1999-2019 w Polsce 179
Tabela 13. Podejrzane kobiety o przestępstwo zabójstwa, dzieciobójstwa i zabójstwa eutanatycznego w latach 1999-2019 w Polsce 182
Tabela 14. Udział podejrzanych kobiet o zabójstwo (art. 148, 149, 150) w województwie podlaskim w liczbie podejrzanych kobiet o zabójstwo (art. 148, 149, 150) w Polsce w latach 1999-2019 185
Tabela 15. Kwalifikacja prawna czynu przyjęta w akcie oskarżenia 213
Tabela 16. Liczba tomów spraw 213

Tabela 17. Prawomocna kwalifikacja prawna przestępstw podzielona na art. 148-150 i inne 214
Tabela 18. Prawomocna kwalifikacja prawna w podziale na poszczególne przestępstwa lub sposób zakończenia postępowania....214
Tabela 19. Podmiot składający zawiadomienie o przestępstwie 222
Tabela 20. Podział obcych osób składających zawiadomienie o przestępstwie....223
Tabela 21. Obywatelstwo sprawczyń zabójstw 224
Tabela 22. Wiek (w czasie popełnienia przestępstwa) sprawczyń zabójstw....224
Tabela 23. Miejsce zamieszkania sprawczyń zabójstw 225
Tabela 24. Wykształcenie sprawczyń zabójstw....225
Tabela 25. Wyuczony zawód sprawczyń zabójstw....226
Tabela 26. Zatrudnienie sprawczyń zabójstw....226
Tabela 27. Miejsce pracy sprawczyń zabójstw....227
Tabela 28. Źródło utrzymania sprawczyń zabójstw 227
Tabela 29. Stan majątkowy sprawczyń zabójstw 229
Tabela 30. Stan cywilny sprawczyń zabójstw 229
Tabela 31. Liczba dzieci sprawczyń zabójstw....229
Tabela 32. Liczba osób w gospodarstwie domowym sprawczyń zabójstw....230
Tabela 33. Liczba osób pozostających na utrzymaniu sprawczyń zabójstw 231
Tabela 34. Relacje łączące sprawcę z ofiarą....231
Tabela 35. Uprzednia karalność sprawczyń zabójstw 232
Tabela 36. Kategorie przestępstw jako podstawy uprzedniej karalności sprawczyń zabójstw, część 1 – liczba przestępstw 232
Tabela 37. Kategorie przestępstw jako podstawy uprzedniej karalności sprawczyń zabójstw, część 2 – liczba sprawców 233
Tabela 38. Stan zdrowia sprawczyń zabójstw (w czasie postępowania karnego) 234
Tabela 39. Uzależnienia sprawczyń zabójstw 235
Tabela 40. Przyznanie się do winy sprawczyń zabójstw 236
Tabela 41. Wezwanie pomocy przez sprawczynie zabójstw 236
Tabela 42. Ucieczka sprawczyń zabójstw z miejsca popełnienia przestępstwa 237
Tabela 43. Sprawczynie zabójstw jako ofiary przemocy w rodzinie....237
Tabela 44. Korzystanie z pomocy instytucji państwowych przez sprawczynie zabójstw....238
Tabela 45. Posiadanie Niebieskiej Karty przez sprawczynie zabójstw 238
Tabela 46. Posiadanie Niebieskiej Karty przez rodziny sprawczyń zabójstw....239

Tabela 47. Występowanie konfliktu sprawczyń zabójstw z pokrzywdzonymi 239
Tabela 48. Stan poczytalności sprawczyń zabójstw w czasie popełnienia czynu 240
Tabela 49. Miejsce popełnienia czynu.....241
Tabela 50. Czas popełnienia czynu.....242
Tabela 51. Formy stadialne popełnienia czynu.....243
Tabela 52. Formy zjawiskowe popełnienia czynu.....244
Tabela 53. Sposób popełnienia czynu.....244
Tabela 54. Narzędzie czynu.....245
Tabela 55. Okoliczności popełnienia czynu 246
Tabela 56. Motywacja sprawczyń zabójstw 255
Tabela 57. Przyczyny zgonu w opinii biegłych.....256
Tabela 58. Przyczyny popełnienia czynu w opinii biegłych.....257
Tabela 59. Opis przebiegu czynów według sprawczyń zabójstw.....259
Tabela 60. Pozostawanie rodzin sprawczyń zabójstw pod opieką kuratora 260
Tabela 61. Zachowanie sprawczyń zabójstw po dokonaniu przestępstw 260
Tabela 62. Podmiot składający wyjaśnienia/zeznania 261
Tabela 63. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego 264
Tabela 64. Najważniejsze tezy i wnioski z opinii biegłych.....264
Tabela 65. Dowody dopuszczone w sprawie.....266
Tabela 66. Płeć ofiar zabójstw 291
Tabela 67. Obywatelstwo ofiar zabójstw.....291
Tabela 68. Wiek ofiar zabójstw 292
Tabela 69. Miejsce zamieszkania ofiar zabójstw.....293
Tabela 70. Wykształcenie ofiar zabójstw 293
Tabela 71. Zawód wyuczony ofiar zabójstw 294
Tabela 72. Zatrudnienie ofiar zabójstw 294
Tabela 73. Miejsce pracy ofiar zabójstw 295
Tabela 74. Źródło utrzymania ofiar zabójstw.....295
Tabela 75. Stan majątkowy ofiar zabójstw.....296
Tabela 76. Stan cywilny ofiar zabójstw.....297
Tabela 77. Liczba dzieci ofiar zabójstw 298
Tabela 78. Liczba osób w gospodarstwie domowym ofiar zabójstw 298
Tabela 79. Liczba osób pozostających na utrzymaniu ofiar zabójstw.....299
Tabela 80. Karalność ofiar zabójstw.....299

Tabela 81. Kategorie przestępstw jako podstawy uprzedniej karalności ofiar zabójstw, część 1 – liczba przestępstw 300
Tabela 82. Kategorie przestępstw jako podstawy uprzedniej karalności ofiar zabójstw, część 2 – liczba ofiar 300
Tabela 83. Stan zdrowia ofiar zabójstw 310
Tabela 84. Występowanie uzależnień u ofiar zabójstw 310
Tabela 85. Pokrzywdzeni jako ofiary przemocy w rodzinie 311
Tabela 86. Korzystanie z pomocy instytucji państwowych przez ofiary zabójstw 311
Tabela 87. Posiadanie Niebieskiej Karty przez ofiary zabójstw 312
Tabela 88. Posiadanie Niebieskiej Karty przez rodziny ofiar zabójstw 312
Tabela 89. Przyczynienie się ofiar zabójstw do popełnienia przestępstwa 312
Tabela 90. Sposób przyczynienia się ofiar zabójstw do popełnienia przestępstwa 313
Tabela 91. Prawomocne skazania dorosłych, skazania kobiet, udział kobiet w skazaniach w latach 1990-2018 321
Tabela 92. Rodzaje i wymiar kary skazanych oraz skazanych kobiet oraz ich udział w ogólnej liczbie skazanych w latach 2014-2018 323
Tabela 93. Struktura populacji osadzonych, w tym kobiet oraz ich udział w ogólnej liczbie osadzonych w latach 2001-2020 326
Tabela 94. Liczba kobiet odbywających karę pozbawienia wolności za poszczególne przestępstwa w latach 2015-2020 328
Tabela 95. Wymiar kary pozbawienia wolności osadzonych kobiet w latach 2015-2020 331
Tabela 96. Orzeczenie sądu I instancji 332
Tabela 97. Orzeczenie sądu II instancji 333
Tabela 98. Podział prawomocnych orzeczeń sądu z art. 148 kk 333
Tabela 99. Zastosowane w postępowaniu karnym środki zapobiegawcze 334
Tabela 100. Prawomocny wymiar kary 335
Tabela 101. Zmiana wymiaru kary przez sąd II instancji 336
Tabela 102. Zmiana wymiaru kary przez sąd II instancji na karę niższą lub wyższą 337
Tabela 103. Różnice w wymiarach kary w I oraz II instancji 337
Tabela 104. Uzasadnienie orzeczonej kary 337
Tabela 105. Środki karne orzeczone wobec sprawczyń zabójstw 339
Tabela 106. Środki probacyjne orzeczone wobec sprawczyń zabójstw 339
Tabela 107. Orzeczone środki związane z poddaniem sprawczyń zabójstw próbie 340
Tabela 108. Dobrowolne poddanie się karze sprawczyń zabójstw w trybie art. 387 kpk 341

Tabela 109. Typologia programów zapobiegania przestępczości J. van Dijk'a i J. de Waard'a 394
Tabela 110. Wnioski, zalecenia i dobre praktyki dotyczące przeciwdziałania przemocy wobec kobiet.....417
Tabela 111. Kosztorys programu przy udziale 10 osób.....447

II. Kwestionariusze wywiadów

Scenariusz wywiadu z kobietami skazanymi z art. 148, 149, 150 kk

I. CHARAKTERYSTYKA SKAZANEJ

1. Jakie jest Pani obywatelstwo?
2. Ile ma Pani lat?
3. Ile miała Pani lat w chwili popełnienia czynu?
4. Gdzie Pani mieszkała w chwili popełnienia czynu?
5. Jakie ma Pani wykształcenie? Czy kształciła się Pani w zakładzie karnym?
6. Jaki jest Pani wyuczony zawód?
7. Czy w momencie popełnienia czynu była Pani zatrudniona? Gdzie Pani pracowała?
8. Jakie było Pani źródło utrzymania?
9. Czy posiada Pani jakiś majątek?
10. Jaki jest Pani stan cywilny?
11. Czy posiada Pani dzieci? W jakim wieku? Gdzie są Pani dzieci?
12. Ile było osób w Pani gospodarstwie domowym? Ile osób mieszkało z Panią pod jednym dachem?
13. Czy w chwili popełnienia czynu ktoś był na Pani utrzymaniu? Kto?
14. Czy była Pani wcześniej karana? Za co?
15. Czy jest Pani zdrowa? Jeśli Pani chorowała, to na co?
16. Czy ma/miała Pani problem z uzależnieniem? Od czego?
17. Była Pani zadowolona z życia sprzed więzienia?
18. Czy w Pani życiu były jakieś poważne problemy? Czy korzystała Pani z pomocy instytucji państwowych lub innych osób? O jakich możliwościach pomocy Pani słyszała?
19. Jak wyglądało Pani dzieciństwo? Czy rodzina była pełna? Czym zajmowali się Pani rodzice?
20. Czy ma Pani jakieś urazy z dzieciństwa, z domu, ze szkoły, z podwórka?
21. Czy była Pani kiedyś ofiarą przestępstwa?
22. Czy była Pani kiedykolwiek wykorzystywana? W pracy, domu, związku?
23. W Pani opinii, jaką jest Pani osobą? Rodzinną, ciepłą, samodzielną, twardą, doświadczoną przez los itp.
24. Z czym kojarzy się Pani słowo „rodzina”?
25. Kto, w rodzinie i nie tylko, był/jest dla Pani najważniejszy? Dlaczego?
26. Jakie są Pani najważniejsze wartości w życiu?

II. MOTYW POPEŁNIENIA ZABÓJSTWA

27. Kim była, dla Pani, ofiara? Jakie relacje łączyły Panią z ofiarą?
28. Jak doszło do czynu? Jaka była wówczas sytuacja, co się działo?
29. Co było powodem, który doprowadził do przestępstwa?
30. W jakim stanie emocjonalnym była Pani przed popełnieniem czynu?

III. SPOSÓB DOKONANIA ZABÓJSTWA

1. Czy przyznała się Pani do przestępstwa?

2. W jaki sposób dokonała Pani czynu? Proszę opisać narzędzie, miejsce, okoliczności.
3. Czy przygotowała się Pani do niego?
4. Czy planowała Pani przestępstwo wcześniej?
5. Jak zachowała się Pani po przestępstwie? Czy wezwała Pani pomoc, uciekła w stresie?
6. Co Pani czuła w czasie czynu? Co czuła Pani po dokonaniu przestępstwa?

IV. ROLA OFIARY W GENEZIE ZABÓJSTWA

7. Kim była ofiara? Jakiej była płci, obywatelstwa, w jakim wieku, gdzie mieszkała, jakie miała wykształcenie (wyuczony zawód?), czy pracowała, jakie było jej źródło utrzymania, stan majątkowy, ile miała dzieci, ile osób mieszkało pod jednym dachem, czy miała kogoś na utrzymaniu, czy była karana, jaki był jej stan zdrowia, czy była od czegoś uzależniona, czy korzystała z pomocy instytucji państwowych?
8. Jaki styl życia prowadziła ofiara?
9. Jak ofiara zachowywała się przed przestępstwem?
10. Czy zachowanie ofiary miało wpływ na Pani czyn?

V. WPŁYW KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI NA SKAZANĄ

11. Czy przed prawomocnym wyrokiem była Pani tymczasowo aresztowana?
12. Na jaki wymiar kary została Pani skazana?
13. Jak Pani uważa, czy ukarano Panią odpowiednio? Czy może kara jest za wysoka?
14. W jakim systemie odbywa Pani karę? Typ zakładu karnego, itp.
15. Jak Pani funkcjonuje w zakładzie karnym?
16. Zgodnie z regulaminem organizacyjno-porządkowym wykonywania kary pozbawienia wolności (§ 32 pkt 4), ma Pani prawo do ciepłej kąpieli dwa razy w tygodniu, czy taka częstotliwość jest wystarczająca? Ile, według Pani, kąpieli powinno przysługiwać skazanym kobietom? Może czas ten nie powinien być, według Pani, regulowany?
17. Czy korzysta Pani z prawa do kształcenia i samokształcenia oraz wykonywania twórczości własnej, a za zgodą dyrektora zakładu karnego do wytwarzania i zbywania wykonanych przedmiotów oraz korzystania z urządzeń i zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych, radia, telewizji, książek i prasy? Jak wpływa na Panią taka działalność? Czy dzięki temu kara staje się znośniejsza?
18. Jeśli korzysta/korzystała Pani z prawa do kształcenia, jakie było to nauczanie, obowiązkowe, ponadpodstawowe, w zakresie jakiej szkoły, jakich kursów? Korzystała Pani z możliwości kształcenia się poza zakładem karnym?
19. Z jakiej działalności kulturalno-oświatowej, społecznej, kultury fizycznej i zajęć sportowych Pani korzysta/korzystała?
20. Czy pracuje Pani w czasie wykonywania kary pozbawienia wolności?
21. Czy składała Pani jakieś wnioski, skargi i prośby do organów wykonujących orzeczenie lub innych organów, np. Rzecznika Praw Obywatelskich? Jeśli tak to w jakiej sprawie/sprawach?

22. Zgodnie z kodeksem karnym wykonawczym może Pani ustanowić, na piśmie jako swojego przedstawiciela osobę godną zaufania. Czy korzystała Pani z tego prawa? Jeśli tak, to jakie wnioski, w Pani imieniu, składa ta osoba oraz do jakich organów, instytucji?
23. Czy korzysta Pani z innych praw nadanych przez kkw, takich jak prawo do: utrzymywania więzi z rodziną i innymi osobami bliskimi (w formie widzeń, korespondencji, rozmów telefonicznych, paczek i przekazów pieniędzy); korzystania z wolności religijnej? Jak wpływa na Panią taka możliwość? Czy dzięki temu kara staje się znośniejsza?
24. Czy zdarzyło się, że Pani korespondencja lub paczka została zatrzymana przez dyrektora zakładu karnego? Dlaczego?
25. Jeśli korzysta Pani z widzeń, to czy według Pani, czas trwania (60 min.) i częstotliwość (w zależności od zakładu karnego – bez ograniczeń [otwarty zakład karny], 3 w msc. [półotwarty zakład karny], 2 w msc. [zamknięty zakład karny]) są wystarczające? Ile czasu i jak często powinny trwać takie spotkania?
26. Które z wymienionych przedmiotów, posiada Pani w celi: dokumenty związane z postępowaniem, którego jest Pani uczestnikiem, artykuły żywnościowe (o ciężarze nieprzekraczającym 6 kg), wyroby tytoniowe, środki higieny osobistej, przedmioty osobistego użytku, zegarek, listy oraz fotografie członków rodziny i innych osób bliskich, przedmioty kultu religijnego, materiały piśmienne, notatki osobiste, książki, prasę i gry świetlicowe, sprzęt audiowizualny, komputerowy oraz inne przedmioty, w tym także podnoszące estetykę pomieszczenia lub będące wyrazem kulturalnych zainteresowań?
27. Czy korzysta Pani z odzieży własnej, zakładu karnego czy z obu rodzajów?
28. Czy chętnie korzysta Pani z prawa do spaceru? Czy czas przeznaczony na spacer jest, według Pani, odpowiedni? Ile, według Pani, powinien trwać codzienny spacer?
29. Ile razy miesięcznie (według kkw co najmniej 3) dokonuje Pani zakupów w kantynie?
30. Czy korzysta Pani z prawa do otrzymywania paczki żywnościowej? Jak jest ona sfinansowana? Przez Pani własne środki, osobę najbliższą?
31. Przy przyjęciu do zakładu karnego zostały Pani przedstawione prawa, obowiązki i zakazy. Czy pamięta Pani swoje obowiązki jako skazanej (art. 116 kkw)? Czy pamięta Pani, jakie zachowanie w zakładzie karnym jest zabronione (art. 116a kkw)?
32. Czy dostała Pani jakieś nagrody? Jakie i za jakie zachowanie?
33. Czy korzystała Pani z tzw. przepustki losowej (art. 141a kkw - zezwolenie na opuszczenie zakładu karnego, na czas nieprzekraczający 5 dni, w celu odwiedzenia poważnie chorego członka rodziny, uczestnictwa w pogrzebie członka rodziny oraz w innych wypadkach szczególnie ważnych dla skazanego)? W jakiej sytuacji i na ile czasu dostała Pani przepustkę?
34. Czy dostała Pani jakieś kary dyscyplinarne? Jakie i za jakie zachowanie?

35. Czy w zakładzie karnym często zdarza się, że osadzona w celu wymuszenia jakiejś decyzji powoduje u siebie uszkodzenie ciała? Czy ma Pani jakieś doświadczenia związane z taką sytuacją?
36. Czy będzie się Pani starała o pomoc postpenitencjarną? W jakim zakresie (rodzaje zadań określa Program Pomocy Postpenitencjarnej udzielanej przez organizacje pozarządowe z Funduszu Sprawiedliwości na lata 2020-2022)?
37. Czy będzie się Pani starała o warunkowe przedterminowe zwolnienie?
38. Jakie są Pani plany po opuszczeniu zakładu karnego? Czy ma Pani do kogo wrócić, gdzie się zatrzymać?
39. Czy miała by Pani jakąś radę dla kobiety, która była lub jest w Pani sytuacji?
40. Czy chciałaby Pani coś dodać, coś jeszcze wyjaśnić?

Dziękuję za poświęcony czas.

Scenariusz wywiadu z funkcjonariuszami Policji

I. METRYCZKA

1. Jaki jest Pana/Pani/Państwa staż pracy?
2. Jaki jest Pana/Pani/Państwa stopień służbowy?
3. Przy ilu, mniej więcej, zabójstwach Pan/Pani/Państwo pracowaliście?

II. ŹRÓDŁO INFORMACJI O PRZESTĘPSTWIE

4. Kto informuje o zdarzeniu? Podejrzana, dyspozytorzy, członkowie rodziny podejrzanej? Kto najczęściej, kto rzadziej?
5. Jak wiele jest spraw, których nikt nie zgłasza, a przestępstwo zostaje wykryte przypadkowo lub okolicznościach innych niż informacja od świadka lub podejrzanej? Można to oszacować procentowo, liczbowo, rocznie (np. około 10%, około 10-20 rocznie lub np. w latach 1999-2019 było około 150 takich spraw)?
6. Których spraw jest więcej? Jaki udział niezgłoszonych spraw przypada na wszystkie sprawy? Proszę oszacować liczbowo lub procentowo.
7. Jaki udział (mniej więcej), w liczbie podejrzanych o zabójstwo, przypada kobietom? Proszę oszacować liczbowo lub procentowo.
8. W ilu, mniej więcej, przypadkach nie udaje się wykryć sprawcy zabójstwa? Proszę oszacować liczbowo lub procentowo.
9. Czy chciałby coś Pan/Pani/Państwo dodać do zagadnień związanych ze źródłem informacji o zabójstwie?

III. SPOSÓB ZATRZYMANIA

10. Jak zachowują się podejrzane o zabójstwo w trakcie zatrzymania? Czy wiele z nich ucieka? Ile oddaje się, bez sprzeciwu, w ręce Policji? Ile jest agresywnych?
11. Czy wiele z tych kobiet w chwili zatrzymania znajduje się pod wpływem alkoholu?
12. Czy sposób zatrzymania kobiety różni się od sposobu zatrzymania mężczyzny?
13. Ile kobiet od razu przyznaje się do popełnionego czynu? Proszę oszacować liczbowo lub procentowo.

14. Czy funkcjonariusz Policji musi zwracać na coś szczególną uwagę przy zatrzymaniu kobiety podejrzanej o zabójstwo?
15. Czy można powiedzieć, że zatrzymanie kobiety jest łatwiejsze/trudniejsze niż zatrzymanie mężczyzny? Dlaczego?
16. Czy chciałby Pan/Pani/Państwo coś dodać do sposobu zatrzymania kobiety podejrzanej o zabójstwo?

IV. *MODUS OPERANDI* SPRAWCZYŃ

17. Jak najczęściej wygląda *modus operandi* zabójstwa, o które podejrzana jest kobieta? Czym się charakteryzuje?
18. W ilu przypadkach kobieta jest współsprawcą, a w ilu sprawcą indywidualnym? Proszę oszacować liczbowo lub procentowo.
19. W przypadku współsprawstwa jaką rolę pełni kobieta?
20. Czy w przypadku zabójstwa, sposób działania kobiet różni się od sposobu mężczyzn?
21. Jak zachowują się podejrzane po dokonaniu czynu?
22. Czy ślady kryminalistyczne różnią się w zależności od płci sprawcy? Czy może są na tyle charakterystyczne, że łatwiej jest wskazać płeć sprawcy?
23. Czy w Pana/Pani karierze były przypadki, gdy w wypadkach niecierpiących zwłoki, dokonał/a Pan/Pani oględzin zwłok na miejscu na zdarzenia (art. 209 § 3 kpk)? Jeśli tak, to czy często podejrzaną była kobieta?
24. W sytuacjach, gdy okoliczności wskazywały na możliwość zabójstwa, często musiał/a Pan/Pani żądać rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie (na podstawie art. 217 § 1 kpk)? Jeśli tak, to czy osobą, od której żądano wydania rzeczy, była kobieta podejrzana o zabójstwo? Jak się wtedy zachowywała? Współpracowała z funkcjonariuszami Policji?
25. Czy w każdej sprawie o zabójstwo, w tym, gdy podejrzaną jest kobieta, dokonuje się przeszukania (art. 220 kpk)? Jeśli nie, od czego to zależy?
26. Czy chciałby Pan/Pani/Państwo coś dodać do tej problematyki *modus operandi* kobiety podejrzanej o zabójstwo?

V. CHARAKTERYSTYKA PODEJRZANYCH

27. Czy można określić typową sylwetkę zabójczyni, zakreślić jej profil? Czym charakteryzuje się większość podejrzanych? Jaki zwykle jest ich wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania, sposób utrzymywania się, stan cywilny, liczba dzieci itp.
28. Ile kobiet było wcześniej karanych? Proszę oszacować liczbowo lub procentowo.
29. Jak często kobieta, która podejrzana jest o zabójstwo, była wcześniej ofiarą przemocy domowej? Proszę oszacować liczbowo lub procentowo.
30. Jak wiele kobiet znajduje się pod wpływem alkoholu w trakcie popełnienia czynu? Proszę oszacować liczbowo lub procentowo.
31. Jaka była sytuacja (rodzinna, majątkowa, emocjonalna) podejrzanej przed zatrzymaniem?

32. Czy w Pana/Pani/Państwa karierze zdarzały się kobiety, które kompletnie wymykały się typowym schematom lub które w szczególności zapadły w pamięć? Proszę opisać takie sytuacje.
33. Czy chciałby Pan/Pani/Państwo coś dodać w zakresie charakterystyki podejrzanych?

VI. CHARAKTERYSTYKA OFIAR

34. Czy można określić typową sylwetkę ofiary zabójstwa, zakreślić jej profil? Czym charakteryzuje się większość ofiar? Jaki zwykle jest ich wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania, sposób utrzymywania się, stan cywilny, liczba dzieci itp.
35. Czy często zdarza się, że ofiarą jest dziecko podejrzanej? Proszę oszacować liczbowo lub procentowo.
36. Ile ofiar było wcześniej karanych? Proszę oszacować liczbowo lub procentowo.
37. Jak często ofiara zabójstwa, była wcześniej ofiarą lub sprawcą przemocy domowej? Jeżeli to możliwe to proszę oszacować liczbowo lub procentowo.
38. Jak wiele ofiar znajdowało się pod wpływem alkoholu w trakcie popełnienia czynu? Proszę oszacować liczbowo lub procentowo.
39. Jaka była sytuacja (rodzinna, majątkowa, emocjonalna) ofiary przed zabójstwem?
40. Czy w Pana/Pani/Państwa karierze zdarzyły się ofiary, które kompletnie wymykały się typowym schematom lub które w szczególności zapadły w pamięć? Proszę opisać takie sytuacje.
41. Czy chciałby Pan/Pani/Państwo coś dodać w zakresie charakterystyki ofiar?

VII. SPECYFIKA PRZESŁUCHANIA KOBIET PODEJRZANYCH O POPEŁNIENIE ZABÓJSTWA

42. Czy często zdarza się, aby prokurator powierzał Policji prowadzenie śledztwa w sprawach o zabójstwa (art. 311 § 2 kpk)? Czy można oszacować, jaki procent śledztw w sprawach o zabójstwa, zostaje powierzonych Policji?
43. Czy często zdarza się, aby prokurator zlecał usunięcie braków postępowania przygotowawczego przez dokonanie niezbędnych czynności dowodowych, w sprawach o zabójstwa, funkcjonariuszom Policji (na podstawie art. 396a § 2 kpk)?
44. Jakie trudności wynikają z przesłuchania kobiet podejrzanych o popełnienie zabójstwa?
45. Czy często dochodzi do zatrzymania i przymusowego doprowadzenia podejrzanej o zabójstwo kobiety (na podstawie art. 247 kpk)?
46. Jakie są największe ograniczenia, nałożone przez prawo, utrudniające pracę Policji w sprawach o zabójstwa (w tym, gdy podejrzanymi są kobiety)? Co warto byłoby, według Pana/Pani zmienić? Które przepisy i w jakim zakresie (np. długość niektórych terminów)?
47. Czy w sprawach o zabójstwo, w tym, gdy podejrzaną jest kobieta, często dokonuje się kontroli i utrwalania rozmów? Czy często zdarzają się przypadki niecierpiące zwłoki, gdy prawo do odtwarzania zapisów ma Policja (art. 237 § 6 kpk)?

48. Czym różni się przesłuchanie kobiety od przesłuchania mężczyzny?
49. Czy kobiety często konfabulują, zasłaniają się niepamięcią, zrzucają winę na ofiarę lub inną osobę?
50. Czy funkcjonariusz Policji musi zwracać na coś szczególną uwagę przy przesłuchaniu kobiety podejrzanej o zabójstwo?
51. Czy można powiedzieć, że przesłuchanie kobiety jest łatwiejsze/trudniejsze niż przesłuchanie mężczyzny? Dlaczego?
52. Czy często się zdarza, aby sąd lub prokurator zlecił funkcjonariuszowi Policji przeprowadzenie wywiadu środowiskowego (na podstawie art. 214 § 1 kpk)? Jeśli tak, to czym, w tym przypadku, są „szczególnie uzasadnione wypadki"?
53. Czy chciałby Pan/Pani/Państwo coś dodać w temacie specyfiki przesłuchania kobiet podejrzanych o popełnienie zabójstwa?
54. Jak radzi sobie Pan/Pani/Państwo ze stresem związanym z charakterem pracy? Czy widząc takie zło, często przychodzi uczucie zwątpienia? Czy charakter pracy wpływa na postrzeganie świata?
55. Czy chciałby Pan/Pani/Państwo dodać na temat specyfiki zabójstw dokonanych przez kobiety lub trudności związanych z pracą zawodową?

Dziękuję za poświęcony czas.

Scenariusz wywiadu z psychologiem więziennym

I. METRYCZKA

1. Jaki jest Pana/Pani staż pracy?
2. Jaki jest Pana/Pani stopień służbowy?
3. Z iloma kobietami, skazanymi za zabójstwo, Pan/Pani pracował/a?

II. **OSOBOWOŚĆ SPRAWCZYŃ**

4. W ilu przypadkach sprawczynie zabójstw charakteryzują się nieprawidłową lub zaburzoną osobowością? Proszę oszacować liczbowo lub procentowo.
5. Jakie są to nieprawidłowości?
6. Jakie są to zaburzenia?
7. Czy, według Pana/Pani, można uogólnić jaką osobowością, charakterem charakteryzują się skazane za przestępstwo zabójstwa? Czy można stworzyć profil takiej skazanej? Jeśli tak, to jaki on będzie?
8. Jakie działania, aktywności, terapie, itp. zaleca Pan/Pani skazanym za przestępstwo z art. 148-150?
9. Czy, według Pana/Pani, osobowość skazanych zmienia się pod wpływem odbywania kary i działań terapeutycznych, rozwojowych podejmowanych w zakładzie karnym?
10. Czy, według Pana/Pani, skazane chętnie uczestniczą w działaniach zleconych/zalecanych przez Pana/Panią w zakładzie karnym?
11. Czy chciałby Pan/Pani coś dodać w temacie osobowości sprawczyń?

I. ADAPTACJA DO WARUNKÓW ZAKŁADU KARNEGO

12. Na czym polega Pana/Pani praca?

13. Czy może Pan/Pani nagradzać lub karać osadzone (na podstawie art. 137 i 142 kkw)? Jeśli tak, za jakie zachowanie nadaje Pan/Pani nagrody, a za jakie kary oraz jakie to są nagrody i kary? Jeśli nie, jak reaguje Pan/Pani na zachowania skazanych? Jakie ma Pan/Pani możliwości?
14. Na czym, według Pana/Pani, polega adaptacja kobiet skazanych z art. 148-150 do warunków zakładu karnego?
15. Jak, według Pana/Pani, adaptują się kobiety skazane za zabójstwo, do warunków zakładu karnego?
16. Czy często zdarza się, aby skazana dokonywała samouszkodzenia lub rozstroju zdrowia, w celu wymuszenia określonej decyzji lub postępowania (art. 119 kkw)? Jak Pan/Pani postępuje z taką osobą?
17. Czy często musi Pan/Pani kontrolować zdolność skazanej do odbywania kary dyscyplinarnej umieszczenia w celi izolacyjnej (na podstawie art. 148 § 3 kkw)? Co może być powodem, dla którego skazanej nie można umieścić w takiej celi?
18. Z jakimi problemami zgłaszają się kobiety do Pana/Pani?
19. Co, według Pana/Pani, chcą uzyskać skazane, zgłaszając się po pomoc?
20. Jakie są możliwe rozwiązania zgłaszanych problemów w warunkach zakładu karnego? Jaki zakres pomocy może Pan/Pani zaoferować skazanej?
21. Czy gdyby skazana nie była osobą pozbawioną wolności, mógłby Pan/Pani zaproponować inną formę pomocy?
22. Czy, gdyby Pan/Pani miał/a możliwość, rozszerzył/a by Pan/Pani możliwości pomocy psychologicznej? Czy aktualne możliwości są wystarczające?
23. Czy zdarzało się, aby skazana zaatakowała Pana/Panią (słowne, fizyczne)? Co było powodem, motywacją takiego zachowania?
24. Czy w pracy z konkretną skazaną musi Pan/Pani konsultować się z wychowawcą i oddziałowym? Na czym polegają takie konsultacje i Państwa współpraca?
25. Czy, według Pana/Pani, praca z kobietami skazanymi za zabójstwo różni się od pracy ze skazanymi kobietami za pozostałe przestępstwa?
26. Czy, według Pana/Pani, praca z kobietami różni się od pracy z mężczyznami?
27. Z kim Panu/Pani się lepiej pracuje, kobietami czy mężczyznami? Dlaczego?
28. W jakim stopniu jest Pan/Pani odpowiedzialny za skazane?
29. Co w Pańskiej pracy jest najtrudniejsze?
30. Czy chciałby Pan/Pani coś dodać w temacie pracy z kobietami skazanymi za zabójstwo lub ich adaptacji do warunków zakładu karnego?

II. PROGNOZA DOTYCZĄCA PRZYSZŁOŚCI SKAZANYCH POZA ZAKŁADEM KARNYM

31. Jakie, najczęściej, plany mają skazane poza zakładem karnym (po wyjściu)?
32. Czy te plany, w Pana/Pani ocenie, są wykonalne?
33. Czy skazane planują korzystać z pomocy postpenitencjarnej? Czy w ramach tego rodzaju pomocy oferowana jest także pomoc psychologiczna?
34. Czy znane są Panu/Pani losy osadzonych po opuszczeniu zakładu karnego? Jak zachowują się kobiety po opuszczeniu zakładu karnego i jak ma się to do ich wcześniejszych planów?

35. Jakie są Pana/Pani prognozy dotyczące przyszłości skazanych kobiet z art. 148-150 kk poza zakładem karnym?
36. Czy, według Pana/Pani, możliwa jest całkowita resocjalizacja kobiet skazanych za zabójstwo? Czy w każdym przypadku? Dlaczego?
37. Kiedy, według Pana/Pani, można mówić o pozytywnej prognozie kryminologicznej?
38. Jak radzi sobie Pan/Pani ze stresem związanym z charakterem pracy? Czy wiedząc co zrobiły osoby pozbawione wolności, często przychodzi uczucie zwątpienia? Czy charakter pracy wpływa na postrzeganie świata?
39. Czy chciałby Pan/Pani coś dodać na temat funkcjonowania kobiet skazanych za zabójstwo w zakładzie karnym lub na temat swojej pracy zawodowej?

Dziękuję za poświęcony czas.

Scenariusz wywiadu z wychowawcą

I. METRYCZKA

1. Jaki jest Pana/Pani staż pracy?
2. Jaki jest Pana/Pani stopień służbowy?
3. Z iloma kobietami, skazanymi za zabójstwo, Pan/Pani pracował/a?

II. PRZYSTOSOWANIE DO WARUNKÓW ZAKŁADU KARNEGO

4. Na czym polega Pana/Pani praca?
5. Na czym, według Pana/Pani, polega adaptacja kobiet skazanych z art. 148-150 kk do warunków zakładu karnego?
6. Jak, według Pana/Pani, adaptują się kobiety skazane za zabójstwo, do warunków zakładu karnego?
7. Jak, według Pana/Pani, w zakładzie karnym funkcjonują kobiety skazane z art. 148-150 kk?
8. Z jakimi problemami zgłaszają się kobiety do Pana/Pani?
9. Jak Pan/Pani sobie radzi z tymi problemami?
10. Czy skazane często korzystają z prawa do składania wniosków, skarg i próśb do organów wykonujących orzeczenie i innych organów/instytucji np. Rzecznika Praw Obywatelskich? Co jest przedmiotem tych wniosków, skarg, próśb? Czy wiele z nich zostaje rozpoznanych? Jakie są najczęstsze odmowy przyjęcia/rozpoznania wniosku, skargi czy prośby?
11. Czy skazane chętnie korzystają ze swoich praw (na podstawie art. 102 kkw)? Czy zachęca Pan/Pani jakoś szczególnie do korzystania z części z nich, np. do kontaktu z rodziną, czy korzystania z prawa do wykonywania praktyk religijnych? Jeśli tak, jaki ma to wpływ na pracę z osadzonymi?
12. Czy skazane chętnie korzystają z prawa do posiadania poszczególnych przedmiotów w celi (na podstawie art. 110a kkw – można posiadać: dokumenty związane z postępowaniem, którego jest uczestnikiem, artykuły żywnościowe o ciężarze nieprzekraczającym 6 kg, wyroby tytoniowe, środki higieny osobistej,

przedmioty osobistego użytku, zegarek, listy oraz fotografie członków rodziny i innych osób bliskich, przedmioty kultu religijnego, materiały piśmienne, notatki osobiste, książki, prasę i gry świetlicowe, sprzęt audiowizualny, komputerowy oraz inne przedmioty, w tym także podnoszące estetykę pomieszczenia lub będące wyrazem kulturalnych zainteresowań skazanego)?

13. Czy często skazana musi korzystać z odzieży zakładu karnego? Czym jest to najczęściej spowodowane?
14. Czy skazane chętnie dokonują zakupów przedmiotów dopuszczonych do sprzedaży w zakładzie karnym (na podstawie art. 113a § 1 kkw)? Czy wszystkie skazane mogą sobie pozwolić na takie zakupy?
15. Czy wszystkie skazane korzystają z możliwości otrzymania paczki żywnościowej (na podstawie art. 113a § 3 kkw)? Jeśli nie, jakie są tego najczęstsze przyczyny?
16. Czy często zdarza się, aby osadzona dokonywała samouszkodzenia lub rozstroju zdrowia w celu wymuszenia jakiejś decyzji (art. 119 kkw)? Jakie postępowanie musi zostać podjęte w takim przypadku?
17. Czy skazane chętnie podejmują pracę? Jaki charakter pracy najczęściej wykonują? Na jakiej postawie skazane są kierowane do pracy? Kto ma pierwszeństwo? Jeśli jest możliwość wyboru, to czy skazana może wybierać pracę? Czy skazane często pracują poza zakładem karnym? Czy Pan/Pani jako wychowawca/wychowawczyni ma wpływ na pracę, którą podejmie skazana, np. czy zgoda na zatrudnienie lub charakter pracy zależny jest od Pana/Pani profesjonalnej opinii?
18. Czy skazane chętnie korzystają z nauczania? Czy wiele z nich korzysta z nauczania ponadpodstawowego i kursów zawodowych? Czy zachęca Pan/Pani skazane do podejmowania nauki? Dlaczego? Czy podejmowanie nauczania przez skazane wpływa na Pana/Pani pracę?
19. Czy skazane chętnie korzystają z działalności kulturalno-oświatowej, społecznej, kultury fizycznej i zajęć sportowych? Jakie działania, o tym charakterze, prowadzone są w Państwa zakładzie karnym? Czy zachęca Pan/Pani skazane do takiej aktywności? Dlaczego? Czy taka działalność pomaga w Pana/Pani pracy?
20. Czy często oraz za jakie zachowanie, przyznaje Pan/Pani nagrody osadzonym? Czy jakieś konkretne nagrody przewidziane są za konkretne działania, czy ma Pan/Pani pełną swobodę w ich wyborze?
21. Czy często oraz za jakie zachowanie, przyznaje Pan/Pani kary osadzonym? Czy jakieś konkretne kary przewidziane są za konkretne działania, czy ma Pan/Pani pełną swobodę w ich wyborze?
22. Czy w pracy z konkretną skazaną musi Pan/Pani konsultować się z psychologiem i oddziałowym? Na czym polegają takie konsultacje i Państwa współpraca?
23. Jakie aktywności, działania proponuje Pan/Pani skazanym?
24. Czy, według Pana/Pani, skazane chętnie korzystają z tych możliwości?

25. Czy, według Pana/Pani, praca z kobietami skazanymi za zabójstwo różni się od pracy ze skazanymi kobietami za pozostałe przestępstwa?
26. Czy, według Pana/Pani, praca z kobietami różni się od pracy z mężczyznami?
27. Z kim Panu/Pani się lepiej pracuje, kobietami czy mężczyznami? Dlaczego?
28. W jakim stopniu jest Pan/Pani odpowiedzialny za skazane?
29. Z iloma skazanymi Pan/Pani pracuje? Czy czas, jaki ma Pan/Pani na pracę z jedną osadzoną jest wystarczający? Ile osadzonych, według Pana/Pani, powinno być pod Pańską opieką, aby praca była najskuteczniejsza?
30. Jak Pan/Pani uważa, co w Pańskiej pracy jest najtrudniejsze?
31. Czy chciałby Pan/Pani coś dodać w temacie pracy z kobietami skazanymi za zabójstwo lub ich adaptacji do warunków zakładu karnego?

III. PROGNOZA DOTYCZĄCA PRZYSZŁOŚCI SKAZANYCH POZA ZAKŁADEM KARNYM

32. Jakie, według Pana/Pani, plany mają skazane poza zakładem karnym?
33. Jak często, w Pana/Pani ocenie, plany te są wykonalne?
34. Jak często skazane chcą skorzystać z pomocy postpenitencjarnej? Czy interesują się taką możliwością pomocy?
35. Czy znane są Panu/Pani losy osadzonych po opuszczeniu zakładu karnego? Co robią kobiety po opuszczeniu zakładu karnego i jak ma się to do ich wcześniejszych planów?
36. Jakie są Pana/Pani prognozy dotyczące przyszłości skazanych kobiet z art. 148-150 kk poza zakładem karnym?
37. Czy, według Pana/Pani, możliwa jest całkowita resocjalizacja kobiet skazanych za zabójstwo? Czy w każdym przypadku? Dlaczego?
38. Kiedy, według Pana/Pani, można mówić o pozytywnej prognozie kryminologicznej?
39. Jak radzi sobie Pan/Pani ze stresem związanym z charakterem pracy? Czy wiedząc co zrobiły osoby pozbawione wolności, często przychodzi uczucie zwątpienia? Czy charakter pracy wpływa na postrzeganie świata?
40. Czy chciałby Pan/Pani coś dodać na temat funkcjonowania kobiet skazanych za zabójstwo w zakładzie karnym lub na temat swojej pracy zawodowej?

Dziękuję za poświęcony czas.

Scenariusz wywiadu z funkcjonariuszem działu ochrony SW

I. METRYCZKA

1. Jaki jest Pana/Pani staż pracy?
2. Jaki jest Pana/Pani stopień służbowy?
3. Czy wiele kobiet, skazanych za zabójstwo, było pod Pana/Pani nadzorem?

II. PRZYSTOSOWANIE DO WARUNKÓW ZAKŁADU KARNEGO

4. Na czym polega Pana/Pani praca?

5. Na czym, według Pana/Pani, polega adaptacja kobiet skazanych z art. 148-150 kk do warunków zakładu karnego? Jak, według Pana/Pani, adaptują się kobiety skazane za zabójstwo, do warunków zakładu karnego?
6. Jak, według Pana/Pani, w zakładzie karnym funkcjonują kobiety skazane z art. 148-150 kk?
7. Czy skazane zgłaszają Panu/Pani jakieś problemy? Jeśli tak, to jakie? Jakie ma Pan/Pani możliwości, aby poradzić z tymi problemami?
8. Jak często zdarzają się sytuacje, gdy musi Pan/Pani skierować osadzoną do psychologa, wychowawcy, lekarza? Jakie są to sytuacje?
9. Jest Pan/Pani pierwszą osobą w kontakcie osadzona – administracja zakładu karnego, czy często zdarzają się sytuacje, które zagrażają życiu, zdrowiu Pana/Pani, pozostałych osadzonych lub są zagrożeniem porządku i bezpieczeństwa w zakładzie?
10. Czy często musi Pan/Pani reagować na zachowania określone w art. 116a kkw, tj.: uczestnictwo w grupach organizowanych bez zgody lub wiedzy właściwego przełożonego; posługiwanie się wyrazami lub zwrotami powszechnie uznawanymi za wulgarne lub obelżywe albo gwarą przestępców; uprawianie gier hazardowych; spożywanie alkoholu oraz używanie środków odurzających lub substancji psychotropowych; odmawianie przyjmowania posiłków dostarczanych przez administrację zakładu karnego w celu wymuszenia określonej decyzji lub postępowania, a także powodowanie u siebie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, jak również nakłanianie lub pomaganie w dokonywaniu takich czynów; wykonywanie tatuaży i zezwalanie na ich wykonywanie na sobie, jak również nakłanianie lub pomaganie w dokonywaniu takich czynów; porozumiewanie się z osobami postronnymi oraz osadzonymi w innej celi, jeżeli naruszałoby to ustalony w zakładzie karnym porządek; samowolnie zmienianie celi mieszkalnej, miejsca wyznaczonego do spania, stanowiska pracy i miejsca wykonywania zleconej czynności; zmienianie wyglądu zewnętrznego w sposób utrudniający identyfikację, w szczególności poprzez zgolenie lub zapuszczenie przez skazanego włosów albo zmianę ich koloru, chyba że uzyska na to zgodę dyrektora zakładu karnego?
11. Czy może Pan/Pani wnioskować o nagrody lub kary dla skazanych? Jeśli tak, za jakie zachowanie wnioskuje Pan/Pani o nagrody, a za jakie o kary? Jeśli nie, jakie ma Pan/Pani możliwości działania?
12. W razie potrzeby, czy są jakieś aktywności, działania, które może Pan/Pani zaproponować skazanym? Czy, według Pana/Pani, skazane chętnie korzystają z tych możliwości?
13. Czy, według Pana/Pani, praca z kobietami skazanymi za zabójstwo różni się od pracy ze skazanymi kobietami za pozostałe przestępstwa?
14. Czy, według Pana/Pani, praca z kobietami różni się od pracy z mężczyznami? Z kim Panu/Pani się lepiej pracuje, kobietami czy mężczyznami? Dlaczego?
15. W jakim stopniu jest Pan/Pani odpowiedzialny za skazane?
16. Co w Pańskiej pracy jest najtrudniejsze?

17. Czy chciałby Pan/Pani coś dodać w temacie pracy z kobietami skazanymi za zabójstwo lub ich adaptacji do warunków zakładu karnego?

III. PROGNOZA DOTYCZĄCA PRZYSZŁOŚCI SKAZANYCH POZA ZAKŁADEM KARNYM

18. Jakie, według Pana/Pani, plany mają skazane poza zakładem karnym? Czy te plany, w Pana/Pani ocenie, są wykonalne?
19. Czy znane są Panu/Pani losy osadzonych po opuszczeniu zakładu karnego? Co robią kobiety po opuszczeniu zakładu karnego i jak ma się to do ich wcześniejszych planów?
20. Jak radzi sobie Pan/Pani ze stresem związanym z charakterem pracy? Czy wiedząc co zrobiły osoby pozbawione wolności, często przychodzi uczucie zwątpienia? Czy charakter pracy wpływa na postrzeganie świata?
21. Czy chciałby Pan/Pani coś dodać na temat funkcjonowania kobiet skazanych za zabójstwo w zakładzie karnym lub na temat swojej pracy zawodowej?

Dziękuję za poświęcony czas.

III. Kwestionariusz badań ankietowych

KWESTIONARIUSZ ANKIETY DO BADAŃ AKTOWYCH		
I. INFORMACJE OGÓLNE		
1.	Sygnatura:	
2.	Jednostka prowadząca postępowanie przygotowawcze:	
a) Prokuratura b) Policja c) Inna:		
3.	Sąd rozpoznający badaną sprawę (I instancja):	
4.	Kwalifikacja prawna sprawy: art. 148 kk §	
5.	Liczba tomów sprawy:	
6.	Terminy:	
	Powiadomienie o przestępstwie:	
	Wszczęcie postępowania:	
	Wpłynięcie aktu oskarżenia:	
	Wydanie wyroku w I instancji:	
	Wniesienie środka odwoławczego:	
	Wydanie orzeczenia przez sąd II instancji:	
	Prawomocność wyroku:	
7.	Podmiot składający zawiadomienie o przestępstwie:	
a) Pokrzywdzony (usiłowanie) b) Członek rodziny c) Znajomy rodziny d) Obca osoba:		
8.	Postanowienie o wszczęciu postępowania:	
a) in rem (w sprawie) b) *in personam* (przeciwko osobie)		
9.	Wniesienie apelacji:	

a) Tak
b) Nie

10.	Sąd II instancji:
11.	Orzeczenie sądu I instancji:
12.	Orzeczenie sądu II instancji:

II. CHARAKTERYSTYKA SPRAWCY CZYNU

13. Płeć: kobieta

14. Obywatelstwo:

a) Polskie
b) Inne:

15. Wiek (w czasie popełnienia przestępstwa):

a) 17-20 lat
b) 21-25 lat
c) 26-30 lat
d) 31-35 lat
e) 36-40 lat
f) 41-45 lat
g) 46-50 lat
h) 51-55 lat
i) 56-60 lat
j) 61-65 lat
k) 66 lub więcej lat

16. Miejsce zamieszkania

a) Miasto
b) Wieś

17. Wykształcenie:

a) Podstawowe
b) Gimnazjalne
c) Zasadnicze zawodowe
d) Średnie
e) Wyższe
f) Inne:

18. Zawód wyuczony:

a) Posiada:
b) Nie posiada

19. Zatrudnienie/zawód wykonywany:

a) Zatrudniona:
b) Niezatrudniona
Uczennica/studentka
Bezrobotna pobierająca zasiłek
Bezrobotna niepobierająca zasiłku

20. Miejsce pracy:

21. Źródło utrzymania:

a) Zatrudnienie stałe
b) Działalność gospodarcza
c) Praca dorywcza
d) Praca w gospodarstwie rolnym
e) Renta
f) Emerytura
g) Zasiłek
h) Oszczędności
i) Na utrzymaniu innej osoby
j) Brak źródła utrzymania
k) Inne:

22. Stan majątkowy:

a) Posiada:
b) Nie posiada

23. Stan cywilny:

a) Panna
b) Zamężna
c) Rozwiedziona
d) Wdowa
e) Konkubina
f) W separacji

24. Liczba dzieci i ich wiek:

a) Brak b) Jedno c) Dwoje		d) Troje e) Czworo f) Więcej
25.	Liczba osób w gospodarstwie domowym:	
a) Brak b) Jedno c) Dwoje		d) Troje e) Czworo f) Więcej
26.	Liczba osób pozostających na utrzymaniu:	
a) Brak b) Jedno c) Dwoje		d) Troje e) Czworo f) Więcej
27.	Relacje łączące sprawcę z ofiarą:	
a) Małżeństwo b) Związek nieformalny c) Rodzic ofiary d) Rodzeństwo		e) Dziecko ofiary f) Opiekun prawny g) Inny krewny: h) Obcy
28.	Karalność:	
a) Karana b) Niekarana c) Nie ustalono		
29.	Stan zdrowia:	
a) Zdrowy b) Chory: Wady fizyczne Wady psychiczne		Ułomności Niepełnosprawność Inne:
30.	Występowanie uzależnień u sprawcy:	
a) Alkohol b) Leki c) Narkotyki d) Hazard		e) Seks f) Komputer g) Inne h) Brak uzależnień
31.	Przyznanie się sprawcy do zabójstwa:	
a) Tak b) Nie		
32.	Wezwanie pomocy przez sprawcę:	
a) Tak: 112 997		999 Inne: b) Nie
33.	Ucieczka sprawcy z miejsca popełnienia przestępstwa:	
a) Tak b) Nie		
34.	Sprawca jako ofiara przemocy w rodzinie:	
a) Tak b) Nie		
35.	Korzystanie przez sprawcę z pomocy instytucji państwowych:	
a) Tak: b) Nie		
36.	Posiadanie Niebieskiej Karty przez sprawcę:	
a) Tak b) Nie		
37.	Posiadanie Niebieskiej Karty przez rodzinę:	

a) Tak b) Nie	
38.	Występowanie konfliktu sprawcy z pokrzywdzonym?
a) Tak b) Nie	
39.	Stan poczytalności sprawcy w czasie czynu:
a) Poczytalny b) Poczytalny w stopniu graniczonym c) Niepoczytalny	d) Stan odurzenia sprawcy w czasie czynu: e) odurzenie alkoholem odurzenie narkotykami odurzenie dopalaczami odurzenie lekami f) niewystępowanie odurzenia

III. CHARAKTERYSTYKA POKRZYWDZONEGO		
40	Płeć:	
a) Kobieta b) Mężczyzna c) Inna:		
41	Obywatelstwo:	
a) Polskie b) Inne:		
42	Wiek (w czasie popełnienia przestępstwa):	
a) 0-17 lat b) 17-20 lat c) 21-25 lat d) 26-30 lat e) 31-35 lat	f) 36-40 lat g) 41-45 lat h) 46-50 lat i) 51-55 lat	j) 56-60 lat k) 61-65 lat l) 66 lub więcej lat
43	Miejsce zamieszkania	
a) Miasto b) Wieś		
44	Wykształcenie:	
a) Podstawowe b) Gimnazjalne c) Zasadnicze zawodowe	d) Średnie e) Wyższe f) Inne:	
45	Zawód wyuczony:	
a) Posiada: b) Nie posiada.		
46	Zatrudnienie / zawód wykonywany:	
a) Zatrudniony: b) Niezatrudniony Uczeń / student Bezrobotny pobierający zasiłek Bezrobotny niepobierający zasiłku		
47	Miejsce pracy:	
48	Źródło utrzymania:	

a)	Zatrudnienie stałe	g)	Zasiłek
b)	Działalność gospodarcza	h)	Oszczędności
c)	Praca dorywcza	i)	Na utrzymaniu innej osoby
d)	Praca w gospodarstwie rolnym	j)	Brak źródła utrzymania
e)	Renta	k)	Inne:
f)	Emerytura		
49	Stan majątkowy:		
a)	Posiada:		
b)	Nie posiada		
c)	Brak danych		
50	Stan cywilny:		
a)	Kawaler/Panna	d)	Wdowiec/Wdowa
b)	Żonaty/Zamężna	e)	W konkubinacie
c)	Rozwiedziony/Rozwiedziona	f)	W separacji
51	Liczba dzieci i ich wiek:		
a)	Brak	d)	Troje
b)	Jedno	e)	Czworo
c)	Dwoje	f)	Więcej
52	Liczba osób w gospodarstwie domowym:		
a)	Brak	d)	Troje
b)	Jedno	e)	Czworo
c)	Dwoje	f)	Więcej
53	Liczba osób pozostających na utrzymaniu:		
a)	Brak	d)	Troje
b)	Jedno	e)	Czworo
c)	Dwoje	f)	Więcej
54	Karalność:		
a)	Karany		
b)	Niekarany		
c)	Nie ustalono		
55	Stan zdrowia:		
a)	Zdrowy		Ułomności
b)	Chory:		Niepełnosprawność
	Wady fizyczne		Inne:
	Wady psychiczne		
56	Występowanie uzależnień u sprawcy:		
a)	Alkohol	e)	Seks
b)	Leki	f)	Komputer
c)	Narkotyki	g)	Inne
d)	Hazard	h)	Brak uzależnień
57	Pokrzywdzony jako ofiara przemocy domowej:		
a)	Tak		
b)	Nie		
58	Korzystanie przez ofiarę z pomocy instytucji państwowych:		
a)	Tak:		
b)	Nie		
59	Posiadanie Niebieskiej Karty przez pokrzywdzonego:		
a)	Tak		
b)	Nie		
60	Posiadanie Niebieskiej Karty przez rodzinę:		

a) Tak
b) Nie

61 Sposób przyczynienia się ofiary do popełnienia zabójstwa:

a) Tak:
b) Nie

IV. CHARAKTERYSTYKA CZYNU

62 Kwalifikacja prawna przestępstwa przyjęta w akcie oskarżenia:

63 Ostateczna prawomocna kwalifikacja prawna czynu:

64 Miejsce popełnienia czynu:

65 Czas popełnienia przestępstwa:

66 Formy stadialne popełnienia przestępstwa:

a) Przygotowanie
b) Usiłowanie
c) Dokonanie

67 Formy zjawiskowe popełnienia przestępstwa:

a) Sprawcze:
Sprawstwo pojedyncze
Współsprawstwo (liczba osób współdziałających):
- członkowie rodziny
- znajomi
Sprawstwo kierownicze
Sprawstwo polecające
b) Niesprawcze:
Podżeganie
Pomocnictwo

68 Sposób popełnienia przestępstwa:

69 Narzędzie zbrodni:

70 Okoliczności popełnienia przestępstwa:

71 Motywacja sprawcy:

72 Przyczyny popełnienia czynu w opinii biegłych:

73 Opis przebiegu popełnienia czynu według sprawcy:

74 Pozostawanie rodziny pod opieką kuratora:

a) Tak
b) Nie

75 Zachowanie sprawcy po dokonaniu przestępstwa:

a) Ucieczka
b) Ukrywanie się
c) Wyjazd z kraju
d) Dobrowolne oddanie się w ręce władz
e) Udzielenie pomocy ofierze
f) Inne:

V. INFORMACJE O DOWODACH W SPRAWIE

76 Podmiot składający wyjaśnienia/zeznania:

a) Oskarżona
b) Pokrzywdzony
c) Członkowie rodziny oskarżonego
d) Członkowie rodziny pokrzywdzonego
f) Dalsi znajomi
g) Partner oskarżonej
h) Partner/partnerka pokrzywdzonego/pokrzywdzonej

e)	Osoby w relacjach koleżeńskich/przyjacielskich	i)	Funkcjonariusze Policji
		j)	Inne osoby
77	Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego:		
a)	Tak		
b)	Nie		
78	Najważniejsze tezy i wnioski z opinii biegłego sądowego:		
79	Dowody w sprawie:		
a)	Fotografie	e)	Zaświadczenia z urzędów, placówek, ośrodków
b)	Nagrania audio i wideo		
c)	Wiadomości sms i e-mail	f)	Notatki z policyjnych interwencji
d)	Zniszczone przedmioty	g)	Wywiad środowiskowy
		h)	Inne:
VI.	**INFORMACJE DOTYCZĄCE POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO**		
80	Zastosowane w postępowaniu karnym środki zapobiegawcze:		
a)	Tymczasowe aresztowanie	g)	Zawieszenie w czynnościach zawodowych, służbowych
b)	Poręczenie majątkowe		
c)	Poręczenie społeczne	h)	Nakaz powstrzymywania się od określonej działalności lub prowadzenia określnego rodzaju pojazdów
d)	Poręczenie indywidualne od tzw. „osoby godnej zaufania”		
e)	Dozór Policji	i)	Zakaz opuszczania kraju
f)	Nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego z pokrzywdzonym	j)	Brak
81	Kara orzeczona w sprawie (wszystkie rodzaje i wymiary poszczególnych kar):		
82	Uzasadnienie orzeczonej kary:		
83	Środki karne orzeczone wobec sprawcy:		
a)	Pozbawienie praw publicznych	e)	Zakaz wstępu na imprezę masową
b)	Zakaz zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej	f)	Zakaz wstępu do ośrodków gier i uczestnictwa w grach hazardowych
		g)	Nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym
c)	Zakaz prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi	h)	Zakaz prowadzenia pojazdów
		i)	Świadczenie pieniężne
		j)	Podanie wyroku do publicznej wiadomości
d)	Zakaz przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami, zbliżania się do określonych osób lub opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu	k)	Nie orzeczono żadnego środka karnego
84	Orzeczone środki związane z poddaniem sprawcy próbie:		
a)	Informowanie sądu lub kuratora o przebiegu okresu próby	e)	Powstrzymywania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających
b)	Przeproszenie pokrzywdzonego		
c)	Wykonywanie ciążącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie innej osoby	f)	Poddania się leczeniu, w szczególności odwykowemu lub rehabilitacyjnemu
		g)	Powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub
d)	Wykonywania pracy zarobkowej do		

nauki lub przygotowania się do zawodu	miejscach h) Innego stosownego postępowania w okresie próby, jeżeli może to zapobiec popełnieniu ponownie przestępstwa
85	Skazanie bez rozprawy w trycie art. 335 kpk:
a) Tak b) Nie	
86	Dobrowolne poddanie się karze w trybie art. 387 kpk:
a) Tak b) Nie	
NOTATKI	

IV. Kwestionariusz ankiety ewaluacyjnej

1. Czy, zdaniem Pana/Pani, projekt został dobrze, profesjonalnie przygotowany?
   a) zdecydowanie tak
   b) raczej tak
   c) trudno powiedzieć
   d) raczej nie
   e) zdecydowanie nie
2. Czy, zdaniem Pana/Pani, na prowadzący był odpowiednio przygotowany?
   a) zdecydowanie tak
   b) raczej tak
   c) trudno powiedzieć
   d) raczej nie
   e) zdecydowanie nie
3. Czy, zdaniem Pana/Pani, prowadzący w satysfakcjonujący sposób udział odpowiedzi na pytania i udzielał dodatkowych wyjaśnień?
   a) zdecydowanie tak
   b) raczej tak
   c) trudno powiedzieć
   d) raczej nie
   e) zdecydowanie nie
4. Czy, zdaniem Pana/Pani, treść ćwiczeń została przekazana w zrozumiały, przystępny sposób?
   a) zdecydowanie tak
   b) raczej tak
   c) trudno powiedzieć
   d) raczej nie
   e) zdecydowanie nie
5. Czy, zdaniem Pana/Pani, dzięki proponowanym ćwiczeniom dowiedziałeś/aś się czegoś nowego?
   a) zdecydowanie tak

b) raczej tak
c) trudno powiedzieć
d) raczej nie
e) zdecydowanie nie

6. Czy, zdaniem Pana/Pani, udział w projekcie wniósł jakieś wartości w twoje życie?
   a) zdecydowanie tak
   b) raczej tak
   c) trudno powiedzieć
   d) raczej nie
   e) zdecydowanie nie
7. Czy, zdaniem Pana/Pani, zaproponowane inicjatywy okazały się ciekawe?
   a) zdecydowanie tak
   b) raczej tak
   c) trudno powiedzieć
   d) raczej nie
   e) zdecydowanie nie
8. Czy, zdaniem Pana/Pani, udział w ćwiczeniach skłonił cię do przemyśleń, refleksji?
   a) zdecydowanie tak
   b) raczej tak
   c) trudno powiedzieć
   d) raczej nie
   e) zdecydowanie nie
9. Czy, zdaniem Pana/Pani, proponowane ćwiczenia nauczyły Pana/Panią czegoś nowego?
   a) zdecydowanie tak
   b) raczej tak
   c) trudno powiedzieć
   d) raczej nie
   e) zdecydowanie nie
10. Czy udział w projekcie wpłyną, zdaniem Pana/Pani, na obraz samego/samej siebie?
    a) zdecydowanie tak
    b) raczej tak
    c) trudno powiedzieć
    d) raczej nie
    e) zdecydowanie nie
11. Czy w razie potrzeby wie Pan/Pani, gdzie szukać pomocy?
    a) zdecydowanie tak
    b) raczej tak
    c) trudno powiedzieć
    d) raczej nie
    e) zdecydowanie nie
12. Czy polecił/a by Pan/Pani udział w projekcie bliskim, przyjaciołom, znajomym?
    a) zdecydowanie tak
    b) raczej tak

c) trudno powiedzieć
d) raczej nie
e) zdecydowanie nie

13. (OPCJONALNE) Proszę wypisać swoje uwagi i sugestie dotyczące programu:
……
……
……
……
……